

ARCHEION

CZASOPISMO NAUKOWE POŚWIĘCONE
SPRAWOM ARCHIWALNYM

ORGAN NACZELNEJ DYREKCJI
ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH

XXXIX

39 : 1963

W A R S Z A W A 1 9 6 3

KOMITET REDAKCYJNY

Przewodniczący

Henryk Altman

Redaktor

Piotr Bańkowski

Członkowie Komitetu

*Maria Bielińska, Marian Friedberg, Jadwiga Jankowska, Jadwiga Karwasińska,
Zygmunt Kolankowski, Czesław Madajczyk, Adam Stebelski, Zbigniew Wójcik*

Sekretarz redakcji

Eugenia Brańska

Adres redakcji

Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych
Warszawa, ul. Miodowa 10
tel. 6-00-61, wewn. 644

~~nr inw 84603~~



12745

Printed in Poland

Państwowe Wydawnictwo Naukowe
Oddział w Łodzi 1963

Wydanie I. Nakład 750+90 egz. Ark. wyd. 27,25, Ark. druk. 20,5+1.
Papier druk. sat. kl. IV, 70 g, 70×100. Oddano do druku w grud-
niu 1963 r. Druk ukończono w grudniu 1963 r. K-12. Cena zł 54,—

Łódzka Drukarnia Dzielowa
Łódź, ul. Piotrkowska 86. Zam. nr 442/A/63

SPIS TREŚCI

Problemy archiwistyki

Henryk Altman — Kształtowanie zasobu archiwów państwowych w Związku Radzieckim	5
--	---

Archiwoznawstwo

Kazimierz Arłamowski — Archiwum akt dawnych miasta Przemyśla, jego dzieje, zasób i pracownicy	17
Alicja Makowska i Bohdan Ryszewski — Zarys dziejów Archiwum Państwowego w Kielcach (Z okazji czterdziestolecia)	45
Andrzej Piber — Archiwum Ignacego Jana Paderewskiego	63
Barbara Smoleńska i Teresa Zielińska — Archiwalia prywatne w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (Drobne i szczątkowe zespoły i zbiory)	87
Marta Dobijanka — Jeszcze o pieczęciach wsi województwa krakowskiego	109
Józef Stojanowski — Przynależność zespołowa ksiąg malborskich przechowywanych w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie	121
Lucyna Turek-Kwiatkowska — Akta Sądu Kameralnego Rzeszy w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Szczecinie	141
Czesława Hruszka — Źródła do przemysłu i handlu Wielkopolski w latach 1919—1939 w Archiwum Państwowym w Poznaniu	153
Marcin Dragan — Polsko-gdańsko-niemiecki spór archiwalny w okresie międzywojennym (1919—1939)	165

Archiwa za granicą

Zdenek Samberger — Powojenne ustawodawstwo archiwalne w Czechosłowacji	205
--	-----

Kronika archiwalna

Sprawozdanie z działalności Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i podległych jej placówek w r. 1962. Kwartalna konferencja dyrektorów archiwów państwowych (W. Lipińska). Z działalności Centralnej Komisji Metodycznej (A. Ptaśnikowa). Kurs dla pracowników archiwów państwowych, zajmujących się zabezpieczaniem i opracowywaniem akt Polski Ludowej (K. Rostocka). Przebieg praktyk wakacyjnych w archiwach państwowych w r. 1962 (K. Rostocka). Trzy wystawy archiwalne: a) Wystawa pt. „Wielki Proletariat w dokumencie” (H. Dmowska), b) Wystawa archiwalna w Ostrzeszowie pt. „Ziemia Ostrzeszowska w dokumencie, prasie i książce”

(R. Szczepaniak), c) Wystawa okolicznościowa w Archiwum Państwowym w Piotrkowie Trybunalskim pt. „Książka na przestrzeni dziejów” (M. Bandurka). Opieka nad narastającym zasobem archiwalnym w województwie poznańskim (R. Szczepaniak). Narada archiwistów poznańskich z przedstawicielami wojewódzkich władz związków spółdzielczych (R. Szczepaniak). Sprawozdanie z działalności Sekcji Archiwalnej Towarzystwa Miłośników Historii w Warszawie za rok 1962 (I. Sulkowska). Działalność Sekcji Archiwalnej Toruńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w r. 1962 (K. Ciesielska). Wykaz archiwistów, którzy w r. 1962 otrzymali tytuły pomocniczych pracowników naukowo-badawczych (R. A.)	217
---	-----

Recenzje, sprawozdania z książek, notaty bibliograficzne

Sumariusz Protokołów Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, 1815—1867. Cz. I — 1815—1830. Tom IV sekcje: VIII, IX, X, XI. Opr. K. Konarski, H. Dmowska-Grabiasowa, K. Morawska, Fr. Ramotowska. Warszawa 1962 (J. Sawicki). Anna Żeleńska-Chełkowska, Inwentarz akt Senatu i władz nadrzędnych oraz wydziałów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kraków 1962 (K. Konarski). Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie. Katalog rękopisów. Sygnatury 1811—2148. Opr. Zb. Jabłoński i A. Preissner. Wrocław—Warszawa—Kraków 1962 (P. Bańkowski). „Merkuriusz Polski”. Opr. A. Przyboś. Kraków 1960 (Z. Abrahamowicz). Regesten der Urkunden des Sächsischen Lendeshauptarchivs Dresden, Band I: 948—1300. Berlin 1960 (I. Janosz-Biskupowa). Urkunden und Akten zur Geschichte der Preussischen Verwaltung in Südproussen und Neustproussen, 1793—1806. Frankfurt 1961 (I. Janosz-Biskupowa)	257
--	-----

Przegląd zagranicznych czasopism archiwalnych

„Archivum”, Paryż 1962, t. X (H. Altman). „Istoriczeskij Archiw”, Moskwa 1962, nry 2—6 (H. Altman). „Woprosy Archiwowiedienja”, Moskwa 1962, nry 3—4 (H. Altman). „Archivní Časopis”, Praga 1962, nry 1—2 (J. Serczyk). „Sborník Archivních Prací”, Praga, 1961 nr 2, 1962 nr 1 (J. Serczyk). „Izwestija na drżawnite archivi”, Sofia 1957—1961, nry 1—5 (L. Kostadinowa). „Archivmitteilungen”, Berlin 1962, R. XII nry 1—4 (W. Zyśko). „Archivalische Zeitschrift”, Köln—Graz—Böhlau 1962, t. 58 (Fr. Cieślak). „Der Archivar”, Sieburg 1962, nry 1—2 (T. Grygier). „La Gazette des Archives”, Paryż 1962, nry 37—39 (H. Altman). „Rassegna degli Archivi di Stato”, Rzym 1961, R. XXII nry 2—3 (A. Rynkowska). „The American Archivist”, 1962, t. 25 (A. Makowska). „Nordisk Arkivnyt”, Kopenhaga 1962, nr 2 (R. Walczak i St. Nawrocki)	275
---	-----

Kronika pośmiertna

Antoni Rybarski, 1886—1962 (W. Suchodolski)	311
Przekłady streszczeń na jęz. rosyjski	315
Przekłady streszczeń na jęz. angielski	313
Wydawnictwa Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych	323
Załącznik: Regina Piechota — Bibliografia archiwalna za lata 1945—1955	

HENRYK ALTMAN

Naczelnny Dyrektor Archiwów Państwowych

KSZTAŁTOWANIE ZASOBU ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH W ZWIĄZKU RADZIECKIM

(Założenia teoretyczne i normy prawne)

Archiwistów i archiwa wszystkich krajów nurtuje wynikający z masowości akt najnowszych problem właściwego gospodarowania tymi aktami, należytej ich selekcji i właściwej eliminacji materiałów archiwalnych mających służyć istotnym potrzebom współczesnej nauki historycznej. Jest to podstawowy problem archiwistyki drugiej połowy XX stulecia.

Jak wiadomo, kancelarie dzisiejszych urzędów, przedsiębiorstw i instytucji produkują olbrzymie ilości akt. Akta te zalewają kancelarie. Ten potok zapisanego papieru powoduje zaburzenia zarówno w normalnym funkcjonowaniu urzędów i przedsiębiorstw, jak i w działalności instytucji archiwalnych. Wszystkie państwa poszukują sposobów prowadzących do racjonalizacji i ograniczenia produkcji akt. Archiwiści wszystkich krajów zainteresowani są w tym, by nie zachowywać akt zbędnych i bezużytecznych, by uzyskać warunki należytego zabezpieczenia akt wartościowych, dokumentów posiadających trwałe znaczenie naukowo-historyczne. Zagadnienie selekcji akt stało się więc najbardziej palącym problemem archiwalnym naszej epoki¹.

Wszystkie pomysły i poczynania zmierzające do skutecznego rozwiązania problemów wynikających ze zjawiska masowości akt prowadzą z jednej strony do postawienia tamy tworzeniu nadmiernej ilości akt już u samego źródła — w kancelariach urzędów i instytucji — z drugiej zaś strony do racjonalizacji metod selekcji akt kierowanych na trwałe przechowanie do archiwów publicznych².

¹ Sprawę tę omówiłem obszerniej w artykule pt. *Zagadnienie selekcji akt w archiwistyce współczesnej*, „Archeion” XXIX (1958), s. 113—130.

² Na temat najnowszych w tym zakresie poczyniła w USA patrz Yves Péro-

O ile problem selekcji akt, tj. wyboru przez archiwa wyłącznie akt o trwałej wartości (jest to przecież problem kształtowania zasobu archiwów) jest zagadnieniem istotnym we wszystkich krajach cywilizacji współczesnej, to szczególnej wagi nabiera on dla archiwistyki państw socjalistycznych. W krajach obozu socjalistycznego obowiązuje bowiem — jako zasada podstawowa — system państwowego zasobu archiwalnego. Zgodnie z tym systemem nadzorowi archiwów państwowych podlegają akta w s z y s t k i c h organów władzy i administracji państwowej, wszystkich instytucji państwowych i społecznych, wszystkich zakładów gospodarki społecznej — całego przemysłu, uspołecznionego rolnictwa, uspołecznionego handlu, instytucji kredytowych i wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw usługowych. Jak wiadomo, w krajach o innym systemie społeczno-gospodarczym archiwa państwowe obowiązane są nadzorować i przejmować do swych magazynów wyłącznie akta urzędów administracji państwowej, niekiedy również urzędów administracji samorządowej i instytucji parapublicznych, ponadto niekiedy akta przedsiębiorstw upaństwowionego sektora przemysłowego (zazwyczaj nielicznego). Jeżeli więc archiwiści w krajach kapitalistycznych borykają się z poważnymi trudnościami wynikającymi ze zjawiska masowości akt, to zasada państwowego zasobu archiwalnego stawia przed archiwami krajów obozu socjalistycznego zadania niepomrotnie trudniejsze. Zakres problemów kształtowania zasobu archiwalnego i całego kompleksu spraw składających się na selekcję akt jest w państwach socjalistycznych szczególnie szeroki.

Cały splot spraw składających się na problem kształtowania zasobu archiwów najwyraźniej występuje w archiwistyce Związku Radzieckiego, najbardziej rozbudowanej i posiadającej najbogatsze doświadczenia organizacyjne. Na zasób archiwów radzieckich składają się kolosalne ilości materiałów archiwalnych. Co roku w kancelariach urzędów i instytucji przybywa około 20 milionów jednostek archiwalnych³. Rozwiązanie trudności płynących z tego masowego dopływu akt przeznaczonych do archiwizacji stało się więc przedmiotem dociekań ze strony radzieckich władz archiwalnych.

Po raz pierwszy w literaturze archiwalnej Kraju Rad sprawa ta podniesiona została w r. 1958. Pracownik Głównego Zarządu Archiwów ZSRR A. Jełpatiewski⁴ wysunął szereg propozycji prowadzących w kierunku

tin, *Le Record Management et l'administration américaine des Archives*, Paris 1962.

³ Według danych z r. 1959 w magazynach radzieckich archiwów państwowych przechowywano 140 mln jednostek archiwalnych. Patrz „Woprosy Archiwowiedienija” 1960, nr 5, s. 30.

⁴ A. W. Jełpatiewski, *O niekotorych woprosach ciennosti dokumentalnych matierialow sowietskikh gosudarstwiennych uczeżdzenij*, „Istoriczeskij Archiw” 1958, nr 2.

daleko idącej reformy metod oceny materiałów archiwalnych⁵. Analiza sytuacji powstałej w następstwie ścisłego stosowania w ciągu 40 lat przepisów dekretu archiwalnego z r. 1918, który nakazywał zachowywanie przez archiwa wszystkich akt mających znaczenie dla „jakiegokolwiek przejawu życia”, doprowadziła Jępatiewskiego do wniosku, że nadszedł czas uchylenia tych anachronicznych — jego zdaniem — przepisów i zastąpienia ich nowymi zasadami selekcji akt. Artykuł Jępatiewskiego spowodował szeroką dyskusję na temat tego skomplikowanego problemu.

Sprawą kształtowania zasobu archiwalnego i oceny materiałów archiwalnych zajęła się w listopadzie 1959 r. Rada Naukowa Głównego Zarządu Archiwów ZSRR. Podstawę dyskusji i uchwał tej Rady stanowił referat ówczesnego zastępcy szefa Głównego Zarządu Archiwów N. Prokopienki⁶. Materiały archiwalne okresu radzieckiego, stwierdził referent, mimo wielkiej ich masy stanowią materiał bardzo niepełny. W zespołach podstawowych urzędów i instytucji często nie ma akt charakteryzujących główne dziedziny ich działalności w ciągu długiego nieraz okresu, równocześnie zaś zespoły te obfitują w materiały nie posiadające znaczenia naukowego czy praktycznego. Wiele archiwów państwowych przejęło wielką ilość zespołów akt drobnych instytucji (apteki, stołówki, łaźnie, zakłady fryzjerskie itp.); akta te są całkowicie bezwartościowe z punktu widzenia badań historycznych, a ich wartość praktyczna niejednokrotnie już przeminęła. Badania ustaliły, że cenne akta giną nie w archiwach zakładowych, lecz w registraturach. Akta traktowane są niewłaściwie, cenne dokumenty dostają się do teczek z aktami kategorii B, nomenklatura (wykazy) akt nie umożliwia dokładnego stosowania klasyfikacji akt powstających w toku działania urzędów w zależności od treści akt. Stąd niszczenie cennych akt i zaśmiecanie archiwów zakładowych małowartościowymi materiałami. W wyniku niewłaściwej organizacji biurowości wielka ilość ważnych dokumentów, w ogóle nie uwzględnionych w wykazach, nie dostaje się do archiwów zakładowych, przez wiele lat spoczywa w szafach i szufladach biurków pracowników, a następnie pod różnymi pretekstami ulega zniszczeniu. Wiele urzędów, nawet na szczeblu centralnym, nie posiada etatowych archiwistów, którzy potrafiliby wpływać aktywnie na jakościowe kształtowanie zasobu archiwów zakładowych.

Przez wiele lat archiwa państwowe cechował brak świadomej, celowej polityki w dziedzinie kształtowania zasobu. Archiwa faktycznie nie zajmowały się selekcją najbardziej cennych akt i przejmowały do swych magazynów materiały głównie z urzędów podlegających reorganizacji lub likwidacji, na domiar były to z reguły akta o znaczeniu drugorzędnym. Nie przeprowadzano niezbędnej analizy wartości naukowohistorycznej

⁵ Zob. „Archeion” XXIX (1958), s. 126—129.

⁶ „Woprosy Archiwowiedienija” 1960, nr 5, s. 30—36.

i praktycznej nagromadzonych akt. W rezultacie w magazynach archiwów państwowych wciąż jeszcze przechowywana jest wielka ilość materiałów nie posiadających znaczenia naukowohistorycznego. W wykazach akt nie uwzględniono różnorodności dokumentów; wiele wykazów sporządzano w ten sposób, że jako akta o jednakowej wartości naukowohistorycznej i gospodarczej traktowano plany, sprawozdania, zarządzenia ministerstw i sklepów detalicznych, wielkich fabryk i drobnych spółdzielni chałupniczych, instytutów naukowobadawczych i zakładów fryzjerskich.

Zadaniem oceny (eskpertyzy wartości) materiałów archiwalnych powinno być zabezpieczenie dopływu do archiwów państwowych na wieczne przechowanie jedynie akt wartościowych. Jednakże przez długie lata kryteria oceny nie były wiązane w sposób bezpośredni z zadaniami kształtowania zasobu archiwów państwowych. Podstawową treścią pracy komisji oceny (komisji brakowania) było analizowanie materiałów przeznaczonych na zniszczenie (wybrakowanie). Przy określaniu wartości naukowohistorycznej i praktycznej akt z reguły nie brano pod uwagę rangi państwowej urzędu, w wyniku działalności którego akta powstały, nie rozróżniano urzędów czy instytucji odgrywających rolę kierowniczą, przewodnią od najniższych komórek administracji czy gospodarki państwowej. Ponieważ uważano, że cenne dla nauki i gospodarki dokumenty mogą się znajdować we wszystkich bez wyjątku instytucjach, przeto prowadzono ewidencję i nadzór nad wszystkimi urzędami, przedsiębiorstwami i instytucjami. Zadanie takie było niewykonalne wobec olbrzymiej ilości tych instytucji i z konieczności ograniczonej liczby etatów inspektorskich w archiwach. Ten stan rzeczy uniemożliwiał istotną kontrolę w dziedzinie kształtowania akt w bieżącej biurowości, przekazywania akt z komórek strukturalnych do archiwum zakładowego, nienaruszalności akt o znaczeniu naukowohistorycznym. W rezultacie cenne akta ginęły dość często na długo przed zgłoszeniem przez archiwum państwowe żądania ich przekazania.

Przy tym stanie rzeczy niezbędna jest zmiana dotychczasowej organizacji biurowości, konieczne jest dokonywanie selekcji akt w registraturach, obowiązkowe i terminowe przekazywanie akt, uznanych za posiadające wartość, do archiwów zakładowych oraz przejmowanie takich akt we właściwym czasie do archiwów państwowych.

W pierwszej kolejności należy przejmować do archiwów państwowych materiały z podstawowych urzędów odgrywających rolę kierowniczą w aparacie administracyjnym i gospodarczym. Jednakże dokumentacja powstająca w toku działalności tych instytucji nie jest bynajmniej jednorodna. Składa się ona z materiałów podstawowych odzwierciedlających zasadniczą działalność produkcyjną, naukową, oświatową urzędu, instytucji, przedsiębiorstwa — istotną z punktu widzenia celów, dla których urząd,

instytucja itp. zostały powołane — a ponadto dokumentacja ta składa się z różnego rodzaju akt o charakterze operacyjno-ewidencyjnym i akt personalnych. Wartość wymienionych grup materiałów nie jest równej doniosłości. Podstawowe akta posiadają największe znaczenie naukowohistoryczne i praktyczne, zaś akta personalne i operacyjno-ewidencyjne mają głównie długotrwałe znaczenie informacyjne i krótkotrwałe praktyczne. Główną więc uwagę należy zwracać na przejmowanie we właściwym czasie materiałów dokumentacji podstawowej.

Jedną z najważniejszych dróg prowadzących do poprawy sytuacji w zakresie kształtowania zasobu archiwów państwowych i oceny wartości akt jest: 1) ustalenie listy urzędów i instytucji, z których należy przejmować akta, 2) opracowanie wykazów tych akt, które posiadają wartość naukowohistoryczną, polityczną i gospodarczą.

W referacie zawarta była informacja o podjętych już przez Główny Zarząd Archiwów krokach wstępnych dla realizacji zamierzonej reformy: 1) czasowo zakazano archiwom przejmowania jakichkolwiek akt z drobnych instytucji niskiego szczebla hierarchicznego; 2) polecono archiwom, by przejmowały akta urzędów i instytucji jedynie na podstawie orzeczenia komisji oceny, stwierdzającego wartość naukowohistoryczną przekazywanych akt. To ostatnie zarządzenie miało na celu skierowanie ostrza ekspertyzy (oceny) akt nie na eliminowanie dokumentacji podlegającej zniszczeniu, lecz na stwierdzenie, czy dokumentacja przeznaczona na trwałe przechowanie w archiwach państwowych posiada istotnie wartość naukowohistoryczną i gospodarczą.

Referat zapowiadał również, że Główny Zarząd Archiwów w oparciu o nową ustawę (z dnia 13 sierpnia 1958 r.) o państwowym zasobie archiwalnym projektuje udzielanie centralnym urzędom Związku Radzieckiego, posiadającym odpowiadające wymaganiom organów archiwalnych wykazy akt, zezwoleń na samodzielne brakowanie akt czasowego przechowania (kat. B). Republikańskie zarządy archiwalne będą udzielały analogicznych zezwoleń w zależności od warunków lokalnych. W referacie zapowiedziano również, że z urzędów, których dokumentacja nie jest należycie zabezpieczona, oraz z urzędów położonych na terenach, które narażone są na niebezpieczeństwo klęsk żywiołowych (trzęsienia ziemi, powódzie), oryginalne akta cennych dokumentów będą przejmowane przez archiwa państwowe przed upływem ustalonych terminów. Następnie należy zbadać sprawę trybu i terminów przechowywania akt notarialnych, akt sądowych (procesów cywilnych i karnych), akt rachunków bankowych osób prywatnych, dokumentacji wkładów w kasach oszczędnościowych oraz akt ubezpieczeń państwowych w tym kierunku, by te kategorie dokumentacji były przechowywane w archiwach zakładowych przez okres 40 lat. Rozważyć należy ponadto sprawę przechowywania niektórych grup dokumentacji

nie w oryginałach, lecz w postaci mikrofilmów. Należy opracować kryteria oceny wartości dokumentacji specjalnej (geologiczna, meteorologiczna) oraz rozważyć sprawę tworzenia dalszych ogólnopństwowych zasobów dokumentacji specjalnej, a m. in. dokumentacji lekarskiej. Referat zapowiedział również opracowanie zasad i kryteriów oceny dokumentacji technicznej biur projektowych czy konstruktorskich i instytutów naukowo-badawczych oraz podjęcie decyzji co do dalszych losów takiej dokumentacji, przy czym wspomniano o dwu możliwościach: bądź masowe przejmowanie dokumentacji technicznej przez archiwa państwowe, bądź też utworzenie specjalnego państwowego zasobu dokumentacji technicznej.

Jak wynika z powyższego streszczenia referatu N. Prokopienki, paroletnia praca badawcza oraz dyskusje wewnętrzne w Głównym Zarządzie Archiwów doprowadziły do złożenia Radzie Naukowej Głównego Zarządu Archiwów daleko idących wniosków, odbiegających znacznie od wieloletniej praktyki posiadającej swą genezę w dogmatycznym, naszym zdaniem, interpretowaniu niektórych założeń dekretu archiwalnego z 1918 r.

Rada Naukowa Głównego Zarządu Archiwów po wysłuchaniu referatu Prokopienki i po dyskusji (przebiegu dyskusji nie znamy) uchwaliła rezolucję aprobowującą wnioski zawarte w referacie i zwracającą uwagę na konieczność zerwania z elementami żywiowości w kształtowaniu zasobu archiwów państwowych i ustalenia trwałych znowelizowanych zasad organizacji w tym zakresie⁷.

Uchwała Rady Naukowej Głównego Zarządu Archiwów stała się podstawą do podjęcia prac nad ustaleniem przepisów w sprawie kształtowania zasobu archiwów państwowych i w sprawie selekcji akt. W sierpniu 1960 r. Główny Zarząd Archiwów wydał „Wzorcowe wykazy urzędów, instytucji i przedsiębiorstw, których akta podlegają lub nie podlegają przekazaniu do archiwów państwowych ZSRR”. Równocześnie został wydany wykaz materiałów archiwalnych z terminami przechowywania do 5 lat, które mają być niszczone bez sankcji organów archiwalnych. Teoretyczne uzasadnienie tych wykazów sformułował A. Jelpatiewski⁸. Stwierdza on, że „nie idzie o zwykłą rezygnację z dokumentacji urzędów najniższego szczebla, chodzi natomiast o wybór oparty na kryterium roli dokumentu w stosunku do działalności urzędu, to znaczy o rezygnację z akt większości tych urzędów, w których dokumentacja posiada jedynie funkcje posiłkowe i nie odzwierciedla działalności podstawowej”. Kryterium oceny stanowi więc stosunek akt do funkcji urzędu. Z tego wynika konieczność określenia podstawowej dokumentacji urzędu (instytucji,

⁷ „Woprosy Archiwowiedienija” 1960, nr 5, s. 23.

⁸ A. W. Jelpatiewski, *O razrabotkie pierecznia dokumentalnych materialow podleżaszczich prijomu w gosudarstwiennyje archiwy SSSR*, „Woprosy Archiwowiedienija” 1961, nr 2.

przedsiębiorstwa). Do dokumentacji podstawowej zaliczyć należy wszystkie akta, które zawierają odbicie zasadniczych funkcji urzędu. Ponadto jako podstawowe uznać należy wszystkie akta, które warunkują pracę urzędu i podległych mu jednostek w sensie spełniania roli „pamięci”, utrwalania doświadczeń, utrwalania informacji niezbędnych w pracy — chodzi o dokumentację charakteru normatywnego, statutowego, sprawozdawczego, prawnego. Jęlpatiewski rozróżnia trzy etapy oceny wartości materiałów archiwalnych: 1) ustalenie wykazu urzędów, w stosunku do których archiwom wystarczy, że wiedzą o ich istnieniu, a materiały o ich działalności będą posiadały w podstawowych aktach urzędów nadrzędnych sprawujących funkcje kierownicze oraz zadania w zakresie planowania, 2) w wyniku wyeliminowania z kręgu zainteresowań i działalności archiwów tych urzędów, które znajdują się w wykazie ustalonym po pierwszej selekcji, należy dokonać selekcji podstawowej dokumentacji tych urzędów, które podlegać będą nadzorowi archiwów, a więc urzędów o funkcjach kierowniczych, 3) końcowy etap polega na ustalaniu wykazu akt dokumentacji podstawowej kierowniczych urzędów; akta te mają trafić do archiwów państwowych na wieczyste przechowanie. Podstawowe drogi i kierunki tej selekcji określi „Wykaz materiałów archiwalnych podlegających przekazywaniu do archiwów państwowych”.

Jak sporządzić tego rodzaju wykaz? U podstaw schematu takiego wykazu, według Jęlpatiewskiego, powinny się znaleźć nie produkcyjno-funkcjonalne grupy dokumentacji, lecz podstawowe klasy, grupy, na które można podzielić urzędy (instytucje, przedsiębiorstwa) ze względu na ich działalność zasadniczą, niezależnie od przynależności resortowej. Powinny to być gałęzie zarządu państwowego, gospodarki narodowej, kultury itd., lecz nie resorty. Decydujące znaczenie dla określenia wartości akt posiada specyfika działalności urzędu, a nie specyfika resortu. Wykaz powinien dać odpowiedź na pytanie, jaką podstawową dokumentację należy gromadzić i przechowywać w archiwum zakładowym urzędu do czasu przekazania jej do odpowiednich archiwów państwowych.

Podstawę do realizacji nowej polityki w zakresie kształtowania zasobu archiwalnego uzyskał Główny Zarząd Archiwów w nowym statucie zatwierdzonym rozporządzeniem Rady Ministrów ZSRR z 28 lipca 1961 r.⁹ Par. 4 statutu zawierający wyliczenie zadań i uprawnień Głównego Zarządu Archiwów w następujący sposób formułuje uprawnienia w zakresie selekcji akt i kształtowania zasobu archiwalnego: „...opracowuje zasady kształtowania państwowego zasobu archiwalnego ZSRR; rozstrzyga sprawy dotyczące zaliczania materiałów archiwalnych do zespołów archiwalnych znaczenia ogólnozwiązkowego, ...sprawuje kontrolę nad realizacją

⁹ „Woprosy Archiwowiedienija” 1961, nr 3, s. 5—8.

środków w zakresie zapewnienia nienaruszalności materiałów archiwalnych znajdujących się w archiwach ministerstw i urzędów ZSRR oraz nad stanem tych materiałów; opracowuje i wydaje obowiązujące dla wszystkich urzędów, instytucji i przedsiębiorstw instrukcje i wskazówki dotyczące gromadzenia, przechowywania, opracowania naukowo-technicznego, inwentaryzowania, ewidencjonowania i udostępniania materiałów archiwalnych; „opracowuje zasady oceny wartości naukowej i praktycznej materiałów archiwalnych”. Uprawnienia Głównego Zarządu Archiwów w zakresie nowych zasad kształtowania zasobu archiwalnego sformułowane są w sposób wykluczający wszelką wątpliwość w par. 5 statutu: „Główny Zarząd Archiwów przy Radzie Ministrów ZSRR ma prawo: a) określać kategorie urzędów, instytucji i przedsiębiorstw, od których przyjmowane są materiały archiwalne do archiwów państwowych, jako też określać zawartość materiałów archiwalnych podlegających lub nie podlegających przechowywaniu w archiwach państwowych oraz w archiwach ministerstw i urzędów ZSRR, b)... ministerstwom i urzędom ZSRR posiadającym zatwierdzone wykazy akt z terminami przechowywania udzielać zezwoleń na samodzielne decydowanie w sprawach dotyczących brakowania materiałów archiwalnych”.

W wyniku badań nad sytuacją wytworzoną w instytucjach archiwalnych w związku z masowością produkcji aktowej, w oparciu o uzyskane w nowych przepisach prawnych uprawnienia i w rezultacie dyskusji i dociekań teoretycznych Główny Zarząd Archiwów wydał *Podstawowe przepisy o pracy archiwów państwowych*¹⁰. Rozdział I *Przepisów* poświęcony jest właśnie sprawom kształtowania zasobu archiwów i oceny wartości materiałów archiwalnych. Z rozdziału tego cytujemy punkty najistotniejsze sformułowane stosownie do przytoczonych powyżej zasad. Zaliczamy do nich trzy następujące:

Punkt 5: „Kształtowanie archiwów państwowych polega na:

- a) ustaleniu listy instytucji, których akta przyjmowane są do archiwów państwowych,
- b) ustaleniu zawartości materiałów archiwalnych, które podlegają przekazywaniu i przechowywaniu w archiwach państwowych,
- c) rozmieszczeniu materiałów archiwalnych między archiwa państwowe,
- d) przejmowaniu materiałów archiwalnych przez archiwa państwowe,
- e) opracowywaniu zagadnień teoretycznych i wskazówek metodycznych w sprawach związanych z przejmowaniem akt przez archiwa państwowe i z rozmieszczaniem ich między archiwa.

Podstawowymi cechami, które określają zawartość zasobu archiwum,

¹⁰ *Osnownyye pravila raboty gosudarstwiennykh arkhivov*, Moskwa 1962.

są: treść akt instytucji — twórców zespołów, charakter i zakres działalności tych instytucji, ich przynależność do tej samej gałęzi administracji państwowej, gospodarki narodowej, nauki, kultury lub resortu, miejsce znajdowania się i czas istnienia tych instytucji, jako też technika wytworzenia akt”.

Punkt 29: „W pierwszej kolejności archiwa państwowe przejmują akta posiadające naukowohistoryczne i inne znaczenie państwowe, a pochodzące z naczelných, centralnych i lokalnych organów władzy i administracji państwowej, rad gospodarki narodowej ekonomicznych rejonów administracyjnych, ich departamentów i wydziałów; z instytutów naukowobadawczych i projektowych; z wyższych zakładów naukowych, zjednoczeń przemysłu i zakładów przemysłowych szczebla ogólnozwiązkowego i republikańskiego, z republikańskich i lokalnych organów instytucji społecznych (zawodowych, spółdzielczych, obronnych, sportowych i in.)”.

Punkt 30: „Akta drobnych niższego szczebla instytucji gospodarczych, usługowych itp. (ośrodków świadczących usługi komunalne, warsztatów naprawy i remontu, zakładów fryzjerskich, łaźni, pralni, sklepów, stołówek, urzędów pocztowych, aptek itp.), w których działalności nie powstaje dokumentacja posiadająca znaczenie naukowe, nie są przejmowane przez archiwa centralne, obwodowe i okręgowe”¹¹.

Nowe zasady kształtowania zasobu archiwów państwowych oraz oceny wartości materiałów archiwalnych są wyrazem przewyciężenia przez archiwistów radzieckich szeregu przestarzałych pojęć i wkroczenia na drogę prowadzącą do normowania najistotniejszych problemów archiwistyki współczesnej w sposób zgodny z istotnymi potrzebami nauki i życia społecznego.

Należy zaznaczyć, że ta doniosła reforma nie odbyła się bez sprzeciwu i gwałtownych nieraz protestów ze strony szeregu teoretyków i praktyków archiwistyki radzieckiej, którzy w szlachetnej, niewątpliwie, obawie przed doprowadzeniem do utraty jakichkolwiek akt mogących stanowić bazę źródłową wszelkiego rodzaju badań historycznych opierali się jakimkolwiek reformom dotychczasowych zasad kształtowania i selekcji materiałów archiwalnych.

Różnice zdań i odrębne stanowiska znalazły wyraz w szeregu wystąpień i artykułów na łamach radzieckiej prasy archiwalnej.

Zasadniczy sprzeciw wobec dokonanej reformy sformułował wybitny teoretyk, prorektor moskiewskiego Instytutu Historyczno-Archiwalnego

¹¹ Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych wyda w serii „Przekłady z obcej literatury archiwalnej” pełny tekst omawianego rozdziału *Przepisów o pracy archiwów państwowych*.

M. Sielezniew¹². W tonie nie pozbawionym namietności polemizuje on ze stanowiskiem Jęlpatiewskiego i innych twórców i inicjatorów reformy, usiłując dowieść, że stanowiąca podstawę tej reformy „teoria funkcji” twórców zespołów archiwalnych jest błędna i twierdząc, że akta o wartości naukowej lub wartości takiej pozbawione znaleźć można zarówno w zespołach urzędów i instytucji posiadających szeroki zakres funkcji i uprawnień, jak i w zespołach instytucji o bardziej ograniczonych funkcjach.

Podkreślić należy w tym miejscu liberalną postawę Głównego Zarządu Archiwów wobec przeciwników jego polityki. Ostra polemika prowadzona była w warunkach całkowitej swobody. Bo nawet naczelny redaktor oficjalnego organu Głównego Zarządu Archiwów „Woprosy Archiwowiedienija” W. Kondratiew na łamach tego czasopisma zamieścił wypowiedź skierowaną całym ostrzem przeciwko nowym rozwiązaniom¹³. Charakterystyczne są aluzje Kondratiewa wobec dokonanej reformy, zawarte w końcowym ustępie jego artykułu: „Archiwistyka radziecka powstawała pod hasłem «chronić archiwa!». Pod tym hasłem przeprowadzano koncentrację i centralizację archiwów, opracowywano materiały archiwalne w latach pierwszych pięcioleci i ratowano archiwa w ciężkich latach Wielkiej Wojny. Hasło to i obecnie pozostaje podstawowym w archiwistyce radzieckiej”.

Głosy oponentów nie pozostają bez odpowiedzi. Jako odpowiedź podsumowującą dyskusję i stwierdzającą, że od strony organizacyjnej reformę należy uważać za ostatecznie dokonaną, trzeba by traktować następujące oświadczenie szefa Głównego Zarządu Archiwów Związku Radzieckiego G. Bielowa: „W wyniku przebudowy pracy w zakresie kształtowania zasobu archiwalnego udało się pozbyć ciężkiego spadku przeszłości z okresu, gdy do archiwów państwowych przejmowano materiały nie posiadające żadnej wartości, podczas gdy bardzo ważne akta naczelných urzędów, instytucji i przedsiębiorstw nie wpływały do archiwów państwowych. Zagadnienia kształtowania zasobu naszych archiwów oraz problem oceny wartości akt bynajmniej nie zeszły jeszcze z porządku obrad archiwów państwowych. Konieczne jest opracowanie w najbliższym czasie teoretycznego uzasadnienia w dziedzinach zasadniczo odmiennych w swej podstawie od archiwistyki burżuazyjnej, należy przekonać błądzących i dać odpór wojującym archivistom starej szkoły, usiłującym zaśmiecać archiwa, pozbawiać je akt naczelných urzędów i instytucji, dążącym ku poszukiwaniu wartościowych akt w tych zespołach, które ich nie zawie-

¹² M. Sielezniew, *O niekotorych woprosach tieorii ekspertizy ciennosti dokumientalnych matieriałow*, „Woprosy Archiwowiedienija” 1961, nr 4.

¹³ W. Kondratiew, *Ekspertizu ciennosti dokumientow nielzia prowadit uproszczennno*, „Woprosy Archiwowiedienija” 1961, nr 2.

rają. Wydaje się nam, że na zawsze minęły czasy, gdy akta «arteli», zakładów fryzjerskich, pracowni krawieckich, łaźni i pralni odrywały uwagę archiwistów od rozwiązywania ważnych zadań kształtowania i uzupełniania państwowego zasobu archiwalnego ZSRR w oparciu o akta cenne dla dziejów budowy socjalizmu”¹⁴.

Całokształt przemian i nowe prądy w archiwistyce radzieckiej w dziedzinie rozwiązywania podstawowych problemów archiwistyki współczesnej są wyrazem twórczej myśli i dużego poczucia odpowiedzialności, są zarazem dowodem przezwyciężenia dogmatyzmu i formalizmu w teorii i praktyce kształtowania zasobu archiwalnego.

¹⁴ G. Biełow, *Istoriczeskij XXII Sjezd KPSS i zadaczy sowietskich archiwnych uczeżdzenji*, „Woprosy Archiwowiedienija” 1961, nr 4.

KAZIMIERZ ARLAMOWSKI
 Archiwum Państwowe w Przemyślu

ARCHIWUM AKT DAWNYCH MIASTA PRZEMYŚLA, JEGO DZIEJE, ZASÓB I PRACOWNICY

Archiwum miasta Przemyśla nie stanowiło nigdy samodzielnej jednostki i nie miało swojej kancelarii. Jego bardzo ograniczone sprawy załatwiała kancelaria miejska, a od 1917 r. także kancelaria Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu, któremu Zarząd Miasta oddał w opiekę administrowanie swoimi staropolskimi zbiorami archiwalnymi¹. Dlatego podstawowymi źródłami do dziejów Archiwum są przede wszystkim same materiały archiwalne, a obok nich dwa katalogi: M. Błażowskiego² i J. Smółki³, pierwszy sporządzony w latach 1874—1877, drugi w 50 lat później.

Dla poznania organizacji i pracy Archiwum w okresie staropolskim pierwszorzędne znaczenie ma stworzony przez Błażowskiego skromny rozmiarami, lecz bogaty treścią fascykuł źródeł do historii Archiwum⁴. Na materiały tu zawarte będę się często powoływał w dalszej części pracy.

W okresie austriackim, który bardzo wyraźnie i na ogół dodatnio zaznaczył się w dziejach Archiwum, informują, choć niedostatecznie, nieliczne już dzisiaj indeksy do staropolskich ksiąg ławniczych⁵ sporządzone z okazji zakładania pierwszych ksiąg wieczystych, także lustracja magistratu z r. 1829⁶, relacje B. Dudika⁷, L. Hausera⁸ i w mniej-

¹ J. Smółka, *Katalog Archiwum Aktów Dawnych Miasta Przemyśla*, Przemyśl 1927, s. 10.

² Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Rzeszowie z siedzibą w Przemyślu (WAP Rz): Archiwum Aktów Dawnych Miasta Przemyśla (AADMP) — rkps 874.

³ WAP Rz: AADMP — rkps 874.

⁴ WAP Rz: AADMP — rkps 618.

⁵ WAP Rz: AADMP — rkpsy od 198 do 201.

⁶ WAP Rz: Magistrat Miasta Przemyśla (MgMP) — Nr 47.

⁷ B. Dudik, *Archive im Königsreichen Galizien und Lodomerien*, Wien 1868 [w:] *Archiv für österreichische Geschichte*, XXXIX, s. 152 i nast.

⁸ L. Hauser, *Monografia Miasta Przemyśla*, Przemyśl 1883, s. 191 i nast.

szym stopniu M. Błażowskiego⁹ na temat przekazania archiwaliów powstałemu w 1855 r. Sądowi Obwodowemu w Przemyślu i powrotu ich do Archiwum.

Z czasów urzędowania archiwisty A. Troskolańskiego (1911—1916) pochodzą sprawozdania z pracy archiwisty miejskiego¹⁰. Zachowały się sprawozdania jego za rok 1911, 1912 i łączne za lata 1914 i 1915. Informują szczegółowo o materialnej sytuacji Archiwum, mniej natomiast o pracy, po prostu dlatego, że jej we właściwym tego słowa znaczeniu nie było.

Zwyczaj składania sprawozdań podjęła M. Polackówna, od 1917 r. następca Troskolańskiego na stanowisku archiwisty miejskiego. Zachował się jednak tylko brulion bardzo rzeczowego sprawozdania tego archiwisty, zdaje się, za rok 1918¹¹. Od 1922 r. pojawiają się sprawozdania z pracy archiwisty w ogólnych sprawozdaniach rocznych Zarządu i Dyrekcji Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu¹².

Z terminem „archiwum miejskie” (*archivum civile*) spotkałem się w aktach miejskich po raz pierwszy w 1635 r. w skardze wniesionej przeciw Janowi Karpicowi i Wojciechowi Sechiniemu, klucznikom archiwum sądowego, o bezprawne przepisywanie aktów¹³. Nie ulega jednak wątpliwości, że instytucja, którą tą nazwą oznaczono, sięga swymi początkami daleko wstecz do chwili nadania miastu praw samorządnych i powstania organów samorządu miejskiego, tj. rady i ławy miejskiej.

Któremu z panujących zawdzięcza Przemyśl swoje prawo miejskie, dotychczas nie zostało wyjaśnione¹⁴. W każdym razie nie może ulegać wątpliwości, że Przemyśl posiadał swego wójta, a więc i sąd wójtowsko-ławniczy na długo przed datą otrzymanego przywileju Jagielly w 1389 r.¹⁵

Na sprawę genezy samorządu miejskiego w Przemyślu rzuca nowe światło dokument z 1470 r., znany tylko z oblaty, o sprzedaży wójtostwa i łacińskiego kościoła (s!) św. Mikołaja w Przemyślu wraz z wyłącznym prawem sądenia „swoich” według prawa niemieckiego¹⁶.

Dokument ten rzuca nowe, ciekawe światło na genezę samorządu miejskiego Przemyśla, ale jej nie rozwiązuje, gdyż dotyczy tylko osad-

⁹ WAP Rz: AADMP — rkps 874, s. 250 i inne.

¹⁰ WAP Rz: MgMP — Teka K. Troskolańskiego.

¹¹ WAP Rz: MgMP — Teka M. Polackówny.

¹² „Rocznik Przemyski”, t. III, s. 4; t. IV, s. 119; t. V, s. 138; t. VI, s. 168.

¹³ WAP Rz: AADMP — rkps 618, s. 19.

¹⁴ Por. L. Lewicki, *Obrazki z najdawniejszych dziejów Przemyśla*, Przemyśl 1880, s. 142; L. Hauser, *Monografia...*, s. 33 i 42. J. Smółka, *O herbie miasta Przemyśla*, „Rocznik Przemyski” t. IV, s. 83.

¹⁵ „Kwartalnik Historyczny”, R. X, s. 815; AGZ. VIII, nr 3 i 5.

¹⁶ WAP Rz: AADMP — rkps 4, s. 18.

ników, a nie całej ludności miasta, która w dalszym ciągu podlegała prawu książęcemu i nie wiadomo, kiedy otrzymała prawo miejskie. Należy przypuszczać, że stało się to na podstawie jakiegoś nowego, ogólnego już przywileju.

W każdym razie można stwierdzić, że najpóźniej w połowie XIV w. istniała już w Przemyślu kancelaria miejska, na razie chyba wspólna dla obu organów samorządu miejskiego, tj. sądu wójtowsko-ławniczego i rady. Przypuszczenie o wspólności kancelarii, wyrażającej się przede wszystkim w osobie wspólnego pisarza, opieram na stwierdzeniu, że przynajmniej do połowy XV w. nie było w Przemyślu burmistrza, i wpływającego stąd wniosku, że rada miejska, ściśle: rajcy, była tylko drugim ramieniem władzy wójtowskiej, która początkowo rozciągała się nie tylko na wymiar sprawiedliwości, ale także na administrację miasta.

Nie należy jednak sądzić, że domniemana wspólność pisarza rozciągała się także na wspólne księgi aktowe. Nie wykluczając takiej możliwości w XIV w., trzeba wskazać, że w XV w. rada miejska prowadziła swoje własne księgi aktowe, odrębne od ksiąg sądowych¹⁷.

Z działalności kancelarii miejskiej przed 1402 r., w którym rozpoczynają się zapisy w najstarszej z dochowanych ksiąg sądu wójtowsko-ławniczego¹⁸, nie pozostały żadne świadectwa. Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa, jeśli idzie o kancelarię radziecką, gdyż najstarsze księgi tego urzędu pochodzą dopiero z XVI w. Gdyby przyjąć za prawdę, że cały Przemyśl, a raczej jego ludność, został objęty prawem miejskim dopiero w przywileju Władysława Jagiełły z 1389 r., można by fakt zaginięcia akt miejskich z XIV w. tłumaczyć w ten sposób, że wójtowie uważali te akta za swoją prywatną własność i nie oddali ich kancelarii nowych władz miejskich, ustanowionych na podstawie wspomnianego przywileju.

Organizacja kancelarii miejskiej w XV w. była całkiem nieskomplikowana. Swoje zadanie przyjmowania wpisów wszelkich czynności prawnych zgłaszanych przez strony, także notowanie krótkiego przebiegu rozpraw sądowych i wyroków, wykonywała kancelaria sądowa w nietytułowanych księgach jednego rodzaju, ściśle na różnych sekcjach, które dopiero później oprawiano. Nie rozróżniano w nich ani rodzaju i składu sądu, ani rodzaju załatwianych spraw — wskutek tego obok spraw karnych znajdzie tu badacz o wiele liczniejsze zapisy spraw cywilnych, spornych i niespornych, zeznań dłużów i wierzytelności i tym podobnych innych czynności o charakterze publicznoprawnym. Zapisy sporządzano nie zawsze w porządku chronologicznym, a co gor-

¹⁷ J. Smółka i Z. Tymińska, *Księga ławnicza 1402—1445*, Przemyśl 1936, zap. 172.

¹⁸ WAP Rz: AADMP — rkps 1.

sza — bez podania daty wpisu¹⁹. Było to częstym zjawiskiem w pierwszych latach XV w. i znamionuje chyba pisarza niezbyt doświadczonego. Jeśli do tego dodamy późniejsze błędy w oprawie i pomieszanie sekster-nionów, będziemy mieli obraz trudności, jakie musieli pokonać: naj-pierw Błażowski, który te księgi — zaczątek przyszłego archiwum — pierwszy (w XIX w.) porządkował, i wydawcy, którzy tę pierwszą księgę ogłosili drukiem²⁰.

Brak jakichkolwiek śladów brulionowej redakcji wpisów nasuwa przypuszczenie, że zapisek sądowych w XV w. nie przepisywano. Może dlatego odznaczają się one na ogół estetycznym i starannym pismem.

Podobnie zapewne urządzona była kancelaria rady — czyli właściwa kancelaria miejska.

Wiek XVI przyniósł poważne zmiany w sposobie prowadzenia kan-celarii przede wszystkim sądowej, w której widać nieustanną dążność do usprawnienia czynności kancelaryjnych przez podział ksiąg aktowych, najpierw ze względu na funkcję sądu i urzędu ławniczego i wójtow-skiego, później także ze względu na rodzaj wykonywanych czynności.

Inwentarz ksiąg ławniczych²¹, przekazanych w drugiej połowie XVI w. kustodii ławy przemyskiej, wymienia na samym początku dwie księgi rejestrowe (*libri regestales*) z lat 1525—1544 i 1545—1555. Bio-rąc ten tytuł dosłownie, należałoby widzieć w tych księgach registry, tj. wykazy spraw będących w danym dniu na wokandzie. Że takie za-piski prowadzono, o tym świadczy seria ksiąg *regesta causarum* z XVII w.²² Nie można jednak wykluczyć ewentualności, że nazwą *liber regestralis* oznaczono także protokoły czynności sądu. Ewentual-ność taką przyjmuję w oparciu o dwa inne registry wymienione w omawianym inwentarzu, z których pierwszy był przeznaczony dla *actiones testamentales* poczynszy od 1528 r., drugi — dla inwentarzy ruchomości mieszczan przemyskich.

W 1539 r. pojawia się nowy rodzaj ksiąg, mianowicie oddzielne księgi sądu gościnnego: *acta hospitum*²³.

Z 1551 r. pochodzi pierwsza księga protokołów sądu ławniczego²⁴, ale wspomniane wyżej księgi akt sądu gościnnego, wśród których obok induktów występują i protokoły, każą się domyślać, że zwyczaj pro-

¹⁹ WAP Rz: AADMP — rkps 1; Por. Smółka i Tymińska, *Księga...*, t. I, s. VII.

²⁰ WAP Rz: AADMP — rkps 1; J. Smółka i Z. Tymińska, *Księga...*

²¹ WAP Rz: AADMP — rkps 618, s. 1 i nast.

²² WAP Rz: AADMP — rkpsy od 202 do 228.

²³ WAP Rz: AADMP — rkps 96. Porównaj K. Arłamowski, *Acta hospitum w Archiwum M. Przemysła*, „Archeion” XXXIV (1960), s. 31 i nast.

²⁴ WAP Rz: AADMP — rkpsy od 118 do 195.

tokołowania, tj. brulionowego redagowania zapisów, sięga daty wcześniejszej aniżeli z 1551 r.

Od 1555 r. prowadzono *acta advocatialis*²⁵, oddzielne księgi aktowe dla spraw załatwianych przez samego wójta, którego właściwości przydzielono sprawy nie przekraczające wartości 10 grzywien.

Rok 1560 przyniósł nowe zmiany. Akta wójtowsko-ławnicze, prowadzone dotychczas we wspólnych księgach, podzielono obecnie na księgi aktowe sądu ławniczego i na akta urzędu ławniczego. Pierwsze mają w swoim tytule, czasem bardzo długim, określenie: *acta iudicialia*, rzadziej *iudiciaria* albo *iudiciorum*²⁶, drugie noszą nazwę *acta officiosa* albo krótko *officiosa*²⁷.

Przedstawiona reforma kancelarii nie oznacza bynajmniej podziału dotychczasowego sądu ławniczego na dwa odrębne urzędy: *iudicium* i *officium scabinale*. Zmiana polegała na tym, że *iudicium* wykonywała ława w swoim pełnym składzie, gdy tymczasem mianem *officium* obejmowano komplet sędziący, ściśle urzędujący, w zmniejszonym składzie: wójta i dwóch ławników. Inne też były terminy posiedzeń obu rodzajów sądu, częstsze, na ogół raz w tygodniu, dla *officium* i mniej więcej raz w miesiącu, jeśli idzie o *iudicium scabinale*.

Ten sposób urzędowania sądu ławniczo-wójtowskiego nie był niczym nowym, stosowano go bowiem przez wiek XV. Nowe były tylko nazwy: „sąd” i „urząd ławniczy”. W XV w. pełny komplet sędziący nazywano najczęściej *iudicium bannitum expositum*²⁸, zmniejszony — czasem *iudicium parvum*²⁹.

Reforma kancelarii sądowej każe przyjąć, że u źródła jej założeń tkwiła chęć dostosowania dokumentacji aktowej do kompetencji i funkcji obu rodzajów sądu. Wolno się domyślać, że do *iudicium* należała właściwa jurysdykcja, natomiast do *officium* — wykonywanie czynności raczej dodatkowych, tzn. przyjmowanie najrozmaitszych zapisów, zarządzanie wizji i załatwianie innych spraw niespornych.

W praktyce sprawa wyglądała inaczej. Sąd-*iudicium* nie tylko sądził, ale wykonywał także te czynności, które według moich domysłów należały do kompetencji *officium*. Różnica pomiędzy aktami *iudicialia* i *officiosa* jest wskutek tego płynna i jeśli pominąć sprawy karne, w znacznej mierze raczej ilościowa aniżeli jakościowa.

Wiek XVII przyniósł wydzielenie akt spraw karnych, wpisanych

²⁵ WAP Rz: AADMP — rkpsy od 99 do 114.

²⁶ WAP Rz: AADMP — rkpsy od 13 do 16.

²⁷ WAP Rz: AADMP — rkpsy od 25 do 78.

²⁸ J. Smółka i Z. Tymińska, *Księga...*, t. I, s. 7 passim.

²⁹ J. Smółka i Z. Tymińska, *Księga...*, t. I, s. 65 passim.

obecnie do odrębnych ksiąg³⁰, z których najstarsza zachowana nosi początkową datę — 1600 r. Ani jedna z nich nie otrzymała tytułu.

Z rokiem 1619³¹ rozpoczyna się seria regestrów różnej treści i różnego rodzaju. Obok ogólnych regestrów *causarum* i *actorum*, których jest najwięcej, pojawiają się w XVIII w. odrębne rejestry *criminalium* i *registra arestorum ordinaria*, a wreszcie tzw. *seriare transactionum advocatium* i *seriare relationum*.

W drugiej połowie XVII w. wydzielono z ogólnych ksiąg urzędu ławniczego „*Acta inscriptionum simplicium, abrenuntiationum, cessionum, donationum, emptionum, fideiussionum, obligationum, quietautionum, resignationum, tuitionum, venditionum et aliarum in hoc libro continentium*”³². Akta te zniknęły w XVIII w.

Akta radzieckie występują w 3 seriach: czystopisów³³, protokołów³⁴ i regestrów³⁵. Dwie pierwsze sięgają od połowy XVI w. aż niemal do chwili ostatecznej likwidacji ustroju opartego na prawie magdeburskim w 1789 r. Rejestry pochodzą dopiero z II połowy XVIII w.

W przeciwieństwie do kancelarii ławniczej organizacja staropolskiej kancelarii *officii proconsularis, consularisque* nie uległa w ciągu trzech wieków żadnym zasadniczym zmianom, mimo że z biegiem lat zacieśniała się linia dzieląca zakres działania obu organów samorządu miejskiego — sądowego i administracyjnego. Co więcej, rada staje się forum apelacyjnym od wyroków sądu ławniczego.

Ustalony wiekami porządek zmieniło przejście Przemysła pod panowanie austriackie, a wraz z tym uległ zmianie charakter materiału archiwalnego. W ósmym dziesiątku lat, ostatnim istnienia starego ustroju, powstaną nowe rodzaje ksiąg, różne dla różnych kierunków działalności magistratu, a więc *protocollon laudorum, inducta decretorum, protocollon inscriptionum, protocollon manifestationum*, a wreszcie *liber oblatorum*³⁶.

Do akt radzieckich należy także jedyna księga przyjęć prawa miejskiego, obejmująca wpisy z lat 1541—1665³⁷. Księga ta nie obejmuje wszystkich wypadków przyjęcia prawa miejskiego. Wiele z nich wpisano do ksiąg ogólnych i tam ich należy szukać.

Omówione tu pokrótce księgi aktowe radzieckie i sądowe nie wy-

³⁰ WAP Rz: AADMP — rkpsy od 79 do 85.

³¹ WAP Rz: AADMP — rkpsy od 202 do 228.

³² WAP Rz: AADMP — rkpsy od 115 do 117.

³³ WAP Rz: AADMP — rkpsy od 229 do 251.

³⁴ WAP Rz: AADMP — rkpsy od 252 do 292.

³⁵ WAP Rz: AADMP — rkpsy od 293 do 296.

³⁶ WAP Rz: AADMP — rkpsy od 285 do 292.

³⁷ WAP Rz: AADMP — rkps 429, Porównaj, K. Arłamowski, *Przyjęcie do prawa miejskiego w Przemyślu*, Przemyśl 1931.

czерpywały całej produkcji aktowej kancelarii miejskich, stanowiły one tylko jedną część akt wytwarzanych w tych kancelariach. Drugą poważną i cenną grupę akt wytworzonych w staropolskim zarządzie miejskim stanowią akta rachunkowości miejskiej. Serię tych akt, prowadzonych niewątpliwie od pierwszej chwili zorganizowania skarbu miejskiego, rozpoczyna dzisiaj „*regestrum perceptorum et distributorum*” z r. 1472³⁸. Ogólnie rzecz biorąc, w księgowości miejskiej można wyróżnić rejestry jednego rodzaju dochodów czy wydatków³⁹, np. *regestrum perceptorum pro peditibus*, *exactio canalium* i księgi zbiorcze⁴⁰, oddzielne albo wspólne dla obu rodzajów czynności kasowych.

Odrębny rodzaj akt miejskich stanowią liczne kopie ważniejszych i częściej używanych dokumentów miejskich, sporządzane w kilku egzemplarzach, aby je uchronić przed zniszczeniem⁴¹. Kopie te występują w postaci oprawionych zbiorów albo luzem. Większość z nich powstała w drugiej połowie XVI w., kiedy zarówno wzmożone wszechstronne interesy miasta, jak przede wszystkim stale ponawiane zakusy starostów ograniczenia samorządu miejskiego, także różnych instytucji kościelnych na majątek ziemski, zmuszały do częstszego posługiwania się posiadanymi przywilejami. W ten sposób powstały *Sacrae Regiae Maiestatis decreta...*⁴², czy *Liber privilegiorum civitatis Praemisliensis...*⁴³, czy wreszcie, mająca charakter sumariusza, *Specificatio seu excerpta privilegiorum civitati Praemisliensi serviencium*⁴⁴.

Po raz drugi, ale w zmienionych warunkach, wystąpiła potrzeba takich zbiorów dokumentów (kopii) po pierwszym rozbiórce, już dla użytku władz austriackich. Z 1776 r. pochodzi zbiór zatytułowany „*Privilegia per Serenissimos collata, per Serenissimos Poloniae Reges civitati Praemisliensi eiusque magistratui benigniter collata, per Serenissimos quoque Reges Poloniae successores approbata et confirmata, ex gottico veteri caractere in modernum recentem stylum fideliter conscripta et transformata propter faciliorem lectionem illorum*”⁴⁵, a z następnego (1777) — „*Libellus privilegiorum Judeorum Praemisliensium*”⁴⁶.

Kancelarie miejskie nie tylko wytwarzały akta, ale je także w toku swego urzędowania odbierały. Znalazły się wśród nich przede wszystkim różnego rodzaju dokumenty począwszy od przywilejów królew-

³⁸ WAP Rz: AADMP — rkps 297.

³⁹ WAP Rz: AADMP — rkpsy 313, 305.

⁴⁰ Np. WAP Rz: AADMP — rkpsy 303, 312 i wiele innych.

⁴¹ WAP Rz: AADMP — rkpsy od 620 do 630.

⁴² WAP Rz: AADMP — rkps od 430.

⁴³ WAP Rz: AADMP — rkps 432.

⁴⁴ WAP Rz: AADMP — rkps 435.

⁴⁵ WAP Rz: AADMP — rkps 436.

⁴⁶ WAP Rz: AADMP — rkps 437.

skich do lustracji miasta i akt procesowych, jakie miasto prowadziło z władzą, starostą i wierzycielami miasta, najczęściej dzierżawcami majątków i dochodów miejskich, wyroki i pouczenia krakowskiego sądu prawa niemieckiego dla ławy przemyskiej, a wreszcie najrozmaitsze dokumenty prywatne, które — jak przypuszczam — stanowiły dokumentację załatwianych przed sądem czynności prawnych mieszkańców. O nich to mówi Błażowski w II połowie ubiegłego wieku, że: całą furę rozsypano odebrano z sądu obwodowego.

Na temat archiwum, przechowywania archiwaliów, ich konserwacji i inwentaryzacji niewiele się da powiedzieć. Wina to przede wszystkim fragmentaryczności źródeł, które tylko całkiem marginesowo informują o sprawach związanych z archiwum.

Nie może ulegać wątpliwości, że sprawa zabezpieczenia akt była przedmiotem jakichś uchwał i decyzji rady i wójta, ale ani jeden akt tego rodzaju nie dochował się do naszych czasów. Jedynie z procesów, jakie wytaczano winnym niedostatecznego dozoru, można wnosić, że istniało jakieś prawo, które zabezpieczało zasób archiwów publicznych przed nadużyciami.

Pierwotnym miejscem przechowywania archiwaliów była niewątpliwie kancelaria miejska, pierwotnie chyba wspólna dla obu magistratur. Wyjątek stanowiły przywileje, które jako podstawową dokumentację praw i majątku miejskiego przechowywano, zapewne już od początku, w skarbcu miejskim.

Jak długo utrzymała się domniemana wspólnota kancelarii obu organów samorządu miejskiego, nie umiem powiedzieć całkiem pewnie. Księgi rachunkowe notują wprawdzie wydatki na utrzymanie pisarza, najczęściej jednak nie podają nie tylko jego nazwiska, ale nawet imienia. Jeszcze rzadziej informują o sobie sami pisarze (w księgach aktowych). Można było oczekiwać, że podział kancelarii miejskiej na dwie co najmniej odrębne dokonał się równoległe do przedstawionych poprzednio zmian w organizacji pracy ławy i jej kancelarii. Tymczasem jeszcze w 1568 r. występuje jako pisarz ławniczy i radziecki niejaki Mateusz Czechovius albo Boemides⁴⁷. Dopiero w 1576 r. zanotował ekonom miejski w księdze wydatków stips (wynagrodzenie) pisarza przydając po raz pierwszy jego imieniu określenie: *notarius consularis*⁴⁸. Jest więc możliwe, że właśnie w tym mniej więcej czasie dokonano podziału jednolitej dotychczas kancelarii miejskiej, i to nie na dwie, lecz trzy oddzielne: radziecką, ławniczą i wójtowską.

Całkiem pewnie można stwierdzić odrębność wymienionych trzech kancelarii dopiero w XVII w., przy czym te same źródła, które stwier-

⁴⁷ WAP Rz: AADMP — rkps 312, s. 2 i rkps 26.

⁴⁸ WAP Rz: AADMP — rkps 317, s. 37.

dzają odrębność kancelarii, informują o oddzielnych archiwach, przez które w omawianych czasach rozumieć należy archiwalizowane akta i skrzynie przeznaczone do ich przechowywania, jak również kluczników, których pieczy powierzono te archiwalia.

O klucznikach archiwum sądowego informują (jeden jedyny raz) akta z 1635 r.⁴⁹, przypuszczać jednak należy, że instytucja kluczników jest starsza aniżeli ta wiadomość.

Do poprzednio omówionych dokumentów dotyczących archiwum sądowego dodać jeszcze należy te, które informują o odrębności właściwego archiwum miejskiego przeznaczonego do przechowywania akt wyprodukowanych przez radę miejską albo dotyczących gminy miejskiej. Mam tu na myśli pozew Jana III⁵⁰ skierowany do rajców i całego pospólstwa w sprawie jakiejś księgi z archiwum ratuszowego (*ex archivi publico pretorii praemisliensis*) i pochodzącą z tego samego r. 1680 co protestacja⁵¹ wszystkich czynników samorządu miejskiego przeciw dwom rajcom przemyskim, a zarazem dzierżawcom niektórych posiadłości miejskich, którzy *ex archivo publico seu aerario* zabrali akta komisji z r. 1677, dotyczące sporu miasta ze wspomnianymi dzierżawcami. Jeszcze wyraźniej stwierdza to lustracja *archivi civilis* przeprowadzona w 1704 r.⁵²

Wspomniane dokumenty, z wyjątkiem pierwszego, informują równocześnie, że archiwalia produkcji urzędu radzieckiego oraz dokumenty dotyczące miasta były przechowywane w skarbcu i na tym tle doszło do przeniesienia pojęcia „archiwum” na pojęcie „skarbiec”.

Jeżeli istniały archiwa rady i sądu, należy się spodziewać, że istniały również jakieś normy dotyczące obowiązku przekazywania archiwaliów do archiwum. Domysł ten znajduje poparcie w znanym już inwentarzu ksiąg sądowych przekazanych pod opiekę „panów ławników”. Data tego ciekawego dokumentu, jak również okoliczności, w jakich powstał, nie są znane. Jako datę powstania należy przyjąć osiemdziesiąte lata w. XVI. Na temat okazji, dla której ten inwentarz sporządzono, można snuć różne domysły. Najprawdopodobniej wiązało się to ze zmianą na stanowisku pisarza sądowego. Odchodzący pisarz oddawał pozostające pod jego opieką archiwalia całej ławie, *in custodiam dominorum scabinorum*. W tym sensie inwentarz ten jest najstarszym zachowanym spisem zdawczo-odbiorczym.

Wspomniany inwentarz objął nie cały zasób sądowej produkcji aktowej, lecz tylko jej część, przechowywaną w jednej dużej skrzyni. Zna-

⁴⁹ WAP Rz: AADMP — rkps 618, s. 19.

⁵⁰ WAP Rz: AADMP — rkps 618, s. 45.

⁵¹ WAP Rz: AADMP — rkps 618, s. 47.

⁵² WAP Rz: AADMP — rkps 618, s. 53.

laży się tu księgi sądowe oznaczone numerami od 6 do 21 z lat 1524—1586 i kilka nienumerowanych. Była to więc przynajmniej już druga skrzynia zawierająca zarchiwalizowane księgi sądu ławniczego, a stąd wniosek, że inwentarze archiwalne sporządzano pierwotnie nie dla każdego zespołu lecz dla każdej skrzyni, w której te akta przechowywano.

W inwentarzu dadzą się wyróżnić dwie części, każda pisana inną ręką i w innym czasie. Pierwsza część obejmuje 21 ksiąg przekazanych — jak przypuszczam — pod koniec XVI w., druga — późniejszy dopływ obejmujący archiwalia z lat 1584—1603. Dzięki temu dokument ten, który w swej pierwotnej postaci był — jak powiedziano — właściwie spisem zdawczo-odbiorczym akt znajdujących się w jednej skrzyni, nabrał charakteru właściwego inwentarza. Rejestrował on dość szczegółowo zawartość skrzyni, podając liczbę porządkową zapisu, rodzaj księgi i jej sygnaturę, format księgi i daty skrajne zapisu, czasem stan oprawy.

W treści tego inwentarza zwraca uwagę przede wszystkim fakt, że pierwsze 21 ksiąg posiadały już swoją sygnaturę numerową. Powstaje pytanie, czy sygnaturę tę otrzymały już przedtem, przy sposobności jakiejś wcześniejszej inwentaryzacji, czy też, a to wydaje się prawdopodobniejsze, był to numer bieżący oznaczający porządek, w jakim te księgi przechowywano w kancelarii.

Drugim, jeszcze bardziej interesującym szczegółem omawianego inwentarza jest fakt, że księgi nie były wpisywane według ich tytułów. Zamiast tytułu podawano bądź to rodzaj księgi, np. *liber regestralis*, czasem z podaniem ich zawartości aktowej, albo format: *liber in folio*.

Większość wymienionych w inwentarzu ksiąg zachowała się do dzisiaj, a każda z nich ma swój tytuł. Mogłoby się wydawać, że były to protokoły, do których wpisywano wszystkie akty działalności ławy bez względu na ich rodzaj i na rodzaj sądu. Domysł ten jednak odpada, gdyż porównanie dat skrajnych ksiąg zinwentaryzowanych z zachowanymi induktami świadczy niezbicie o tym, że były to czystopisy. Pozostawałaby jeszcze ewentualność, że właściwe indukty otrzymały swoje tytuły później już w archiwum, ale tę trzeba — zdaje się — zdecydowanie odrzucić.

Sprawa ewidencjonowania ksiąg aktowych według ich rodzajów, a nie tytułów nie budziłaby zastrzeżeń, gdyby wszystkie inwentaryzowane księgi były jednego rodzaju, tymczasem tak nie jest. Zgodnie z organizacją kancelarii ławniczej podzielono wytwarzane tu akta na kilka rodzajów, już poprzednio wymienionych i omówionych, mianowicie na akta urzędu, sądu ławniczego, urzędu wójtowskiego, akta gości, testamentów i karne. Indukty tych akt miały tytuły właściwe danemu rodzajowi.

W skrzyni, dla której sporządzono omawiany inwentarz, znajdowały się prawie wszystkie rodzaje wspomnianych ksiąg, dlatego też opisaną metodę inwentaryzacji trudno uznać za doskonałą nawet w świetle ówczesnych potrzeb życia. Trudności szybkiego odszukania potrzebnej księgi aktowej były prawdopodobnie źródłem ulepszenia, jakie wprowadzono w metodzie inwentaryzacji następnej serii ksiąg sądowych, przekazanych po 1609 r. Wprawdzie jeszcze i teraz nie podawano w inwentarzu dokładnego tytułu księgi, ale w każdym razie informowano dokładnie o rodzaju akt, wyróżniając tutaj akta sądu i urzędu ławniczego, chociaż sama stylizacja wpisu nie była identyczna nawet wtedy, kiedy rodzaj ksiąg był ten sam.

W pierwszej, starszej części inwentarza oddano pierwszeństwo księgom urzędu i sądu ławniczego, szeregując na przemian księgi sądu i urzędu z zachowaniem porządku wynikającego z wcześniejszej daty początkowej. Po iudiciosach i officiosach umieszczono księgi testamentów i inwentarzy, cofając się chronologicznie do najstarszej. W drugiej części inwentarza porządek wpisów był inny. Kolejność obejmowała po dwie księgi każdego rodzaju.

Przypuszczać należy, że podobnie przechowywano zarchiwalizowane akta wyprodukowane w kancelarii rady miejskiej, z tą odmianą, że miejscem przechowania był skarbiec miejski. Lecz zasób archiwum urzędu radzieckiego różnił się tym od sądowego, że w pierwszym prócz ksiąg aktowych znalazły się wszystkie przywileje miejskie, także najrozmaitszy materiał luźny, a w nim najważniejsze dla miasta akta procesowe, akta kompromisów itd. Dowiadujemy się o nich z rewersów wystawianych przez różnych odbiorców prawdopodobnie klucznikom skarbcza miejskiego. Sprawa nie zasługiwałaby na specjalne podkreślanie, gdyby nie to, że wspomniane akta luźne były układane w „fascykuly spraw”. Rewers wystawiony rajcom w 1621 r. wylicza pomiędzy innymi akta „sprawy *in fasciculocum vladica*”, „akta sprawy *inter Ostrowski o Kruhel*” itd.⁵³

Należy podkreślić używanie terminu „sprawa” na oznaczenie zbioru akt dotyczących jednego zagadnienia, przede wszystkim sposób układania akt dotyczących jednego przedmiotu w rzeczowe fascykuly. Okazuje się, że zasada pertynencji była znana i respektowana w Polsce, zapewne nie tylko w Przemyślu, co najmniej od XVII w.

Zasada przynależności rzeczowej znalazła swój wyraz także w umieszczaniu na aktach i dokumentach regestów dorsalnych. Jest tylko pytanie, czy sporządzanie tych regestów należało do obowiązków kluczników, czy kancelarii. Regesty dorsalne pojawiają się na dokumentach miejskich w sześćdziesiątych latach XVI w. Pierwszym dokumentem —

⁵³ WAP Rz: AADMP — rkps 618, s. 13.

spośród zachowanych — na którym regest dorsalny znajdujemy, jest przywilej Zygmunta Augusta z 30 marca 1563 r., w którym król nadał radzie i mieszczanom przemyskim dom przy ulicy Lwowskiej⁵⁴.

Regesty dorsalne występują nie na wszystkich dokumentach. Najczęściej brak ich na dokumentach drugiej połowy XVII w., kiedy powszechnemu upadkowi miasta towarzyszy także mała dbałość o akta zarówno w kancelarii miejskiej, jak i w archiwum.

Zagadnienie konserwacji akt w archiwum miejskim ograniczało się prawdopodobnie do oprawy ksiąg aktowych. Na podstawie pewnych przesłanek, przede wszystkim niezgodności tytułu „*Regestrum*”, wyciśniętego na okładkach kilku ksiąg niewątpliwie przez intrologatora, z ich faktyczną treścią i przeznaczeniem, można się domyślać, że księgi te były oprawione, zanim kancelaria zaczęła wpisywać do nich protokoły czynności urzędowych. Nie jest wykluczone, że na rynku, szczególnie jarmarcznym, można było nabyć gotowe księgi przeznaczone np. dla kupców (stąd napis: *Regestrum*) i innych.

Alé wspomniany inwentarz szesnastowieczny informuje, że niektóre księgi były przekazywane do archiwum tylko w pergaminowej obwolutie (*in folio pergameno*). Kilka z nich zachowało taką oprawę do dziś.

Można się domyślać, że obowiązkiem kluczników było zapewnienie pełnego bezpieczeństwa powierzonym ich opiece archiwaliom, na tym jednak polu było dużo niedociągnięć, a nawet pospolitych nadużyć. Na przełomie wieków XVI i XVII, w czasie pożaru, który strawił miasto, spaliły się dwie księgi sądu ławniczego — jedna obejmująca akta z lat 1586—1591, druga z lat 1591—1600⁵⁵. W nieznanych okolicznościach zginęły akta sądowe z lat 1615—1623⁵⁶. Z 1643 r. pochodzi wyrok sądu królewskiego w sprawie spalenia się nowych ksiąg w prywatnym domu ławnika Szymona Kwiatkowskiego⁵⁷. Charakterystyczny w tym procesie jest fakt, że sprawę Kwiatkowskiego sądził w pierwszej instancji „magistrat”, więc *officium consulare*, i z jego wyroku Kwiatkowski został pozbawiony funkcji ławnika.

Na temat przyczyn, które skłoniły Kwiatkowskiego do zabrania ksiąg aktowych do domu, można snuć różne domysły. Szereg wypadków zanotowanych w aktach miejskich informuje, że szło tu o bezprawne przepisywanie wpisów, przywłaszczanie akt, a wreszcie zastawianie ksiąg aktowych na zabezpieczenie pretensji karczmarzy za libacje panów ławników. Niedostatki kustodii i nadużycia w rodzaju przytoczonych powodowały konieczność kontroli całości zasobu, a więc skontrum.

⁵⁴ WAP Rz: AADMP — Dokumenty pergaminowe Nr 44.

⁵⁵ WAP Rz: AADMP — rkps 16, ostatnia strona.

⁵⁶ WAP Rz: AADMP — rkps 18, s. 1.

⁵⁷ WAP Rz: AADMP — rkps 618, s. 21.

Informuje o nim notatka zamieszczona na ostatniej karcie księgi radzieckiej z 1642 r.⁵⁸

Dzieje przemyskiego archiwum miejskiego po 1772 r. wiążą się ściśle z organizacją administracji, jaką Austria wprowadzała w Galicji stopniowo od chwili jej okupacji.

Rząd austriacki, dokonawszy zaboru Galicji, ograniczył się początkowo do zorganizowania administracji państwowej na modłę krajów habsburskich, narzucając miastom stanowiska syndyków płatnych z funduszów gminy i obowiązek „prezentowania”, zarówno tego urzędnika, jak i pisarza w Gubernium we Lwowie⁵⁹. A trzeba wiedzieć, że syndycy w większości miast galicyjskich zajmowali obok funkcji sędziego także stanowisko burmistrzów.

Nową organizację magistratu otrzymał Przemyśl dopiero w przywileju Józefa II z 1789 r. Z tym rokiem przestają urzędować dawna rada miejska i sąd ławniczy, a zarząd miasta przeszedł formalnie w ręce magistratu; w rzeczywistości kierował nim urząd powiatowy.

Zmienił się zakres działania nowych magistratów. Ich zadania, obok funkcji sądowych, polegały przede wszystkim na skrupulatnym wyciąganiu od obywateli świadczeń podatkowych i wojskowych, począwszy od rekruta, a skończywszy na obowiązku dostarczania kwater, furmanek i żywności dla wojska, ale to dopiero po 1789 r. Do tego czasu miasto rządziło się według dotychczasowego polskiego ustroju.

Z chwilą powołania do życia nowych magistratów organizacja kancelarii uległa zasadniczym zmianom. Staropolskie księgi wpisów nie mogły sprostać nowym zadaniom, kiedy stosunki z interesantami, jak również z innymi urzędami, przede wszystkim z przełożonymi władzami administracji państwowej, oparły się prawie wyłącznie na luźnej korespondencji, przechowywanej skrupulatnie, zarówno jeśli idzie o pisma otrzymane, jak i wysłane. Staropolski protokół, który dotąd był brulionowym ujęciem zapisu wykonanej czynności, stał się teraz aparatem kontroli wpływu i ruchu narastającej w szybkim tempie ilości aktów.

Akta staropolskie traciły swą wartość i zarazem znaczenie, zwłaszcza od chwili założenia „ksiąg tabularnych”. Praca ta wymagała zebrania i uporządkowania całego materiału dowodowego, wskutek tego i akta miejskie stały się znowu na krótki czas przedmiotem dużego zainteresowania i żywej pracy większego prawdopodobnie zespołu ludzi, niestety, dzisiaj bezimiennych.

Wynikiem tej pracy był szereg indeksów dla starych transakcji do ksiąg ławniczych, począwszy od 1551 r. Starsze księgi ławnicze pomi-

⁵⁸ WAP Rz: AADMP — rkps 237, ostatnia karta.

⁵⁹ K. Arłamowski, *Kancelarie zarządów miejskich w zaborze austriackim 1772—1918*, „Archeion” XXXVIII (1962), s. 241.

nięto z niewiadomych powodów. Błazowski przypuszcza, że była nimi nieznajomość paleografii.

Z indeksów, których sporządzono prawdopodobnie tyle, ile było inductów ksiąg ławniczych, zarówno iudiciosów jak i officiosów, pozostały dzisiaj tylko cztery tomy⁶⁰, reszta zaginęła w nieznanym warunkach i w nieznanym sposób.

Indeksy sporządzano na specjalnych drukach. Ażeby je wypełnić, trzeba było przeprowadzić nową paginację całych ksiąg i numerację poszczególnych zapisów w obrębie ksiąg. Uczyniono to, nadając każdej zapisce odpowiedni numer porządkowy: *numerus serialis*. Stara foliacja została utrzymana, nową objęto także *antefolia* i *postfolia*.

Z chwilą sporządzenia ksiąg gruntowych akta staropolskie stały się znowu niepotrzebne. O nich to zapewne relacjonuje protokół rewizji przeprowadzonej w 1829 r. stwierdzając, że w oddzielnej komórce znaleziono duży stos porzuconych i pomieszanych ze sobą starych akt miejskich, w których przy pobieżnym zbadaniu znaleziono akta wójtowsko-ławnicze, akta procesowe i szesnastowieczne rachunki miejskie⁶¹.

W ramach dokonanej reorganizacji sądownictwa powstał w 1855 r. Sąd Obwodowy w Przemyślu⁶², któremu na siedzibę przeznaczono podominikański budynek klasztorny, leżący w bezpośrednim sąsiedztwie Rynku. Temu to Sądowi przekazał magistrat w Przemyślu swoje staropolskie archiwum. Przekazaniu podlegały tylko akta sądowe jako „*attinentes tabulae*”, ale magistrat oddał, a ściślej — pozostawił Sądowi, nie tylko akta sądowe, lecz cały zasób staropolskich archiwaliów z wyjątkiem dyplomów pergaminowych. Znalazło się tu więc, obok 148 *iudicii* i *officii scabinalis*, 48 ksiąg akt rady miejskiej, 49 ksiąg i fascykułów rachunków miejskich i kilkadziesiąt jednostek objętych nazwą „*fragmenta et miscellanea*” i księgi niektórych cechów, które nie wiedzieć jakim sposobem weszły w skład archiwum miejskiego. Słowem, pozbył się magistrat lekkim sercem świadectw swej, okresami świetnej, przeszłości, dla której nie miał żadnego zrozumienia i z którą go nie łączyło.

Nie można się temu dziwić, wiedząc, że zarząd miasta spoczywał w rękach ludzi obcych. Jakkolwiek fakt ten trudno zapisać na chwałę aktualnych włodarzy miasta, to jednak trzeba przyznać, że samym archiwaliom dokonana zmiana wyszła raczej na dobre, w tym sensie, że znalazły w Sądzie lepszą opiekę aniżeli w magistracie. Wyraziła się ona między innymi w tym, że archiwalia zostały tu spisane (przez oficjała

⁶⁰ WAP Rz: AADMP — rkpsy od 198 do 201.

⁶¹ WAP Rz: MgMP, Nr 47.

⁶² B. Dudik, *Archive...*, s. 152.

sądowego Andrzeja Leszczyńskiego)⁶³. W ten sposób zapewniono im podstawowy warunek zabezpieczenia przed zaginięciem, co prawda kosztem utraty odrębności, gdyż włączone do zbiorów sądowych otrzymały nową nazwę: Archiwum Sądu Obwodowego. Archiwum to zostało opisane przez B. Dudika, który dokonał także pierwszej systematyzacji jego zasobu.

Wynikiem tej pracy było podzielenie całego zasobu na kilka grup. W szczególności w grupie akt pochodzących niewątpliwie z kancelarii sądu i urzędu wójtowsko-ławniczego wyróżnił on zupełnie błędnie tzw. *libri scabinales* i *libri iudicii expositi*, *libri testamentorum*, *registra antiquarum actionum* i *registra causarum*⁶⁴.

Brak spisu sporządzonego przez Leszczyńskiego nie pozwala na sprawdzenie słuszności domysłu, że przez *libri scabinales* rozumiał Dudik przede wszystkim *acta officiosa* i *advocatia*. Podstawę do takiego domysłu dała przybliżona zgodność ksiąg odpowiednich grup aktowych w układzie katalogu Smółki z r. 1927. Jeżeli ten domysł jest słuszny, to błąd Dudika polegałby na niezakończonym rozróżnieniu i wydzieleniu wszystkich grup aktowych, a przede wszystkim na niewłaściwym tytule „*libri scabinales*”, który nie posiadał swego odpowiednika w rzeczywistości aktowej. Niewłaściwe też było odłączenie od akt Sądu i stworzenie samodzielnej grupy z regestrów i indeksów do ksiąg sądowych.

Podział akt rady na *libri actorum consulariorum*, *protocolla* i *registra* nie nastroczał właściwie żadnych trudności i jest poprawny.

Wśród innych archiwów przemyskich wymienia Dudik także „Archiwum Magistratu”⁶⁵; znalazł w nim jednak tylko same dyplomy pergaminowe, z których szczegółowo wymienia te, które w katalogu Smółki otrzymały sygnatury: 65, 39, 82, 87, 36, 30, 25, 22, 21, 5 i 8. Porównanie liczby ksiąg znajdujących się do 1874 r. w przechowaniu Sądu z liczbą ksiąg zinwentaryzowanych ostatecznie przez Błażowskiego w latach 1874—1877 wskazuje, że obok dyplomów, w posiadaniu magistratu musiały być jeszcze inne akta, przede wszystkim księgi rachunków miejskich, których według Dudika było 49, gdy tymczasem Błażowski zinwentaryzował ich 100⁶⁶. Gdzie się te akta znajdowały i w jaki sposób zostały włączone do zasobu nowo zorganizowanego archiwum miejskiego, nie umiem powiedzieć. Nie jest jednak wykluczone, że wbrew temu, co powiedziałem powyżej, i one wchodziły w skład Archiwum Sądu Obwodowego, ale nie jako oddzielne jednostki, tylko jako nieoprawione skład-

⁶³ WAP Rz: AADMP — rkps 874, s. 885.

⁶⁴ B. Dudik, *Archive...*, s. 152 i nast.

⁶⁵ B. Dudik, *Archive...*, s. 154.

⁶⁶ B. Dudik, *Archive...*, s. 153.

ki ujęte w pewne wiązki, które dopiero później zostały na nowo zorganizowane, a w rzeczywistości zdeorganizowane.

Przekazane Sądowi akta pozostawały tam do września 1874 r. i w dniu 26 tego miesiąca zostały zwrócone magistratowi⁶⁷. Stało się to w wyniku starań magistratu przemyskiego, szczególnie burmistrza przemyskiego dra Walerego Waygarta. Na jego bowiem wniosek uchwaliła Rada Miejska w dniu 26 kwietnia 1874 r. uporządkowanie archiwaliów miejskich⁶⁸ i zleciła swemu burmistrzowi podjęcie w Sądzie Obwodowym starań o zwrot pozostawionych archiwaliów, a Mieczysławowi Błażowskiemu⁶⁹ wykonanie prac inwentaryzacyjnych.

Należy przypuszczać, że Przemyśl poszedł tu za przykładem Lwowa, który już w 1862 r. poczynił podobne starania i ostatecznie odzyskał swoje akta w 1870 r.⁷⁰

Podlegające zwrotowi archiwalia przejął Błażowski w dwóch partiach; pierwszą w dniu 26 września 1874, drugą w rok później⁷¹. W pierwszej partii przejął Błażowski 158 ksiąg sądu i urzędu ławniczego, 44 księgi radzieckie, 73 jednostki rachunków miejskich, poza tym kilkanaście innych. W drugiej partii ksiąg, „które po uporządkowaniu poprzednich weszły w skład Archiwum”, przejął Błażowski znowu 29 ksiąg wójtowsko-ławniczych, 16 radzieckich, 27 ksiąg rachunkowych i kilka innych nie miejskiej proveniencji.

Ten sposób przejmowania archiwaliów odbił się niekorzystnie na pracy Błażowskiego, który nie wiedząc, że przejęte w pierwszej partii akta nie stanowią całości zasobu przechowywanego w Sądzie, zinwentaryzował najpierw tę pierwszą akcesję, obejmującą zarówno akta ławnicze, jak i radzieckie, a w następnych latach nabytki z 1875 r., w których

⁶⁷ WAP Rz: AADMP — rkps 874, s. 250.

⁶⁸ L. Hauser, *Monografia...*, s. 19.

⁶⁹ M. Błażowski był synem Karola, urzędnika Magistratu w Przemyśle. Urodził się 4 czerwca 1853 r. w Piłatkowcach. Egzamin dojrzałości złożył w 1872 r. Uczniem był na pewno zdolnym, lecz mało pilnym (WAP Rz: Gimn. I. Prz. nr 153—106/60). Mówią o tym cenzury z pilności i z zachowania się, najczęściej odpowiednie. Sądząc po notach z innych przedmiotów, był humanistą, natomiast słabym uczniem przedmiotów matematyczno-fizycznych. O zdolnościach, a także wiedzy Błażowskiego, przynajmniej w dziedzinie historii, mówi jego praca i katalog archiwum, zwłaszcza wstępy do poszczególnych zespołów, które zdumiewają głębokością i dojrzałością sądów. Na Uniwersytecie we Lwowie studiował prawo, które większość studentów, szczególnie zamiejscowych, kończyła zaocznie. W czasie porządkowania archiwum był jeszcze studentem. Z późniejszych jego losów wiadomo mi tylko tyle, że w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku był korespondentem jednego z dzienników we Lwowie (Sprawozdania Dyrekcji C. K. Gimnazjum w Przemyśle za rok szkolny 1894, s. 124).

⁷⁰ K. Badecki, *Archiwum miasta Lwowa*, Warszawa 1934, s. 103, przyp. 34.

⁷¹ WAP Rz: AADMP — rkps 874, s. 243.

znalazły się te same rodzaje materiałów, mieszczące się w tych samych mniej więcej granicach chronologicznych co partia pierwsza. Nie miałyby to znaczenia, gdyby Błażowski posłużył się w pierwszej redakcji inwentarzem kartkowym, ale katalog tego Archiwum otrzymał od razu postać książkową, a tu nie było innego wyjścia, jak tylko sporządzić dla drugiej akcesji dodatek, w którym znalazły się te same grupy rzeczowe co w pierwszej, oznaczone dalszymi numerami bieżącymi bez uwzględnienia odrębności zespołów. Stąd układ katalogu jest bałamutny, wiele w nim uzupełnień i dodatków, które bynajmniej nie ułatwiają korzystania z niego.

Niezależnie od dodatku do rozdziałów III—IX, obejmującego księgi, które weszły po uporządkowaniu i skatalogowaniu poprzednich w skład archiwum, i dodatku zawierającego chronologiczne zestawienie przywilejów, których oryginały zaginęły, a treść w kilku kopiariuszach zachowana została, stworzył Błażowski 5 innych dodatków: 1) „Spis dokumentów odnoszących się do dziejów Jana III (z okazji zbliżającej się dwusetnej rocznicy oswobodzenia Wiednia, 1883)”, 2) wspomnianą przedtem tabelę porównawczą spisu przemyskich ksiąg sądowych i radzieckich, zamieszczonego w rozprawie dra Dudika pt. *Archive Galiziens...*, 3) dokumenty z archiwum o. o. franciszkanów przemyskich wraz z opisem tego archiwum, 4) księgi magistratu niemieckiego, 5) rozdział przyszłości, który Błażowski idąc za wzorem Lwowa, przeznaczał dla akt przedstawiających „dla późniejszego pokolenia pewien interes”⁷². Snadź nie przewidywał Błażowski włączenia do Archiwum Akt Dawnych nowożytnej registratury miejskiej, gdyż wytypowane akta miały być wyjmowane z miejsca swego ułożenia w registraturze magistratu i przechowywane w specjalnych fascykułach w archiwum. W ten sposób powstał, jako pierwszy, zbiór akt dotyczący „wzniesienia pomnika X. Krystynowi Szykowskiemu, gwardianowi o. o. reformatów, za odparcie Tatarów w dniu 9 października 1672 r.”

Nagromadzony przez Błażowskiego materiał archiwalny, oddany mu do uporządkowania i zinwentaryzowania, nie był bynajmniej jednolity. Zasadniczy jego trzon stanowiły akta rady i ławy. Nie mamy wiadomości o aktach miejskiej administracji skarbowej (w Przemyślu nazwa *loneria* nie była znana). Sądząc, w oparciu o cytowane już poprzednio objaśnienia do „dodatku do rozdziału III—IX Katalogu”, przynajmniej część akt księgowości miejskiej znalazła się także wśród akcesji przejętej z Sądu Obwodowego. Jest poza tym bardzo prawdopodobne, że część archiwaliów miejskich, przede wszystkim radzieckich i rachunkowych, znaleziono mimo wszystko w biurowych zakamarkach magistratu.

⁷² WAP Rz: AADMP — rkps 874, s. 831 passim.

Obok akt miejskich znalazły się w nieuporządkowanych zbiorach, z których powstało późniejsze Starożytne Archiwum, dokumenty i akta niektórych cechów, inwentarz starostwa przemyskiego, różne księgi prywatne i listy — urzędowe i prywatne.

Cały ten materiał podzielił Błażowski w zasadzie zgodnie z wymaganiem zasady proveniencji na trzy zespoły miejskie — ławniczy, radziecki i miejskiej administracji skarbowej — z pozostałych archiwaliów stworzył wspomniane już zbiory ksiąg cechowych, ksiąg urzędów i osób prywatnych, ksiąg „okolicznościowych”, a ponadto dwa zbiory dokumentów pergaminowych i papierowych.

Dział ksiąg cechowych, liczący w czasach Błażowskiego sześć jednostek, nie wymaga wyjaśnień.

Jeśli idzie o księgi urzędów obcych, to prócz ksiąg opatrzonych w katalogu Smółki sygnaturą 507, 508 i 509 znajdowały się tu jeszcze do 1877 r.: *Liber, in quo salaria vicariorum et ministrorum ecclesiae parochialis Grodecensis annotantur sub rectoratu Ferdinandi Kicki prepositi 1769—1780*⁷³ i chyba fascykuł, a nie kodeks, którego treść stanowiły: spis pobranego łanowego i czopowego z miast i wsi ziemi sanockiej, registr subsidii kupieckiego w miastach województwa ruskiego w 1661 r., zeszyt aktów grodzkich przemyskich z połowy XVII w. i podobny zbiór aktów konsystorskich z 1780 r.⁷⁴

Zbiór ksiąg prywatnych stanowią różne rejestry — folwarczne i kupieckie — a wśród nich znowu rękopis jakiegoś dzieła filozoficznego o charakterze bibliotecznym⁷⁵.

W księgach miejskich okolicznościowych zamieścił Błażowski książki, które — jak sam o tym informuje — do żadnego z (poprzednich) działów nie należąc, zawdzięczają swą egzystencję tylko jakimś chwilowym potrzebom. Znalazły się tu przede wszystkim tzw. *Liber legum*, a poza tym kodeks zatytułowany „*Sacrae Regiae Magiestatis decreta approbatoria, aut iuris supremi Maydenburgiensis, aut iuris civilis Praemisliensis sententias*”.

Liber legum to duży, prawie tysiąc stron liczący kodeks zawierający w sobie 24 artykuły różnej treści, spisane ręką jakiegoś nieznanego Stanisława dla użytku swych dzieci. Spis tych artykułów znajdzie Czytelnik w katalogu Smółki, dlatego go tu nie powtarzam.

Tytuł kodeksu pochodzi od zamieszczonego w nim jednego z rozdziałów, noszącego właśnie tytuł *Liber legum*. Kompendium to dzieli się na

⁷³ WAP Rz: AADMP — rkps 874, s. 240.

⁷⁴ WAP Rz: AADMP — rkps 874, s. 248.

⁷⁵ WAP Rz: AADMP — rkps 874, s. 241, 242, 249. Z opisanych tam 13 ksiąg brak dzisiaj „Rejestru potrzeb w browarze Wiągłowim” (s!) z 1793 r., kilku zbiorów rozporządzeń zatytułowanych „Decreta” i jakichś 2 Kodeksów żydowskich.

cztery księgi: *De iure personarum, de iure rerum, de iure actionum, de vita et honestate clericorum* ⁷⁶.

Jeśli się weźmie pod uwagę zawartość ksiąg okolicznościowych, trzeba stwierdzić po pierwsze, że mylił się Błażowski, twierdząc, jakoby księgi te nie należały do żadnego z działów Starożytnego Archiwum. Z wyjątkiem *Liber legum*, która powinna się znaleźć raczej w księgozbiorze, pozostałe materiały stanowią typowe dla miejskich kancelarii okresu feudalnego pomoce kancelaryjne. I tak je raczej należało nazwać, jeżeli rzeczywiście nie można było przydzielić ich do ksiąg rady czy ławy miejskiej. Sądzę jednak, że to nie powinno było wywołać większych trudności. Wszystkie pozycje zawierające odpisy przywilejów należały — moim zdaniem — do kancelarii radzieckiej. Kodeks dekretów królewskich, tak samo jak *Liber legum*, służył chyba potrzebom sądu ławniczego i powinien znaleźć swoje miejsce w scabinaliach.

Jako niewątpliwą zasługę Błażowskiego należy podnieść umiejętną i prawidłową klasyfikację zasadniczych materiałów, przede wszystkim ksiąg ławniczych, co bynajmniej nie było rzeczą całkiem łatwą, właśnie dla braku tytułów wielu ksiąg, o czym już poprzednio mówiłem. Trzeba było rozwiązać szereg pytań dotyczących ustroju władz miejskich i organizacji ich kancelarii. Pytania te rozwiązał Błażowski na ogół poprawnie, dlatego też pewną niespodzianką było stwierdzenie, że autor katalogu nie wyróżnił akt *iudicii* i *officii scabinalis*, lecz objął je wspólną nazwą ksiąg wójtowsko-ławniczych, obok których jakby im przeciwstawne wyróżnił księgi testamentów, księgi obcych i księgi wójtowskie, pomimo że i one należały do grupy akt ławniczych. Jeszcze bardziej rażący jest błąd polegający na tym, że w swoim dodatku do rozdziału III do IX oddzielił akta „kryminalne” od ksiąg ławniczych i podał je po aktach rady miejskiej ⁷⁷.

Wewnątrz prawidłowo wydzielonych zespołów ławy i rady miejskiej ułożył Błażowski, a następnie zinwentaryzował poszczególne jednostki chronologicznie bez wyróżnienia występujących w zespołach znanych już grup aktowych. W ten sposób w katalogu Błażowskiego znalazły się obok poszczególnych ksiąg sądowych księgi urzędu ławniczego, indukty obok indeksów i registrów itd. ⁷⁸ Podobny układ stwierdziliśmy w omówionym poprzednio szesnastowiecznym inwentarzu. Czy zbieżność ta była zamierzona, czy tylko przypadkowa, trudno powiedzieć.

Wytykając te błędy, nie miałem zamiaru umniejszać dużej pomimo

⁷⁶ WAP Rz: AADMP — rkps 874, s. 229 i nast.; J. Smółka, *Katalog...*, s. 84. Kodeks ten wypożyczony w latach trzydziestych do Archiwum we Wrocławiu, nie wrócił.

⁷⁷ WAP Rz: AADMP — rkps 874, s. 910 (wprawiona na początku katalogu).

⁷⁸ WAP Rz: AADMP — rkps 874, s. 910 i 912.

wszystko wartości pracy Błażowskiego, lecz uzyskać właściwą perspektywę dla oceny pracy Jana Smółki, kontynuatora dzieła Błażowskiego i autora ulepszanego i już drukowanego *Katalogu Archiwum m. Przemysła*.

Katalog swój opracował Błażowski metodą inwentarzowo-opisową. Katalog podaje przy każdej jednostce sygnaturę wyłącznie liczbową, daty skrajne, tytuł, jeżeli go dana jednostka posiada, rodzaj i sposób oprawy, a ponadto krótszą lub dłuższą treść zależnie od subiektywnej oceny wartości aktowej źródła. W nielicznych wypadkach ograniczył się Błażowski do dwóch pierwszych cech z niewiadomych przyczyn, tj. do sygnatury i dat skrajnych. Każdy rozdział poprzedza wstęp, w którym autor informuje w sposób bardziej lub mniej szczegółowy o twórcach obu zespołów, ich funkcji i ustroju, także o zawartości aktowej, zwracając uwagę na najważniejsze momenty dziejów miasta na przestrzeni wieków od XVI do XVIII. Przy jednostkach ogłoszonych drukiem podał Błażowski odpowiednie dane bibliograficzne. Wyjątek w tej metodzie stanowią księgi rachunków, które autor tylko spisał w porządku chronologicznym, podając ich sygnaturę i daty skrajne, poprzedziwszy spis krótkim opisem wartości źródłowej tych materiałów.

Inną cechą charakterystyczną katalogu Błażowskiego jest to, że w treści swej odbiega od zapowiadzianej w tytule przez włączenie do katalogu informacji, a nawet opisu archiwaliów nie wchodzących w skład zasobu Starożytnego Archiwum, lecz przechowywanych u dotychczasowych posiadaczy, przez co stał się ten katalog właściwie inwentarzem idealnym przemyskich archiwaliów miejskich, tym cenniejszym, że wielu z opisanych tu materiałów dziś już nie ma. W szczególności włączył Błażowski do swego katalogu cechowe dokumenty pergaminowe i papierowe, także kilka ksiąg⁷⁹. Pewną ilość tych archiwaliów pozyskał sam Błażowski, a później jego następcy, dla archiwum. Dokumentom, których oryginały zaginęły, ale zachowały się ich kopie, i to w kilku egzemplarzach, poświęcił Błażowski „Dodatek I” do swego katalogu, o którym mówiłem już poprzednio.

Specjalną uwagę należy poświęcić „dokumentom papierowym”, luźnym aktom różnej proveniencji i treści, których „całą furę” przywiózł Błażowski z magazynu Tabuli sądowej. Idzie tu o metodę porządkowania i inwentaryzowania tych dokumentów, które stały się treścią rozdziału X.

We wstępie do tego rozdziału informuje Błażowski, że mając do wyboru uporządkowanie tych „papierowych dokumentów” wedle urzędów, z których wyszły, albo wedle treści, wybrał tę drugą drogę⁸⁰. Zadecy-

⁷⁹ WAP Rz: AADMP — rkps 874, s. 67 i nast.

⁸⁰ WAP Rz: AADMP — rkps 874, s. 251.

dowały względy utylitarne, mianowicie spodziewane ułatwienie przyszłych kwerend.

Błażowski podzielił cały zbiór dokumentów papierowych liczących ponad 3 000 jednostek na szereg grup rzeczowych, mianowicie: Dokumenty dotyczące gminy izraelickiej, Rusini, Cechy, Posiadłości miejskie, Lustracje, Kwity na zapłacone przez miasto podatki... Dzieje miasta i magistratu, Wypisy z konstytucji koronnych, Lauda radzieckie, Lauda sejmików wiszeńskich, Materiały do statystyki Przemyśla, Przechody i stanowiska wojsk nieprzyjacielskich, Miasta obce, Uniwersały, Kościoły i klasztory, Dokumenty ogólniejszego interesu Przemyśla nie dotyczące, Historia tego Archiwum, Kopie i dokumenty treści prywatnej.

Z tego zestawienia tytułów wynika, że systematyzacja dokumentów papierowych była dość swoista. Właściwie trudno się w niej doszukać jakiejś zdecydowanej zasady porządkowania. Obok kryteriów rzeczowych, które w żadnym wypadku nie ilustrują całego bogactwa treści dokumentów, uwzględniono tu niektóre kryteria formalne raczej drugorzędne.

Braki te rekompensują w pewnym stopniu rejestry zebranych i usystematyzowanych w ten sposób dokumentów, które tej części katalogu nadały charakter sumariusza. Nie objęto nim jednak zbioru liczącego kilkanaście tysięcy dokumentów treści prywatnej, które Błażowski, w przeciwieństwie do poprzednich grup, ułożył w porządku chronologicznym, bez względu na ich przynależność zespołową czy rzeczową. Na zbiór ten składają się przede wszystkim różnego rodzaju umowy w sprawach majątkowych (rzadziej w sprawach handlowych), ugody o charakterze obyczajowym, rachunki i rozrachunki najczęściej opiekunów z szafowania mieniem sierocym, z budowy lub remontu budynków, kwity zwalniające z zobowiązań, liczne pozwy królewskie i wójtowskie, oryły i wyroki najwyższego sądu prawa niemieckiego w Krakowie, a wreszcie najrozmaitsze ekstrakty z akt sądów grodzkich i ziemskich przemyskich i grodów, i ziem sąsiednich, a także trybunału lubelskiego, poza tym magistratur szeregu miast, nawet odległych od Przemyśla. Ich treścią są najczęściej akty kupna i sprzedaży domów, ogrodów i innych obiektów nie tylko w Przemyślu, ale i poza nim, umowy kredytowe, a wreszcie pełnomocnictwa ustanowione dla działania z jednej strony w interesie, z drugiej — przeciw kupcom, rzemieślnikom i innym z różnych miast, głównie w sprawach kredytowych.

W ten sposób „dokumenty treści prywatnej” stanowią bogate uzupełnienie materiałów lokalnych, tym cenniejsze, że akta, z których zostały ekstrahowane, w dużej części zginęły albo znajdują się poza granicami kraju.

Oceniając opisany tu sposób uporządkowania „dokumentów papiero-

wych", trzeba pamiętać, że uporządkowanie tych materiałów zgodnie z jedynie właściwą zasadą przynależności wymagałoby znajomości tej zasady, dokładnej znajomości staropolskiej techniki kancelaryjnej, a następnie na pewno kilkunastoletniej pracy, aby tym dokumentom i luźnym aktom przywrócić to miejsce w zespole, które kiedyś zajmowały. Trzeba dalej pamiętać, że zagadnienia dokumentów papierowych nie rozwiązał ani Krzyżanowski w Krakowie⁸¹, ani Badecki we Lwowie⁸². I tu i tam ułożono je w fascykuly oddzielnie dla akt ławniczych i radzieckich i nazwano je w Krakowie „*Ex actis advocatilibus et scabinalibus*” i „*Ex actis consularibus*”, we Lwowie otrzymały one nazwę „*producta officii consularis* i *producta scabinalis*”.

O pracach konserwatorskich, jakie Błażowski podjął, dowiadujemy się z relacji Smółki, nie pozbawionej pewnej nieuzasadnionej pretensji, a nawet pewnego lekceważenia pracy porządkowo-inwentaryzacyjnej, jaką wykonał Błażowski. Twierdzi mianowicie Smółka, że Błażowski ograniczył się „tylko” do systematyki, a o zabezpieczenie archiwum na przyszłość się nie troszczył, „nieoprawione księgi powiazał sznurkami, a akta luźne owinął w gruby papier”. Błażowski miał też być winnym tego, że część zbiorów była pomięta i zabrudzona, nawet podarta.

Sądzę, że odpowiedzialnością za ten stan należy obciążyć przede wszystkim magistrat, który doprowadziwszy do uporządkowania archiwum uważał, że spełnił swoje zadanie i poskąpił dalszych wydatków na konserwację.

Uporządkowane archiwalia otrzymały nazwę „Archiwum Starożytne Miasta Przemyśla”. Jego pieczęć miała w środku herb miasta, a w otoku podany wyżej napis.

Błażowski zakończył swoją pracę nad inwentarzem archiwum w 1877 r. i w tym roku odszedł ze stanowiska archiwariusza. Czy zrobił to na własne żądanie, czy też został do tego zmuszony, trudno całkiem pewnie powiedzieć. Mam podstawy do przypuszczenia, że magistrat zniósł stanowisko archiwariusza miejskiego nie tyle z powodu trudnej zawsze sytuacji miasta, ale z braku zrozumienia potrzeby istnienia takiej instytucji jak archiwum.

Zniesienie stanowiska archiwariusza groziło, że archiwum pozostanie bez opieki, a praca Błażowskiego pójdzie na marne. Jeżeli do tego nie doszło, to jest to zasługa szeregu ludzi, którzy w porę spostrzegli niebez-

⁸¹ St. Krzyżanowski, *Katalog Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa, II. Rękopisy*, Kraków 1915.

⁸² K. Badecki, *Archiwum Akt Dawnych Miasta Lwowa. A. Oddział Staropolski, III. Księgi Administracyjne...*, Lwów 1935.

pieczeństwo i zapobiegli mu, ofiarując miastu swoją bezpłatną pracę w charakterze kustoszy⁸³.

Nie była to oczywiście opieka fachowa, ale w każdym razie uchroniła zbiory przed zniszczeniem, a niektórzy archiwariusze nawet je wzbogacili. Kazimierz Górski pozyskał kilka dokumentów cechowych i kilkadziesiąt ksiąg dawnej Tabuli miejskiej, a wskutek starań Troskolańskiego włączono do zasobu Archiwum, na razie tylko fizycznie, registraturę magistratu z okresu austriackiego. Nie wzbudziła ona, niestety, zainteresowania archiwariuszy miejskich, zarówno Troskolańskiego jak i jego następców. A tymczasem w jej składzie znajdowały się nie tylko księgi wpisów z lat 1772—1789 objęte pracami porządkowymi Błażowskiego, ale także akta luźne ze wspomnianego okresu. W ten sposób naruszona została zasada niepodzielności zespołu i akta pochodzące z niezmiernie ciekawego okresu poważnych zmian społeczno-politycznych pozostały nadal nieznane.

Na kupno archiwaliów brakło pieniędzy, wskutek czego trzeba było zrezygnować z kupna Kroniki klasztoru pp. dominikanek w Przemyślu, oferowanej przez lwowskiego antykwariusza Tomasika za cenę 200 kor. Zasługą Troskolańskiego jest, że nie mogąc jej nabyć, przepisał ją⁸⁴.

Pozyskane nabytki zostały skatalogowane przez Górskiego i Troskolańskiego i tworzą rozdział XIV i XV katalogu Błażowskiego. Z innych prac ewidencyjnych należy wymienić założone przez Troskolańskiego „Roczniki archiwalne, które miały informować współczesnych lub potomnych o stanie Archiwum każdego roku i w każdej chwili” i jakiś nowy katalog archiwalny⁸⁵. Pomoce te nie zachowały się i mam wątpliwości, czy rzeczywiście były sporządzone.

O udostępnieniu archiwaliów w pracowni niewiele można powiedzieć. M. Kozłowski nie doceniał tej sprawy. „Gazeta Przemyska” zarzucała⁸⁶ mu niewłaściwe traktowanie badaczy pragnących korzystać z Archiwum.

Nie lepiej przedstawiała się sprawa udostępniania za czasów Kazimie-

⁸³ Wiadomości nasze w tej sprawie nie są pełne. Według posiadanych informacji funkcję archiwariusza miejskiego pełnił w latach 1877—1882 sędzia S. Ob. Leopold Hauser („Echo znad Sanu” nr 4/1885). W 1888 r. widzimy na tym stanowisku Michała Kozłowskiego, prawdopodobnie adwokata („Gazeta Przemyska” nr 9/1888). Od 1889 r. funkcję archiwistów miejskich pełnią nauczyciele gimnazjalni: w 1889 r. znany mi tylko z nazwiska p. Zych („Gazeta Przemyska” nr 8/1889), w latach 1898 do 1910 — Kazimierz Górski, a w następnych sześciu (1911—1916) — Kazimierz Troskolański, w latach od 1917 do 1920 opiekę nad Archiwum już z ramienia TPN objęła Maria Polaczkówna, a po niej Jan Smółka, któremu w pewnych okresach pomagali Zofia Tymińska i Kazimierz Arłamowski.

⁸⁴ WAP Rz: MgMP — Teka Troskolańskiego.

⁸⁵ WAP Rz: MgMP — Teka Troskolańskiego.

⁸⁶ „Gazeta Przemyska” nr 9/1888.

rza Troskolańskiego (1911—1916), który uzależniał spełnianie tego obowiązku od przystosowania lokalu archiwum do potrzeb pracy i nadania mu stanowiska kustosza, a ponieważ stanowiska tego nie otrzymał, ograniczył się do „udzielania fachowych informacji kilku osobom, pragnącym się zapoznać z materiałami archiwalnymi”. Niezależnie od tego przepisał Troskolański dla dra Mainharda, dyrektora archiwum we Wrocławiu, kilka kart z jakiejś kroniki XV w. Prawdopodobnie mowa tu o kodeksie *Liber Legum*⁸⁷.

M. Polackówna zanotowała następujące nazwiska korzystających: dra Udziełę z Gródka Jagiellońskiego, pracującego nad historią tego miasta, i dra Guido Kischa z Lipska, który podobnie jak Mainhard interesował się kodeksem *Liber Legum*, w szczególności rękopisem *Vocabula iuris provincialis et feodalis*, i dla którego Polackówna robiła jakieś kopie i wyciągi⁸⁸.

Sprawa udostępniania materiałów archiwalnych stała się przedmiotem żywego zainteresowania zarówno społeczeństwa przemyskiego, jak i lwowskich sfer archiwalnych i konserwatorskich.

We wrześniu 1911 r. zwiedzili archiwum pracownicy archiwum miasta Lwowa, dyr. A. Czołowski i kustosz Fr. Jaworski, którym towarzyszył literat Zarewicz⁸⁹. Nie jest wykluczone, że stało się to na zaproszenie Troskolańskiego w związku z jego staraniami o stanowisko kustosza archiwum.

Wynikiem wizyty Czołowskiego było szereg artykułów zamieszczonych w prasie miejscowej i lwowskiej, a może i memoriał Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyśle przedstawiony magistratowi w 1912 r. Niestety, starania te nie dały wyników, tak samo jak wydane już po odzyskaniu niepodległości zalecenia powizytacyjne grona konserwatorów, domagające się należytego zabezpieczenia, konserwacji i udostępnienia zbiorów.

Sprawy archiwum przybrały nieco inny obrót, kiedy stanowisko jego kierownika objął Jan Smółka, profesor, a od 1924 r. dyrektor II. Gimnazjum, drugi po Błażowskim najbardziej zasłużony archiwariusz miejski. Wprawdzie sytuacja materialna Archiwum raczej się nie zmieniła, ale dla nowego archiwariusza nie stanowiło to przeszkody w dążeniu do tego, aby dzieło Błażowskiego doprowadzić do końca, aby udostępnić Archiwum dla badań historycznych nie tylko przez dyżury w pracowni archiwalnej, lecz przede wszystkim przez przygotowanie i ogłoszenie drukiem katalogu Błażowskiego, a następnie także najcenniejszych źródeł. Co więcej, Smółka nie tylko nie domagał się podwyższe-

⁸⁷ WAP Rz: MgMP — Teka Troskolańskiego.

⁸⁸ WAP Rz: MgMP — Teka Polackówny.

⁸⁹ WAP Rz: MgMP — Teka Troskolańskiego.

nia renumeracji, ale nawet tę, którą otrzymywał, oddawał Towarzystwu Przyjaciół Nauk.

Wstępem⁹⁰ do zamierzonych prac miało być oczyszczenie i konserwacja archiwaliów. Pracy tej Smółka poświęcił pierwsze lata swej działalności, pracując równocześnie nad nową redakcją i uzupełnieniem katalogu Błażowskiego. Już w 1921 r. wydał Smółka katalog dyplomów pergaminowych wchodzących w skład zasobu Archiwum Miejskiego. Praca nad drugą częścią zbioru, tj. nad „Rękopisami” trwała dłużej. Wymagały one niejednokrotnie gruntownej konserwacji, której koszt pokrywała coroczna dotacja gminy w kwocie 600 zł. Pozwoliła ona na oprawienie mniej więcej połowy ksiąg aktowych i wszystkich dokumentów papierowych.

* Przygotowując kodeksy do oprawy, zauważył Smółka, że niektóre z nich łączą w sobie zarówno wpisy urzędu radzieckiego, jak i sądu ławniczego. Błąd ten przypisał Smółka poprzednim introligatorom i postanowił go w miarę możliwości usunąć, przy czym nie zawahał się rozdzielić błędnie oprawionych ksiąg, na szczęście tylko w tych wypadkach, kiedy stosunkowo świeżej daty oprawa uległa zniszczeniu.

Ponieważ katalog Smółki nie informuje czytelnika o stanie akt przed oprawą, dlatego nie wiem, komu przypisać błędy popełnione przy składaniu seksternionów i różnej grubości składek, wskutek czego powstało wiele ksiąg złożonych z oddzielnych dotychczas poszytów, a nawet, i co gorsza, z obcych sobie fragmentów najrozmaitszych rejestrow. Innym następstwem tego są tytuły licznych ksiąg nie odpowiadające ich treści. Wygląda na to, że Smółka nie zapoznał się z całą treścią stworzonych, zdaje się przez siebie, nowych całości, lecz nadał im tytuł pierwszego rejestru. Z tego powodu część katalogu dotycząca rachunków miejskich ma wartość tylko jako chronologiczny spis materiałów bez uwzględnienia ich rzeczowego zakresu.

Podobnie przedstawia się sprawa z tymi, nielicznymi zresztą, rejestrami kasowymi, które Smółka złączył, ale już luzem, wspólnymi tekturowymi teczkami, opisanymi nazwą „rachunki miejskie” z dodaniem dat krańcowych zawartych w nich materiałach. Postąpił więc tu Smółka inaczej aniżeli w podobnych wypadkach w dziale ksiąg ławniczych, gdzie podawał szczegółową treść źle złożonych kodeksów.

W systematyzacji zasobu opracowanej przez Błażowskiego wprowadził Smółka tylko nieznaczne zmiany. Najpoważniejsze dotyczą grupy akt cechowych. Nazwę tę otrzymały obecnie nie tylko akta i dokumenty pochodzące z archiwów cechowych, ale i te wszystkie luźne akta, które treścią wiążą się w jakiś sposób z dziejami przemyskich cechów rzemie-

⁹⁰ J. Smółka, *Katalog...*, Wstęp.

ślnicznych. Akta te otrzymały trwałą oprawę książkową i wraz z oryginalnymi księgami cechowymi tworzą w *Katalogu Smółki* dział tzw. ksiąg cechowych.

W dziale dokumentów papierowych zmniejszył Smółka objętość niektórych fascykułów, przez co wzrosła ich liczba, a także zmienił tytuły kilku grup rzeczowych i ich porządek w układzie.

Zmieniła się natomiast zawartość niektórych fascykułów formowanych przez Błazowskiego przez to, że pewna część tych dokumentów zginęła.

Niektóre wypowiedzi Smółki pozwalają się domyslać, że brakujące akta i dokumenty zostały wypożyczone przez Archiwum i już doń nie wróciły. Ażeby uniemożliwić na przyszłość wypożyczanie akt luźnych, postanowił Smółka akta te trwale oprawić. Cel był niewątpliwie dobry, ale sposób jego realizacji trzeba uznać za chybiony, gdyż przez oprowienie dokumentów utrwalono nadany im wadliwy układ, co z kolei uniemożliwiło korektę tego układu.

Oprawę otrzymało 106 fascykułów dokumentów, treścią dotyczących i nie dotyczących dziejów Przemyśla i tylko 10 fascykułów dokumentów treści prywatnej.

Uporządkowane na nowo archiwum otrzymało w 1927 r. nowy, drukowany inwentarz, któremu Smółka wzorem Błazowskiego i innych archiwów nadał nazwę katalogu, zmieniając równocześnie nazwę „Archiwum Starożytne” na „Archiwum Aktów Dawnych Miasta Przemyśla”. Jego podstawą był katalog Błazowskiego, który w ujęciu Smółki otrzymał nową redakcję uwzględniającą także dokonane nieliczne zmiany w organizacji zasobu.

Ściągnięta ze strychu i włączona do zasobu archiwum registratura austriacka przemyskiego magistratu nie nęciła Smółki, rozmiłowanego w aktach staropolskich, toteż zamiast zająć się udostępnieniem materiałów do dziejów Przemyśla pod rządami austriackimi, podjął wraz z Zofią Tymińską wydawnictwo *Pomników dziejowych Przemyśla*. W opracowaniu wspomnianych wydawnictw, a nakładem gminy wyszły dwie najstarsze księgi ławnicze. Rozpoczęte w czasie okupacji prace nad trzecią księgą ławniczą przerwała ewakuacja archiwum, a następnie nieubłagana śmierć.

Druga wojna światowa oszczędziła b. Archiwum miasta Przemyśla, które do 1944 r. pozostawało na dawnym miejscu w Przemyśle. W lecie 1944 r. władze niemieckie kazały przewieźć zbiory, ale tylko staropolskie, do Tyńca. Registratura XIX w. pozostała w Przemyśle i doczekała się tu wyzwolenia kraju. Część staropolska archiwum została przewieziona z Tyńca do Krakowa i złożona w tamtejszym Archiwum Państwowym przy ul. św. Gertrudy (dziś Waryńskiego) w warunkach nie całkiem odpowiednich, wskutek czego szereg ksiąg uległo poważnemu

zawilgoceniu. Do Przemyśla wróciło archiwum jesienią 1947 r. za staraniem dra Kazimierza Arłamowskiego (któremu powierzono kierownictwo archiwum) i dzięki poparciu prezydenta miasta Michała Wiślickiego i ławnika dra Władysława Makara.

W 1951 r. zostało archiwum włączone do państwowej sieci archiwalnej i stało się częścią Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Rzeszowie z siedzibą w Przemyśle. Był archiwum uzyskał trwałe podstawy, choć nie można zaprzeczyć, że pilne zadania Archiwum Wojewódzkiego związane z zabezpieczeniem i inwentaryzacją materiałów archiwalnych, które ocalały z pożogi wojennej, skierowały cały wysiłek Archiwum Wojewódzkiego na realizację tych nowych zadań. W ramach tych prac do czekała się uporządkowania także registratura magistratu z okresu austriackiego i akta z lat 1944—1950.

Prace nad usunięciem niedociągnięć przeszłości trzeba było odłożyć do stosowniejszej chwili, to jest do chwili zakończenia prac inwentaryzacyjnych nad całą spuścizną poprzednich układów społeczno-gospodarczych. Fakt istnienia drukowanego *Katalogu*, który był podstawą cytowania źródeł w dotychczasowych pracach opartych na materiałach Archiwum Miasta Przemyśla, stanowi poważną przeszkodę w podjęciu decyzji o melioracji stanu uporządkowania tego archiwum, a opracowanie szeregu fascykułów dokumentów papierowych całkiem tę pracę uniemożliwia, co się da poprawić. A szłoby tu o szereg ważnych zagadnień. Przede wszystkim należałoby skontrolować słuszność przydziału poszczególnych ksiąg wpisów do grupy *iudiciosa* i *officiosa*, jak również podział na czystopisy, czyli *acta*, i na protokoły. Wykonanie tego zadania będzie wymagało dokładnego zbadania kancelarii sądowej i organizacji pracy sądu wójtowsko-ławniczego.

Podobna rewizja jest konieczna, jeśli idzie o słuszność podziału akt rady miejskiej na indukty i protokoły.

Gruntownego ponownego opracowania wymaga dział rachunków miejskich. Celem tej pracy będzie wydobycie całej zawartości poszczególnych jednostek i ustalenie najwłaściwszej metody ujawnienia tej zawartości w odpowiednio sformułowanych tytułach.

Następnym problemem jest zagadnienie tzw. ksiąg cechowych, które, jak to już wiemy, obejmują nie tylko księgi sensu stricto, ale także różny materiał luźny niecechowej proveniencji. Materiał ten, jak wiemy, został oprawiony w księgi, dlatego będzie, zdaje się, konieczne utrzymanie stworzonego stanu rzeczy.

Podobnie nie będzie można zmienić systematyzacji tych oprawionych dokumentów papierowych, które dzisiaj noszą tytuł „Dokumenty treścią dotyczące dziejów m. Przemyśla i treścią nie dotyczące Przemyśla”.

Najtrudniejszym problemem jest jednak sprawa dokumentów papierowych. Nie ulega wątpliwości, że te dokumenty, które zostały oprawione w księgi, muszą pozostać w tej postaci i w danym im układzie, natomiast układ akt treści prywatnej, zebrany tylko w fascykuly, winien być, moim zdaniem, zmieniony i oparty o zasadę przynależności zespołowej. Zadanie, jakie tu należy wykonać, będzie polegało na związaniu poszczególnych akt tej grupy z odpowiednimi zapisami w księgach sądowych, częściowo zapewne także w aktach rady miejskiej. W tym celu trzeba będzie sporządzić odpowiednie indeksy do ksiąg obu magistratur miejskich, zaczynając od akt sądowych i od dokumentów treści prywatnej, ustalić, czy pomiędzy obiema grupami materiałów zachodzą rzeczywiste związki, powiązać jedne z drugimi odpowiednimi sygnaturami i ułożyć w fascykuly załączników do poszczególnych tomów ksiąg wpisów w porządku ich numerów seryjnych (*numerus serialis*).

Ustalenie związków zachodzących pomiędzy księgami wpisów i odpowiednimi dokumentami papierowymi ułatwią w pewnej mierze zapisy dorsalne informujące o tym, kiedy i w jakiej sprawie został dany dokument przedstawiony sądowi (radzie). Niestety, nie wszystkie dokumenty zostały zaopatrzone w te adnotacje i w tych wypadkach ustalenie przynależności jakiegoś dokumentu będzie utrudnione, a czasem nawet niemożliwe. Może to wystąpić wtedy, gdy jakaś sprawa ciągnie się przez czas dłuższy i była przedmiotem szeregu zapisów, a wtedy trzeba będzie takie nieoznaczone dokumenty łączyć nie z konkretnym zapisem, lecz z odpowiednimi osobami występującymi w danej sprawie.

Zmiany wreszcie będzie wymagała systematyzacja niektórych ksiąg okolicznościowych i prywatnych, także listów i variów.

Wymieniłem tu zagadnienia najważniejsze. Realizacja nakreślonego programu prac wysunie na pewno jeszcze inne sprawy, których w tej chwili nie można dostrzec.

ALICJA MAKOWSKA I BOHDAN RYSZEWSKI

Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Kielcach

ZARYS DZIEJÓW ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W KIELCACH

(Z okazji czterdziestolecia)

W styczniu 1963 r. minęło czterdzieści lat od momentu rozpoczęcia działalności przez dzisiejsze Archiwum Państwowe w Kielcach. Czterdziestoletnie dzieje tego archiwum stanowią zasadniczy przedmiot naszego artykułu, którego wstępny rozdział poświęcony jest zwięzłej historii pierwszych archiwów kieleckich, działających w Kielcach w ciągu XIX i na początku XX w. Wtedy już bowiem kształtował się zasób przyszłego archiwum i wtedy decydowało się, co będzie stanowić jego zawartość.

KIELECKIE ARCHIWA ADMINISTRACYJNE I SĄDOWE W XIX I NA POCZĄTKU XX W.

Po upadku Rzeczypospolitej Kielce stały się po raz pierwszy siedzibą władz administracji państwowej. W latach 1795—1809 mieściły się tu władze cyrkułu kieleckiego. W okresie Księstwa Warszawskiego Kielce stały się siedzibą podprefektury powiatu kieleckiego.

W 1818 r. przeniesiono do Kielc siedzibę Komisji Wojewódzkiej województwa krakowskiego¹. Przy Komisji Wojewódzkiej powstało pierwsze większe archiwum administracyjne, którego zasób dał początek zasobowi dzisiejszego archiwum. Działalność swoją Archiwum Komisji Województwa Krakowskiego rozpoczęło w 1819 r., po otrzymaniu osobnego lokalu, gdzie zgromadzono pozostawione bez opieki akta dotychczasowych władz². W pierwszych latach działalności archiwum dokonało podziału

¹ *Dokumentacja geograficzna, z. 4, Podziały administracyjne Królestwa Polskiego w okresie 1815—1918 r.* Oprac. W. Trzebiński i A. Borkiewicz, Warszawa 1956, s. 9, 21—22.

² WAP Kielce: Rząd Gubernialny Radomski (RGR), Wydział Administracyjny, sygn. 1273 — Raport archiwisty Denkera do Prezesa Komisji Wojewódzkiej, 8. III. 1819.

zgrupowanych akt na registry poszczególnych urzędów. Według danych z 1821 r. Archiwum Komisji Wojewódzkiej dzieliło się na dwie części. W części pierwszej znajdowały się akta Krakowskiego Urzędu Cykularnego, akta ekonomii kameralnych lipowieckiej, słomnickiej i stopnickiej oraz władz pruskich, dotyczące powiatów pilickiego, lelowskiego i części olkuskiego. Do części drugiej włączono akta prefekta departamentu krakowskiego i prefekta departamentu kaliskiego, odnoszące się do powiatów pilickiego, lelowskiego i części olkuskiego z lat 1807—1811, oraz akta Dyrektora Skarbowego departamentu krakowskiego. Poza tym archiwum gromadziło akta Komisji Wojewódzkiej od początku jej istnienia³.

W 1821 r. jednolite dotąd organizacyjnie archiwum podzielono na trzy oddzielne archiwa zgodnie z podziałem Komisji Wojewódzkiej na trzy wydziały. Po tym podziale pod opieką osobnych archiwistów pozostawały archiwa: wydziału administracyjnego, wydziału skarbowego oraz wydziału religijnego i policyjnego⁴. Zachowano jedynie stanowisko głównego archiwisty, którym był jeden z archiwistów wydziałowych. Praca archiwistów polegała głównie na załatwianiu dość licznych kwerend dla urzędów i osób prywatnych.

W 1845 r. w związku z utworzeniem guberni radomskiej, jednoczącej terytoria dotychczasowej guberni kieleckiej i sandomierskiej, przeniesiono archiwum zlikwidowanych władz guberni kieleckiej do Radomia i włączono do tworzącego się Archiwum Radomskiego Rządu Gubernialnego⁵.

Dopiero w 1867 r. w związku z utworzeniem guberni kieleckiej Kielce znów stały się siedzibą władz gubernialnych. Przy Kieleckim Rządzie Gubernialnym utworzono archiwum, które przejęło z archiwum zlikwidowanego Radomskiego Rządu Gubernialnego akta odnoszące się do terytorium guberni kieleckiej i gromadziło bieżącą produkcję aktową władz gubernialnych. Archiwum mieściło się w gmachu Rządu Gubernialnego w byłym pałacu biskupów krakowskich. Personel składał się z jednego archiwisty i paru jego pomocników⁶.

³ WAP Kielce: RGR, Wydz. Admin., sygn. 1177 — Komisja Województwa Krakowskiego do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, 6. VII. 1821.

⁴ WAP Kielce: RGR, Wydz. Admin., sygn. 1273 — Pismo Komisji Województwa Krakowskiego do archiwistów Oraczewskiego, Hachlewskiego i Płazińskiego, 1. VI. 1821.

⁵ Najpierw ukazem z dnia 7. III. 1837 r. (Dziennik Praw Królestwa Polskiego, t. XX, s. 412—417) przemianowano województwo krakowskie na gubernię krakowską, a następnie na mocy ukazu z 15. VI. 1841 r. nazwano ją gubernią kielecką. Ukazem z 21. VIII. 1844 r. połączono gubernię kielecką i sandomierską w jedną gubernię radomską (Dz. Praw..., t. XXXIV, s. 455).

⁶ A. Artymiak, *Z dziejów archiwów kieleckich* (maszynopis), cz. I, s. 13—17.

Zasób archiwum dzielił się na sześć części. W części pierwszej zgromadzono akta dawnych władz wojewódzkich i gubernialnych z lat 1807—1866, uporządkowane według wydziałów zlikwidowanego Radomskiego Rządu Gubernialnego. Liczyły one 7663 woluminów. W części drugiej mieściły się księgi szlacheckie, zarządzenia drukowane oraz wydawnictwa zlikwidowanych władz gubernialnych w ilości 185 ksiąg. Część trzecią tworzyły akta spraw Kieleckiego Rządu Gubernialnego ułożone według wydziałów i referatów, akta Kancelarii Gubernatora oraz akta Gubernialnej Komisji Poborowej i Rady Dobroczynności Społecznej. Część czwarta zawierała księgi i wydawnictwa Kieleckiego Rządu Gubernialnego i władz zwierzchnich, a część piąta i szósta — tabele likwidacyjne i nadawcze guberni kieleckiej w ilości 2089 sztuk⁷.

W 1915 r. ewakuowane w głąb Rosji władze gubernialne wywiozły część akt Archiwum Gubernialnego, pozostawiając większą część zasobu w opuszczonym gmachu Rządu Gubernialnego.

Odmienny charakter od archiwów władz administracji wojewódzkiej i gubernialnej miało Archiwum Akt Dawnych istniejące w Kielcach w XIX w. Powstało ono w 1826 r. przy Trybunale Cywilnym I. instancji województwa krakowskiego⁸. Zadaniem tego archiwum miało być przechowywanie akt sądowych i administracyjnych dawnej Rzeczypospolitej. Najpierw zgromadzono w tym archiwum akta ziemskie i grodzkie wytworzone na terytorium wchodzącym w skład województwa krakowskiego utworzonego w nowych granicach w 1816 r. Akta te dotąd znajdowały się pod opieką pisarzy aktowych hipotek powiatowych. Od 1842 r. na polecenie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych zaczęto przekazywać do Archiwum Akt Dawnych w Kielcach także księgi i dokumenty miejskie⁹. Księgi miejskie w województwie krakowskim już od 1811 r. zaczęły przechodzić pod opiekę konserwatorów i pisarzy aktowych niektórych hipotek powiatowych. Ostatecznie w końcu 1821 r. i w pierwszej połowie 1822 r. konserwatorzy hipotek powiatowych przejęli księgi i dokumenty wszystkich miast województwa krakowskiego.

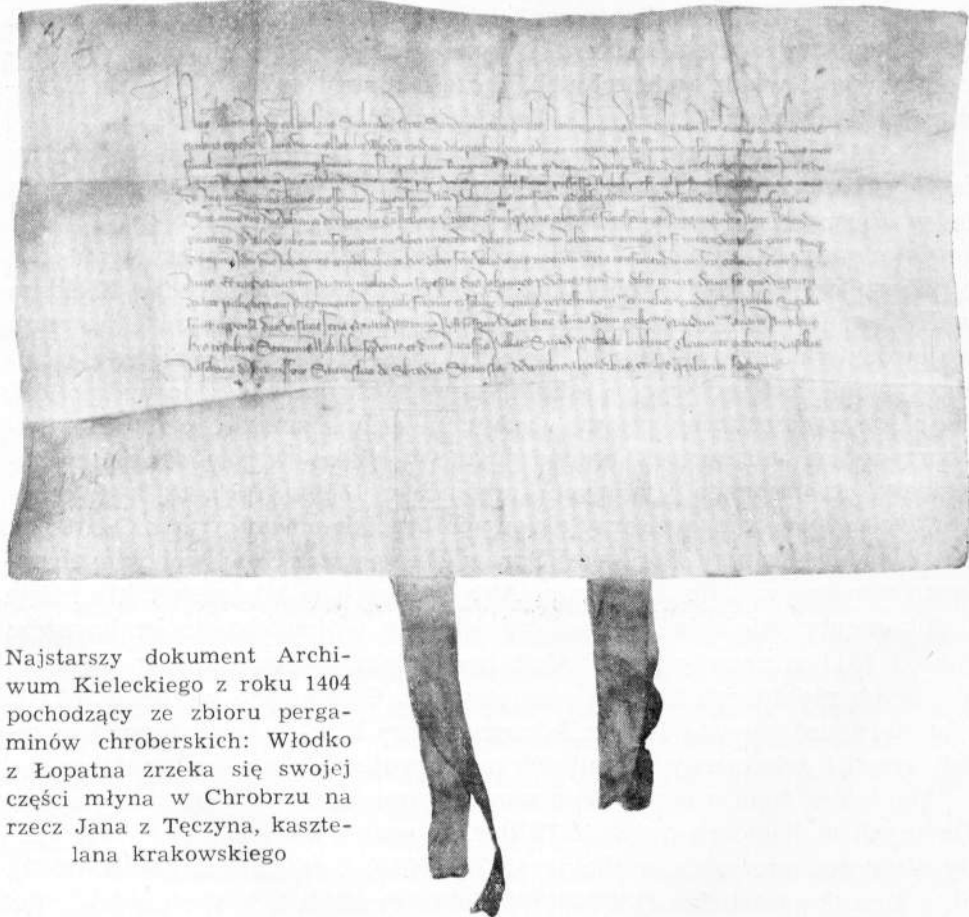
Dokładne dane o ostatecznie ukształtowanym zasobie Archiwum Akt Dawnych w Kielcach mamy z 1870 r. W archiwum znajdowały się wtedy akta podkomorskie wiślickie (1471—1513) i chęcińskie (1443—1605), akta ziemskie wiślickie (1395—1792), akta grodzkie nowokorczyńskie (od 1703 r.), akta ziemskie chęcińskie (1428—1797) i akta grodzkie chęcińskie (1439—1797), akta ziemskie siewierskie (1453—1718), akta grodzkie siewierskie (1545—1801), księga przywilejów księstwa siewierskiego (1443

⁷ WAP Kielce: Kielecki Rząd Gubernialny, Akta personalne, sygn. 1257 — Akt zdawczo-odbiorczy archiwum z 11. III. 1899 r.

⁸ A. Artymiak, *Z dziejów...*, cz. I, s. 20.

⁹ WAP Kielce: RGR, Wydz. Admin., sygn. 1314.

—1552), akta ziemskie lelowskie (1787—1800), akta suprymowanych klasztorów: kanoników regularnych w Miechowie, augustianów w Olkuszu, paulinów w Beszowej oraz księgi wójtowskie i radzieckie, a także przywileje wszystkich miast województwa krakowskiego. Wśród akt miasta Olkusza znajdowały się akta górnicze i urzędu żupnego. Cały zasób Archiwum Akt Dawnych w Kielcach liczył 885 ksiąg i 490 wiązek akt. Personel składał się z archiwisty i jego pomocnika¹⁰.



Najstarszy dokument Archiwum Kieleckiego z roku 1404 pochodzący ze zbioru pergaminów chroborskich: Włódko z Łopatna zrzeka się swojej części młyna w Chrobrzu na rzecz Jana z Tęczyna, kasztelana krakowskiego

¹⁰ *Pamiętnik Kielecki na rok zwyczajny 1870*, Kielce 1870, s. 144—146. Por. P. Bańkowski, *Dwa zapomniane artykuły o Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie*, „Archeion” XXIX (1958), s. 38; A. Stebelski, *Źródła do dziejów ziem kieleckiej, radomskiej i sandomierskiej w Archiwum Głównym w Warszawie*, [w:] *Pamiętnik Świętokrzyski 1930*, Kielce 1931, s. 299—300; A. Wolff, *Akta partykularne przedrozbiorowe Archiwum Głównego, 1381—1835* [w:] *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. I, Warszawa 1957, s. 176—180, 183, 195, 200, 205.

Mało wiemy o działalności tego archiwum i przeprowadzonych pracach nad jego zasobem. Wiadomo jedynie, że sporządzono tu inwentarz wszystkich akt, sumariusze i skorowidze osób i dóbr. Zostały one przekazane wraz z aktami do Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie¹¹.

W ciągu kilkunastu lat swego istnienia Archiwum Akt Dawnych w Kielcach wraz z Trybunałem Cywilnym kilkakrotnie zmieniał lokal. Początkowo mieściło się ono w siedzibie władz wojewódzkich i sądowych w tzw. gmachu Leonarda. W 1845 r. przeniesiono je do opuszczonego przez władze gubernialne b. pałacu biskupiego, w 1867 r. — do osobnego budynku przy ul. Konstantego w Kielcach. W 1876 r. w związku z reformą sądownictwa Archiwum Akt Dawnych dostało się pod zarząd Sądu Okręgowego w Kielcach. Zmieniono też wtedy jeszcze raz lokal archiwum, przenosząc je do budynku klasztoru benedyktynów na Karczówce, położonego w znacznej odległości od miasta¹².

Podobnie jak inne tego rodzaju archiwa w Kongresówce, Archiwum Akt Dawnych w Kielcach zostało zlikwidowane prawdopodobnie w 1887 lub 1888 r., a cały zasób włączono do Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie¹³.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W KIELCACH W LATACH 1923—1939

Porzucone w 1915 r. przez władze rosyjskie akta Archiwum Gubernialnego wraz z aktami Kieleckiego Urzędu Powiatowego przez kilka lat leżały na stosach w opuszczonym gmachu Rządu Gubernialnego, pozabawione wszelkiej opieki. W tym stanie zastał je wydelegowany w 1920 r. z Warszawy do Kielc urzędnik Wydziału Archiwów Państwowych Aleksander Markiewicz. W specjalnym memoriale skierowanym do wojewody kieleckiego A. Markiewicz doniósł o zaniedbaniu, w jakim znajdują się wartościowe ze względów praktycznych i historycznych akta b. władz i uzasadnił konieczność zgromadzenia tych akt w osobnym lokalu odpowiednio zabezpieczonym (o powierzchni 300 m²), gdzie powinno zostać zorganizowane archiwum państwowe. Poszukiwania odpowiedniego lokalu nie dały rezultatu i pierwsza inicjatywa założenia archiwum państwowego w Kielcach nie została zrealizowana¹⁴.

W 1922 r. ponowiono próby zorganizowania w Kielcach archiwum

¹¹ A. Stebelski, *Zróżdła...*, s. 299—300 i przypisy.

¹² A. Artymiak, *Z dziejów...*, cz. I, s. 21; WAP Kielce: Kiel. Rząd Gub. Wyd. Admin. ref. II, 666.

¹³ A. Artymiak, *Z dziejów...*, s. 22; A. Stebelski, *Zróżdła...*, s. 299—300.

¹⁴ WAP Kielce: Akta własne,teczka pt. „Materiały do historii Archiwum Kieleckiego” — Memoriał Al. Markiewicza do wojewody kieleckiego, 28.IV.1920.

państwowego. Starania kieleckiego inspektora szkolnego upoważnionego przez Wydział Archiwów Państwowych do zajmowania się sprawami archiwalnymi odniosły wreszcie skutek. W październiku 1922 r. Urząd Wojewódzki przydzielił dla archiwum w swoim gmachu lokal złożony z trzech pomieszczeń o rozmiarach wystarczających do zgromadzenia akt b. Archiwum Gubernialnego¹⁵.

1 stycznia 1923 r. oficjalnie utworzono Archiwum Państwowe w Kielcach. Miało ono otoczyć opieką dawne akta dotyczące terenu b. guberni kieleckiej, obejmowało zatem zasięgiem terytorialnym powiaty: kielecki, jędrzejowski, włoszczowski, stopnicki, pińczowski, miechowski i olkuski. Początkowo archiwum miało jednoosobową obsadę, w 1927 r. zatrudniono jeszcze woźnego.

Sytuacja lokalowa archiwum w całym omawianym okresie była trudna, a kłopoty powiększały częste przeprowadzki. Utrudniały one prowadzenie prac porządkowych, a nie poprawiały warunków lokalowych. Już w 1924 r. w związku z remontem części budynku wojewoda kielecki zarządził przeniesienie archiwum do lokalu w tym samym budynku i o podobnej powierzchni, ale ciemnego, ogrzewanego żelaznymi piecami, bez osobnego wejścia, pozbawionego urządzeń wodociągowych. Dla rosnącego ciągle zasobu archiwum był to lokal niewystarczający i prace nad zasobem były bardzo utrudnione. W 1935 r. Urząd Wojewódzki po paroletnich staraniach zdołał doprowadzić do przeniesienia archiwum ze swego gmachu do innego przydzielonego mu lokalu, o znacznie mniejszej kubaturze¹⁶.

Tymczasem zasób Archiwum powiększał się z roku na rok. W momencie utworzenia Archiwum zasób jego składał się z akt Komisji Województwa Krakowskiego i Rządu Gubernialnego Radomskiego z lat 1807—1867, Kancelarii Gubernatora Kieleckiego i Kieleckiego Rządu Gubernialnego z lat 1867—1915, Kieleckiego Urzędu Powiatowego z lat 1867—1915 oraz szeregu mniejszych zespołów akt różnych władz i instytucji działających w XIX i na początku XX w. W 1923 r. archiwum przejęło akta austriackich władz okupacyjnych z lat 1915—1918, przekazane następnie do dyspozycji Wydziału Archiwów Państwowych, oraz część akt Kieleckiej Dyrekcji Szkolnej z lat 1865—1915¹⁷. W 1926 r. przysłano do Archiwum 22 skrzynie akt Kieleckiego Rządu Gubernialnego rewindykowanych z ZSRR. W 1928 r. przejęto akta Kieleckiej Izby Skarbowej.

¹⁵ WAP Kielce: Akta własne z r. 1922 — Korespondencja inspektora szkolnego okręgu kieleckiego i Wydziału Archiwów Państwowych z Urzędem Wojewódzkim, 16. VIII, 1. IX, 3. X, 10. X. 1922.

¹⁶ A. Artymiak, *Z dziejów...*, cz. II, s. 2—3, 6—7; WAP Kielce: Akta własne z 1935 r. nr 7 — Pismo kierownika Archiwum Państwowego w Kielcach do Wydziału Archiwów Państwowych, 27. XI. 1935.

¹⁷ A. Artymiak, *Z dziejów...*, cz. II, s. 3.

W 1930 r. zasób powiększył się o 1029 woluminów akt Kieleckiej Dyrekcji Szkolnej uporządkowanych i zinwentaryzowanych w Archiwum Oświecenia w Warszawie. W roku następnym archiwum przejęło z Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Kielcach 7400 woluminów akt urzędów gubernialnych do spraw włościańskich: kieleckiego i radomskiego oraz piotrkowskiego, dotyczących powiatów będzińskiego i częstochowskiego, które wchodziły wtedy w skład województwa kieleckiego. Resztę akt władz włościańskich w ilości 6500 woluminów, przechowywanych dotąd w Archiwum Skarbowym w Warszawie, przejęło do archiwum w Kielcach z powodu trudności lokalowych dopiero w 1937 r. W sumie w końcu omawianego okresu zasób archiwum liczył około 40 tysięcy woluminów¹⁸.

Prowadzenie prac porządkowych napotykało na szereg przeszkód. Bardzo utrudniał pracę ciasny lokal. Przed przystępującymi do porządkowania archiwistami leżały stosy wymieszanych akt z różnych zespołów.



Karta tytułowa księgi ławniczej sandomierskiej z lat 1584—1594

¹⁸ A. Artymiak, *Z dziejów...*, cz. II, s. 3; WAP Kielce: Akta własne z r. 1923 i z r. 1930 — Sprawozdania roczne z działalności Archiwum Państwowego w Kielcach; zob. „Archeion” X (1932), s. 24; XIII (1935), s. 223; XVI (1938—1939), s. 186.

Do uporządkowanych już zespołów często dopływały akta z różnych instytucji, archiwów lub akta rewindykowane.

Pierwsze prace porządkowe polegały na podziale leżących w stosach akt na zespoły. Dopiero w 1927 r. przystąpiono do porządkowania poszczególnych zespołów akt rosyjskich z lat 1867—1915¹⁹. Pracę tę zakończono w 1929 r., a w następnych latach uporządkowano i zinwentaryzowano akta władz, urzędów i instytucji z lat 1807—1867²⁰.

Przeprowadzka archiwum w 1935 r. do nowego lokalu spowodowała wymieszanie już uporządkowanych akt. W związku z tym w latach 1935—1939 prowadzono w archiwum żmudne prace nad ponownym uporządkowaniem zasobu. Poza tymi pracami uporządkowano akta władz włościańskich, których układ dostosowano do zachowanych spisów rosyjskich²¹.

W znikomym jedynie stopniu korzystano w omawianym okresie z zasobu archiwum kieleckiego do celów naukowych i tylko do drobnych prac z dziejów regionalnych. Początkowo załatwiano kilkadziesiąt kwerend rocznie, a od 1935 r. liczba ich stale przekraczała sto w ciągu roku.

W 1938 r. stała się aktualna w województwie kieleckim sprawa przejmowania akt kategorii A ze starostw powiatowych, policji państwowej i sądów grodzkich. Wobec trudności lokalowych archiwum kieleckie zostało uwolnione od obowiązku przejmowania tych akt. Miano je przekazać do Archiwum Państwowego w Radomiu, jednak wybuch wojny przeszkodził w realizacji tego zamiaru²².

OKUPACYJNE LOSY ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W KIELCACH

W czasie działań wojennych we wrześniu 1939 r. Archiwum Państwowe w Kielcach nie poniosło żadnych strat. Dotychczasowy kierownik archiwum F. Krone zadeklarował się jako „Volksdeutsch” i pozostał przez cały okres okupacji na swym stanowisku. Nadzór nad archiwum sprawował dr Branig, kierownik Urzędu Archiwalnego w Dystrykcie Radomskim.

W pierwszym okresie okupacji archiwum kieleckie przeżyło dwie przeprowadzki zarządzone przez władze okupacyjne. W kwietniu 1940 r.

¹⁹ „Archeion” V (1929), s. 36; WAP Kielce: Akta własne z r. 1930 — Sprawozdania z działalności Archiwum za rok 1929.

²⁰ „Archeion” X (1932), s. 11; Artymiak, *Z dziejów...*, cz. II, s. 5—6.

²¹ „Archeion” XIV (1935), s. 114; XV (1936), s. 166; XVI (1938—1939), s. 165—166; WAP Kielce: Akta własne z r. 1933 nr 3 i z r. 1939 nr 3.

²² A. Artymiak, *Z dziejów...*, cz. II, s. 8.

przeniesiono je do gmachu Urzędu Wojewódzkiego, a w końcu sierpnia jeszcze raz do osobnego lokalu przy ul. Kilińskiego 1. Przeprowadzki, dokonywane bardzo niedbale, spowodowały przemieszanie zasobu archiwum, w znacznej części już uporządkowanego²³.

Prace archiwalne w archiwum kieleckim w okresie okupacji polegały głównie na wyłączeniu z zasobu akt dotyczących części terytorium województwa kieleckiego włączonej do Rzeszy. Pracę tę poprzedziło uporządkowanie znacznej części zasobu archiwum i inwentaryzacja niektórych zespołów²⁴. Wyłączanie akt przeznaczonych do przekazania archiwom Rzeszy, wykonywane przez trzysobowy personel polski, przebiegało dość wolno. Niektóre cenniejsze akta zostały ukryte w stosach akt nieuporządkowanych. Mimo to na początku 1942 r. wywieziono do archiwum w Katowicach około 2000 kg akt²⁵.

Jesienią 1941 r. przyłączono do Archiwum Państwowego w Kielcach tzw. Archiwum Wojewódzkie, w którego skład wchodziły akta Kieleckiego Urzędu Wojewódzkiego, Starostwa Powiatowego w Kielcach i Okręgowej Izby Kontroli w Kielcach. Akta Kieleckiego Urzędu Wojewódzkiego poniosły w pierwszym okresie okupacji wielkie straty. Przez pewien czas znajdowały się one bez żadnej opieki na dziedzińcu i w gmachu Urzędu Wojewódzkiego. Następnie dwukrotnie zmieniano miejsce ich przechowywania. Znaczną część wywieziono na przemiał. Dopiero w lokalu Archiwum Państwowego akta te zyskały odpowiednie warunki przechowywania. Znalazły się tu pod opieką archiwisty, który na polecenie władz niemieckich zajął się porządkowaniem akt z jednoczesnym wyłączeniem akt dotyczących obszarów włączonych do Rzeszy. Od połowy 1942 r. do pracy tej skierowano cały pięcioosobowy ówczesny personel polski archiwum. W rezultacie wyłączono i wywieziono do archiwum w Katowicach w październiku 1944 r. około 800 kg akt²⁶.

W sierpniu 1944 r. kierownik archiwum F. Krone został wraz z ludnością niemiecką ewakuowany do Rzeszy. Kierownictwo objął protokolarnie mgr Fr. Paprocki. W końcu września mgr Paprocki został wywieziony do Niemiec, a funkcję kierownika przejął mgr F. Mozarski.

²³ WAP Kielce: Akta własne z r. 1946 — Sprawozdanie z działalności Archiwum w czasie okupacji, 29. VI. 1946, s. 1 i 6.

²⁴ A. Rybarski, *Działalność archiwów państwowych w latach 1945—1947*, „Archeion” XVIII (1948), s. 239.

²⁵ WAP Kielce: Akta własne z 1946 r. — Sprawozdanie z działalności archiwum w czasie okupacji, 29. VI. 1946, s. 9 — relacja F. Paprockiego o działalności jego w Archiwum Kieleckim w latach 1940—1944.

²⁶ WAP Kielce: Akta własne z r. 1946 — Sprawozdanie z działalności archiwum w czasie okupacji, 29. VI. 1946, s. 3—8.

ARCHIWUM KIELECKIE W LATACH 1945—1950

W chwili wyzwolenia personel naukowy archiwum składał się z trzech osób: mgra Fr. Mozarskiego, dra Piotra Bańkowskiego i dra Antoniego Rybarskiego, którzy przybyli tu w ostatnich miesiącach okupacji, wywiezieni z Warszawy w październiku 1944 r., i następnie opuścili Kielce w październiku 1945 r. Dwuosobowy personel (od 1 października kierownikiem został nowo zaangażowany dr Marian Witkowski) nie powiększył się do 1950 r.

Dzień 1 stycznia 1945 r. zastał archiwum w dwu budynkach: przy ul. Kilińskiego 1 i przy Rynku. Lokale te — zupełnie nieprzystosowane do potrzeb archiwum — były także zbyt szczupłe i nie pozwalały na przyjmowanie akt na szerszą skalę. Mimo to w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu rozpoczęto akcję mającą na celu zabezpieczenie archiwaliów w terenie. Już w kwietniu 1945 r. dr Rybarski zabezpieczył w Chrobrzu na miejscu ocalałe resztki archiwum Wielopolskich. W dniach 6—8 czerwca 1945 r. przewieziono je do Kielc i złożono w Muzeum Regionalnym, a następnie w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej. Akcja zabezpieczenia akt podworskich objęła również takie miejscowości, jak Góry, Sancygniów, Nagłowice, Moskorzew, Bejsce, Sichów, Złoty Potok i inne²⁷. Nie udało się objąć nią archiwów w Chrzastowie, Łonowie, Sulgostowie i Włostowie²⁸. Wszystkie przejęte akta zdeponowane były w muzeum, a później w bibliotece wojewódzkiej. Pierwszych prac segregacyjnych dokonano poza archiwum i kiedy w 1949 r. przejmowano do archiwum z biblioteki wojewódzkiej akta podworskie, obejmowały one 12 zespołów²⁹.

W dniu 19 grudnia 1946 r. odebrano z Archiwum Państwowego w Katowicach archiwalia XIX-wiecznych urzędów administracji rządowej, dotyczące terenów włączonych do Rzeszy — ogółem 306 paczek³⁰. Akta urzędów ziemskich z okresu międzywojennego wróciły do Kielc i Radomia dopiero w lipcu 1947 r.³¹

Już w 1948 r. rozpoczęto zabezpieczanie produkcji aktowej instytucji powstałych w Polsce Ludowej, przejmując akta zlikwidowanego Urzędu Informacji i Propagandy województwa kieleckiego.

Jedną z pierwszych prac, jakie wykonano w 1945 r., było dokonane przez dra P. Bańkowskiego rozpoznanie zespołów i zewidencjonowanie

²⁷ WAP Kielce: Akta własne — Sprawozdania z lat 1945—1949.

²⁸ Wykaz archiwów prywatnych w ostatnich latach przed wojną 1939 r. podaje „Rocznik Polityczny i Gospodarczy”, Warszawa 1936, s. 529—532.

²⁹ WAP Kielce: Akta własne — Korespondencja z r. 1949.

³⁰ WAP Kielce: Akta własne — Spis zdawczo-odbiorczy z 19. XII. 1946 r., podpisany w Katowicach przez dra Michała Antonowa i dra Mariana Witkowskiego.

³¹ WAP Kielce: Akta własne — Korespondencja z r. 1947.

ówczesnego stanu zasobu. Zesób ten obejmował wówczas dwa główne działy: akta władz departamentalnych, wojewódzkich i gubernialnych z XIX i XX w. do 1918 r. i akta urzędów z okresu międzywojennego. W dziale pierwszym wyróżnił dr Bańkowski 33 registry lub ich fragmenty z okresu prowadzenia administracji w języku polskim do 1867 r. i 8 zespołów większych oraz 40 zespołów drobnych w języku rosyjskim. Dział drugi obejmował 3 zespoły: Urząd Wojewódzki Kielecki z lat 1919—1939, Starostwo Kieleckie i Okręgową Izbę Kontroli. Cały zasób obejmował około 1570 metrów bieżących półek³².

Prace nad zasobem w następnych latach były kontynuacją prowadzonego podczas okupacji porządkowania i inwentaryzacji akt komisarzy włościańskich guberni kieleckiej. Kancelarii Gubernatora Kieleckiego i Rządu Gubernialnego Kieleckiego (1867—1915), ukończono porządkowanie i inwentaryzację akt Kieleckiej Dyrekcji Szkolnej (1864—1915), zaczęto nadawać układ kancelaryjny aktom urzędów polskich z lat 1919—1939 i niektóre z nich spisywać³³.

Dość wcześnie też rozpoczęto udostępnianie materiałów archiwalnych: już w 1945 r. z pracowni naukowej korzystało 2 osoby, którym udostępniono 5 tomów akt. W trzy lata później, w 1948 r. liczba korzystających wzrosła do 14, a ilość odwiedzin do 62, udostępniono akt 141. Bardziej intensywnie wykorzystywane były w tym okresie akta do kwerend urzędowych, naukowych i prywatnych: w 1945 r. załatwiono ogółem 152 kwerendy, w 1948 r. — 117 kwerend³⁴.

WOJEWÓDZKIE ARCHIWUM PAŃSTWOWE W KIELCACH W OKRESIE 1950—1962

Sprawy organizacyjne, personel, lokal

Podobnie jak w innych archiwach polskich, w 1950 r. rozpoczyna się nowy okres archiwum kieleckiego. Jest to rok, od którego datuje się stopniowy rozwój placówki, wzrost personelu i rozszerzenie zakresu zadań.

W czerwcu 1950 r. Ministerstwo Oświaty poleciło utworzyć archiwa powiatowe w Sandomierzu i Starachowicach, Archiwum Państwowe

³² P. Bańkowski, *Stan Archiwum Państwowego w Kielcach i jego potrzeby*, referat opracowany dla Ministerstwa Oświaty w Warszawie w czerwcu 1945; WAP w Kielcach: Akta własne z r. 1945.

³³ Spisano m. in. akta personalne pracowników Urzędu Województwa Kieleckiego oraz część planów budynków oraz dróg i mostów Wydziału Komunikacyjno-Budowlanego UWK; WAP w Kielcach: Akta własne — Sprawozdania za lata 1946, 1947.

³⁴ WAP w Kielcach: Akta własne — Sprawozdania z lat 1945—1948.

w Radomiu stało się również archiwum powiatowym (przemianowane później na Oddział Terenowy), w Końskich i Opocznie miały być zorganizowane placówki terenowe przez archiwum w Łodzi³⁵. W praktyce wszystkie wymienione nowe archiwa zorganizowało Archiwum Państwowe w Kielcach w końcu 1950 lub na początku 1951 r., archiwum w Opocznie zostało zlikwidowane na początku 1952 r., a jego zasób przejęło Powiatowe Archiwum Państwowe (PAP) w Końskich, powstało natomiast nowe archiwum w Pińczowie 1 kwietnia 1952 r. Ostatnia z istniejących do chwili obecnej placówek terenowych została zorganizowana w Jędrzejowie w październiku 1954³⁶.

Teren działania archiwum w Kielcach i placówek powiatowych został ustalony tymczasowo w 1952 r., ostatecznie zaś 1 marca 1956 r. zarządzeniem nr 4 Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Kielcach objęło swą działalnością miasto Kielce i powiat kielecki; Oddział Terenowy w Radomiu — miasto Radom i powiaty: radomski, białobrzeski, kozienicki, zwoleński i szydlowiecki. Powiatowe archiwa państwowe: w Jędrzejowie — pow. jędrzejowski i włoszczowski; w Końskich — pow. konecki, opoczyński i przysuski; w Pińczowie — pow. pińczowski, buski, chmielnicki³⁷ i Kazimierz Wielką; w Sandomierzu — pow. sandomierski, opatowski i staszowski; w Starachowicach — miasto i powiat Starachowice, miasto Ostrowiec Świętokrzyski, miasto i powiat ziemski Skarżysko-Kamienna, powiat lipski.

Personel archiwum kieleckiego powiększył się we wrześniu 1950 r. o dwie osoby, w 1952 r. o dalsze dwie. Liczba personelu naukowego zamknęła się dotychczas liczbą siedmiu w 1955 r. Kierownikstwo archiwum sprawowali: od 1. II. 1950 r. — Władysław Prawdzik, od 1. IX. 1951 r. — dr Jan Pazdur, a od 1. IV. 1952 r. pełni je Stanisław Steczeń.

Rozwijająca się placówka otrzymała statut organizacyjny na podstawie zarządzenia nr 22 Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych z dnia 23 grudnia 1952 r. Zgodnie ze statutem Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Kielcach posiada 5 oddziałów archiwalnych:

I. Oddział akt władz, urzędów i instytucji państwowych do roku 1918,

II. Oddział akt władz, urzędów i instytucji państwowych od roku 1918,

³⁵ Pismo Ministerstwa Oświaty z dnia 21 czerwca 1950 r. nr Arch. 1041/51; WAP w Kielcach: Akta własne.

³⁶ Obecnie kierownikami archiwów państwowych są: w Jędrzejowie — dr Jacek Jedliński, w Końskich — Maria Śliwińska-Dorczowa, w Pińczowie — mgr Henryka Czerwińska, w Sandomierzu — Zdzisława Świder, w Starachowicach — mgr Tadeusz Kręgiel, w Oddziale Terenowym w Radomiu — mgr Helena Kisielówna.

³⁷ Od r. 1962 powiat chmielnicki nie istnieje.

III. Oddział akt władz, urzędów i instytucji samorządowych, wyznaniowych, szkolnych i społeczno-kulturalnych,

IV. Oddział akt przedsiębiorstw i instytucji przemysłowych i gospodarczych.

V. Oddział zbiorów i kolekcji ³⁸.

Sprawą pierwszorzędnej wagi dla archiwum kieleckiego była potrzeba nowego lokalu. Już od 1946 r. czyniono starania o nowy lokal, a od 1947 r. istniał i był rozpatrywany projekt adaptacji zniszczonego budynku b. synagogi na gmach archiwalny. Od 1950 r. trwała korespondencja w tej sprawie. Ostatecznie przekazanie budynku Archiwum Państwowemu w Kielcach nastąpiło 21 maja 1951 r., a od r. 1952 rozpoczęto adaptacyjne prace budowlane. W listopadzie 1955 r. archiwum kieleckie znalazło się w nowym gmachu przy ul. Rewolucji Październikowej, o kubaturze 900 m³, posiadającym magazyny o powierzchni 940 m² ³⁹.

Zasób WAP w Kielcach, narastanie i opracowanie zasobu

Zasób WAP, ukształtowany w swym zasadniczym charakterze już w chwili nadania statutu, ulegał ciągłym drobnym i większym zmianom zarówno w kierunku rozrostu — przez dopływy nowych akt, jak też i kurczenia się — przez usuwanie materiałów wybrakowanych podczas prac porządkowych.

Stosunkowo małe zmiany zaszły w Oddziale I (kierownik mgr A. Makowska), choć i tu nastąpił w okresie 1950—1962 duży dopływ akt: notarialnych, stanu cywilnego, sądowych różnych instancji (od sądów gminnych do okręgowego), komorniczych. W latach 1950—1962 w oddziale tym niewiele prowadzono prac porządkowo-inwentaryzacyjnych: najważniejsze — to inwentaryzacja akt Rządu Gubernialnego Kieleckiego (1867—1915), Urzędu Powiatowego Kieleckiego (1867—1915) i akt notarialnych (1810—1918). Oddział ten obejmuje obecnie 249 zespołów (ponad 90 000 j.a.), akta zinwentaryzowane są w 60%. Udostępnione są akta władz administracyjnych gubernialnych i powiatowych oraz akta urzędów włościańskich. Najcenniejsze zespoły tego Oddziału to: Urząd Gubernialny Radomski (1807—1867), Dozórstwo Hutnicze i Zakłady Mechaniczne w Białogonie (1816—1867), Kielecka Dyrekcja Szkolna (1868—1915), Kancelaria Gubernatora Kieleckiego (1867—1917), Naczelnicy Wojenni Powiatu Kieleckiego (1863—1867), Tymczasowy Generał-Gubernator Kielecki (1905—1909).

³⁸ Oddział VI — Akta Specjalne, jakkolwiek wymieniony był w statucie, w praktyce istniał bardzo krótko.

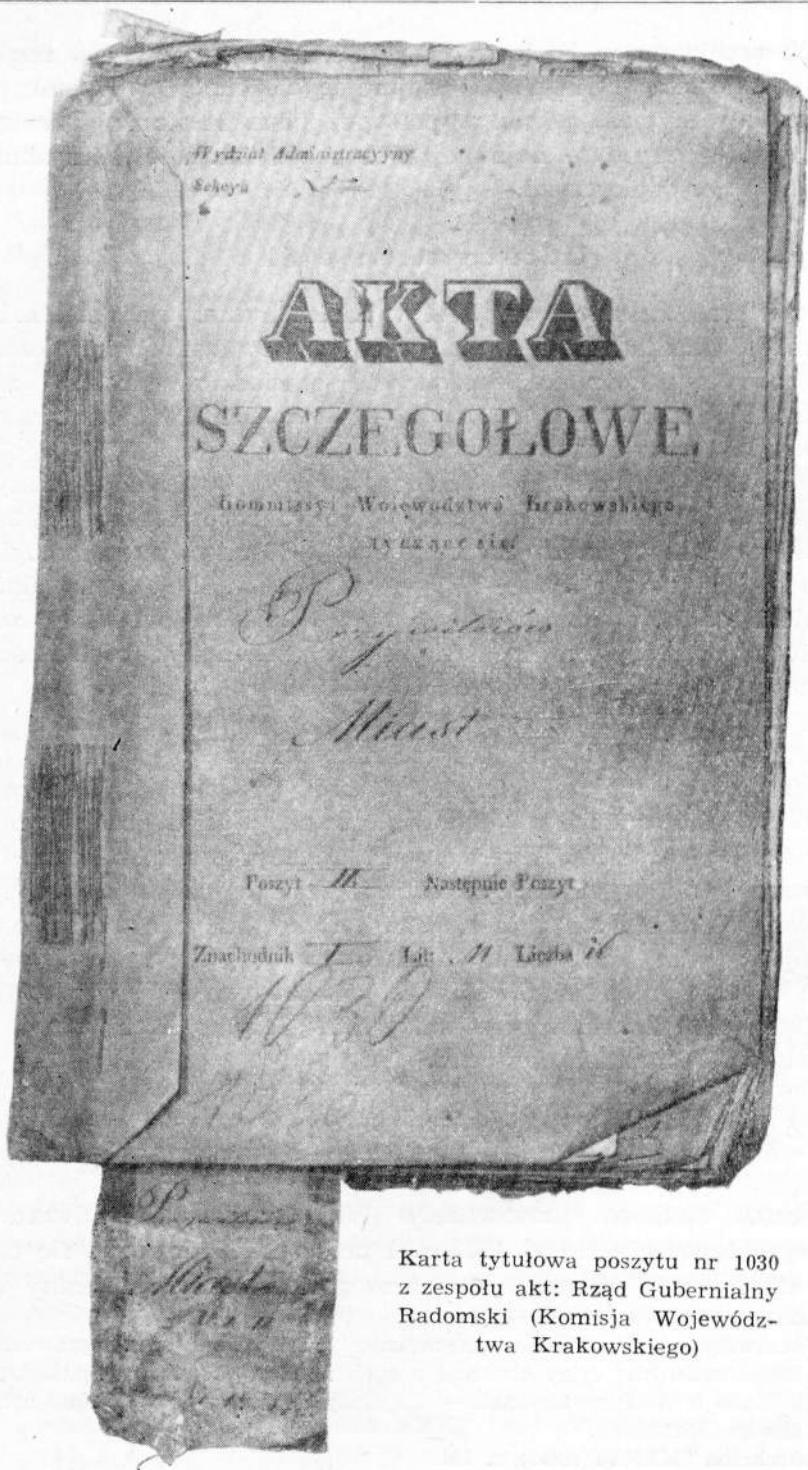
³⁹ WAP Kielce: Akta własne — Korespondencja z lat 1946—1947 i 1950—1955.

Oddział II (kierownik mgr B. Ryszewski). Dopłynęły do niego z cenniejszych akt akta Urzędu Wojewódzkiego Kieleckiego, Wojewódzkiej Rady Narodowej i Starostwa w Kielcach z lat 1945—1950 oraz akta sądowe i więzienne z okresu międzywojennego. W oddziale tym porządkowano głównie akta Urzędu Wojewódzkiego Kieleckiego (1919—1939) i większość czasu zużytego na prace porządkowe przez personel naukowy poświęcono temu zespołowi. Z 700 z górą mb akt pozostało 328 mb (23 445 j.a.). Sporządzono kilka oddzielnych — do różnych wydziałów — inwentarzy kartkowych i 5 wstępów. Największe zainteresowanie badaczy budzą akta Wydziału Prezydialnego i Społeczno-Politycznego, Wydziału Samorządowego i Przemysłowego. Oddział II liczy obecnie 84 zespoły (ponad 86 000 j.a.) zinwentaryzowanych w niespełna 40%.

Oddział III (kierownik mgr E. Wirska) wzbogacił się w r. 1951 o bardzo cenne, choć nieliczne, akta wójtowskie i radzieckie miasta Sandomierza, Janikowa, Tarłowa i Zawichostu z XVI i XVII w. W tymże roku przez włączenie do Archiwum Państwowego Archiwum Miejskiego, w Kielcach nastąpił dopływ ważnych dla badań regionalnych akt miasta Kielc z XIX i XX w. W następnych latach zostały przejęte akta miasta Bodzentyna (1810—1915), wpłynęły również akta gmin powiatu kieleckiego, akta szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych z okresu międzywojennego i okupacji, wreszcie akta zlikwidowanych organizacji społecznych, jak „Służba Polsce” (1945—1946), Związek Młodzieży Polskiej (1948—1956), Wojewódzka Rada Związków Zawodowych (1945—1956). Oddział liczy 105 zespołów (31 900 j.a.) udostępnionych więcej niż w połowie.

Oddział IV (kierownik mgr E. Wirska) zgromadził w okresie 1950—1962 wszystkie akta, jakie obecnie posiada. Są to akta bankowe, spółdzielczych instytucji kredytowych, spółdzielni spożywców, spółdzielni pracy i zakładów przemysłowych. Najważniejszą pracą w tym oddziale było opracowanie akt Izby Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie (1945—1950). Na 12 751 j.a. (93 zespoły) zinwentaryzowane jest zaledwie 1062 j.a. (16%).

Oddział V (kierownik mgr A. Makowska) powstał także w Polsce Ludowej i w ostatnim dziesięcioleciu powiększył się o szereg zespołów, z których najbardziej wartościowe — to uporządkowane w 1960 r. akta Archiwum Małachowskich i Platerów z Białaczewa. Zainteresowanie naukowców wzbudza ciągle Archiwum Ordynacji Myszkowskiej (Chroberskie) z materiałami do najróżnorodniejszych zagadnień politycznych, gospodarczych i społecznych. Oddział ten liczy 27 zespołów (3531 j.a.) udostępnionych prawie w całości.



Karta tytułowa poszytu nr 1030
z zespołu akt: Rząd Gubernialny
Radomski (Komisja Wojewódz-
twa Krakowskiego)

Zasób archiwum w Kielcach liczy obecnie ogółem w 558 zespołach 225 000 jednostek archiwalnych zajmujących około 2700 mb półek, zinwentaryzowany jest prawie w połowie, jednakże stopień udostępnienia akt jest wyższy o co najmniej 25% dzięki możliwości korzystania ze spisów zdawczo-odbiorczych.

Udostępnienie akt

Ruch w pracowni naukowej WAP w Kielcach (kierownik mgr T. Koba-Ryszevska) wzrasta ciągle, choć nie jest to wzrost równomierny. W 1952 r. korzystało z akt 16 osób, ilość odwiedzin wyniosła 109, udostępniono 178 j.a. W 1962 r. już do 20 listopada 72 osoby odwiedziły pracownię 621 razy i korzystały z 1500 j.a.⁴⁰

Już od 1949 r. archiwum kieleckie prowadziło kwerendy tematyczne. Inwentaryzacja materiałów do dziejów ruchu robotniczego i klasy robotniczej zaczęta w aktach zaborczych w 1949 r. prowadzona była ponownie — dla okresu 1919—1939 — w 1953 r. Objęto nią akta podworskie i część akt administracyjnych z XIX i XX w. Mniej rozległe poszukiwania dotyczyły m. in. następujących zagadnień: działalności Rad Delegatów Robotniczych w latach 1918—1919, ruchu chłopskiego w rewolucji 1905—1907, materiałów do dziejów polskiej sztuki wojennej i materiałów do dziejów nauki i techniki polskiej.

Kwerendy dla potrzeb urzędów i osób prywatnych, jak również drobne kwerendy naukowe stanowią poważny dział pracy archiwum kieleckiego i jego placówek terenowych. Niezbyt liczne w latach 1950—1954, wzrosły one w następnym okresie tak, że już od 1957 r. Archiwum Wojewódzkie wraz z archiwami terenowymi załatwia największą po Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Łodzi ilość kwerend rocznie w skali krajowej. W 1960 r. wynosiła ona 1355 (Łódź 3975)⁴¹. W r. 1962 do 20 listopada pracownicy samego tylko Archiwum w Kielcach załatwili ponad 700 kwerend.

Życie naukowe, popularyzacja archiwum, współpraca z innymi instytucjami

Zebrania naukowe pracowników Wojewódzkiego Archiwum Państwowego rozpoczęły się w 1952 r. i przeciętnie odbywały się co najmniej cztery razy do roku. Tematem posiedzeń były referaty (jeden

⁴⁰ Począwszy od nru XXII w „Archeionie” publikowane są w sprawozdaniach z działalności archiwów cyfry obrazujące ruch naukowy w pracowniach archiwalnych, ale dane o WAP w Kielcach — to liczby dotyczące jednocześnie archiwum kieleckiego i radomskiego.

⁴¹ „Archeion” XXXVI (1962), s. 194.

lub dwa) przygotowane na podstawie opracowanych akt lub też dotyczyły wydawnictw archiwalnych. Najczęstszą formą referatów były wstępy do inwentarzy lub przedstawienie zawartości ciekawszych zespołów⁴². Od 1958 r. istnieje przy archiwum komisja metodyczna.

Pracownicy archiwum zorganizowali w 1957 r. publiczną sesję naukową z referatami tworzącymi cykl zatytułowany „Odgłosy Rewolucji Październikowej w Kielecczyźnie w latach 1918—1923”, wzięli też w 1959 r. czynny udział w sesji naukowej Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kielcach z okazji 40-lecia KPP, wygłaszając zbiorowy referat o źródłach archiwalnych do historii KPP w Kielcach.

Z okazji I. Tygodnia Archiwów w dniach 7—14 września 1958 r. zorganizowano wystawę dokumentu archiwalnego w Muzeum Świętokrzyskim. We własnym lokalu otwarto w czerwcu i lipcu 1959 r. wystawę archiwalną pod nazwą „Górnictwo i przemysł Kielecczyzny w dokumencie archiwalnym”, zorganizowaną z okazji Świętokrzyskich Dni Kultury.

Pracownicy Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Kielcach od 1951 r. są członkami Polskiego Towarzystwa Historycznego (Oddział w Kielcach), a lokal archiwum jest miejscem zebrań i przechowywania biblioteki PTH.

Biblioteka podręczna archiwum kieleckiego, która w 1946 r. obejmowała 703 pozycje, w 1962 r. posiada już ponad 3000 tomów. Archiwum prowadzi również kartotekę bibliografii dotyczącej zagadnień historycznych związanych z kieleckim regionem.

Opieka nad narastającym zasobem

Opieka nad narastającym zasobem nabrała zdecydowanego wyrazu od 1951 r., kiedy to rozpoczęto systematyczne wizytacje składnic akt i szkolenie ich personelu. Największe nasilenie wizytacji było w 1953 r., pracownicy Wojewódzkiego Archiwum dokonali ich wówczas 240, zaś łącznie z placówkami terenowymi wykonano 1160 wizytacji. W pierwszym okresie zwracano głównie uwagę na sprawę zabezpieczenia akt (temu celowi służyły i służą dotychczas kontrole zbiornic makulatury), np. warunki przechowywania, następnie na porządkowanie i podział akt na kategorie. W ostatnich latach stan składnic poprawił się. Opieką specjalną otacza się przede wszystkim archiwa zakładowe posiadające akta o znaczeniu historycznym. Liczba wizytacji dokonywanych przez Wojewódzkie Archiwum Państwowe i placówki terenowe stała się mniejsza (w sumie — kilkaset rocznie).

⁴² Wykazy referatów wygłoszonych na zebraniach naukowych w ostatnich latach podaje „Archeion”: XXIX (1958), s. 296; XXXI (1959), s. 156; XXXIV (1961), s. 160; XXXVI (1962), s. 200.

W ramach opieki nad narastającym zasobem archiwum współdziałało z instytucjami opracowującymi własne wykazy akt.

Od lipca 1952 r. działa przy archiwum wojewódzka komisja brakovania materiałów archiwalnych, która wydaje rocznie po kilkaset zezwoleń na przekazanie na przemiał akt bezwartościowych.

Archiwa terenowe

Zasób i działalność archiwów terenowych zasługiwałyby na oddzielne omówienie. Tu ograniczymy się do ogólnego ujęcia zasobu, który w niektórych placówkach terenowych posiada poważną wartość historyczną.

Zasób Powiatowego Archiwum Państwowego w Jędrzejowie — najmłodszego archiwum terenowego w województwie kieleckim — jest niezbyt bogaty pod względem ilości akt. Składają się na ten zasób 92 zespoły (9772 j.a.) całkowicie udostępnione. Są to akta władz powiatowych, miejskie i gminne, akta szkół, nadleśnictw i spółdzielczych instytucji kredytowych.

Podobne akta posiada również Powiatowe Archiwum w Końskich, a ponadto niewielką ilość akt przemysłowych, stanu cywilnego i organizacji społecznych — ogółem 79 zespołów (17 920 j.a.) udostępnionych więcej niż w połowie.

Archiwum w Pińczowie zgromadziło w ciągu 10 lat istnienia pouważną ilość ciekawych materiałów: 376 zespołów (71 673 j.a.) w niespełna 40% udostępnionych. Nie wymieniając już akt podobnego typu jak w poprzednich archiwach, a zgromadzonych w Pińczowie w dużej ilości, trzeba wymienić tu akta sądów gminnych i sądów pokoju z terenu działalności archiwum, akta notarialne, bankowe, cechowe i przemysłowe (np. cukrownia Łubna w Kazimierzy Wielkiej) i wielką ilość akt najróżnorodniejszych związków, komitetów i organizacji społecznych.

Najcenniejsze zespoły Powiatowego Archiwum Państwowego w Sandomierzu — to akta miejskie Sandomierza, Kunowa i „Cukrownia Częstocice”. Poza tym zasób tego archiwum nie różni się od innych, z tym, że przeważają w nim akta szkolne. Ogółem zgromadzono tu 164 zespoły (18084 j.a.) zinwentaryzowane w 55%.

Również akta szkolne stanowią główny trzon zasobu Powiatowego Archiwum w Starachowicach. Są w nim poza tym akta bankowe, gminne, miejskie i akta stanu cywilnego, razem 189 zespołów (20 951 j.a.) zinwentaryzowanych w 21%.

Nie omawiamy zasobu Oddziału Terenowego w Radomiu, gdyż jest to archiwum zbyt bogate, by omówić je w kilku zdaniach. Ponadto radomskie archiwum posiada własną historię, nie mniej ciekawą niż historia archiwum w Kielcach.

ANDRZEJ PIBER

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

ARCHIWUM IGNACEGO JANA PADEREWSKIEGO

W maju 1962 r. Archiwum Akt Nowych w Warszawie udostępniło badaczom uporządkowane i zinwentaryzowane Archiwum Ignacego Jana Paderewskiego, genialnego wirtuoza i słynnego kompozytora, wielkiego patrioty i działacza politycznego, który poświęcił swój talent, pracę i stanowisko w świecie, by przyczynić się do odzyskania i utrwalenia niepodległości ojczystego kraju. Cenny ten zbiór posiada niewątpliwie pierwszorzędne znaczenie nie tylko dla poznania jego twórcy, ale i dla oświecenia wielu zagadnień dotyczących dziejów Polski w latach 1880—1941.

Ignacy Jan Paderewski urodził się 6 listopada 1860 r. w Kuryłówce na Podolu w rodzinie drobnoszlacheckiej. W 1872 r. został uczniem, a w siedem lat później profesorem Instytutu Muzycznego w Warszawie. W 1880 r. Paderewski zawarł związek małżeński z Antoniną Korsak (zmarła w 1881 r.), a w 1899 r. ponownie z Heleną z Rosenów Górską. Przyszły wirtuoz odbył studia muzyczne za granicą w latach 1881—1887 w Berlinie u profesorów Kiela i Urbana, a w Wiedniu u prof. Theodora Leschetizky'ego. W 1887 r. debiutował w Wiedniu, a w rok później w Paryżu i Brukseli. W 1890 r. wystąpił w Londynie i innych miastach angielskich oraz w Niemczech, a jesienią roku 1891 udał się na pierwsze tournée do Stanów Zjednoczonych. W ciągu następnych 20 lat odbył liczne tournée po Europie i Ameryce, koncertował w Australii, w Nowej Zelandii i w Afryce Południowej. W Warszawie wystąpił po raz pierwszy, jako znakomity muzyk, w 1899 r.

Interesując się żywo stosunkami i życiem w kraju i na świecie, wspomagając materialnie i moralnie rodaków, Paderewski w 1910 r., w pięćsetną rocznicę Grunwaldu, m. in. ofiarował społeczeństwu polskiemu — „Praojcom na chwałę, rodakom na otuchę” — pomnik grunwaldzki w Krakowie dłuta Antoniego Wiwulskiego.

Po wybuchu pierwszej wojny światowej bierze udział w utworzeniu

w Vevey (w Szwajcarii) „Comité Général de Secours pour les Victimes de Guerre en Pologne”, zostając wraz z Henrykiem Sienkiewiczem jego honorowym prezesem. W tym charakterze organizuje w Paryżu przedstawicielstwo komitetu, a w Wielkiej Brytanii i w Stanach Zjednoczonych współdziała w powołaniu do życia „Polish Victims' Relief Fund” i zostaje przewodniczącym komitetów wykonawczych tej organizacji, prowadząc intensywną kampanię wśród społeczeństwa amerykańskiego i wychodźstwa polskiego na rzecz pomocy dla dotkniętej wojną ludności w Polsce. Jako honorowy prezes Wydziału Narodowego Polskiego działa przy utworzeniu armii polskiej we Francji, starając się jednocześnie o wysunięcie sprawy polskiej przez Stany Zjednoczone. Wydział Narodowy Polski w uznaniu wysiłków I. J. Paderewskiego udzielił mu specjalnych pełnomocnictw wobec władz amerykańskich. W 1917 r. został członkiem i przedstawicielem Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu na Stany Zjednoczone.

W grudniu 1918 r. Paderewski wyjechał do Europy i przy poparciu rządów Ententy, a zwłaszcza angielskiego, oraz Komitetu Narodowego Polskiego udał się do Gdańska. W dniu 26 grudnia 1918 r. przybył do Poznania. W dzień potem wybuchło powstanie wielkopolskie. W dniu 1 stycznia 1919 r. przybył do Warszawy, a 16 stycznia objął stanowiska prezydenta ministrów i ministra spraw zagranicznych. Rząd I. J. Paderewskiego otrzymał ze strony państw Ententy uznanie faktu powrotu Polski do grona państw niepodległych. W dniu 29 stycznia 1919 r. I. J. Paderewski został wybrany posłem do Sejmu Ustawodawczego. Wraz z Romanem Dmowskim reprezentował Polskę na konferencji pokojowej w Paryżu, podpisując traktaty pokojowe z Niemcami i Austrią. Wskutek nieporozumień z Józefem Piłsudskim oraz silnej opozycji w sejmie podał się do dymisji i po nieudanej próbie utworzenia nowego rządu, dnia 9 grudnia 1919 r. opuścił swe stanowisko. W dniu 18 lipca 1920 r. były premier otrzymał nominację na stanowisko delegata pełnomocnego R.P. „...na wszystkie konferencje i kongresy międzynarodowe, na które Polska będzie zaproszona...”¹. Reprezentując Polskę na obradach Konferencji Ambasadorów i Ligi Narodów, podpisał układ w sprawie Cieszyna i prowadził rokowania w sprawach Gdańska i Wilna. W kwietniu 1921 r. podał się do dymisji wskutek złego stanu zdrowia oraz olbrzymich długów zaciągniętych w ciągu ubiegłych kilku lat dla pokrycia wydatków związanych z działalnością polityczną oraz potrzebami państwa.

Od 1923 r. Paderewski zajmował się działalnością artystyczną, odbywając liczne tournées po Stanach Zjednoczonych i zachodniej Europie. Po 1924 r. przebywał stale na emigracji. W latach 1928—1929

¹ AAN: Archiwum I. J. Paderewskiego (AIJP), teka 647, kopia nominacji.

zbliżył się do opozycyjnych, wobec rządów sanacyjnych, ugrupowań centrowych, pozostając odtąd w szczególnie bliskich stosunkach z generałem Władysławem Sikorskim. Pod patronatem I. J. Paderewskiego powstało z początkiem 1936 r. opozycyjne i centrowe ugrupowanie polityczne „Front Morges”. W dniu 26 sierpnia 1937 r. I. J. Paderewski ogłosił słynne oświadczenie, krytykujące system rządów sanacyjnych.

W końcu września 1939 r. po opuszczeniu kraju przez rząd i rezygnacji Ignacego Mościckiego rozpatrywana była kandydatura I. J. Paderewskiego na stanowisko Prezydenta R.P., ale upadła z powodu jego złego stanu zdrowia i podeszłego wieku. Natomiast generał W. Sikorski i powołany na Prezydenta W. Raczkiewicz zapewnili sobie poparcie moralne I. J. Paderewskiego w tworzeniu naczelnych władz polskich na emigracji, mianując go w grudniu 1939 r. przewodniczącym utworzonej wówczas Rady Narodowej. W dniu 23 stycznia 1940 r. I. J. Paderewski otworzył obrady tej instytucji na emigracji. Było to jedno z jego ostatnich wystąpień publicznych. We wrześniu 1940 r. wyjechał ze Szwajcarii, w której mieszkał od 1898 r., do Stanów Zjednoczonych. Wiosną 1941 r. gen. W. Sikorski i S. Mikołajczyk złożyli mu wizytę na Florydzie.

I. J. Paderewski zmarł w Nowym Jorku w dniu 29 czerwca 1941 r. i został pochowany na cmentarzu Arlington.

Zmarły posiadał wiele orderów i odznaczeń, m. in. Orła Białego, Order Odrodzenia Polski, dwukrotnie Legię Honorową oraz Grand Cross of British Empire. Uniwersytety polskie i zagraniczne nadały mu 15 doktoratów honoris causa. Był członkiem wielu akademii i towarzystw.

Dorobek kompozytorski I. J. Paderewskiego obejmuje kilkadziesiąt utworów muzycznych, razem ponad 24 opus, w tym m. in. słynnego „Menueta” oraz operę „Manru”. W 1936 r. wystąpił w angielskim filmie „Moonlight Sonata” („Sonata Księżycowa”). W 1938 r. wydał swe pamiętniki, spisane przez Mary Lawton (w roku 1961 Państwowe Wydawnictwo Muzyczne wydało przekład polski)².

Archiwum I. J. Paderewskiego narastało stopniowo przez prawie 60 lat. Nie posiadając stałej siedziby, I. J. Paderewski prawdopodobnie woził ze sobą swoje dokumenty i akta. Z czasem archiwum zaczyna stopniowo powstawać w nabytych przez I. J. Paderewskiego posiadłościach: willi Riond Bosson w pobliżu Morges w Szwajcarii (od 1898 r.) i w Paso Robles w Kalifornii (od 1914 r.). W Paso Robles nagromadziły się np. materiały z czasów pobytu I. J. Paderewskiego

² Dane dotyczące życiorysu I. J. Paderewskiego — patrz w AAN: AIJP, t. 1—75.

w Stanach Zjednoczonych w latach 1915—1918 oraz 1921—1922³. Zostały one prawdopodobnie później przewiezione do Riond Bosson.

W czasie sprawowania urzędu prezydenta ministrów i ministra spraw zagranicznych I. J. Paderewski gromadził akta w swych dwóch siedzibach w Warszawie — „Bristolu” i na Zamku — oraz w Paryżu, gdzie przebywał na obradach konferencji pokojowej. Akta paryskie zostały przewiezione do Warszawy, a potem — w lutym 1920 r. — wszystkie te akta zabrano do Riond Bosson. Obok nich znalazły się tam również akta z okresu reprezentowania przez Paderewskiego Polski na obradach Konferencji Ambasadorów i Ligi Narodów. Do Riond Bosson I. J. Paderewski przywoził też korespondencję i inne materiały, które otrzymywał w czasie swych licznych tournées po Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii, Holandii, Włoszech, Australii i Nowej Zelandii, czy też z podróży do Polski w 1924 r. Od grudnia 1939 r. pod adresem I. J. Paderewskiego nadchodzą pisma dotyczące prac Rady Narodowej. Nie mogąc uczestniczyć w posiedzeniach Rady z wyjątkiem inauguracyjnego, I. J. Paderewski otrzymywał projekty jej regulaminu, teksty wygłoszonych przemówień i sprawozdania z obrad. Materiały archiwum znajdujące się w Riond Bosson pozostały tam nawet po wyjeździe I. J. Paderewskiego i jego sekretarza — Sylwina Strakacza — do Stanów Zjednoczonych we wrześniu 1940 r. Wydaje się, że wobec niepewnych perspektyw podróży zabrano ze sobą tylko rzeczy najbardziej potrzebne.

Po wyjeździe I. J. Paderewskiego i S. Strakacza do Stanów Zjednoczonych pozostałym w Riond Bosson archiwum prawdopodobnie opiekowała się dawna sekretarka Heleny Paderewskiej — Helena Lübke.

W 1949 r., w 8 lat po śmierci I. J. Paderewskiego, rozpoczęto postępowanie spadkowe i na mocy testamentu I. J. Paderewskiego z dnia 30 września 1930 r. na rzecz Muzeum Narodowego w Warszawie przypadły dzieła sztuki, przedmioty artystyczne i pamiątki po działalności artystycznej. We wrześniu 1951 r. do Warszawy przybyły 82 skrzynie z wyposażeniem willi w Riond Bosson, zaopatrzone w spisy sporządzone przez notariusza Marcela Gonvers'a z Morges i przesłane za pośrednictwem poselstwa R. P. w Bernie. Na początku 1952 r. specjalna komisja przekazała rodzinie testatora rzeczy ściśle osobiste i ubrania, a muzeum przejęło obrazy, rzeźby, rysunki, kolekcję ceramiki chińskiej, zbiór monet i medali. Pamiątki po I. J. Paderewskim przekazano w depozyt Towarzystwu im. F. Chopina, które otrzymało również jeden z fortepianów I. J. Paderewskiego; drugi — otrzymało warszawskie konserwatorium⁴.

³ Wskazują na to listy i telegramy do I. J. Paderewskiego, przesłane pod adresem Paso Robles, oraz rękopisy i kopie jego odpowiedzi z lat 1921—1922.

W dniu 24 września 1953 r. muzeum przekazało Bibliotece Narodowej w depozyt dyplomy, adresy, przemówienia i kilkadziesiąt listów, które w lipcu 1960 r. znalazły się w AAN⁵.

Wśród zawartości 82 skrzyń znajdowały się również materiały archiwum I. J. Paderewskiego, które zostały przejęte przez Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Niewielka część znalazła się w Archiwum b. Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, które kilka teczek przekazało do Zakładu Historii Partii przy KC PZPR. W Archiwum MSZ wyłączono około 4,5 mb materiałów dotyczących działalności politycznej I. J. Paderewskiego i sporządzono do nich spis, udostępniając archiwalia badaczom. Do AAN większość materiałów archiwum I. J. Paderewskiego wpłynęła z Archiwum MSZ⁶ (10 mb i 8 waliz i kufrów) i z Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (40 teczek)⁷. Drobne, ale cenne uzupełnienia nadeszły z Zakładu Historii Partii przy KC PZPR, z Archiwum MSZ i Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych⁸. Równocześnie na mocy testamentu I. J. Paderewskiego AAN przekazało Bibliotece Jagiellońskiej, znajdujące się w archiwum książki (m.in. kilka starodruków) i czasopisma o treści nie związanej z działalnością I. J. Paderewskiego⁹. Natomiast nuty utworów muzycznych I. J. Paderewskiego, w tym rękopisy, przekazano w depozyt Instytutowi im. F. Chopina¹⁰, a listy osób szczególnie zasłużonych dla kultury narodowej i europejskiej oddano w depozyt Bibliotece Narodowej¹¹. W końcu 1962 r. otrzymano z Muzeum Narodowego około 20 skrzyń, zawierających książki, dyplomy, ordery, nuty, fotografie.

Nie znalazły się w Polsce materiały z okresu po wyjeździe I. J. Paderewskiego ze Szwajcarii do Stanów Zjednoczonych (23 września 1940 r. — 29 czerwca 1941 r.)¹², które według opinii panującej wśród

⁴ Akta Muzeum Narodowego w Warszawie, plik pt. „Zapis Paderewskiego”.

⁵ AAN: Księga nabytków i ubytków, nabytki poz. 761 z dnia 26. VII. 1960 r.

⁶ AAN: Księga nabytków i ubytków, nabytki poz. 236 z dnia 22. X. 1956 r. oraz „Archeion” XXVII (1957), s. 339. Notatka w „Archeionie” podaje, że papiery po I. J. Paderewskim wpłynęły do NDAP i zostały przekazane do AAN (około 21 mb) i że „...dokumenty, dotyczące spraw publicznych stanowią zdecydowaną większość”.

⁷ AAN: Księga nabytków i ubytków, nabytki poz. 245 z dnia 5. XII. 1956 r.

⁸ AAN: Księga nabytków i ubytków, nabytki poz. 654 z dnia 24. VII. 1958 r. (z Zakładu Historii Partii przy KC PZPR — 4 teczek), — poz. 663 z dnia 5. I. 1959 r. i poz. 728 z dnia 11. II. 1960 (z Archiwum MSZ — 3 listy i 3 teczek) — poz. 739 z dnia 22. II. 1960 r. (z NDAP — 2 listy).

⁹ AAN: Księga nabytków i ubytków, ubytki poz. 297 z dnia 21. VII. 1960 r.

¹⁰ AAN: Księga nabytków i ubytków, ubytki poz. 299 z dnia 11. X. i 5. XI. 1960 r.

¹¹ AAN: Księga nabytków i ubytków, ubytki poz. 298 z dnia 26. VI. 1960 r.

¹² Jedynym wyjątkiem jest list I. J. Paderewskiego prawdopodobnie do ks. A. Syńskiego lub L. Bójnowskiego z dnia 15. II. 1941 r.; jest na nim pieczętka: „Ze zbiorów L. T. Walkowicza”. AAN otrzymało go z Biblioteki Narodowej (AAN: AIJP, t. 930).

Polonii amerykańskiej są w posiadaniu S. Strakacza i jego rodziny w Los Angeles. Żadna z organizacji polonijnych nie ma w swych zbiorach żadnej części archiwum I. J. Paderewskiego¹³. Czas tylko może pokazać, czy napłyną jeszcze nowe materiały.

Granice chronologiczne materiałów archiwum obejmują lata urodzin i śmierci I. J. Paderewskiego. Brak jest zupełnie materiałów dotyczących jego dzieciństwa i młodości, jak i papierów z kilku ostatnich miesięcy przed jego śmiercią.

Materiały archiwum dotyczą krajów wszystkich kontynentów, koncentrują się jednak przede wszystkim na Polsce i krajach sąsiednich, na Europie zachodniej i Stanach Zjednoczonych. Zespół liczy 4307 jednostek inwentarzowych (26 mb). Spuścizna ta powstała i ukształtowała się dzięki przede wszystkim swemu twórcy, jego zainteresowaniom, funkcjom publicznym i kontaktom z setkami osób wybitnych i nieznanymi.

W skład archiwum wchodzi także materiały żony Paderewskiego Heleny, siostry — Antoniny z Paderewskich Wilkońskiej, pasierba — Wacława O. Górskiego, krewnych żony: Barbary Obuchowicz, Emilii i Anny Jaszowskich, sekretarza — Sylwina Strakacza i jego rodziny, plenipotentą — Józefa K. Orłowskiego, sekretarki żony — Heleny Lübke, osób obcych oraz szczątkowe papiery gen. Sikorskiego. Trzeba jednak zaznaczyć, że materiały I. J. Paderewskiego przeważają zdecydowanie nad pozostałymi. Kierując się tą przewagą, nadano całej spuściźnie nazwę: Archiwum Ignacego Jana Paderewskiego.

Wśród materiałów archiwum większość stanowi korespondencja. Mimo że w ciągu swego życia I. J. Paderewski posiadał dwóch sekretarzy: Hugo Görlitza i Sylwina Strakacza, któremu pomagały przez pewien czas Helena Lübke i Aniela Strakacz, nie prowadzono żadnego dziennika korespondencji. Wyjątkowo z lat 1920—1921 zachował się wśród materiałów I. J. Paderewskiego „Dziennik Korespondencyjny Delegacji Polskiej (do Ligi Narodów)” (t. 652), a wśród akt Heleny Paderewskiej m.in. notes pt. „Messages for Mme Paderewska” (t. 3611) i rewersał listów wysyłanych — „Secrétariat de Mme H. Paderewska” (t. 3727).

Materiały archiwum, otrzymane przez AAN, znajdowały się w bardzo niewielkiej części w oryginalnych teczkach. Jedną z pierwszych teczek założył Hugo Görlitz, dając jej tytuł: „Mr. Daniel Mayer 1894” (t. 223). Z okresu pobytu I. J. Paderewskiego w Stanach Zjednoczonych w latach 1915—1918 pochodzi prawdopodobnie teczka „Mowy i rękopisy I. J. P.” (t. 370).

Z czasów sprawowania przez I. J. Paderewskiego urzędów prezesa

¹³ Według informacji p. Eugeniusza Kusielewicza, profesora St. John University w Nowym Jorku.

ministrów i ministra spraw zagranicznych zachowała się pewna ilość teczek utworzonych w Prezydium Rady Ministrów, np. „Teczka Osobistego Sekretariatu Prezydenta Ministrów” (t. 446), „Teczka Rachunki” (t. 455), „Holdy” (t. 476), „Sejm” (t. 574). W MSZ utworzono m.in. teczki: „Protokoły z posiedzeń u Wilsona” (t. 627), „Sprawy Rumuńskie” (t. 768) lub „Raporty polityczne ks. Sapiehy z Londynu” (t. 779). W latach 1921—1940 grupa osób, opiekujących się w Riond Bosson papierami I. J. Paderewskiego, założyła m.in. teczki: „Instytut Fryderyka Chopina”, „Commission for Polish Relief, Inc.” (t. 2625), „Aubac (Stefan Auerbach)”, „Iko (Józef Kazimierz Orłowski)”, „Instytucje. Towarzystwa. Związki”, lub „Listy ważniejsze”, „Dawniejsze ważne”. Praca tych osób nosi jednak w dużej mierze charakter dorywczy, o czym świadczą kartki lub obwolutki z napisami w rodzaju: „Polityczne”, „Z biurka P. [ana] Prezydenta”. Czasami tylko S. Strakacz próbował zaprowadzić pewien ład, choćby w pewnej części korespondencji nadchodzącej codziennie do Riond Bosson dużymi partiami, np. ułożył w segregatorach alfabetycznie, według nadawców listy z prośbami, które nadeszły w 1933 r. Tylko w bardzo nieznacznej ilości teczek, głównie z lat 1919—1921, istnieją rotulusy, które uzupełniono w wypadku, gdy były niekompletne.

Obok korespondencji indywidualnej i z setkami polskich, polonijnych i obcych instytucji, towarzystw i organizacji (ponad 30 tysięcy listów i telegramów), znajdują się w archiwum akta proveniencji państwowej, których przynależność do Prezydium Rady Ministrów, Ministerstwa Spraw Zagranicznych czy delegacji polskiej przy Lidze Narodów jest kancelaryjnie zaznaczona. Również nie brak materiałów wiążących się z działalnością Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu i z obradami Rady Narodowej na emigracji. Ponadto znajdują się tu dziesiątki przemówień, oświadczeń, wywiadów, artykułów, memoriałów, sprawozdań, raportów, not, zestawień itp., które wyszły spod pióra I. J. Paderewskiego lub osób z nim związanych bądź przysłane zostały mu drogą prywatną. Wszystko to wiąże się ze sobą, oświetlając wszechstronnie życie i działalność twórcy spuścizny oraz sytuację, w której się one rozwijały. Ściśle związane są z materiałami bezpośrednio należącymi do I. J. Paderewskiego papiery pozostałe po osobach, które mieszkaly lub przebywały w Riond Bosson, znajdując się w kręgu życia i działalności I. J. Paderewskiego.

Biorąc wszystko powyższe pod uwagę, można zawartość archiwum podzielić na następujące grupy:

A. Materiały I. J. Paderewskiego (t. 1 — 3589):

- I — bibliograficzne
- II — dotyczące działalności muzycznej
- III — dotyczące działalności polityczno-społecznej

- IV — dotyczące spraw finansowych
- V — korespondencja prywatna
- VI — zbiór luźnych papierów

B. Materiały członków rodziny (t. 3590 — 3786):

- I — Heleny Paderewskiej
- II — Antoniny z Paderewskich Wilkońskiej
- III — Wacława O. Górskiego
- IV — Barbary Obuchowicz, Emilii i Anny Jaszowskich

C. Materiały współpracowników (t. 3787 — 4202):

- I — Strakaczów: Sylwina, Anieli i Anetki
- II — Józefa K. Orłowskiego
- III — Heleny Lübke

D. Materiały osób obcych (t. 4205 — 4232)

E. Materiały Władysława Sikorskiego (szczętkowe, t. 4233 — 4307)

Bezsprzecznie największą wartość przedstawiają materiały grup A i E oraz B/I i C/I. Pozostałe posiadają raczej znaczenie uzupełniające wobec nich, stanowiąc również ilościowo niewielki procent.

Po zakończeniu porządkowania nadano teczkom numerus currens, przeprowadzając konkordancję sygnatur materiałów, opracowanych już wcześniej i udostępnionych w lutym 1960 r. (grupy A/III, C/I, E).

Rękopisy stanowią podstawową część archiwum, ustępują im zdecydowanie maszynopisy i druki. Ponadto znalazły się w nim również mapy, plany, fotografie, reprodukcje rysunków, obrazów oraz jedna taśma filmowa. Zdecydowana większość materiałów archiwum pisana jest w trzech językach: polskim, angielskim i francuskim, pozostałe w językach: niemieckim, rosyjskim, włoskim, hiszpańskim, holenderskim, czeskim i portugalskim.

Stan zachowania materiałów jest dobry. Nieliczne uszkodzenia mechaniczne powstały w wyniku nieumiejętnego obchodzenia się z materiałami w czasie ich przechowywania lub przewożenia. Pewne, bardzo drobne partie materiałów z lat 1919—1921 są nieznacznie zakażone. Zostały one obłożone bibułkami odkażającymi i umieszczone najczęściej w osobnych podteczkach. Dotychczas archiwum zostało zmikrofilmowane tylko w niewielkiej części. Wobec dużego znaczenia materiałów archiwum, postanowiono ich nie brakować.

Materiały biograficzne I. J. Paderewskiego (A/I). Dużą wartość dla poznania biografii i działalności twórcy spuścizny posiadają zawarte w tym dziale dokumenty osobiste, dyplomy, wspomnienia spisane przez S. Strakacza i M. Lawtona, korespondencja z wydaw-

nictwami, uniwersytetami w sprawie nadania dyplomów doktora honoris causa oraz wycinki prasowe i fotografie. Obok nich są tu również m.in. albumy z adresami od społeczeństwa polskiego i różnych organizacji, recepty i diagnozy lekarskie, wizytówki, zapiski brydżowe itp. Całość jest dobrze zachowana i została podzielona na dziewięć grup, z których pierwsze osiem, o układzie rzeczowym lub chronologicznym, dotyczy bezpośrednio życia i działalności I. J. Paderewskiego. Dziewiąta grupa to korespondencja z rodziną i bliskimi o charakterze ściśle prywatnym, ułożona alfabetycznie według nazwisk nadawców.

Materiały dotyczące działalności muzycznej I. J. Paderewskiego (A/II) zawierają dane nie tylko o jego karierze artystycznej, ale także o szeregu innych muzykach. Zostały one podzielone na osiem grup, z których pierwsze sześć dotyczą bezpośrednio działalności muzycznej I. J. Paderewskiego. Obok rękopisów i druków jego utworów o wartości tego działu decydują przede wszystkim ułożone chronologicznie programy tournées i koncertów, nieraz z podaniem czasu wymaganego dla wykonania pewnych utworów, afisze i druki reklamowe. Są one uzupełniane przez wycinki prasowe z recenzjami występów I. J. Paderewskiego. Zwracają uwagę szczególnie wycinki dotyczące debiutu paryskiego w 1888 r. i ostatniego (20-go) tournée po Stanach Zjednoczonych w 1939 r. Sprawy organizacji tournées i koncertów, repertuaru i dochodów finansowych porusza korespondencja z agencjami koncertowymi i impresariami (np. z Urechsem, Englesem, Mayerem, Adlingtonem, Sharpem). Tworzy ona oddzielną grupę wraz z korespondencją instytucji i stowarzyszeń muzycznych, którą ułożono alfabetycznie, według nazw lub nazwisk nadawców.

Zainteresowanie publiczności działalnością muzyczną I. J. Paderewskiego ilustrują zestawienia finansowe z koncertów i tournées oraz wydań i nagrań jego utworów. Działalność dydaktyczną obrazuje, wyodrębniona z powodu jej dużego znaczenia dla współczesnej kultury muzycznej w Polsce, korespondencja z uczniami: S. Szpalskim, H. Sztompką, A. Brachockim, Z. Dygatem, A. Tadlewskim. Muzykologów, interesujących się rozwojem kultury muzycznej w ostatnich kilkudziesięciu latach, zaciekawia zapewne programy i recenzje z koncertów innych muzyków, niektórych blisko związanych z I. J. Paderewskim (np. E. Schellinga, Z. Stojowskiego, A. Verne'a). Są one ułożone alfabetycznie, według nazwisk osób, których dotyczą. W końcu działu umieszczono wydawnictwa, druki i prospekty o treści muzycznej, nadając im układ rzeczowy. Do działu tego nie włączono korespondencji dotyczącej spraw muzycznych, ale posiadającej jednak charakter prywatny, np. hołdy dla I. J. Paderewskiego jako muzyka, prośby o zagranie na koncercie ulubionego

utworu, dane o zainteresowaniach muzycznych korespondentów itp. Została ona umieszczona w dziale korespondencji prywatnej.

Materiały dotyczące działalności polityczno-społecznej I. J. Paderewskiego (A/III) należą obok materiałów W. Sikorskiego i S. Strakacza do najważniejszych części zespołu. Podzielono je na trzy podstawowe grupy, odpowiadające trzem okresom działalności I. J. Paderewskiego: 1) w latach 1890—1918, 2) od grudnia 1918 r. do maja 1921 r., 3) od czerwca 1921 r. do lutego 1941 r.

Przy układzie materiałów grupy pierwszej zastosowano kryterium rzeczowo-chronologiczne. Wśród nich wyróżnić można korespondencję z lat 1890—1914, dotyczącą ogólnych spraw kraju, działalności różnych ugrupowań politycznych, np. korespondencja z R. Dmowskim podająca informacje o poparciu finansowym I. J. Paderewskiego dla „Gońca” i protegowaniu R. Dmowskiego u lorda Northcliffa w celu użyczenia łam „Timesa” dla propagowania sprawy polskiej. Znajduje się tu również list syna Ludwika Waryńskiego z dnia 28 marca 1906 r. z prośbą o finansowe wsparcie „Kasy poparcia Organizacji Bojowej”.

Początków działalności publicznej I. J. Paderewskiego dotyczą materiały o ufundowaniu pomnika grunwaldzkiego i wystąpieniu przeciw B. Björnsonowi w obronie narodowego charakteru Uniwersytetu Lwowskiego. Z tego samego czasu pochodzą również materiały dotyczące sanatorium Dłuskich w Zakopanem, korespondencja z organizacjami wychodźczymi w Brazylii, w której I. J. Paderewski przebywał w 1911 r., i dość pokaźna partia korespondencji dotyczącej działalności polskich organizacji w Stanach Zjednoczonych (np. korespondencja z 1892 r. z działaczem polonijnym S. Słupskim w sprawie komitetu dla założenia pisma w języku angielskim dla obrony interesów wychodźstwa), Towarzystwa *Pro Polonia* we Włoszech lub Polskiego Towarzystwa Dobroczynności w Londynie. O zainteresowaniu I. J. Paderewskiego germanizacją ziem zaboru pruskiego świadczy zbiór publikacji w języku niemieckim poświęconych tej sprawie, m.in. druków Reichstagu oraz rękopis pracy M. Duromantelle pt. „La politique de germanisation en Pologne prussienne avant la guerre” (1918 r.).

Wybuch wojny światowej 1914—1918 spowodował, że I. J. Paderewski usunął na drugi plan działalność artystyczną, poświęcając się akcji społeczno-politycznej. Dochowała się z tego okresu partia materiałów pt. „Comité Général de Secours pour Victimes de Guerre en Pologne”, np. listy kardynała Gaspariego, sprawozdania z działalności. Jest tu również bardzo cenny kopiariusz listów I. J. Paderewskiego (np. do Rotschilda) i apelów w prasie w sprawie udzielenia przez społeczeństwo francuskie i angielskie poparcia finansowego i moralnego dla powyższego komitetu. Do grupy tej należą również cenne materiały dotyczące orga-

nizacji, powstałej w głównej mierze dzięki zabiegom I. J. Paderewskiego, pod nazwą „Polish Victims' Relief Fund” i działalności jej dwóch komitetów — National American Committee i British National Committee, licznych podkomitetów i sekcji. Składają się na nie: korespondencja z osobami prywatnymi i instytucjami wnoszącymi sumy na pomoc ludności dotkniętej wojną i głodem w Polsce, bilanse, zestawienia i sprawozdania, wykazy ofiarodawców oraz szczególnie cenne rękopisy mów i apelów I. J. Paderewskiego do Amerykanów i wychodźstwa¹⁴.

Dość liczna jest partia materiałów, odnoszących się do powstania i działalności Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu. Mamy tu m. in. regulamin KNP z 6 czerwca 1918 r., protokoły posiedzeń, korespondencję E. Piltza z francuskimi politykami: Ribot, Cochon, Pichon, dotyczącą oficjalnego poparcia sprawy niepodległości Polski przez rządy Francji i Ententy, korespondencję w sprawie uznania KNP (np. I. J. Paderewskiego z R. Lansingiem i płk. E. M. Housem). Jest tu również bardzo interesująca korespondencja między R. Dmowskim a I. J. Paderewskim, w której R. Dmowski przedstawia motywy swych posunięć politycznych.

Specjalne miejsce zajmują materiały o działalności Wydziału Narodowego Polskiego w Ameryce, a w szczególności protokoły posiedzeń jego Komitetu Wykonawczego, korespondencja I. J. Paderewskiego z jego czołowymi działaczami (J. F. Smulskim, T. M. Helińskim, H. Setmajerem, drem Fronczakiem i innymi), list I. J. Paderewskiego pisany w imieniu wydziału do W. Wilsona, raporty o życiu i sytuacji politycznej wśród wychodźstwa, materiały I Sejmu Wychodźstwa w Detroit w 1918 r., raporty, wycinki prasowe, rezolucje i korespondencja dotycząca Komitetu Obrony Narodowej (KON — The Polish National Defence Committee), skupiającego zwolenników orientacji na mocarstwa centralne wśród wychodźstwa.

Badacze zajmujący się dziejami polskiego wysiłku zbrojnego w I wojnie światowej znajdą tu materiały dotyczące armii polskiej we Francji, a mianowicie: memoriały E. Piltza, protokoły posiedzeń i rezolucje Wydziału Narodowego, materiały Komisji Wojskowej do Spraw Rekrutacji, powołanej przez Wydział Narodowy, biuletyny Biura Prasowego Armii Polskiej z 1918 r., rękopisy mów i odezwo I. J. Paderewskiego itd. W tej części archiwum znajdują się również materiały dotyczące polskich organizacji politycznych w Rosji w latach 1917—1918, jak np. Rady Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego, Polskiego Zjazdu Politycznego w Moskwie, projektowanej przez E. Piltza Rady Narodowej Polskiej. Jest rów-

¹⁴ W okresie od 30 maja 1915 r. do 10 listopada 1918 r. I. J. Paderewski wygłosił w Stanach Zjednoczonych 340 przemówień w języku polskim i angielskim. Ponadto w okresie od października 1915 r. do maja 1917 r. dał około 140 recitali i koncertów (AAN: AIJP, t. 9c k. 383).

niez niewielka partia materiałów o organizacji i działaniach polskich formacji wojskowych w Rosji. Bardzo interesującą pozycję stanowi korespondencja I. J. Paderewskiego z T. G. Masarykiem w 1918 r.

Materiały okresu od grudnia 1918 r. do maja 1921 r. obecnie najbardziej interesują badaczy. Większość dotyczy polityki zagranicznej Polski w tym okresie. Sprawy wewnętrzne, którymi I. J. Paderewski interesował się mniej, nawet w czasie sprawowania stanowiska prezydenta ministrów, znajdują się wyraźnie na drugim planie, a po grudniu 1919 r. występują tylko w kontekście polityki zagranicznej. Są one również bardzo fragmentaryczne. Z ważniejszych można wymienić materiały dotyczące pertraktacji w sprawie utworzenia rządu I. J. Paderewskiego i przedłużenia jego istnienia. Interesujące są raporty żandarmerii i Biura Wywiadowczego (I—VII, 1919 r.), przede wszystkim o działalności ugrupowań lewicowych, raporty Sekretariatu Osobistego, korespondencja między Warszawą a Paryżem, podająca obok wiadomości z dziedziny polityki zagranicznej dane o aktualnej sytuacji wewnętrznej, o rozgrywkach w sejmie, zamierzeniach rządu itp.

W materiałach dotyczących polityki zagranicznej wysuwają się na pierwszy plan sprawy ustalenia granic Polski przez konferencję pokojową, a potem Konferencję Ambasadorów i Ligę Narodów, sprawy Gdańska, Górnego Śląska, Cieszyzna, Galicji Wschodniej i Wilna. Omawiają te kwestie dziesiątki memoriałów, referatów, opracowań, rezolucji, uchwał wieców i zgromadzeń, map z projektami granic. Uzupełniają je protokoły posiedzeń „wielkiej czwórki” z udziałem I. J. Paderewskiego i sesji polskiego biura kongresowego, raporty delegacji polskich na konferencję pokojową i przy Lidze Narodów, przemówienia I. J. Paderewskiego i korespondencja między członkami delegacji polskiej oraz między delegacjami a Warszawą. Znajduje się tu również nieco materiałów o I powstaniu śląskim, o rokowaniach w sprawie Cieszyzna, m.in. o konferencjach paryskich w lipcu 1920 r. Sprawy Gdańska, a zwłaszcza rokowań w sprawie konwencji polsko-gdańskiej i konstytucji Wolnego Miasta, dotyczy kilka przemówień I. J. Paderewskiego w Lidze Narodów, korespondencja z ministrem spraw zagranicznych E. Sapiehą, odpisy różnych dokumentów i korespondencji dostarczone przez płk. Barbera itd.

Sprawy polityki wschodniej omawia znaczna grupa materiałów (w większości odpisy) o rokowaniach polsko-litewskich. Jest w tej grupie również korespondencja I. J. Paderewskiego z politykami angielskimi, dotycząca stanowiska strony polskiej w konflikcie z Rosją Radziecką.

Można również napotkać fragmentaryczne materiały o stosunkach polsko-ukraińskich, np. oryginał układu z Kurdynowskim z dnia 27 maja

1919 r. i korespondencja jego z I. J. Paderewskim¹⁵, uwagi J. Piłsudskiego w korespondencji z I. J. Paderewskim. Kwestii Galicji Wschodniej i pertraktacji z Ukraińcami oraz decyzji Rady Najwyższej dotyczy nieco większa partia materiałów (m. in. korespondencja, memoriał I. J. Paderewskiego).

W archiwum znalazła swe odbicie również kwestia zagrożenia granicy zachodniej w 1919 r. w licznych odpisach i tłumaczeniach oryginalnych dokumentów władz i dowództw niemieckich, przedstawiana zapewne przez stronę polską na konferencji pokojowej.

Nie mniej interesujące są materiały na temat dostaw amerykańskich, angielskich i francuskich dla Polski i armii polskiej oraz rokowań o pomoc gospodarczą i udzielenie pożyczek (m.in. w sprawie niedoszłej do skutku pożyczki angielskiej).

Rozgrywki personalne przy obsadzeniu stanowisk w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w Warszawie i na placówkach za granicą ilustruje pewna część korespondencji z połowy 1919 r. (np. listy W. Baranowskiego, L. Wasilewskiego, H. Liebermana, K. Skirmunta i J. Piłsudskiego).

Wreszcie na uwagę zasługuje „Projekt instrukcji politycznej dla posłów” z dnia 7 lipca 1919 r.¹⁶

Materiały z okresu od czerwca 1921 r. do lutego 1941 r. zajmują poażne miejsce w archiwum. Wśród nich znajduje się grupa około 30 jednostek, zawierająca przemówienia, oświadczenia, wywiady i artykuły I. J. Paderewskiego, m.in. przemówienie w londyńskim „Press Club” w 1925 r.; „Le prétendu »Corridor« Polonais” (1933 r.), artykuł „Oczyżna na nas liczy” (1939 r.) itd.

Dominuje jednak nad nimi korespondencja podzielona na wychodzącą i przychodzącą, a w nich na odpowiednie grupy korespondencji osób, władz państwowych i samorządowych, partii, organizacji i stowarzyszeń polskich i zagranicznych (ogółem było 1936 korespondentów). Wachlarz zagadnień i skala ich znaczenia są bardzo rozległe. Mimo to można wskazać na kilka zagadnień najczęściej omawianych, np. w dziedzinie sytuacji wewnętrznej w Polsce: walka wyborcza w latach 1921—1922, stosunki między J. Piłsudskim i jego obozem a opozycją w latach 1923—1929, sprawa brzeska, konstytucja 1935 r., powstanie i działalność Frontu Morges, strajk chłopski 1937 r., sytuacja wewnętrzna w okresie 1938 — wiosna 1939 r., a z okresu II wojny — powstanie rządu gen. W. Sikorskiego w Paryżu, sprawa odpowiedzialności za klęskę wrześniową, sytuacja w okupowanym kraju, kryzys lipcowy w 1940 r. w łonie najwyższych władz emigracyjnych.

¹⁵ AAN: AIJP, t. 604 — „Obrachunek funduszu dyspozycyjnego za czas od 1 lipca do 31 sierpnia ... I półrocze 1919 r. Zeszyt I” — w pozycji rozchody pod datą 4 sierpnia 1919 r. Kurdynowski — 10000 (marek).

¹⁶ AAN: AIJP, t. 603.

Sprawy polityki zagranicznej Polski porusza niewielka partia materiałów, dotyczących zagadnień związanych z Locarnem, polityki Becka wobec Niemiec, stosunków ze Stanami Zjednoczonymi i Francją oraz Ligi Narodów.

Specjalne miejsce zajmują materiały dotyczące Polonii zagranicznej, zwłaszcza amerykańskiej. Odzwierciedlają one bardzo poważny autorytet I. J. Paderewskiego wśród emigracji, który usiłuje wykorzystać „obóz narodowy” w wyborach 1922 r., a potem w latach trzydziestych stara się pomniejszyć obóz sanacyjny i jego przedstawicieli i agencje. Korespondencję uzupełniają materiały doręczone I. J. Paderewskiemu osobiście lub korespondencyjnie albo też przez niego zebrane. Są to raporty, sprawozdania, biuletyny, broszury oraz poważna ilość wycinków prasowych z pism polskich, zachodnioeuropejskich (szczególnie francuskich i angielskich) oraz amerykańskich. Pewne partie wycinków były skompletowane już w Riond Bosson, np. poświęcone słynnej deklaracji I. J. Paderewskiego z dnia 26 sierpnia 1937 r.

Materiały dotyczące spraw finansowych I. J. Paderewskiego (A/IV). Działalność artystyczna pozwoliła I. J. Paderewskiemu na zebranie dość znacznego majątku, który uległ poważnemu uszczerbkowi w latach 1915—1921, gdy po prawie 6 latach wydatków na cele publiczne na koncie jego znalazł się bardzo poważny dług — 740 tysięcy dolarów¹⁷. Po tournée w latach 1922—1924 znakomity artysta spłacił długi, ale trudności finansowych nie pozbył się już do końca swego życia. Zresztą w całej swej karierze nie miał szczęśliwej ręki do interesów. Kłopoty finansowe I. J. Paderewskiego odzwierciedlają w pełni materiały dotyczące ogólnego stanu majątkowego. Są one umieszczone na początku tego działu i zostały opracowane tematycznie. Zawierają one m.in. zeznania podatkowe dla władz amerykańskich i szwajcarskich, z podaniem także danych o wydatkach I. J. Paderewskiego na cele polityczno-społeczne. Pokazną część materiałów finansowych zajmują skrupulatne, a nawet wprost pedantyczne zapisy codziennych wydatków oraz zbierane przez 60 lat rachunki zakupów i wydatków. W ich świetle wyłania się ciekawy obraz codziennego życia w Riond Bosson. Są one ułożone chronologicznie. W dziale tym wyróżnia się również korespondencja ze 150 bankami, przede wszystkim amerykańskimi, szwajcarskimi, austro-węgierskimi i polskimi. Ma ona duże znaczenie dla badań stosunków politycznych, zwłaszcza w latach 1919—1921. Na konto I. J. Paderewskiego wpływały wówczas duże sumy pieniężne od wychodźstwa polskiego w Stanach Zjednoczonych, przekazywane potem wielu znanym politykom na różne cele polityczne i społeczne. Dla każdego banku zało-

¹⁷ AAN: AIJP, t. 11 — List I. J. Paderewskiego do Rom'a Landau'a z dnia 5.IV.1934 r. (maszynopis, kopia).

zono teczkę, zaznaczając nazwę, siedzibę i daty krańcowe. Materiały dotyczące każdego banku (korespondencja, wyciągi z konta, чеки) stanowią jednostkę inwentarzową.

I. J. Paderewski był związany swymi interesami z kilkoma towarzystwami ubezpieczeniowymi oraz ze spółkami akcyjnymi, w których miał swe udziały, np. w „Towarzystwie Akcyjnym Budowy i Prowadzenia Hotelów w Warszawie” (hotel „Bristol”) i w dwóch amerykańskich towarzystwach naftowych. Materiały dotyczące towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych działających na jednym obszarze (np. Polska, zachodnia Europa, Stany Zjednoczone) łączono w jednostkę inwentarzową. Największą rolę w majątku I. J. Paderewskiego odgrywały niewątpliwie jego posiadłości. W Polsce posiadał on w różnym okresie czasu majątki Rozprza i Kąsna oraz place przy ul. Karowej w Warszawie. W Szwajcarii jego własnością była willa Riond Bosson w pobliżu Morges w kantonie Vaud oraz tereny w gminach Gland i Prangins. W Brazylii posiadał zabudowany teren Santa Anna na przedmieściu Sao Paulo, a w Stanach Zjednoczonych — Paso Robles i działki naftowe w Santa Maria County w Kalifornii. Plany i opisy tych posiadłości oraz korespondencję ich dotyczącą grupowano według krajów, w których znajdowała się dana posiadłość, zachowując chronologiczny tok wydarzeń (przedstawienie oferty kupna lub wdzierżawienia, użytkowanie i ewentualne projekty sprzedaży).

Korespondencja prywatna (A/V) jest jednym z największych działów. W ponad 320 teczkach znajduje się około 30 tysięcy listów i telegramów od trudnej do określenia liczby nadawców, być może nawet i od kilkunastu tysięcy osób. Sam I. J. Paderewski poznał w ciągu swej kariery muzycznej i działalności publicznej ogromną ilość osób, z którymi, choć oczywiście nie z wszystkimi, utrzymywał ożywioną korespondencję. Jego stanowisko i popularność powodowały, że pod adresem Riond Bosson przychodziły codziennie dziesiątki listów i telegramów, zawierających życzenia okolicznościowe, prośby o autografy, o wsparcie materialne, zdjęcia, zaproszenia, podziękowania itp. Na niektórych znajdują się brudnopisy odpowiedzi S. Strakacza lub krótkie adnotacje (np. na listach z prośbami o wsparcie finansowe spotyka się napis: „wf” — wyczerpane fundusze). Setki tych listów, przytłaczając swą objętością, stanowią ciekawe źródło dla poznania problemów życia i moralności, spraw nauki i sztuki w tak burzliwym okresie, jakim były lata 1880—1940. Należy podkreślić, że znajdują się wśród nich listy osób bardzo wybitnych i zasłużonych dla kultury polskiej i ogólnoludzkiej.

Dla badań historyczno-socjologicznych rozciąga się tu szerokie pole. Na przykład pewna część tej korespondencji — wspomniane prośby o wsparcie finansowe — odbija ze smutną wyrazistością wpływ wielkiego

kryzysu lat 1929—1933 na życie szarego człowieka. Korespondencję prywatną ułożono alfabetycznie, według nazwisk nadawców. Jednostka inwentarzowa zawiera 80—100 listów, które zostały ponumerowane. W inwentarzu (w uwagach) zaznaczono, że w danej teczce znajdują się listy sławnych osób. W bardzo wielu wypadkach byli to muzycy, którzy na równi ze sprawami muzycznymi poruszali sprawy prywatne. Dotarcie do listów tych osób nie przedstawia obecnie żadnej trudności.

Zbiór luźnych (A/VI) papierów zawiera rękopisy utworów literackich (wierszy, sztuk dramatycznych, powieści), prospekty, druki dotyczące różnych dziedzin życia, nauki i sztuki. Jest tu również kolekcja kilkunastu listów słynnych osób, np. jeden list T. Kościuszki z 1817 r., dwa listy i wizytówka A. Mickiewicza, ofiarowane I. J. Paderewskiemu przez Wł. Mickiewicza, jeden list H. Wieniawskiego, kilka listów R. Wagnera.

Materiały Heleny Paderewskiej (B/I). Największe znaczenie wśród nich posiadają te materiały, które ilustrują udział H. Paderewskiej w organizowaniu pomocy dla ludności w Polsce w latach 1915—1919 i dla Polaków i dzieci polskich na Dalekim Wschodzie i Syberii w latach 1921—1922. Obrazują one równocześnie pomoc udzieloną wówczas przez naród amerykański i wychódźstwo polskie w Stanach Zjednoczonych społeczeństwu polskiemu, zgnębiionemu 6-letnimi działaniami wojennymi. Materiały te podzielono na dwie grupy: a) z lat 1915—1918, dotyczące działalności w Stanach Zjednoczonych, i b) z lat 1919—1922, dotyczące działalności w Polsce i Stanach Zjednoczonych.

W grupie „b” znalazły się m. in. materiały Polskiego Białego Krzyża (PBK), który zajmował się rozdziałem pomocy wśród ludności i wojska. H. Paderewska była pierwszą prezeską PBK i materiały te, mimo że pochodzą w większości z kancelarii PBK, są ściśle związane z H. Paderewską i jej działalnością.

Ponadto w materiałach H. Paderewskiej znajdują się dokumenty osobiste, pamiętniki oraz korespondencja prywatna.

Materiały A. Wilkońskiej, W. O. Górskiego, B. Obuchowicz, E. i A. Jaszowskich (B/II, B/III, B/IV) zawierają przede wszystkim korespondencję prywatną i rodzinną. Jedynie w materiałach W. O. Górskiego znajduje się korespondencja dotycząca również działalności I. J. Paderewskiego w Stanach Zjednoczonych w latach 1915—1918 i sytuacji wśród wychódźstwa polskiego w okresie lat 1918—1921.

Materiały Strakaczów (C/I). Sylwin Strakacz był sekretarzem I. J. Paderewskiego w latach 1919—1941, przebywając razem z nim stale z wyjątkiem niewielu kilkumiesięcznych przerw w latach 1921—1927 i 1939—1940. Stopniowo stawał się on dla I. J. Paderewskiego nie-

zastąpionym, przejmując prowadzenie spraw związanych z jego działalnością muzyczną i polityczną. Po 1937 r. Strakacz objął całokształt tych spraw wobec złego stanu zdrowia I. J. Paderewskiego, którego rola zaczęła ograniczać się coraz bardziej do oficjalnej aprobaty poczynąń przeprowadzanych przez S. Strakacza. Sam on ponawiaływał szereg znajomości i kontaktów z wieloma osobami z polskich i szczególnie francuskich i amerykańskich sfer politycznych, dyplomatycznych, dziennikarskich, finansowych i artystycznych. Pomagała mu w tym jego pozycja sekretarza osobistego I. J. Paderewskiego, jak i współpracownika „Kuriera Warszawskiego” i „ABC” oraz od końca 1939 r. delegata R. P. w Lidze Narodów. Materiały S. Strakacza odznaczają się więc dużym bogactwem treści, uzupełniając w bardzo wielu wypadkach odpowiednie materiały I. J. Paderewskiego z lat 1921—1941. Ponadto w bardzo wielu wypadkach korespondencja wpływająca na nazwisko S. Strakacza faktycznie dotyczy spraw I. J. Paderewskiego. Układ materiałów S. Strakacza opracowano na tych samych zasadach, co układ materiałów I. J. Paderewskiego.

W materiałach biograficznych Strakacza zwracają uwagę codzienne zapiski z lat 1934—1937, prowadzone jednak niesystematycznie. Główną rolę odgrywają materiały dotyczące jego działalności politycznej i publicystycznej. Znajdują się tu rękopisy i maszynopisy artykułów zamieszczanych w „Kurierze Warszawskim” i „ABC”, m. in. dość zagadkowy maszynopis z 1935 r. — prawdopodobnie artykułu — pt. „Do tych, co przejęli spuściznę...”

W zbiorze Strakacza przeważa jednak zdecydowanie korespondencja oświetlająca szereg zagadnień związanych z sytuacją w Polsce i wśród Polonii amerykańskiej w latach trzydziestych i w okresie od września 1939 r. do lata 1940 r. Znajdują się tu np. listy gen. W. Sikorskiego, W. Korfanteo, M. Kukieła, W. Kiernika, A. Zaleskiego. Wielu było wśród korespondentów S. Strakacza dziennikarzy (np. S. Strzetelski, S. Aubac, I. Kołłupajło) lub dyplomatów (np. J. Karszo-Siedlewski, J. Drohojowski) w Polsce i we Francji czy wśród Polonii amerykańskiej (np. Leon T. Walkowicz). Z lat 1939—1940 pozostało S. Strakaczowi nieco materiałów o pracach Ligi Narodów i działalności delegacji polskiej. Powyższą korespondencję uzupełniają listy w sprawach muzycznych i finansowych (m. in. dotyczące terenów w gminie Gland w kantonie Vaud, подарowanych S. Strakaczowi przez I. J. Paderewskiego) i prywatnych.

Wśród materiałów Anieli Strakaczowej — żony S. Strakacza — duże zainteresowanie wzbudza jej korespondencja z polskimi uchodźcami, internowanymi, jeńcami, Polakami w kraju. Dzięki neutralności Szwajcarii A. Strakaczowa pełniła w okresie od października 1939 r. do września 1940 r. niejako funkcję „poczty” między Polakami pozostałymi

w kraju, a ich bliskimi, rozrzuconymi przez wojnę po całej Europie. Podobna korespondencja znajduje się także w materiałach I. J. Paderewskiego i S. Strakacza.

Materiały J. Orłowskiego (C/II). J. K. Orłowski — dziennikarz polonijny ze Stanów Zjednoczonych — pozostawał pełnomocnikiem I. J. Paderewskiego do spraw politycznych w Polsce (w latach 20-ch), gdzie próbował organizować zagadkową organizację polityczną SNOP (Stronniectwo Narodowe Odrodzenia Polski), mającą popierać polityczne cele I. J. Paderewskiego. I. J. Paderewski używał go również jako pełnomocnika w sprawach finansowych w Polsce (m. in. sprzedaż „Bristolu” i „Rzeczypospolitej” w 1924 r.) i podatkowych w Stanach Zjednoczonych (do 1935 r.). Głównym terenem działalności J. K. Orłowskiego była jednak Polonia amerykańska, gdzie piórem (usiłował występować jako „oficjalny” biograf I. J. Paderewskiego) i imieniem swego mocodawcy prowadził, acz nie bez korzyści własnych na widoku, szereg akcji zmierzających do utrzymania popularności I. J. Paderewskiego wśród Polonii amerykańskiej.

W materiałach J. K. Orłowskiego znajduje się jego liczna korespondencja z I. J. Paderewskim w latach 1917—1939 (około 770 listów; t. 1363—1383). W materiałach J. K. Orłowskiego znajduje się również kilkanaście memoriałów i sprawozdań z lat 1922—1926, dotyczących polskiego duchowieństwa w Stanach Zjednoczonych. Były one przygotowywane, jak się wydaje, dla uzyskania przez I. J. Paderewskiego poparcia czynników watykańskich dla duchowieństwa polskiego w Ameryce wobec pewnych antypolskich poczynań niemieckiej i irlandzkiej hierarchii katolickiej.

Materiały H. Lübke (C/III) oraz materiały osób obcych (D) zawierają korespondencję i dokumenty osobiste.

Materiały Władysława Sikorskiego (E) (szczętkowe). Dotychczas nie wyjaśniono dokładnie, w jaki sposób znalazły się one w Riond Bosson. Najprawdopodobniej gen. W. Sikorski pozostawiał tam je partiami w czasie swych licznych podróży do Francji lub przysyłał przez specjalnych kurierów do Riond Bosson, albo wreszcie przekazywał bezpośrednio do rąk S. Strakaczowi i Paderewskiemu podczas spotkań z nimi w Paryżu. Narastały one także po wybuchu wojny i pozostały w Szwajcarii po wyjeździe I. J. Paderewskiego do Stanów Zjednoczonych.

Nadano im nazwę szczętkowych, ponieważ stanowią tylko część spuścizny po gen. W. Sikorskim, i to być może największą z pozostałych w kraju. Pochodzą one z lat 1928—1940. Wyróżniają się w materiałach W. Sikorskiego m. in. dwie pozycje o sytuacji politycznej w Europie w latach 1933—1935. Noszą one charakter artykułów. Jeden z nich jest w języku angielskim, zatytułowany „The turning point of Europe”

(z 1933 r.). Jest dalej nieco rękopisów i maszynopisów odezw pisanych w okresie objęcia przez W. Sikorskiego stanowiska premiera rządu w Paryżu — np. „Odezwa do Narodu”, „Rodacy” lub „Oficerowie, Żołnierze” oraz, pisany przez S. Strakacza, rękopis odezwy „Do Wychodźstwa Polskiego w Ameryce”. O programie nowego rządu traktują rękopis pt. „Służba Polsce” i wypowiedź dla prasy francuskiej z dnia 4 października 1939 r., a o zamierzeniach w dziedzinie polityki zagranicznej „Instrukcja dla kierowników placówek (zagranicznych) w sprawie propagandy”. Z okresu późniejszego o kilka tygodni pochodzi sprawozdanie z oficjalnej wizyty w Anglii.

Przeważa jednak korespondencja, i to zwłaszcza z lat 1934—1937. Wśród korespondentów polskich mamy tu m. in. gen. J. Hallera, W. Kiernika, W. Korfantego, prof. S. Kota, prof. M. Kukiela, H. Liebermana, pułk. I. Modelskiego, red. K. Olchowicza, K. Popiela, M. Rataja, gen. B. Roję, W. Witosa. Z publicystów i dziennikarzy, z którymi gen. W. Sikorski korespondował, można dla przykładu wymienić A. Romera, T. Kiepińskiego, S. Kleczkowskiego. Korespondencja tych osób stanowi bardzo cenne źródło dla badacza zagadnienia centrowej opozycji antysanacyjnej, zgrupowanej we „Froncie Morges” lub pozostającej z nim w bliższych kontaktach.

Gen. W. Sikorski pozostawał w bliskich stosunkach w tych samych latach z wojskowymi kołami francuskimi, o czym świadczą listy kilku wyższych wojskowych francuskich z lat 1935—1937, np. marsz. H. P. Pétain, M. Weygand, gen. M. E. Debeney, gen. Denain, Gérodiás. Listy te mają charakter prawie wyłącznie grzecznościowy.

Opracowanie materiałów Archiwum I. J. Paderewskiego trwało w AAN kilka lat. W toku prac musiano pokonywać szereg trudności, np. przemieszanie materiałów, ich wielojęzyczność, niejednolity układ itd. Była to jednak praca pasjonująca. Stopniowo, z masy papierów stłoczonych w kufrach i skrzyniach, wyłoniło się archiwum w obecnej jego postaci.

Załącznik

SZCZEGÓŁOWY SCHEMAT UKŁADU MATERIAŁÓW ARCHIWUM

A. Materiały I. J. Paderewskiego (teki: 1—3589)

I. Materiały biograficzne 1882—1940 (1—75).

1. Dokumenty osobiste (1)
2. Ordery i odznaczenia (2—5)
3. Wspomnienia (6, 9)
4. Opinie o zagadnieniach kulturalnych i historycznych (7)
5. Wydawnictwa biograficzne (8, 10—13)

6. Albumy pamiątkowe (14—18)
 7. Materiały rocznicowe (19—20)
 8. Wycinki prasowe (21—30)
 9. Notatki z nauki języków obcych (31)
 10. Wizytówki (32)
 11. Recepty i diagnozy lekarskie (33—34)
 12. Zapiski brydżowe (35)
 13. Fotografie (36)
 14. Pocztówki, portrety (37)
 15. Odlew rąk (korespondencja) (38)
 16. Korespondencja rodziny i bliskich (nie do wglądu) (39—75)
- II. Materiały, dotyczące działalności muzycznej, 1880—1940 (76—361).
1. Utwory (rękopisy i druki, przekazane w depozyt Instytutowi im. F. Chopina)
 2. Programy koncertów (rękopisy i druki) (76—97)
 3. Wycinki prasowe z recenzjami (98—112)
 4. Korespondencja: agencji koncertowych, instytucji i stowarzyszeń muzycznych (113—309)
 5. Materiały finansowe związane z działalnością muzyczną (310—326)
 6. Korespondencja uczniów (327—338)
 7. Programy i recenzje o koncertach różnych muzyków (339—349)
 8. Wydawnictwa, druki, prospekty o treści muzycznej (350—361)
- III. Materiały dotyczące działalności polityczno-społecznej 1890—1941 (362—2967).
1. Materiały z lat 1890—1918 (362—445), dotyczące:
 - a. Ogólnych zagadnień polskich (362—377)
 - b. Spraw Polaków pod zaborami (378—387)
 - c. Organizacji i instytucji polskich w Brazylii i w Stanach Zjednoczonych (388—404)
 - d. Organizacji i instytucji polskich we Francji i w Szwajcarii (405—413)
 - e. Organizacji i instytucji polskich w Rosji i na Dalekim Wschodzie (414—417)
 - f. Tworzenia armii polskiej na obczyźnie (418—427)
 - g. Stanowiska Ententy wobec sprawy niepodległości Polski (428—436)
 - h. Ogólnej sytuacji w Europie (437—441)
 - i. Prasa (poszczególne egzemplarze) (442—445)
 2. Materiały z okresu XII. 1918 — V. 1921 (446—809)
 - a. Materiały Sekretariatu Osobistego Prezydenta Ministrów i Sekretariatu Osobistego I. J. Paderewskiego (446—509)
 - aa) Personalne i administracyjne (446—452)
 - ab) Finansowe (453—455)
 - ac) Skargi, rady, memoriały (456—475)
 - ad) Hołdy (476—487)
 - ae) Prośby o pomoc, radę, autografy (488—495)
 - af) Zaproszenia (496—500)
 - ag) Nadawanie szkołom i instytucjom nazwy im. I. J. Paderewskiego (501)
 - ah) Oferty usług prasy, wydawnictw i filmu. Prośby o artykuły (501—503)
 - ai) Prasa (poszczególne egzemplarze) (504—509)
 - b. Materiały dotyczące zagadnień polityki wewnętrznej i zagranicznej (510—570).

- ba) Obejmowania i sprawowania władzy (510—513)
- bb) Organizacji władz państwowych (514—517)
- bc) Sytuacji gospodarczej kraju (518—525)
- bd) Oświaty, nauki, kultury i sztuki (526—530)
- be) Ugrupowań i partii politycznych, związków zawodowych (531—543)
- bf) Mniejszości żydowskiej (544—546)
- bg) Kościoła (547)
- bh) Aktualnej sytuacji wewnętrznej i zagranicznej Polski (548—570)
- c. Materiały Sejmu i Rady Ministrów (571—587)
- d. Materiały dotyczące wojska (588—601)
- e. Materiały dotyczące zagadnień polityki zagranicznej (602—809)
 - ea) Administracyjno-personalnych MSZ (602—617)
 - eb) Konferencji pokojowej (618—644)
 - Działalności delegacji polskiej (618—624)
 - Obrad konferencji (625—644)
 - ec) Ligi Narodów (645—674)
 - Działalności delegacji polskiej (645—662)
 - Obrad Ligi (663—674)
 - ed) Granic (675—768)
 - Ogólne (675—676)
 - Gdańska (677—691)
 - z Niemcami (Wielkopolska, Pomorze, Warmia i Mazury, Śląsk) (692—715)
 - z Czechosłowacją (716—731)
 - wschodnich i północno-wschodnich (732—768)
 - ee) Stosunków z wielkimi mocarstwami (769—798)
 - Ogólne (769—771)
 - Francją (772—776)
 - Wielką Brytanią i dominiami (777—785)
 - Stanami Zjednoczonymi (oraz Wychodźstwem Polskim w St. Zjednoczonych) (786—797)
 - Włochami (798)
 - ef) Stosunków z innymi państwami (799—809)
- 3. Materiały z okresu V. 1921 — II. 1941 (810—2961)
 - a. Przemówienia, oświadczenia, wywiady, artykuły (810—841)
 - b. Korespondencja (842—2778)
 - ba) Wychodząca do: (842—943)
 - Osób (842—919)
 - Partii, organizacji i stowarzyszeń polskich (920—925)
 - Polonii Amerykańskiej: (926—937)
 - Osób (926—933)
 - Instytucji i organizacji (934—937)
 - Partii, organizacji i stowarzyszeń zagranicznych (938—943)
 - bb) Przychodząca od: (944—2778)
 - Osób (944—1620)
 - Polskich uchodźców, internowanych, jeńców, Polaków z kraju w okresie IX. 1939 — IX. 1940 (1621—1622)
 - Polskich władz państwowych i samorządowych (1623—1639)
 - Polskich partii, organizacji, stowarzyszeń i instytucji (1640—1955)
 - Polonii: (1956—2534)

Osób (1956—2203)

Organizacji, stowarzyszeń, instytucji (2204—2534)

Władz państwowych i samorządowych z zagranicy (2535—2546)

Partii, organizacji i stowarzyszeń zagranicznych (2547—2778)

- c. Materiały dotyczące sytuacji wewnętrznej i zagranicznej Polski w okresie V. 1921 — IX. 1939 (2779—2895)

ca) Sytuacji wewnętrznej (2779—2834)

Gospodarczej (2779—2781)

Politycznej (2782—2806)

Ugrupowań i partii politycznych (2807—2824)

Mniejszości narodowych (2825—2829)

Spraw Kościoła (2830—2832)

Różnych (2833—2834)

cb) Sytuacji Polski na arenie międzynarodowej (2835—2855)

- d. Materiały dotyczące Polski w okresie IX. 1939 — IX. 1940 (2856—2895)

da) Sytuacja w Kraju i na emigracji (2856—2868)

db) Władz polskich na emigracji (2869—2889)

dc) Spraw wojska (2890—2895)

- e. Materiały dotyczące sytuacji międzynarodowej (2896—2939)

ea) W okresie 1921 — IX. 1939 (2896—2932)

eb) W okresie IX. 1939 — IX. 1940 (2933—2939)

- f. Prasa dotycząca Polski i sytuacji międzynarodowej (2940—2967)

fa) Wycinki z prasy polskiej i zagranicznej (2940—2963)

fb) Wycinki z prasy polonijnej 2964—2967)

IV. Materiały dotyczące spraw finansowych (2968—3216)

1. Korespondencja, zestawienia, zeznania podatkowe i inne (2968—2977)

2. Rachunki i kwity wydatków bieżących (2978—3016)

3. Oferty, plany, zestawienia, korespondencja dotycząca posiadłości ziemskich (3017—3044)

4. Korespondencja z bankami, wyciągi z konta, czeki (3045—3204)

5. Korespondencja, zestawienia, prospekty towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych (3205—3216)

V. Korespondencja prywatna (3217—3549)

1. Wychodząca (3217—3222)

2. Przychodząca (3223—3549)

VI. Zbiór luźnych papierów; wiersze, sztuki, prospekty (3550—3589)

B. Materiały członków rodziny (3590—3786)

I. Heleny Paderewskiej (3590—3766).

1. Materiały biograficzne (3590—3609)

a. Dokumenty osobiste, pamiętniki, recepty (3590—3595)

b. Korespondencja z rodziną (nie do wglądu) (3596—3609)

2. Materiały dotyczące działalności społecznej (3610—3746)

a. W Stanach Zjednoczonych w latach 1915—1918 (3610—3612)

b. W Polsce i w Stanach Zjednoczonych w latach 1919—1922 (3613—3746)

ba) W Polskim Białym Krzyżu (PBK) (3613—3710)

bb) W akcji pomocy dla Polaków na Dalekim Wschodzie i Syberii (3711—3726)

- bc) W akcji pomocy z funduszków własnych (3727—3746)
- 3. Korespondencja prywatna (3747—3766)
- II. Antoniny z Paderewskich Wilkońskiej (3767—3774).
 - 1. Dokumenty osobiste, notatki, rachunki (3767—3769)
 - 2. Korespondencja (3770—3774)
- III. Wacława O. Górskiego (Korespondencja, reportaże) (3775—3780).
- IV. Barbary Obuchowicz, Emilii i Anny Jaszowskich (Korespondencja) (3781—3786).

C. Materiały współpracowników (3787—4202)

- I. Strakaczów (3787—4133).
 - 1. Sylwina (3787—4118)
 - a. Materiały biograficzne (3787—3798)
 - b. Korespondencja agencji koncertowych, instytucji i organizacji muzycznych (3799—3815)
 - c. Materiały dotyczące działalności politycznej i publicystycznej (3816—4093)
 - ca) Artykuły, notatki (3816—3822)
 - cb) Korespondencja (3823—4090)
 - Wychodząca do: (3823—3833)
 - Osób (3823—3829)
 - Organizacji i instytucji polskich i zagranicznych (3830—3833)
 - Przychodząca od: (3834—4090)
 - Osób (3834—4009)
 - Uchodźców, internowanych, jeńców, Polaków z Kraju (4010—4011)
 - Polskich władz państwowych i samorządowych (4012—4017)
 - Organizacji, instytucji i wydawnictw polskich (4018—4033)
 - Polonii (4034—4074)
 - Osób (4034—4060)
 - Organizacji, stowarzyszeń i instytucji (4061—4074)
 - Organizacji i instytucji zagranicznych (4075—4090)
 - cc) Materiały dotyczące udziału Polski w pracach Ligi Narodów (1939—1940) (4091—4093)
 - d. Materiały finansowe (4094—4097)
 - e. Korespondencja prywatna (4098—4116)
 - f. Listy obce (4117—4118)
 - 2. Anieli (korespondencja): (4119—4130)
 - a. Rodziny (4119—4124)
 - b. Z uchodźcami, internowanymi, jeńcami, Polakami z Kraju (4125—4129)
 - c. Prywatna (4130)
 - 3. Anetki (korespondencja i notatki) (4131—4133)
- II. Józefa K. Orłowskiego (4134—4198).
 - 1. Broszury, artykuły, memoriały (własne) (4134—4141)
 - 2. Korespondencja (4142—4198)
 - a. Wychodząca (4142—4150)
 - b. Przychodząca od: (4151—4198)
 - ba) Osób (4151—4191)
 - bb) Partii, instytucji i banków (4192—4198)
- III. Heleny Lübke (Korespondencja, rachunki, notatki) (4199—4202).

D. Materiały osób obcych (4203—4232)

- I. Dokumenty osobiste (4203—4204)
- II. Korespondencja (4205—4232)

E. Materiały Władysława Sikorskiego (szczętkowe) (4233—4307)

- I. Materiały biograficzne (4233)
- II. Artykuły, przemówienia, odezwy, notatki, sprawozdania, instrukcje (4234—4245)
- III. Korespondencja urzędowa (4246—4300)
 - 1. Wychodząca (4246—4249)
 - 2. Przychodząca (4250—4300)
 - a. Osób (4250—4296)
 - b. Organizacji polskich i polonijnych (4297—4298)
 - c. Organizacji i instytucji francuskich (4299—4300)
- IV. Raporty, pisma, artykuły, sprawozdania parlamentarne (przesłane W. Sikorskiemu) (4301—4305)
- V. Korespondencja prywatna (4306—4307)

BARBARA SMOLEŃSKA i TERESA ZIELIŃSKA

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

ARCHIWALIA PRYWATNE W ARCHIWUM GŁÓWNYM AKT DAWNYCH W WARSZAWIE

(Drobne i szczątkowe zespoły i zbiory)

Omówienie niniejsze stanowi kontynuację opublikowanego w numerze XXXVIII „Archeionu” sumarycznego przeglądu prywatnych zbiorów magnackich, znajdujących się w Archiwum Głównym Akt Dawnych.

Wśród 40 archiwów i zbiorów, o których będzie teraz mowa, 26 to archiwa szlacheckie. Niektóre z nich zachowały się tylko we fragmentach odnoszących się do poszczególnych posiadłości ziemskich, inne stanowią prawdopodobnie dość kompletne, ale niewielkie zespoły. W większości przypadków są to archiwa pochodzące z terenów wschodnich dawnej Rzeczypospolitej. Chronologicznie przeważają w nich akta z XVIII i XIX w., w żadnym zaś wypadku nie wykraczają one wstecz poza wiek XVI. Jako typ materiału zdecydowanie dominują akta majątkowe. Pozostałe archiwalia są albo związane z działalnością różnych osób (np. archiwum wojskowe gen. Henryka Dąbrowskiego, kancelarie adwokackie, papiery prof. Morelowskiego i dra Rygla), albo tworzą miscellanea, przekazane Archiwum Głównemu przez różne instytucje.

I. ARCHIWA RODZIN I DÓBR SZLACHECKICH

1. Archiwum Doria Dernałowiczów, XVI—XVIII w., obj. 0,15 mb (akta nie zinwentaryzowane).

Ten drobny fragment dawnego, obszerniejszego zapewne archiwum został zakupiony z rąk prywatnych przez Archiwum Główne w 1959 r. Na pierwszy plan wysuwają się tu akta Franciszka Dernałowicza herbu Lubicz, sędziego grodzkiego rzeczyckiego, jego syna Józefa Leona oraz wnuków i dalszych krewnych. Są to akta przeważnie majątkowe z XVIII w., dotyczące dóbr Lipniki i Miaskołowicze w pow. rzeczyckim, akta spraw spadkowych, działów majątkowych, różnych procesów.

Archiwalia wcześniejsze (z XVI i XVII w.) to anteriora majątkowe dóbr Lipnicze, Lewoszkki i in., stanowiących własność Leńskich i Chołmowskich.

2. Archiwum dóbr Dolskie i Tarchowiszczce, XIX—XX w., obj. 0,3 mb (akta nie zinwent.).

Jest to szczątkowy fragment akt dóbr Dolskie i Tarchowiszczce. Folwarki Dolskie i Tarchowiszczce w powiecie kowelskim byłej guberni wołyńskiej stanowiły własność Orzeszków herbu Pobóg, a następnie Rzyszczewskich herbu Pobóg. W omawianym fragmencie przeważają akta majątkowe i administracyjne (m. in. spory graniczne i własnościowe z włościanami). Poza tym zachowały się fragmenty akt osobistych, m. in. akta Juliana Orzeszki, marszałka szlachty gub. grodzieńskiej, jako członka komisji do opisanie okręgu szkolnego wołyńskiego z lat 1851—1857, oraz akta Emilii Rzyszczewskiej z lat 1903—1912, związane z jej działalnością w Polskim Czerwonym Krzyżu.

3. Archiwum Faszczów, 1583—1880, obj. 1,5 mb (zinwent. całość — 148 j.a.).

Zespół ten przejęło Archiwum Główne z Muzeum Narodowego w 1947 r. W zespole przeważają akta majątkowe z XVII—XVIII w. (działy rodzinne, nabywanie ziemi i zatargi o nią) rodziny Faszczów herbu Prus, zwłaszcza Józefa Dominika Faszcz, sędziego ziemskiego rzeczyckiego, oraz jego synów Aleksandra i Feliksa. Posiadłości Faszczów znajdowały się głównie w pow. rzeczyckim (Durowicze, Nosowicze, Działowicze). Zachowało się też nieco akt gospodarczych, przede wszystkim papiery dotyczące gospodarki leśnej (sprzedaży wańcosu i kłód do Rygi). Udział Faszczów w życiu publicznym reprezentują akta związane z funkcją poselską Józefa Dominika Faszcz (połowa XVIII w.) oraz papiery zebrane w związku z piastowanymi przez kilka pokoleń tej rodziny urzędami sędziego powiatowego i marszałka szlachty pow. rzeczyckiego. Około 40 jednostek inwentarzowych stanowią akta, głównie majątkowe, innych rodzin — bądź spokrewnionych z Faszczami, bądź tylko osiedlonych w tej samej okolicy (Chlewińskich, Giżyczych, Doria-Dernałowiczów, Downarów i in.).

Pomocze archiwalne: inwentarz ze wstępem (maszynopis).

4. Archiwum Jezierskich, 1816—1871, obj. 0,1 mb (akta nie zinwent.).

Jest to pochodzący z nabytków szczątek akt majątkowych i gospodarczych miasta Mińska i dóbr mińskich oraz dóbr Niedziałka w pow. stanisławowskim w woj. mazowieckim. Dobra te były najpierw włas-

nością Rudzińskich, Borzęckich, a w XIX w. — Karola Jezierskiego (herbu Nowina) z linii hrabiowskiej. Zachowany fragment zawiera tytuły prawne własności, wykazy hipoteczne, kontrakty dzierżawne, inwentarze i rejestry pomiarowe, wykaz strat poniesionych przez dobra w 1831 r. Do Mińska odnoszą się wykazy podatkowe oraz liczne kontrakty dzierżawy i sprzedaży różnych obiektów miejskich.

5. Archiwum Komierowskich, 1456—1838, obj. 2,3 mb (zinwent. całość — 44 j.a.).

Znajdujące się obecnie w Archiwum Głównym archiwalia wielkopolskiej rodziny Komierowskich herbu Pomian z Komierowa w pow. złotowskim stanowią tylko drobny fragment przedwojennych bogatych zbiorów tej rodziny. Ze zniszczeń wojennych ocalało zaledwie 155 rękopisów. W 1947 r. władze archiwalne zakupiły ten fragment od rodziny Komierowskich i podzieliły go między Państwowe Archiwum Wojewódzkie w Bydgoszczy (akta gospodarcze i rodzinno-osobiste mające charakter regionalny) i Archiwum Główne Akt Dawnych (akta publiczne charakteru ogólnego).

Fragment archiwum Komierowskich znajdujący się w Archiwum Głównym zawiera rękopisy bardzo różnorodne, głównie z XVIII i XIX w., przeważnie związane z działalnością i zainteresowaniami przedstawicieli rodziny Komierowskich (Józef Komierowski, cześnik inowrocławski, jego wnukowie: Jan — poeta, Florian i Józef) oraz osób z nimi spokrewnionych. Na szczególną uwagę zasługuje grupa akt Franciszka Bielińskiego, marszałka wielkiego koronnego. Wśród nich znajduje się bogata korespondencja marszałka, ponadto akta dotyczące dziesięcin oraz papiery odnoszące się do starostw i kwarty z nich. Wśród pozostałych rękopisów najliczniejsze są miscellanea, w których przeważa materiał charakteru publicznego z okresu panowania Augusta III i Stanisława Augusta. Na uwagę zasługują dwa tomy korespondencji i innych akt Sapiechów. Rękopisów z XIX w. jest zaledwie kilka. Autarami niektórych są Komierowscy (np. Florian Komierowski pozostawił pracę na temat strategii i taktyki w wojnie 1830/1831 r.).

Pomoce archiwalne: inwentarz sumaryczny ze wstępem, maszynopis.

6. Archiwum Leszczyńskich, XIX w., obj. 0,05 mb (akta nie zinwent.).

Jest to drobny, pochodzący z nabytków fragment akt dwóch rodzin: Leszczyńskich herbu Korczak z Kaliskiego, którzy przybrali przydomek Skarbek, oraz Leszczyńskich herbu Białynia. Są to niemal wyłącznie akta osobiste z pierwszej połowy XIX w., związane z dwoma przedstawicielami tych rodzin. Pierwszy z nich to Jan Nepomucen Leszczyński,

prawnik, sekretarz Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, rachmistrz Intendenty Generalnej w latach 1830—1831, a później właściciel prywatnego zakładu naukowego dla chłopców w Warszawie. Drugi to Feliks Skarbek Leszczyński. Sprawował on szereg funkcji w administracji zaboru pruskiego, Księstwa Warszawskiego (radca departamentu warszawskiego), Królestwa Polskiego i w urzędach okresu powstania listopadowego. Omawiane akta dotyczą przede wszystkim stanowisk zajmowanych przez obydwóch Leszczyńskich. Szczególnie kompletne są dowody stanu służby Feliksa Leszczyńskiego.

7. Archiwum Lubomirskich z Małej Wsi, XVI—XX w., obj. 14 mb (zinwent. część — 404 j.a.).

Archiwum z Małej Wsi wpłynęło do Archiwum Głównego w latach 1946—1958 w kilku partiach z Muzeum Narodowego i z PGR Stara Wieś. Klucz Mała Wieś w pow. grójeckim, zwany też kluczem belskim od innego ośrodka dóbr (Belsk), do połowy XVIII w. stanowił własność Oborskich, później Zbierzchowskich. W 1760 r. nabył te dobra Bazyli Walicki, kasztelan sochaczewski. Posiadał on ponadto dobra Mogielnica kupione w 1788 r. od klasztoru cystersów w Sulejowie oraz dzierżawę emfiteutyczną Łęczeszycę, również w Grójeckiem. W pierwszej połowie XIX w. całość dóbr przeszła w ręce Wichlińskich. W następnym pokoleniu odziedziczyli je Zamoyscy, a ostatecznie — Maria Zamoyska, żona Jana Tadeusza Lubomirskiego, znanego historyka, wniosła je Lubomirskim.

Zasadniczy trzon zespołu stanowią akta kluczy Belsk — Mała Wieś i Mogielnica z XVIII—XX w. z anteriorami sięgającymi XV w. Przeważają wśród nich akta prawno-majątkowe, natomiast akt gospodarczych jest znacznie mniej. Na uwagę zasługują archiwalia miasta Mogielnicy — ekonomiczne, skarbowe, sądowe, kahalne (m. in. kopia księgi miejskiej z lat 1249—1768). Kolejni właściciele Małej Wsi wnosili ponadto akta swoich rodów dotyczące dóbr rodzinnych i spraw osobistych. Stąd występują w zespole następujące grupy akt:

a) Akta Walickich i ich dóbr Walizka w ziemi czerskiej; m. in. jest tu kilka pozycji odnoszących się do jurydyki Waliców w Warszawie z lat 1792—1840.

b) Akta Wichlińskich (dobra Starawioska w pow. błońskim). Wśród nich znajdują się akta skarbowe Józefa Wichlińskiego, metrykanta Skarbu Koronnego, m. in. protokoły Komisji Skarbu Koronnego i dziesięć woluminów bilansów celnych z lat 1786—1790.

c) Akta Lubomirskich. Jest to najstarsza i najbogatsza część całego zespołu. Znajdują się tu akta różnych linii Lubomirskich, przede wszystkim Sebastiana (1539—1613), kasztelana wojnickiego, żupnika krakow-

skiego, i jego syna Stanisława, wojewody krakowskiego, oraz dwóch linii wywodzących się od synów Stanisława, to jest Jerzego Sebastiana, marszałka wielkiego koronnego, i Aleksandra, wojewody krakowskiego. Akta dotyczą wszystkich ważniejszych dóbr Lubomirskich w Krakowskim, w Małopolsce Wschodniej (Przeworsk, Łańcut, Jarosław), na Wołyniu (Połonne, Łabuń, Ostropol i in.), na Ukrainie (m. in. Pawołocz) i w Lubelskiem (Lubartów, Opole). Wśród akt osobistych na uwagę zasługują akta dotyczące opieki Sebastiana Lubomirskiego nad klasztorem klarysek w Nowym Sączu, akta dzierżawy przez niego żup solnych oraz późniejsze akta (1647—1733) szybu solnego Lubomirskich „Kunegunda” koło Sierczy w Krakowskim. Z XIX w. pochodzą notatki i inne materiały związane z pracami naukowymi Jana Tadeusza Lubomirskiego.

d) Niewielką grupę stanowią akta rodzin spokrewnionych z właścicielami Małej Wsi, np. Łuszczewskich, Nieborskich, Rostkowskich (akta ich dóbr położonych głównie na Mazowszu).

Pomocze archiwalne: inwentarz rękopiśmienny ze wstępem obejmujący około 40% zespółu.

8. Archiwum Łubieńskich, XVIII—XX w., obj. 0,25 mb (akta nie zinwent.).

Fragment akt Łubieńskich herbu Pomian składa się z dwóch dość luźno ze sobą związanych części.

Pierwsza część (pochodząca z nabytków Archiwum Głównego) dotyczy linii hrabiowskiej Łubieńskich i obejmuje akta z XVIII i XIX w. Z XVIII w. mamy tu oryginalny, własnoręcznie pisany testament prymasa Władysława Łubieńskiego († 1767). Reszta akt pochodzi z pierwszej połowy XIX w., a wiąże się głównie z Janem i Henrykiem Łubieńskimi, synami Feliksa, ministra sprawiedliwości Księstwa Warszawskiego. Są tu akta dotyczące działalności Jana Łubieńskiego jako generała ziemiańskiego województwa rawskiego w latach 1806—1812 w zakresie organizacji siły zbrojnej na tym terenie (wykazy imienne żołnierzy i oficerów, rozkazy wojskowe m. in. gen. Dąbrowskiego i ks. Józefa Poniatowskiego, korespondencja z władzami administracyjnymi itp.). Mniejszą część stanowią akta majątkowe i administracyjne Łubieńskich, dotyczące m. in. ich posiadłości warszawskich (domy przy ul. Królewskiej, Pańskiej, Wilczej). Wśród nielicznej korespondencji znajduje się kilka listów Feliksa Łubieńskiego.

Druga część (pochodząca z Banku Handlowego, gdzie znajdowała się jako depozyt) zawiera akta z lat dwudziestych i trzydziestych XX w., dotyczące Jerzego, Leona i Ludwika Łubieńskich z Kazimierzy Wielkiej w pow. pińczowskim. Są to akta majątkowe dotyczące m. in.

posiadłości warszawskiej Łubieńskich na Mokotowie, zwanej „Dobra ziemskie Henryków” (komplet planów parcelacyjnych), korespondencja osobista oraz papiery Ludwika Łubieńskiego związane z jego studiami uniwersyteckimi.

9. Archiwum dóbr Mieszki — Leśniki, 1880—1922, obj. 0,15 mb (akta nie zinwent.).

Omawiane akta zostały wydzielone przy porządkowaniu w Archiwum Głównym zespołów urzędowych XIX w. Dobra Mieszki — Leśniki w pow. pułtuskim stanowiły rodową własność Mieszkowskich herbu Mora. Na przełomie XIX i XX w. właścicielem ich był Bolesław Mora Mieszkowski. Zachowany fragment archiwum zawiera akta procesu tegoż Mieszkowskiego z Józefem Mieszkowskim o folwark Mieszki — Leśniki. Ponadto zachowało się kilka świadectw dotyczących pracy Bolesława Mieszkowskiego w administracji różnych dóbr ziemskich.

10. Archiwum Morskich i Dzieduszyckich, XV—XIX w., obj. 1,5 mb (akta nie zinwent.).

Archiwalia Morskich herbu Topór i spokrewnionych z nimi Dzieduszyckich herbu Sas zostały nabyte przez Archiwum Główne od rodziny w 1960 r. Jest to większy fragment archiwum rodzinnego, w którym przeważają akta rodziny Morskich, osiadłej w Małopolsce Wschodniej. Wśród zachowanych archiwaliów można wyróżnić trzy grupy akt dość luźno ze sobą związanych. Są to:

a) Akta prawno-majątkowe z XV—XVIII w. dotyczące dóbr Morskich — Łąka w pow. rzeszowskim oraz Węgierka i Próchnik w pow. jarosławskim. Wśród nich występują, jako anteriora, akta wielu rodzin i dóbr z terenu Rzeszowszczyzny i Lubelszczyzny. Do dóbr Łąka odnoszą się ponadto drobne fragmenty wczesnych akt gospodarczych z XVII—XVIII w.

b) Akta administracyjno-gospodarcze z XIX w. odnoszące się do dóbr Morskich i Dzieduszyckich — Zarzecze w pow. jarosławskim, Poturzyca w pow. sokalskim, Zawieprzyce, Wojciechów i Tarnawatka w pow. lubelskim.

c) Seria rachunków domowo-osobistych szambelana Ignacego Morskiego z kilkudziesięciu lat na przełomie XVIII i XIX w.

11. Archiwum Niemojewskich, XVI—XX w. obj. 1 mb (akta nie zinwent.).

Archiwum rodziny Niemojewskich herbu Rola zostało nabyte przez Archiwum Główne od rodziny w 1958 r. Jest to niewielki fragment składający się z następujących dość odrębnych części:

a) Akta prawno-majątkowe sięgające XVI w., dotyczące dóbr Niemojewskich na Kujawach (m. in. Ciechocinek), w Łomżyńskim (Rokitnica) oraz starostwa śremskiego.

b) Papiery generała Józefa Niemojewskiego, zawierające jego akta wojskowe z kampanii 1806—1807 r. na Pomorzu oraz z wojen 1809 i 1812 r., m. in. korespondencję z Wybickim, Dąbrowskim, ks. Dominikiem Radziwiłłem. Ponadto znajdują się tu i inne akta osobiste gen. Niemojewskiego, jego korespondencja i wspomnienia.

c) Akta osobiste synów gen. Niemojewskiego — Ignacego, adiunkta Archiwum Ogólnego Krajowego, oraz Feliksa związanego ze środowiskiem towiańczyków (notatki z rozmów z Towiańskim, kilka jego listów litografowanych).

d) Akta Andrzeja Niemojewskiego († 1922), literata-publicyisty, redaktora „Myśli Niepodległej” (korespondencja rodzinna, materiały literackie i publicystyczne).

e) Spuścizna córki Andrzeja Zofii Niemojewskiej-Gruszczyńskiej, długoletniego pedagoga. Nieco akt osobistych pozostało również po synu Andrzeja Adamie. Cała spuścizna drugiego syna — architekta Lecha Niemojewskiego — została nabyta przez Archiwum PAN.

Pomocze archiwalne: spis sumaryczny rękopiśmienny.

Literatura: E. Chwałewik, *Zbiory polskie*, Warszawa—Kraków 1927, t. II, s. 408—409.

12. Archiwum Niemojewskich z Marchwacza, 1722—1930, obj. 0,4 mb (zinwent. całość — 97 j.a.).

Jest to fragment archiwum dawniej obszernego, sądząc po jego inwentarzu sporządzonym około 1912 r. przez Marię Niemojowską¹. Omawiane akta zostały nabyte przez Archiwum Główne od rodziny w latach 1951 i 1958.

W obecnej postaci archiwum Niemojewskich (herbu Wieruszowa) posiada głównie akta z początku XIX w. Oprócz fragmentów akt gospodarczych odnoszących się do posiadłości Niemojewskich w województwie kaliskim (Marchwacz, Radoszewice) spotykamy tu szczątki akt działalności publicznej Bonawentury Niemojewskiego jako posła na sejm Królestwa Polskiego, a następnie emigracyjnego działacza politycznego. Na uwagę zasługuje zwłaszcza jego korespondencja z żoną, bratem Wincentym, z gen. Józefem Umińskim i z innymi osobami. Korespondencja ta dotyczy w dużej mierze spraw politycznych. Wśród archiwaliów późniejszych wyróżniają się akta z lat 1917—1925 Wacława Niemojewskiego, marszałka koronnego w Tymczasowej Radzie Stanu

¹ Archiwum Niemojewskich z Marchwacza, nr 1.

i prezesa organizacji monarchistycznej (protokoły posiedzeń, korespondencja, fragment rozprawy o reformie rolnej).

Pomocze archiwalne: inwentarz ze wstępem, maszynopis.

Literatura: 1) K. Buczek, *Archiwa polskie*, „Nauka Polska”, VII (1927), s. 51; 2) E. Chwalewik, *Zbiory polskie*, t. I, s. 450; 3) S. Szpotański, *Archiwum w Marchwaczu* [w:] *Sprawozdania z czynności i posiedzeń P.A.U.*, 1911, nr 8.

13. Archiwum Orlickich, XIX w., obj. 0,25 mb (akta nie zinwent.).

Archiwalia Orlickich zostały wyodrębnione przy porządkowaniu w Archiwum Głównym akt urzędowych XIX w. Są to głównie akta osobiste Alberta Orlickiego, inżyniera nadzorującego budowę dróg w Królestwie Polskim, oraz jego brata Norberta, urzędnika w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych. Znajdują się tu wykazy stanu służby i korespondencja związana z ich pracami urzędowymi, papiery dotyczące służby wojskowej, świadectwa i zeszyty szkolne, akta stanu cywilnego, nieco korespondencji osobisto-rodzinnej. Obok materiałów osobistych znajduje się tu trochę akt majątkowych i administracyjnych dotyczących dóbr Cerkowicze w pow. klimowickim gub. mohylewskiej.

14. Archiwum Piłsudskich Giniatowiczów, 1526—XX w., obj. 3,6 mb (zinwent. całość — 842 j.a.).

Zespół został zdeponowany w Archiwum Głównym w 1944 r. przez mecenasa Stefana Piłsudskiego i jego żonę Zofię.

Jest to archiwum rodziny Piłsudskich Giniatowiczów herbu Komońiaka vel Kościesza z linii czabisko-szyłełskiej. Zgodnie z porządkiem nadanym przez właściciela składa się ono z następujących części: I. Autografy Piłsudskich, II. Dokumenty rodzinne i osobiste, III. Dokumenty odnoszące się do posiadanych przez Piłsudskich majątków (Czabiszki, Szyłeł, Poporcie i inne na Żmudzi), IV. Dokumenty odnoszące się do transakcji majątkowych, V. Pokwitowania, VI. Dokumenty sądowe i procesowe, VII. Deklaracje o uiszczeniu zobowiązań, VIII. Dokumenty o charakterze publicznym, IX. Dokumenty i pisma administracyjne, X. Akta opiekuńcze, XI. Listy, XII. Różne, XIII. Dokumenty odnoszące się do innych rodzin szlacheckich z terenu Żmudzi, XIV. Pergaminy i dokumenty królewskie (głównie przywileje królewskie dla Piłsudskich z XVI do XVIII w.). Powyższe działy archiwum Piłsudskich zawierają akta tej rodziny głównie z XVII—XIX w. Ponadto zachowały się materiały z XX w. do monografii rodu Piłsudskich i zbiór archiwaliów z XVI—XVIII w. z pieczętami około 300 miast i miasteczek z terenu dawnej Rzeczypospolitej.

Pomocze archiwalne: spis sumaryczny, maszynopis.

15. Archiwum Platerów z Antuzowa, 1508—1913, obj. 2,1 mb (zinwent. całość — 235 j.a.).

Akta Platerów zostały przekazane do Archiwum Głównego w 1949 r. przez Dyрекcję Muzeów i Ochrony Zabytków.

Archiwum to należało do linii litewskiej Broel Platerów. Ma ono charakter typowego zespołu średnio-szlacheckiego, mimo że Platerowie należą w zasadzie do rodzin magnackich. Jest to archiwum majątkowe i administracyjno-gospodarcze ze znikomą częścią akt rodzinnych i osobistych. Zespół otrzymał następujący układ:

poz. 1—6. Akta dotyczące archiwum antuzowskiego.

poz. 7—81. Akta prawno-majątkowe (1508—1897). Dotyczą one dóbr Platerów (odziedziczonych później przez Ledóchowskich) — Dusiaty, Antuzów, Grawenburg, Pompiany, Owile, Dubury, położone na Litwie w pow. poniewieskim, wilkomirskim, kowieńskim. W tej grupie akt wyróżniają się kompletnie zachowane anteriora, składające się niemal wyłącznie z tytułów własności i użytkowania wymienionych dóbr. Do tych akt zachował się szczegółowy sumariusz z 1792 r. Wśród akt majątkowych występują m. in. akty darowizny poddanych.

poz. 82—198. Akta administracyjno-gospodarcze z lat 1775—1913. Akta dotyczą głównie Antuzowa, fragmenty odnoszą się do innych dóbr.

poz. 199—219. Papiery osobisto-rodzinne z lat 1693—1892. Jest to głównie korespondencja osobista Ledóchowskich oraz Platerów z Antuzowa i z innych linii. Na uwagę zasługuje spora grupa korespondencji Ferdynanda Platara (XVIII w.), m. in. z Mniszczami, Ogińskimi, Sapiehami i in., oraz drobny fragment akt Emilii Plater.

poz. 220—225. Akta dotyczące działalności publicznej z lat 1826—1862. Są to fragmenty akt związanych z działalnością Franciszka Ledóchowskiego jako opiekuna różnych obcych majątków (m. in. dóbr Julii Michałowskiej — Wojciechów i Zawieprzycy w Lubelskiem) oraz z jego udziałem w Komitecie Polepszenia Bytu Włościan.

poz. 226—231. Akta nie związane z majątkami ani z rodzinami Platerów i Ledóchowskich (1571—1891).

poz. 232—235. Rękopisy biblioteczne (fragmenty prac literackich i naukowych z XVIII i XIX w.).

Pomoce archiwalne: 1) sumariusz z r. 1792, obejmujący anteriora (poz. 7—34 — Archiwum Platerów 1), 2) inwentarz ze wstępem, maszynopis.

16. Archiwum Popielów z Turny, XIX—XX w., obj. 6 mb (akta nie zinwent.).

Akta Popielów z Turny otrzymało Archiwum Główne z Biblioteki Narodowej, która zabrała je z Turny w 1945 r. wraz ze zbiorami bibliotecznymi. Jest to archiwum wyłącznie administracyjno-gospodarcze dóbr

Turna i Gałków w pow. węgrowskim. Właścicielami tych dóbr w XIX i XX w. byli: Wacław, Konstanty, a ostatnio Kazimierz Popielowie z linii Popielów-Chościaków herbu Sulima. W zespole przeważają najnowsze akta administracyjne, sięgające do 1944 r. Akta z XIX w. stanowią znikomy fragment, niektóre z nich dotyczą oczyszczania i uwłaszczenia włościan. Wartościowym materiałem są cartographica, na które składają się plany wsi, folwarków lub całych dóbr Turna, plany leśne i melioracyjne w ogólnej liczbie 46.

17. Archiwum dóbr Proszew, pierwsza połowa XIX w., obj. 0,15 mb (akta nie zinwent.).

Akta zostały zakupione z rąk prywatnych przez Archiwum Główne w 1952 r. Są to inwentarze, wykazy krescencji, podania remanentów, rachunki ekonomiczne i inne akta dóbr Proszew i Wólka Proszewska położonych w pow. węgrowskim. Właściciele dóbr nie udało się ustalić.

18. Archiwum Prozorów i Jelskich, 1624—1915, obj. 1,2 mb (zinwent. całość — 144 j.a.).

Archiwalia te zostały przejęte przez Archiwum Główne z Muzeum Narodowego w 1947 r. Są to szczątki pochodzące ze zniszczonego w czasie pierwszej wojny światowej zbiorów Jelskich we wsi Zamoście na Białorusi. Archiwum Prozorów, najświetniejsze za czasów najwybitniejszego reprezentanta tej rodziny — Karola Prozora (1759—1841), obożnego litewskiego, było już w XIX w. rozproszone. Około 1880 r. wykupił je częściowo z rąk handlarza mińskiego znany etnograf Aleksander Jelski (1834—1916), powinowaty Prozorów, i umieścił w Zamościu obok archiwum rodziny Jelskich. Obecny układ zespołu, nadany w Archiwum Głównym, zachowuje związek obu tych archiwów, podkreślając jednak ich odrębność.

Archiwum Prozorów składa się z 34 j.a. z lat 1764—1913. Są to niemal wyłącznie akta z czasów wspomnianego Karola Prozora. Zawierają korespondencję prywatną Prozora, papiery dotyczące jego opieki nad dobrami Chodkiewiczów, akta własnych posiadłości w pow. rzeczyckim (dobra Chojniki, Ostrohladowicze, Izbiszczce i in.) oraz akta sekwestru tych dóbr za udział Karola Prozora w powstaniu kościuszkowskim.

Archiwum Jelskich herbu Pielesz składa się ze 110 j.a. z lat 1624—1915. Przeważającą częścią tego archiwum są akta spraw majątkowych, dotyczących się posiadłości Jelskich w pow. grodzieńskim i rosieńskim (Golnie, Kordziki, Massalany i in.). Obok nielicznych archiwaliów charakteru rodzinno-osobistego zachowały się inne jeszcze, pochodzące prawdopodobnie ze zbioru Aleksandra Jelskiego, np. materiały do hi-

storii Polski w XVIII w., „autografy”, noty bibliograficzne z zakresu literatury białoruskiej itp.

Pomocze archiwalne: 1) Sumariusz archiwum Prozorów z 1798 r. (Archiwum Prozorów i Jelskich nr 1), 2) inwentarz ze wstępem, rękopiśmienny.

Literatura: 1) J. Talko-Hrycewicz, *Pamięci Al. Jelskiego*, „Myśl Narodowa”, Petrograd 1916, nr 5—6, s. 637—646; 2) E. Chwalewik, *Zbiory Polskie*, t. II, s. 536.

19. Archiwum Rzewuskich, ok. 1880—1930, obj. 1 mb (akta nie zinwent.).

Szczątek archiwum Rzewuskich, przekazany w 1955 r. Archiwum Głównemu przez Archiwum Akt Nowych, zawiera głównie korespondencję prywatną Marii, Stefanii, Adama, Tadeusza i Kazimierza Rzewuskich, ponadto notatki z wykładów, rachunki wydatków osobistych itp. oraz akta (bilanse, sprawozdania) Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Stali hr. Broel Platerra w Bliżynie.

20. Archiwum Starzeńskich, koniec XIX — początek XX w., obj. 0,35 mb (akta nie zinwent.).

Szczątkowe papiery Starzeńskich zostały przekazane Archiwum Głównemu przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych w 1953 r. Składają się na nie głównie akta Wiktora i Augusta hrabiów Starzeńskich, właścicieli dóbr Strabla w pow. białostockim i Komarowszczyzna w pow. wileńskim. Są to akta hipoteczne i rachunkowe, nieco dokumentów rodzinnych, korespondencji, kilka fotografii. Jedna teczka dotyczy spraw administracyjno-gospodarczych kościoła w Konstantynowie. Omawiane materiały stanowiły depozyt Starzeńskich w Banku Handlowym w Warszawie. Właściwe ich archiwum, gromadzone w Strabli, uległo rozproszczeniu i zniszczeniu w czasie pierwszej wojny światowej.

Literatura: E. Chwalewik, *Zbiory polskie*, t. I, s. 41.

21. Archiwum Straszyńskich, 1723—1862 r., obj. 1 mb (zinwent. całość — 9 j.a.).

Zespół ten zakupiło Archiwum Główne z rąk rodziny w 1949 r. Jest to właściwie archiwum Henryka Straszyńskiego (ur. ok. 1815 r.), marszałka szlachty pow. skwirskiego w gub. kijowskiej, właściciela Tchórowki oraz kilku innych folwarków w tym powiecie. On to prawdopodobnie nadał swemu archiwum zachowany do chwili obecnej układ chronologiczny. Oprawione w grube tomy akta dotyczą spraw majątkowych, gospodarczych i rodzinno-osobistych. W tym ściśle prywatnym archiwum trafiają się papiery związane z urzędem marszałka szlachty piastowanym przez Wiktora Straszyńskiego, ojca Henryka, a następnie

przez niego samego. W materiałach tych znajdują się dane dotyczące ruchów społecznych i prób reform włościańskich w latach 1852—1858.

Pomocze archiwalne: spis prowizoryczny, maszynopis.

22. Archiwum dóbr Warklany, ok. 1815—1916, obj. 2 mb (akta nie zinwent.).

Warklany w guberni Witebskiej były do połowy XIX w. własnością Borchów, następnie przechodziły kolejno do rąk Sanguszków i Sapiehów. Zgromadzone przez te rodziny archiwum warklańskie, zawierające materiały od XV do XVIII w., znalazło się po pierwszej wojnie światowej w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Archiwum Główne posiada natomiast część akt z registratury ekonomicznej dóbr Warklany i Wysockie Litewskie (XIX—XX w.). Są to inwentarze, księgi prowentowe i rachunkowe, raporty i korespondencja urzędowa.

Literatura: 1) T. Lutman, *Archiwum Borchów z Warklan* (uratowane zbiory), „Archeion” VI/VII (1930), s. 64—66; 2) E. Chwalewik, *Zbiory polskie*, t. II, s. 270.

23. Archiwum Wielopolskich i Potulickich z Obór, 1360 — w. XX, obj. 5,5 mb (akta nie zinwent.).

Archiwum związane jest z dobrami Obory pod Warszawą i zawiera akta ich kolejnych właścicieli — Oborskich herbu Roch v. Kolumna (XIV—XVII w.), następnie Wielopolskich herbu Starykoń (XVII w.), którzy wnieśli do archiwum także papiery związane z innymi swymi posiadłościami na Żywiecczyźnie (Ślemień, Rychwald, Pieskowa Skała), w Krakowie i Warszawie (Wielopole). Do najpóźniejszych należą archiwalia Potulickich herbu Grzymała (XIX—XX w.). W omawianym zespole dominują akta majątkowe, natomiast mniej liczne są akta gospodarcze związane z administracją dóbr i lasów oraz z utrzymaniem dworu za czasów Wielopolskich. Ponadto znajduje się tu korespondencja prywatna, zbiory wycinków z prasy XIX w. itp.

Literatura: E. Chwalewik, *Zbiory polskie*, t. II s. 20—21.

24. Archiwum Wysockich z Głupiejewa, 1476—XIX w., około 0,4 mb (akta nie zinwent.).

Archiwum rodziny Wysockich herbu Godziemba wpłynęło do Archiwum Głównego z Muzeum Narodowego. Całość nosi charakter archiwum rodzinnego związanego z posiadłościami w pow. łęczyckim (Głupiejewo i in.). Najliczniejsze są akta z XVIII w. dotyczące Konstantego Wysockiego, cześnika winnickiego, i jego syna Józefa.

25. Archiwum Zabieliów, 1535—1885, obj. 3,3 mb (zinwent. całość — 979 j.a.).

Archiwum Zabieliów wpłynęło do Archiwum Głównego w pierwszych latach powojennych (ok. 1949 r.), później zostało uzupełnione poważnymi nabytkami od rodziny.

Rodzina Zabieliów, osiadła na Litwie i Żmudzi, należała do rzędu zamożnej szlachty. Jej przedstawiciele piastowali godności senatorskie (Jan Zabieli — kasztelan mściłowski, Józef — hetman polny litewski), lecz większość Zabieliów sprawowała jedynie powiatowe urzędy, najczęściej urząd marszałka szlachty pow. kowieńskiego. Dobra Zabieliów skupione były w powiatach kowieńskim, wilkomirskim, upickim i wileńskim. Około 70% zespołu stanowią akta różnych rodzin, przeważnie spokrewnionych z Zabieliami i osiadłych w ich sąsiedztwie.

Zespół składa się niemal wyłącznie z akt majątkowych odnoszących się do dóbr, względnie osobisto-majątkowych (głównie z XVIII i początku XIX w.). W związku z aktami majątkowymi występuje sporo inwentarzy dóbr. Akt gospodarczych jest bardzo niewiele (sprawy podatkowe, szkody i ciężary wojskowe itp.). Akta osobiste są reprezentowane przede wszystkim przez korespondencję.

Akta zostały podzielone na następujące grupy:

poz. 1—198. Akta dóbr Zabieliów z anteriorami (Wysoki Dwór alias Gojzew, Kople, Łabunów, Opitołoki i in.).

poz. 199—271. Akta osobiste i osobisto-majątkowe Zabieliów (m. in. Antoniego, łowczego litewskiego, i żony jego Zofii ze Szczytów oraz Ignacego, marszałka pow. kowieńskiego, i żony Anny z Białozorów).

poz. 272—515. Akta dóbr obcych (Ewaniszki, Jaguszany, Kułwa, Mijomnie i in., głównie w pow. wilkomirskim i kowieńskim).

poz. 516—967. Akta rodzin i osób spokrewnionych z Zabieliami (m.in. Białozorowie, Blinstrubowie, Medekszowie) oraz osób i rodzin obcych. Tu zasługują na uwagę archiwalia mieszczan wileńskich Machnauerów (XVII—XIX w.) oraz korespondencja Witolda Piekarskiego, kolegi Ludwika Waryńskiego, z lat 1879—1885

poz. 968—979. Varia.

Pomoce archiwalne: inwentarz rękopiśmienny ze wstępem.

26. Archiwum dóbr Zaborówek i Wąsy, XVII—XIX w., obj. 0,15 mb (akta nie zinwent.).

Fragment akt dóbr Zaborówek i Wąsy (pow. błoński) został przekazany do Archiwum Głównego przez Archiwum Akt Nowych w 1952 r. Są to głównie akta prawnomajątkowe tych dóbr z okresu ich należenia kolejno do Mokronowskich (XVII w.), Leszczyńskich i Wilkszyckich (XVIII w.), a wreszcie do Gabriela Wodzyńskiego (XIX w.). M. in. znaj-

dują się tu dwa obszerne sumariusze z lat 1753 i 1768 obejmujące akta prawno-majątkowe Leszczyńskich i Wilkszyckich. Z XIX w. zachowały się fragmenty akt gospodarczych, m.in. plan dóbr Zaborówek oraz spis ludności tych dóbr (w. XIX). Odrębny fragment stanowi korespondencja i nieco akt wojskowych (z pocz. XIX w.) Adama Izbińskiego z Kozerek spokrewnionego z Wodzyńskimi.

II. ZBIORY I SPUŚCIZNY INDYWIDUALNE

1. Teki Adama Naruszewicza, XVIII w., obj. 1 mb (zinwent. całość — 9 j.a.).

Zbiór odpisów aktów charakteru politycznego z okresu od 1140 r. do XVIII w., sporządzony pod kierunkiem Adama Naruszewicza, był własnością Stanisława Augusta. Na krótko przed śmiercią króla materiały te przeszły do rąk Tadeusza Czackiego, a około 1819 r. znalazły się w bibliotece puławskiej. W 1830 r. Czartoryscy zdołali wywieźć do Krakowa prawie cały zbiór Tek Naruszewicza (oprawiony następnie w 218 tomów znajdujących się obecnie w Bibliotece Czartoryskich), a tylko niewielka jego część trafiła wraz z innymi rękopisami, skonfiskowanymi w Puławach, do Petersburga. Tutaj, w Bibliotece Sztabu Głównego, oprawiono materiały, pochodzące z Tek Naruszewicza, w 18 tomów, nadając każdemu z nich tytuł „Akta historyczne roku ...”. Tomy te, rewindykowane po traktacie ryskim, przechowywane były w Bibliotece Narodowej. Pod koniec wojny część z nich zaginęła, a ocalałe tomy przekazano po wojnie Archiwum Głównemu. Są to tomy: V (odpisy aktów z lat 1525—1529), VI (z lat 1530—1544), VII (z lat 1545—1547), VIII (z lat 1548—1575), IX (z lat 1587—1612), X (z lat 1613—1623), XI (z lat 1575—1591), XII (z lat 1589—1627), XIII (z lat 1628—1635).

Pomoce archiwalne: spis sumaryczny rękopiśmienny.

Literatura: 1) J. Korzeniowski, *Zapiski z rękopisów Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu i innych bibliotek petersburskich* [w:], *Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce*, t. XI, Kraków 1910, s. 333—334; 2) P. Bańkowski, *Powrót do kraju po 100 latach*, „Archeion” VIII (1930), s. 1—44; 3) Tenże, *Straty Biblioteki Narodowej w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych* [w:] *Straty bibliotek i archiwów warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, Warszawa 1955, t. III, s. 28.

2. Teki gen. Henryka Dąbrowskiego, 1799—1807, obj. 1 mb (zinwent. całość — 7 tek).

Jest to fragment wielkiego (liczącego pierwotnie 42 teki i 18 ksiąg) zbioru generała Jana Henryka Dąbrowskiego, przekazanego przez niego w testamencie Warszawskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk i wraz z aktami tego Towarzystwa wywiezionego po 1831 r. do Cesarskiej Biblio-

teki Publicznej w Petersburgu. Rewindykowany w okresie dwudziestolecia zbiór umieszczono w Bibliotece Narodowej. Po zniszczeniach ostatniej wojny z tek Dąbrowskiego pozostał tylko szczątek, który został przekazany Archiwum Głównemu. Są to teki zawierające korespondencję polską z lat 1799 (teka VI), 1800 (teka VII), 1801 i 1802 (teka VIII), 1803—1806 (teka IX), X—XII 1806 (teka X), I—II 1807 (teka XI), IV 1807 (fragment teki XII).

Pomoc archiwalne: spis sumaryczny, rękopiśmienny.

Literatura: P. Bańkowski, *Straty Biblioteki Narodowej...*, s. 24—27.

3. Akta adwokackie Karola Kozłowskiego, XX w., obj. 1,8 mb (zinwent. część — 32 j.a.).

Zasadnicza część tego zespołu została odnaleziona w składach mienia opuszczonego Warszawskiej Administracji Nieruchomości i przekazana w 1950 r. do Archiwum Głównego, a drobne jego fragmenty wyodrębniono ze zbioru Aleksandra Czołowskiego. Zasadniczo są to akta kancelarii Karola Kozłowskiego, adwokata łódzkiego z początku XX w. Drobny fragment stanowią akta wspólnej kancelarii Kozłowskiego i Stanisława Patka jako radców prawnych Zakładów Elektrotechnicznych Siemens et Halske. Akta własnej kancelarii St. Patka zostały omówione niżej (por. poz. 4).

Kozłowski prowadził głównie sprawy wielkiego przemysłu i finansjery (domy bankowe). Najwięcej spraw dotyczy łódzkiego środowiska przemysłowego (Scheibler, Geyer i in.), lecz kontakty Kozłowskiego rozciągały się na cały zabór rosyjski (np. elektrownia sosnowiecka, Lubelska Fabryka Lakierów Łaskiewicz), a nawet poza jego granice (np. elektrownia w Odessie). Są tu m.in. sprawy robotników (np. wystąpienia o wynagrodzenie za pracę, sprawy zrzeszeń robotniczych), a także sprawy majątkowe i osobiste poszczególnych przemysłowców. Ponadto Kozłowski prowadził szereg spraw łódzkiego zarządu miejskiego. Oprócz akt spraw zachowało się kilka kopiań listów Kozłowskiego.

Pomoc archiwalne: inwentarz rękopiśmienny.

4. Szczątkowe akta różnych kancelarii adwokackich, 1832—1915, obj. 0,3 mb (zinwent. całość — 96 j.a.).

Jest to grupa zespołów szczątkowych składająca się z drobnych fragmentów akt różnych kancelarii adwokackich, odnalezionych i wyodrębnionych przy porządkowaniu w Archiwum Głównym akt urzędowych XIX w. Omawiane akta podzielono na dwie grupy: a) akta sprzed reformy sądowej 1876 r. (1832—1865) mecenasów: Karola Thieme, Łastawieckiego, Muchowicza, Tomasza Nowakowskiego, Aleksandra Parisota, Józefa Piwońskiego i Franciszka Siateckiego (ogółem 7 j. a.) oraz b) akta z okresu po reformie sądowej (1901—1915) mecenasów: Stanisława Patka, Stani-

sława Trojanowicza, Józefa Hryniewicza (ogółem 89 j. a.). Są to głównie kancelarie adwokatów warszawskich, działających przy różnych instancjach sądowych. Przeważają akta spraw cywilnych spornych, sprawy wekslowe, spadkowe oraz zatwierdzenia statutów różnych towarzystw, związków i organizacji społecznych (np. Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, Związek Adwokatury Polskiej).

Pomocze archiwalne: inwentarz, maszynopis łączny dla całej grupy.

5. Zbiór Aleksandra Czołowskiego, XV—XX w., obj. 11 mb (zinwent. całość — 190 j. a., ponadto kilkadziesiąt nie zinwentaryzowanych dokumentów pergaminowych).

Twórca zbioru Aleksander Czołowski (1865—1944) działał przez połowę stulecia na terenie lwowskim jako historyk i archiwista, a przede wszystkim jako konserwator i muzeolog. Wśród zbiorów naukowych i artystycznych, które zgromadził w ciągu lat kilkudziesięciu, znalazła się pokaźna partia archiwaliów. W czasie ostatniej wojny Czołowski sprzedał część tych zbiorów Zakładowi Narodowemu im Ossolińskich, reszta zaś została po wojnie sprzedana przez córkę Czołowskiego Bibliotece Narodowej, która z kolei część ich przekazała w 1947 r. Archiwum Głównemu.

Najliczniejsze są w tym zbiorze akta miast i miasteczek galicyjskich (XVII—XIX w.), takich jak: Olesko, Podhorce, Złoczów, Żółkiew, Bełz. Obok mniej licznych ksiąg i przywilejów miejskich występują w tej grupie akta sądowe i podatkowe.

W ścisłym związku z poprzednią pozostaje grupa akt klasztorów oraz kościołów różnych wyznań. Akta te, o charakterze raczej majątkowym niż wyznaniowym, dotyczą dawnej Rusi Czerwonej i Podola.

W zbiorze Czołowskiego znajduje się pokaźna partia drobnych szlacheckich akt majątkowych, związanych prawie wyłącznie z wspomnianymi terenami czerwonoruskimi (wyjątkowo z Mołdawią i Bukowiną).

W grupie tej nie brak zresztą także akt odnoszących się do rodzin magnackich, takich jak Stadniccy, Sobiescy, Potoccy, a zwłaszcza Mniszchowie (kilkanaście wiązek korespondencji z XVIII w.).

Oprócz powyższych archiwaliów znajdują się w zbiorze akta, którym Czołowski nadał układ rzeczowy. Są to pliki zatytułowane np. Iudaica, Nafta w Galicji, Gorzelnictwo, akta sprawy karnej o rzeź tarnowską. Liczniejsze od poprzednich są jednak pliki zatytułowane Varia, zawierające przeważnie akta majątkowe i gospodarcze, czasem osobisto-rodzinne, najczęściej pochodzące z XVIII i XIX w., a odnoszące się do szlachty i mieszczaństwa z terenów galicyjskich. Istnieje wreszcie w zbiorze Czołowskiego grupa akt pochodzących z registratur urzędowych austriackich, np. Spis akt wydanych Księstwu Warszawskiemu i Królestwu Polskiemu lub

pomoce indeksowe, pochodzące z Archiwum Aktów Grodzkich i Ziemskich we Lwowie.

Pomoce archiwalne: spis sumaryczny, maszynopis.

Literatura: 1) E. Chwalewik, *Zbiory Polskie*, t. I, s. 423; 2) K. Buczek, *Archiwa Polskie*, „Nauka Polska” XII (1930), s. 39—40.

6. Zbiór Michała Marcza, 1587—1930, obj. 0,25 mb (zinwent. całość — 10 j. a.).

Część papierów pozostałych po Michale Marczu Oborskim została przekazana zaraz po wojnie do Archiwum Głównego wraz z archiwum Potockich z Maluszyna, które porządkował Marczak jeszcze w okresie okupacji. W okresie międzywojennym Marczak był bibliotekarzem i archiwistą Tarnowskich w Dzikowie. Resztę zbioru Marcza nabyło Archiwum Główne od jego córki. Z tego zbioru przekazano Archiwum Państwowemu w Krakowie księgę miejską tarnobrzeską oraz diariusz Marcza z czasów pierwszej wojny światowej. Pozostałe w Archiwum Głównym tomy zawierają różnorodne materiały. Tomy zatytułowane „Acta historica authentica varia” składają się z korespondencji i z akt przeważnie oryginalnych. Zawierają one listy znanych osobistości (król Zygmunt III, Tadeusz Czacki, Klementyna z Tańskich Hoffmanowa i in.), materiały sejmikowe i publicystykę, wypisy z ksiąg sądowych i skarbowych, utwory literackie itd. W trzech dalszych tomach znajdują się wyniki badań historycznych odnoszących się do okolic Nowego Targu i Tarnobrzegu (akta oryginalne i kopie, streszczenia prac drukowanych) a ponadto — zbiór pieczętów wójtów gmin, widokówki. Wreszcie zachował się tom zawierający pod tytułem „Zbiory sztuki i nauki w Dzikowie” informacje M. Marcza, Adama Chmiela i Stefana Vrtel-Wierczyńskiego dotyczące obrazów, biblioteki, „pamiątkowych przedmiotów”, starych win itd. w Dzikowie.

Pomoce archiwalne: spis prowizoryczny rękopiśmienny.

7. Papiery Mariana Morelowskiego, 1921—1936, obj. 0,25 mb (zinwent. całość — 13 j. a.).

Papiery te zostały zakupione przez Archiwum Główne od właściciela w 1947 r. Zawierają one materiały odnoszące się do działalności prof. Mariana Morelowskiego, historyka sztuki, głównie jako członka delegacji polskiej w Mieszanej Komisji Reewakuacyjnej i Specjalnej w Moskwie, oraz sprawozdania z prac rewindykacyjnych składane po powrocie do kraju (np. na zjeździe historyków w Poznaniu w 1925 r.). Ponadto zachowały się kopie referatów M. Morelowskiego oraz J. Graff-Chrząszczewskiej omawiających wywiezione do Rosji zbiory dzieł sztuki, m. in. z kolekcji puławskiej, z pałacu brühlowskiego w Warszawie, z Rosi, Homla a w szczególności z Nieświeża.

Pomoce archiwalne: spis sumaryczny, maszynopis.

8. Zbiór Ignacego Przyjemskiego, XVIII w., obj. 0,7 mb (zinwent. całość — 9 j. a.).

Zbiór został zakupiony przez Archiwum Główne z rąk rodziny w 1950 r. Twórcą zbioru jest Ignacy Przyjemski herbu Rawicz, podkomorzyc kaliński, starosta łomżyński, żyjący około połowy XVIII w. Pewne, dość skąpe, dane do jego osoby przynosi jeden z tomów zbioru zawierający oryginały i kopie listów z lat 1726—1741, pisanych do Przyjemskiego przez znaczniejsze osoby (zwłaszcza Szembeków) w sprawach publicznych. Pozostałe tomy zbioru to kopiariusze, z których sześć stanowi typowe *silva rerum* szlacheckie. Na ich zawartość składają się teksty przemówień sejmowych, laudów i instrukcji sejmikowych, korespondencji politycznej i publicystyki z lat 1720—1760 (najliczniejszy materiał pochodzi z okresu bezkrólewia w 1733 r.). Oprócz kwestii publicznych zawierają *silva rerum* również kopie listów i mów o charakterze towarzysko-okolicznościowym oraz anegdota, a wyjątkowo rysunki. W ostatnim tomie zbioru, sporządzonym dopiero w 1782 r. przez Antoniego Bączkowskiego, znajdują się regesty różnych dokumentów z Metryki Koronnej. Z lat 1800—1820 pochodzą, rozproszone we wszystkich tomach, objaśnienia i dopiski Stanisława Przyjemskiego, syna Ignacego.

Pomocze archiwalne: 1) spis prowizoryczny, maszynopis, 2) szczegółowe spisy zawartości tomów 3, 4, 6 (*silva rerum*).

9. Papiery Stefana Rygla, 1921—1923, obj. 0,35 mb (zinwent. całość — 14 j. a.).

Papiery Stefana Rygla zakupiło Archiwum Główne od rodziny w 1947 r. Rygiel, kilkuletni dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, był w latach 1921—1923 członkiem delegacji polskiej w Mieszanej Komisji Reewakuacyjnej i Specjalnej w Moskwie i zawarte w zbiorze materiały odnoszą się do jego działalności w tej komisji. Składają się one z notatek, kopii protokołów i korespondencji, odnoszącej się głównie do prac rewindykacyjnych w Rosyjskiej Bibliotece Publicznej w Leningradzie. Ponadto jeden plik akt zawiera materiały archiwalne do historii Biblioteki Głównej, później Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie.

Pomocze archiwalne: spis sumaryczny, maszynopis.

III. VARIA (MISCELLANEA)

1. Varia archiwalne z Biblioteki Baworowskich, 1436—1848, obj. 1,2 mb (zinwent. całość — 31 j. a.).

Ze zniszczonych przez ostatnią wojnę i rozproszonych zbiorów Biblioteki Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie do Archiwum Głównego trafiła grupa 31 rękopisów. Są to m. in.: księgi miejskie (z XVI—XIX w.) Grodziska Wielkopolskiego, Mogielnicy, Ciężkowic, Szczurowic,

Tarnopola i Lanckorony, kopiariusz przywilejów szpitala w Bieczu, roczniki miasta Łowicza pisane przez A. Cebrowskiego (XVII w.), księga wójtowska wsi Łętowni (XVI—XVIII w.), rachunki żup wielickich, zbiór pism odnoszących się do Olkusza (XVI—XIX w.), zbiór autografów z XVII—XVIII w. Najwcześniejsze materiały (z początku XV w.) dotyczą miasta Ciężkowic, najpóźniejsze — to akta odnoszące się do działalności Rady Narodowej m. Lwowa w 1848 r. (ze zbioru A. Batowskiego).

Pomoce archiwalne: inwentarz rękopiśmienny.

Literatura: 1) E. Chwałewik, *Zbiory polskie*, t. I, s. 376—379; 2) St. Demby, *Biblioteki polskie*, „Nauka polska” VII (1927), s. 184.

2. *Varia archiwalne z Biblioteki Narodowej, XVI w. — 1884*, obj. 1,6 mb (zinwent. całość — 46 j.a.).

Biblioteka Narodowa przekazała Archiwum Głównemu w latach 1951 i 1958 znaczne partie rękopisów, spośród których wydzielono szereg odrębnych zespołów i zbiorów. Po ukończeniu tej pracy pozostała jeszcze grupa archiwaliów nie wiążących się w jakieś wyraźne całości.

Najliczniej występują w powstałym w ten sposób zbiorze rękopisy charakteru skarbowego, pochodzące częściowo z archiwum Morsztynów. Są to małopolskie księgi poborowe i akta komisji w żupach wielickich i bocheńskich z XVII i XVIII w. Z b. Biblioteki Ordynacji Krasieńskich pochodzi lustracja królewszczyn wielkopolskich z 1629 r. Z pięciu tomów składa się zbiór autografów panujących i polityków polskich oraz obcych z XVI—XVIII w. (np. król Zygmunt III, Antoni Possevino, Zygmunt Batory, wojewoda siedmiogrodzki).

Charakter polityczny noszą również tomy korespondencji wyższych wojskowych rosyjskich, związanej z działaniami przeciwko konfederacji barskiej. Znacznie wcześniejszych spraw wojskowych dotyczy Rejestr popisu na pospolitem ruszeniu województwa wołyńskiego z 1621 r.

Pomoce archiwalne: inwentarz rękopiśmienny.

3. *Varia archiwalne z Biblioteki Załuskich, 1530 — ok. 1743*, obj. 3 mb (zinwent. całość — 46 j.a.).

Ten niewielki fragment dawnych zbiorów Biblioteki Załuskich otrzymało Archiwum Główne w 1951 r. z Biblioteki Narodowej. Są to prawie wyłącznie Silesiaca pochodzące przeważnie z Oberamt in Schlesien (lata 1716—1739). Składają się na nie serie protokołów posiedzeń oraz diariuszy, serie kopiariuszy pism wchodzących („Landes Memorialia”), a ponadto osobna seria rozporządzeń cesarskich („Rescripta”). Zachowały się też protokoły posiedzeń śląskiej Ober-Accisen Deputation i pięć (z XVII—i XVIII w.) kopiariuszy akt z archiwum m. Wrocławia. Trzy księgi zawierają postanowienia sądu książęcego w Brzegu (1600—1660), a osiem ksiąg — rachunki księstw świdnickiego i jaworskiego (1731—1734). Poza

Silesiacami znajdują się w zbiorze: księga grodzka człuchowska z lat 1565—1598, lustracja Wielkiego Księstwa Litewskiego i akta konfederacji tarnogrodzkiej z 1715 r. oraz pisma m. Elbląga do Augusta II i do kanclerza wielkiego koronnego Andrzeja Stanisława Kostki Załuskiego.

Pomocze archiwalne: inwentarz rękopiśmienny.

Literatura: 1) Rozprawy P. Bańkowskiego, B. Horodyskiego, M. Łodyńskiego w „Przeglądzie Bibliotecznym” XVI (1948) z. 1—2, poświęconym dwuchsetnej rocznicy otwarcia Biblioteki Załuskich w Warszawie; 2) P. Bańkowski, *Straty Biblioteki Narodowej...* s. 9—101; 3) P. Bańkowski, *Biblioteka Publiczna Załuskich i jej twórcy*, Warszawa 1959.

4. Varia archiwalne z Muzeum Narodowego, 1495—1922, obj. 6 mb (zinwent. całość — 1290 j. a. + 178 dokumentów pergaminowych przechowywanych w Zbiorze dokumentów pergaminowych Archiwum Głównego nr 6203—6368, 6404—6417).

Zbiór został przejęty z Muzeum Narodowego w Warszawie w r. 1951. Część jego zawartości przekazano do Archiwum Akt Nowych, do kilku archiwów wojewódzkich oraz do Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Pozostałe akta podzielono między różne oddziały Archiwum Głównego, m. in. do Zbioru dokumentów pergaminowych włączono — dokumenty pergaminowe. W oddziale akt rodowych i podworskich pozostało około 35% pierwotnego zbioru. Ta część stanowi przedmiot niniejszego omówienia.

Materiał aktowy otrzymany z Muzeum Narodowego wpływał tam różnymi drogami. Były to na ogół drobne dary, depozyty i nabytki od osób prywatnych (193 osoby) i instytucji społecznych (16 instytucji) uzyskane w okresie 20-lecia międzywojennego. Występują też zbiory większe, np. Tyszkiewiczów z Łohojska, zbiory Męczkowskiego, Franciszka Rawicz-Twaroga, a także zbiory Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości i Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych.

Materiał ten jest ogromnie zróżnicowany i rozdrobniony. Dokumenty pergaminowe z XIV—XVII w. pochodzą z archiwów miejskich (np. Rątno, Sandomierz, Mogielnica), kościelnych (cystersi z Sulejowa, Wąchocka, benedyktyni z Sieciechowa i ze Świętego Krzyża) oraz ze zbiorów prywatnych. Większość z nich została omówiona w t. I *Przewodnika po zespołach Archiwum Głównego*. Najliczniejsze są akta prawno—majątkowe. Akt administracyjno—gospodarczych jest niewiele (inwentarze, pokwitowania podatkowe, instruktarze i inne normatywy, m. in. ordynacja miasta dziedzicznego Łaska z 1790 r.). Terytorialnie najwięcej akt wiąże się z kresami wschodnimi oraz z Mazowszem i Podlasiem. Szczególnie bogato jest reprezentowana w zbiorze korespondencja prywatna i różne materiały charakteru osobistego. Znacznie mniej liczne są akta charakteru publicznego, częściowo proveniencji urzędowej. Z okresu staropolskiego

(XVII—XVIII w.) pochodzą materiały sejmowe i sejmikowe (m. in. diariusze sejmów abdykacyjnego i elekcyjnego z 1669 r.), akta skarbowe, woj-skowe, szkolne, gazetki pisane, publicystyka. Akta XIX-wieczne wiążą się z działalnością różnych urzędów i instytucji (np. akta Banku Rolnego gub. płockiej). Ponadto są tu też materiały dotyczące ruchów wolnościowych (np. akta Rządu Narodowego i sejmu z 1830/1831 r., szczątki akt osobistych Romualda Traugutta, Rafała Krajewskiego i in.). Dość liczne są akta różnych kościołów i klasztorów dotyczące ich spraw majątkowych i organizacyjnych (np. akta kolegium jezuitów w Pułtuskach). Ostatnią, zupełnie nieliczną, grupę stanowią rękopisy charakteru bibliotecznego (np. utwory literackie, rękopisy prac naukowych, afisze teatralne).

W omawianym materiale zwracają uwagę grupy aktowe powiązane ze sobą wspólną proveniencją. Są to: 1) akta Bukatych z drugiej połowy XVIII w., wiążące się głównie z osobami Franciszka i Tadeusza Bukatych, posłów polskich w Londynie (raporty i korespondencja dyplomatyczna, rozliczenia z okresu służby dyplomatycznej, korespondencja osobista), 2) akta Borzuchowskich, Żmijewskich i innych rodzin drobnoszlacheckich, dotyczące dóbr Olszewo—Borzemy i innych w pow. mławskim, 3) akta Tyszkiewiczów, 4) akta Kryszpinów, 5) akta Ślizieniów, 6) listy skierowane do Henryka Sienkiewicza w odpowiedzi na jego ankietę w sprawie akcji przymusowego wywłaszczenia w zaborze pruskim (1907 r.).

Pomoce archiwalne: inwentarz rękopiśmienny.

5. Szczątkowe varia archiwalne pochodzące z różnych źródeł.

W grupie variów oddziału akt rodowych i podworskich Archiwum Głównego gromadzone są wszystkie szczątki zespołów i pojedyncze akta o charakterze prywatnym, które nie dadzą się powiązać z żadnym z większych zespołów, a jednocześnie są zbyt drobne, by figurować jako odrębne zespoły. Akta te pochodzą w większości z zakupów i darów różnych osób prywatnych, względnie zostały przekazane przez inne archiwa; kilka pozycji pochodzi z dawnych variów Archiwum Głównego Akt Dawnych a w niektórych przypadkach nie dało się określić proveniencji. Materiały te segreguje się i sumarycznie rejestruje w miarę ich napływania. Jest to grupa otwarta, do której włącza się wciąż nowe materiały. Obecnie jest ona prowizorycznie podzielona na trzy części:

a) Szczątki zespołów, XVI—XX w., obj. 0,9 mb (zinwent. całość — 49 j.a.).

Są to drobne fragmenty zespołów dotyczące różnych dóbr rodzin, a zawierające bardzo zróżnicowany materiał aktowy. Przeważają tu akta

prawno-majątkowe z XVIII i XIX w. Mniej liczne są akta administracyjno-gospodarcze (np. inwentarze dóbr, rejestry ruchomości, kopiariusz akt gospodarczych). Dotyczą one najczęściej dóbr i rodzin z dawnych kresów północno-wschodnich oraz z północnego Mazowsza. Na uwagę zasługują akta Ossolińskich dotyczące ich dóbr Sterdynia w pow. sokołowskim² i innych na Mazowszu (m. in. sumariusz akt prawno-majątkowych Ossolińskich sporządzony w XVIII w.), akta Tyszkiewiczów z lat 1633—1839 i fragmentaryczny inwentarz archiwum Sułkowskich (XIX w.).

Pomocze archiwalne: spis sumaryczny, rękopiśmienny.

b) *Varia biograficzne*, XVIII—XX w., obj. 1,5 mb (zinwent. całość — 88 j.a.).

W tej grupie znajdują się materiały o charakterze osobisto-rodzinnym, które stanowią spuściznę osób reprezentujących głównie środowisko inteligencji miejskiej z drugiej połowy XIX i początku XX w. Przykładowo można wymienić papiery i korespondencję Teodora Fabriciusa (prezesa sądu okręgowego warszawskiego), Mikołaja Gromowa (lekarza weterynarii), Konrada Machczyńskiego (członka Towarzystwa Osad Rolnych). Na uwagę zasługuje korespondencja Wincentego Lutosławskiego z siostrą Izabelą (1915—1917). Materiały genealogiczno-heraldyczne reprezentują dyplomy szlacheckie, wywody szlachectwa i genealogie, m. in. materiały do herbarza Czarneckiego, częściowo tylko wykorzystane w publikacji tegoż herbarza, oraz monografia rodu Prawdziców Brzeskich opracowana przez Stanisława Bolesława Kozłowskiego.

Pomocze archiwalne: spis sumaryczny, rękopiśmienny.

c) *Varia kolekcjonerskie*, XVII—XX w., obj. 0,4 mb (zinwent. całość — 25 j.a.).

W tej grupie zgromadzone są akta charakteru publicznego oraz rękopisy biblioteczne. Są tu tomy typowych miscellaneów z XVII—XVIII w. oraz luźne akta dotyczące spraw wojskowych (np. akta regimentu piezszego gen. Rybińskiego, 1737—1744), kościelnych (np. reguła braci mniejszych z XVI w.) i in. Na uwagę zasługuje tom zawierający oryginalne uniwersały, mandaty, listy królewskie skierowane do Sapiehów — Kazimierza Leona, podkanclerzego litewskiego, oraz Jana Fryderyka, kanclerza wielkiego litewskiego (XVII—XVIII w.), oraz luźna korespondencja publiczna Pawła Aleksandra Sapiehy, marszałka wielkiego litewskiego, z lat 1689—1728.

Pomocze archiwalne: spis sumaryczny, rękopiśmienny.

² W. Czermak, *Studia historyczne*, Kraków 1901, s. 230—340.

MARTA DOBIJANKA

Archiw. Państw. M. Krakowa i Woj. Krakowskiego

JESZCZE O PIECZĘCIACH WSI WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO

Sfragistyką wiejską zajmowało się u nas, jak dotąd, dwu autorów: Marian Gumowski i Włodzimierz Budka. M. Gumowski w latach 1937—1961 opracował kolejno pieczęcie wsi Wielkopolski, Pomorza, Śląska, Małopolski¹, a W. Budka opublikował w 1939 r. pieczęcie wiejskie powiatu żywieckiego². Brak syntezy w ostatniej rozprawie M. Gumowskiego oraz istniejąca możliwość bezpośredniego zapoznania się ze sporą częścią omówionego w niej materiału, stały się podjętą do szczegółowej analizy tegoż materiału i podjęcia próby wysnucia na jego podstawie pewnych konkretnych i syntetycznych wniosków³. Co się dotyczy artykułu W. Budki, to zawiera on szczegółowe omówienie i analizę pieczęci żywieckich i będzie tu wykorzystany o tyle, o ile przykłady z niego zaczerpnięte przyczynią się do pełniejszego uzasadnienia poruszonych tu zagadnień.

Istnienie pieczęci wiejskich związane jest z powstaniem samorządu wiejskiego. Samorząd przyniosła wsi polskiej kolonizacja na prawie niemieckim, która — jak wiadomo — występuje na naszych ziemiach z końcem XII w., a rozwija się w XIII i XIV w. Z końcem XV w. wy-

¹ M. Gumowski, *Herby i pieczęcie wsi wielkopolskich*, „Roczniki Historyczne” T. XIII, Poznań 1937; Tenże, *Pieczęcie i herby miast pomorskich*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, Nr 44, Toruń 1939; Tenże, *Herby i pieczęcie miejscowości województwa śląskiego*, Katowice 1939; Tenże, *Herby i pieczęcie wsi województwa krakowskiego*, „Małopolskie Studia Historyczne”, R. IV, zes. I, Kraków 1961; M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, *Sfragistyka*, Warszawa 1960.

² W. Budka, *Pieczęcie wiejskie powiatu żywieckiego*, „Gronie” Nr 2—3, Żywiec 1939 r.

³ Na tym miejscu składam podziękowanie: za udzielenie mi rad i uwag doc. W. Budce, za wskazanie mi materiałów uzupełniających mgr S. Płazie i mgr B. Ratusińskiemu, za objaśnienie znaków napieczętnych przedstawiających narzędzia rolnicze mgr Z. Szewczykowi.

stępuje zjawisko osłabienia się samorządu wsi na skutek skupu sołectw przez panów wsi. Nie oznacza to jednak jego zaniku, lecz tylko znaczne uzależnienie od właściciela.

Samorząd wiejski znajdował wyraz głównie w sądownictwie, ludność bowiem w pewnej mierze mogła sądzić się sama. Sołtys i ławnicy sprawujący sąd musieli posiadać kancelarię i pieczęć. Sołtys stojąc na czele samorządu zobowiązany był wiedzieć o wszelkich transakcjach ziemią i innych czynnościach prawnych dokonujących się na terenie wsi jemu podległej. Zapamiętanie całokształtu tych spraw, w miarę rozwoju stosunków własnościowych na wsi, stało się dla niego trudne, stąd wynikła konieczność zapisywania tych spraw. Wieś wzorowała się tu na praktyce sądów miejskich lub ziemskich, w których w XIV w. utarł się zwyczaj prowadzenia stałych ksiąg. W oparciu o materiał źródłowy można stwierdzić, że księgi sądowe wiejskie rozpowszechniły się o wiek później od ksiąg miejskich, natomiast nastąpiło to w tym samym czasie, w którym masowo już występowały księgi sądów szlacheckich, tzn. w XV w.⁴

Najstarsze wzmianki napotkane dotychczas w materiałach źródłowych, potwierdzające posiadanie pieczęci przez wieś, pochodzą z 1530 r. Brzmiały one: Andrzej Gontek ze wsi Dobra (ówczesny powiat szczyrzycki, dzisiejszy limanowski), poddany sędziego krakowskiego Pieniążka, przedkłada „documentum sub sigillo villae et officii Jurkow”⁵ oraz: Andrzej Piątek ze wsi Przessieki (ówczesny powiat biecki, obecny jasielski) przedstawia dokument „sub sigillo iudicii villae Przessieki”⁶.

W ustawie dla wsi Świlczy i Woliczki pochodzącej z około 1628 r. znajduje się wzmianka, z której dowiadujemy się, że pieczęć wiejska do pieczętowania zapisów i wydawania minuty ma być przechowywana w skrzynce⁷.

Również w księgach sądowych wiejskich figurują wzmianki świadczące o używaniu pieczęci, a nawet wyjątkowo napotkać tam można ich odciski. W księdze wsi Bielanka (ówczesny powiat biecki, dzisiejszy gorlicki) istnieje szereg zapisów z lat 1655—1692 mówiących o używaniu pieczęci „kresu” klimkowskiego i pieczęci wójtowskiej. Zapisek jest kilkanaście, mniej więcej o tym samym brzmieniu: „...na co pieczęć przycisnąć kazali”, „...na co dla lepszej wiary y pewności Pieczęć prawną Kriza Klimkowskiego przyłożyć kazali”, „...na co dla lepszej wiary y pewności podpis y Pieczęć Woytowską położona”. W księdze

⁴ St. Grodziski, *Księgi sądowe wiejskie*, „Czasopismo prawno-historyczne”, Poznań 1960 r., T. XII, s. 85.

⁵ Archiwum Państwowe M. Krakowa i Województwa Krakowskiego (APKr): rkps Archiwum m. Krakowa 434, s. 230.

⁶ APKr: rkps Archiwum m. Krakowa 11, s. 111.

⁷ A. Kamiński i Fr. Kotula, *Ustawa dla wsi Świlczy i Woliczki z roku około 1628*, Rzeszów 1948, s. 10.

tej znajduje się również pieczęć z inicjałem „K” w godle, odnoszącym się zapewne do wsi Klimkówka. Jest to pieczęć okrągła o średnicy 17 mm z napisem w otoku, niestety, nieczytelnym, wyciśnięta raz przez papier, raz w laku czerwonym. Pieczęć wyciśnięta w papierze widnieje na akcie z 1720 r., lecz jest o wiele wcześniejsza. Akt z drugą pieczęcią jest niedatowany⁸. Odczytanie napisu umożliwiłoby stwierdzenie, czy również i na pieczęci formy ustrojowe wsi znajdują swój wyraz. Cytowane powyżej wzmianki dokładnie mówią o użyciu pieczęci „kresu” klimkowskiego. Byłaby to więc pieczęć jakby wyższego sądu wiejskiego, gdyż mamy tu do czynienia z księgą większego klucza majątkowego. W głównej bowiem siedzibie klucza mieścił się sąd centralny, rozciągający swe kompetencje na cały majątek i składający się z przedstawicieli sądów poszczególnych wsi⁹.

W księdze sądowej wsi Kasiny Wielkiej i Stróży (ówczesny cyrkuł sądecki¹⁰, dzisiejszy powiat limanowski) wyciśnięta jest na akcie z 1790 r. w czerwonym laku pieczęć Stróży, przedstawiająca stróża wiejskiego z łaską w ręce. Jest to pieczęć okrągła o średnicy 30 mm z napisem w otoku SIGILLUM STROZA (w dolnej części uszkodzona)¹¹.

Poza tym również w wydanych przez B. Ulanowskiego *Księgach Sądowych Wiejskich* znajdują się wzmianki świadczące o posiadaniu pieczęci przez wsie w XVII, XVIII i XIX w.¹²

W okresie porozbiorowym dzięki stosunkowo — w porównaniu z pozostałymi zaborami — pełniejszemu samorządowi wsi w zaborze austriackim, poszczególne wsie posiadały odrębne godła na swych pieczęciach, podczas gdy wsie Polski centralnej i wschodniej miały narzucone jednokowe godło z orłem rosyjskim.

Najwcześniejszym zarządzeniem z epoki porozbiorowej, odnoszącym się do pieczęci wiejskich obszaru zaboru austriackiego, jest zarządzenie Gubernium z 1820 r. o obowiązku sporządzania pieczęci we wsiach. Sprecyzowane ono zostało w 1825 r.¹³

⁸ APKr: rkps Varia 101 — Księga ławnicza majątku i wsi ruskich Jana Potockiego z Łużnej, tj. Bielanki, Klimkówki, Kunkowej, Leszczyn, Łosia i Nowicy z lat 1660—1755. Wzmianki występują na stronach (podaję chronologicznie): 193, 269, 201, 259, 213, 246, 350, 280, 309, 270, 283, 318, 344, 338, 354, 337. Pieczęcie — na kartach 2 i 19.

⁹ J. Rafacz, *Ustrój wsi samorządowej małopolskiej z XVIII wieku*, Lublin 1922.

¹⁰ Dane te zaczerpnięto z: *Index locorum omnium Galiciae, Lodomeriae...*, Leopoli 1794.

¹¹ Biblioteka PAN w Krakowie: rkps 1553, T. II.

¹² *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, T. XI, s. 604, 608, T. XII, s. 239, 245, 279, 650. Wspomina już o tym W. Budka w cytowanym wyżej artykule.

¹³ *Galizische Provinzialgesetze*, T. II, nr 126, s. 288 z 1820 r. Gub. Normalia nr 59835/25 z 1825 r. Cytuję za W. Budką (*Pieczęcie wiejskie...*, s. 109, przypis 18),

W Polsce wyzwolonej zarządzenia likwidujące dotychczasowe pieczęcie wsi zaczynają się ukazywać począwszy od 1927 r. Wiąże się to z tworzeniem gmin zbiorowych, które otrzymały jednakowe pieczęcie kształtu owalnego z godłem państwowym (orłem) i odpowiednim napisem¹⁴. Ostateczny termin oddania tłoków pieczętnych wiejskich do mennicy państwowej został ustalony przez Urząd Wojewódzki Krakowski na dzień 1 października 1936 r.

Ilość opublikowanych pieczęci województwa krakowskiego przedstawia się następująco: 409 pieczęci należących do 314 wsi w rozprawie M. Gumowskiego, 174 pieczęcie dla 68 wsi opracowanych przez W. Budkę. W sumie 513 pieczęci należących do 382 wsi.

Ramy chronologiczne powyższego materiału obejmują okres od XIV do XX w. Spośród najstarszych zachowały się tylko nieliczne przykłady. Są to pieczęcie Łobzowa pod Krakowem, którego tłok oryginalny znajduje się w Archiwum Krakowskim i pochodzi z XIV w.¹⁵ oraz Prądnika Czerwonego z XV w., którego pieczęć przechowywana jest w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pieczęć Zwierzyńca znajdująca się w Zbiorach Czapskich w Muzeum Narodowym w Krakowie pochodzi również z XV w.

Z XVI w. zachowała się pieczęć Krowodrzy, której odcisk znajduje się na dokumencie z 1564 r. w zbiorach PAN w Krakowie¹⁶. Pieczęć wspólna Błoń i Pędzichowa pochodzi również z XVI w., a widnieje na akcie z 1604 r. w Archiwum Krakowskim¹⁷.

W zestawieniu z innymi dzielnicami Polski, jedynie na Pomorzu liczniej reprezentowane są pieczęcie z XIV w., powstałe jeszcze za czasów krzyżackich. Natomiast najstarsze pieczęcie wsi wielkopolskich pochodzą dopiero z XVII w., a wsi śląskich z początku XVIII w.

Następna grupa pieczęci wsi małopolskich przypada na wiek XVIII. Krowodrza ma w tym okresie inną pieczęć, na której umieszczona jest data 1717, późniejsze należą do wsi: Grabówka (1765 r.), Jadowniki (według M. Gumowskiego sprzed 1772 r.), a najstarsze pieczęcie okresu porozbiorowego mają wsie: Biesiadki, Doły, Łoniowy, Ruda, Uszew, Zawada (pow. Bochnia) — wszystkie z 1785 r., Porąbka z 1786 r., Dębno (pow. Nowy Targ) z 1787 r. — z datami na pieczęciach. Na aktach z początkowych lat XIX w. zachowały się liczne pieczęcie, których tłoki

który opiera się na kwerendzie przeprowadzonej przez Archiwum Państwowe we Lwowie.

¹⁴ Dziennik Ustaw R.P. 115, poz. 980, art. 19 z 1927 r.

¹⁵ Nie wymieniam tu pieczęci Nowej Wsi, gdyż jest to ta sama pieczęć, która należy do Łobzowa, co wyjaśnione zostanie przy omawianiu godła w dalszym ciągu niniejszego artykułu.

¹⁶ Rkps 437, a nie jak autor podaje, w zbiorach APKr.

¹⁷ APKr: rkps Jur. III—1.

pochodzić mogły niejednokrotnie jeszcze z XVIII w. Wymienię kilka przykładów: Krzczonów z 1801 r., Gilowice, Kocierz, Kurów, Oczków z 1803 r.¹⁸, Pierzchów z 1804 r.

Większość pieczęci wsi małopolskich to pieczęcie napisowe, które z punktu widzenia sfragistyki nie są ciekawe, dlatego będą tu brane pod uwagę jedynie pieczęcie posiadające godło, czyli jakieś wyobrażenie napieczętne.

Jak powstały godła pieczęci wiejskich? Sięgnijmy do przykładu miasta, na którym wieś opierała praktykę swych ksiąg sądowych, a więc zapewne też i pieczęć miejska była dla niej wzorem. Zazwyczaj z chwilą otrzymania lokacji przez miasto jego właściciel dokonywał wyboru godła i dokładnie określał jego kształt i treść. Gdy jednak to niekiedy nie miało miejsca, wówczas miasto obierało samo swój znak napieczętny.

Podobnie rzecz ma się z pieczęciami wsi. Czasem godła były nadawane z góry przez właściciela wsi, a później i przez państwo, częściej jednak były obierane przez sołtysa lub radę gminną, a niekiedy też może i przez rytownika, o czym można wnioskować z tożsamości godeł dla dwu różnych wsi.

Tematyka godeł napieczętnych (obraz, jaki przedstawiają) jest nader różnorodna. Zaobserwować można — w zależności od dzielnic Polski — pewne upodobania tematyczne, przewagę jednych godeł nad drugimi. I tak np. miejscowości śląskie posiadają większość godeł „mówiących”, a wyobrażenia najczęściej na nich spotykane to narzędzia rolnicze. Podobnie kształtują się godła w Małopolsce, gdzie ponadto często występują motywy ze świata zwierzęcego. Godeł „mówiących” i o tematyce pokrewnej nie posiadają pieczęcie wielkopolskie. Te najczęściej nawiązują do herbów właścicieli. Np. wsie należące do biskupstwa wrocławskiego w polu pieczęci, prócz godła, mają infułę i pastorał, inne Temidę, boginię sprawiedliwości, z wagą i mieczem. Na pieczęciach pomorskich przeważają postacie świętych lub inne wyobrażenia związane z religią.

Godła tzw. „mówiące” należą do najbardziej interesujących. Posiadają one wyobrażenia napieczętne będące bardziej lub mniej bezpośrednią aluzją do nazwy wsi. I tak np. pieczęć wsi Dębno wyobraża dąb, wieś Kamionka ma w godle kamieniołom, Żabnica — żabę, Baczków — oko Opatrzności (od baczenia), Krynica — dzbanek z wodą, Milówka — serce miłujące. Dodać tu trzeba, że godła „mówiące” nie

¹⁸ Wyszczególnione tu pieczęcie z r. 1803 figurują na akcie w Powiatowym Archiwum Państwowym w Nowym Targu, Fasc.: Akta z pieczęciami regionu. W. Budka napotkał te pieczęcie na aktach późniejszych, zaznaczając jednocześnie, że muszą pochodzić z okresu wcześniejszego, co tutaj znajduje swe potwierdzenie.

są specyficzne dla pieczęci wiejskich, są bowiem znane również w heraldyce miejskiej.

Poza tym wyobrażenia napieczętne przedstawiają narzędzia i przedmioty charakterystyczne dla pewnych prac, np. dla rolnictwa: pług (Tabaszowa), kosa (Wola Zabierzowska), cepy (Gierowa), dla leśnictwa: pniak (Fałkowice), topór (Doły), dla rybołówstwa: ryba (Kurów), łódź (Morawczyna), choć tutaj można by dopatrywać się pewnych skojarzeń topograficznych.

Dość często spotyka się w godle narzędzia wojny: armata (Radziechowy), kołczan ze strzałami (Krzeszów), szable (Okrajnik).

Związek z terenem zaznacza się na pieczęciach z wyobrażeniem budowli miejscowych, przeważnie kościołów (Tyniec, Łopuszna), chaty wiejskiej (Kańczuga) i innych, jak np. wiatrak (Głębowice).

Dużą grupę tematyczną stanowią pieczęcie o motywach hagiograficznych, zawierające w godle postacie świętych jako patronów (Łącko, Marcinkowice), ich atrybuty, trójkąt Opatrzności, przedmioty kultu, jak świecznik, krzyż i inne (Rychwałd, Łękawica, Grajów).



a



b



c

Nowa Wieś: a) fragment pieczęci z roku 1457 wyciśniętej w wosku. Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, dok. nr 150 b) tłok pieczętny. APKr c) pieczęć pochodząca z w. XIX. APKr.: Tekla Schneidra 1150

Liczne są godła o tematyce zwierzęcej i roślinnej (Librantów, Maruszyna, Stare Bystre), a także przedstawiające postać wieśniaka (Jugowice, Klikowa).

Pieczęcie wiejskie w ciągu wieków, a nawet na przestrzeni dziesiątków lat ulegały różnym zmianom. Zmieniał się temat godła lub też zanikało ono całkowicie na rzecz pieczęci napisowej, zmieniał się kształt pieczęci, rozmiary, a także i napis. Czasem to samo godło, mimo wznowienia tłoku, przetrwało aż do zlikwidowania pieczęci wiejskich

w XX w., jednak inny był wówczas kształt lub rozmiary pieczęci. Niekiedy godło zmieniało się; przeważnie wtedy, gdy stary tłok się zużył i na jego miejsce sprawiano nowy. Zmiana ta mogła wpływać wówczas z niezrozumienia przez rytownika zatartego godła starej pieczęci lub była świadoma, gdy i wieś obierała godło nowe. Często godło zaniżało i sprawiano już tylko tłok napisowy, oczywiście mniej kosztowny od figuralnego.

Dla zilustrowania tych zjawisk oto kilka przykładów. Nie zmienione godło na swej pieczęci zachowuje w ciągu wieków Nowa Wieś pod Krakowem. Najstarsza zachowana jej pieczęć wyciśnięta w wosku pochodzi zapewne jeszcze, zgodnie z wypowiedzią M. Gumowskiego, z XIV w.¹⁹ Występuje ona w dalszym ciągu, wyciskana przez papier, na późniejszych aktach Nowej Wsi sięgających 1510 r. i w dalszym ciągu poprzez wiek XVII i XVIII. Nieco mniejszy jej odcisk, o średnicy 47 mm, spotyka się od 1672 r. Przybiera ona także kształt małego owalu (26—22 mm) i figuruje po raz pierwszy na akcie z 1693 r. Ostatni odcisk małego owalu spotykamy w 1780 r., a pieczęci dużej okrągłej w 1789 r.²⁰

XIX-wieczna pieczęć Nowej Wsi²¹, choć odmienna od poprzedniej, tematycznie jednak jest kontynuacją pieczęci średniowiecznej. Widnieje na niej bowiem podobna postać z krzyżem w ręce, a szaty jej i zary-

¹⁹ Archiwum UJ: dok. nr 150 z 1457 r. O jej zachowanych fragmentach pisze M. Gumowski. Jest to jednak ta sama pieczęć, którą autor przypisuje wsi Łobzów. Szczegółowa konfrontacja z jej oryginalnym tłokiem przechowywanym w Archiwum Krakowskim pozwala wprowadzić niniejsze sprostowanie. Pieczęć ta przywieszona jest (a nie wyciśnięta na nim, jak podaje autor) do dokumentu wystawionego przez ławników Nowej Wsi. Uszkodzenie jej jest tak znaczne, że z napisu dochowała się jedynie litera „W”, jako ostatnia litera słowa LOBSOW (napis brzmi: SIGILLUM SCABINORUM NOVE VILLE LOBSOW). Pieczęć jest wyciśnięta w czerwonym laku. Rozmiary jej są identyczne z rozmiarami tłoku (52 mm). Tak układ postaci Chrystusa i rysunek jego szat, jak i zachowane szczegóły ogrodu w dolnej części pola pieczętnego, potwierdzają ostatecznie tożsamość tej pieczęci z pieczęcią przypisaną przez M. Gumowskiego wsi Łobzów. Jako wytłumaczenie tego faktu posłużyć może tekst wydanego w r. 1367 przez Kazimierza Wielkiego aktu lokacyjnego, w którym jest mowa o założeniu przez króla nowej wsi przy folwarku królewskim Łobzów i nazwaniu jej Łobzowem (Fr. Piekosiński, *Kodeks Dyplomatyczny Małopolski*, Kraków 1876, T. I, s. 349). Można więc przypuszczać, że dla nowo założonej wsi przyjęła się w praktyce nazwa Nowa Wieś, a nie jak król sobie życzył — Łobzów. Wobec braku akt Łobzowa z tego okresu, nie można w obecnej chwili ustalić, odkąd Łobzów istniał jako osobna wieś i jakiej używał pieczęci. Jego pieczęć z XIX w., przedstawiająca sierp, nie wiąże się tematycznie z pieczęcią średniowieczną (APKr: rkps GmP V—2, akt z 1817 r.).

²⁰ APKr: rkps GmP IV—20.

²¹ APKr: Teka Schneidra 1150, akt z 1858 r. W tym okresie występuje nazwa: Nowa Wieś Narodowa, co znajduje swe odbicie w napisie pieczęci.

sowująca się u dołu pola pieczętnego trawa, jakby pozostałość ogrodu z dawnej pieczęci, potwierdzają to przypuszczenie²².

W późniejszych aktach Nowej Wsi Narodowej z lat 1888—1906²³ znajduje się pieczęć przedstawiająca prawdopodobnie św. Jana Chrzciciela, na co wskazywałby baranek, którego trzyma przedstawiona tu postać w ręce. Przypuszczać można, iż jest to deformacja powstała przy sporządzaniu nowego tłoka przez rytownika, który zachował układ postaci Chrystusa z dawnej pieczęci, lecz dodał jej samowolnie nowy szczegół (baranek).

Nie zmienione godło, mimo nowego tłoka, spotyka się również w grupie pieczęci późniejszych (porozbiorowych). Posłużyć tu mogą jako przykłady pieczęcie wsi Juszczyń, Łękawicy, Pewli Wielkiej, Trzycierza.

Zmiana godła mogła nastąpić, jak już wspomniano, skutkiem mylnego odczytania starego tłoka przez rytownika, co można zauważyć w wypadku pieczęci wsi Bodzów, gdzie zamiast świni umieszczono na nowym tłoku jelenia, podobnie na pieczęci Poronina, gdzie zamiast niedźwiedzia jest kozioł.

Jako przykład świadomej zmiany godła mogą służyć pieczęcie wsi Barcice: 1) wieśniak — postać stojąca, 2) wieśniak — postać klęcząca pod krzyżem, 3) tarcza z herbem oraz wsi Koszarawa: 1) kobieta trzymająca grabie, 2) drzewo, a nad nim oko Opatrzności.

Częstym objawem jest zanikanie godła na rzecz pieczęci napisowych, co ma miejsce szczególnie w II połowie XIX w. Zaobserwować to można na pieczęciach wsi: Bartkowo, Bilsko, Gierowa, Krynica, Pyzówka, Ślemień i szeregu innych. O wiele rzadziej występuje proces odwrotny, gdy z napisowej pieczęć zmienia się w „mówiącą” i otrzymuje godło, jak to ma miejsce dla wsi Mogiła. Z początku XIX w. jej pieczęć jest napisowa, z końcem tegoż wieku przedstawia kopiec, czyli w tym wypadku mogiłę Wandy.

Niekiedy zdarza się, że to samo godło, identycznie wykonane, posiadają pieczęcie dwu różnych wsi, jak np. Zawada w powiecie Limanowa i Znamierowice w powiecie Nowy Sącz (pług i kosa), Pyzówka w powiecie Nowy Targ i Porąbka w powiecie Żywiec (gwiazda między bawolimi rogami), Mszęcín w powiecie Bochnia i Kapelanka w powiecie krakowskim (trójkąt Opatrzności).

²² Interpretowanie tej postaci przez M. Gumowskiego jako św. Jana Nepomucena nie wydaje się uzasadnione. Święty ten bowiem bywa zwykle przedstawiany z palcem na ustach, jako strzegący tajemnicy spowiedzi, lub też obok rzeki, gdyż został strącony do Wełtawy przez Wacława czeskiego za odmowę ujawnienia spowiedzi królowej. Atrybuty te nie widnieją w godle omawianej pieczęci. Poza tym Nowa Wieś Narodowa należała do parafii św. Szczepana i trudno dopatrzeć się jej związku z św. Janem Nepomucenem.

²³ APKr: rkps GmP IV—14.

Analogicznie do wsi niektóre miasta zachowują również swe godła napieczątne przez szereg wieków bez zmiany, inne zmieniają rysunek herbu w zależności od stylu danej epoki, zmian właścicieli i przeobrażeń politycznych.

Napis pieczęci wiejskich bywa umieszczony w otoku lub w polu pieczęci. Pismo jest jednolite, majuskułne, w nielicznych tylko wypadkach spotyka się kursywę (pieczęcie wsi Siedlce, Roztoka, Rycerska Dolna, Kłaj, Stadniki). Z reguły pieczęcie średniowieczne mają napisy wykonane minuskułą lub majuskułą gotycką.

Zgodnie z tradycją średniowiecza, a także dla należytego rozmieszczenia napisu i zyskania miejsca na małej powierzchni tłoku, stosowane są skróty. Widzimy je zarówno na pieczęciach najstarszych (S SCABINORUM VILLE KROVOD) jak i późniejszych (P G GROBELS = Pieczęć Gromady Grobelskiej). Spotyka się także tylko same inicjały, jak np.: WCC, czyli Wieś Cameralna Colanów, PGDZ — Pieczęć Gminy Dziewin, WSK — Wieś Słonka Kameralna.

Najdawniejsze napisy były w języku łacińskim. Odnosi się to do okresu od XIV w. do trzeciej ćwierci XVIII w., czego przykładem może być pieczęć wsi Jadowniki z napisem: SIGILLUM VILLE S. R. M. JADOWNIKI, pochodząca z czasów przedrozbiorowych. Późniejsze pieczęcie mają napisy w przeważającej ilości w języku polskim. Czasem tylko stosowany jest napis polsko-łaciński (SIGIL GROMADY GLICZARÓW), a wyjątkowo niemiecki, dla wsi będących kolonią niemiecką (np. Gawłów, Lipnik).

Pod względem treści napis zawiera nazwę wsi, czasem jest odbiciem panującego ustroju lub wskaźnikiem przynależności administracyjnej danej miejscowości. Elementy te spotyka się w takich napisach jak: DOMINIUM HARKŁOWA GMINA KNURÓW, PIECZEC GROMADA KRZYŻ CHRABSTWA TARNOW, CYRKUL SANDECKI WIES PASZYN, URZĄD GMINY POWIAT ŻYWIEC PRZYBORÓW (pieczęć Przyborowa).

Bardzo cennym szczegółem napisu napieczątnego jest data. Pozwala ona bowiem ustalić rok powstania pieczęci (lecz nie tłoka) danej wsi. Niestety, data nie występuje często. Bywa ona umieszczana różnie. Znajdujemy ją w otoku w ciągłości napisu, czasem w dolnej części pola pieczęci, niejednokrotnie bywa przedzielona na pół przez obraz napieczątny i umieszczona na linii średnicy po obu bokach.

Numer figurujący na pieczęci jest prawdopodobnie numerem kolejnym wykonania tłoka przez rytownika. Nie jest jednak dotychczas stwierdzone, czy numer był nadawany przez jakąś władzę, odgórnie, czy też przez samego rytownika. W. Budka nie wypowiada się definitywnie na ten temat, mówiąc jedynie, że jest to numer pieczęci „niewątpliwie

kolejny”²⁴. Natomiast M. Gumowski nazywa go „numerem rejestracyjnym rytownika”²⁵.

Poruszając zagadnienie numeru można dodać, że nie jest on zawsze kontynuowany, jak to ma miejsce w wypadku pieczęci wsi Krzczonów, gdzie to samo godło powtarza się przy wznawianiu tłoka, numer jednakże zostaje opuszczony. Natomiast na przykładzie pieczęci wsi Łękawica zaobserwować można zmianę numeru (z 199 na 208) przy zachowaniu niezmienionego godła.

Numer figurujący w godle może być podstawą datowania pieczęci. Zazwyczaj niskie numery występują na pieczęciach starszych. M. Gumowski posługuje się tym argumentem w swej rozprawie. Nie jest to jednak wskaźnik niezawodny, gdyż np. wieś Tłuczań posiada dwie pieczęcie — wcześniejszą i późniejszą, z odmiennym napisem, lecz tym samym numerem 227. Wieś Ślemień ma trzy pieczęcie z różnych lat, jedną z godłem, dwie napisowe, natomiast numer na nich powtarza się ten sam.

Tłok pieczęci wiejskich miał najczęściej kształt okrągły, a tylko niekiedy owalny. Na 409 pieczęci opublikowanych przez M. Gumowskiego, 91 jest owalnych. Jest to stosunkowo duża ilość w porównaniu z pieczęciami żywieckimi, wśród których na 174 okrągłych występuje tylko 6 owalnych.

Z biegiem lat, gdy pieczęć tej samej wsi ulegała zmianie, zmieniał się też niekiedy jej kształt — z okrągłego na owal (Łomnica-Zdrój, Nowa Wieś, Prądnik Czerwony) lub odwrotnie (Kolanów, Kamionka Wielka, Chełmiec). Kształt owalny zostaje narzucony wszystkim pieczęciom wiejskim na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej ogłoszonego w Dzienniku Ustaw z 1927 r.²⁶

Rozmiary tłoka okrągłego wahają się między 18 mm (Baczków) a 52 mm średnicy (Nowa Wieś), najczęściej spotykane mają 25 do 35 mm średnicy. Owal najmniejszy posiada rozmiary 20 mm—18 mm (Mikłuszowice), największy 43 mm—25 mm (Chełmiec).

Tłoki pieczęci wiejskich wykonywano w metalu. Spotyka się tłoki zarówno wklęsłe, jak i wypukłe. Były one przeznaczone do wyciskania w wosku (najstarsze), laku lub papierze, lecz większość pieczęci XVIII i XIX w. jest odciskana na papierze po uprzednim okopceniu jej w sadzy. W późniejszym okresie posługiwano się w tym celu tuszem lub farbą. Przy użyciu tego sposobu, gdy tłok nie był nowy, odcisk był bardzo niewyraźny i utrudnione jego odczytanie.

²⁴ W. Budka, *Pieczęcie wiejskie...*, s. 109, przypis 13.

²⁵ W. Budka, *Pieczęcie wiejskie...*, s. 25.

²⁶ Por. przypis 14.

Znaczenie pieczęci dla różnych dziedzin nauki, jak np. historia, prawo, dyplomatyka, heraldyka, historia sztuki, etnografia, było już niejednokrotnie podkreślane. Pieczęć jest odbiciem panującego stylu, jej wykonanie świadczy o poziomie sztuki nie tylko w danych epokach, lecz nawet latach. Pieczęcie bowiem mogą być tak dokładnym miernikiem czasu, że wskazują okresy nie wiekami, lecz nieomal dziesiątkami lat. Częstokroć pieczęć z braku innych zabytków, jest jedynym źródłem badań dla historyka sztuki, etnografa, spełnia rolę dokumentacji w pracy artystów. I tak np. o przenikaniu gotyku do sztuki polskiej w II połowie XIII w. świadczą, jak dotychczas, jedynie pieczęcie, jako świeckie wyroby rzemiosła artystycznego²⁷. Rodzaj ubioru wieśniaka, tradycyjne narzędzia rolnicze znajdują nieraz szczegółowe odbicie w godłach napieczętych. Odlewy pieczęci służą za wzór artystom przy odtwarzaniu postaci historycznych²⁸.

Rytownictwo tłoków pieczętnych związane było ściśle ze złotnictwem. Znajduje to swój wyraz w statutach cechów złotników tak w Polsce, jak i za granicą. Przepis zawarty w statucie złotników kazimierskich i stradomskich z 1563 i 1593 r. warunkuje uzyskanie tytułu mistrza m. in. od wykonania pieczęci z herbem i hełmem²⁹. Podobny przepis z r. 1482 obowiązuje w cechu złotników w Strasburgu³⁰. Z końcem XVI w. wykonywanie tłoków pieczęci staje się za granicą zawodem wyspecjalizowanym, a rytownicy zwani są: *sculptores sigillorum*, *gravatores* lub *incisores sigillorum*³¹.

Wartość artystyczna pieczęci uzależniona jest głównie od precyzji wykonania, umiejętności rysunkowych i kompozycyjnych oraz inwencji rytownika. Najwspanialsze pod względem artystycznym pieczęcie polskie przypadają na wiek XIV i XV. Wiąże się to oczywiście ze znaczeniem, jakie przypisywano w tych czasach pieczęci. Najpiękniejszym okazem pieczęci wiejskiej jest bezsprzecznie pieczęć Łebzowa z XIV w. Czystość linii i pewność rytowniczego dłuta, trafność kompozycji, dzięki której w niewielkim polu pieczęci zdołano umieścić postać Chrystusa zmarłychwstałego w ogrodzie zaznaczonym kilkoma szczegółami nie przeładowując wszakże obrazu, świadczą, iż tłok tej pieczęci jest dziełem wybitnego artysty.

Wszystkich tych wartości, jednocześnie występujących, nie spotyka

²⁷ A. Bochnak i J. Pagaczewski, *Polskie rzemiosło artystyczne wieków średnich*, Kraków 1959, s. 54.

²⁸ T. Kruszyński, *Właściwości stylowe polskich monet i pieczęci od czasu Renesansu*, „Wiadomości Numizmatyczno—Archeologiczne” XIV (1933), s. 10.

²⁹ L. Lepszy, *Cech złotniczy w Krakowie*, „Roczniki Krakowskie” I, s. 144 i 175.

³⁰ M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, *Sfragistyka...*, s. 130.

³¹ Jak wyżej.

się już jednak na pozostałych pieczęciach. Pochodząca z XVI w. pieczęć Krowodrzy jest wykonana nieudolnie, litery napisu są zniekształcone. Natomiast koń w biegu, którego sylwetka wypełnia pole pieczęci Błoń i Pędzichowa z XVI w. jest zapewne dziełem wprawnego artysty, który również umieścił w otoku staranny napis.

Pieczęciom czasów porozbiorowych nie można przyznać szczególnych walorów artystycznych. Na podkreślenie zasługuje tu przede wszystkim pomysłowość godeł „mówiących” i ich powiązanie z nazwą wsi, naiwność i prostota wyobrażeń, ich różnorodność oraz wartość ikonograficzna pewnej grupy tematycznej.

Pomijając tak proste aluzje godeł „mówiących”, jak topór przedstawiony na pieczęci wsi Toporzyska, palce dla Palczowic, czy jaszczurkę dla Jaszczurowej, wymienię przykłady mające związek pośredni z nazwą wsi, przez co są ciekawsze i świadczą o pewnej dozie wyobraźni i wkładzie twórczego projektodawcy. I tak np. postać kosiarza widnieje na pieczęci wsi Łęki, złamane drzewo wybrano dla Łomnicy, kopiącego wieśniaka dla wsi Kopanka, szable dla Okrajnika.

Szereg pieczęci przedstawia sylwetki kościołów, nieraz o dość specyficznej elewacji, z kopułami, jak np. pieczęć wsi Mystków lub także na pieczęciach Łopusznej, Podmajerza, Kościeliska. Spośród innych ciekawych wyobrażeń napieczętych wymienię sylwetki dworów, nieraz piętrowych, z okrągłymi oknami, jak na pieczęci Koszyc Wielkich lub Witowic, chaty wiejskiej na pieczęci Kańczugi. Łódź z masztem i sześcioma linami widnieje na pieczęci Morawczyny, wiatrak o 4 skrzydłach na XVIII-wiecznej pieczęci Głębowic, powóz zaprzężony w parę koni ze stangretem na koźle jest przedstawiony na pieczęci Nieszkowic. Nie można również pominąć dużej ilości pieczęci mających w swym godle narzędzia rolnicze, nieraz przedstawione z dużą dokładnością i znajomością fachową, np. z rozróżnieniem pługa, „kolcy”, radła. Nie bez znaczenia są też wyobrażenia wieśniaka w stroju chłopskim, różnym w zależności od epoki, z jakiej pochodzi.

Opublikowany w wymienionych pracach M. Gumowskiego i W. Budki materiał, obejmujący pieczęcie wsi województwa krakowskiego, już przez swą fragmentaryczność nie daje wszechstronnego obrazu interesującego nas zagadnienia. Również i niniejsze uwagi nie mają pretensji do wyczerpania tematu, gdyż nie poruszają m. in. np. tak istotnego problemu, jak zastosowanie pieczęci — jej funkcja urzędowa. Zagadnienie to jednak wymaga dalszych wnikliwszych badań, które niewątpliwie w przyszłości zostaną podjęte.

JÓZEF STOJANOWSKI
Warszawa

PRZYNALEŻNOŚĆ ZESPOŁOWA KSIĄG MALBORSKICH PRZECHOWYWANYCH W ARCHIWUM GŁÓWNYM AKT DAWNYCH W WARSZAWIE

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie otrzymało w 1947 r. w drodze rewindykacji z Goslar serię ksiąg zwanych potocznie „Aktami ekonomii malborskiej”. Księgi te w liczbie 311 tomów oznaczone są numeracją bieżącą: W 194—W 528¹, umieszczoną na naklejkach na grzbietach opraw. Na przedniej stronie oprawy każdej księgi odcisnięta jest na naklejce stampila „Staatsarchiv Danzig”, przy czym na księgach od W 194 do W 294 na wspomnianej stampili figuruje napis „Abt. 13” z numerami bieżącymi od 1 do 77 (brak nru 22). Na numerze W 294 kończy się „Abt. 13”. Księg oznaczonych numerami W 295 i W 296 brak. Od numeru W 297 zaczyna się „Abt. 17” z numeracją bieżącą w ramach tego oddziału od 1 do 231. W rzeczywistości oddział ten liczy 235 ksiąg, gdyż niektóre pozycje mają numerację a i b. Sygnatury przytoczone świadczą, iż księgi te były przechowywane w pruskim Archiwum Państwowym (Staatsarchiv) w Gdańsku. Na przeszło 150 księgach zaczynając od nru 1 oddziału 17 obok stampili pruskiego Archiwum Państwowego w Gdańsku znajduje się nadto stampila „Staatsarchiv Königsberg”, co dowodzi, że księgi te były przechowywane także w Archiwum Państwowym w Królewcu. Wymieniony Oddział 13 tworzyły w archiwum pruskim w Gdańsku akta ekonomii malborskiej, rogozińskiej i nowodworskiej (tygenhofskiej) z okresu od XV w. do 1767 r., oddział zaś 17 tworzyły akta Sądu Ekonomii w Malborku z XVII i XVIII w.²

¹ Numeracja bieżąca wykazuje znaczne luki. P. Karge, *Die Weichselfischerei der Gnojauer Wachbude*, „Zeitschrift des Westpreussischen Gesichts-vereins” 1904, Heft 46, korzystał w pruskim Archiwum Państwowym w Gdańsku z niektórych ksiąg, które są obecnie w Archiwum Głównym Akt Dawnych, a także z ksiąg W 716 i W 717, których w Archiwum Głównym nie ma, a które zawierają akta władz polskich.

² M. Bär, *Das K. Staatsarchiv zu Danzig, seine Begründung, seine Einrichtung*

W Archiwum Głównym Akt Dawnych sporządzono spis powyższych ksiąg według numeracji bieżącej, znajdującej się na naklejkach na grzbietach ksiąg, przy czym utrzymano w spisie numerację bieżącą w tych przypadkach, w których brakowało ksiąg w kolejnej numeracji. Dla brakujących tytułów zostawiano w spisie miejsce puste na tytuł księgi i czas jej powstania, zaznaczając, że księgi danej brak. W obrębie tej bieżącej numeracji zaznaczono w spisie dwa działy, mianowicie: „[Rachunki ekonomii malborskiej]” oraz „[Księgi ziemskie ekonomii malborskiej]”³. Księgi obu działów z ich tytułami i numeracją weszły do literatury historycznej jako zespół ekonomii malborskiej⁴.

O aktach ekonomii w Prusach Królewskich, w szczególności zaś o archiwaliach ekonomii malborskiej nie mamy dotychczas opracowania. Wiadomości o archiwum dóbr stołowych i wzmianki o losach akt dotyczących ekonomii malborskiej znajdują się w pracach Jadwigi Karwasińskiej⁵. W pracy Bära o pruskim Archiwum Państwowym w Gdańsku poza informacjami ogólnymi nie ma bliższych danych o samych aktach. Wojciech Hejnosz podał opis rękopisu rewizji dóbr królewskich ekonomii malborskiej z lat 1510—1529, przechowywanego w Archiwum Głównym pod nrem W 194, następnie rękopisu inwentarza zamku malborskiego i folwarków z 1607 r., znajdującego się w Archiwum Głównym w aktach Skarbu Koronnego, jak również rękopisu rewizji ekonomii malborskiej z 1590 r., przechowywanego w Królewskiej Bibliotece w Sztokholmie, i wreszcie rękopisu rewizji ekonomii malborskiej z 1636 r., przechowywanego w Archiwum Głównym pod nrem W 247⁶. Najwięcej wiadomości dotyczących akt ekonomii malborskiej znajdujemy w pracach Piotra Bańkowskiego⁷.

gen und seine Bestände, „Mitteilungen der K. Preussischen Archivverwaltung”, Heft 1, Leipzig 1912, s. 74; Tenże, *Die Behördenverfassung in Westpreussen seit der Ordenszeit*, Danzig 1912, s. 345. Okres pochodzenia akt ekonomii malborskiej podano tu za Bärem.

³ Archiwum Głównie Akt Dawnych (AGAD): Spis akt ekonomii malborskiej.

⁴ M. Biskup, *Rozmieszczenie własności ziemskiej województwa chełmińskiego i malborskiego w drugiej połowie XVI w. (Mapa i materiały)*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu” Rocznik 60 za rok 1955, z. 2, Toruń 1957; *Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, t. I wyd. W. Hejnosz, Toruń 1959; t. II wyd. W. Hejnosz i J. Gronowski, Toruń 1960; A. Mączak, *Gospodarstwo chłopskie na Żuławach Malborskich w początkach XVII w.*, Warszawa 1962.

⁵ J. Karwasińska, *Archiwa Skarbowe Koronne i Obojga Narodów*, „Roczniki Komisji Historycznej Tow. Nauk. Warsz.” t. I, z. 2, Warszawa 1929, s. 17—21; Ta sama, *Archiwa Skarbowe dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Straty Archiwów i Bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. I Archiwum Głównie Akt Dawnych, Warszawa 1957, s. 94.

⁶ Por. wstępy do t. I i II cytowanych *Źródeł do dziejów ekonomii malborskiej*.

⁷ P. Bańkowski, *Archiwum Kameeralne i jego losy*, „Archeion” XVII (1948),

Przejrzenie „akt ekonomii malborskiej” przechowywanych w Archiwum Głównym objętych tytułem „[Rachunki ekonomii malborskiej]” wykazuje, że znajdują się wśród nich: księgi dochodów i wydatków podskarbi ziem pruskich z lat 1514/15 — 1581 w liczbie 47 z okresu szafarstwa malborskiego i podskarbiostwa Jana Balińskiego (1514—1530), Stanisława Kostki de Stangenberga (1532—1554) i syna jego Jana Kostki (1556—1581), rewizja ekonomii malborskiej z 1510 r. oraz rewizje z XVII i XVIII w., inwentarze z XVIII w., akta komisji malborskiej z XVII i XVIII w., kopiarze przywilejów, praw i kontraktów. Ogółem jest tych ksiąg 76. Luki w numeracji bieżącej ksiąg wykazują brak tytułów w 26 pozycjach. W dziale „[Księgi ziemskie ekonomii malborskiej]” zebrane są akta urzędu Sądu Ekonomii w Malborku z lat 1606—1772.

W Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Gdańsku z akt dotyczących b. ekonomii w Prusach Królewskich zachował się jedynie inwentarz ekonomii malborskiej z 1745 r. Jest to drugi egzemplarz inwentarza, przechowywanego w Archiwum Głównym pod sygnaturą W 265. W Archiwum w Gdańsku zachował się ponadto inwentarz b. pruskiego Staatsarchiv w Gdańsku do akt polskich, które były przechowywane w wymienionym Archiwum przed wojną⁸. W inwentarzu tym są wymienione akta polskie, które wchodziły w skład oddziałów archiwalnych (Abteilungen) oznaczonych numerami: 11, 12, 13, 14, 15 i 17. Interesują nas tutaj akta oddziału 13 i oddziału 17. Oddział 13 zatytułowany w omawianym inwentarzu jako „Abt. 13. Königl. Oekonomie Marienburg” obejmuje 177 pozycji (1—177), które wbrew tytułowi zawierają również — jakkolwiek nieliczne — archiwalia dotyczące ekonomii nowodworskiej i rogozińskiej oraz miast — Gdańska i Elbląga. Porównanie pozycji 13 oddziału podanych w tym inwentarzu z księgami przechowywanymi obecnie w Archiwum Głównym wykazuje, że wszystkie księgi zachowane i wymienione w obrębie numeracji W 194—W 294 odpowiadają pozycjom inwentarza gdańskiego w obrębie jego numeracji 1—77, z tym, że inwentarz ten wykazuje jedną pozycję więcej, oznaczoną nr 22 („Actus Commissionis Generalis Mariaeburgensis z r. 1765”), której w Archiwum Głównym nie ma. W rzeczywistości tedy z dawnego 13 oddziału b. Ar-

s. 127 i dalsze; Tenże, *Najstarszy nieznany inwentarz Archiwum Kameralnego z r. 1740*. „Archeion” XVII (1948) s. 146—147; Tenże, *Kamera—Sądy Skarbowe Królewskie, Komisja JKM-ci Skarbowa — Komisja Ekonomiczna JKM-ci i ich Archiwum (1700—1796)* [w:] *Archiwum Głównie Akt Dawnych w Warszawie. Przewodnik po zespołach, I Archiwa dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1958, s. 87—98.

⁸ WAP w Gdańsku: Inwentarz akt województw, starostw ekonomii malborskiej, sądów grodzkich i sądu ekonomii malborskiej „Staatsarchiv Königsberg Verzeichnis der Akten Westpreussen Abt. 11—15, i 17” (bez sygnatury). Według opisu WAP w Gdańsku inwentarz ten sporządzony został około r. 1910. W AGAD znajduje się mikrofilm tego inwentarza.

chiwum pruskiego w Gdańsku dostało się Archiwum Głównemu tylko 76 pozycji, dotyczących wyłącznie ekonomii malborskiej. W inwentarzu gdańskim mamy jeszcze w rzeczonym oddziale 13 o 100 tytułów więcej, mianowicie archiwalia podane w pozycjach 78—177, których w Archiwum Głównym nie ma. Wśród tych pozycji występują — jak wyżej nadmieniono — archiwalia dotyczące innych ekonomii i wymienionych obu miast. W spisie tych właśnie archiwaliów (poz. 78—177) figurują takie tytuły, jak np.: sprawozdania rachunkowe z 1745 r., rachunki leśne ekonomii malborskiej z lat 1764—1765, rachunek generalny wydatków komisji w ekonomii malborskiej z 1765 r., dowody (Belege, numery 1—104) wydatków tejże Komisji z wymienionego roku, dochody i wydatki ekonomii nowodworskiej z 1747 r., kwity do rachunków tejże ekonomii z lat 1762—1763 i z 1766 r., memoriały mieszkańców Żuław do króla polskiego w sprawie ulg w ciężarach, zażalenia ludności na Malbork, na ekonoma generalnego, na komisję generalną w ekonomii itd. Pozycje tego rodzaju nasuwają domysł, że są to akta, które były wysłane do władzy nadrzędnej, tj. do Komisji Skarbu JKM-ci w Warszawie, że więc nie należą do zespołu akt dawnej ekonomii, lecz do akt wspomnianej Komisji. Powstaje więc pytanie, jaką drogą akta Komisji Skarbu JKM-ci dostały się do akt ekonomii Malborskiej, do których zaliczył je autor gdańskiego inwentarza archiwalnego.

Wobec faktu wywiezienia przez władze pruskie w 1798 r. z Archiwum Kameralnego w Warszawie pewnych akt zachodzi pytanie, czy nie mamy tu śladów zabranych wówczas przez pruskie władze archiwaliów. Na fakt wywiezienia przez te władze akt dotyczących ekonomii malborskiej zwróciła uwagę J. Karwasińska⁹. Bliższe szczegóły dotyczące tej sprawy podał P. Bańkowski stwierdzając, że nastąpiło to w 1798 r. i że akta wydał b. koniuszy koronny Onufry Kicki na żądanie Warszawskiej Rejencji Pruskiej. P. Bańkowski pierwszy zwrócił uwagę na zachowany spis, na podstawie którego Rejencja wspomniana akta przejęła¹⁰. Genezę żądań pruskich wydania akt z Archiwum Kameralnego wyjaśniłem na innym miejscu¹¹. Na żądanie Kamery Pruskiej w Kwidzynie minister Schrötter polecił w kwietniu 1798 r. Rejencji Warszawskiej przejąć z Archiwum Kameralnego w Warszawie akta ekonomii malborskiej, tczewskiej i rogozińskiej, które — jak Kamera Kwidzyńska twierdziła —

⁹ J. Karwasińska, *Archiwa Skarbowe...*, s. 19.

¹⁰ P. Bańkowski, *Archiwum Kameralne...*, s. 132. Spis wspomniany znajduje się w redakcji polskiej i niemieckiej w AGAD w Archiwum Kameralnym pod sygn. 1522.

¹¹ J. Stojanowski, *Losy archiwaliów skarbowych dawnej Rzeczypospolitej wywiezionych z Warszawy do Białegostoku w r. 1796*, „Archeion” XXXVI (1962), s. 187.

generalny ekonom malborski Piwnicki przesłał w 1772 r. do Warszawy na krótko przed zaborem Prus Królewskich. Dnia 27 października 1798 r. O. Kicki przedłożył Rejencji specyfikację akt zakwalifikowanych do wydania. Dnia 6 listopada nastąpiło ich wydanie na podstawie tejże specyfikacji. Na niej też figuruje potwierdzenie odbioru przez Mayera, prezydenta Rejencji Warszawskiej¹². W celu ustalenia, które archiwalia wymienione w specyfikacji Kickiego mogłyby być zakwalifikowane jako przynależne do zespołów akt tej czy innej ekonomii i uznane za wywiezione w 1772 r. z ekonomii i ewentualnie zwrócone w 1798 r., należy poddać analizie poszczególne pozycje wspomnianej specyfikacji. Specyfikacja ta dzieli się niejako na trzy części¹³. W pierwszej wymienione są spisy archiwaliów, dotyczących ekonomii malborskiej, nowodworskiej i kłucza tczewskiego. Drugą część tworzą spisy archiwaliów dotyczących ekonomii rogozińskiej, trzecią wreszcie — spis map i planów. Część pierwsza zawiera ogółem 36 pozycji. Trzy pierwsze nie są numerowane i podane są w tytułach brzmiących bardzo ogólnie. Następne pozycje mają numerację bieżącą 1—12 i 14—34. Pozycji 13 nie ma. Pierwsza z ogólnie określonych pozycji brzmi: „Rejestrów dawnych ekonomii malborskiej od 1515 do 1581 w księgi oprawne sztuk nr 50”. Inwentarz gdański w spisie akt odziału 13: „Königl. Oekonomie Marienburg” wymienia 47 ksiąg dochodów i wydatków zamku malborskiego z lat 1514/1515 do 1581¹⁴. Nazwisk ich autorów wspomniany inwentarz nie podaje. Księgi rejestrów malborskich znajdujące się obecnie w Archiwum Głównym oznaczone są sygnaturami numerycznymi w granicach sygnatur od W 195 do W 245. Pochodzą one z powyższych lat, z okresu urzędowania wymienionych wyżej podskarbich ziem pruskich. Tak inwentarz gdański, jak i spis sporządzony w Archiwum Głównym, powtarzający sygnatury numeryczne z poprzedzającą je literą W, dane księgom przez instytucję, która księgi te dawniej przechowywała, są pochodzenia późniejszego i nie dają podstawy do rozwiązania zagadnienia przynależności zespołowej tych ksiąg. Istnieją dowody, że na zamku malborskim były przechowywane rejestry dochodów i wydatków podskarbich ziem pruskich właśnie z okresu urzędowania wyżej wymienionych podskarbich ziem pruskich. Wspomniany wyżej Jan Baliński, występujący w 1507 r. jako pisarz malborski, od 1511 r. szafarz malborski a od 1520 r. podskarbi ziem

¹² AGAD: Arch. Kam. 1522; P. Bańkowski, *Archiwum Kameralne...*, s. 132.

¹³ AGAD: Arch. Kam. 1522 — Aneks: „Specyfikacja ksiąg, inwentarzy, różnych plików...”.

¹⁴ Autor inwentarza zaliczył do ksiąg rejestrów także księgę rewizji ekonomii malborskiej z 1510 r. (W 194), co daje w inwentarzu ilość ksiąg rejestrów 48. Wszelako w spisie Kickiego rewizja ta jest podana wśród ksiąg rewizji ekonomii malborskiej, przeto dla identyfikacji i ewidencji pozostawiam ją w grupie ksiąg rewizji.

pruskich¹⁵, podaje w sporządzonej przez siebie rewizji dóbr ekonomii malborskiej (1510—1529), że były na zamku malborskim stare rejestry — „antiqua registra”, tj. rejestry z czasów zakonu krzyżackiego, oraz nowe rejestry poprzedników Jana Balińskiego¹⁶. Co więcej, źródło z początku XVII w. stwierdza, że na wspomnianym zamku przechowywane były w tym czasie rejestry podskarbi malborskich, właśnie Jana Balińskiego i Jana Kostki. W inwentarzu bowiem zamku malborskiego z 1607 r. zachowała się wiadomość, że na zamku tym w komorze przy kancelarii przechowywane były „registra skarbowe”. Czytamy w inwentarzu tym: „Naprzód registr krzyżacki na pergaminie pisany wwiązany w deski, Registr Jana Balińskiego w żółtym pergaminie, Registr nieboszczyka Jana Mileńskiego, który został po nieboszczyku p. wojewodzie sandomirskim”¹⁷. Nasuwające się od razu przypuszczenie, że mogą to być te same rejestry, które wydano w 1798 r. pruskim władzom, obalają szczegóły dotyczące oprawy rejestrów Balińskiego. Szczegóły te mają dla nas pierwszorzędne znaczenie. Żaden bowiem tom rejestrów Jana Balińskiego, przechowywanych obecnie w Archiwum Głównym, nie jest oprawiony w biały pergamin ani w ogóle w pergamin. Rejestry Balińskiego są oprawione w wytłaczaną skórę koloru ciemnobrązowego. Tomy, złasz-

¹⁵ P. Czaplowski, *Senatorowie świeccy, podskarbiowie i starostowie Prus Królewskich 1454—1772*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu” XXVI—XXVII (1919—1921), Toruń 1921, s. 44; J. Deresiewicz (*Z przeszłości Prus Królewskich, Skarbowość Prus Królewskich*, Poznań 1947, s. 10), przyjmuje, że Baliński został podskarbiem ziem pruskich już w 1517 r.; W. Hejnosz (*Źródła... t. I*, s. XIII oraz przypis 15) oświadcza się za datą 1520, jako rokiem objęcia przez Balińskiego stanowiska podskarbiego ziem pruskich.

¹⁶ *Revisio bonorum Oeconomiae Mariaeburgensis a 1510—1529. Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, t. I, wyd. W. Hejnosz, Toruń 1959 (Fontes 45) s. 3, 8, 15—17, 31, 42, 46, 49.

¹⁷ AGAD: Archiwum Skarbu Koronnego (ASK) LVI, MS. I. — Inwentarz uczyniony przez Jakuba Szczepańskiego... anno 1607 die 16 Januarii k. 424 v. (nowa foliacja k. 26 v.). Por. Inwentarz zamku malborskiego i folwarków z 1607 r. — *Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, wyd. W. Hejnosz t. I, s. 117. Wspomniany w powyższym inwentarzu wojewoda sandomierski, to Jan Kostka de Stangenberg, podskarbi ziem pruskich z lat 1555—1581, od 1569 r. ekonom malborski, w latach 1556—1574 kasztelan gdański, a w latach 1574—1581 także starosta malborski. Skoro w omawianym inwentarzu wymieniony jest rejestr Balińskiego i Jana Kostki de Stangenberg, to niewątpliwie musiał być wówczas na zamku malborskim także rejestr Stanisława Kostki de Stangenberg, który sprawował urząd podskarbiego po Janie Balińskim, a przed synem i następcą swoim Janem Kostką. O niedokładności w podawaniu autorstwa rejestrów malborskich spotkamy się jeszcze niżej, gdy wymieniony jest tylko „Jan Kostka i inni”. M. Bär (*Die Behördenorganisation...*, s. 47) nazwał błędnie Jana Kostkę de Stangenberg wójtem malborskim, a Jana Kostkę de Kunzendorf podskarbiem ziem pruskich: Ten sam, *Über die Gerichte in Preussen zur Zeit der polnischen Herrschaft*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins” 1904 Heft 47, s. 86.

cza dwa pierwsze, oprawione są bardzo starannie, mają tytułowe napisy złożone, a na oprawie strony przedniej w dolnej jej połowie posiadają wytłoczony herb Balińskich „Przosna”, przedstawiający lwa, na którego grzbiecie widoczne są trzy wieże. Nad herbem wytłoczone są inicjały „J.B.” (Joannes Balynski). Na księgach dalszych (W 199 — W 203) występują na oprawie, stale ze skóry ciemnobrazowej, złożone inicjały „J.B.C.G.” (Joannes Baliński Castellanus Gedanensis), herb złożony i rok złożony. Na księdze z 1530 r. już nie ma złożień i na niej kończy się sposób prowadzenia dochodów i wydatków przez Balińskiego. Oprawa tej księgi nastąpiła widocznie już po śmierci Balińskiego. Szczegóły przytoczone świadczą, iż oprawa rejestrów aż do 1529 r. jest współczesna, wykonana niewątpliwie pod okiem Balińskiego. Wynika z powyższego niezbicie, że w 1607 r. były na zamku malborskim przechowywane inne, a więc drugie egzemplarze wspomnianych rejestrów z okresu podskarbiostwa Jana Balińskiego i obydwu Kostków. Jaki tedy był los egzemplarzy pierwszych?

W inwentarzu Archiwum Podskarbińskiego Krakowskiego z 1739 r.¹⁸ znajduje się następująca pozycja: „Regesta perceptorum proventuum castri Mariaeburgensis et villarum ad aconomiam Marigeburgensem spectantium per Joannem Kostka castellanum Gedanensem, terrarum Prussiae thesaurarium et alios conscripta, quae regesta inveniuntur in nro 60”¹⁹. Wiadomość o tych rejestrach powtarza się w spisie archiwaliów, które Piotr Celestyn Zapolski, najwyższy pisarz Skarbu Koronnego, przejął z Archiwum na zamku w Krakowie w 1755 r. na polecenie podskarbiego w.k. celem przekazania archiwaliów dotyczących dóbr stołowych podskarbiemu nadwornemu. W spisie archiwaliów wówczas przez Zapolskiego przejętych liczba rejestrów powyższych podana jest na 50 sztuk²⁰. Większą część przewiezionych z Krakowa do Warszawy archiwaliów Zapolski przekazał w 1756 r. Archiwum Komisji Skarbu JKM-ci. Odbiór ich potwierdził konsyliarz wspomnianej Komisji Jan Beniamin Steinhauser w dniu 10 stycznia 1756 r. W „sumariuszu dokumentów”, według którego archiwalia omawiane oddał do Archiwum Komisji Skarbu JKM-ci, jeszcze raz Zapolski powtórzył pozycję dotyczącą

¹⁸ A. Kłodziński, *O Archiwum Skarbcza Koronnego na zamku krakowskim* [w:] *Archiwum Komisji Historycznej*, seria 2, t. I, Kraków 1923. Dodatek nr 28, s. 533—548. Oryginał tego inwentarza był przechowywany w Archiwum Głównym, gdzie spłonął w 1944 r. Inny egzemplarz tego inwentarza znajdował się w Archiwum Komisji Skarbu JKM-ci. Por. Arch. Kam. 513 — „Inwentarz z sumariuszem manuskryptów Steinhauserowskich z Biblioteki JKM-ci P.N.M. własnej ad Archiwum Komisji Skarbowej przeniesionych 1767”, poz. 79. Rewizja Skarbu Koronnego anni 1739.

¹⁹ A. Kłodziński, *O Archiwum Skarbcza...*, s. 336.

²⁰ A. Kłodziński, *O Archiwum Skarbcza...*, s. 558.

rejestrów malborskich, stwierdzając, że było ich „in nro 50 dico pięćdziesiąt”²¹. Co do autorów tych rejestrów, to Zapolski po raz drugi popełnił błąd. Podał bowiem tak, jak w spisie z 1755 r., gdy powtórzył za inwentarzem z 1739 r., że były dziełem „Jana Kostki i innych”. Mamy zatem zupełnie pewną wiadomość, że 50 sztuk rejestrów malborskich było przechowywanych aż do 1755 r. w Archiwum Podskarbińskim Krakowskim na zamku w Krakowie. Jest rzeczą ważną wyświechtlenie, kiedy rejestry te znalazły się w tym archiwum.

Archiwum Podskarbińskie Krakowskie powstało w końcu XIV w., a zamknęło się w końcu XVI lub w początku XVII w.²² Przejrzanie pierwszego inwentarza tego archiwum z 1739 r. oraz spisu archiwaliów przejętych przez Zapolskiego w Krakowie w 1755 r. dowodzi, że prócz jednej pozycji dotyczącej lustracji starostwa sochaczewskiego z 1602 r. wszystkie inne nie wykraczają poza wiek XVI. Zwrócono uwagę na ten fakt, stwierdzając, że Archiwum Podskarbińskie Krakowskie w swym pierwotnym stanie z czasów od XV do schyłku XVI w. dochowało się na zamku krakowskim aż do połowy XVIII w.²³ Omawiane rejestry malborskie znalazły się tedy w Archiwum Podskarbińskim w Krakowie przed jego zamknięciem z końcem XVI w. i przeleżały tam aż do 1755 r., w którym przewiezione zostały do Warszawy. Ani inwentarz z 1739 r., ani sumariusz z 1756 r., według którego nastąpiło przekazanie rejestrów do Archiwum Komisji Skarbu JKM-ci, nie podają bliższych szczegółów dotyczących poszczególnych ksiąg, operując tylko ogólną liczbą ich tomów. Najbliższy pod względem chronologicznym okresowi przekazania rejestrów do Archiwum Komisji Skarbu JKM-ci inwentarz archiwalny z 1763 r. nie zawiera bliższych danych o rzeczonych rejestrach, lecz odsyła badacza do znanego już nam sumariusza z 1756 r. Szczegółowy spis rejestrów malborskich znajdujemy dopiero w inwentarzu sporządzonym około połowy 1767 r.²⁴ Inwentarz ten traktuje materiał archiwalny we-

²¹ AGAD: Arch. Kam. 1521 — „Sumariusz dokumentów ad Archivum Skarbu Nadwornego JKM-ci P. M. Mił. W. Jmci Panu Janowi Benjaminowi Steinhausrowi konsyliarzowi JKM-ci oddanych przez Zapolskiego dnia 10 Jan. 1756”. Różnica w podanych ilościach rejestrów w inwentarzu z 1739 r. (60 ksiąg) i w spisie z 1755 r. (50 ksiąg) daje się wyjaśnić błędem popełnionym przez Komisję rewizyjną z 1739 r. W spisie Zapolskiego z 1755 r. dokonano już poprawy pierwotnego błędu.

²² J. Karwasińska, *Archiwa Skarbowe...*, s. 5.

²³ A. Kłodziński, *O Archiwum Skarbca...*, s. 297 przypis 2 i s. 299.

²⁴ AGAD: Arch. Kam. 1520 — „Spis dawnych archiwów ekonomicznych Ekonomii Malborskiej i Rogozińskiej wiadomość zasięgająca dawniejsze cła koronne i litewskie. Wiadomości tyczące m[in]e]rałów i dawnych miennic w Polsce. Item różnego rodzaju w[i]ado[m]ości co do nadań najdawniejszych przywilejów przez różnych [kró]lów polskich. Spis ten alfabetycznie ułożony”. Spis powyższy nie posiada daty sporządzenia. Powstał on jednak przed sierpniem 1767 r. — jak

dług działów, jak: ekonomia malborska razem z nowódworską i tczewską, ekonomia rogozińska oraz cła w Koronie i Litwie. Materiał ułożony jest w porządku alfabetycznym według haseł przyjętych przez autora inwentarza. Przy pozycjach wpisanych pod poszczególnymi literami alfabetu podane są: rok, tytuł aktu, półka, w której dany akt jest złożony, oraz sygnatura pliku i numer poszczególnego dokumentu znajdującego się w danym pliku. Archiwalia spisane w tym inwentarzu pochodzą w przeważającej ilości z XVII w. W tym to „Spisie dawnych archiwów ekonomicznych...”, sporządzonym najpóźniej w połowie 1767 r., znajduje się pod literą „R” wykaz rejestrów dochodów i wydatków zamku malborskiego trzech podskarbich ziem pruskich, mianowicie: Jana Balińskiego, z lat 1514/15—1530 (początkowo występującego jako „thesaurarius castri Marienburgensis”), Stanisława Kostki de Stangenberga z lat 1531—1555 i Jana Kostki de Stangenberga z lat 1555—1581. Według adnotacji, znajdujących się przy każdej pozycji, 50 ksiąg z powyższych lat 1514/15—1581 było przechowywanych w Archiwum Komisji Skarbu JKM-ci w półkach nr 24 i nr 28²⁵. Potwierdzenie tej wiadomości znajdujemy w innym źródle²⁶. Oprócz wspomnianych 50 ksiąg rejestrów, które mieściły się na wymienionych półkach, omawiany spis alfabetyczny dawnych archiwów ekonomicznych wymienia jeszcze pod literą „R” trzy księgi rejestrów malborskich, które były przechowywane na półce nr 14 w pliku oznaczonym „Bu”²⁷, gdzie znajdował się również przechowywany rejestr dochodów z Gdańska z lat 1512—1531 sporządzony przez Jana Balińskiego.

to można udowodnić przy pomocy inwentarza archiwalnego z 1767 r., oznaczonego nr 391.

²⁵ Por. cytowany „Spis dawnych archiwów ekonomicznych...” Arch. Kam. 1520 pod lit. R.

²⁶ AGAD: Arch. Kam. 1515 — „Klucz do Inwentarza Generalnego całego Archiwum Komisji JKM-ci”. Czytamy tam: „Szafa szósta półka 24 nr 21. Regestra perceptorum proventuum castri Mariaeburgensis et villarum ad eandem oeconomiam spectantium per Joannem Kostka castellanum Gedanensem coscriptorum ab anno 1515 ad annum 1558, których kontynuacja w szafie siódmej w półce 28 niżej”. „Szafa siódma półka 28 nr 21 malborskiej ekonomii rejestrowych ksiąg kontynuacja od r. 1559—1581”. Z tenoru notatki wynika, że autor klucza nie potrudził się zupełnie o sprawdzenie autorstwa rejestrów i wszystkie z okresu od 1515 do 1581 przypisał Janowi Kostce, ostatniemu z trzech wymienionych podskarbich, nazywając go za inwentarzem Archiwum Podskarbińskiego Krakowskiego z 1739 r. oraz za summarium Zapolskiego z 1756 r., kasztelanem gdańskim, gdy tymczasem już od 1574 r. był on wojewodą sandomierskim.

²⁷ Są to następujące rejestry: 1) „Ratio perceptorum de fideli administratione a die 1 Januarii ad ultimum decembris censuum et aliorum proventuum castri Mariaeburgensis” z 1575 r.; 2) „Ratio summaria perceptorum ex proventibus Mariaeburgensibus sub administratione olim magnifici Joannis Kostka de Stangenberga, palatini Sandomiriensis etc a die 1 Januarii ad 26 Julii...” z 1581 r.; 3) „Ratio sum-

Przestudiowanie pozycji archiwaliów zamieszczonych w rzeczonym spisie dawnych archiwów ekonomicznych pod literą X (księgi) z 1767 r. wykazuje, że w wypadkach, gdy zachował się oryginał danej księgi i jej kopia, wówczas kopia jest złożona na osobnej półce pod innym znakiem numerycznym. W wypadku, gdy zachowała się tylko kopia, a oryginału brak, wówczas kopia „awansuje” niejako na miejsce oryginału, gdyż zamieszczona jest na półce, na której złożone są oryginały i otrzymuje przypadający jej kolejny numer oryginału, wpisywany w rubrykę zatytułowaną „plik seu księga pod znakiem”. Bywa tak, że zachowane są dwie kopie jednego dokumentu (księgi), ale oryginału brak, wówczas jedna kopia traktowana jest na równi z oryginałami, druga zaś zamieszczona na oddzielnej półce przeznaczonej dla kopii. Ta praktyka układania oraz inventaryzowania ksiąg daje się stwierdzić także w odniesieniu do rejestrów malborskich. Wymienione wyżej księgi złożone na półce 14, a więc rejestr z 1575 r. oraz oba egzemplarze zestawień sumarycznych rejestru z 1581 r., zostały potraktowane jak kopie i złożone na półce odrębnej nr 14 w pliku „Bu”. Tam także pomieszczona została księga dochodów z Gdańska z lat 1512—1531, jako nienależąca do rejestru ekonomii — a więc nie razem z 50 księgami rejestrów umieszczonych na półkach nr 24 i 28, tj. z egzemplarzami oryginalnymi malborskimi. Według specyfikacji Kickiego 50 sztuk rejestrów malborskich wydano władzom pruskim w 1798 r. Były to więc rejestry, które według cytowanego „Klucza” jeszcze w latach 1779—1780 leżały w szafie szóstej na półce 24 oraz w szafie siódmej na półce 28 w Archiwum Komisji Skarbu JKM-ci²⁸. Rejestry przechowywane na półce 14 w pliku „Bu” nie były więc wydane i pozostały w archiwum Kameralnym. W ten sposób odślaniają się kolejne losy omawianych rejestrów malborskich od XVI do końca XVIII w. Skoro zaś stwierdzić się daje, że w czasie, gdy rejestry te spoczywały już z końcem XVI w. w Archiwum Podskarbińskim Krakowskim, rejestry tych samych podskarbińskich ziem pruskich znajdowały się również w 1607 r. na zamku malborskim, to dowód, że na zamku tym przechowywane były egzemplarze drugie, zachowane w urzędzie, podczas gdy egzemplarze pierwsze były wysyłane do króla jako dowody przychodów i wydatków przy sprawozdaniach składanych królowi z administracji dóbr królewskich, do czego podskarbiowie ziem

maria similis” z 1581 r. Niezależnie od nich jest pod literą „R” w spisie 50 rejestrów właściwy rejestr Jana Kostki z okresu do 26 lipca 1581 r., przechowywany na półce nr 28.

²⁸ Datę powstania cytowanego klucza do inwentarza Generalnego całego Archiwum Komisji JKM-ci Skarbowej (Arch. Kam. 1515) ustala P. Bańkowski na lata 1779—1780. AGAD: Inwentarz kartkowy Archiwum Kameralnego. Por. też tego autora *Archiwum Kameralne i jego losy...*, s. 129.

pruskich byli obowiązani²⁹. Nie natrafiłem w aktach na ślad mogący dać podstawę do wyświetlenia, jaki był los tych drugich egzemplarzy rejestrów, które przechowywane były w archiwum na zamku w Malborku.

Przechodząc do rozpatrzenia dalszych pozycji specyfikacji Kickiego, natrafiamy na dwie pozycje trudne do zidentyfikowania. Są to pozycje: „20 plików oznaczonych literami: od Bw do Cr” oraz „oddzielny plik pod znakiem MR”. W niemieckim egzemplarzu omawianej specyfikacji sygnatury tych plików są wyliczone jako: Bw.Bx.By. Bz. Ca.Cb. Cd. Ce.Cf. Cg.Ch.Ci. Ck. Cl.Cm.Cn.Co.Cp. Cq. Cr. Plik oddzielny oznaczony jest, tak jak w specyfikacji w redakcji polskiej, znakiem „MR”. Sygnatury literowe w ogóle, a także niektóre z wyżej wymienionych, znajdujemy w inwentarzach Archiwum Komisji Skarbu JKM-ci³⁰. Fakt ten daje już sam podstawę do wniosku, że pliki oznaczone wymienionymi sygnaturami powstały we wspomnianej Komisji Skarbu JKM-ci. Szczęśliwie zachowane sumariusze z 1767 r., tj. sumariusz generalny papierów „w pliku” oraz sumariusz faszcykułu pod znakiem MR potwierdzają, że faszcykuły utworzone i oznaczone zostały w kancelarii Komisji Skarbu JKM-ci. W wymienionych sumariuszach występują sygnatury faszcykułów: Bw.Cr.MP.MR. oraz Cq. Pierwsze odnoszą się do ekonomii malborskiej, ostatnia do ekonomii rogozińskiej³¹. Sumariusze powyższe pozwalają nam poznać, jak np. w wypadku faszcykułu oznaczonego MR, całą jego zawartość, obejmującą dokumenty spisane w pozycjach od 1 do 173. Identyczność sygnatur, dających się stwierdzić w tych sumariuszach z sygnaturami występującymi w specyfikacji Kickiego, każe — wobec braku w Archiwum Kameralnym innych danych umożliwiających zidentyfikowanie dokumentów w faszcykułach — szukać śladów tych archiwaliów w aktach urzędów czy instytucji pruskich, które te faszcykuły zabrały względnie je później przechowywały. Z takich śladów mamy w obecnych warunkach jedynie inwentarz gdański. Prócz serii ksiąg

²⁹ Por. J. Deresiewicz, *Z przeszłości...*, s. 13, 14, 18 i inne.

³⁰ AGAD: Arch. Kam. 1520 — „Spis dawnych archiwów ekonomicznych ekonomii malborskiej i rogozińskiej...” oraz Arch. Kam. 1515 — „Klucz do Inwentarza Generalnego Archiwum Komisji Skarbu JKM-ci”. Występują w nich takie sygnatury, jak: Bw. Cr. Cq. MR. MP. oraz M z liczbami arabskimi lub rzymskimi. Wreszcie Arch. Kam. 391 — „Malborskiej, rogozińskiej, tiegenhofskiej ekonomii, starostwa tczewskiego tudzież miasta Gdańska różnych papierów w tym pliku znajdujących się Sumariusz Generalny diebus augusti 1767 et ex post przybyłych. Item faszcykuł osobny papierów do tejże ekonomii z swoim sumariuszem pod znakiem MR”.

³¹ AGAD: Arch. Kam. 391 — „Malborskiej, rogozińskiej, tygenhofskiej ekonomii... Sumariusz Generalny”. Przy tytule spisu archiwaliów „Rogozińska Ekonomia” znajduje się uwaga: „Plik Cq”, co dowodzi, że archiwalia dotyczące tej ekonomii znajdowały się w faszcykule Cq.

nas interesujących zawiera on jeszcze 100 pozycji dotyczących różnych dokumentów, przywilejów, kontraktów, skarg, zażaleń, memoriałów, rachunków itp. archiwaliów. Z tych 100 pozycji udało się zidentyfikować przy pomocy wspomnianych zachowanych sumariuszy Archiwum Kameralnego 80 pozycji, obejmujących archiwalia zebrane w plikach podanych przez Kickiego. Pozostałych 20 pozycji inwentarza gdańskiego nie można sprawdzić w sposób nie budzący wątpliwości. Okoliczność, że tak duża ilość pozycji daje się zidentyfikować, dowodzi niezbicie, że inwentarz gdański obejmuje część archiwaliów zabranych w 1798 r. z Archiwum Kameralnego w faszcykułach. Zważywszy, że władze pruskie zabrały wówczas 21 faszcykułów dokumentów, że w inwentarzu gdańskim dają się stwierdzić archiwalia tylko z faszcykułów oznaczonych sygnaturami Bw.Cr.Cq. i MR, i to głównie dotyczących ekonomii malborskiej, przyjąć należy, że inwentarz gdański obejmuje drobną tylko część materiałów archiwalnych, które znajdowały się w zabranych 21 faszcykułach i dotyczyły wszystkich ekonomii. Inwentarz ten w swej obecnej postaci czyni wrażenie pracy niedokończonej, urywa się bowiem na pozycji 177. Również spis oddziału 17, tj. ksiąg Sądu ekonomicznego, jest niedokończony, gdyż kończy się na pozycji 153, gdy tymczasem oddział ten liczył pozycji wszystkich 235. Przyjmując zaś, że inwentarz ten powstał w 1910 r.³², przypomnieć należy, że wszystkie akta dotyczące „Prus Zachodnich” były już w tym czasie w archiwum gdańskim. Nie ulega więc wątpliwości, że inwentarz ten był inwentarzem roboczym, niedokończonym i w dziale archiwaliów, które były w 1798 r. zabrane w faszcykułach, nie objął wszystkich zawartych w nich dokumentów. Ponadto pamiętać musimy, że w oddziale 13 miał tylko podać archiwalia dotyczące ekonomii malborskiej, a tymczasem w faszcykułach zabranych z Warszawy, znajdowały się dokumenty dotyczące wszystkich ekonomii. Mimo tego założenia znalazło się jednak w spisie rzeczonoego oddziału kilka pozycji dotyczących innych ekonomii oraz miast: Elbląg i Gdańsk. Następną partię archiwaliów zabranych przez władze pruskie według specyfikacji Kickiego stanowią pozycje oznaczone numerami 1—12, 14—34³³. Jest to grupa ksiąg zatytułowana: „Inwentarze, Rewizje, Komisje w księgach jako Ekonomii Malborskiej i Klucza Tczewskiego i Tygienhofskego”. Porównanie tytułów tych ksiąg z pozycjami zacho-

³² Z pewnych przesłanek można by wysunąć przypuszczenie, że powstał, przynajmniej co do swej części, w jakiej dzisiaj go znamy, w Królewcu w czasie przygotowania akt w archiwum w Królewcu do przekazania archiwum gdańskiemu i że sporządzony był przez urzędników archiwum gdańskiego delegowanych do Królewca. Miał objąć tylko archiwalia polskie powstałe na obszarze województwa malborskiego objęte spisem „Staatsarchiv Königsberg. Verzeichnis der Akten Westpreussen”, a tworzące oddziały Archiwum Gdańskiego: 11, 12, 13, 14 i 17.

³³ Pozycji 13 brak w specyfikacji.

wanych inwentarzy Archiwum Kameralnego wykazuje, że pozycje te występują, w miarę narastania tego archiwum w inwentarzach jego z lat 1740³⁴, 1763³⁵, 1767³⁶ i 1768³⁷. Zachodzą tu tylko nieznaczne odchylenia. Najpełniejszy spis omawianych ksiąg, inwentarzy, rewizji i komisji znajduje się w inwentarzu nr 1520 z 1767 r. ułożonym w porządku alfabetycznym pod literą X (xięgi) w dziale pod tytułem: „Księgi inwentarzów, komisjów, rewizjów w półce pod liczbą 2B”. Wszystkie pozycje spisane pod powyższą literą X mają identyczną numerację 1—12, 14—34 z numeracją i tytułami specyfikacji Kickiego. Pozycji nr 13 tutaj również nie ma. Z porównania wynika, że Kicki przepisał pozycje oznaczone powyższymi numerami z inwentarza alfabetycznego z 1767 r., streszczając nieco ich tytuły. Mamy wobec tego, także w odniesieniu do ksiąg rewizji, inwentarzy i komisji ekonomii malborskiej, nowodworskiej i tczewskiej, zabranych przez Rejencję Warszawską, dowód, że przed 1772 r. należały do zasobu Archiwum Komisji Skarbu JKM-ci. Archiwalia dotyczące ekonomii rogozińskiej podane są w specyfikacji Kickiego w pozycjach 1—12, obejmujących rewizje, inwentarze, przywileje z różnych lat od 1661 do 1767 r. Wszystkie te pozycje znajdują się z nieznacznymi odchyleniami w cytowanych inwentarzach z lat: 1740, 1763, 1767 i 1768, w miarę jak te materiały narastały w archiwum. Najpełniej występują one także w inwentarzu alfabetycznym z 1767 r. przytoczone pod literą X. Zachodzi tutaj ten sam wypadek, który zanotowaliśmy przy ekonomii malborskiej. Numerację i tytuły pozycji dotyczące ekonomii rogozińskiej podane pod literą X znajdujemy w specyfikacji Kickiego, który przepisał tylko ze wspomnianego inwentarza z działu ekonomii rogozińskiej pozycje oznaczone w nim numeracją 1—12, a więc te tylko, które były złożone w półce oznaczonej 2B³⁸. Tak więc również akta dotyczące ekonomii rogozińskiej, zabrane przez władze pruskie w 1798 r., należały przed r. 1772 do Archiwum Skarbu JKM-ci. To samo dotyczy trzeciej grupy archiwaliów wymienionych w specyfikacji Kickiego, tj. planów i map, a zatytułowanej: „Abrysy i mapy”. Przytoczone tam plany i mapy wydane Prusom oznaczone są numerami: 11, 13, 14, 15,

³⁴ AGAD: Arch. Kam. 1511.

³⁵ AGAD: Arch. Kam. 1512.

³⁶ AGAD: Arch. Kam. 1520.

³⁷ AGAD: Arch. Kam. 1514.

³⁸ AGAD: Arch. Kam. 1520 lit. X. Oprócz pozycji oznaczonych numeracją 1—12, są tam podane inne pozycje, które znajdowały się na półkach 17R, 18s., na których złożone były kopie inwentarzy ekonomii rogozińskiej. Te pozycje nie weszły do specyfikacji Kickiego, tak jak rejestry malborskie przechowane w szafie 14 w pliku Bu, przeznaczonej na kopie, względnie drugie egzemplarze. Otrzymujemy w ten sposób dowód, że w Archiwum Komisji Skarbu JKM-ci w szafie 14, 17R i 18s. przechowywano kopie, względnie drugie egzemplarze archiwaliów.

17—22 z lat 1738—1745. Figurują one wśród innych w inwentarzu Archiwum Kameralnego z 1768 r.³⁹ Dotyczyły one różnych wsi, jezior, kanałów, śpichrza w Malborku i niektórych obiektów na terytorium Elbląga⁴⁰.

W wyniku powyższych badań stwierdzamy, że wszystkie archiwalia zabrane w 1798 r. przez Rejencję Warszawską według spisu Kickiego, na podstawie protokołu przejęcia podpisanego przez prezydenta Rejencji Mayera, stanowiły integralną część Archiwum Kameralnego, w którym były już przed 1772 r. Jako takie nie mogły być wywiezione przez Piwnickiego z Malborka w lipcu 1772 r. i jako takie nie mogły stanowić przedmiotu zwrotu, jak tego domagały się władze pruskie. Były zabrane przez Rejencję Warszawską na polecenie pruskiego ministra Schrötera⁴¹. Do Kwidzyna wywieziono więc nie dokumenty malborskie, lecz archiwalia Archiwum Kameralnego.

Porównanie rejestrów malborskich przechowywanych obecnie w Archiwum Głównym Akt Dawnych ze spisem zamieszczonym pod literą R w inwentarzu alfabetycznym z 1767 r. wykazuje ich identyczność z tymi, które w tym roku były spisane w inwentarzu Archiwum Komisji Skarbu JKM-ci. Do sprawdzenia tej identyczności posłużyć może również powtórzenie w spisie pod literą R z 1767 r. niedokładności czy pomyłki popełnionej przez pisarza rejestrów malborskich, oznaczonych obecnie sygnaturami W 235 i W 236. W tytule księgi W 235 czytamy, iż wpisane w niej dochody i wydatki dotyczą 1555 r. Taki też czas dochodów i wydatków podaje spis rejestrów z 1767 r. Tymczasem dokładne przestudiowanie tej księgi dowodzi, że wpisane w niej dochody i wydatki pochodzą z 1565 r. Tytuł działu wydatków w tej księdze podaje wyraźnie rok 1565. Księga W 236 w tytule swym podaje, że zawarte w niej dochody i wydatki pochodzą z 1556 r. Tę samą datę podaje spis rejestrów pod literą R w inwentarzu z 1767 r. Dokładne zaś zbadanie zapisów dochodów i rozchodów tej księgi wykazują, że zapisy te dotyczą roku 1566. W dziale dochodów, w których rzadko podawane są daty roczne, znajdujemy zapisany dochód z czynszu z 1566 r. Dział wydatków

³⁹ AGAD: Arch. Kam. 1514. „Registratura ksiąg inwentarzów, komisji etc. etc. z r. 1768”.

⁴⁰ Przy pozycji 19 zamieszczone jest wyjaśnienie: „Abrys zamku malborskiego z całą jurysdykcją swoją znajduje się w inwentarzu anni 1745”. Plan ten znajduje się istotnie w obu egzemplarzach wspomnianego inwentarza ekonomii malborskiej, mianowicie w Archiwum Głównym (W 265) oraz w Wojewódzkim Archiwum Państwowym (WAP) w Gdańsku. Ten ostatni egzemplarz był w Sądzie w Malborku do 1898 r., w którym sąd ten przesłał go Budowlanej Administracji Zamku w Malborku. Tam egzemplarz ten został wcielony do archiwum zamkowego. Był w nim jeszcze w lipcu 1933 r. (por. pismo Sądu wspomnianego wklejone do inwentarza).

⁴¹ AGAD: Arch. Kam. 1522 — Pismo Rejencji Warszawskiej do Onufrego Kickiego z dnia 7 września 1798 r.

w tytule wyraźnie podaje rok 1566. Pomyłka pisarza wspomnianych rejestrów z lat 1565 i 1566, podanych jako pochodzących z lat 1555 i 1556, powtórzona, bez sprawdzenia tekstu zapisów, przez archiwistę Archiwum Komisji Skarbu JKM-ci w 1767 r., wystąpiła w tej samej postaci również w inwentarzu gdańskim.

Z 50 ksiąg omawianych rejestrów malborskich wywiezionych w 1798 r. wróciło do Warszawy w 1947 r. tylko 47 ksiąg. Brak więc trzech ksiąg⁴².

Z archiwaliów zabranych w 21 fascykułach nie wrócił ani jeden dokument. Z ksiąg rewizji, inwentarzy, komisji itd. dotyczących ekonomii malborskiej, nowodworskiej i klucza tczewskiego, a zgrupowanych w specyfikacji Kickiego w obrębie numeracji 1—12, 14—34 nie odzyskałszy 9 ksiąg⁴³. Ani jedna z 12 wymienionych przez Kickiego ksiąg

⁴² 1) „1532 Registrum arendarum ab a. 1531 ad a. 1532 ad thesaurum regium collectarum” (Była na półce nr 24); 2) „1576 Ratio omnium et singulorum proven-tuum tam administrationis quam et officii thesaurariatus terrarum Prussiae per-ceptorum et distributorum” (Była na półce nr 28); 3) „1577 Accisa a die festo Agnetis ad diem secundam ianuarii 1578” (Była na półce nr 28); O brakującej księ-dze z 1576 r. znajdujemy ślad w cytowanym inwentarzu archiwalnym gdańskim, w którym pod poz. 79 wpisany jest rejestr dochodów z 1576 r. („Einnahmeregister 1576”). Jest to niewątpliwie w skrócie podany powyższy rejestr malborski z 1576 r. Dla całości obrazu o księgach podskarbach pruskich, które w Archiwum Komisji Skarbu JKM-ci były przechowywane na półce nr 14 w pliku Bu, należy nadmienić, że zachowały się i znajdują się w Bibliotece Czartoryskich. W rękopisie 1031 znaj-dują się trzy sprawozdania rachunkowe Jana Kostki — mianowicie jedno z 1575 r. i dwa z pierwszej połowy 1581 r. Mikrofilm wspomnianych trzech rękopisów znaj-duje się w Bibliotece Narodowej pod nrem 1797. W rękopisie zaś 1034 znajduje się rejestr podskarbiego Jana Balińskiego dochodów z Gdańska z lat 1512—1531, który to rejestr był także w Archiwum Podskarbińskim Krakowskim (Por. Inwentarz z 1739 r. u Kłodzińskiego *O Archiwach Skarba...*, s. 536 oraz spis Zapolskiego z 1755 r. tamże s. 558). Mikrofilm rękopisu Balińskiego znajduje się w Bibliotece Narodowej pod nrem 1783. Dla informacji o księgach podskarbach ziem pruskich z XVI w. dodaję, że z późniejszych lat zachowały się dwie księgi rejestrów mal-borskich: jedna z 1590 r. obejmująca okres urzędowania Jana Dulskiego i jego następców, sporządzona przez pisarza skarbu malborskiego Mikołaja Kokalewskie-go (AGAD: ASK LVI, M 4 I, stara fol. 116—294, nowa — 23—207). Rękopis ten wzięto za rewizję z 1590 r. (Por. A. Mączak, *Wyniki poszukiwań źródełowych dotyczących wojny polsko-szwedzkiej 1655—1660 dokonanych w Szwecji w r. 1955*, „Przegląd Historyczny”, XLVII (1956), s. 141). Inny rejestr malborski, zachowany w oddz. LVI ASK, pochodzi z 1591 r. z okresu urzędowania ekonoma Stanisława Kostki de Stangenberg, dopiero w 1598 r. mianowanego podskarbisem ziem pruskich (AGAD: ASK LVI, M 4 II, fol. 81—232, 1—151). Wreszcie z sumarycznych rachun-ków składanych przez podskarbach zachował się rachunek podskarbiego Jana Kostki z 1576 r. z dochodów z dzierżawy starostw (AGAD: ASK, LVI, M 4 I, fol. 371—380; 11—20).

⁴³ a) Z ksiąg dotyczących ekonomii malborskiej brak następujących podanych w specyfikacji Kickiego w poz. 7: „Reassumptio et continuatio Commissionis Ma-riaeburgensis... in a. 1676 Cracoviae sancitae”, w poz. 17: „Raport należący do inwen-

dotyczących ekonomii rогоzińskiej nie została nam zwrócona. Dotyczy to samo zabranych map i planów. Niektóre z nie zwróconych ksiąg znajdujemy w inwentarzu gdańskim, co dowodzi, że były w archiwum pruskim w Królewcu, względnie w Gdańsku w czasie sporządzania tego inwentarza⁴⁴. Dla ścisłości dodać trzeba, że Archiwum Główne otrzymało 5 ksiąg, których specyfikacja Kickiego nie wymienia⁴⁵. Ze wszystkich archiwaliów zabranych z Warszawy w 1798 r. odzyskaliliśmy tedy tylko część ksiąg. Wywieziono bowiem ksiąg 95, zwrócono 71, w tym 47 ksiąg podskarbach ziem pruskich i 24 księgi rewizji, inwentarzy, komisji, przywilejów i kontraktów — i to dotyczących wyłącznie ekonomii malborskiej. Księgi te, przywrócone Warszawie po 149 latach, niewątpliwie wcielone będą do dawnego ich zasobu, tj. do Archiwum Kameralnego. Pozostają do rewindykacji archiwalia jeszcze nie zwrócone, a więc: 24 księgi dotyczące wszystkich ekonomii w Prusach Królewskich, 21 fascykułów dokumentów i 10 planów.

Z wywodów powyższych wynika, że tytuł do nazwy akt ekonomii malborskiej mają tylko księgi Sądu Ekonomii Malborskiej. Jak wyżej zaznaczono, na księgach tego sądu obok stampili pruskiego Archiwum Państwowego w Gdańsku znajduje się także stampila takiegoż archiwum w Królewcu. Na księgach pochodzących z Archiwum Kameralnego w Warszawie jest tylko stampila gdańska. Niemniej jednak były one razem z księgami Sądu Ekonomicznego w Królewcu. Według Bära akta polskie, które władze pruskie zagarnęły w pierwszym rozbiorze Polski, zostały przesłane do archiwum w Królewcu po reformie administracji

tarza 1745"; w poz. 27: „Informacja de statu ek. malb. z r. 1764” oraz w poz. 28: „Actus Commissionis generalis Mariaeburgensis 1765”; b) Z ksiąg dotyczących ekonomii nowodworskiej brak wymienionych w poz. 20: „Inwentarz ek. tiegenhofskiej z r. 1747”, oraz w poz. 33: „Inwentarz ek. tiegenh. z r. 1738”; c) Z ksiąg dotyczących klucza tczewskiego brak wymienionych w poz. 29: „Inwentarz starostwa tczewskiego 1765 r.” (sporządzony przez Łebińskiego), w poz. 32: „Inwentarz star. tczewskiego z r. 1765” (sporządzony przez Kickiego), w poz. 34: „Inwentarz klucza tczewskiego z r. 1771” (sporządzony przez Piwnickiego).

⁴⁴ Znajduje się w nim w poz. 22 brakująca nam księga wyżej podana „Actus commissionis generalis...” oraz w poz. 80: „Reassumptio et continuatio commissionis Mariaeburgensis... 1676...”.

⁴⁵ Są to księgi: W 259, Kopia rewizji ekonomii malborskiej z 1711 r.; W 271, Inwentarz browarów i gorzelnii tudzież karczem należących do ek. malb. z 1748 r.; W 283 Inwentarz ekonomii malborskiej z 1764 r. (jest to drugi egzemplarz, pierwszy W 282 ma sygn. Kickiego „26”); W 283a, Kopia przywilejów malborskich obu Żuław 1614 i wreszcie W 294, „Actus reassumptae ex limitatione incidentis illustr. commissionis generalis de anno 1766 vol. II” (Jest to prosty, niepełny odpis księgi komisji z 1766 r. W 293, która była wywieziona w 1798 r. Ma numer specyfikacji Kickiego 31 i w inwentarzu z 1767 r. pod lit. X wpisana jest jako „Copia videmata”. Jest taką istotnie).

pruskiej⁴⁶. Prowincja Prus Zachodnich istniała początkowo tylko do 1824 r.; osobnego, utworzonego archiwum państwowego nie miała i właściwym dla niej archiwum było od 1829 r. Archiwum Państwowe w Królewcu. Tam, ze wszystkich ksiąg oprawionych i odpowiedniego formatu, choć różnych proveniencji, utworzono, na wzór foliantów wschodniopruskich, folianty zachodniopruskie (Westpreussische Folianten), oznaczając je numeracją bieżącą z poprzedzającą literą W. (Westpreussen). Na księgach oznaczano przynależność ich do Prus Zachodnich, wpisując wyraźnie „Westpreussen” i sygnaturę numeryczną⁴⁷.

Gdy w 1902 r. utworzone zostało w Gdańsku pruskie Archiwum Państwowe dla reaktywowanej w 1878 r. prowincji Prus Zachodnich, wszystkie akta dotyczące tej prowincji, z wyjątkiem generalnych, przechowywane dotychczas w archiwum królewieckim, przekazano archiwum gdańskiemu. Wśród nich znalazły się folianty zachodniopruskie, a w tych obok różnych proveniencji, mieściły się także akta dawnych władz polskich. W toku scalania archiwaliów w pruskim archiwum w Gdańsku folianty te rozdzielono pomiędzy 58 oddziałów archiwalnych⁴⁸. W znanym inwentarzu archiwalnym gdańskim, w szczególności w spisie akt dotyczących ekonomii malborskiej, są ślady scalania tych foliantów i ujmowania ich części w nowe spisy oddziałowe. Na marginesie spisu akt dotyczących wspomnianej ekonomii, po lewej stronie tytułu „Abt. 13. Königliche Ökonomie Marienburg” — w szczególności przy pozycji: „Nr 1 Zins-und Einkünfteregister 1510...” znajduje się uwaga: „Vergl. Westpreussen. Fol. 194—230, 235—248, 257 f.”⁴⁹ Są to wskazane pozycje spisu zachodniopruskich foliantów, obejmujących akta zaliczone w rzeczonym inwentarzu do akt ekonomii malborskiej. Sygnatury więc ksiąg powyższych, znajdujących się obecnie w Archiwum Głównym, są sygnaturami foliantów zachodniopruskich, nadanymi im w archiwum pruskim w Królewcu. Znamienne jest, że księgi zwrócone nam w 1947 r. zostały wydane właśnie jako folianty zachodniopruskie, i to w ugrupowaniu dokonanym w Królewcu, a nie jako archiwalia zasobu dawnego Staatsarchiv w Gdańsku.

Spostrzeżenia dokonane na nalepkach noszących wspomniane sygna-

⁴⁶ M. Bär, *Das K. Staatsarchiv zu Danzig...*, s. 6.

⁴⁷ Widoczne na księgach Sądu ekonomii malborskiej; Karge, (*Die Weichselfischerei...*) nazywa księgi, z których korzystał „Westpreussische Folianten”.

⁴⁸ M. Bär, *Das K. Staatsarchiv zu Danzig...*, s. 42—43, Tenże, *Die Behördenverfassung...*, s. 342—344. Por. także K. Forstreuter, *Das Preussische Staatsarchiv in Königsberg*, Getynga 1955, s. 72.

⁴⁹ Należące także do foliantów i dotyczące ekonomii malborskiej, a nie przytoczone w tej uwadze marginesowej księgi: W 249, W 250 i W 251 są wymienione w tekście inwentarza gdańskiego pod pozycjami: 19, 20 i 4, a więc były w czasie sporządzania tego inwentarza w Gdańsku względnie w Królewcu.

tury na grzbietach ksiąg dowodzą, że poddawano te nalepki pewnej konserwacji. Są one dobrze zachowane, a pod nimi można stwierdzić stare nadniszczone z tymi samymi sygnaturami foliantów zachodniopruskich i numeracją 17-go oddziału archiwalnego. Wydaje się zatem, że konserwacji tej dokonywano w Archiwum Państwowym pruskim w Gdańsku mając na oku konkretne cele ⁵⁰.

Księgi urzędu — Sądu Ekonomii Malborskiej występujące w w. XVII i XVIII już to jako „Acta Officii (lub Judicii) Oeconomici”, już to jako „Archivum Cancellariae”, wymagają osobnego omówienia.

[SPIS ARCHIWALIÓW WYDANYCH PRUSOM SPORZĄDZONY
PRZEZ O. KICKIEGO W 1798 R.] *

Specyfikacja ksiąg inwentarzy i różnych plików służących do ekonomii malborskiej, tczewskiej i rogozińskiej na rekwizycją od najjaśniejszej regencji tu w Warszawie do j.w. Kickiego k.k. na dniu 7 września 1798 uczynioną z Archiwum ś.p. najjaśniejszego króla Stanisława Augusta wydanych na dniu dzisiejszym. Regestrów dawnych ekonomii malborskiej od 1515 do 1581 w księgi oprawnych sztuk n-o 50.

Różnych papierów do powyższych ekonomii dotyczących się i w różnych latach plikami ułożonych pod literami począwszy od B.w. aż do C.r. plików n-o 20.

Item oddzielny plik pod znakiem MR.

Inwentarze rewizje komisje w księgach jako

Ekonomii malborskiej i klucza tczewskiego i tygenhofskiego jako to

1. 2a 3. Rewizja ekonomii malborskiej	roku 1510, 1636 i 1649
4. Komisja do obojga Żuław	1651
5. Akta komisji malborskiej odprawionej	1661
6. Rewizja ekonomii malborskiej	1675
7. Reassumptio et continuatio Commissionis Marienburgensis ex mente legis publicae	1676
8. Inwentarz ekonomii malborskiej	1707
9. Rewizja tejże ekonomii	1711
10. Inwentarz tejże ekonomii	1715
11. Komisja malborska	1724
12. Inwentarz tejże ekonomii	ditto
14. 15. 16. Inwentarze tejże ekonomii	z lat 1730, 1736, 1745
17. Raport należący do inwentarza	ditto
18. Osiadłości wsiów ekonomii malborskiej	ditto
19. Księga kopii widymowanych przywilejów ekonomii malborskiej	ditto
20. Inwentarz ekonomii tiegenhofskiej	1747
21. Relacja komisji w ekonomii malborskiej ad donationem in perpetuum emphiteusim folwarku piaskowskiego **	1751

⁵⁰ W WAP w Gdańsku zachowało się kilka rękopisów z serii zachodniopruskich foliantów, z dawnego oddziału archiwalnego 410.

* AGAD: Arch. Kam. 1522.

** Na księdze samej W 274 tytuł brzmi: „Relatio komisji w Ekonomii Malborskiej z woli JKM-ci pana naszego miłościwego szczęśliwie panującego Augusta III in ordine ad elocationem folwarku piaskowskiego in emphiteusim perpetuum odprawionej anno 1751”.

22. Relacja komisji na oddanie gorzalni i browaru zamkowego w posesję miastu Malbörgowi	1755
23. Inwentarz ekonomii malborskiej zaczęty 1755 a skończony	1756
24. Volumen przywilejów ekonomii malborskiej do inwentarza należący	1755
25. Kopie praw lub kontraktów emfiteutów w ekonomii malborskiej	
26. Inwentarz ekonomii malborskiej	1764
Nro. 27. Informacja de statu ekonomii malborskiej z roku	1764
W tej księdze znajdują się przyłączone	
1-mo Objasnienie względem powiększenia prowentów w ekonomii malborskiej i rogozińskiej.	
2-do Opisanie prowentów ekonomii tiegenhofskej.	
3-tio Doniesienie niektórych okoliczności względem ekonomii malborskiej i rogozińskiej.	
28. Actus Commissionis generalis marienburgensis	1763
29. Inwentarz starostwa tczewskiego	1765
30. Inwentarz dochodów do Skarbu JKM-ci z ekonomii Malborskiej	1765
31. Actus reassumptae ex limitatione Commissionis generalis	1766
32. Inwentarz starostwa tczewskiego	1765
33. Inwentarz ekonomii tiegenhofskej	1738
34. Inwentarz klucza tczewskiego	1771

Ekonomii rogozińskiej

Nro 1. Rewizja ekonomii rogozińskiej ex anno	1611
2. Rewizja z inwentarzem tejże ekonomii	1686
3. Inwentarz tejże ekonomii	1748
4. Volumen przywilejów i praw różnych do ekonomii rogozińskiej służących	1748
5. Inwentarz klucza szynwaldskiego	1750
6. Inwentarz ekonomii rogozińskiej	1755
7. Volumen przywilejów emfiteutycznych do ekonomii rogozińskiej	1755
8. Inwentarz ekonomii rogozińskiej w którym inkludowana informacja de statu tejże ekonomii	1764
9. Inwentarz tejże ekonomii	1765
10. Wilkierz dla dobrego rządu ekonomii rogozińskiej sporządzony	1765
11. Inwentarz dóbr szynwaldskich	1767
12. Przywileje emfiteutów w ekonomii rogozińskiej	1729

Abrysy i mapy

Nro 11. Plan von Sparrau ex anno	1738
13. „ von Königsdorf, Fischau et Sparrau	ditto
14. Plan von Fischau	1739
15. „ von Balau See	1740
17. Plan de terres ensablées dans l'Isle Basse	1740
18. Abris von Marienburgschen Seen und Wassergängen	1742
19. Grundris von Kornhause zu Marienburg	1743
20. Plan von Mühlengraben in der Dirschauer Starostei	1745
21. Plan von der Einlage im Elbingschen Territorio	1743

LUCYNA TUREK-KWIATKOWSKA

Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Szczecinie

AKTA SĄDU KAMERALNEGO RZESZY W WOJEWÓDZKIM ARCHIWUM PAŃSTWOWYM W SZCZECINIE

W Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Szczecinie znajduje się znaczny zasób akt będący fragmentem wielkiego zespołu archiwalnego, który pod nazwą „Akta Sądu Kameralnego Rzeszy” był do 1925 r. przechowywany w m. Wetzlar. W okresie międzywojennym zespół ten został podzielony między ówczesne archiwa krajowe Rzeszy. Jeden z jego fragmentów, ściśle związany z dziejami Pomorza Szczecińskiego, został przekazany do Archiwum Państwowego w Szczecinie, gdzie znajduje się i obecnie.

Wymieniony w tytule artykułu Sąd Kameralny Rzeszy (Reichskammergericht) został powołany do życia w 1495 r. Wzorem jego, a zarazem i poprzednikiem, był istniejący jeszcze w średniowieczu Sąd Nadworny cesarza (Hofgericht) pod jego osobistym przewodnictwem.

Od połowy XIII w. występują w Sądzie Nadwornym pierwsi asesores rekrutujący się z przebywających na dworze cesarskim książąt, magnatów, urzędników dworskich.

Pod koniec XIII w., wskutek zwiększenia się władzy poszczególnych książąt, znaczenie Sądu Nadwornego upada, a władza sądowa cesarza, średniowiecznego władcy absolutnego, ulega poważnemu ograniczeniu. Cesarz, chcąc przeciwstawić się rosnącemu wpływowi stanów, utworzył w 1456 r. zależny tylko od siebie Sąd Kameralny (Kammergericht), pomysły przede wszystkim jako sąd rozjemczy dla sporów książęcych¹. Dalszy rozwój stosunków społecznych i politycznych zmusił cesarza Maksymiliana do przeprowadzenia szeregu reform w dziedzinie administracji, skarbowości, a także i w sądownictwie. Przyczyną zmian w sądownictwie było wprowadzenie prawa rzymskiego i uznanie go jako obowiązujące. Klasyczne prawo rzymskie, przystosowane przez włoskich

¹ R. Schröder, *Lehrbuch der deutschen Rechtsgeschichte*, Sechste, verbesserte Auflage, Berlin und Leipzig 1922, s. 601.

glossatorów do istniejących warunków ekonomicznych, zyskało sobie prawo obywatelstwa na terytorium całego cesarstwa. Jednakże wraz z jego wprowadzeniem musiała ulec zmianie dawna organizacja sądowa. Istniejące niezależne od siebie władza sądowa cesarza i terytorialna poszczególnych panujących musiały ustąpić miejsca centralnej władzy państwowej. Dlatego też z połączenia dawnego Sądu Nadwornego i Kameralnego powstał w 1495 r. Sąd Kameralny Rzeszy (Reichskammergericht) jako trybunał najwyższy dla całego cesarstwa². Terytorium cesarstwa ograniczało się już wtedy do obszaru zamieszkałego przez ludność niemiecką; odpadły od niego: Szwajcaria, Niderlandy, Francja, biskupstwa Verdun, Tulon i Moguncja.

Straciwszy tereny na Zachodzie, zyskało cesarstwo tereny na Wschodzie, wprowadzając nie inkorporowane, ale jako lenna. W 1521 r. na sejmie w Wormacji książęta szczecińscy Jerzy i Barnim w obronie przed zakusami Brandenburgii poddali się w bezpośrednie lenno cesarzowi. Wraz z uznaniem władzy cesarskiej książęta zyskali prawo odwoływania się do Sądu Kameralnego Rzeszy. Sąd ten funkcjonował bądź jako sąd I instancji, bądź jako instancja rozstrzygająca. W I instancji rozpatrywał on sprawy o złamanie pokoju powszechnego (Landfriedensbruch), pozwy przeciwko bezpośrednim wasalom Rzeszy (Reichsunmittelbare) oraz w przypadku odmowy przyjęcia pozwu przez sąd właściwy³. W instancji wyższej Sąd Kameralny Rzeszy występował jako instancja apelacyjna. Powiązanie Pomorza z Sądem Kameralnym Rzeszy występuje przede wszystkim na tej płaszczyźnie. Apelacje od sądu terytorialnego pomorskiego następowały już po ustaleniu nowej organizacji sądownictwa w XVI w., a ściślej mówiąc, po rozpoczęciu działalności książęcego Sądu Nadwornego. Sąd ten był wyrazem dążności książąt do ustalenia władzy centralistycznej i rozciągnięcia jurysdykcji książęcej na wszystkie stany. Podporządkowanie szlachty Sądowi Nadwornemu po okresie rozkwitu „raubritterstwa” i wymierzania sprawiedliwości na własną rękę nie zostało przychylnie przyjęte przez szlachtę. Obawiała się ona wzmocnienia władzy książąt, zatem występując w I instancji przed książęcym Sądem Nadwornym, korzystała w całej rozciągłości z prawa apelacji do Sądu Kameralnego Rzeszy. Było to pierwszą przyczyną dużej ilości apelacji. Drugą przyczyną była stosunkowo słaba w początkach XV w. władza sądowa księcia, a co za tym idzie, nie zawsze skuteczna egzekucja wyroków, co zmuszało szlachtę do szukania innej drogi wymiaru sprawiedliwości. Powiększał liczbę apelacji także fakt, że strony często nadużywały prawa apelacji, aby częstokroć złą

² R. Schröder, *Lehrbuch...*, s. 602.

³ K. Koranyi, *Powszechna historia państwa i prawa w zarysie*, Warszawa 1955, t. II, s. 412.

sprawę ratować przez wprowadzenie nowych formalności lub żeby po prostu odwlec wykonanie wyroku. Apelacje do Sądu Kameralnego Rzeszy szły początkowo od wszystkich rodzajów procesów, jakie trafiały na wokandę Sądu Nadwornego. A więc w pierwszym rzędzie — apelacje w procesach o zakłócenie spokoju powszechnego, następnie w procesach lennych, w procesach cywilnych dotyczących głównie naruszenia prawa własności oraz w procesach karnych. Nieustanne apelacje świadczyły w pewnym sensie o lekceważeniu Sądu Nadwornego, z drugiej zaś strony poprzez przedłużoną procedurę sądową prowadziły do ogromnego przeciążenia tego sądu zaległymi procesami. Książęta pomorscy, dążąc do sprawnego funkcjonowania aparatu sprawiedliwości, starali się temu zaradzić przez uzyskiwanie przywilejów „de non appellando ultra certam summam”. Pierwsze ograniczenia apelacji do Sądu Kameralnego Rzeszy uzyskał od cesarza Karola V książę Barnim XI w 1544 r. na sumę 300 guldenów⁴. To ograniczenie apelacji nie przyniosło jednak pożądanego skutku, nie było bowiem przestrzegane. Władcy Pomorza, biorąc pod uwagę powtarzające się gravamina odnośnie do spraw jurysdykcji, wystąpili ponownie do cesarza z prośbą o podniesienie wartości przedmiotu apelacji do wysokości 500 guldenów. W 1606 r. cesarz Rudolf II zatwierdził ten przywilej⁵. Wycofano wtedy ostatecznie z prawa apelacji procesy o długi, procesy o lichwę, a utrudniona w ten sposób apelacja wpłynęła na zmniejszenie procesów pomorskich w Sądzie Kameralnym Rzeszy. Znaczne zmniejszenie liczby procesów występuje już wyraźnie w XVIII w. Zjawisko to związane jest również ze zmianą władz sądowych na Pomorzu, po podziale Pomorza w 1648 r. pomiędzy Brandenburgię i Szwecję, której poddani nie byli zależni od Sądu Kameralnego Rzeszy. Na mocy bowiem traktatu w Osnabrück Pomorze Szwedzkie uzyskało nieograniczone „privilegium de non appellando”⁶. Przywilej ten zamknął drogę odwoławczą do Sądu Kameralnego Rzeszy i nasunął potrzebę powołania do życia specjalnego trybunału odwoławczego. Stworzono zatem w 1653 r. Trybunał Królewski w Wyszomierzu (Wismar) jako najwyższą instancję odwoławczą dla posiadłości szwedzkich w Rzeszy⁷. W przeciwieństwie do Pomorza Szwedzkiego, władcy Pomorza Brandenburskiego nie uzyskali na razie nieograniczonego „privilegium de non appellando”. Tak więc Sąd Kameralny Rzeszy był dla Pomorza Brandenburskiego kompetentny jeszcze przez długi

⁴ A. Baltasar, *Historische Nachricht von denen Landesgerichten und derselben Ordnungen in Herzogthum Pommern*, Greifswald 1733, s. 230.

⁵ A. Baltasar, *Historische Nachricht...*, s. 231.

⁶ T. H. Gadebusch, *Schwedisch—pommersche Staatskunde*, Greifswald 1788, t. II, s. 281.

⁷ T. H. Gadebusch, *Schwedisch—pommersche...*, s. 281.

czas i w szerokim zakresie. Dopiero w 1702 r. król pruski uzyskał „privilegium de non appellando”, ograniczone do wysokości 2500 guldenów wartości sporu, a wreszcie w 1746 r. nieograniczony przywilej dla ziem pruskich, dotychczas takim przywilejem nie objętych. Wkrótce po 1702 r. powołano w Berlinie dla nowo uprzywilejowanych prowincji, m. in. i Pomorza, specjalny trybunał odwoławczy — Wyższy Sąd Apelacyjny (Oberappellationsgericht), który wszedł niejako w dawne kompetencje Sądu Kameralnego Rzeszy⁸.

Sąd Kameralny Rzeszy egzystował do 1806 r., tzn. do momentu rozwiązania cesarstwa na mocy układów w Luneville⁹. Początkowo siedzibą Sądu Kameralnego Rzeszy był Frankfurt nad Menem, od 1527 r. — Spira, zaś od 1693 r. sąd ten funkcjonował na stałe aż do 1806 r. w Wetzlar¹⁰. W tym to mieście znajdowały się też akta sądu po jego zlikwidowaniu. Prawdopodobnie nie był to komplet akt, gdyż lokalne archiwum Sądu Kameralnego Rzeszy uległ w 1693 r. spaleniowi przez wojska francuskie. Zachowana spuścizna aktowa Sądu Kameralnego Rzeszy została uporządkowana alfabetycznie według nazwisk powodów i wciągnięta do ogólnego inwentarza. Korzystanie z akt w ten sposób uporządkowanych i zinwentaryzowanych było niezmiernie utrudnione, co w rezultacie zmusiło archiwistów niemieckich do sporządzenia odrębnych inwentarzy dla poszczególnych prowincji całego państwa. Inwentarz dla omawianych akt z terenu Pomorza sporządził około 1895 r. archiwista z Wetzlar dr Veltmann¹¹. Sygnatury w tym inwentarzu składają się z kolejnej litery alfabetu, numeru kolejnego w obrębie litery, łamanego przez numer kolejny dawnego inwentarza ogólnego, np. B. 814/3170.

Akta te, jak wspomniano na początku, do 1925 r. przechowywane były w archiwum w Wetzlar. W 1925 r. z ogólnego zasobu aktowego Sądu Kameralnego Rzeszy wydzielono akta procesowe dotyczące ziem pozostających wówczas poza granicami Rzeszy, tj. Szwajcarii, Włoch, Niderlandów, krajów nadbałtyckich, Alzacji i Lotaryngii, i przewieziono do Frankfurtu nad Menem¹². Resztę akt odesłano do poszczególnych prowincji. Akta dotyczące procesów pomorskich zostały przewiezione do

⁸ C. Bornhak, *Geschichte der preussischen Verwaltungsrecht*, Berlin 1884/1886, t. II, s. 199.

⁹ K. Koranyi, *Powszechna historia...*, t. II, s. 409.

¹⁰ K. Koranyi, *Powszechna historia...*, t. II, s. 413.

¹¹ M. Wehrmann, *Pommersche Prozessakten im ehemaligen Reichskammergerichtsarchiv*, „Monatsblätter”, 1895, Neunter Jahrgang, s. 51.

¹² O. Koser, *Repertorium der Akten des Reichskammergerichts. Untrennbarer Bestand. Prozessakten aus der Schweiz, Italien, den Niederlanden und dem Baltikum sowie der freiwilligen Gerichtsbarkeit. Veröffentlichungen des Gesamtvereins der deutschen Geschichts- und Alterthums Vereine*, Frankfurt am Main 1933.

Provinzial-Landesarchiv w Szczecinie. Jak z tego wynika, akta b. Sądu Kameralnego Rzeszy, przechowywane obecnie w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Szczecinie, stanowią tylko część pierwotnego zespołu. Akta szczecińskie zostały ułożone przez niemiecką służbę archiwalną w porządku alfabetycznym według nazwisk powodów i otrzymały nową sygnaturę. W inwentarzu ciągłym podano także starą sygnaturę wprowadzoną przez archiwum w Wetzlar. Inwentarz zawierał 2199 pozycji, z czego w czasie ostatnich działań wojennych uległo zniszczeniu 656. Ilość zachowanych obecnie akt zgodnie z inwentarzem wynosi 1543 pozycje, co równa się 1897 woluminów, gdyż niekiedy jedna pozycja inwentarza zawiera kilka lub czasem kilkanaście woluminów. Poszczególne akta częściowo są szyte, częściowo luźne. Stan zachowania należy określić jako dość dobry, ale nie brak licznych uszkodzeń mechanicznych. Korzystanie z zespołu umożliwia dawny inwentarz zaopatrzony w indeks nazwisk i miejscowości oraz krótki indeks rzeczowy. Ten ostatni spełnia najważniejszą rolę, gdyż wobec układu alfabetycznego odszukanie materiału do poszczególnych zagadnień byłoby niezmiernie uciążliwe i wymagałoby przerzucenia całego inwentarza.

Charakteryzując ogólnie omawiany fragment akt Sądu Kameralnego Rzeszy, trzeba podkreślić, że należy on do najcenniejszych zespołów w Archiwum Szczecińskim. Są to przecież akta z okresu państwa pomorskiego, stanowiące obok Archiwum Książąt Szczecińskich bogate źródło do historii Pomorza w XVI i XVII w.

Zawartość treściową szczecińskiego fragmentu akt Sądu Kameralnego Rzeszy można by podzielić na kilka następujących grup tematycznych:

Sprawy o zakłócenie pokoju powszechnego (Landfriedensbruch). Na liście procesujących się występują tu zarówno książęta, jak i wielkie rody pomorskie. Książęta występowali przeciwko szlachcie o napady na drogach i o niepodporządkowanie się władzy książęcej, szlachta oskarżała się wzajemnie o napady, włamania do domów, o utrudnianie polowań. Dość często toczyły się procesy o pojmanie w niewolę i uwięzienie. Akta dostarczają także materiału do sprawy zamieszek ulicznych w Szczecinie w latach 1618—1625, kiedy od wyroku Sądu Nadwornego apelowano do Sądu Kameralnego Rzeszy¹³.

Procesy i apelacje w sprawach lennych. Restytucja dóbr lennych, zapoczątkowana przez Bogusława X celem zapełnienia skarbu państwowego, wywołała szereg procesów o zwrot dóbr lennych. W pierwszym rzędzie występowali książęta. Procesuje się ze szlachtą

¹³ T. Cieślak, *Rewolty szczecińskie w 1428 i 1524 r. i ich konsekwencje prawne*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, t. XVI, z. 1—4, Toruń 1950, s. 111.

Barnim XI¹⁴, Bogusław XIII z księciem szweryńskim¹⁵, ks. Ernest z miastem Strzałowem (Stralsund) o prawo patronatu nad lennem kościelnym¹⁶, nie panujący Jerzy z sąsiadami swoich apanażów, a Juliusz Filip występuje w procesach o potwierdzenie zastawu lenna¹⁷. W sprawach lennych występują także większe miasta, które miały w swym posiadaniu dobra lenne otrzymywane w drodze zastawu lub za długi. Zachowały się także akta nieprawego posiadania dóbr lennych przez mieszczanina kołobrzесьkiego¹⁸. W zasadzie sprawy lenne pomiędzy szlachtą rozstrzygane były przez Sąd Nadworny, część ich jednak trafiała przed Sąd Kameralny Rzeszy. Były to procesy o kradzież dokumentów dotyczących własności lennej, o nieprzestrzeganie terminów zwrotu dóbr lennych, podział spadkowy lenna, spory o granice posiadłości i o niewłaściwe oszacowanie. Procesy i apelacje w sprawach lennych osiągnęły największe nasilenie w ciągu XVI w., z biegiem jednak czasu uległy znacznemu ograniczeniu, gdyż wobec odrębności prawa lennego pomorskiego Sąd Kameralny Rzeszy nie był kompetentny do wydawania właściwych wyroków. Wyroki w sprawach lennych były ostatecznie rozpatrywane przez Sąd Nadworny książęcy. Ostatni z procesów lennych, jaki się toczył przed Sądem Kameralnym Rzeszy, dotyczył zaprzeczenia praw soltysa lennego przez rząd pruski w r. 1728¹⁹.

Procesy w sprawach kościelnych. Szereg procesów kościelnych zapoczątkowała reformacja. W związku z jej wprowadzeniem toczyły się np. procesy o obrazę proboszcza katolickiego²⁰, o szykanowanie procesji²¹; notujemy także wystąpienie klasztoru w Bambergu przeciwko kapitule św. Jakuba w Szczecinie o dopuszczenie w 1528 r. do kazań predykanta protestanckiego Paula von Rode²². Z 1536 r. zachował się protest duchowieństwa katolickiego w Strzałowie przeciwko wprowadzeniu nauki Lutra przez tamtejszą radę i gminę miejską²³.

Sekularyzacja dóbr kościelnych i klasztornych spowodowała zatargi o przejmowanie dóbr na własność. Klasztor w Neuenkamp w obronie własnych interesów procesuje się z księciem Filipem o nieprawne za-

¹⁴ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Szczecinie (dalej cytuję się: WAP Szczecin): Inwentarz zespołu Reichskammergericht, sygn. B. 15, B. 143 i następne.

¹⁵ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. S. 109.

¹⁶ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. S. 51.

¹⁷ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. B. 9.

¹⁸ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. C. 107.

¹⁹ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. C. 74.

²⁰ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. D. 90, 91.

²¹ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. S. 260.

²² WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. B. 1

²³ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. S. 357, s. 152.

branie dóbr kościelnych²⁴. Rodziny Borków i Wedlów występują przeciwko książętom o nieprawne zabranie dóbr klasztornych po joannitach w Suchaniu i w Swobnicy²⁵.

Poważny odsetek procesów stanowiły zatargi o jurysdykcję kościelną. Chodziło zwykle o patrymonialną jurysdykcję w dobrach kościelnych oraz prawo patronatu nad poszczególnymi kościołami. Były to przede wszystkim zatargi pomiędzy książętami a miastami, które chciały skupić całość spraw miejskich w swoich rękach i oponowały przeciwko ingerencji księcia w prawo wizytacji kościołów, dóbr kościelnych czy szkół. Do najpoważniejszych należały zatargi z miastami leżącymi po lewej stronie Odry, tj. Gryfią (Greifswald), Strzałowem (Stralsund), i Pozdawilkiem (Pasewalk)²⁶.

Procesy w sprawach miejskich. Procesów tych jest mnóstwo. Ich przyczyna tkwiła w odrębności praw miejskich oraz w dążeniu książąt pomorskich do stworzenia centralistycznej władzy i podporządkowania sobie właśnie także i miast. Próby ograniczenia przywilejów miejskich wywołały szereg procesów ciągnących się latami. Opierały się książętom przede wszystkim ludniejsze miasta, jak: Słupsk, Szczecin, Stargard, Kołobrzeg, aczkolwiek nie brakuje i pomniejszych, jak np. Polanów, który oskarża księcia Bogusława XIII o nieprzestrzeganie prawa wypasu i wyrębu w lasach miejskich w 1605 r.²⁷

Bardzo ciekawe są akta procesowe Szczecina. Miasto procesuje się z księciem Bogusławem XIII o nieprawne jakoby założenie ogrodu i zabudowanie domu na gruntach miejskich²⁸, z Janem Fryderykiem o zbudowanie w 1588 r. bramy i mostu z zamku poprzez mury miejskie i fosy i o zbudowanie nowego młyna²⁹. Szczecin oskarżał także Ernesta Ludwika o odebranie miastu prawa składu i zbudowanie specjalnego magazynu książęcego opodal murów³⁰, zabiegał także o monopol w handlu mydłem, solą, rybami³¹. Praw swoich dochodziło miasto np. przez zburzenie, nieprawnie jakoby wzniesionego, młyna książęcego³². Dość liczne były także odwołania w sprawach karnych egzekwowanych przez księcia na mieszczanach. Wszystkie miasta występowały przeciwko ingerencji księcia

²⁴ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. N. 11.

²⁵ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. W. 43, B. 143.

²⁶ WAP Szczecin: Inwentarz..., Indeks miejscowości.

²⁷ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. P. 91.

²⁸ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. S. 220.

²⁹ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. S. 201.

³⁰ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. S. 213.

³¹ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. S. 215.

³² WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. S. 211.

w sprawy jurysdykcji miejskiej i przeciw nakładaniu nowych obciążeń, np. nowych opłat celnych³³.

Szereg procesów dotyczy pociągania szlachty przed sądy miejskie. Z reguły szlachta nie była obowiązana odpowiadać przed sądem miejskim, mając swój własny sąd stanowy, niemniej dopuszczała się wielu wykroczeń przeciwko prawu miejskiemu. Prawie wszystkie miasta zabiegały o uzyskanie wyroków nad szlachtą. W obronie własnych interesów oskarżają piwowarzy szlachtę i chłopów o nielegalne warzenie piwa³⁴.

Oprócz wymienionych na wokandę Sądu Kameralnego Rzeszy trafiały także sprawy w obrębie stanu mieszczańskiego. Mamy do zanotowania procesy pomiędzy radą miejską a cechami o uprawnienia cechowe, o paractwo przeciwko rzemieślnikom książęcy, o zakazanie aptekarzom handlu ziołami³⁵. Rada miejska Szczecina występuje przeciwko cechowi piekarzy o nieprawny udział w wyrębie lasu³⁶. „Dom Żeglarza” w Szczecinie występuje przeciwko radzie o prawo sprzedaży towarów przychodzących morzem³⁷. Miasto Słupsk zabiega o zezwolenie na wydawanie listów żeglarskich dla Ustki, o prawa do frachtu i połowu śledzi³⁸. W 1642 r. szewcy z Gryfic, Trzebiatowa i Wolina występują przeciwko szewcom z Kołobrzegu, zaprzeczającym im prawa do udziału w jarmarkach i sprzedaży towarów na jarmarkach w miastach księstwa (Stiftstädte)³⁹.

Miasta oponowały także przeciwko apelacji do Sądu Nadwornego. W Sądzie Kameralnym występowały one o potwierdzenie swego prawa do apelacji do Lubeki i stamtąd do Sądu Kameralnego Rzeszy⁴⁰. Często też rada miejska protestuje przeciwko usunięciu z urzędu burmistrza przez księcia⁴¹.

Przekroczenia w zakresie własności i uprawnień ziemskich. W tej grupie powodami i pozwanymi była przede wszystkim szlachta. Procesy dotyczą zatargów sąsiedzkich o przekroczenie prawa wypasu, wyrębu, polowania, łowienia ryb, zakładania owczarni, uprawy chmielu, warzenia piwa. Poza tym występują także spory o granice posiadłości, głównie przy zatargach rodzinnych. Największą stosunkowo ilość stanowią procesy o długi, pożyczki, zastawy, poręki⁴². Wśród tych procesów zasługuje na uwagę moment społeczny. Fakt występowa-

³³ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. S. 203.

³⁴ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. G. 26.

³⁵ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. A. 14, B. 230, C. 127.

³⁶ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. S. 209.

³⁷ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. S. 222.

³⁸ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. S. 254.

³⁹ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. G. 45.

⁴⁰ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. S. 304.

⁴¹ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. S. 192.

⁴² WAP Szczecin: Inwentarz..., Indeks rzeczowy.

nia chłopą pańszczyźnianego jako obiektu zastawu za długi lub pożyczki świadczy o położeniu ludności wiejskiej na Pomorzu Zachodnim⁴³. Dochodzą do tego procesy o służebności chłopskie, o zatrudnienie chłopów przez innych właścicieli, sprawy pańszczyzny, zobowiązania chłopów wobec kościoła.

Do tej grupy można by zaliczyć także procesy przeciwko urzędnikom książęcym, przede wszystkim przeciwko fiskałowi. Szlachta występuje: o pogwałcenia sądownictwa patrymonialnego i egzekwowanie wyroków książęcych, o niesłuszne podejrzenia⁴⁴, o włamanie do domów przy wykonywaniu wyroków, zajęcie miasteczka⁴⁵, odebranie prawa polowania⁴⁶, popsucie grobli⁴⁷, rzucenie banicji za zabicie itp.⁴⁸

Sprawy o regalia książęce. Książęta występują przed Sądem Kameralnym Rzeszy w sprawach o pogwałcenie swoich uprawnień w zakresie budowy grobli, budowy mostów i młynów⁴⁹.

Sprawy rodzinno-o-byczajowe. Znajdują się tu procesy o spadki, wykonanie testamentu, odszkodowanie za zerwanie zaręczyn, przyrzeczenia małżeństwa, układy małżeńskie, płacenie alimentów, uwięzienie, zatargi o wypłatę posagu⁵⁰. Do charakterystycznych procesów XVI w. należą procesy o czary. Do Sądu Kameralnego Rzeszy wpływały tylko apelacje w sprawie niesłusznego posądzenia o czary oraz odwołanie o torturowanie i uwięzienie rzekomych czarownic⁵¹.

Sprawy kryminalne. Stosunkowo niewiele spraw wnoszono przed Sąd Kameralny z zakresu prawa karnego, przede wszystkim dlatego, że zabraniała tego ustawa z 1530 r., dopuszczająca jedynie skargę nieważności wyroku pierwszej instancji⁵², z drugiej zaś strony przestępstwa tego rodzaju, jak morderstwa, zabójstwa były dokładnie określone w ówczesnym prawodawstwie i nie nasuwały konieczności apelacji od sądów terytorialnych. Niemniej jednak zachowały się akta kilku pro-

⁴³ WAP Szczecin: Inwentarz..., Indeks rzeczowy—Bauern als Besitzobjekt, sygn. B. 74, B. 84, B. 183.

⁴⁴ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. C. 119.

⁴⁵ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. D. 33, M. 179.

⁴⁶ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. R. 98.

⁴⁷ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. S. 127, S. 294.

⁴⁸ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. Z. 48.

⁴⁹ WAP Szczecin: Inwentarz..., Indeks rzeczowy — pozycja Mühlen. W sumie przed Sąd Kameralny Rzeszy trafiły 62 procesy o młyny, co daje pewien obraz sytuacji gospodarczej Pomorza Zachodniego w XVI i XVII w.

⁵⁰ WAP Szczecin: Inwentarz..., Indeks rzeczowy.

⁵¹ WAP Szczecin: Inwentarz... sygn. D. 28, D. 67, G. 4—5. N. 16, R. 52—60, S. 30—31, S. 315.

⁵² K. Koranyi, *Powszechna historia*, t. II, s. 413, przypisy.

cesów o otrucia, kradzieże, łamanie kołem za kradzież i 82 procesy o zabójstwa⁵³.

Oprócz przestępstw z prawa cywilnego i karnego przed sądem cesarskim załatwiano także sprawy polubowne, oczywiście wielkiej wagi, wymagające zatwierdzenia cesarskiego. W odniesieniu do Księstwa Pomorskiego dotyczyły one wprowadzenia nowego ordynku sądowego dla książęcego Sądu Nadwornego w Szczecinie w 1566 r.⁵⁴ Poza tym były to prośby o uzyskanie przywilejów „de non appellando” z 1523 i 1606 r.⁵⁵

W związku z nową organizacją sądową na Pomorzu (XVI w.) oraz recepcją prawa rzymskiego toczą się przed sądem procesy o prawo lubeckie, o tok postępowania sądowego, uposażenia urzędnicze i przestępstwa urzędników, jak wydanie bezprawne akt, nadużywanie pieczęci, fałszowanie dokumentów. Szlachta skarżyła się także na obelgi rzucane przez adwokatów⁵⁶.

Wśród nazwisk powodów i pozwanych reprezentowani są wszyscy książęta pomorscy, poczynawszy od Bogusława X do Bogusława XIV. Najwięcej procesów prowadzili: Bogusław XIII, Ernest Ludwik, Jan Fryderyk i Filip Juliusz. Były to procesy zarówno w sprawach państwowych, spory między miastami i szlachtą, jak i drobne sprawy cywilne. Nierzadko występowali książęta w charakterze oskarżonych o napady⁵⁷, tumulty, nawet burdy pijackie i plądrowanie⁵⁸. Dwie księżne pomorskie Anna i Zofia Jadwiga występują w sprawach swego uposażenia wdowiego⁵⁹.

Z obcych panujących wymieniany jest książę Ulrich (Mecklemburg-Schwerin) oraz panujący brandenburscy, jak margrabia Albrecht, elektor Fryderyk Wilhelm I, elektor Joachim II i margrabia Jan z Kostrzyna. Spory toczyły się o dobra nadgraniczne z lennikami książąt pomorskich oraz o sprawowanie w nich jurysdykcji. Zdarzały się także spory o pogwałcenie glejtów cesarskich przez książąt pomorskich⁶⁰.

Z wybitniejszych rodów pomorskich występują dwie rodziny należące do tzw. stanu panów (Herrenstand): hrabia von Eberstein i hrabia

⁵³ WAP Szczecin: Inwentarz..., Indeks rzeczowy, poz. Totschlag. Dość duża ilość apelacji w procesach o zabójstwa nie była spowodowana zawiłościami prawnymi, ale raczej trafiały one przed Sąd Kameralny Rzeszy z uwagi na osobę zabitego, np. szlachcica grodowego.

⁵⁴ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. P. 99.

⁵⁵ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. P. 100, P. 112.

⁵⁶ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. S. 324.

⁵⁷ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. S. 252.

⁵⁸ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. S. 252.

⁵⁹ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. C. 60, M. 28, R. 61.

⁶⁰ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. S. 88.

Putbus. Korzystając ze swoich specjalnych uprawnień, zwracali się oni do Sądu Kameralnego Rzeszy często z pominięciem Sądu Nadwornego. Hrabia Putbus jako komtur zakonu krzyżackiego występuje w procesie zakonu z księciem Filipem Juliuszem o zwrot sprzedanych przez niego dóbr krzyżackich⁶¹. Inny z członków tej rodziny, komtur joannitów ze Swobnicy, procesuje się o jurysdykcję z hrabią von Ebersteinem⁶². Obie te rodziny odmawiały podporządkowania się i udziału w ponoszeniu ciężarów na rzecz Rzeszy (Reichslasten)⁶³. Sporo jest także procesów o dług między obiema rodzinami. Przeciwno nim występuje także Kapi tuła Kamieńska o nieuiszczanie danin. Wszystkie inne wielkie rody pomorskie występują w Sądzie Kameralnym Rzeszy: von Arnim — 11 razy, von Behr — 24 razy, von Blanckenburg — 16, von Borcke — 124, von Kleist — 59, von Krockow — 18, von Dewitz — 74, von Flemming — 64, von Glasenapp — 41, von Manteuffel — 86, von der Osten — 89, von Puttkammer — 47, von Wedel — 65, von Zitzewitz — 53. Są to rodziny należące do tzw. szlachty grodowej, która już w średniowieczu cieszyła się specjalnymi uprawnieniami sądowymi i po utworzeniu Sądu Nadwornego niechętnie podporządkowywała się jego wyrokom i apelowała do Sądu Kameralnego Rzeszy⁶⁴.

Miasta pomorskie występują przeważnie w procesach z księciem. Do nich należą Gryfia, Strzałów, Szczecin, Stargard i Kołobrzeg. W sprawach granicznych między poszczególnymi rodami występują także mniejsze miasta, jak Czaplinek, Złocieniec, Polanów, Gryfice. W procesach miejskich powodem jest burmistrz i rada miejska występujący albo w imieniu całego miasta lub w imieniu poszkodowanego. Niekiedy wnosi sprawę także starszyzna cechowa. Wśród mieszczan szczecińskich procesujących się przed Sądem Kameralnym Rzeszy należy wymienić dom kupiecki Loitzów. Procesy ich dotyczą salin w Lüneburgu⁶⁵ i prawa patronatu nad dobrami kościelnymi w Szczecinie⁶⁶. Występują oni także przeciwko Lubece o zajęcie okrętów⁶⁷, sami zaś są oskarżeni przez książąt meklemburskich o posiadanie na Pomorzu dwóch wsi należących do klasztoru Marienche⁶⁸. Wiele procesów dotyczy długów zaciągniętych

⁶¹ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. D. 50.

⁶² WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. A. 29.

⁶³ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. C. 17, E. 12.

⁶⁴ WAP Szczecin: Inwentarz..., Indeks osobowy.

⁶⁵ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. L. 81.

⁶⁶ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. L. 79.

⁶⁷ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. L. 73.

⁶⁸ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. M. 116, Miejscowość leżąca po lewej stronie Odry.

przez szlachtę i kupiectwo u Loitzów, np. przez kupca z Lipska⁶⁹ i elektora Joachima Brandenburskiego w 1549 r.⁷⁰

W aktach zespołu Sądu Kameralnego Rzeszy oprócz właściwych akt sądowych znajduje się szereg cennych załączników do akt procesowych. Z ważniejszych należy wymienić: odpisy ksiąg kupieckich ze Stargardu z XVI w.⁷¹, dokumenty o przemianie zbóż w Szczecinie (1532—1574)⁷², księgi finansowe i spisy mieszkańców sporządzane w celu ściągania podatku szosowego w Kołobrzegu w latach 1591—1594⁷³, mapy rękopiśmienne posiadłości w sporach o granice z XVI i XVII w.⁷⁴ i odpisy różnych innych dokumentów z XVI—XVII w.⁷⁵

⁶⁹ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. L. 67.

⁷⁰ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. L. 65, L. 66.

⁷¹ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. E. 59.

⁷² WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. H. 6.

⁷³ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. C. 129.

⁷⁴ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. B. 73, S. 207, T. 66.

⁷⁵ WAP Szczecin: Inwentarz..., sygn. S. 358.

CZESŁAWA HRUSZKA

Archiw. Państw. M. Poznania i Woj. Poznańskiego

ŹRÓDŁA DO PRZEMYSŁU I HANDLU WIELKOPOLSKI W LATACH 1919—1939 W ARCHIWUM PAŃSTWOWYM W POZNANIU

W ostatnich kilku latach obserwuje się wzrost zainteresowań badaczy tematyką, zwłaszcza społeczno-gospodarczą, okresu międzywojennego. Świadczy o tym ożywiona dyskusja, jaka toczy się na łamach periodyków historycznych oraz coraz częściej publikowane artykuły¹. Podjęcie wyczerpujących badań monograficznych w tym kierunku utrudnia w głównej mierze stan zachowanych materiałów archiwalnych, które w znacznym stopniu uległy zniszczeniu przez okupanta i w czasie działań wojennych. Biorąc powyższe momenty pod uwagę, uważamy za rzecz pożyteczną i celową dokonać przeglądu archiwaliów znajdujących się w Archiwum Państwowym w Poznaniu, a odnoszących się do historii handlu i przemysłu. Podane informacje o źródłach ułatwią historykom badania nad wspomnianą problematyką.

Należy podkreślić, że podjęcie badań nad handlem i przemysłem Wielkopolski zasługuje na tym większą uwagę, że właśnie na tym terenie — w porównaniu do innych dzielnic kraju — zaczął się rozwijać najwcześniej, bo już w połowie XIX w., polski stan średni. Społeczeństwo polskie w b. zaborze pruskim mogło podjąć walkę z polityką eksterminacyjną tylko na drodze ekonomicznej. Był to, jak się okazało, najskuteczniejszy środek w ówczesnych warunkach politycznych przeciw wynarodowieniu Polaków. Ponieważ zaś handel, rzemiosło i przemysł opanowane były przez element obcy, przeto ludność polska zaczęła nie tylko bojkotować

¹ A. Hodoly i W. Jastrzębowski, *Handel wiejski w Polsce międzywojennej, Liczby i fakty*, Warszawa 1957, s. 269; *Dzieje wsi wielkopolskiej*. Praca zbiorowa pod redakcją Wł. Rusińskiego, Poznań 1959, s. 427; Zb. Landau i J. Tomaszewski, *Zarys historii gospodarczej Polski, 1918—1939*. Rec.: M. Drozdowski, „Kwartalnik Historyczny” R. LXIX (1962), nr 1, s. 233—240; Zb. Landau, *Gospodarka Polska lat 1918—1939 w publikacjach powojennych*, „Kwartalnik Historyczny” R. LXIX (1962), nr 1, s. 116—135.

sklepy niemieckie, lecz także zakładać swoje własne. Przejawem dalszej akcji gospodarczej na tym polu są polskie towarzystwa przemysłowe, z których jedno z pierwszych założono w Gnieźnie (1851 r.). W końcu XIX w. czynnych było w Poznańskim kilkadziesiąt tego typu organizacji gospodarczych zrzeszających przemysł, rzemiosło i drobny handel. Ich nadbudową organizacyjną stał się Związek Towarzystw Przemysłowych (1894 r.), skupiający w 1911 r. około 160 towarzystw obejmujących ponad 10 000 członków. Nieco później zaczęto zakładać polskie towarzystwa kupieckie, posiadające od 1904 r. naczelną organizację zawodową reprezentowaną przez Związek Towarzystw Kupieckich na Rzeszę Niemiecką. Z inicjatywy tego Związku został zwołany w 1917 r. poufny zjazd delegatów, na którym opracowano program działalności handlowej już w przyszłej, niepodległej Polsce. Jego realizacja miała polegać na rozbudowie sieci placówek handlowych oraz na zorganizowaniu własnych central branżowych. Te i tym podobne sprawy były również przedmiotem obrad ogólnego zjazdu kupiectwa Wielkopolski, Pomorza i Śląska, zorganizowanego w pierwszych dniach grudnia 1918 r. w Poznaniu².

Wspomniane wyżej fakty, przykładowo podane, dowodzą, że handel i przemysł na ziemiach b. zaboru pruskiego posiada bogatą tradycję i był lepiej zorganizowany i rozwinięty w stosunku do pozostałych dzielnic kraju. Poza tym województwa zachodnie posiadały, również w okresie międzywojennym, racjonalniejszą strukturę handlu, który także pod względem urządzeń technicznych górował nad prymitywnym wyposażeniem ogółu sklepów w pozostałych województwach kraju³.

Należy żywić nadzieję, że specyfika omawianych gałęzi życia gospodarczego Wielkopolski wzbudzi jeszcze większe zainteresowanie historyków, a charakterystyka najważniejszych materiałów, przedstawiona poniżej według zespołów akt, ułatwi badania. Dla uniknięcia zbędnych kwerend, informujemy, że zaginęły akta wydziałów (referatów) przemysłu i handlu władz administracji ogólnej, a mianowicie: Ministerstwa b. Dzielnic Pruskiej, Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu⁴, starostw i wydziałów powiatowych oraz Zarządu Miejskiego m. Poznania. Natomiast w aktach zarządów miejskich z terenu województwa na uwzględnienie zasługuje ocalała statystyka przemysłowa (charakter przedsiębiorstwa, zużycie surowców, rozmiary produkcji, stan zatrudnienia). Nie zachowały się także akta urzędów skarbowych, Izby Skarbowej oraz

² R. Sikorski, *Historia handlu na ziemiach polskich i zachodniej Słowiańszczyzny*. T. V. *Historia form zrzeszeniowych*, Warszawa 1956, s. 224—237. Na prawach rękopisu.

³ Br. Sikorski, *Organizacja handlu wewnętrznego artykułami rolniczymi*, Warszawa 1932.

⁴ Z akt Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu posiadamy jedynie opisy i plany urządzeń technicznych zakładów przemysłowych.

Wielkopolskiej Izby Rolniczej⁵. W tych ostatnich urzędach i instytucjach znajdowały się odpowiednie komórki organizacyjne, które bądź to ze względów fiskalnych (władze skarbowe) posiadały dane dotyczące handlu i przemysłu, bądź to zajmowały się tą dziedziną działalności gospodarczej w ramach swych funkcji. Wreszcie, uległy zniszczeniu akta przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych oraz akta Związku Zrzeszeń Kupieckich w Poznaniu. Straty, jak widać, są znaczne, toteż akta ocalałych zespołów, które omówimy, przedstawiają tym większą wartość naukową. Do zespołów tych należy zaliczyć następujące:

1. Zespół akt Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu (z lat 1919—1939, obj. 1624 j. a.) stanowi jedno z najbogatszych źródeł do poznania zarówno ustroju i zakresu działalności tej instytucji samorządu gospodarczego, jak również całokształtu istotnych problemów w zakresie życia przemysłowego i handlowego woj. poznańskiego. Pod względem chronologicznym akta wykazują duże luki; najpoważniejsze odnoszą się do okresu 1919—1929, z którego zachowało się zaledwie 88 j. a. Publikowane roczne sprawozdania z działalności Izby stanowią w dużym stopniu materiał zastępczy do zbadania rozwoju handlu i przemysłu w tych latach. Niepowetowaną stratą dla historyka — z powodu braku innych danych — jest zaginięcie kartoteki przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych⁶. Prace nad kartoteką ukończono w 1933 r. Zgromadzono 19 500 kart informacyjnych dla przedsiębiorstw handlowych, a 4 200 dla przemysłowych⁷. Karty zawierały następujące dane: nazwę firmy, rok założenia, charakter prawny (typ własności), rodzaj i wartość produkcji lub usług, obrót, stan zatrudnienia, wyposażenie techniczne itp. Byłby to kapitalny materiał dla określenia struktury i rozmieszczenia w terenie (w miastach, miasteczkach i większych wsiach) poszczególnych typów przedsiębiorstw. Tej straty nie zastąpi zachowana statystyka przemysłu (sygn. 1509—1520), sporządzona przez Izbę za rok gospodarczy 1937/38 dla potrzeb GUS. Nie można jednak nie doceniać jej wartości jako źródła, ponieważ na wypełnionych formularzach zamieszczono szczegółowe dane o zakładach przemysłowych, jak: forma prawna przedsiębiorstwa, kategoria wykupionego świadectwa przemysłowego, moc produkcyjna maszyn, wartość surowców, obrót, liczba robotników, ich wy-

⁵ Okręg działalności Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu nie pokrywał się z terenem województwa. Do 1933 r. poza zakresem terytorialnym Izby pozostały następujące powiaty województwa poznańskiego: bydgoski, chodzieski, czarnkowski, gnieźnieński, inowrocławski, mogileński, strzeliński, szubiński, wągrowiecki, wyrzyski i żniński. Po 1933 r. — Bydgoszcz, Inowrocław, Szubin i Wyrzysk.

⁶ W celu sporządzenia kartoteki Izba wysłała w 1930 r. odpowiednio formularze do 28 000 firm, natomiast odpowiedzi udzieliło 23 700 przedsiębiorstw. *Sprawozdania Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu za lata 1930 i 1933.*

⁷ *Sprawozdanie... za rok 1933*, s. 13.

nagrodzenie itp. Statystyka ułożona w ramach powiatów według poszczególnych branż uwzględnia różne rodzaje przemysłu, a więc drzewny, papierniczy, skórzany, elektrotechniczny, budowlano-instalacyjny, ceramiczny, spożywczy (browarniany, cukrowniczy i inny), konfekcyjny, optyczny, fotograficzny itp.

Na szczególną uwagę zasługuje również materiał zebrany przez Izbę w 1945 r. Informacje, ujęte w formie tabelarycznej, rejestrują straty wojenne, poniesione przez przedsiębiorstwa handlowe, przemysłowe, transportowe i bankowe. Powstałe szkody wojenne uwzględniają budynki, urządzenia techniczne, towary i gotówkę. W omawianym wykazie (sygn. 1934) podano spis zakładów według stanu na koniec 1938 r., aczkolwiek informacje zebrano w 1945 r. Z tego względu dane statystyczne o tych sprawach nie mogą być dokładne, gdyż sporządzono je z pamięci lub ewentualnie z notatek, a ponadto przedsiębiorcy byli osobście zainteresowani w tym, aby wyolbrzymić poniesione straty. Spodziewali się bowiem, tak należy przypuszczać, ewentualnego odszkodowania. Podniesione uwagi krytyczne nie mają na celu zakwestionowania wiarygodności tych materiałów, gdyż Izba miała możliwość — w wielu przynajmniej przypadkach — skonfrontowania podanych faktów przez firmy na podstawie rejestru przemysłowo-handlowego. Izba prowadziła bowiem, niezależnie od sądów, rejestr handlowy przedsiębiorstw, który zachował się dla całego dwudziestolecia (sygn. 188—194). Do ksiąg rejestrowych wpisywano zwięzłe dane, jak nazwę, siedzibę firmy, kapitał zakładowy przy spółkach, zmiany osobowe i statutowe, zakres działalności przedsiębiorstwa. Na marginesie tej sprawy należy wspomnieć, że w sądach powiatowych zachowały się także księgi rejestrowe. Z uwagi na charakter masowy tego typu materiałów, nadaje się on raczej do szczegółowych badań, które można by przeprowadzić jedynie zespołowo. Uwaga ta odnosi się do firm prywatnych, gdyż rejestr przedsiębiorstw zagranicznych, państwowych i publiczno-prawnych obejmuje nieznaczną liczbę tego rodzaju zakładów.

Oprócz wyżej wspomnianych materiałów statystycznych zachowały się akta normatywne Izby (statuty, regulaminy), protokoły plenarnych posiedzeń członków prezydium, budżety, opinie o projektach ustaw, o patentach i znakach towarowych. Znajdujemy tam również całe bogactwo materiałów oraz informacje o kontraktach handlowych Polski z firmami zagranicznymi europejskimi i pozaeuropejskimi. Ciekawą problematykę oświetlają międzynarodowe traktaty handlowe, projekty ich zmian, wreszcie akta dotyczące spraw celnych, szkolnictwa zawodowego, wystaw i targów międzynarodowych oraz polityki handlowej. Historyków i ekonomistów żywo zainteresują zamieszczone w aktach referaty, opracowane nieraz przez wybitnych fachowców. Tematyka

referatów jest różnorodna, głównie jednak poświęcona analizie aktualnych spraw handlowych, kredytowych, sytuacji ekonomicznej kraju lub niektórych gałęzi gospodarki narodowej. Powyższe sprawy stosunkowo dość dobrze oświetlają źródła archiwalne, natomiast bardzo mało zachowało się materiałów odnoszących się do organizacji i działalności zrzeszeń przemysłowych i handlowych.

Materiałów do opracowania powyższej problematyki oraz jej pokrewnej należy szukać w następujących grupach akt:

Do najcenniejszych należą sprawozdania miesięczne Izby (sygn. 98—175, lata 1929—1939), opracowane na podstawie materiałów własnych oraz związków, przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych. Izba była zobowiązana składać sprawozdania kwartalne Ministerstwu Przemysłu i Handlu o stosunkach gospodarczych swego okręgu oraz roczne sprawozdania (drukowane) ze swej działalności. Przesyłała także miesięczne sprawozdania, dotyczące eksportu, Państwowemu Instytutowi Eksportowemu w Warszawie. Sprawozdania sporządzone przez Izbę obrazują rozwój ogólnych warunków gospodarczych w okręgu jej działalności, analizują sytuację ekonomiczną (niejednokrotnie w poszczególnych rodzajach przemysłu i handlu oraz w rolnictwie), omawiają trudności eksportowe, rynek pieniężny i kredytowy. Wysuwane postulaty i przedstawione wnioski w tych sprawach zaopatrzone są danymi cyfrowymi. W okresie lat kryzysowych, z których głównie pochodzą sprawozdania, podkreśla się w nich fakty ogólnego zastoju gospodarczego, przejawiającego się wyraźnie m.in. w spadku nie tylko liczby kupujących, lecz także w redukowaniu przez nich do minimum sum przeznaczonych na zakup towarów. Było to wynikiem ogromnego spadku siły nabywczej ludności, przede wszystkim zatrudnionej w rolnictwie. Ze względu na wybitnie rolniczy charakter Wielkopolski, Izba poświęcała dużo uwagi tym sprawom w sprawozdaniach. Wskazują na to materiały ankietowe dostarczane Izbie przez organizacje i instytucje rolnicze. Wspomnijmy jeszcze, że materiały do sprawozdań przekazywały Izbie większe firmy, które przedstawiały konkretną sytuację gospodarczą swoich warsztatów pracy. Dzięki temu posiadamy w sprawozdaniach często szczegółowe dane o bazie surowcowej, rozmiarach produkcji, stanie zatrudnienia, płacach, kalkulacji cen, stosunkach kredytowych, obrotach towarowych, zbycie, konkurencji towarów zagranicznych.

Obok własnych sprawozdań Izba posiadała sprawozdania z działalności izb przemysłowo-handlowych innych okręgów, Wielkopolskiej Izby Rolniczej, Naczelnej Organizacji Zjednoczonego Przemysłu i Rolnictwa Zachodniej Polski, eksporterów zboża i towarów przemysłowo-spożywczych, Giełdy Zbożowej i Pieniężnej w Poznaniu, Państwowego Instytutu Eksportowego, od szeregu izb zagranicznych handlowych, np. polsko-

-austriackiej, szwedzkiej, belgijskiej, brytyjskiej, palestyńskiej, z Międzynarodowych Targów Poznańskich oraz od wielu innych instytucji gospodarczych. Wiadomości i fakty zamieszczone w tych sprawozdaniach odnoszą się do różnych dziedzin życia gospodarczego Polski oraz krajów utrzymujących z nią kontakty handlowe. Izba jako rzeczniczka interesów większych przedsiębiorstw kapitalistycznych wywierała wpływ swą działalnością na rozwój ustawodawstwa przemysłowo-handlowego (sprawy podatkowe, celne) oraz socjalnego (czas pracy, ubezpieczenia społeczne, urlopy). W licznie zachowanych aktach (sygn. 195—387) znajdujemy sporo szczegółowych danych w tym zakresie. Są to opinie, uwagi i dezzyderaty w odniesieniu do projektów ustaw i rozporządzeń. Ze względu na znaczenie ustawodawstwa dla rozwoju życia przemysłowego i handlowego, przedkładane wnioski i memoriały były starannie przygotowane. W tym celu Izba rozsyłała ankiety do różnego typu przedsiębiorstw, by nadesłały uwagi i opinie o projektach ustaw lub zmian niekorzystnych przepisów prawnych. Niezależnie od tej formy gromadzenia danych urządzano konferencje z przedstawicielami związków branżowych i zrzeszeń kupieckich. Zebrane w ten sposób materiały są źródłem pierwszorzędnej wagi do badań nad ustawodawstwem gospodarczym.

Do zakresu funkcji Izby należały także interwencje w sprawach podatkowych, celnych, komunikacyjnych, socjalnych i oświatowych, jeżeli chodzi o kwestie związane ze szkolnictwem zawodowym. W sprawach ważniejszych wszystkie izby przemysłowo-handlowe podejmowały solidarnie wspólną akcję u sfer rządowych, np. w kwestii scalenia podatku przemysłowego od towarów kolonialnych (sygn. 202). Interesujące są nie tyle opinie i postulaty związków branżowych oraz większych firm w sprawie zryczałtowania podatku dochodowego, co wypełnione przez przedsiębiorstwo handlowe i przemysłowe woj. poznańskiego kwestionariusze, w których zamieszczono dane dotyczące obrotów i dochodów firm (1932 r.). Na uwagę zasługuje ankieta o ubezpieczeniu społecznym (sygn. 322, 1934 r.), wypowiedzi jej uczestników (przedsiębiorców) wskazywały na konieczność wydatnego obniżenia świadczeń społecznych, które — ich zdaniem — nadmiernie obciążały firmy.

Dbałość o interesy kół przemysłowo-handlowych przejawiała się na każdym kroku, charakterystyczny jest np. wysunięty przez Izbę postulat rozszerzenia ram ustawowych o czasie pracy w przemyśle i handlu z 10 na 12 godzin oraz zredukowania o połowę wynagrodzenia za przepracowane godziny nadliczbowe przez personel zatrudniony w handlu⁸.

Sprawy dotyczące polityki handlowej uwzględnione zostały najszerzej w aktach Izby (ponad 50% ogółu), znajdujemy w nich cenne infor-

⁸ *Sprawozdanie... za rok 1925*, s. 30. Dotyczy ustawy z 18.XII.1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu.

macje o firmach krajowych i zagranicznych, o możliwościach eksportowych i importowych, oferty, porady handlowe, komunikaty, spisy artykułów eksportowych, dane o przedstawicielstwach i agentach handlowych, opisy stosunków handlowych Polski z całym niemal światem (sygn. 481—910). Kontrakty handlowe Polski z krajami wszystkich kontynentów znajdują odbicie w sprawozdaniach poselstw, konsulatów i przedstawicieli handlowych, w informacjach o możliwości eksportu i importu, w wykazach firm zagranicznych oraz w prowadzonej z nimi korespondencji. Ciekawego materiału dostarczają wypowiedzi zakładów przemysłowych na temat kalkulacji kosztów produkcji towarów eksportowych, rozmiarów produkcji tych artykułów, trudności zbytu na rynkach krajowych i zagranicznych. Ważną pozycją w handlu zagranicznym Wielkopolski był eksport jaj i masła (sygn. 1173—1219), szczegółowe zestawienia ilustrują rozmiary eksportu, wskazują rynki zbytu. Odrębne tablice statystyczne zaznająmają z krajami importującymi z Polski wspomniane artykuły i z nazwami firm.

Z pobieżnego przeglądu powyższych akt odnosi się wrażenie, że działalność Izby w zakresie ożywienia i wzmocnienia stosunków handlowych wykazywała dużą aktywność. Wskazywała rynki zbytu, informowała o źródłach zakupu, możliwościach eksportowych, sporządzała listy eksporterów, zabiegała o uzyskanie kredytów na ten cel.

Z działalnością Izby w dziedzinie wzmocnienia stosunków handlowych z zagranicą związany jest rozwój Targów Poznańskich (pierwsze odbyły się w 1921 r.), które od 1925 r. przybrały nazwę i charakter Międzynarodowych Targów Poznańskich. Niestety, zachowane akta dotyczące działalności tej instytucji pochodzą z lat 1930—1939 (sygn. 1109—1122, 1406—1432).

Chociaż Targi były instytucją samorządu miejskiego, to jednak udział Izby w ich organizacji był zasadniczy. Izba bowiem prowadziła korespondencję z wystawcami, udzielała informacji fachowych, wydawała zezwolenia na przywóz eksponatów targowych, i to firmom krajowym oraz zagranicznym. Sporządzała listę firm, biorących udział w Targach, według gałęzi przemysłu i handlu oraz województw, jeśli chodzi o firmy krajowe, a według krajów — dla przedsiębiorstw zagranicznych. Akta dają więc pogląd na znaczenie Międzynarodowych Targów Poznańskich dla rozwoju życia gospodarczego kraju.

Stosunkowo drobną grupę akt reprezentują materiały odnoszące się do życia organizacyjnego zrzeszeń przemysłowych i handlowych (sygn. 1535, 1537, 1541—1546), których współpraca z Izbą była ścisła. W aktach zachowały się (z lat 1926—1939) spisy zrzeszeń gospodarczych, statuty, dane organizacyjne. Wymienić należy statuty kilkunastu organizacji kupieckich (1935) oraz charakterystykę każdej z nich, skład osobowy

członków zarządu, sprawozdania z działalności Związku Zrzeszeń Kupieckich.

Poza pracą związaną ściśle z rozwojem handlu i przemysłu, Izba przywiązywała dużą wagę do sprawy szkolnictwa zawodowego, zarówno wyższego jak i średniego, zwłaszcza handlowego. Wyrazem tego faktu jest utworzenie w Izbie wydziału szkolnictwa (sygn. 969—1002, 1535). W aktach znajdziemy dokumenty budowy Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu, statut, regulamin, wnioski o nadanie uczelni praw akademickich, programy nauczania, sprawozdania z posiedzeń wydziału profesorów, skład osobowy grona profesorskiego, budżety szkoły. Ponadto w omawianym dziale akt są protokoły posiedzeń Międzyizbowej Komisji Kształcenia Zawodowego, wytyczne organizacyjne w sprawie odbywania praktyk w zakładach handlowych i przemysłowych przez absolwentów lub uczniów szkół zawodowych. Spośród innych materiałów wymienić trzeba projekt programu kształcenia fachowców dla handlu zagranicznego, wreszcie wskazówki dla autorów programów szkół przysposobienia kupieckiego oraz komunikaty Izby o zadaniach szkół zawodowych, w których podkreślano znaczenie zawodu kupieckiego dla rozwoju handlu i panującą w tej dziedzinie tradycję Wielkopolski. Akta informują również o organizowanych przez Izbę wykładach w zakresie ustawodawstwa handlowego i rachunkowości oraz o odczytach popularyzujących wiedzę gospodarczą.

2. Zespół akt Inspekcji Pracy X Okręgu w Poznaniu (z lat 1918 1939, obj. 95 j.a.). Do istotnych funkcji Inspekcji Pracy należała kontrola zakładów pracy w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, nadzór nad przestrzeganiem ustawodawstwa ochronnego oraz czynności rozjemcze. Siedzibą okręgów były miasta wojewódzkie, a obwodów — większe miasta powiatowe. Inspektorzy okręgowi podlegali pod względem służbowym głównemu inspektorowi pracy w Warszawie. Inspekcje pracy wykonywały określone wyżej czynności w zakładach przemysłowych, handlowych, kredytowych, ubezpieczeniowych, komunikacyjnych, a także w rolnictwie i leśnictwie.

Najcenniejsze materiały przedstawiają sprawozdania z wizytacji zakładów pracy (sygn. 58—63). Dotyczą one w olbrzymiej większości przedsiębiorstw przemysłowych i rzemieślniczych, niekiedy handlowych. Sprawozdania, sporządzone w formie opisowej i statystycznej, zawierają następujące dane: nazwę i siedzibę przedsiębiorstwa, jego charakter produkcyjny lub usługowy oraz liczbę zatrudnionych robotników. Ponadto zamieszczano tam: liczbę zarejestrowanych na koniec roku kalendarzowego zakładów czynnych, i to według ilości zatrudnionego personelu w poszczególnych rodzajach przedsiębiorstw, np. w górnictwie, przemyśle mineralnym, chemicznym, skórzanym, w handlu, kredycie itp.

Statystyką objęto również wydane zlecenia i nakazy w zakresie bezpieczeństwa i czasu pracy oraz wykroczeń zarządów przedsiębiorstw przeciwko przepisom prawnym o regulaminach, książeczkach obrachunkowych, świadectwach pracy, urlopach, o pracy dzieci i młodocianych, wreszcie o urządzeniach ochronnych i higieniczno-sanitarnych. Odrębnie przedstawiono statystykę nieszczęśliwych wypadków przy pracy, ich przyczyny i skutki (sygn. 52). Oprócz powyższej statystyki znajdują się w zespole roczne sprawozdania inspektora pracy X Okręgu w Poznaniu (sygn. 20). Przedstawiono w nich całokształt działalności inspekcyjnej na terenie woj. poznańskiego, a więc organizację i metody pracy, obsadę personalną w okręgu i obwodach Inspekcji Pracy. Analizę stwierdzonych faktów nadużyć, wykroczeń, zatargów uzupełniają szczegółowe dane statystyczne odnoszące się m.in. do stanu zatrudnienia, warunków i higieny pracy. Z ciekawych materiałów należy wymienić opisy strajków połączonych z okupacją zakładów pracy oraz stosowaną przez robotników głódówkę. Strajki wybuchały z powodu unieruchomienia fabryk, brutalnego traktowania robotników przez przedsiębiorców lub łamania umowy zbiorowej. Zanotować należy jeszcze fakty zatrudniania dzieci w tych zakładach, które nie podlegały przepisom ustawy o pracy młodocianych i kobiet. We wszystkich tego rodzaju przypadkach inspektorzy zmusili przedsiębiorców do zwolnienia z pracy dzieci i kobiet.

Uzupełnieniem powyższych danych są tygodniowe raporty o sytuacji gospodarczej w przemyśle i handlu (sygn. 21) w okresie zaostrzającego się kryzysu (lata 1930—1931). W raportach inspektorzy obwodowi notowali fakty wzrastającego bezrobocia w poszczególnych miastach i miasteczkach, zwracając uwagę władzom administracyjnym na konieczność przyjscia z pomocą bezrobotnym.

Z przejranych akt wynika, że sytuacja w przemyśle i handlu kształtowała się również niepomysłnie w latach 1919—1928 (sygn. 18, 20). Najbardziej jednak dała się we znaki pracownikom fala wzrastającej drożyzny w okresie gwałtownej inflacji w latach 1921—1923. Przedsiębiorcy nie chcieli się zgodzić na podwyższenie zarobków mimo interwencji związków zawodowych w Ministerstwie b. Dzielnicy Pruskiej. W niektórych gałęziach przemysłu — z powodu braku surowca lub zbytu — zatrudniano robotników 2—3 dni w tygodniu, a nawet część zwalniano bez zachowania ustawowego terminu i bez odszkodowania. W aktach podkreśla się upośledzenie robotników miejskich pozbawionych pracy, część z nich zmuszona była wyjechać z Polski na stałe lub na sezonowe roboty. Niezadowolenie wywoływały wśród robotników fakty wykupywania przez spekulantów takich kategorii przedsiębiorstw, jak tartaki, cegielnie, młyny parowe itp. Nabywcy zamykali bowiem warsztaty, rozbierali zabudowania, by sprzedać cegłę i drzewo. W tych

celach demontowali także wszelkie wyposażenia techniczne. O powyższych faktach informuje wyciąg ze sprawozdania starosty pow. krotoszyńskiego (1923 r.) przesłany Inspekcji Pracy.

Zachowały się także w zespole statuty związków zawodowych i związków pracodawców, spisy związków zawodowych, wyciągi zarobków robotniczych, taryfy płac, statystyka cen artykułów pierwszej potrzeby, dane o chorobach zawodowych, godzinach w handlu, o czasie pracy w zakładach przemysłowych, o wydajności pracy w przemyśle, statystyka strajków oraz sprawozdania i informacje różnych instytucji społecznych i gospodarczych (sygn. 11—18, 24—37). Z przytoczonych informacji wynika, że zawartość zespołu akt stanowi bogate źródło do badań nad przemysłem, a częściowo nad handlem Wielkopolski, wreszcie służyć może do opracowań sytuacji klasy robotniczej i położenia pracowników zatrudnionych w handlu. Akta odzwierciedlają również działalność i organizację Inspekcji Pracy oraz rolę Związków Zawodowych.

3. Zespół akt Banku Związku Spółek Zarobkowych Sp. Akc. instytucja centralna w Poznaniu (z lat 1886—1939, obj. 1476 j.a.). Do badań nad przemysłem i handlem, obok scharakteryzowanych wyżej źródeł, znajdziemy także dużo cennych wiadomości w aktach Banku Związku. Wchodzą tu w rachubę prawie wyłącznie akta kredytowe firm przemysłowych i handlowych prywatnych, spółdzielczych i różnego rodzaju spółek (sygn. 342—1117). Placówki tego typu były rozmieszczone w różnych miejscowościach kraju. Pod względem chronologicznym akta kredytowe odnoszą się wyłącznie do okresu dwudziestolecia międzywojennego. Należy ponadto nadmienić, że większe zakłady przemysłowe i handlowe były przeważnie akcjonariuszami Banku Związku i z tego tytułu miały pewien wpływ na politykę kredytową tej instytucji. Kredytobiorcy obowiązani byli przedłożyć bankowi następujące dokumenty: wyciąg z rejestru handlowego, bilans, obrót towarowy lub wysokość produkcji, zadłużenie w innych instytucjach, wartość majątku nieruchomego oraz stan majątkowy poręczycieli. Te właśnie dane stanowią podstawowe źródło zastępcze — z braku akt poszczególnych firm, których dokumentacja została zniszczona przez okupanta — do badań nad omawianą tematyką.

4. Zespół akt Treuhandstelle Posen — Niemiecki Urząd Powierniczy w Poznaniu (z lat 1939—1945, obj. 14 165 j.a.). Materiały do przemysłu i handlu Wielkopolski w omawianym zespole akt są liczne (sygn. 6043—8773, 8774—10 642); są to akta skonfiskowanych przedsiębiorstw różnych typów własnościowych: prywatnych, spółdzielczych, państwowych. W związku z tą akcją sporządzono wykazy zagrabionego mienia, dokonywano szacunku urządzeń warsztatowych i nieruchomości, najczęściej — jeżeli chodzi o większe placówki

gospodarcze — przez rzeczoznawców. Przy ocenie rozwoju życia przemysłowo-handlowego Wielkopolski w okresie międzywojennym nie można materiałów tych pominąć, aczkolwiek przedstawiają polską działalność gospodarczą tylko w 1939 r., i to od strony wartości zagrabionego mienia, a nie ze stanowiska rozwoju poszczególnych resortów życia ekonomicznego.

Podsumowując wyniki zebranych informacji źródłowych należy stwierdzić, że zachowane materiały przedstawiają dużą wartość do badań nad rozwojem handlu i przemysłu w Wielkopolsce. Musimy jednak zwrócić uwagę i na fakt, że wielu kwestii nie będziemy mogli należycie oświetlić i zanalizować, jak np. struktury handlu, wyposażenia technicznego sklepów handlowych, rozmiarów ich obrotów, techniki produkcji fabrycznej, roli organizacji zawodowych w zakresie podniesienia sytuacji materialnej pracowników itp. Wspomniane luki w archiwaliach, występujące zarówno pod względem chronologicznym, jak i rzeczowym, uzupełniają w pewnym stopniu publikacje GUS, *Roczniki Statystyczne m. Poznania*, specjalne czasopisma krajowe⁹, ogólnopolskie i dzielnicowe periodyki przemysłowo-kupieckie¹⁰ oraz prasa lokalna. Istniejące zaś pomoce archiwalne w postaci inwentarzy zachęcą niewątpliwie historyków do podjęcia badań nad poruszoną tematyką oraz ułatwią im pracę.

⁹ „Wiadomości Eksportowe”, „Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu”.

¹⁰ W Poznaniu wychodziły najstarsze pisma kupiecko-przemysłowe w Polsce: „Kupiec — Świat Kupiecki”, „Gospodarka Zachodnia” (miesięcznik gospodarczy Wielkopolski i Pomorza), „Życie Gospodarcze” (dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej), „Handel w Wielkopolsce” (rocznik Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu), „Księga Pamiątkowa Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu”, 1919—1929, „Codzienna Gazeta Handlowa” (jedyne w Polsce dziennik gospodarczy z odrębnym działem poświęconym Wielkopolsce). Do czasopism ogólnopolskich należały: „Tygodnik Handlowy” (organ Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie), „Przegląd Handlowy” (organ Centrali Związków Kupców w Warszawie), „Przegląd Gospodarczy” (organ Centralnego Związku Przemysłu Górniczego, Handlu i Finansów), „Przegląd Przemysłowo-Handlowy”, „Wszechpolski Przegląd Kupiecki”, „Przemysł i Handel”, „Tygodnik” i „Księga Pamiątkowa” 1918—1928 i inne pomniejszych.

MARCIN DRAGAN
Gdańsk

POLSKO-GDAŃSKO-NIEMIECKI SPÓR ARCHIWALNY W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM (1919—1939)

I

W dotychczasowym polskim piśmiennictwie archiwalno-historycznym istnieje niezapełniona luka, którą jest brak opracowania i omówienia przebiegu wydarzeń związanych z dyplomatyczną i naukową walką polsko-niemiecką o otrzymanie prawa współwłasności do archiwalnych skarbów, które znajdowały się do 1919 r. w posiadaniu wyłącznym gdańsko-niemieckich władz państwowych.

Powersalskie dwudziestolecie dziejów polsko-gdańsko-niemieckich jest, poza innymi wydarzeniami, okresem, w którym powstał i rozwijał się spór między Polską z jednej strony a Wolnym Miastem Gdańskiem i Niemcami z drugiej w dziedzinie pretensji obu stron do uprawnień w przedmiocie dysponowania majątkiem archiwalnym pozostałym w gdańskim Staatsarchiv, właściwym do 1919 r. dla całej b. prowincji zachodniopruskiej i dla istniejących jeszcze (do czasu zakończenia pierwszej światowej wojny i do momentu uprawomocnienia się postanowień traktatu pokojowego z 28 czerwca 1919 r.) urzędów państwowych centralnych i terenowych zachodniopruskich.

Celem niniejszych rozważań jest zestawienie najważniejszych szczegółów z przebiegu wystąpień tak polskich, jak i gdańsko-niemieckich, zmierzających do osiągnięcia po 1919 r. możliwie najbardziej pozytywnych rezultatów starań o jak najpoważniejszy udział w przewidywanym podziale gdańskiego majątku archiwalnego między W. M. Gdańsk, Polskę, a także i Niemcy, w następstwie powojennego podziału terytorium byłych Prus Zachodnich między Polskę, W. M. Gdańsk i Niemcy.

Stwierdzić wypada na wstępie, że nieomal cały urzędowy materiał źródłowy, dotyczący przebiegu sporu archiwalnego między Polską a W. M. Gdańskiem i udziału w nim Prus i Niemiec, znajdował się w następujących grupach registraturalnych:

- 1) w kancelarii-registraturze b. Wydziału Archiwów Państwowych Ministerstwa WRiOP;
- 2) w registraturze referatu archiwalnego polskich komisarzy podziałowych przy komisarzach generalnych RP w Gdańsku;
- 3) w registraturach akt Senatu W. M. Gdańska i „Staatsarchiv der Freien Stadt Danzig”.

Wymienione tu grupy materiałów archiwalnych nie dochowały się jednak do czasów powojennych. Dotyczy to w pierwszym rzędzie polskich centralnych archiwaliów, gdyż cała registratura Wydziału Archiwów Państwowych Ministerstwa WRiOP z lat 1919—1939 została spalona przez Niemców w 1944 r. po powstaniu warszawskim¹. Ocalała tylko szczęśliwie jako część spuścizny archiwalnej po prof. Józefie Paczkowskim, byłym dyrektorze Wydziału Archiwów Państwowych w latach 1919—1926, jedna niewielka teka akt, zawierająca materiały do lat 1919—1923, będąca obecnie w zbiorach Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Przeważają tu głównie koncepty korespondencji Wydziału Archiwów Państwowych i osobistej urzędowej korespondencji dyr. Paczkowskiego z Komisariatem Generalnym RP w Gdańsku, do przewodniczącego delegacji polskiej w Międzynarodowej Komisji Podziału Mienia Niemieckiego w Gdańsku, listy do czynnych wówczas archiwistów i historyków w kraju i za granicą, w tym szczególnie obfita korespondencja z księdzem Pawłem Czaplewskim, wybitnym znawcą Archiwum Gdańskiego, i tego uczonego historyka i archiwisty liczne projekty polskich klauzul podziałowych i uwagi polemiczne do gdańsko-niemieckich zasad podziału akt. Materiały te pozwalają w pewnej mierze zapoznać się z urzędowym stanowiskiem polskim w sprawie podziału mienia archiwalnego gdańskiego i mogą poniekąd zastąpić nieistniejące dzisiaj części registratury Wydziału Archiwów Państwowych.

Materiał aktowy polski wytworzony przez Polską Delegację w Międzynarodowej Komisji Podziału Mienia Niemieckiego w Gdańsku, a następnie od sierpnia 1920 r. w biurze komisarzy generalnych RP w W. M. Gdańsku, był następnie od 1923 r.² aż do wybuchu wojny w 1939 r. prawie w całości przechowywany w kancelarii referatu archiwalnego przy Komisariacie Generalnym RP.

W przejętej w 1957 r. z Ministerstwa Spraw Zagranicznych przez

¹ Por. informację w „Archeionie” XVII (1948), s. 196.

² Wówczas bowiem dopiero został przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych zatwierdzony w Komisariacie Generalnym RP osobny etat fachowego archiwisty. Poprzednio sprawy archiwalne były załatwiane centralnie przez Wydział Archiwów Państwowych jako jeden z odcinków służby archiwalnej w okresie powersalskim przy Ministerstwie WRiOP i w oparciu o polityczny autorytet Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Gdańsku części akt Komisariatu Generalnego RP w Gdańsku z lat 1919—1939 nie znaleziono żadnych godnych uwagi materiałów źródłowych mogących ilustrować dokonaną w tym czasie pracę i służbę archiwalną w Warszawie i na terenie W. M. Gdańska. Być może, że przy pospiesznej ewakuacji przeprowadzanej w Komisariacie Generalnym RP — bezpośrednio przed wybuchem wojny w 1939 r., zwłaszcza wśród prac nad ekspedycją archiwaliów i registratury do Warszawy — przeoczoną złożoną przez piszącego te słowa w osobnym pomieszczeniu (poza główną składnicą akt) registraturę referatu archiwalnego, która tym sposobem, pozostawiona na miejscu, spłonęła, podobnie jak i niektóre inne fragmenty oddziałowe akt Komisariatu, których niedopalone resztki znaleziono w 1946 r. przy odgruzowywaniu zniszczonego gmachu byłego Reichsarchiv przy b. Hansaplatz 5³.

Pozostaje następnie do omówienia sprawa materiału źródłowego pochodzenia gdańsko-niemieckiego.

W przejętych przez polską służbę archiwalną w latach powojennych materiałach aktowych byłego Senatu W. M. Gdańska⁴ nie znaleziono dotychczas godnych uwagi materiałów aktowych do interesującego nas tu przedmiotu.

Zważywszy jednak, że dyrektorem gdańskiego Staatsarchiv był w omawianym okresie dr Józef Kaufmann, który był jednocześnie mężem zaufania w sprawach archiwalnych zarówno Senatu W. M. Gdańska, jak i Generalnej Dyrekcji Pruskich Archiwów Państwowych, możemy bez najmniejszej obawy kolizji z prawdą przyjąć, że najbardziej cenny materiał aktowy dotyczący sporu archiwalnego został osobno zabezpieczony i usunięty z całej zawartości zasobu aktowego Senatu W. M. Gdańska i dlatego nie znaleziono go w odzyskanych materiałach gdańskich.

Ten brak materiału aktowego zastępuje nam jednak dzisiaj w wystarczającej mierze niemieckie archiwalne wydawnictwo urzędowe pochodzące z 1928 r. pt. *Das Staatsarchiv in Danzig 1903—1928, Festschrift zur Feier des 25 jährigen Bestehens des Staatsarchivs*⁵.

Ta jubileuszowa publikacja jest produktem czterech najpoważniejszych archiwistów gdańskich: dyrektora dra Kaufmanna, dra Recke, dra Keysera i dra Papritza.

W wydawnictwie tym zamieścił dyr. Kaufmann obszerny artykuł

³ Dzisiejszy gmach WAP w Gdańsku przy Wałach Piastowskich nr 5.

⁴ W 1947 r. przejęto drobne ilości akt b. Senatu W. M. Gdańska z rewindykacji z Niemiec (17 mb), zaś od ZSRR przejęto w 1958 r. większą ilość akt senackich w ilości 40 mb.

⁵ *Das Staatsarchiv in Danzig 1903—1928, Festschrift zur Feier des 25-jährigen Bestehens des Staatsarchivs*, Danzig 1928 (cyt. w dalszym ciągu: *Festschrift*).

pt. *Das Staatsarchiv der Freien Stadt Danzig, seine Geschichte und seine Bedeutung für das Deutschtum Westpreussens*. W pracy tej omówił Kaufmann szczegółowo cały przebieg posunięć urzędowych i osobistych poglądów na spór archiwalny z Polską po wejściu w życie traktatu wersalskiego. Szczegóły przytoczone w tej oficjalnej publikacji przez Kaufmanna, a także jego obszerna wypowiedź w prasie gdańskiej⁶ na temat jego poglądów osobistych i urzędowych w sprawie konfliktu z Polską o majątek archiwalny gdański (łącznie z gruntem i gmachem Archiwum przy Hansaplatz 5), stanowią dla nas dzisiaj źródło bezpośrednie i zastępują w pełni brak dowodów aktowych, które przy pełnej aprobacie Senatu Gdańskiego i poparciu czynników centralnych pruskich tworzył sam dyr. Kaufmann⁷.

Z ocalałej częściowo registratury byłego Staatsarchiv der Freien Stadt Danzig nie wydobyto żadnych akt odnoszących się do sporu archiwalnego polsko-gdańskiego. Zachowały się w jednej z piwnic, do której nie dotarł pożar gmachu w 1945 r., dość obfite materiały korespondencji ze strony użytkowników, ich kwerend naukowych i genealogicznych. Można uważać za rzecz prawdopodobną, że dyr. Kaufmann miał w obrębie kancelarii Senatu W. M. Gdańska osobne pomieszczenie dla polityczno-archiwalnej części akt swego urzędu.

Ze źródeł o charakterze pośrednim, zastępczym dla zilustrowania przebiegu omawianego sporu archiwalnego można wymienić jeszcze drobne informacje otrzymane od żyjących byłych polskich komisarzy podziałowych przy Komisariacie Generalnym RP w Gdańsku i od osób czynnych przy pracach nad realizacją niektórych zadań i archiwalnych polskich uprawnień w Gdańsku.

Nie można też na koniec pominąć niektórych, trudno dziś dostępnych wzmianek o gdańskich sprawach archiwalnych, zamieszczonych na gorąco współcześnie w polskiej i niemieckiej prasie codziennej i periodycznej.

Przytoczone tu grupy dostępnych dzisiaj materiałów źródłowych pozwalają w stopniu poniekąd wystarczającym odtworzyć bieg czynności obu stron ubiegających się o osiągnięcie dla siebie jak najbardziej pozytywnych rezultatów w sporze o podział gdańskiego mienia archiwalnego.

⁶ „Beilage der Danziger Neuesten Nachrichten” nr 76 z 30 marca 1920 r. Tezy wypowiedzi będą podane niżej.

⁷ Obszerniejsze omówienie cytowanego wydawnictwa jubileuszowego zamieściłem w 1929 r. w II/III tomie „Rocznika Gdańskiego”, s. 251—266.

II

Wolne Miasto Gdańsk utworzone zostało na podstawie traktatu wersalskiego z 28 czerwca 1919 r. Traktat ten przyznawał Polsce szereg uprawnień w stosunku do Wolnego Miasta. Jednakże w stypulacjach tego traktatu, przyznającym Polsce część ziem polskich znajdujących się do tego czasu pod zaborem pruskim oraz w związku z utworzeniem W. M. Gdańska, brak postanowień co do obowiązku cesji akt równocześnie z ustąpieniem określonych traktatem terytoriów⁸.

Dla udokumentowania uprawnień Polski do przejęcia własności archiwalno-aktowej, odnoszącej się do mających przypaść Polsce terytoriów, pozostał jako ogólna i główna podstawa prawna artykuł 107 traktatu wersalskiego o następującym brzmieniu: „Wszelka własność, należąca do Rzeszy lub państw niemieckich, a znajdująca się na terytorium Wolnego Miasta Gdańska, zostanie przeniesiona na Główne Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone, które ją odstąpią Wolnemu Miastu lub Państwu Polskiemu stosownie do tego, co przez nie za słuszne uznane zostanie”⁹.

Na tej ogólnej i właściwie jedynej wyraźniejszej prawnej formule traktatowej oprzeć się miały poczynania tak ze strony polskiej, jak i niemiecko-gdańskiej, zmierzające do uregulowania sprawy podziału całego majątku pozostałego po gdańskim Staatsarchiv jako dotychczasowej własności państwa prusko-niemieckiego. W stylizacji artykułu 107 jest wprawdzie ogólnie ustalona, jako zasadnicza formalna podstawa prawna do załatwienia sukcesji po majątku gdańskim, decyzja o przeniesieniu go na Główne Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone, do których będzie należało odstąpienie go Wolnemu Miastu lub Państwu Polskiemu. Uczestnictwo Prus, względnie Niemiec w przyszłym przewidzianym podziale gdańskiego mienia nie było w traktacie wersalskim brane w rachubę.

Nie ulega wątpliwości, że pomimo iż w stypulacji traktatu wersal-

⁸ Jednak traktat wersalski zawiera postanowienia nakazujące stronie niemieckiej wydanie akt na rzecz np. Belgii, Francji, Japonii. Należy to niewątpliwie wytłumaczyć niedopatrzaniem ze strony polskiej w Paryżu przy pracy nad ustalaniem tekstu traktatu. Por. m. in. wypowiedzi w tym przedmiocie zamieszczone przez archiwistów polskich A. Rybarskiego i J. Stojanowskiego w „Archeionie” I (1927), s. 12 i 93.

⁹ Traktat wersalski część III, Dział XI. Art. 107. Zob. *Zbiór dokumentów urzędowych dotyczących stosunku W. M. Gdańska do RP Cz. I (1918—1920)*, s. 11, wydany przez Komisarjat Generalny w Gdańsku, Gdańsk 1923 (Skrót: ZDU). Dodatkowo zauważyć należy, że Artykuł 92, Część III, Dział VIII traktatu wersalskiego przewiduje też możliwość późniejszych konwencji, które uregulują wszystkie kwestie, o ile nie zostały wymienione w traktacie, a które mogą powstać wskutek cesji wymienionych tam terytoriów.

skiego, w szczególności w tekście przytoczonego artykułu 107, nie było wyraźnego wyszczególnienia sprawy podziału własności archiwalnej między Gdańsk i Polskę w związku z przewidzianym powstaniem z ziem zachodniopruskich W. M. Gdańska, było jasne tak dla strony gdańsko-niemieckiej jak i polskiej, że artykułem tym objęta być musiała i cała własność archiwalna jako składowa część całej byłej własności państwa prusko-niemieckiego. Potwierdzeniem zresztą dokumentarnym takiego rozumienia jest brzmienie drugiego punktu umowy zawartej w Paryżu 9 stycznia 1920 r. pomiędzy przedstawicielami pełnomocnymi rządu niemieckiego i Państwami Sprzymierzonymi i Stowarzyszonymi w sprawie wprowadzenia w życie traktatu pokoju i ułożenia potrzebnych postanowień przejściowych i wykonawczych dotyczących odstąpienia przez Niemcy obszarów kłajpedzkiego i gdańskiego¹⁰. W tej części prac związanych z realizacją postanowień wersalskich uczestniczyli: mianowany przez państwa alianckie komisarzem niemieckim dla odstąpienia części terytoriów niemiecko-pruskich na wyposażenie W. M. Gdańska dotychczasowy prezydent Rejencji Gdańskiej Lothar Foerster oraz urzędujący nadburmistrz Gdańska dr Heinrich Sahn¹¹.

Pierwszym chronologicznie historycznym faktem, wynikającym z tekstu traktatu wersalskiego, a związanym z dziejami gdańsko-niemieckiego archiwum państwowego oraz uprawnieniami Polski do poważnej części majątku archiwalnego w Gdańsku przypadającego do podziału, jest podjęcie ze strony niemiecko-gdańskiej (w szczególności przez prezydenta rejencji L. Foerstera, nadburmistrza miasta Gdańska dra H. Sahma oraz p.o. dyrektora gdańskiego Staatsarchiv dra J. Kaufmanna za wiedzą i prawdopodobnie zgodą generalnego dyrektora archiwów państwowych pruskich tajnego radcy dra Kehra)¹² planu zabezpieczenia poważnej części gdańskich zasobów archiwalnych przed przewidzianym podziałem majątku archiwalnego i przetransportowanie jej na teren Rzeszy przed terminem uprawomocnienia się traktatu wersalskiego, tj. przed 10 stycznia 1920 r. Powzięcie i wykonanie tego planu w całej rozciągłości jest wynikiem wysiłków i niemieckiej polityki archiwalnej dra Kaufmanna, który też uważał za możliwe i właściwe 8 lat później wyjaśnić swe niemieckie racje tego przedsięwzięcia¹³.

¹⁰ Odnośne zdanie wyżej wymienionej umowy z 9. I. 1920 r. brzmi: „Archiwa i rejestry przejdą w posiadanie nowej władzy bez przesądzenia kwestii późniejszego podziału wyżej wymienionych archiwów i rejestrów między interesowanymi państwami” (por. *Z.D.U.Cz. I, 1918—1920*, s. 12).

¹¹ Por. *Regierungspräsident a. D. Foerster, Die Abtrennung Danzigs von Preussen u. dem Deutschen Reich* (Danziger Fragen u. Ereignisse — kurze Darstellungen — Nr 4).

¹² Por. *Festschrift*, s. 33.

¹³ Jak wyżej, s. 33—35.

Ponieważ przedsięwzięcie to stało się następnie po jego zrealizowaniu jednym z poważniejszych przedmiotów sporu archiwalnego pomiędzy Polską, W. M. Gdańskiem i Niemcami, wypada tu w ślad za argumentacją dra Kaufmanna i na jej podstawie omówić rzeczowo-prawną stronę tego faktu i wyjaśnić genezę i przebieg tego charakterystycznego dla strony niemiecko-gdańskiej wydarzenia z roku 1919/1920.

Dr Kaufmann był, jako to zobaczymy niżej, od początku zdecydowanym orędownikiem obrony całości i niepodzielności zasobu archiwalnego gdańskiego oraz utrzymania przez W. M. Gdańsk pełnego prawa własności do gruntu i gmachu Staatsarchiv w Gdańsku przed ewentualnymi próbami ze strony polskiej wysunięcia swych w tej dziedzinie roszczeń. We wspomnianym wyżej jubileuszowym artykule z 1928 r., dotyczącym historii Archiwum W. M. Gdańska i jego znaczenia dla niemieckości Prus Zachodnich, przypominał on swój argument tłumaczący troskę o całość mienia archiwalnego gdańskiego obawą, że w momencie uprawnienia się traktatu pokojowego cała własność pruska i niemiecka przejdzie na Państwa Sprzymierzone i Stowarzyszone i będzie usunięta w poważnej mierze lub zupełnie z dyspozycji państwa niemieckiego. Z tego stanowiska wyprowadzał Kaufmann ogólny plan załatwienia sprawy całego Archiwum Gdańskiego w ten mianowicie sposób, że cały zasób akt miałby pozostać na miejscu, a co najmniej wszystkie generalia i depozyty przeszłyby pod administrację W. M. Gdańska, dwom zaś pozostałym państwom (tj. Niemcom i Polsce) miałyby być zapewnione możliwości zarządzania aktami specjalnymi odnoszącymi się do przyznanych im traktatowo (Polska) lub zachowanych w ich granicach (Niemcy) terytoriów. Kaufmann musiał, oczywiście, liczyć się z tym, że do realizacji takiego planu byłoby konieczne, aby przed wejściem w życie traktatu pokojowego zostało zawarte między Niemcami a Polską porozumienie w sprawach archiwalnych w Gdańsku, które by weszło w życie równocześnie z całym traktatem jako norma prawa międzynarodowego obowiązująca układ archiwalny¹⁴.

Do tak pomyślanej umowy archiwalnej niemiecko-polskiej, oczywiście, nie doszło i dojść nie mogło, gdyż jak się okaże w dalszym ciągu kształtowania się spornych i z gruntu odmiennych z obu stron planów podziału gdańskiego mienia archiwalnego, strona polska już w połowie 1919 r. wysunęła własne, uzasadnione roszczenia do posiadania gmachu gdańskiego, zasobu archiwalnego i urządzeń archiwalno-bibliotecznych¹⁵.

Wobec zbliżającego się terminu wejścia w życie traktatu pokojowego

¹⁴ Por. *Festschrift*, s. 34.

¹⁵ Dr Kaufmann przytacza artykuł z gazety pelplińskiej „Pielgrzym” z 27. VI. 1919 r. wysuwający pretensje polskie do kierownictwa Archiwum i posiadania gmachu. Por. *Festschrift*, s. 38.

L. Foerster, desygnowany 4 grudnia 1919 r. przez władze niemiecko-pruskie na komisarza państwowego dla przekazania obszarów przyznanych W. Miastu, kierując się niewątpliwie inicjatywą dra Kaufmanna, wystąpił (na skutek faktu, że do końca 1919 r. nie doszło między Niemcami a Polską do wiążących umów, które by zabezpieczały Prusom prawa do ich archiwaliów w Gdańsku) z wnioskiem do rządu niemieckiego, aby bezzwłocznie, w każdym razie przed 10 stycznia 1920 r., wszystkie generalia i specjalia, dotyczące terytoriów b. prowincji zachodniopruskiej pozostawionych traktatem po stronie niemiecko-pruskiej, jako też obszaru przewidzianego na przeprowadzenie plebiscytu, razem z odnoszącymi się do tych akt repertoriami (sic!) usunąć z Gdańska w bezpieczne miejsce w głąbi Niemiec. Wniosek Foerстера został zgłoszony 11 grudnia 1919 r., a już 15 grudnia został, po wyrażeniu zgody przez generalnego dyrektora archiwów pruskich, zatwierdzony przez prezydenta ministrów Rzeszy.

Podkreślić tu wypada, że właściwy inicjator sprawy wywiezienia wielkiej części archiwaliów gdańskich, podlegających ponad wszelką wątpliwość jako własność ponemiecka w myśl artykułu 107 traktatu pokojowego podziałowi między W. M. Gdańsk a Polskę, zasłonił się autorytetami najwyższych dygnitarzy Niemiec i Prus¹⁶.

Z głębokim przejęciem i wyrazami wysokiego uznania opisał Kaufmann olbrzymi trud ze strony personelu archiwum, poniesiony nad przyspieszeniem ekspedycji wielkiej masy akt przeznaczonej przez ministerium do zabezpieczenia, personelu pracującego całymi dniami i nocami, aby w ciągu 2 tygodni przygotować akta do transportu kolejowego via Szczecin i Berlin. Kaufmann ustalił plan szczegółowego znakowania numerycznego skrzyń i akt, sporządzenia napisów na poszczególnych skrzyniach, a w każdej z nich ilości paczek wraz ze spisem numerycznym poszczególnych jednostek archiwalnych według przynależności działowej i porządkowej (Archivabteilung u. Ordnungsnummer).

W pierwszych dniach stycznia 1920 r. udało się przetransportować na kolej i skierować na nowe miejsce przeznaczenia 365 skrzyń akt razem z ich dokładnymi spisami¹⁷.

Poruszając sprawę wywiezienia na teren Rzeszy w grudniu 1919 r. i z początkiem stycznia 1920 r. archiwaliów gdańskich, wypada powtórzyć za drem Kaufmannem, że w terminie wcześniejszym, bo już na wiosnę 1919 r. wywieziono z Gdańska z powrotem do Królewca na żą-

¹⁶ Por. *Festschrift*, s. 34—36 oraz L. Foerster, *Die Abtrennung Danzigs...*, s. 2.

¹⁷ Ilość skrzyń, wliczając też i osobno później dosyłane ich transporty, wynosiła ponad 400. Por. Acta des Staatsarchives zu Stettin betr. „Die Deponierung von Archivalien des Staatsarchives in Danzig” Vol. I vom 16. 12. 1919 II D. 1 Nr 115; por. też moją recenzję *Festschrift* w „Roczniku Gdańskim” z 1929 r., s. 255.

danie tamtejszego Staatsarchiv dokumenty i akta zakonu krzyżackiego, przekazane gdańskiemu Staatsarchiv z okazji jego założenia w 1903 r. W lecie zaś 1919 r. wysłano też do Niemiec na żądanie Ministerstwa Finansów pewną ilość archiwaliów jako materiał potrzebny rzekomo dla wyjaśnienia spraw z Polską¹⁸.

Mając w dalszym ciągu omówić rozwój wydarzeń związanych z przebiegiem sporu archiwalnego, wypada dla pełności obrazu zestawić wpraw najbardziej miarodajne początkowe wypowiedzi polskie i gdańsko-niemieckie na sprawę podziału majątku archiwalnego po państwowym pruskim Staatsarchiv w Gdańsku. Najbardziej miarodajne są, oczywiście, wypowiedzi głównych działaczy reprezentujących z urzędu interesy polskie i gdańsko-niemieckie, tj. kierujących archiwistów obu stron, a także i przedstawiciele polskich przy organach międzynarodowych, mających ustalać ostateczne decyzje podziałowe. Wchodzą tu w rachubę poglądy i wypowiedzi: ze strony niemiecko-gdańskiej — dra Józefa Kaufmanna (który był od 1 kwietnia 1903 r. archiwistą, od października 1915 r. zastępcą dyrektora, a od 1 kwietnia 1921 do 1928 r. dyrektorem Archiwum W. M. Gdańska)¹⁹, a ze strony polskiej — prof. dra Józefa Paczkowskiego (od 1 lutego 1919 r. kierownika Wydziału Archiwów Państwowych w Ministerstwie WRiOP, od 1925 r. — naczelnego dyrektora Archiwów Państwowych)²⁰.

Dr Kaufmann sformułował swój pogląd na sprawę przyszłości Archiwum Gdańskiego (mając na celu uspokojenie opinii publicznej w Gdańsku, zaniepokojonej o los tej instytucji po 10 stycznia 1920 r.) w obszernym artykule pt. *Die Zukunft des Danziger Staatsarchivs*, zamieszczonym w prasie gdańskiej dnia 30 marca 1920 r.²¹ Stwierdza on na wstępie, że na podstawie traktatu — gmach Archiwum przechodzi do dyspozycji Ligi Narodów jako własność państwa pruskiego i może być przez nią przyznany W. M. Gdańskowi lub Polsce (je nachdem es billig und recht erscheint). Od rozstrzygnięcia sprawy gmachu będzie zależał i los Archiwum Państwowego. Autor wierzy, że można oczekiwać, jako jedyne rozstrzygnięcie sprawiedliwe i rozumne, aby gmach został przyznany W. M. Gdańskowi. Tym sposobem będzie zapewnione istnienie

¹⁸ Por. *Festschrift*, s. 36.

¹⁹ Por. *Festschrift*, s. 69.

²⁰ Prof. dr J. Paczkowski był od maja 1904 r. do września 1905 r. archiwariuszem w Archiwum Państwowym w Gdańsku, a od 1905 r. do 1918 r. radcą archiwalnym w Tajnym Archiwum Państwowym w Berlinie. Por. *Festschrift*, s. 54 i Dr M. Bär, *Das K. Staatsarchiv zu Danzig*, Leipzig 1912, s. 13. Por. też artykuł K. Kaczmarczyka pt. *Józef Paczkowski 1861—1933*, „Archeion” XII (1934), s. 1—18. Poza tym: Cz. Skopowski, *Papiery Józefa Paczkowskiego*, „Archeion” XXXVII (1962), s. 229—233.

²¹ Por. wyżej przypis 6 przy omawianiu źródeł do sporu polsko-gdańskiego.

i jedność Archiwum (Erhaltung und Einheit). Kaufmann stwierdza przede wszystkim, że gmach archiwalny leży na należącym do miasta gruncie. Miasto odstąpiło ten grunt bezpłatnie państwu pruskiemu pod wyraźnym warunkiem, że na tym miejscu będzie wzniesiony gmach Archiwum i że w nim będzie umieszczone archiwum miasta Gdańska. Jedność Archiwum może być tylko wówczas utrzymana, gdy będą stworzone warunki, które wszystkim państwom zainteresowanym gdańskim zasobem archiwalnym umożliwią pozostawienie swych akt w tym Archiwum. Gdyby gmach przyznano Polsce, to Prusy bezwarunkowo wycofają swe archiwalia, a to równałoby się rozdarcie (Zerreisung) całego Archiwum, gdyż dla Prus nawet po utracie wielkiej części prowincji pozostań poważne ilości masy aktowej w gdańskim Archiwum. To samo miałoby też miejsce, gdyby Prusy zgłosiły pretensje do gmachu. Należy bezwzględnie dążyć do uniknięcia rozdarcia Archiwum i utraty gmachu. Wszystko to nie miałoby miejsca, gdyby obecny gmach Archiwum Gdańskiego był przyznany trzeciemu państwu stojącemu do pewnego stopnia jako neutralne w zestawieniu z dwoma innymi. Tym państwem jednak jest tylko W. M. Gdańsk. Prusy nie miałyby wedle wszelkiego prawdopodobieństwa nic przeciw pozostawieniu tutaj swych archiwaliów, a także Polska mogłaby uznać takie rozwiązanie pod oznaczonymi stanowczymi zapewnieniami, wymagającymi jeszcze omówienia (...und auch Polen würde unter bestimmten noch zu besprechenden Sicherungen so am besten fahren).

Za takim rozwiązaniem zagadnienia przemawiają jeszcze, zdaniem Kaufmanna, inne racje. K. Kaufmann uważa, że z powodu słabo rozwiniętej administracji dawnego państwa polskiego i wielu zniszczeń wojennych nie ma na terenach pozostających jeszcze przy Prusach i na przechodzących do Polski poważniejszej ilości akt administracji i sądownictwa z czasów polskich. Poważne i zasługujące na uwagę akta i dokumenty pochodzą z okresu krzyżackiego lub z czasów pruskich od 1772 r. Zupełnie inaczej przedstawia się sprawa Archiwum miasta Gdańska. Zawiera ono nieprzebrane bogactwo najcenniejszych dokumentów i akt wszelkich gałęzi administracji i sądownictwa w mieście i na należącym doń terenie począwszy od XIV w. Znaczenie jego urasta z powodu nagromadzonych w nim setek tomów raportów dyplomatycznych rezydentów gdańskich ze wszystkich państw i odpowiedzi na nie Rady m. Gdańska od początku XVI w. Przez ten fakt Gdańskie Archiwum prowincjonalne urasta do roli archiwum centralnego. Dopiero ono podnosi całe archiwum b. prowincji zachodniopruskiej ponad ramy mniej lub więcej czysto administracyjnego archiwum do rangi instytucji powołanej do badań naukowych w zakresie dziejów politycznych, kulturalnych i we wszystkich gałęziach publicznego i prywatnego życia. To

górujące znaczenie Archiwum miasta Gdańska, które tylko w dziale dokumentów posiada okrągło 20 000 pozycji wobec niespełna 100 (sic!) pozycji obu pozostałych stron (Polski i Prusy), daje mu prawo do pierwszego miejsca przy podziale zasobu całego Archiwum, a ponieważ stoi ono także pod względem czysto liczbowym archiwaliów na czele trzech zainteresowanych stron udziałowych (Anteilstaaten), przeto przysługuje Gdańskowi i z tej racji prawo do gmachu Archiwum, zwłaszcza że można na pewno spodziewać się, iż Prusy po należnym zabezpieczeniu ich praw mogłyby zgodzić się na takie rozwiązanie. Nie odpowiadałoby zaś zupełnie wymaganiom sprawiedliwości, gdyby Gdańsk i Prusy, reprezentujące prawie $\frac{2}{3}$ ogólnej masy aktowej, miały ustąpić przed mniejszością (Polska). Każde z trzech państw musi mieć w stosunku do swego zasobu aktowego nieograniczone prawo administrowania nim i mieć pewność, że jego archiwalia są zabezpieczone przed bezprawną obcą penetracją. Musi też każde państwo mieć odpowiednie do wielkości swego zasobu aktowego zupełnie oddzielne pomieszczenie w obrębie gmachu Archiwum, w którym zorganizuje sobie własną administrację z własnymi urzędnikami. Jedynie do wykonywania zadań wspólnych, jak utrzymanie gmachu, opalanie, oświetlenie, uzupełnianie biblioteki, służby usługowej i innych, musiałby być utworzony osobny dział ogólny służby wewnętrznej, którego zorganizowanie należałoby powierzyć najpoważniejszemu współnikowi, tj. W. M. Gdańskowi, co musiałoby być ustalone w umowach między zainteresowanymi stronami. K. Kaufmann kończy uwagą, że pracownicy powoływani do pracy administracyjnej i naukowej Archiwum powinni mieć należyte fachowe przygotowanie naukowe.

A oto w kolejności dla najbardziej właściwego zestawienia jedna z najpierwszych wypowiedzi polskich, pochodząca od naczelnego dyrektora Archiwów Państwowych, prof. Józefa Paczkowskiego²².

Zagadnienie podziału akt administracyjnych, przechowywanych w registraturach i kancelariach urzędów, jak i w archiwach, jest czysto praktycznym zagadnieniem. Podział akt jest bezpośrednim wynikiem układów międzypaństwowych ustalających odstąpienie terenów (Gebietsabtretungen). Same akta są wytworem działalności administracyjnej urzędów i stanowią przynależność terenu „pertinens teritorii” (Zubehör eines Gebiets), do którego się odnoszą. Prawny charakter własności aktowej różni się zasadniczo od charakteru własności obiektów muzealnych i bibliotecznych, których egzemplarze zdobywa się drogą kupna lub daru. Rząd polski chce wobec doświadczeń ostatnich dziesięcioleci (augesichts der letzten Dezennien) przy podziale akt znajdujących się

²² Spolszczenie oryginalnego niemieckiego konceptu wyjętego z „Teki Paczkowskiego” ze zbiorów Naczelniej Dyrekcji Archiwów Państwowych.

na terenie W. M. Gdańska sprawę uregulować w taki sposób, który by wykluczył w zupełności polityczne zagadnienia i roztrząsania. Rząd polski opracował plan stworzenia z Archiwum Gdańskiego warsztatu poważnej naukowej pracy uniezależnionego od zagadnień politycznych. Archiwum Gdańskie powinno być zamknięte dla dopływu akt nowych (moderne Akten), natomiast powinno być ono otwarte dla dopływu akt dawnych z terenu Gdańska i Pomorza. Archiwum W. M. Gdańska powinno też być tak kierowane, aby W. M. Gdańsk, jeżeli swój cenny depozyt tam pozostawi, otrzymało najdalej idące, niżej wymienione gwarancje co do liczącego się w pełni z jego interesami zarządu Archiwum (Das Staatsarchiv soll auch so geleitet werden, dass die Freie Stadt Danzig, falls sie ihr wertvolles Aktendepot daselbst belässt, weitest gehende unten näher anzudeutende Garantien für eine ihren Interessen vollauf Rechnung tragende Verwaltung des Archivs erhält).

Królewskie Archiwum Państwowe w Gdańsku podlegało pruskiemu zarządowi archiwów, którego szefem jest pruski prezydent ministrów, i było zorganizowane dla byłej pruskiej prowincji Prus Zachodnich. Z obszaru byłej prowincji Prus Zachodnich o powierzchni 25 554,7 km² przypadło, względnie pozostało:

dla Polski: 17 718,8 km² = 69,3% całego obszaru

„ Gdańska: 1 934 km² = 7,6% „ „

„ Prus: 5 901,9 km² = 23,08% „ „

Ponieważ akta administracyjne, które stanowią przedmiot podziału, są produktem administracji, przeto wielkość obszaru administrowanego stanowi przybliżony punkt oparcia dla wydzielenia odpowiedniej ilości masy aktowej. Będzie więc rzeczą stosowną i słuszną (Akt der Zweckmässigkeit und der Gerechtigkeit), jeżeli wybudowany przez Centralny Pruski Zarząd Archiwów dla prowincji Prus Zachodnich urządzony budynek administracyjny przejdzie w posiadanie państwa polskiego, któremu dostała się największa (weitaus grösster Anteil) część prowincji zachodniopruskiej.

Podział akt i archiwaliów, wraz z należącymi do nich ruchomościami i bibliotekami podręcznymi państwa niemieckiego i niemieckich państw związkowych, między Polskę i Gdańsk będzie uregulowany na podstawie osobnych zasad, które będą ustalone przez Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone. Rząd polski przedłoży własne wnioski. Te akta i archiwalia, które z granic obecnego gdańskiego terenu w czasie od początku wojny po dzień dzisiejszy (obojętnie z jakiego powodu) zostały wycofane z ich miejsca przechowania, muszą być dla umożliwienia lojalnego podziału akt zwrócone na miejsce ich poprzedniego przechowania na koszt tego, kto spowodował wywiezienie akt.

Pojęcie „akta i archiwalia” obejmuje także wszystkie pieczęcie urzę-

dowe i przedmioty wymienione w odnośnych artykułach traktatu pokojowego w Wersalu i w następnych układach pokojowych.

Jeżeli W. M. Gdańsk swój depozyt archiwalny w Archiwum Państwowym na podstawie układu depozytowego pozostawi, będzie mu przyznane prawo przedstawienia rządowi polskiemu jednego wyższego urzędnika archiwalnego, gdańszczanina, jako swego męża zaufania przy Archiwum Państwowym. Ten urzędnik otrzyma wszystkie prawa polskiego urzędnika państwowego i obejmie także wszystkie obowiązki urzędnicze. Będzie dla niego otwarta wyraźnie możliwość posunięcia się do stanowiska dyrektora Archiwum (Es steht ihm ausdrücklich die Möglichkeit offen zu Direktor des Staatsarchivs aufzurücken). W. M. Gdańsk płaci $\frac{1}{3}$ część kosztów utrzymania Archiwum Państwowego i otrzymuje za to prawo głosu przy ustalaniu budżetu Archiwum i prawo pełnej kontroli wydatków.

Tak przedstawia się pod względem przedmiotowo-prawnym i cyfrowym pogląd prof. dra Paczkowskiego na sprawę przyszłości Archiwum Gdańskiego w świetle stanowiska polskiego²³.

Inne wypowiedzi i opinie, formułowane w toku akcji urzędowo-politycznej i naukowo-archiwalnej tak ze strony polskiej, jak i gdańsko-niemieckiej, będą przedstawione poniżej przy omawianiu projektów klauzuli podziałowych polskich i niemieckich, które były opracowywane przez zainteresowane strony na użytek (mającej w niedalekiej przyszłości rozstrzygać w sporze gdańsko-niemiecko-polskim) międzynarodowej komisji podziału mienia państwowego niemieckiego na terenie b. Prus Zachodnich.

III

Ze strony polskiej zaczęto się przygotowywać do walki o należące się Polsce archiwalia gdańskie już od początku 1919 r., kiedy to 1 lutego został powołany na stanowisko kierownika Wydziału Archiwów Państwowych prof. dr Józef Paczkowski, który dysponując wielkim doświadczeniem archiwalnym i naukowym zwrócił swą uwagę na zapewnienie Polsce właściwego udziału w spodziewanym podziale gdańskiego majątku archiwalnego.

Bezpośrednio niemal po podpisaniu traktatu wersalskiego wystąpiło

²³ Wypowiedzią dra Paczkowskiego objęte są jako najważniejsze: sprawa własności gruntu i gmachu Archiwum w związku z przyznaniem Polsce przeważającej ilości obszaru b. Westpreussen, sprawa przyszłego charakteru Archiwum Gdańskiego jako „archivum clausum”, sprawa akt wywiezionych przed 10. I. 1920 r., zapewnienia natury personalnej dla Niemców. Dokładniejsze uzupełnienia wypowiedzi dra Paczkowskiego zawarte będą w polskich klauzulach archiwalnych 1920/1921 r. Szczegóły cyfrowe przepisano dokładnie z rękopisu konceptu dra Paczkowskiego. Data konceptu — nie podana, przyjąć można pierwszą połowę 1920 r.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pismem z 19 lipca 1919 r. o dostarczenie z Wydziału Archiwów Państwowych informacji dotyczących archiwów i registratur gdańskich w związku z art. 107 traktatu²⁴. Dnia 23 lipca 1919 r. dr Paczkowski przesłał do MSZ krótkie zestawienie „z pamięci na podstawie niedostatecznych źródeł” materiału informacyjnego dla ułożenia artykułów konwencji Polski z Gdańskiem²⁵.

Niezależnie od wystąpienia MSZ, zajął się też sprawą podziału gdańskiej własności archiwalnej rozpoczynający już swą działalność jako pierwszy komisarz generalny RP w Gdańsku dr Maciej Biesiadecki. Po objęciu przez sir Towera urzędowania 11 lutego 1920 r. w charakterze wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, dr Biesiadecki odbył z nim szereg konferencji i rozmów w sprawie przyszłości Archiwum Gdańskiego i zlecił kontynuowanie swych rozmów w tym przedmiocie na terenie Wysokiego Komisariatu Ligi Narodów drowi Stanisławowi Sławskiemu, delegatowi Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej przy komisarzu generalnym RP. Dr Sławski odbył 27 kwietnia 1920 r. pod nieobecność p. Towera dłuższą konferencję z p. Charleyem i dyr. Kaufmannem, z której przedłożył 1 maja 1920 r. sprawozdanie komisarzowi generalnemu RP, prosząc o skierowanie następnie referatu do Wydziału Archiwów Państwowych.

W sprawozdaniu swym zreferował dr Sławski stan sprawy Archiwum w zakresie trzech omawianych na konferencji zagadnień, a mianowicie: 1) sprawę własności budynku Archiwum wraz z gruntem, 2) sprawę podziału akt, 3) sprawę wspólnej administracji Archiwum.

1) Budynek wraz z gruntem jako własność państwa pruskiego podlega przepisom art. 107 traktatu. Gdańsk domaga się energicznie, aby jemu przyznać własność budynku wzniesionego na gruncie подарowanym przez miasto państwu, z warunkiem aby na tym miejscu wybudować archiwum, w którym miałyby mieć pomieszczenie wielkie Archiwum Miasta Gdańska. Państwo pruskie wybudowało na tym gruncie gmach w 1902 r. kosztem $\frac{1}{4}$ miliona marek. Ta argumentacja miasta ma wartość tylko historyczną i moralną, ale nie ma wartości prawnej, gdyż grunt stał się niezaprzeczalnie, bez żadnych zastrzeżeń, własnością fiskusa pruskiego.

²⁴ Kopia pisma MSZ nr 11504/A. III a 80 w „Tece Paczkowskiego”.

²⁵ Kopia pisma w „Tece Paczkowskiego”; przy piśmie brak wspomnianych tam informacji. Jest tam tylko krytyczna uwaga dra Paczkowskiego o pominięciu w tekście art. 107 traktatu prawa Niemiec do uczestnictwa przy podziale akt b. prowincji zachodniopruskiej wobec faktu pozostawienia po stronie Prus Zachodnich miasta Elbląga, którego akta winny być oddane Niemcom. Brakujące informacje dla MSZ będą jednak ujęte i omówione niżej przy piśmie dra Paczkowskiego do Prezydium Rady Ministrów z dnia 25. V. 1920 r. w sprawie podziału majątku Gdańskiego Archiwum Państwowego.

Należy się jednak liczyć z tym, że p. Tower jest skłonny przyznać miastu własność gruntu i budynku, zastrzegając tylko prawa współużytku Polsce. Należy zatem domagać się współwłasności z miastem, inaczej bowiem nie będzie polska administracja w swoim domu.

2) Archiwalia podzielić się dadzą na trzy części: a) Gdańsk i jego terytorium, b) terytorium Województwa Pomorskiego, c) powiaty pozostałe przy Prusach, np. Wałcz, Elbląg, etc. Należy żądać, aby własność tych trzech działów przelano, stosownie do układu z 9 stycznia 1920 r. o odstąpieniu terytoriów Gdańska i Kłajpedy przez Niemcy entencie — na trzy zainteresowane strony.

3) Co do administracji Archiwum, p. Tower i dr Kaufmann proponują zachować całe Archiwum jako organiczną jednostkę w Gdańsku, stwarzając tym sposobem wspólną instytucję gdańsko-polsko-pruską. Zdaje się — referuje dr Sławski — że trzeba się będzie na tę propozycję zgodzić bezwzględnie, gdyż nie ma mowy o tym, aby olbrzymim kosztem stworzyć na Pomorzu nowe archiwum albo umieścić bezcenne archiwalia w niedostatecznie zabezpieczonym budynku. Jest co prawda podejrzenie — referuje dalej dr Sławski — że p. Tower i hakatysta dr Kaufmann nie chcą dopuścić żadnej administracji polskiej do Gdańska i dlatego chcą mieć dział archiwalny polski w Gdańsku. Jest rzeczą oczywistą, że wywóz akt pomorskich osłabiłby znacznie Archiwum jako całość. Nieprzyjemne jest, że pozostawienie akt pruskich terytoriów pociągnie za sobą stworzenie pruskiej współadministracji w Gdańsku, a więc rozsładnika rozkazów z Berlina. Ale trudno tego uniknąć, jeżeli się podtrzymuje ideę jedności organizacyjnej Archiwum i konieczność pozostawienia go w Gdańsku. Zalecałoby się udowodnić, że owe terytoria pruskie tak mało są znaczące i tak mało mają akt, że należy je oddać do archiwum w Królewcu.

Wyniki i wrażenia z odbytej konferencji skłaniają dra Sławskiego do zaproponowania komisarzowi generalnemu, aby wystąpił do pana prezydenta Ministrów z wnioskiem o następującą decyzję:

1) „aby pan Prezydent polecił Generalnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, by wydelegowała w najbliższym czasie poważnego archiwistę na stałe, jako urzędnika polskiej części Archiwum w Gdańsku”.

2) „aby wydelegować do Gdańska na pertraktacje w sprawie o własność Archiwum i o administrację wspólną Generalnego Dyrektora dra J. Paczkowskiego i to po powrocie p. Towera z Paryża, a więc po 15-tym maja rb. Pan dyrektor dr Paczkowski zna tutejsze archiwum najdokładniej, cieszy się niezwykłą powagą w kołach naukowych niemieckich, jego więc osobiste przedstawienie sprawy będzie mieć wielką wagę. Zalecałoby się też, aby dr Paczkowski zechciał spisać memoriał

wykazujący potrzebę współwłasności Archiwum i zaprojektować ze swej strony organizację wspólną”.

Komisarz generalny RP przesłał całość sprawozdania dra Sławskiego do Prezydium Rady Ministrów dnia 4 maja 1920 r. (pod nr 1069) z nadmienieniem, że wnioski postawione w sprawozdaniu staną się aktualne w chwili przystąpienia wysokiego komisarza L. N. do podziału własności pomemieckiej w myśl art. 107 traktatu wersalskiego. Zapewnienie takiej siły naukowej, jak dr Paczkowski, dla „w mowie będącego” Archiwum byłoby pożądane.

Prezydium Rady Ministrów przesłało dnia 18 maja 1920 r. sprawozdanie dra Sławskiego (pod nrem 8828) wraz z pismem komisarza generalnego do dyrektora Archiwów Państwowych z prośbą o „oświadczenie zdania”²⁶.

Dr Paczkowski udzielił 25 maja 1920 r. (obszernym pismem) odpowiedzi Prezydium Rady Ministrów w sprawie treści sprawozdania dra Sławskiego z konferencji odbytej dnia 27 kwietnia 1920 r. Treść tej odpowiedzi pokrywa się w znacznej mierze z przedstawioną powyżej wypowiedzią dra Paczkowskiego w sprawie podziału mienia Archiwum Gdańskiego²⁷. Sprawozdanie to, zdaniem dra Paczkowskiego, przedstawia w sposób ścisły i wyczerpujący niezwykle trudności obecnego stanu spraw archiwalnych w Gdańsku. Uwzględniając jednak z jednej strony potrzeby pracy naukowej na podstawie materiału archiwalnego znajdującego się w dotychczasowym Staatsarchiv Danzig, a z drugiej strony zdecydowaną, rzeczową i liczbową przewagę archiwaliów pomorsko-polskich, stawia dyr. Paczkowski, wobec trudności przedstawionych w memoriale dra Sławskiego, następujące podstawowe i konieczne do przyjęcia tezy ewentualnego układu polsko-gdańskiego w sprawie archiwów:

1) Budynek i grunt Archiwum Państwowego, utworzonego nie dla miasta Gdańska, lecz dla całej b. prowincji zachodniopruskiej, dawniej własność państwowa pruska, staje się własnością polską.

2) Akta pomorskie, przypadające jako *pertinens* teritorii Polsce, pozostają na miejscu i stanowią łącznie z depozytem archiwalnym miasta Gdańska — w razie gdy Wolne Miasto Gdańsk na to się zgodzi — jedną, unormowaną przepisami ewentualnego układu depozytowego, całość administracyjną, jak to było za czasów pruskich.

3) Uznając proponowaną współadministrację trilateralną polsko-gdań-

²⁶ Kopie urzędowe: sprawozdania dra Sławskiego z 1. V. 1920 r. oraz pisma Komisarza Generalnego RP. do Prezydenta Ministrów z 4. V. 1920 r. (nr 1069) i Prezydium Rady Ministrów do dyrektora Archiwów Państwowych z 18. V. 1920 (nr 8828) — w „Tece Paczkowskiego”.

²⁷ Por. wyżej przypis 23. Kopia urzędowa pisma dyr. Paczkowskiego do Prezydium Rady Ministrów z dnia 25. V. 1920 r. — w „Tece Paczkowskiego”.

sko-pruską za źródło nieustannych w przyszłości zakłóceń współżycia sąsiedzkiego Polski, Gdańska i Prus, jest konieczne ustanowienie — z uwzględnieniem stosunków miejscowych — administracji państwowej polskiej w Archiwum Państwowym w Gdańsku. Zasada ta musi uwzględniać warunki miejscowe Gdańska i Pomorza, a w związku z tym urzędnicy dotychczasowi, którzy w dniu rozpoczęcia rokowań archiwalnych polsko-gdańskich urzędowali w Archiwum Gdańskim, pozostają nadal na swych stanowiskach bez żadnego uszczerbku w poborach, randze, tytułach i prawach. Rząd polski zrzeknie się wyraźnie prawa usuwania ich i przenoszenia na stanowiska inne poza terytorium gdańskim. Wszelkie zmiany personalne w związku z ewentualnymi przekroczeniami służbowymi, z przechodzeniem na emeryturę, chorobami etc. byłyby dokonywane za zgodą władz polskich i gdańskich, względnie za zgodnym orzeczeniem sądów dyscyplinarnych polskiego i gdańskiego.

4) Zarząd Archiwum Gdańskiego używać będzie w korespondencji z władzami polskimi języka polskiego, natomiast z władzami W. M. Gdańska języka niemieckiego.

Nie do przyjęcia jest ustanowienie wspólnej administracji polsko-gdańskiej, a tym bardziej polsko-gdańsko-pruskiej. Na propozycję tę może być tylko jedna odpowiedź: wycofanie archiwaliów i akt pomorskich z Archiwum Gdańskiego, ewentualnie i z Gdańska.

Życzenie strony gdańsko-niemieckiej wraz z p. Towerem zatrzymania olbrzymich stosunkowo archiwaliów pomorskich w Gdańsku a równocześnie przekazania własności gruntu i gmachu przy Hansaplatz 5 W. M. Gdańskowi jest samo w sobie sprzecznością.

Na wypadek koniecznej potrzeby wyraża dr Paczkowski gotowość wzięcia osobiście udziału w ewentualnych rokowaniach polsko-gdańskich w sprawach archiwalnych.

IV

Zarówno strona polska, jak i gdańsko-niemiecka musiały oczekiwać u schyłku 1920 r. i w 1921 r. dwóch ważnych wydarzeń o charakterze międzynarodowym, dotyczących szerokiego wachlarza spraw i stosunków polsko-gdańskich.

Pierwsza z nich to będąca w toku sprawa zawarcia w Paryżu konwencji, opracowanej przez Główne Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone, zgodnie z artykułem 104 traktatu wersalskiego, dla przyszłego uregulowania stosunków prawno-politycznych, gospodarczo-komunikacyjnych, społecznych i kulturalnych pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a W. M. Gdańskiem. Ze strony polskiej można się było spodziewać, że przedstawicielstwo W. M. Gdańska będzie miało sposobność do poruszenia też sprawy przyszłości Archiwum Państwowego Gdańskiego. Z te-

go też względu należało się liczyć z ewentualną potrzebą dostarczenia przedstawicielstwu Rzeczypospolitej Polskiej materiału informacyjnego w nie rozwiązanych dotychczas sprawach archiwalnych na wypadek poruszenia ich przy finalizowaniu tekstu konwencji paryskiej²⁸.

Drugą sprawą, która wymagała ze strony polskiej wystąpienia z ostatecznie skonkretyzowanymi zasadami podziału majątku archiwalnego gdańskiego, była spodziewana w niedalekiej przyszłości rozstrzygająca interwencja międzynarodowa w Gdańsku dla zakończenia trwającego sporu o Archiwum między Polską a W. M. Gdańskiem.

Kierownictwo Wydziału Archiwów Państwowych wypracowało we wrześniu 1920 r. dwie klauzule archiwalne, jedną krótką tzw. „ramową” z 4 września, a drugą „szczegółową” z 11 września — obie mogące służyć w razie potrzeby, czy to w czasie trwania obrad nad konwencją w Paryżu, czy celem przedłożenia pod rozagę instytucji mającej rozstrzygnąć spór archiwalny na miejscu w Gdańsku.

W tej tzw. „ramowej” klauzuli archiwalnej polsko-gdańskiej wypowiada się z ramienia Wydziału Archiwów Państwowych prof. Paczkowski za uregulowaniem podziału wszelkiego rodzaju archiwaliów między Polskę i Gdańsk nie później, jak w 10 dni po zawarciu omawianej konwencji, na podstawie osobnego układu polsko-gdańskiego opartego ściśle na artykule 107 traktatu wersalskiego, z uwzględnieniem innych przepisów tego traktatu w zakres ten wchodzących, najpierw na zasadzie terytorialnej przyznającej Gdańskowi akta wszelkich władz bez granicy chronologicznej wstecz (o ile akta te dotyczą terytoriów dawnego miasta Gdańska i obecnego W. M. Gdańska), dalej na zasadzie przyznania Polsce gruntu, gmachu i zarządu Archiwum Państwowego w Gdańsku (Hansaplatz 5), założonego dla prowincji Prus Zachodnich, nie zaś dla jednej miejscowości wyłącznie, w końcu na zasadzie zachowania dyrektora Archiwum Państwowego, prof. Warschauera, na jego stanowisku z udzieleniem mu, jak również i Gdańskowi, przez Polskę praw szczególnych (jeśli W. M. Gdańsk o zamianowanie go wystąpi i swój depozyt archiwalny w Archiwum Państwowym pozostawi)²⁹.

Druga z wymienionych tu klauzul archiwalnych polskich z okresu od września 1920 do maja 1921 r. — to oficjalny dokument rządu polskiego w kwestii podziału całego mienia archiwalnego gdańskiego przed definitywnym rozstrzygnięciem jego losu. Klauzula ta nazwana została

²⁸ Pełnomocnikiem RP był Ignacy Paderewski, ze strony W. M. Gdańska — nadburmistrz Gdańska dr H. Sahm i deputowany dr Schümmer, a towarzyszyli im ze strony Archiwum: jego kierownik dr Kaufmann i archiwista dr Recke (por. *Festschrift*, s. 37).

²⁹ Kopia podpisana ręką prof. Paczkowskiego jest w jego „Tece”.

„szczegółową” w stosunku do poprzedniej „ramowej”. Jej treść uległa z początkiem 1921 r. zmianom i uzupełnieniom ³⁰.

W artykule 1 wymienione są wszelkie rodzaje akt i materiałów archiwalnych podlegających podziałowi, jako znajdujących się obecnie na terytorium W. M. Gdańska, jak i tych, które przed wybuchem wojny światowej lub później aż do chwili obecnej, stanowiąc część składową registratur i kancelarii rządowych i publicznych i Archiwum Państwowego (Hansaplatz 5), znajdowały się na terytorium W. M. Gdańska.

W artykule 2 klauzula polska zawiera zasadę, częściowo już dawniej zgłaszaną, że akta zarówno Archiwum Państwowego, jak i wszelkich bez wyjątku władz, urzędów i instytucji, które miały siedzibę urzędowania swego na terytorium W. M. Gdańska, przechodzą na jego własność, o ile tyczą się terytorium dawnego miasta Gdańska sprzed 1793 r., jak i terytorium ustanowionego przez traktat wersalski Wolnego Miasta. Tyczy się to zarówno tych akt, które się znajdują obecnie na terytorium W. M. Gdańska, jak i tych, które od chwili wybuchu wojny 1914 r. zostały przez kogo bądź i z jakich bądź powodów z niego usunięte, Polsce zaś przypadają w posiadanie wszystkie inne akta od czasu pierwszego rozbioru Polski począwszy. Również przypadają Polsce pochodzące z czasów przed 1772 r. akta władz i instytucji publicznych, stanowiące część składową Archiwum Państwowego w Gdańsku, o ile akta te dotyczą ziem dawnej Polski z tym ograniczeniem, że o ile dotyczą administracji terytorium W. M. Gdańska, przejdą na własność Gdańska. Jeżeli zaś które z tych akt zostały gdziekolwiek ukryte, wywiezione lub wysłane dokąd bądź poza terytorium W. M. Gdańska szczególnie w czasie od wybuchu wojny światowej aż do chwili obecnej, winny być niezwłocznie, pod odpowiedzialnością prawną i na koszt tego, kto je usunął, zwrócone na miejsce zwykłego ich przechowania.

W treści artykułów 3 i 4 zawarta jest zasada, że oddzielne tomy, fascykuly, zeszyty etc. akt o treści ogólnej lub mieszanej, dotyczące się okręgów administracyjnych podzielonych granicami polsko-gdańskimi, przechodzą na własność tej strony, która otrzymuje większość obszaru odnośnego okręgu administracyjnego, przy czym przy obliczaniu obszaru wyłącza się obszary morskie. Wycinanie części z tomów etc. lub rozrywanie tomów w celu ich podziału, tak ze względów administracyjnych, jak i naukowych, nie jest dozwolone. Stronie, która z racji mniejszości przypadłego jej obszaru nie otrzymuje archiwaliów o treści mieszanej lub ogólnej, a więc takich, które tyczą się wspólnych spraw okręgów administracyjnych podzielonych między obie strony, zapewnia się po wszystkie czasy prawo korzystania z akt tego obszaru administracyjnego.

³⁰ Zmiany dotyczą zwłaszcza artykułów: 2 i 9.

Tomy te otrzymują ochronę prawną ze stron, bez wyraźnego piśmiennego zezwolenia strony drugiej.

W dalszym ciągu klauzuli (artykuł 5) wprowadzono ważną zasadę, że każdej stronie przysługuje przy przeprowadzaniu i sprawdzaniu podziału akt korzystanie z niezbędnych dla pracy pomieszczeń biurowych strony drugiej, tak samo z wszelkich spisów, repertoriów, katalogów i inwentarzy akt. Dalej przysługuje obu stronom dostęp do wszelkiego rodzaju miejsc przechowania i do magazynów akt strony drugiej, pod jej kontrolą.

Następny artykuł (6) stwierdza, że wszystkie depozyty, złożone w Archiwum Państwowym w Gdańsku, a pochodzące z miejscowości położonych poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej i W. M. Gdańska, są własnością nietykalną depozytariuszy i na ich żądanie winny być przekazane im do dyspozycji.

Artykuł 7 przewiduje przekazanie Polsce na własność gruntu i gmachu Archiwum Państwowego w Gdańsku, przy czym Polska obejmuje na swój koszt jego zarząd, poddając go kierownictwu Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej³¹.

Artykuł 8 zaznacza, że ze względów kulturalno-naukowych Polska zostawia akta przypadające sobie na miejscu w Archiwum Państwowym w Gdańsku, aby tam, łącznie z nietykalnym depozytem archiwalnym miasta, były warsztatem pracy naukowej. Archiwum Państwowe w Gdańsku ma być w przyszłości składnicą licznych zbiorów akt dawnych polskich i niemieckich rozsianych po miejscowościach województwa pomorskiego. Natomiast dla napływających nowych akt administracyjnych Polska i Gdańsk urządzają własne nowe składnice aktowe.

W myśl artykułu 9 W. M. Gdańsk otrzymuje po wszystkie czasy prawo, aby jeden mąż zaufania, wedle wyboru W. M. Gdańska, fachowo wykształcony, był mianowany jako pracownik naukowy wyższego stopnia w Archiwum Państwowym. Na wypadek wakansu W. M. Gdańsk przedstawi rządowi polskiemu dwóch kandydatów, z których jeden musi być mianowany. Kandydaci muszą być co najmniej od 3 lat obywatelami W. M. Gdańska i posiadać znajomość języka polskiego w tym stopniu, jak tego wymagają urzędowe czynności. Odnośny mąż zaufania wchodzi we wszystkie prawa i obowiązki pozostałych urzędników Archiwum Państwowego. Będzie dla niego otwarta droga do awansu, włącznie do stanowiska dyrektora Archiwum Państwowego³².

³¹ Według zmienionego pierwotnego tekstu klauzuli miał zarząd Archiwum podlegać Wydziałowi Archiwów Państwowych.

³² Tekst artykułu 9 został zestawiony z dwóch kopii urzędowych, polskiej i niemieckiej, poprawionych i uzgodnionych przez prof. dyr. Paczkowskiego i przesłanych 5. V. 1921 r. do komisarza generalnego RP w Gdańsku. Obie kopie klauzuli

Zgodnie z artykułem 10 zarząd Archiwum Gdańskiego będzie używał w korespondencji z władzami i interesantami polskimi języka polskiego, natomiast w korespondencji z władzami W. M. Gdańska języka niemieckiego.

Według postanowienia artykułu 11 nad przeprowadzeniem praktycznym niniejszych przepisów czuwa komisja składająca się z trzech fachowców: polskiego, gdańskiego i trzeciego wyznaczonego przez Ligę Narodów. Siedzibą komisji jest miasto Gdańsk na przemian z którymiś z miast polskich. Koszta komisji ponoszą po połowie Polska i Gdańsk.

Z kolei podajemy w przekładzie projekt tekstu gdańsko-niemieckich archiwalnych zasad podziałowych (tzw. klauzula podziałowa gdańsko-niemiecka). Projekt ten jest, zdaje się, skrótem większego niemiecko-gdańskiego opracowania, bez podpisu i bez daty, treść jego jednak pozwala przypuszczać, że wyszedł on spod pióra dra Kaufmanna, o którego konferencji w dniu 27 kwietnia 1920 r. z delegatem Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej przy komisarzu generalnym RP w Gdańsku, drem Stanisławem Sławskim, była już powyżej mowa. Projekt ten dzieli się na trzy części, a mianowicie: a) podział archiwaliów, b) biblioteka Archiwum, c) rozstrzyganie sporów.

„Stosownie do otrzymanego polecenia, po naradzie z polskim rzeczoznawcą odnośnie do wniosków co do podziału archiwów byłego pruskiego Archiwum Państwowego w Gdańsku, ale z wyłączeniem zagadnienia własności gmachu, mam zaszczyt wyłożyć poniżej ogólne zasady podziału.

A. 1). Podział obejmuje wszystkie rodzaje archiwaliów (akta, dokumenty, mapy, plany, rękopisy, skorowidze, rejestry, tłoki pieczętnie itd.), które w momencie wejścia w życie traktatu wersalskiego (10. I. 1920) znajdowały się w zasobach byłego pruskiego Archiwum Państwowego i stanowiły własność państwa pruskiego. Wynika z tego, że podział nie dotyczy wszelkiego rodzaju archiwaliów, złożonych przez miasta, gminy, korporacje i osoby prywatne, z zastrzeżeniem ich prawa własności, które jak dotychczas, tak i w przyszłości musi być utrzymane. Do tej grupy należy Archiwum Miasta Gdańska, które przeto pod żadnym pozorem nie może być wciągnięte w jakiegokolwiek układy pomiędzy miastem Gdańskiem a Polską. Co do innych depozytów, należy dążyć do tego, ażeby depozytariusze pozostawili swe archiwa na dotychczasowym miejscu i zechcieli, na podstawie uznania wszelkich swych praw, wynikających z zawartej umowy depozytowej, włączyć swój depozyt do archiwum tego państwa, do którego terytorialnie należą.

2) Podziału archiwaliów należy dokonać w ten sposób, że każdemu z zainteresowanych państw należna mu część będzie wydana do nieograniczonej dyspozycji i własności. Całkiem dokładny podział leży w interesie obu stron, gdyż pomieszczenie zasobów państw archiwalnych (*Eine Verquickung der Archivstaaten*), albo uzależnienie jednego od drugiego, powoduje tylko tarcia i stwarza źródło nieporozumień, sporów i zadrżnień.

3) Jedność Archiwum będzie zapewniona, jeżeli wszystkie archiwalia będą pod jednym dachem, albo jeżeli po przydzieleniu gmachu jednej ze stron pozostawanie drugiej w tym gmachu nie będzie jej odpowiadało, to ażeby przynajmniej wszystkie archiwa pozostały w Gdańsku.

4) Akta i dokumenty, które się odnoszą do administracji całej byłej prowincji Prus Zachodnich, a więc zarazem do obecnego W. M. Gdańska, Polski i do części pozostającej przy Prusach — będą przekazane W. M. Gdańskowi jako całkiem neutralnej stronie do wiernych rąk. W. M. Gdańsk zobowiązuje się każdej chwili udzielać wyjaśnień na podstawie akt na żądanie władz polskich, sporządzać odpisy za stosowną opłatą i nie dokonywać żadnych zniszczeń akt bez zgody zainteresowanych.

5) Wszystkie akta generalne i specjalne byłych władz polskich, które odnoszą się wyłącznie do części terytoriów przyznanych W. M. Gdańskowi lub Polsce przez traktat pokojowy, będą tak podzielone, by akta specjalne przypadły w całości temu państwu, do którego terenu lub jego części się odnoszą, zaś generalia przypadną temu państwu, do którego terytorium należą większe lub ważniejsze części byłego pruskiego okręgu administracyjnego, w którym te generalia powstały. Dotyczy to też akt odnoszących się do dróg lądowych i wodnych, które przypadną temu państwu, na którego obszarze drogi te w przeważnej części się znajdują. Jednak państwo, które swe akta generalne otrzyma, jest obowiązane udzielić prawa korzystania z tych akt władzom drugiego państwa zainteresowanego, a na jego żądanie, pojedyncze akta do wglądu czasowego używać i sporządzać z nich odpisy za opłatą.

6) Akta i dokumenty odnoszące się do gmin, powiatów, parafii lub okręgów szkolnych, przeciętych granicą stworzoną przez traktat pokojowy, nie mogą, o ile nie dadzą się bez zabiegu mechanicznego rozdzielić, być dla celów podziałowych wycięte lub wyjęte bez obustronnej zgody. Akta te przechodzą w całości w posiadanie tego państwa, do którego terytorium większa część wspomnianych gmin, powiatów, przeszła. Państwo, które tych akt nie otrzymuje, ma jednak pełne prawo korzystania z nich.

B. Biblioteka Archiwum Państwowego w Gdańsku powstała z trzech źródeł, a mianowicie:

a) z biblioteki Gdańskiego Archiwum Miejskiego, złożonej jako de-

pozyt w Staatsarchiv przy założeniu Archiwum Państwowego w Gdańsku:

b) z darowizn prywatnych dla Archiwum Miejskiego;

c) z dopływów ze środków państwowych od państwa pruskiego oraz z darów pruskich, względnie niemieckich urzędów dla Staatsarchiv.

Do podziału mogłyby wchodzić tylko dopływy biblioteki, wymienione pod „c”. Uważam jednak za właściwe odradzać podział biblioteki z następujących powodów: Biblioteka Archiwum M. Gdańska stanowi bardzo istotną część składową całej biblioteki Archiwum Państwowego w Gdańsku. Gdyby Polska zrezygnowała z przysługującego jej prawa przydziału części książek wymienionych w punkcie „c” i uznała doniosłe znaczenie jednolitej, nieuszczuplonej całości gdańskiego zasobu bibliotecznego mające pierwszeństwo przed polskimi szczególnymi życzeniami, to mogłaby tym sposobem osiągnąć wielką korzyść, tę mianowicie, że ze strony miasta byłoby urzędnikom polskim zapewnione nieograniczone prawo korzystania z księgozbioru z grup „a” i „b”, w których znajdują się nie tylko dzieła do historii Gdańska, lecz także zwłaszcza starsze, bardzo cenne i rzadkie druki do historii Polski i powszechnej³³. W takim wypadku cała zawartość biblioteki musiałaby być w terminie do momentu uprawnomocnienia się umowy między W. M. Gdańskiem i Polską przeniesiona na teren i pod zarząd władz W. M. Gdańska. Nowe nabytki od momentu uprawnomocnienia się umowy byłyby zakupywane w równych częściach przez oba państwa i włączane do ogólnej, wspólnej biblioteki, pozostaną one jednak własnością każdego z obydwu państw.

C. Dla rozstrzygnięcia sporów, które mogłyby wynikać z realizacji postanowień niniejszej umowy, będzie powołana komisja złożona z trzech osób. Będzie się ona składać z rzeczoznawców, jednego gdańskiego, jednego polskiego i jednego Szwajcara, ile możliwości fachowego przedstawiciela Ligi Narodów”.

V

Z całego powyższego przedstawienia polskich i gdańsko-niemieckich projektów załatwienia spraw archiwalnych w Gdańsku łatwo zrozumieć trudności w rozwiązaniu sporu drogą porozumienia się stron zainteresowanych co do dwóch głównych przedmiotów poza innymi sprawami, a mianowicie: praw Polski do współwłasności gmachu Archiwum i do poważnej części archiwaliów, zwłaszcza sprzed roku 1772, łącznie z masą akt wywiezionych z Gdańska na teren Rzeszy przed 10 stycznia 1920 r.

³³ Istotną dla strony polskiej część wypowiedzi dra Kaufmanna o zasadach podziałowych odnośnie księgozbioru archiwalnego stanowi jego teza o celowości utrzymania nieuszczuplonej całości księgozbioru Archiwum Wolnego Miasta Gdańska.

Cały więc przedmiot sporu polsko-gdańskiego musiał być poddany pod decyzję międzynarodową.

Dla strony polskiej wynikały od początku roku 1919 trudności w prze-forsowaniu przez nią roszczeń do majątku archiwalnego gdańskiego. Organizacja władz polskich na terenie W. M. Gdańska była w tym czasie w zaczątkach, brakło początkowo na miejscu doświadczonego, fachowego aparatu urzędowego w organizującym się Komisariacie Generalnym RP. Poza tym trudności wynikały z powstałych i trwających sporów kompetencyjnych między polskim Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, będącym nadrzędną władzą polskiej służby archiwalnej, a Ministerstwem Spraw Zagranicznych, któremu podlegał służbowo Komisariat Generalny RP w Gdańsku. Na terenie W. M. Gdańska Komisariat Generalny RP był powołany do regulowania polityki polskiej we wszystkich sprawach gdańskich w stosunku do silniejszej organizacyjnie i liczbowo strony niemieckiej. Nie sposób też nie wysunąć tu sprawy trudności ze strony polskiej w zdobyciu od początku i utrzymaniu na stałe w Gdańsku chociażby jednego polskiego pracownika naukowego, rutynowanego archiwisty³⁴, podczas gdy strona niemiecka dysponowała miejscowym kilkusobowym gronem archiwistów z dyr. Kaufmannem na czele, który i dobrą znajomością zasobów archiwalnych gdańskich, i swą polityczną mentalnością stał silnie na przeszkodzie ugodowym formom porozumienia się ze stroną polską.

Z początkiem marca 1921 r. rozpoczęła urzędowanie w Gdańsku mianowana przez konferencję ambasadorów w Paryżu specjalna Komisja podziału państwowego mienia niemieckiego (*Commission de répartition des biens d'Etat Allemands*)³⁵. Trzech było członków tej komisji, a to konsulowie: Gaston Lerverve (Francuz), Edward St. Carr (Anglik) i Paolo Bertanzi (Włoch). Długi szereg rozmów prowadzonych z przerwami od marca do lipca 1921 r. przez rzeczoznawców obu stron (prof. Paczkowskiego i dyr. Kaufmanna) w sprawach spornych, mających na celu przygotowanie dla komisji materiału do końcowej decyzji, nie mógł doprowadzić do ustalenia zgodnej, wspólnej formuły porozumienia, rzeczoznawca bowiem gdański przeciwstawił się w formie zarówno stanowczej, jak i dalekiej od powagi człowieka nauki, zasadniczemu polskiemu projektowi prof. Paczkowskiego stworzenia z całego zasobu aktowego gdańskiego „archiwum clausum”, instytucji ściśle historyczno-naukowej, w której by Polska i Gdańsk miały równe prawa³⁶.

³⁴ Domagał się tego w swych wypowiedziach podziałowych i w obszernej korespondencji z prof. Paczkowskim ks. prof. Paweł Czapiewski, wybitny historyk Pomorza i Gdańska, od 1903 r. użytkownik Staatsarchiv gdańskiego i pierwszy propagator polskiej myśli archiwalnej na Pomorzu i w Gdańsku.

³⁵ Używamy w dalszym ciągu skróconej nazwy: Komisja Rozdzielcza.

³⁶ Obawiał się dyr. Kaufmann m. in., że tą drogą „wäre dem Eindringen polni-

Tłumaczył też Kaufmann w swej ówczesnej wypowiedzi polemicznej, że archiwum nie jest muzeum historycznym, lecz żywym organizmem mającym pozostawać w żywym związku z bieżącym życiem publicznym i jego potrzebami (Ein Archiv ist kein historisches Museum, sondern ein lebendiger Körper, der in lebendigem Zusammenhange mit dem gegenwärtigen, öffentlichen Leben und seinen Bedürfnissen stehen u. bleiben muss).

Poza rozbieżnością poglądów na przyszły charakter organizacyjny Archiwum Gdańskiego domagały się rozwiązania i załatwienia żądania Polski (której przedstawicielem w Komisji Rozdzielczej był minister dr Jerzy Madeyski, przewodniczący delegacji polskiej), aby zostały zwrócone i włączone do podziału akta wywiezione z Gdańska na teren Rzeszy przed 10 stycznia 1920 r. oraz aby zostały uznane prawa Polski do współwłaściwości gmachu Archiwum.

Okazało się ponadto nagłą koniecznością opracowanie z polskiej strony dodatkowych, pogłębionych projektów klauzuli archiwalnej w związku z toczącą się dyskusją końcową w komisji, przeważnie wobec wyłonionej w poszczególnych wystąpieniach obu stron potrzeby ustalenia takich zasad organizacyjnych dla Archiwum Gdańskiego, które by gwarantowały posługiwanie się przez zainteresowane strony materiałem aktowym o bardzo złożonym charakterze zarówno pod względem pochodzenia i przynależności kancelaryjnej akt (zasada proveniencji), zwłaszcza dla akt historycznych polskich (do roku 1772) oraz dla masy archiwaliów nowych (od końca XVIII w. do 1920 r.), akt administracyjnych według przynależności terytorialnej (zasada pertynencji) i dla jednostek administracyjnych przeciętych granicami powersalskimi między terenami polskimi, niemieckimi i gdańskimi.

Delegacja polska, uwzględniając przyszłe potrzeby Państwa Polskiego na terenie przyznanym Polsce w oparciu o gdańskie anteriora aktowe oraz biorąc w rachubę prawa Polski do archiwaliów dawnych pochodzenia polskiego i mając na względzie potrzeby polskiej nauki historycznej, zaproponowała Komisji Rozdzielczej w swym końcowym wniosku, aby obu stronom przysługiwało prawo swobodnego, wzajemnego korzystania z akt dawnego Archiwum Miasta Gdańska. Niezależnie od ewentualnego podziału nowych akt administracyjnych zapewnia się nienaruszalność dawnych akt gdańskich, jak również całość akt polskich, przy czym akta te będą dostępne dla stron obu ³⁷.

Poza tym delegacja polska zgłosiła propozycję ustalenia zasady fidei-

scher Forschung in das Archiv Tür und Tor geöffnet worden". Por. *Festschrift*, s. 39—40; por. też moje omówienie sprawy w „Roczniku Gdańskim” z r. 1929, s. 256.

³⁷ Por. w „Tece Paczkowskiego” kopię: „Klausel betreffend die Zuweisung der Akten des Staatsarchivs zu Danzig an Polen u. an die Freie Stadt Danzig nach

komisowej administracji przez W. M. Gdańsk i Polskę dla akt, do których w myśl zasady pertynencji archiwalnej mogą Niemcy, względnie niemieckie państwa związkowe, rościć pretensje³⁸.

Biorąc pod uwagę fakt, że od początku praca Komisji Rozdzielczej, w tym i wystąpienia delegacji polskiej, dokonywała się pod bokiem Senatu W. M. Gdańska i kierownictwa Archiwum, skąd mogły pochodzić usiłowania urabiania opinii komisji na stronę gdańsko-niemiecką, można w sposób właściwy zrozumieć i ocenić następujący tekst decyzji podziałowej zapadłej dnia 29 lipca 1921 r. i przekazanej oficjalnie przewodniczącemu polskiej delegacji przy Komisji Rozdzielczej w Gdańsku: „Dokumenty państwowe, znajdujące się w Staatsarchiv — odnoszące się do terytoriów odstąpionych Polsce — przyznaje się Polsce. Inne archiwa państwowe, znajdujące się w budynku Staatsarchiv, przyznaje się Wolnemu Miastu. Archiwa, które są już własnością W. Miasta, nie należą do tego przydziału.

Budynek i teren przyznaje się W. Miastu.

Te przydziały są zależne od warunku, przyjętego przez p. Prezydenta Senatu w piśmie z dnia 27 lipca, że na wypadek, jeżeli Polska zechce przechowywać w budynku Staatsarchiv dokumenty jej przyznane, Wolne Miasto zobowiązuje się oddać jej do dyspozycji odpowiednie do tego sale za opłatą ze strony Rządu Polskiego proporcjonalnej części kosztów utrzymania budynku.

Komisja przedłoży tę decyzję do zatwierdzenia konferencji ambasadorów i uwiadomi Pana o zatwierdzeniu, skoro je otrzyma.

Wreszcie pismo p. Prezydenta Senatu z 27 lipca zawiera prośbę p. Foerstera, tyjącą się jednej części Archiwum, co do której Państwo Niemieckie może rościć sobie prawo.

Komisja nie jest właściwa do powzięcia decyzji w tym względzie i pozostawia Wolnemu Miastu wolną rękę w zadośćuczynieniu tej prośbie (w miarę słuszności)³⁹.

Tekst tej decyzji cechują: krótkość, ogólnikowość i niejasność, co do pewnego stopnia usprawiedliwia poważny zakres pracy i działania Komisji Rozdzielczej przy likwidowaniu byłej własności państwa prusko-niemieckiego na terenach przyznanych traktatem wersalskim Polsce i W. M. Gdańskowi.

Nie ma jednakże uzasadnienia dokonane w tej decyzji (w zdaniu drugim tekstu) przyznanie W. Miastu — poza procedurą podziałową —

Massgabe des Artikels 107 des Vortrages von Versailles. Ausführlicher Text — Artikel III u. IV", s. 3—4.

³⁸ Jak wyżej, Art. VI, s. 5.

³⁹ Dosłowny odpis z urzędowego wydawnictwa Z. D. U. Część II, s. 47. Co do osoby Foerstera por. wyżej przypis 11 oraz *Festschrift*, s. 34.

archiwaliów, będących już jego własnością, gdyż charakter prawny co do własności musiałby być dopiero ustalony ⁴⁰.

Pominięto w niej też w zupełności liczne propozycje polskie zmierzające nawet do złagodzenia rozbieżności w sposobie załatwienia sprawy podziału własności aktowej o różnym charakterze przynależności terytorialnej i kancelaryjnej. Pominięto również bez uwzględnienia podziałowego akta o treści ogólnej, mieszanej i dotyczące jednostek administracyjnych, przeciętych określoną traktatem wersalskim granicą między terytoriami przyznanymi Polsce i W. M. Gdańskowi, względnie pozostawionymi państwu niemieckiemu. Pominięto też zupełnie sprawę wywiezionych przed 10 stycznia 1920 r. kilkuset skrzyń z aktami dotyczącymi przeważnie spraw polskich na terenie Zachodnich Prus ⁴¹. W rezultacie obrana przez Komisję Rozdzielczą metoda skróconej i spłyconej stylizacji decyzji wyszła niemal w zupełności na korzyść dotychczasowego gospodarza Archiwum Gdańskiego i była zastosowana prawdopodobnie za jego cichą zgodą.

Nie omieszczała natomiast Komisja Rozdzielcza zareagować w swoisty sposób na żądanie wysunięte przez komisarza podziałowego Rzeszy i Prus, L. Foerstera, w sprawie akt, do których państwo niemieckie może sobie rościć prawo. Komisja orzekła, że nie posiada kompetencji do rozstrzygania w tej sprawie i pozostawia W. M. Gdańskowi wolną rękę w zadośćuczynieniu temu żądaniu ⁴².

Ta pierwsza decyzja Komisji Rozdzielczej w sporze archiwalnym została bardzo szybko, bo już 8 sierpnia 1921 r. zatwierdzona przez konferencję ambasadorów w Paryżu. Ogłoszenie jej wywołało w społeczeństwie polskim w Gdańsku zgrzyt zawodu i dało miejscowej prasie sposobność do dopatrywania się winy niepowodzenia w bierności oficjalnych czynników państwowych służby politycznej i archiwalnej. Żądano zor-

⁴⁰ Por. m.in. list dyr. Paczkowskiego z dnia 24.VIII.1921 r. zawierający charakterystykę decyzji z 29.VII. 1921 r. (kopia w „Tece Paczkowskiego”).

⁴¹ Dowody cyfrowe znajdują się częściowo w korespondencji między dyrekcjami archiwów gdańskiego i szczecińskiego w sprawie wysłanych z Gdańska do Szczecina akt przed datą 10.I.1920 r. Co do źródła do tej korespondencji, patrz wyżej przypis 17. Zresztą sprawa akt wywiezionych będzie przedmiotem drugiej decyzji Komisji Rozdzielczej z dnia 12.III.1922 r.

⁴² Bliższą ocenę krytyczną końcowej części tej decyzji podał prof. Paczkowski w piśmie omawiającym całość tego dokumentu, skierowanym do przewodniczącego delegacji polskiej w komisji, ministra J. Madeyskiego. Wykazał tam dr Paczkowski, że decyzja z 29.VII.1921 r. jest sprzeczna z art. 107 traktatu wersalskiego i że Komisja Rozjemcza pozostawiając W. M. Gdańskowi wolną rękę w zadośćuczynieniu żądaniu L. Foerstera przeoczyła, że wkracza w tym wypadku w kompetencje Międzynarodowej Komisji Odszkodowań w Paryżu, zajętej już od blisko dwóch lat sprawą wymiany akt pomiędzy Niemcami a Polską. Odnośne pismo prof. Paczkowskiego w jego „Tece”.

ganizowania osobnego polskiego archiwum państwowego w Gdańsku, domagano się wyświetlenia rzeczywistych przyczyn klęski. Ks. Paweł Czaplewski, jeden z najbardziej zaangażowanych bojowników o prawa polskie do Archiwum Gdańskiego (obok dyr. Paczkowskiego), starał się wpływać uspokajająco na opinię publiczną na łamach „Gazety Gdańskiej”, zapewniając m.in., że zadaniem wyznaczonego fachowca będzie stwierdzić ilość i przynależność wywiezionych akt gdańskich i uzależnić podział od poprzedniego ich zwrotu ⁴³.

Pozostaje jeszcze przytoczyć w tym miejscu ważną opinię złożoną przez przewodniczącego delegacji polskiej w Komisji Rozdzielczej w sprawie wydanej przez nią decyzji podziałowej z 29 lipca 1921 r.

W piśmie swym z 12 sierpnia 1921 r. minister J. Madeyski zarzuca komisji nieuzasadniony niczym pośpiech w obradach, który wykluczał z góry możliwość wyłuszczenia przed komisją argumentów eksperta polskiego, dotyczących interesów naukowych wchodzących w grę ze strony polskiej. Przypomniawszy też dalej, że na początku rokowań stwierdzić musiał brak programu ustalającego porządek spraw wchodzących w zakres obrad komisji. Stwierdził także fakt, że gdy strona gdańska miała do dyspozycji na miejscu szereg fachowców naukowych, to ze strony Polski trzeba było sprowadzać ad hoc ekspertów dla poszczególnych spraw. Podał też do wiadomości komisji, że wydana przez nią decyzja wstrząsnęła mocno opinią polską, kierując ją jednocześnie przeciwko dyr. Paczkowskiemu jako odpowiedzialnemu za poniesioną stratę. Wobec tego — kończy swe pismo minister Madeyski — musi on zastrzec sobie prawo do zakomunikowania światu naukowemu propozycji i argumentów prof. Paczkowskiego ⁴⁴.

Polskie czynniki rządowe zamierzały natychmiast po zatwierdzeniu decyzji lipcowej domagać się rozpoczęcia prac nad podziałem akt znajdujących się na miejscu w Archiwum zgodnie z brzmieniem decyzji. Strona polska w oparciu o tę decyzję pragnęła tym sposobem wyprzedzić czynniki prusko-niemieckie w zamierzonej realizacji ich roszczeń do archiwaliów gdańskich i w ewentualnych ich rokowaniach w tym zakresie z W. M. Gdańskiem. Dr Kaufmann, mianowany właśnie wówczas definitywnie dyrektorem gdańskiego Staatsarchiv przez przełożoną władzę archiwalną Niemiec, przeciwstawił się jednak temu zamiarowi polskiemu, uzasadniając swe stanowisko brzmieniem końcowej części de-

⁴³ Wymienić można m.in. artykuły z „Gazety Gdańskiej” z 23.VIII.1921 r. nr 186, z „Dziennika Gdańskiego” z 4.VIII.1921 r. nr 179 i z 9.VIII.1921 r. nr 182. Por. *Festschrift*, s. 42.

⁴⁴ Kopia pisma min. Madeyskiego w „Tece Paczkowskiego”.

cyzji Komisji Rozdzielczej z 29 lipca, w której pozostawiono Gdańskowi wolną rękę w załatwieniu pretensji archiwalnych Prus⁴⁵.

Strona polska po decyzji z 29 lipca stanęła na stanowisku poprzednich przeddecyzyjnych żądań, a w pierwszym rzędzie żądała zwrotu akt wywiezionych na teren Rzeszy, i to na koszt tych czynników, które ten wywóz spowodowały.

W sprawie zaś akt znajdujących się w Archiwum wysunięto z naciskiem prawa Polski do dokumentów i akt polskich związanych z dawnym wolnym miastem Gdańskiem z okresu jego przynależności do Rzeczypospolitej Polskiej w okresie XV—XVIII w., a więc na zasadzie polskiego pochodzenia akt (zasadzie kancelaryjnej przynależności).

Nowo mianowany z końcem lipca 1921 r. komisarz generalny RP w Gdańsku, Leon Pluciński, dotychczasowy przewodniczący Komisji do Rokowań Polsko-Gdańskich w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, wystąpił do Senatu W. M. Gdańska z żądaniem rozpoczęcia czynności podziałowych już w dniu 1 października 1921 r. W odpowiedzi na to żądanie dr Kaufmann oświadczył, że musi być wprawdzie przeprowadzona praca nad dokładnym ustaleniem, które akta będą miały być wydane, i domagał się wyznaczenia fachowego rzeczoznawcy dla wykonania tej pracy.

Rząd polski powierzył tę czynność prof. Paczkowskiemu. Ponieważ jednak wszczęte bezzwłocznie w tym przedmiocie rozmowy prof. Paczkowskiego z drem Kaufmannem okazały się bezowocne, gdyż obaj rzeczoznawcy pozostali nadal na swych pierwotnych, zupełnie rozbieżnych stanowiskach w przedmiocie zasad podziałowych, dlatego komisarz generalny RP skierował 17 grudnia 1921 r. pismo do Rady Ambasadorów, zawierające krytyczną ocenę decyzji lipcowej, załączając jednocześnie w skrócie główne tezy podziałowe Polski. 20 grudnia przesłał też osobne pismo do Komisji Rozdzielczej z załączeniem tych głównych tez podziałowych, domagając się zmiany i rozszerzenia decyzji pierwszej zgodnie z załączonymi wnioskami, które się okazują niezbędne⁴⁶.

Ponieważ Senat W. M. Gdańska nie zmienił swego stanowiska i domagał się od Komisji Rozdzielczej podtrzymania w całości jej decyzji podziałowej, przeto komisja ta, prawdopodobnie za sugestią ze strony Rady Ambasadorów, zaprosiła prezydenta miasta dra H. Sahma i dyr. Kaufmanna oraz komisarza generalnego RP L. Plucińskiego na specjalną, decydującą konferencję, na której jeszcze raz przedyskutowano dokładnie wnioski podziałowe obu stron.

⁴⁵ Oznaczało to pominięcie uprawnień Polski, której współudział w załatwianiu sprawy własności Rzeszy i państw niemieckich na terenie W. M. Gdańska był przewidziany w artykule 107 traktatu wersalskiego. Por. też wyżej przypis 42 oraz *Festschrift*, s. 42.

⁴⁶ Por. *Festschrift*, s. 45.

W wyniku tej konferencji Komisja Rozdzielcza, nie zmieniając swej pierwszej decyzji z 29 lipca, wydała dnia 12 marca 1922 r.⁴⁷ drugą decyzję dotyczącą w punkcie pierwszym sprawy archiwaliów wywiezionych z Gdańska przed datą 10 stycznia 1920 r. i przesłała ją na ręce przewodniczącego delegacji polskiej dla podziału mienia państwowego w Gdańsku.

Oto pełne brzmienie tej decyzji:

„W związku z decyzją w sprawie przydziału archiwów państwowych, znajdujących się w Gdańsku, którą to decyzję Komisja zakomunikowała pismem swoim z dnia 29 lipca 1921 r., podano w imieniu Rządu Polskiego uwagi i zapytania w kierunku wyjaśnienia kilku punktów.

Komisja podziału mienia zbadała wspólnie z zastępcami rządu polskiego i Wolnego Miasta poruszone sprawy, a badanie to doprowadziło do następujących wniosków:

1) Stwierdzono przede wszystkim, że pewne akta oraz inne dokumenty zostały wywiezione z Archiwum Gdańskiego podczas lata roku 1919 z polecenia władz niemieckich.

Rząd gdański udzieli rządowi polskiemu na żądanie wszystkich informacji, jakimi dysponuje co do poszczególnych numerów oraz co do daty ich wywiezienia.

Jest to zresztą rzeczą obu Rządów, o ile uważają, że są poszkodowane, przedłożyć Konferencji Ambasadorów prośbę celem zażądania od Rządu Niemieckiego zwrotu wywiezionych dokumentów.

2) Odnośnie podziału archiwów znajdujących się dotychczas w Gdańsku Delegacja polska zaproponowała wyznaczenie neutralnego arbitra celem rozstrzygnięcia sporów, które mogłyby zajść między obiema stronami przy wykonywaniu podziału. Jednakowoż wykonywanie to dotychczas jeszcze się nie rozpoczęło, a zatem nie było jeszcze żadnego zatargu i dlatego wyznaczenie obecnie arbitra byłoby przedwczesne.

W tych warunkach lepiej jest bezzwłocznie przystąpić do podziału na zasadach ustalonych przez decyzję podziałową. Jeżeli obie strony nie będą mogły dojść do porozumienia przy wykonywaniu podziału, to zgodnie wyznaczą arbitra lub też uproszą Wysokiego Komisarza Ligi Narodów, ażeby on wyznaczył arbitra”⁴⁸.

Powyższa decyzja uwzględniła w sensie pozytywnym żądanie Polski co do wywiezionych archiwaliów, polecając rządowi W. M. Gdańska udzielenie wszystkich informacji w tym przedmiocie, podanie numerów wycofanych akt i dat ich wywiezienia.

⁴⁷ Nie 13-go marca, jak u dra Kaufmanna. Por. *Festschrift*, s. 46.

⁴⁸ Pod tekstem podpisy trzech członków Komisji Rozdzielczej i skierowanie decyzji do przewodniczącego delegacji polskiej. Polski tekst urzędowy z wydawnictwa Z.D.U. T. II, s. 117.

VI

Po tej drugiej z rzędu decyzji Komisji Rozdzielczej nastąpiła dwumiesięczna prawie przerwa w polsko-gdańskich rokowaniach podziałowych. Dopiero 8 maja 1922 r. przybyli do Archiwum Gdańskiego z ramienia rządu polskiego: dyrektor Archiwów Państwowych prof. Paczkowski wraz z drem Moderowem, kierownikiem Gdańskiej Delegatury Prokuratorii Generalnej RP i z ks. prof. Kantakiem⁴⁹ celem poinformowania się o stanie prac przygotowawczych do podziału akt. Ponieważ dyr. Kaufmann przebywał wówczas na urlopie, jego zastępca zaproponował zwłokę w obradach do momentu powrotu Kaufmanna. Delegaci polscy wyrazili zgodę na odłożenie konferencji, zgłosili jednak żądanie przedłożenia spisów akt wywiezionych z Gdańska.

Zapewne już po powrocie dra Kaufmanna z urlopu, bo 17 czerwca 1922 r., oznajmił Senat W. M. Gdańska rządowi polskiemu, że żądanie przedłożenia spisów akt wywiezionych jest niewykonalne, gdyż Prusacy zabrali je razem z aktami na teren Rzeszy z początkiem roku 1920⁵⁰.

W tej właśnie sprawie jesteśmy w możności stwierdzenia ponad wszelką wątpliwość, bo na podstawie oryginalnego pisma dra Kaufmanna do dyrektora Archiwum Państwowego w Szczecinie, tajnego radcy dra Hoogewege z dnia 14 marca 1922 r., a więc w dwa dni po drugiej decyzji Komisji Rozdzielczej, z zawiadomieniem, że w dniu dzisiejszym (14.III.1922 r.) polecił on przewieźć przez kuriera pewną ilość repertoriów gdańskich akt do Niemiec, aby je usunąć przed możliwym wglądem czynników niepożądanych. W piśmie tym zaznacza dr Kaufmann, że repertoria te wysyła teraz do Szczecina, gdyż tam leżą skrzynie z wysłanymi w styczniu 1920 r. archiwaliami gdańskimi. Jednocześnie prosi obecnie o rozdzielenie tych repertoriów na poszczególne skrzynie, aby było możliwe podtrzymanie fikcji, jakoby te repertoria były z Gdańska usunięte razem z aktami. Jest to oczywiście — jak zaznaczył — sprawa ściśle poufna, gdyż Polacy zażądali spisów akt wywiezionych, a on odmówił przedłożenia ich z uzasadnieniem, że Niemcy je zabrali razem z aktami. Dalej prosi Kaufmann, dla zachowania tajemnicy, o nieprzeprowadzanie jego pisma przez dziennik wpływów kancelarii. Prosi też, aby mu donieść pismem prywatnym, w których skrzyniach są umieszczone poszczególne repertoria, aby w wypadku, gdyby Prusy zgodziły się, wbrew jego życzeniom, przedłożyć je Polakom, był w możności odpowiedzieć, gdzie się repertoria znajdują⁵¹.

⁴⁹ Przewidziany na stanowisko polskiego komisarza podziałowego.

⁵⁰ Podaję za informacją dra Kaufmanna — por. *Festschrift*, s. 47.

⁵¹ Oryginał tego pisma dyr. Kaufmanna znajduje się w zasobie akt WAP w Szczecinie; bliższe dane podane są wyżej w przypisie 17. Niemiecki tekst pomieszczony został w 1958 r. jako aneks nr 1 w pracy Józefa Stojanowskiego trak-

Staatsarchiv Danzig

St. N.

Danzig, den 14. März
Donnerstag 5.
März 1922.

1922

ang. 17/22

Streng vertraulich!

Sehr geehrter Herr Kollege!

Ich habe heute im Interesse des Preussischen Staates durch den Kurier eine Anzahl von Repertorien hiesiger Akten nach Deutschland verbringen lassen, die unerwünschten Zugriffes noch entzogen werden sollen. Diese Repertorien werden über das Auswärtige Amt an das Staatsarchiv Stettin geschickt werden, und ich bitte sie wenn irgend möglich auf die verschiedenen Kisten, die dort lagern, zu verteilen, damit wir die Fiktion aufrecht erhalten können, als ob diese Repertorien zugleich mit den Akten von hier fortgebracht worden wären. Da es, wie Sie wohl ohne weiteres verstehen werden, sich um eine streng vertrauliche Sache handelt, indem die Verzeichnisse von den Polen angefordert, ihre Vorlegung aber von mir mit der Begründung, dass Preussen sie mit den Akten zurückgezogen habe, verweigert wurde, bitte ich die Sache dort ebenfalls streng vertraulich zu behandeln und das Schreiben überhaupt nicht durch die Kanzlei gehen zu lassen. Weiter bitte ich, mir durch Privatschreiben mitzuteilen, in welchen Kisten die einzelnen Repertorien untergebracht sind, damit ich für den Fall, dass Preussen die Vorlegung genehmigen sollte, was ich aber nicht wünschen würde, in der Lage wäre, zu sagen, wo sich die Repertorien befinden.

Von allen diesen Fragen habe ich selbstverständlich dem Herrn Generaldirektor Kenntnis gegeben. Das Staatsarchiv Stettin hat also mit

An

derHerrn Archivdirektor
Geheimrat Hoo g e w e g

Stettin

Der Sache weiter nichts zu tun, als dass es die Repertorien unter-
bringt, im übrigen aber von der ganzen Angelegenheit nichts weiss,
und nur die Nummern der Kisten, in welchen sie sich befinden, angibt.
Alles übrige wird von hier aus dann gemacht werden.

Kaufmann

Ten krok dyr. Kaufmanna, niezbyt zaszczytny dla człowieka nauki, tłumaczy się nie tylko obawą, aby spisy akt wywiezionych nie dostały się w ręce archiwistów polskich, domagających się w trakcie rokowań podziałowych przedłożenia tych spisów, ale i całą tego kierownika Staatsarchiv gdańskiego szowinistyczno-nacjonalistyczną mentalnością i polityką w odniesieniu do dawnych i nowszych zagadnień gdańsko-polskich.

Mimo niezadowolającego stanu sprawy akt wywiezionych zdecydował rząd polski kontynuowanie rokowań i prac mających prowadzić do częściowej realizacji spraw podziałowych.

Dnia 29 lipca 1922 r. rozpoczęły się znowu obrady polsko-gdańskie z udziałem dra Moderowa i ks. prof. K. Kantaka, p.o. polskiego komisarza podziałowego. Obrady dotyczyły też sprawy powiększenia przyznawanych poprzednio już pomieszczeń archiwalnych dla polskiego Archiwum w Gdańsku i dalszych starań o zwrot archiwaliów wywiezionych. Dyr. Kaufmann trwał jednak w obu tych sprawach nadal na stanowisku zdecydowanie opornym, godził się jedynie na rozpoczęcie pracy nad stopniowym wydzielaniem akt przewidzianych już przez urzędników dyr. Kaufmanna dla Polski. W tym stanie rzeczy ks. prof. Kantak, zajęty właśnie wówczas — w lipcu 1922 r. — organizowaniem Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku i zrażony prawdopodobnie negatywnym odnoszeniem się Kaufmanna do polskich dezyderatów archiwalnych, zdecydował się zrezygnować z objętych funkcji przy wydzielaniu akt dla Polski, wobec czego sprawy podziałowe utknęły na martwym punkcie na czas dłuższy.

Za staraniem i z inicjatywy prof. Paczkowskiego zgodził się w listopadzie 1922 r. podjąć tej ciężkiej pracy nad wydzielaniem akt odnoszących się do terytorium przyznanego Polsce ks. prof. P. Czaplewski. Mimo że nominacja jego na komisarza rządu polskiego dla podziału Archiwum Państwowego w Gdańsku⁵² nie była jeszcze podana do wiadomości Senatu W. M. Gdańska, mógłby on jednak pracować w określonym mu zakresie, ale zbliżająca się zima i remont pomieszczeń archiwalnych zmuszały do odwołania prac wewnątrz Archiwum. Ks. Czaplewski domagał się jednak wglądu pełnego w dział akt należących się

tującej o archiwum Marchii Granicznej Poznań — Prusy Zachodnie w „Archeionie” XXVII (1957), s. 115. Pismo Kaufmanna odnalazłem w 1948 r., w czasie bytności służbowej w WAP w Szczecinie, w fascykule zawierającym dokumentację dotyczącą wywiezienia z Gdańska akt zachodniopruskich do Rzeszy w 1919/1920 r. Pismo to przekazałem wówczas w 1948 r. do wglądu służbowego ówczesnemu Wydziałowi Archiwów Państwowych w Warszawie. Por. Akta Ministerstwa Oświaty, Wydział Archiwów Państwowych Nr Arch. — 113/48 z 5.XI.1948 r. Fotokopia tego dokumentu w załączeniu.

⁵² Taki był oficjalny tytuł polskiego urzędnika podziałowego.

traktatowo W. M. Gdańskowi. Ponieważ jednak dyr. Kaufmann oświadczył, że nie może tego uczynić bez zgody Senatu W. M., wobec tego ks. Czaplewski zawiesił wszelkie czynności podziałowe do momentu definitywnego i pozytywnego załatwienia sprawy akt wywiezionych.

Gdy nadeszła 6 czerwca 1923 r. do Senatu W. M. Gdańska nominacja ks. Czaplewskiego na komisarza RP dla podziału Archiwum, zażądał on na razie przedłożenia mu repertoriów akt dotyczących terytoriów przyznanych Polsce i dokonał żmudnej pracy nad przeglądem i ułożeniem wydzielonej przez pracowników gdańskich tej masy akt. Ks. Czaplewski nie ograniczył się jednak do tego tylko przedmiotu pracy, lecz wysunął w toku podjętych znowu rozmów szereg postulatów na podstawie polskich klauzul podziałowych sprzed 29 lipca 1921 r., nie uwzględnionych podówczas przez Komisję Rozdzielczą. Poza tym zażądał zwiększenia ilości pomieszczeń na akta należące się Polsce łącznie z oczekiwanymi archiwaliami wywiezionymi.

Do ugodowego załatwienia zwiększonych żądań polskich nie doszło, ponieważ głównym postulatem komisarza polskiego było stanowcze spowodowanie zwrotu akt wywiezionych.

Gdy jednak dr Kaufmann zorientował się na podstawie wypowiedzi polskiej prasy stołecznej, że Polska zmierza do zorganizowania własnego Archiwum w Gdańsku⁵³, wystąpił w imieniu Senatu W. M. z następującymi żądaniami:

- 1) aby pomieszczenia, mające być oddane Polsce, były użyte jedynie na ułożenie akt znajdujących się obecnie na miejscu w Gdańsku;
- 2) nie może być w gmachu obecnym miejsca dla polskiego Archiwum Państwowego, lecz tylko na użytek placówki administracyjnej polskiej, potrzebnej do zarządzania obecnymi archiwaliami, oraz
- 3) nie mogą być stawiane ani obecnie, ani później żądania dalszych pomieszczeń archiwalnych poza trzema salami magazynowymi i trzema lokalami biurowymi.

Rząd polski nie uwzględniając tych żądań podał przez komisarza generalnego RP do wiadomości Senatu Gdańskiego, że Polska pozostaje przy swym pierwotnym planie zorganizowania własnego Archiwum w gmachu obecnego Staatsarchiv⁵⁴.

Poza tym komisarz generalny RP zgłosił 30 lipca 1924 r. skargę do Rady Ambasadorów na wrogą w stosunku do Polski politykę archiwalną Senatu W. M., sabotującą decyzję Komisji Rozdzielczej z 12 marca 1922 r. odnośnie do sprawy akt wywiezionych.

Ponieważ podówczas postanowił ks. Czaplewski ustąpić z zajmowa-

⁵³ Dr Kaufmann wymienia artykuł „Rzeczpospolitej” z 12.I.1924 r., por. *Festschrift*, s. 51.

⁵⁴ Jak wyżej, s. 52.

nego stanowiska, przejął jego czynności dotychczasowy jego zastępca dr Roman Lutman⁵⁵, od 1923 r. referent prasowy Komisarjatu Generalnego RP.

W związku z wniesioną polską skargą odbyła się 28 sierpnia 1924 r. konferencja Komisji Rozdzielczej w sprawie akt wywiezionych, na której był też obecny dr Lutman. Dr Kaufmann oświadczył wówczas stanowczo, że na zwrot znajdujących się w Prusach akt nie ma wpływu⁵⁶.

Na dalszy tok spraw podziałowych wpłynął niebawem, bo już 10 października 1924 r., niespodziewany (sic!) protest Prus i Niemiec przeciw pracom podziałowym w Archiwum Gdańskim między Polską a W. M. Gdańskiem, a bez udziału zainteresowanych w tym przedmiocie Prus.

Wchodzą tu w rachubę dwie noty dyplomatyczne: jedna ze strony Prus do Urzędu Spraw Zagranicznych Niemiec, a druga ze strony Niemiec do Rządu Polskiego.

Nota pruska protestuje przeciw rokowaniom podziałowym akt między Gdańskiem a Polską. Tłumaczy to tym, że Gdańskie Archiwum nie jest dawnym lokalnym archiwum krajowym, lecz jest nowo-pruskim tworem, na który prócz miasta Gdańska złożyły się inne niemieckie miasta Zachodnich Prus i do którego weszły generalne i specjalne akta pruskiej administracji. Autorzy noty proszą o poczynienie potrzebnych kroków w tym przedmiocie w W. M. Gdańsku i u rządu polskiego i o powiadomienie o zajętym w tej sprawie stanowisku. Rząd Niemiec w swej nodzie stwierdza, że rząd polski w oparciu o decyzję Międzynarodowej Komisji z 29 lipca 1921 r. żąda wydania znajdujących się w Gdańsku pruskich akt, a Gdańsk jest gotów wydać je Polsce. Rząd Niemiec, powołując się na umowę Niemiec z mocarstwami alianckimi z 9 stycznia 1920 r., zgłasza protest przeciw wydaniu akt Polsce przez Gdańsk przed ostatecznym uregulowaniem stosunków gdańsko-polskich. Rząd Niemiec prosi o powiadomienie w tej sprawie Senatu W. M. Gdańska⁵⁷.

W tym stanie rzeczy Senat W. M. Gdańska zlecił swemu komisarzowi zawiesić dalsze rokowania i zawiadomił o tym komisarza generalnego RP, lecz dodał jednocześnie, że nie chcąc utrudniać rozpoczętych już prac

⁵⁵ W następstwie przeszkód stawianych w pracy przez dyr. Kaufmanna oraz z powodu wezwania ks. Czaplewskiego przez przełożone władze kościelne (por. *Festschrift*, s. 52 oraz moją korespondencję z ks. Czaplewskim z 1957 r. w „Tece Paczkowskiego”) dr Lutman został zamianowany komisarzem podziałowym 25.VIII. 1924 r.

⁵⁶ Por. *Festschrift*, s. 53. Dr Kaufmann pokazał przy tej sposobności konsulowi włoskiemu jeden drobny akt dotyczący sprawy transportu akt z Gdańska do Szczecina, nie pozwolił go jednak oglądać polskiemu komisarzowi.

⁵⁷ Dosłowny tekst niemiecki jest zamieszczony u Kaufmanna: *Festschrift*, s. 54—56.

zarządza, aby będącego w toku sporządzania odpisów akt nie przerywać, pod tym jednakże warunkiem, że odpisy na razie pozostawać będą w Archiwum pod zamknięciem (im Verschluss der Danziger Regierung)⁵⁸ Rządu W. M. Gdańska jako powiernika i że wydanie odpisów akt będzie mogło nastąpić dopiero przy ewentualnym przejmowaniu akt.

Prowadzona przez polskiego komisarza praca została wkrótce przerwana. Dr Lutman z pomocą polskiej maszynistki z Komisariatu Generalnego (na maszynie własnej i na polskim papierze) dokonywał odpisów akt wydzielonych jako należących się Polsce i po jednym egzemplarzu zabierał do domu, uważając je jako niewątpliwą własność polską. Gdy jednak w pewnym momencie dr Kaufmann stwierdził, że część egzemplarzy spisów nie znajduje się na miejscu w Archiwum, uznał to za wykroczenie ze strony dra Lutmana przeciw obowiązującym zarządzeniom o zamykaniu maszynopisów po urzędowaniu i spowodował zupełne przerwanie tej pracy, przeciw czemu w ostrej formie, ale bezskutecznie zareagował polski komisarz podziałowy. Spowodował on jeszcze wystąpienie komisarza generalnego RP w tej sprawie do Senatu W. M., ten jednak poparł stanowisko Kaufmanna w oparciu o notę niemiecką z 10 października 1924 r.

Sprawa sytuacji wytworzonej tą notą została przez rząd polski skierowana do Rady Ambasadorów i tam na zawsze ugrzęzła.

Na tym przykrym incydencie zakończyła się główna faza przebiegu archiwalnego sporu polsko-gdańsko-niemieckiego w latach 1919—1924.

Dr Lutman pozostał czas pewien w pracy w Komisariacie Generalnym RP, nie miał jednakże możliwości zajmowania się pracą w jakimkolwiek charakterze w Archiwum na Hansaplatz 5⁵⁹.

VII

Po niepowodzeniach polskich w sporze archiwalnym w minionym blisko pięcioletnim okresie jego trwania pozostała jeszcze konkretna możliwość odebrania z Archiwum gdańsko-niemieckiego znajdujących się tam od początków XX w.⁶⁰ na prawach depozytu archiwaliów miast i wsi pomorskich z terenów przyznanych w 1919 r. Polsce.

Z przebiegu poprzednich, długich rokowań archiwalnych i z układanych skrupulatnie klauzul podziałowych można się było zorientować co do uznawanej ogólnie i bezspornie zasady nienaruszalności depozytów i co do obowiązku zwrotu ich na żądanie deponentów.

⁵⁸ Por. *Festschrift*, s. 56.

⁵⁹ O pracy swej jako polskiego komisarza podziałowego nadesłał mi dr Lutman krótkie sprawozdanie w 1957 r. Włączyłem je do „Teki Paczkowskiego”.

⁶⁰ To znaczy od daty utworzenia królewsko-pruskiego Archiwum Państwowego w Gdańsku w 1903 r.

Kiedy więc w 1930 r. został utworzony w Komisariacie Generalnym RP w Gdańsku posterunek archiwisty, na który został wówczas wyznaczony przez Wydział Archiwów Państwowych piszący te słowa — rozpoczęto stopniowe przygotowania do przejęcia depozytów pomorskich.

Na podstawie posiadanych już częściowo z okresu poprzedniego i dodatkowo zbieranych upoważnień do odbioru depozytów w oparciu o zawarte kontrakty, wystąpiono do dyrekcji Archiwum⁶¹ w sprawie przejęcia tych depozytów.

Tu jednak nie odbyło się jeszcze bez trudności i zwłoki. Senat W. M. Gdańska i dyrekcja Archiwum, nie respektując w ślad za stanowiskiem Prus i Niemiec w sposób właściwy autorytetu polityczno-dyplomatycznego komisarza generalnego RP, uznały za wskazane przeprowadzić te prace na szczeblu centralnym pomiędzy rządem polskim a rządem niemieckim. Sprawa zatem weszła na urzędową płaszczyznę międzynarodową, mianowicie przed Polsko-Niemiecką Komisję Zdawczo-Odbiorczą.

Ze strony polskiej zajęli się tą sprawą z urzędu dyrektorowie Archiwów Państwowych: dr Kazimierz Kaczmarczyk i dr Józef Stojanowski, obaj jako stali członkowie Polsko-Niemieckiej Komisji Zdawczo-Odbiorczej, zaś ze strony niemieckiej mieli uczestniczyć w przeprowadzeniu wszelkich formalności dwaj urzędnicy Rejencji Pilskiej: pp. Kohte i Jahnke, również jako członkowie Komisji Zdawczo-Odbiorczej. Pierwsza konferencja odbyła się w Pile 19 stycznia 1936 r., po czym nastąpiła przeszło trzymiesięczna przerwa, w czasie której odbywały się w lutym i kwietniu konferencje polskich komisarzy Z. O. z ministrem Papée, komisarzem generalnym RP w Gdańsku celem omówienia formalności w odbiorze depozytów.

Dnia 5 maja 1936 r. zjechali do Gdańska z Piły obaj wyżej wymienieni niemieccy członkowie komisji, a z Berlina z ramienia Generalnej Dyrekcji Archiwów radca archiwalny dr Papritz, i odbyli końcowe rozmowy z dyrekcją Archiwum Gdańskiego (dr Recke i dr Wendland), po których sporządzono protokół odbiorczy przekazujący Wydziałowi Archiwów Państwowych przeprowadzenie odbioru depozytów. Wówczas Wydział Archiwów upoważnił urzędownie piszącego te słowa do odbioru depozytów pomorskich, na co też Niemcy ostatecznie wyrazili zgodę.

Odbiór ten został dokonany przy udziale dra Józefa Stojanowskiego 15 maja 1936 r. Odebrane od dyr. Reckego 302 paczki akt w 46 skrzyniach zostały przekazane Komisji Zdawczo-Odbiorczej, ta zaś zleciła je wysłać do Archiwum Państwowego w Poznaniu⁶².

⁶¹ Dyrektorem był wówczas od I.III. 1929 r. prof. dr Walther Recke.

⁶² Dane dotyczące odbioru depozytów podane są na podstawie informacji pisemnej otrzymanej przeze mnie od dyr. Kazimierza Kaczmarczyka 18. XI. 1957 r.

Odebrano wówczas zdeponowane akta następujących miast i wsi pomorskich: miast — Brodnicy, Chełmży, Chojnic, Gniewa, Kościerzyny, Lidzbarka, Lubawy, Łasina, Nowego, Pucka, Radzyna, Skarszewa, Starogardu, Świecia, Tczewa, Tucholi, Wąbrzeźna, Wejherowa, Więcborka i wsi — Czatkowy, Łopatki, Papowo, Zajączkowo, Montawy. Razem odebrano: dyplomów pergaminowych 119, dokumentów papierowych 83, ksiąg 161, fascykułów 5090, druków 40, planów 7, tłoków pieczętnych 3, medali 2. Chronologia pochodzenia archiwaliów — to lata 1326—1918⁶³. Otrzymane archiwalia pomorskie, przewiezione przez Niemców z powrotem z Poznania do Gdańska w 1939 r., uległy tu w większej części zniszczeniu w pożarze Gdańska z początkiem 1945 r.

ZAKOŃCZENIE

Dokonane powyżej zestawienie wydarzeń i prac związanych z polską służbą archiwalną na terenie b. W. M. Gdańska i przebiegiem sporu archiwalnego polsko-gdańsko-niemieckiego nie wyczerpuje, oczywiście, w pełni szczegółów należących do tego przedmiotu, głównie z powodu niedostatku materiału źródłowego, niemniej jednak ułatwi ogólną orientację w trudnych momentach polskiej pracy naukowo-archiwalnej w międzywojennym Gdańsku.

W związku z obecną publikacją należą się wyrazy wdzięczności dla wszystkich czynników urzędowych z Naczelną Dyрекcją Archiwów Państwowych na czele i dla osób, które dopomogły do wykonania tego opracowania. Jednocześnie należy życzyć obecnemu Archiwum Państwowemu w Gdańsku, aby dotychczasowe jego zasoby archiwalne po międzywojennym Gdańsku, odzyskane drogą poszukiwań, rewindykacji i darów, doczekały się jeszcze dalszych skutecznych poszukiwań.

⁶³ Ilość jednostek archiwalnych i daty pochodzenia akt podane są w sprawozdaniu za r. 1936 z prac Komisji Zdawczo-Odbiorczej do wykonania układu archiwalnego polsko-niemieckiego, opublikowanym w „Archeionie” XV (1937/38), s. 212—216.

ZDENEK SAMBERGER

Praga, Czechosłowacja

POWOJENNE USTAWODAWSTWO ARCHIWALNE W CZECHOSŁOWACJI

Po zakończeniu drugiej wojny światowej wystąpiła nieodzowna potrzeba nadania archiwistyce czechosłowackiej pewnych organizacyjnych i prawnych podstaw, których jej brakowało w następstwie poprzedniego resortowego i rzeczowego rozbitcia archiwów. Okazało się, że po działaniach okupantów hitlerowskich, które zburzyły normalny porządek rzeczy, nie można będzie rozwiązać rozległych zadań, wpływających z rekonstrukcji czechosłowackiej archiwistyki, przy pomocy rozporządzeń pojedynczych ministerstw, którym dotąd podlegały poszczególne rodzaje archiwów. Było oczywiste, że należy dalszą pracę oprzeć na wspólnych i jednolitych zasadach, zwłaszcza że dalszy rozwój archiwistyki w warunkach ludowo-demokratycznego państwa po 1945 r. nie był możliwy bez ideowo jednolitej koncepcji i bez jednolitego centralnego kierownictwa.

W tym stanie rzeczy rząd Republiki Czechosłowackiej powołał do życia Państwową Komisję Archiwalną, której zadaniem było przygotowanie odpowiednich warunków do utworzenia jednolitej organizacji i zapewnienie archiwistyce jednolitego planowego kierownictwa. Uchwała rządowa z dnia 9. I. 1951 r. ustaliła zadania Państwowej Komisji Archiwalnej, jej organizację, skład jej członków i program pracy, z tym że Komisja ta w ciągu 2—3 lat przygotuje podstawowe normy, na podstawie których czechosłowacka archiwistyka mogłaby być scentralizowana i otrzymalaby jednolitą strukturę organizacyjną i roboczą. Do czasu całkowitego wprowadzenia w życie powyższych norm Państwowa Komisja Archiwalna czuwała nad zasadniczą koordynacją prac archiwalnych i usuwała stopniowo najbardziej jaskrawe skutki poprzedniego rozbitcia archiwów, a przede wszystkim stała na straży realizowania postanowień wpływających z podstawowej linii polityki kraju, znajdują-

cego się w warunkach wyznaczonych kolejnymi etapami budowy socjalizmu.

W konsekwencji wytycznych, które przygotowała w czasie swej działalności Państwowa Komisja Archiwalna, zostało wydane w dniu 7. V. 1954 r. rozporządzenie podpisane przez prezydenta Republiki, w którym ustalono organizacyjne i robocze zasady archiwistyki typu socjalistycznego. Z rozporządzenia tego wynikało, że archiwistyka musi służyć w pełni politycznym, naukowemu, kulturalno-oświatowym i gospodarczym potrzebom ludu czechosłowackiego w jego dążeniu do budowy socjalizmu.

Aby archiwistyka mogła w pełni spełniać powyższe zadania, trzeba jej było przede wszystkim jednolitej organizacji i jednolitego scentralizowanego kierownictwa. Wspomniane rozporządzenie przewidywało również państwową ochronę wszelkich materiałów archiwalnych, które w całości tworzą państwowy zasób archiwalny. Ustalono też sieć organizacyjną archiwów z państwowymi centralnymi archiwami w Pradze i w Bratysławie na czele, z archiwami państwowymi w poszczególnych krajach i z archiwami pozostałymi, to znaczy — powiatowymi, zakładowymi i specjalnymi. Za archiwa specjalne uważa się archiwa resortów centralnych, które same wykonują pieczę we własnym zakresie. Centralne archiwa państwowe i krajowe archiwa państwowe zarządzane są bezpośrednio przez zarząd archiwalny w Pradze, a w Słowacji przez zarząd archiwalny w Bratysławie. Archiwa pozostałe i specjalne, będące administracyjnie w zarządzie instytucji, w których powstały, znajdują się pod nadzorem fachowym i kontrolą metodyczną archiwów państwowych. Do sieci organizacyjnej archiwów państwowych zostały włączone archiwa, istniejące przedtem organizacyjnie oddzielnie, jako części składowe urzędów administracji publicznej i archiwa rolne, czyli byłych wielkich majątków ziemskich. Stopniowo w porozumieniu z episkopatem zostały przejęte do archiwów państwowych również i historyczne archiwa kościelne.

W rozporządzeniu Prezydenta, o którym wyżej mowa, podane są również zasady, jakimi ma się kierować organ uprawniony do organizacji i kierowania archiwami. Na podstawie tych zasad zarząd archiwalny w Pradze podporządkowany został resortowo Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, jak również słowacki zarząd archiwalny w Bratysławie. Obydwa one mają za zadanie: wydawanie wytycznych do prowadzenia prac archiwalnych, kontrolowanie stanu przechowywania materiałów archiwalnych, pilnowanie ich celowego rozmieszczenia, prowadzenie ewidencji państwowego zasobu archiwalnego, kierowanie pracą naukową i kulturalno-oświatową archiwów państwowych, nadzór nad brakovaniem akt, publikowanie materiałów archiwalnych i ich rozpowszechnia-

nie, wreszcie — organizowanie politycznego i fachowego dokształcania pracowników archiwalnych.

Jako organ doradczy w naukowych i fachowych sprawach archiwalnych została utworzona na podstawie osobnego rozporządzenia Naukowa Rada Archiwalna, która składa się z 18 członków powołanych spośród wybitnych fachowców z Akademii Nauk, ze szkół wyższych oraz najbardziej doświadczonych archiwistów. Przewodniczący i członkowie Naukowej Rady Archiwalnej są mianowani po porozumieniu się ministrów: spraw wewnętrznych, szkolnictwa i prezydenta Czechosłowackiej Akademii Nauk. Obok powyższej ogólnopaństwowej Naukowej Rady Archiwalnej została jednocześnie utworzona Naukowa Rada Archiwalna dla Słowacji w Bratysławie.

Rozporządzenie z dnia 7 maja 1954 r. zostało wydane w przeświadczeniu, że wszechstronny interes społeczeństwa wymaga, aby bogactwa archiwalne o niewątpliwie historycznej i praktycznej wartości, które w Czechosłowacji swym znaczeniem wykraczają poza granice kraju i w niejednym przypadku posiadają ogólnoeuropejską doniosłość, były należycie opracowane i wykorzystane. Przy tym pamiętano również o tym, aby wykorzystanie źródeł archiwalnych było zapewnione nie tylko dla potrzeb nauki historii, lecz także dla bieżących zadań politycznych, kulturalno-oświatowych z uwzględnieniem także potrzeb gospodarki narodowej, w szczególności działu górnictwa i działu bogactw mineralnych, które uzyskały z archiwów w niejednym przypadku cenne wiadomości i materiały. Wspomniane wyżej rozporządzenie, które ma moc ustawy, wzięło również pod uwagę znaczenie materiałów archiwalnych dla wychowania ludu w duchu postępowych i rewolucyjnych tradycji, w które obfituje zarówno czeska, jak i słowacka historia. Przy ustalaniu wszystkich wytycznych miano na względzie tę okoliczność, że wszelkie możliwości, jakie posiada archiwistyka, można należycie rozwinąć tylko przy pomocy jednolitej organizacji i scentralizowanego kierownictwa, jak również przy wprowadzeniu wyższych form pracy, które by zapewniały najlepsze udostępnienie i najlepsze wykorzystanie materiałów archiwalnych.

W toku prac archiwalnych po 1945 r. nie ustawiano w wysiłkach, aby zarówno na odcinku teorii archiwalnej, jak i w praktycznej działalności mieć stale na uwadze zadanie i możliwości archiwistyki w socjalistycznych warunkach. Jedne i drugie można tak sformułować: jednolite ideowe oblicze archiwistyki, jej związanie z politycznym i twórczym wysiłkiem ludu, przejęcie przez państwo socjalistyczne opieki nad wszystkimi materiałami archiwalnymi, które mogą być świadectwem przeszłego i obecnego rozwoju społeczeństwa, utworzenie niepodzielnego jednolitego państwowego zasobu archiwalnego, obejmującego również

i registratury, systematyczne przejmowanie z nich materiału dokumentacyjnego do archiwów i uzupełnienie ich zespołów aktowych, utworzenie jednolitej organizacyjnie sieci archiwów z kierowniczym organem archiwalnym na czele, planowe rozwijanie nauki o archiwach i prac archiwalnych w kierunku udostępnienia akt, tworzenie jednolitych metodycznych wytycznych, niezbędnych do opracowania najbardziej celowych form i rodzajów pomocy archiwalnych, systematyczne stwarzanie warunków do szerokiego wykorzystania materiałów archiwalnych dla politycznych, naukowych, kulturalno-oświatowych i gospodarczych potrzeb społeczeństwa.

W całej działalności starała się archiwistyka czechosłowacka wprowadzać w życie wymienione zadania i stosować je zarówno w ogólnych posunięciach, jak i w konkretnych przypadkach. Ważną dziedziną pracy poszczególnych archiwów było planowanie. Na lata 1956—1960 ogłoszono wytyczne pierwszego archiwalnego planu pięcioletniego, którego celem było osiągnięcie zasadniczego zwrotu w formach i metodach pracy w archiwach państwowych. Jako główne zadanie wysunięto udostępnienie materiałów archiwalnych na podstawie przewodników po archiwach, natomiast przeważna część materiałów, zwłaszcza nowoczesnych, złożonych w archiwach państwowych, miała być udostępniona w formie inwentarzy. Nacisk na materiały nowoczesne i na ich inwentarze położono dlatego, ażeby nadrobić opóźnienie, które w tym kierunku powstało w następstwie dawniejszych stosunków panujących w archiwach. W przeciwieństwie do dawniejszej bezplanowości i rozbicia roboczych zadań i form pracy oraz przypadkowości w doborze i opracowywaniu materiałów archiwalnych, w przeciwieństwie do dawniejszego indywidualnego pojęcia pracy — postanowiono dokonać zasadniczego zwrotu w celu udostępnienia zespołów archiwalnych według z góry ustalonego planu i jednolitych prawideł metodycznych. W pierwszym archiwalnym planie pięcioletnim przewidziano też, że przy pomocy nowych form udostępniania zespołów archiwalnych można będzie przyspieszyć zarówno udostępnianie, jak i wykorzystywanie materiałów archiwalnych dla potrzeb naukowych i praktycznych i że nastąpi to w znacznie większej mierze, niż to miało miejsce dotychczas. Trzeba tu podkreślić, że założenia planu archiwalnego na lata 1956—1960 zostały w głównych zarysach spełnione i archiwa państwowe stały się w większości skonsolidowanymi ogniwami składowymi organizacji archiwalnej oraz skutecznymi ośrodkami naukowej pracy archiwalnej.

Na lata 1961—1965 zaprojektowano zasady i zadania drugiego archiwalnego pięcioletniego planu. Mają one charakter nie tylko roboczy, ale i dyspozycyjny (dyrektyw). Zadania archiwistyki czechosłowackiej na lata 1961—1965, wypływające z doświadczeń pierwszego planu pięcio-

letniego, wysuwają wyższe wymagania tak co do zasięgu prac, jak i co do ich jakości i obejmują już nie tylko archiwa państwowe, lecz również i archiwa powiatowe, miejskie, zakładowe i archiwa specjalne, przy czym postulat kompleksowego opracowywania i udostępniania zespołów archiwalnych, systematycznego planowania pracy i jej metod staje się ważnym czynnikiem we wszystkich pracowniach archiwalnych. Drugi pięcioletni plan archiwalny zawiera zasady określające, w jaki sposób nie tylko rozszerzyć udostępnianie i wykorzystywanie materiałów archiwalnych, ale również w jaki sposób bardziej szczegółowo zajmować się naukowymi i teoretycznymi problemami. W związku z tym przewiduje się, że w latach 1961—1965 archiwa przystąpią w znacznie większej mierze do bardziej precyzyjnych form udostępniania akt, a mianowicie przez katalogowanie i rejestrowanie akt zespołów w miejsce udostępniania ich na podstawie inwentarzy, co przeważało w latach 1956—1960. Przewiduje się też możliwość opracowywania i wydawania podręczników i poważniejszych rozpraw archiwalnych.

Ważnym założeniem planu archiwów było ustalenie zasięgu ich działalności. W tym celu ogłoszono w Dzienniku Urzędowym (część 77 z 1956 r.) „urzędowy komunikat” o przekazywaniu materiałów archiwalnych do archiwów państwowych i do archiwów rad narodowych. W komunikacie tym wskazano, jaki rodzaj materiałów i z jakich instytucji ma być w tych archiwach składany. Ustalono w nim również, że materiały archiwalne centralnych urzędów i instytucji należy składać w Centralnym Archiwum Państwowym w Pradze, materiały archiwalne powstałe wskutek czynności słowackich instytucji narodowych, posiadających ogólnosłowacki zakres działania, składa się w Państwowym Centralnym Archiwum Słowackim w Bratysławie. W archiwach państwowych w poszczególnych krajach (województwach — przyp. tłum.) składa się materiały archiwalne krajowych rad narodowych, urzędów i instytucji, których działalność rozciąga się na terytorium kraju (województwa). W archiwach powiatowych, które są podporządkowane właściwym radom narodowym, składa się materiały powiatowych rad narodowych oraz instytucji, których działalność ogranicza się do terytorium powiatu, oraz wszystkich innych instytucji o powiatowym zasięgu działania, o ile nie posiadają one własnego archiwum. Dalej ustalono zakres działania Archiwum Głównego miasta Pragi i miasta Bratysławy, które przede wszystkim przechowują materiał Centralnej Rady Narodowej miasta Pragi i Rady Narodowej miasta Bratysławy.

Inne szczególne postanowienie we wspomnianym komunikacie dotyczy organizacji gospodarczych i instytucji ministerstwa rolnictwa i gospodarki leśnej, które składają swoje materiały archiwalne na podstawie specjalnego porozumienia w archiwach państwowych. W ten sposób

komunikat usunął całkowicie dawniejsze niejasności i wątpliwości, gdzie i jaki rodzaj materiałów ma być złożony na stałe przechowanie, i stworzył na przyszłość jednolitą praktykę, która wyszła na korzyść w pracy odpowiednich archiwów.

Ważną wytyczną dla zorganizowanego przekazywania materiałów do archiwów było zarządzenie nr 62 z 1953 r., które zawierało uchwałę rządu przyjętą z inicjatywy dawniejszej Państwowej Komisji Archiwalnej. W zarządzeniu tym ustalono zasady brakowania akt i metody, według których należy materiały archiwalne przejmować do archiwów, względnie usuwać je na przemiał. Zarządzenie to ustala, że do archiwalnego przechowania kwalifikują się pisma i dokumenty ważne z punktu widzenia państwowego, politycznego i historycznego, jako też dowody i akta, których trwałe przechowanie jest wymagane ze względów gospodarczych, planowania, technicznych, badawczych i ogólnie dokumentacyjnych. W dalszych punktach włożono na organa archiwalne obowiązek nadzoru nad właściwym przeprowadzaniem brakowania akt, ustalono terminy przechowania materiałów pisemnych i nakazano wszystkim urzędom i zakładom, aby w zakresie swojej działalności dbały o właściwe prowadzenie ewidencji akt i miały pieczę nad właściwym ich układaniem. W załączniku podano szczegóły dotyczące przeprowadzania brakowania, które należy do zakresu działania poszczególnych urzędów, zakładów i instytucji, w których materiał aktowy powstał, fachowy zaś nadzór należy do organów archiwalnych. Zarówno brakowanie, jak i fachowy nadzór archiwalny mają być dokonywane komisyjnie w obecności kompetentnych pracowników, którzy w sposób miarodajny mogą zdecydować o zachowaniu, względnie o usunięciu materiałów i mogą ze znajomością rzeczy ocenić wszystkie okoliczności z tym związane. Zarządzenie powyższe miało doniosłe znaczenie, ponieważ na podstawie ustalonych zasad wszystkie urzędy w zakresie swojej działalności wydały szczegółowe obowiązujące dyrektywy w sprawie terminów przechowywania akt poszczególnych rodzajów. Dzięki tym przepisom brakowanie akt zostało normatywnie uregulowane i wprowadzone w życie.

Doniosłym posunięciem była normatywnie ujęta rola archiwów i ich organów przy brakowaniu akt. Dzięki niemu zachowano dla trwałego przechowania archiwalnego mnóstwo ważnych materiałów źródłowych, które inaczej uległyby zniszczeniu.

Faktem dużej wagi było normatywne zarządzenie dotyczące archiwów zakładowych, opublikowane w obwieszczeniu nr 153 z 1956 r. Obwieszczenie to, podpisane przez ministra spraw wewnętrznych, a wydane w porozumieniu z prezydentem Czechosłowackiej Akademii Nauk i z ministrem szkolnictwa i kultury, ustaliło, jakie zespoły akt i zbiory

dokumentów o znaczeniu archiwalnym, powstałe na skutek czynności organizacji gospodarczych i zakładów, mają być gromadzone w archiwach. W związku z tym obwieszczeniem zarządzono, aby zakłady, jeśli dotąd nie posiadają zorganizowanego archiwum, utworzyły je pod bezpośrednią odpowiedzialnością kierownika zakładu. Postanowiono przy tym, że w archiwum zakładowym gromadzi się cały materiał archiwalny, powstały na skutek czynności zakładu i jego prawnych poprzedników. Zarządzono również, że materiały archiwów zakładowych należy umieścić oddzielnie od akt i dokumentów przechowywanych w registraturze i od materiałów rachunkowo-księgowych i że należy je zabezpieczyć przed stratą, uszkodzeniem czy zniszczeniem. W obwieszczeniu, o którym mowa, zaznaczono również, że dwa lub więcej zakładów tego samego resortu mogą założyć jedno wspólne archiwum zakładowe, jeśli jest to uzasadnione względami oszczędnościowymi lub perspektywą celowego wykorzystania materiałów archiwalnych. W obwieszczeniu powyższym określono również obowiązki archiwisty, który ma się kierować dyrektywami nadrzędnego organu i fachowymi wskazówkami w swych czynnościach archiwalnych, a w których ustalaniu bierze udział zarząd archiwalny. Obwieszczenie zawiera też postanowienie, na podstawie którego poszczególne resorty gospodarcze wprowadziły funkcję referenta resortowego dla archiwów zakładowych. Referent ten zgodnie z fachowymi dyrektywami zarządu archiwalnego nadzoruje działalność archiwów zakładowych, należących do zakresu działania danego resortu. Obwieszczenie ustala też zasady, według których zakłady nie mogą brakować i oddawać na przemiał niepotrzebnych już dla nich akt bez zgody zarządu archiwalnego i jego organów. Także zbiornicom odpadków użytkowych nie wolno przyjąć akt przeznaczonych na zniszczenie bez stwierdzenia przez właściwe organa archiwalne, że dane akta mogą ulec zniszczeniu. W końcowym postanowieniu podano, że sprawca uszkodzenia, zniszczenia lub utraty materiałów archiwalnych zakładu podlega karze według przepisów zawartych w kodeksie karnym.

Przytoczone obwieszczenie umożliwiło zabezpieczenie akt i rozwój archiwistyki zakładowej i wytworzyło stopniowo warunki do tego, aby archiwa zakładowe, których wartość jest często znaczna, mogły się stać doniosłym członem organizacji archiwalnej w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej.

Niemniej ważne dla archiwów było normatywne rozgraniczenie zakresu działania między archiwami i muzeami. Nastąpiło to na podstawie wspólnego oświadczenia z dnia 23 lutego 1959 r. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wraz z Ministerstwem Szkolnictwa i Kultury. W następstwie dawniejszych stosunków nie było w niektórych przypadkach wiadome, jaki rodzaj materiału należy do archiwum, a jaki do muzeum.

Oświadczenie powyższe wyjaśniło, jak postępować przy załatwianiu dotąd spornych przypadków. W zasadzie ustalono, że do zakresu działania archiwów należą pisma i dokumenty o charakterze archiwalnym, które powstały na skutek organicznej czynności urzędów i instytucji, podczas gdy muzea gromadzą materiał przede wszystkim o znaczeniu zbiorów, mający przeważnie charakter masowy, a dotyczący rozwoju społeczeństwa z punktu widzenia jego działalności w określonym stadium historycznym, względnie też dotyczący życia i działania pewnych osobistości itd. Zaznaczono przy tym, że materiał składany w muzeach jest przeważnie trójwymiarowy, chociaż część materiału posiada charakter dwuwymiarowy, jak: np. fotografie i drukowane, rysowane i pisane dokumenty. W oświadczeniu ustalono też różnicę w metodach gromadzenia materiałów w archiwach i muzeach. Podczas gdy archiwa otrzymują materiały w drodze zorganizowanego przejmowania od właściwych organicznych jego twórców, muzea uzyskują materiały przeważnie przez indywidualne zbieranie. Jako na specyficzną różnicę wskazano również, że materiały w archiwach przechowuje się dla celów przede wszystkim badawczych, natomiast materiały znajdujące się w muzeum są przeznaczone dla celów kolekcjonowania, wystawowych i oświatowych.

Ustęp o podziale materiałów między archiwa i muzea ustala dalej, że do archiwów należy włączać przede wszystkim materiał bezspornie natury archiwalnej, wliczając w to oprócz dokumentów, księgi urzędowe i akta, archiwa cechów, związków, stowarzyszeń, mapy i plany, jeśli powstały one w wyniku czynności urzędowych, jak również kroniki szkolne, gminne, związkowe i kościelne, księgi pamiątkowe, a także tłoki pieczętno, które jednak mogą być za zgodą archiwum wypożyczone na stałe muzeom dla celów wystawowych. Do powyższego dodano, że gdyby materiały tego rodzaju znajdowały się w muzeach, należy je przekazać archiwom. Do muzeów natomiast należą przedmioty bezspornie natury muzealnej, jak: skrzynie cechowe, proporce, meble wartości artystycznej, obrazy i przedmioty plastyczne. Muzea gromadzą również pisma, wydane dla poszczególnych osób, o ile pisma te nie są częścią składową zespołów archiwalnych, jak np. świadectwa czeladnicze, karty rzemieślnicze itd. i te mapy i plany, przy których nie można stwierdzić przynależności ich do zespołów archiwalnych, względnie ich urzędowego pochodzenia; dalej — rodzinne zapiski, księgi pamiątkowe i sygnety osób prywatnych. Taki materiał o charakterze muzealnym, jeśli był dotąd złożony w archiwach, należy przekazać do właściwego muzeum. W wymienionym oświadczeniu sprecyzowano też zasady, według których należy postępować w przypadku takiego materiału, w któ-

rym są zainteresowane zarówno archiwa, jak i muzea. W przypadku spuścizny poszczególnych osób zdecydowano, że archiwa przejmują pisma działaczy społecznych i politycznych i wybitnych historyków, muzea zaś spuściznę po artystach-plastykach, pracownikach krajoznawczych i literackich. Archiwa i muzea zbierają, rzecz zrozumiała, fotokopie, filmy, taśmy (nagrania) dźwiękowe, płyty gramfonowe, afisze, ulotki, ogłoszenia, jak również gazety i czasopisma. Różnica jednak tkwi tu w metodzie i celu, dla którego są one gromadzone.

Iluminowane rękopiśmienne pamiątki, o ile nie są częścią organicznie powstałej całości, należą do muzeów, zbiory dokumentów graficznych gromadzą zarówno archiwa, jak i muzea, jednak w muzeach w pierwszej kolejności gromadzone są graficzne dokumenty wartości artystycznej, w archiwach natomiast graficzne pisma treści dokumentacyjnej.

Jest rzeczą niewątpliwą, że postanowienia zawarte w wyżej wymienionym porozumieniu, które osiągnięto na podstawie praktycznych punktów widzenia i przy odpowiednim teoretycznym przygotowaniu, posiadają decydującą doniosłość dla likwidacji dziesiątki lat trwających teoretycznych i praktycznych sporów o zakres kompetencji archiwów i muzeów.

W ramach norm o charakterze prawnym istnieje w czechosłowackiej archiwistyce szereg roboczych wytycznych wydanych przez zarząd archiwalny, które dotyczą metody i form pracy w archiwach. Konsekwentne przeprowadzenie zasady zarządzania jednolitym państwowym zasobem archiwalnym wymaga logicznie również jednolitego postępowania i jednolitych metod pracy przy sporządzaniu ewidencji i udostępnianiu materiałów archiwalnych. Zostały przeto wydane instrukcje, jak prowadzić ewidencję zespołów archiwalnych, a następnie wydano zbiór instrukcji dotyczących opracowania zespołów archiwalnych. Takie instrukcje przeznaczone dla fachowego opracowania archiwaliów są przed ich wydaniem przez zarząd archiwalny poddawane dyskusji w Naukowej Radzie Archiwalnej, która je analizuje z punktu widzenia naukowej celowości i naukowego poziomu.

Zasadniczą instrukcją, ogólnie obowiązującą archiwistykę czechosłowacką, są „Podstawowe reguły dla opracowania materiałów archiwalnych”. Instrukcja ta ustala, w jaki sposób opracowywać zespoły archiwalne według jednolitych zasad, i wskazuje na metody, które umożliwiają jak najszybsze i najbardziej celowe i konsekwentne udostępnienie materiałów archiwalnych w celu ich wykorzystania. Te podstawowe reguły zawierają powszechnie obowiązujące przepisy, które można elastycznie zastosować do najróżniejszych rodzajów zespołów

archiwalnych i dokumentów, i obejmują postanowienia o formach i metodach brakowania, o podstawowej ewidencji materiałów archiwalnych, o opracowaniu inwentarza topograficznego, punkty wyjścia dla klasyfikacji i porządkowania materiałów archiwalnych, jak również zasady inwentaryzacji i katalogowania zespołów włącznie z wytycznymi dla sporządzania tematycznych katalogów, rejestrów i tematycznych rejestrów. Bardziej szczegółowo w podstawowych przepisach została rozwinięta sprawa inwentaryzacji i katalogowania, i to z uwzględnieniem rodzajów materiałów archiwalnych, jak np.: dokumentu, księgi i aktu. Stosunkowo nowymi instrukcjami są wskazówki do opracowania katalogu tematycznego i tematycznego rejestru, które to formy, jak się okazuje, będą coraz częściej dochodzić do głosu przy opracowywaniu materiałów archiwalnych.

Różnorodna treść i różne rodzaje zespołów archiwalnych wymagały opracowania specjalnych i bardziej szczegółowych instrukcji dla poszczególnych rodzajów zespołów archiwalnych. Te szczegółowe instrukcje opierają się, oczywiście, na zasadach ogólnych i są tylko ich roboczym rozwinięciem. Tak w ciągu ostatnich czterech lat zostały wydane instrukcje dla opracowania zespołów urzędów powiatowych (starostw — przyp. tłum.). Wydano też wytyczne dla opracowania akt sądów powiatowych, urzędów administracyjnych, zespołów rolno-leśnych, do których trzeba zaliczyć materiały powstałe po byłych majątkach szlacheckich. Dalej zostały opracowane i wydane wytyczne dla opracowania archiwów biskupich, kapitulnych i instytucji zakonnych, których materiały znajdują się w archiwach państwowych. Opublikowano też zasady porządkowania archiwów miejskich i gminnych, bieżącej dokumentacji, instrukcję dla opracowania map i planów. Jednocześnie opublikowano wskazówki dla opracowania przewodników po zespołach archiwów powiatowych.

To zwięzłe wyliczenie zasad i instrukcji, które posiadają dla pracy nad materiałem archiwalnym doniosłe znaczenie, wskazuje, jak po wydaniu ogólnych wytycznych o charakterze normatywnym i organizacyjnym można było przystąpić do pogłębienia działalności również w zakresie szczegółowej, wewnętrznej pracy fachowej, dzięki czemu mógł być zapewniony planowy rozwój tej pracy i mogła być zagwarantowana jak najdalej posunięta jej oszczędność i celowość.

W końcu trzeba stwierdzić (co jest zrozumiałe), że zarówno ogólne normy prawne i organizacyjne, jak i instrukcje metodyczne, przeznaczone dla prac nad materiałem archiwalnym, nie mogą same przez się wystarczyć, jeśli nie będą sprawnie i twórczo stosowane zarówno przez kierownicze organa archiwalne, jak i przez zespół pracowników. Toteż obecnie czynione są starania, aby wydane normy i instrukcje były

faktycznie intensywnie wprowadzane w życie w pracy wszystkich ośrodków archiwalnych i w działalności poszczególnych archiwistów. Dzięki tym staraniom czechosłowacka archiwistyka, której dotychczasowy dynamiczny rozwój w ostatnich latach jest ściśle związany z problemem budowy socjalizmu, będzie się mogła, jako archiwistyka typu socjalistycznego, nadal rozwijać i osiągać dalsze sukcesy.

Z czeskiego przełożył *Karol Bałon* (Cieszyn)

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI NACZELNEJ DYREKCJI
ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH I PODLEGŁYCH JEJ PLACÓWEK W ROKU 1962

I. AKTY PRAWNE Z R. 1962 DOTYCZĄCE ARCHIWÓW

A. Zarządzenia Rady Ministrów i Ministra Szkolnictwa
Wyższego

1. Pismo Ministra Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 kwietnia 1962 r. w sprawie stosowania do uposażenia pracowników służby archiwalnej zatrudnionych w pracowniach mikrofilmowych zasad określonych w załączniku nr 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 4 sierpnia 1959 r. (D. U. Nr 45).

2. Uchwała nr 164/62 Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 1962 r. w sprawie wykazu archiwów państwowych, uprawnionych do zatrudniania pracowników naukowych.

3. Zarządzenie nr 15 Ministra Szkolnictwa Wyższego z dnia 21 maja 1962 r. w sprawie zatrudniania pracowników naukowych w archiwach państwowych.

4. Zarządzenie nr 28 Ministra Szkolnictwa Wyższego z dnia 25 września 1962 r. w sprawie postępowania z tajnymi materiałami archiwalnymi.

5. Zarządzenie nr 33 Ministra Szkolnictwa Wyższego z dnia 4 grudnia 1962 r. w sprawie uposażenia pracowników inżynieryjno-technicznych, zatrudnionych w Centralnym Laboratorium Konserwacji Archiwaliów przy Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie.

6. Zarządzenie nr 34 Ministra Szkolnictwa Wyższego z dnia 4 grudnia 1962 r. w sprawie dodatków za kierownictwo przyznanych pracownikom naukowym zatrudnionym w jednostkach organizacyjnych archiwów państwowych.

B. Zarządzenia Naczelnego Dyrektora
Archiwów Państwowych

a) w sprawie zasobu archiwalnego

nr 3 z dnia 16. IV. 1962 — ocena akt bankowych,

nr 6 z dnia 27. IV. 1962 — porządkowanie przez archiwistów archiwów zakładowych,

nr 10 z dnia 20. V. 1962 — ocena akt wydaw. gazet i czasopism,

nr 14 z dnia 4. X. 1962 — zmiana zarządzenia nr 4/1960 w sprawie oceny wartości archiwalnej akt prezydiów gminnych rad narodowych,

nr 18 z dnia 30. XI. 1962 — instrukcja kancelaryjna i wykaz akt.

b) w innych sprawach

- nr 1 z dnia 3. I. 1962 — ustalenie składu Kierownictwa Aktywu Doradczego,
nr 4 z dnia 16. II. 1962 — wzmoczenie działalności organów kontroli, rewizji i inspekcji,
nr 7 z dnia 4. V. 1962 — gospodarka makulaturą,
nr 8 z dnia 4. V. 1962 — racjonalizacja formularzy,
nr 11 z dnia 30. VI. 1962 — powołanie członków Centralnej Komisji Metodycznej,
nr 13 z dnia 14. VIII. 1962 — terminowość przysyłania sprawozdań Wydziałowi Budżetowo-Rachunkowemu,
nr 15 z dnia 6. X. 1962 — powołanie Komisji Zakupu Archiwaliów,
nr 16 z dnia 12. X. 1962 — powołanie zespołu oceny dokumentacji,
nr 17 z dnia 16. X. 1962 — powołanie Komisji Metodycznej przy WAP w Opolu,
nr 19 z dnia 13. XII. 1962 — ustalenie stanowisk i stawek uposażeniowych pracowników Centralnego Laboratorium Konserwacji Archiwaliów przy Archiwum Głównych Akt Dawnych.

C. Pisma okólne Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych

- nr 1 z dnia 4. I. 1962 — archiwalizacja akt przedsiębiorstw przemysłowych,
nr 5 z dnia 5. III. 1962 — ustawa o organizacji statystyki państwowej,
nr 6 z dnia 20. III. 1962 — informacje o zespołach otwartych,
nr 9 z dnia 7. V. 1962 — modernizacja i technizacja archiwów,
nr 10 z dnia 1. VI. 1962 — ocena archiwalna akt wybrakowanych,
nr 11 z dnia 15. VI. 1962 — akta likwidowanych związków zawodowych,
nr 15 z dnia 30. X. 1962 — przeprowadzanie kwerend w archiwach państwowych,
nr 17 z dnia 27. XII. 1962 — usługi archiwalne spółdzielni inwalidów.

II. SPRAWY PERSONALNE

a) Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych

Stan personalny w końcu 1962 r. wynosił 33 osoby, w tym 3 pracowników obsługi. Spośród pracowników administracji 4 osoby zatrudnione w Biurze Prac Naukowych zostały przekwalifikowane na pomocniczych pracowników naukowo-badawczych (3 adiunktów, 1 starszy asystent).

b) Archiwa

Stan personalny w dniu 31. XII. 1962 r. wynosił 750 osób, w tym pracowników: podstawowej działalności 484, pracowni specjalistycznych 30, administracji 86, obsługi 150. W porównaniu ze stanem z roku 1961 ogólna liczba zatrudnionych wzrosła o 20 osób.

Skład pracowników działalności podstawowej i pracowni specjalistycznych według stanowisk przedstawiał się następująco: 28 kustoszy (w tym 9 samodzielnych pracowników nauki — 2 profesorów nadzwyczajnych i 7 docentów), 31 pomocniczych pracowników naukowo-badawczych (28 adiunktów i 3 asystentów), 4 konserwatorów archiwalnych, 101 adiunktów, 1 zastępca konserwatora archiwalnego, 49 starszych archiwistów, 2 starszych asystentów konserwatora, 59 archiwistów, 2 asystentów konserwatora, 36 młodszych archiwistów, 5 praktykantów ze stażem, 12 praktykantów bez stażu, 10 techników, 7 laborantów, 28 starszych magazynierów, 74 magazynierów, 11 pracowników inżynierjno-technicznych.

III. SPRAWY BUDŻETOWO-FINANSOWE

Wykonanie budżetu za rok 1962. Część 27, dział 11, rozdział 7

a) Naczelną Dyrekcja Archiwów Państwowych

§	Nazwa paragrafu	Wykonanie r. 1961	Budżet r. 1962 po zmianach	Wykonanie r. 1962	% wykonania w r. 1962 (rubr. 5 i 4)	% wykonania w r. 1962 w porównaniu z r. 1961 (rubr. 5 i 3)
1	2	3	4	5	6	7
1	Płace	747 205	781 000	781 000	100,0	104,5
2	Ubezpieczenia	114 362	121 000	120 643	99,7	105,5
3	Bezosobowy fundusz płac	34 527	36 000	35 836	99,8	103,2
4	Nagrody	22 000	23 000	23 000	100,0	104,6
6	Inne świadczenia	—	2 000	1 838	91,9	—
7	Podróże służbowe	40 804	56 500	53 057	93,9	130,0
8	Wydatki administracyjno- -gospodarcze	264 447	235 500	222 281	93,9	84,1
8a	Bieżący remont pomiesz- czeń	—	10 500	10 437	99,4	—
14	Zakup inwentarza i książ- zek	23 553	35 000	34 215	97,7	145,0
21	Usługi obce	71 248	75 500	75 437	99,9	105,8
22	Fundusz reprezentacyjno- -dyspozycyjny	11 614	13 000	12 990	99,9	111,9
Ogółem		1 329 760	1 389 000	1 370 734	98,7	103,1

Wykonanie budżetu za rok 1962. Część 27, dział 4, rozdział 52

b) Archiwa

§	Nazwa paragrafu	Wykonanie r. 1961	Budżet r. 1962 po zmianach	Wykonanie r. 1962	% wykonania w r. 1962 (rubr. 5 i 4)	% wykonania w r. 1962 w porównaniu z r. 1961 (rubr. 5 i 3)
1	2	3	4	5	6	7
1	Płace	12 392 230	13 414 000	13 367 545	99,6	108,1
2	Ubezpieczenia	1 917 510	2 079 000	2 067 592	99,5	107,8
3	Bezosobowy fundusz płac	393 040	500 000	453 453	90,7	115,4
4	Nagrody	248 700	270 000	269 649	99,8	108,4
6	Inne świadczenia	—	35 000	31 272	90,0	—
7	Podróże służbowe	336 000	345 000	277 051	80,3	82,4
8	Wydatki administracyjno- -gospodarcze	3 182 800	2 737 000	2 699 693	98,6	84,8
8a	Bieżący remont pomiesz- czeń	—	1 165 000	1 050 605	90,2	—
9	Prace naukowo-badawcze	1 193 640	990 000	940 784	95,0	78,9
12	Wyżywienie	69 700	—	—	—	—
14	Zakup inwentarza	470 060	1 383 000	1 376 486	99,6	292,8
15	Inwenstycje zdecentralizo- wane	600 000	500 000	487 008	96,4	81,1
18	Kapitałne remonty	1 893 120	2 200 000	2 101 696	98,2	105,8
Ogółem		22 696 740	25 618 000	25 122 834	98,7	110,7

IV. SIEĆ ARCHIWALNA

Sieć archiwów państwowych nie ulegała żadnym zmianom i według stanu na dzień 31.XII.1962 r. obejmowała: 3 archiwa centralne, 17 archiwów wojewódzkich, 19 oddziałów terenowych i 68 archiwów powiatowych, ogółem 107 placówek archiwalnych.

V. MAGAZYNY ARCHIWALNE

Magazyny archiwalne zajmowały na koniec 1962 r. 42 790 m², tj. o 1 000 m² więcej niż w roku poprzednim. Poprawa warunków lokalowych nastąpiła w archiwach centralnych w Warszawie oraz w kilku archiwach powiatowych, nadal jednakże nie uległa zmianie sytuacja w archiwach wojewódzkich w Katowicach i Krakowie.

Liczba pótek założonych aktami wynosiła we wszystkich archiwach 141 227 mb (o 4 150 mb więcej niż w r. 1961), w tym 17 873 mb regałów metalowych (czyli o 7 040 mb więcej).

VI. PAŃSTWOWY ZASÓB ARCHIWALNY I JEGO OPRACOWANIE

a) zasób archiwalny

Zasób archiwów państwowych wynosił na koniec 1962 r. 23 526 zespołów liczących 8 592 000 jednostek inwentarzowych, czyli w stosunku do poprzedniego roku wzrósł o 3 369 zespołów liczących 754 000 jednostek.

Stan zinwentaryzowania zasobu:	początek roku	koniec roku
Ogółem zespołów	20 157	23 526
Zespołów zinwentaryzowanych	11 546	13 141
Jednostek zinwentaryzowanych	4 858 000	5 096 500
Ogólna liczba inwentarzy:	9 256	11 241*
w tym a) inwentarzy kartkowych	2 462	3 179
b) inwentarzy książkowych	6 794	8 062

Stan zasobu bibliotecznego wynosił w dniu 31.XII.1962 r. w Naczelnej Dyrekcji Archiwów — 10 310 wol., w archiwach — 226 039 wol., łącznie 236 349 wol.

b) Kontrola (skontrum) i opracowanie zasobu

W r. 1962 trwało jeszcze skontrum w tych archiwach (AGAD, AAN, ADM, Białystok, Bydgoszcz, Gdańsk, Kraków—PAP, Przemyśl, Warszawa, Wrocław, Zielona Góra), które nie wykonały, bądź nie zakończyły tej pracy w roku poprzednim. Pozostały jeszcze tylko 3 archiwa (AP Kraków, OT Radom, PAP Siedlce), gdzie ze względu na remonty magazynów, skontrum musiano przesunąć na późniejszy termin.

Wyniki skontrum, które poddano analizie w Naczelnej Dyrekcji Archiwów

* Liczba inwentarzy nie pokrywa się z liczbą zinwentaryzowanych zespołów, gdyż w wielu przypadkach jeden inwentarz obejmuje kilkanaście zespołów.

Państwowych, dały podstawę do ustalenia wielkości i stanu opracowania zasobu, stwierdzenia stanu zdrowotności akt oraz do racjonalnego rozmieszczenia zasobu. Po przeprowadzonej kontroli zasobu niektóre archiwa (w Gdańsku, Katowicach, Koszalinie, Lublinie, Olsztynie, Opolu, Poznaniu, Szczecinie i AAN w Warszawie) założyły nową kartotekę zespołów, zgodnie z przepisami zarządzenia nr 10 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 23.V.1961 r. w sprawie ewidencji zasobu archiwalnego w archiwach państwowych.

W ramach prac nad udostępnieniem zasobu archiwalnego, archiwa zinwentaryzowały około 340 000 jednostek. Ogółem w opracowaniu było około 780 zespołów archiwalnych.

Z ważniejszych i większych zespołów, nad którymi prowadzono prace w r. 1962 należy wymienić następujące:

1) Archiwum Główne Akt Dawnych: archiwa podworskie, akta z okresu 1915—1918, akta administracji rosyjskiej z w. XIX.

2) Archiwum Akt Nowych: akta Ministerstwa Ziem Odzyskanych, Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, Centralnego Urzędu Planowania, akta instytucji spółdzielczych.

3) WAP Białystok: akta miejskie, akta gmin, starostw i wydziałów powiatowych, akta sądowe.

4) WAP Bydgoszcz: akta miejskie, gminne, spółdzielcze, organizacji społecznych.

5) WAP Gdańsk: akta Senatu Wolnego M. Gdańska, Komisarza Generalnego R.P. w Gdańsku, akta starostw powiatowych, akta inspektoratów szkolnych, akta miast, Zjednoczenia Stoczni Polskich w Gdańsku, Centralnego Zarządu Polskiej Marynarki Handlowej, Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, akta rad narodowych.

6) WAP Katowice: akta Śląskiej Izby Rolniczej, Sondergerichtu w Katowicach, akta sądowe, akta Treuhandstelle Katowice, akta Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego, akta kopalń i hut, akta gmin, powiatowych urzędów rozjemczych, akta starostw i wydziałów powiatowych, Grundstücksgesellschaft für die Provinz Oberschlesien — Katowice, akta cechowe i urzędów okręgowych.

7) WAP Kielce: akta Dyrekcji Ubezpieczeń, Więzienia na Św. Krzyżu, Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy w Kielcach, Izby Skarbowej w Radomiu, akta szkolne, akta gmin, starostw i wydziałów powiatowych, Stopnickiego Powiatowego Związku Samorządowego w Busku-Zdroju, akta miejskie.

8) WAP Koszalin: akta miejskie i sądowe, akta rolniczych zespołów spółdzielczych, akta urzędów katastralnych.

9) AP Kraków: akta Starostwa Górniczego i Wyższego Urzędu Górniczego w Krakowie, Sądu Krajowego i Okręgowego w Krakowie, akta władz policyjnych, Izby Przemysłowo-Handlowej, akta gmin.

10) WAP Lublin: akta urzędów stanu cywilnego, Archiwum Ordynacji Zamoyских ze Zwierzyńca, akta adwokata Forum Nobilium Filipa Obnińskiego, akta Związku Młodzieży Polskiej, akta szkolne, akta powiatowych rad narodowych i starostw powiatowych.

11) AP Łódź: akta Łódzkiej Dyrekcji Szkolnej, Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, akta urzędów stanu cywilnego, akta przedsiębiorstw włókienniczych, zbiór Władysława Tarczyńskiego z Łowicza, akta Łódzkiej Szkoły Włókienniczej, akta gmin, akta spółdzielni produkcyjnych, akta starostw i wydziałów powiatowych, akta szkolne i inspektoratów oświaty, akta rolniczych zrzeszeń spółdzielczych.

12) WAP Olsztyn: akta Ostdienst, prezydiów gminnych i miejskich rad narodowych.

13) WAP Opole: akta starostw, wydziałów powiatowych i prezydiów powiatowych oraz miejskich rad narodowych, akta sądowe.

14) AP Poznań: akta Strafanstalt we Wronkach, akta Rejencji w Pile, akta Landeshauptverwaltung der Provinz Posen, akta cechów, sądy staropolskie, akta landratur i kreisausschusów, akta starostw powiatowych, akta notarialne, akta więzień w Kaliszu i Ostrowie, akta Sondergericht w Kaliszu, akta miejskie i gminne.

15) WAP Rzeszów: akta starostw i wydziałów powiatowych, akta miejskie i gminne, akta państwowych gospodarstw rolnych.

16) WAP Szczecin: akta sądowe, akta landratur i kreisausschusów, akta Centralnego Zarządu Rybołówstwa Morskiego, akta powiatowych rad narodowych, akta starostw i wydziałów powiatowych.

17) AP Warszawa: akta szkolne, akta Wyższej Szkoły Muzycznej w Warszawie, akta starostw powiatowych, kancelarii adwokatów warszawskich, akta sądowe i hipoteczne, akta Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego, akta Zarządu Miejskiego m.st. Warszawy, zbiór Lindleya, akta powiatowych rad narodowych, akta Urzędu Rozjemczego do spraw Kredytowych Małej Własności Ziemskiej w Płońsku, akta Ubezpieczalni Społecznej w Żyrardowie.

18) AP Wrocław: akta Komisji Generalnej we Wrocławiu, akta miejskie (m.in. Zgorzelca), akta spółdzielcze (m.in. spółdzielni produkcyjnych), akta prezydiów gminnych i powiatowych rad narodowych, akta sądowe, akta organizacji społecznych.

19) WAP Zielona Góra: akta sądowe, miejskie, starostw powiatowych.

Niezależnie od prac porządkowo-inwentaryzacyjnych, większość archiwów przeprowadziła segregację akt rewindykowanych z ZSRR i NRD, kontynuowała pracę nad opracowaniem zasobów kartograficznych i sfragistycznych, zbiorów dokumentów, spotęgowała akcję brakowania w posiadanych zespołach. Zwiększyło się również — w miarę posiadanego wolnego miejsca w magazynach — przejmowanie akt do archiwów. M.in. w związku z zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego przejęto akta b. niemieckich organów sądowych i prokuratorskich (głównie WAP Katowice), akta zlikwidowanych oddziałów „Caritas” (WAP Bydgoszcz, Gdańsk, Przemyśl), materiały kartograficzne po b. Towarzystwie Kredytowym Ziemskim w Warszawie (AGAD), akta starostw z okresu 1944—1950 (WAP Białystok), akta Miastoprojektu w Gdańsku (WAP Gdańsk), akta wydziałów i starostw powiatowych (OT Radom), akta zlikwidowanych zespołów PGR i akta szkolne, akta Dyrekcji Lasów Państwowych, b. urzędów skarbowych (WAP Rzeszów), mapy Urzędu Katastralnego we Wrocławiu, akta stanu cywilnego (AP Wrocław). Ponadto prowadzono prace specjalne i ewidencyjne, a mianowicie:

a) sumaryzowanie:

1) Archiwum Główne Akt Dawnych: Akta General-Gubernatora Warszawskiego, Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Archiwum Zamoyskich, Inwentarz materiałów do dziejów rewolucji 1905—1907.

2) AP Kraków: księgi sądowe krakowskie, księgi plenipotencji m. Krakowa XVII w., akta Komunalnej Kasy Oszczędności m. Krakowa.

3) WAP Lublin: akta Rządu Gubernialnego Lubelskiego, plany m. Lublina.

4) AP Łódź: akta notarialne, plany m. Skierniewice.

5) WAP Szczecin: akta Rejencji Szczecińskiej.

b) opracowanie przewodników po archiwach:

1) Archiwum Główne Akt Dawnych: kontynuowano prace nad drugim tomem przewodnika, obejmującego zespoły doby porzbirowej.

2) WAP Olsztyn: zakończono prace wstępne nad przewodnikiem po Archiwum Olsztyńskim.

3) WAP Opole: rozpoczęto opracowywanie przewodnika po Archiwum Opolskim.

4) WAP Szczecin: opracowano przewodnik po Archiwum Szczecińskim i maszynopis złożono w NDAP do recenzji.

c) komisje metodyczne

Komisje metodyczne odbyły 40 posiedzeń w 10 archiwach. Na posiedzeniach dyskutowano nad metodami opracowywania porządkowanych w ciągu roku zespołów, nad ich brakowaniem, dokonano analizy sporządzonych inwentarzy. Komisje zajmowały się również organizacją pracy w zakresie narastającego zasobu aktowego, a w szczególności problemem wykazów akt i współpracy na tym odcinku z poszczególnymi instytucjami.

Centralna Komisja Metodyczna odbyła 2 posiedzenia poświęcone foliacji akt archiwalnych oraz problemowi praktycznego stosowania pojęcia „grupa zespołów”.

VII. REWINDYKACJA I EKSTRADYCJA AKT

a) W roku sprawozdawczym nadeszła do Warszawy ze Związku Radzieckiego nowa partia akt (około 13 ton), zawierająca przede wszystkim staropolskie akta sądowe z XVI—XVIII w., akta miejskie XIX w. (Suwałki, Augustów), akta **rosyjskiej administracji terenowej** z drugiej połowy XIX w. Akta — po ich wstępnym rozsegregowaniu w Warszawie — zostały przesłane do właściwych archiwów w: Lublinie, Warszawie (WAP i AGAD), Łodzi, Poznaniu, Bydgoszczy, które przystąpiły do szczegółowej segregacji i systematyzacji otrzymanych materiałów.

b) W końcu 1962 r. nastąpiła wymiana akt pomiędzy archiwami polskimi i czeskosłowackimi. W ramach tej wymiany archiwa polskie otrzymały: dokumenty z XIII—XVI w. z b. Archiwum Miejskiego m. Wrocławia, fragmenty akt i dokumentów księstw śląskich z b. Archiwum Państwowego we Wrocławiu, nieliczne akta Starostwa Powiatowego w Cieszynie z okresu międzywojennego, akta władz miejskich Bytomia i Raciborza oraz sporą ilość materiałów katastralnych dotyczących polskich terenów Śląska Cieszyńskiego.

Ze strony polskiej przekazano do archiwów czeskich: częściowo akta koncernu przemysłowego „Berghütte” dotyczące terenów ČSRS, akta „Fürsorge-Kommissariat Ratibor-Hultschin”, księgi katastralne z terenu Huleczyna, księgi stanu cywilnego, fragmenty akt miejskich, sądowych, szkolnych, cechowych, majątkowo-gospodarczych oraz mapy i plany dotyczące terenów ČSRS.

VIII. KONSERWACJA ARCHIWALIÓW

W roku sprawozdawczym poddano dezynfekcji 40 000 jednostek archiwalnych, a dezynsekcji 50 000 jednostek. Prace wykonały pracownice konserwatorskie czynne przy AGAD w Warszawie i AP w Poznaniu oraz częściowo przy AP we Wrocławiu.

wiu. Jakkolwiek prace te uległy rozszerzeniu w porównaniu z rokiem 1961, to jednak są one jeszcze ciągle niewystarczające w stosunku do potrzeb. Jak stwierdzono w czasie skontrolum, liczba akt wymagających konserwacji wynosi ponad pół miliona jednostek archiwalnych.

Poza wymienionymi czynnościami pracownice konserwatorskie stosowały (w niewielkim zresztą zakresie) laminację akt, map i planów oraz konserwację opraw skórzanych i pieczęci.

Wszystkie archiwa stosowały zabiegi profilaktyczne w postaci kontroli stanu zdrowotności akt w magazynach i miejscowego odkażania zakażonych akt.

Centralne Laboratorium Konserwacji Archiwaliów przy współpracy z Instytutem Przemysłu Organicznego kontynuowało prace naukowo-badawcze z zakresu mikrobiologii i chemii. Wśród badań, które stanowiły kontynuację prac prowadzonych od kilku lat, na uwagę zasługują badania zakażonego powietrza w magazynach archiwalnych przez mikroorganizmy oraz kontynuowano próby znalezienia metod zwalczania tych mikroorganizmów.

W zakresie konserwacji introligatorskiej większość archiwów kontynuowała przede wszystkim szycie akt. Ogółem zszyto ponad 30 000 jednostek archiwalnych. Ponadto około 3 500 jednostek archiwalnych i bibliotecznych poddano renowacji i oprawie.

IX. MIKROFILMOWANIE AKT

Roczna produkcja mikrofilmów (negatywów) wyniosła:

a) w pracowniach własnych:

w Archiwum Dokumentacji Mechanicznej	275 727 klatek
w WAP w Gdańsku	322 000 klatek
w AP w Poznaniu	433 196 klatek
razem	1 030 923 klatek

b) w pracowniach obcych:

w Centralnym Instytucie Informacji Technicznej i Ekonomicznej	402 877 klatek
w Towarzystwie Naukowym w Toruniu	30 158 klatek
razem	433 035 klatek

Ogółem wyprodukowano — 1 463 958 klatek, tj. 92,6% planu z r. 1962, a 75% produkcji z r. 1961.

Produkcja pozytywów wyniosła 33 375 mb (około 834 000 klatek), tj. 56,9% planu z r. 1962, a 46% produkcji z r. 1961.

Spadek produkcji mikrofilmów nastąpił przede wszystkim w pracowni ADM; został on spowodowany przeprowadzką pracowni do nowego lokalu, remontem pomieszczeń pracowni, awariami sprzętu.

Mikrofilmowane (negatywy) były następujące zespoły akt:

1) w pracowni Archiwum Dokumentacji Mechanicznej: Naczelny Komitet Narodowy, Komitet Narodowy Polski w Paryżu, Archiwum J. I. Paderewskiego (z zasobu Archiwum Akt Nowych),

2) w pracowni WAP w Gdańsku: Gdynia—Ameryka Linie Żeglugowe, Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku (z zasobu WAP w Gdańsku), Rejencja Olsztyńska (z zasobu WAP w Olsztynie),

3) w pracowni AP w Poznaniu: Akta m. Zgorzelca (z zasobu AP we Wrocławiu), Archiwum podworskie Brühlów (z zasobu WAP w Zielonej Górze),

4) w pracowni Centralnego Instytutu Informacji Technicznej i Ekonomicznej: Sigillata do Metryki Koronnej, księgi ziemskie i grodzkie łączyckie i wieluńskie (z zasobu AGAD), Archiwum Górnicze z Dąbrowy Górniczej (z zasobu WAP w Katowicach), Kancelaria Marszałka Szlachty Guberni Lubelskiej (z zasobu WAP w Lublinie), Piotrkowski Rząd Gubernialny (z zasobu AP w Łodzi),

5) w pracowni Towarzystwa Naukowego w Toruniu — akta z zasobu OT w Toruniu.

Poza wymienionymi zespołami pracownice własne wykonały około 75 000 klatek mikrofilmów na zlecenie obce, jako uzupełnienia kwerend.

Ponadto pracownia Archiwum Dokumentacji Mechanicznej wykonała pozytywy dla: AAN, AGAD oraz dla archiwów państwowych w Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Rzeszowie, Szczecinie i Toruniu.

Poza mikrofilmami pracownice własne wykonały 16 470 fotokopii, reprodukcji i powiększeń.

X. UDOSTĘPNIANIE MATERIAŁÓW ARCHIWALNYCH

a) międzynarodowe wypożyczanie akt:

W ramach międzynarodowej wymiany archiwaliów sprowadzono w ciągu roku sprawozdawczego 140 jednostek z archiwów ČSRS, NRD i Austrii do użytku 27 badaczy krajowych, wypożyczono zaś 13 badaczom w ČSRS, NRD, Holandii i NRF — 203 jednostki.

W ramach wymiany mikrofilmów Naczelna Dyrekcja otrzymała 34 834 klatek negatywów i 34 reprodukcje map z Austrii, ČSRS, Danii, Francji, NRD, Rumunii, Węgier, ZSRR. W tym samym czasie wysłano do Austrii, Belgii, ČSRS, Danii, Francji, Holandii, Izraela, NRD, NRF, Rumunii, USA, Węgier, ZSRR — 41 156 klatek.

b) udostępnianie akt w pracowniach naukowych:

W porównaniu z rokiem 1961 frekwencja badaczy w roku sprawozdawczym w pracowniach naukowych wzrosła. Korzystało z zasobu archiwów państwowych 3 990 osób, którym w ciągu 33 000 odwiedzin udostępniono 102 127 jednostek archiwalnych (w 1961 roku: 3 736 osób, 30 890 odwiedzin, 109 052 jednostek udostępnionych).

Oprócz badaczy krajowych z materiałów archiwalnych korzystało wielu badaczy zagranicznych z Anglii, ČSRS, Francji, Kanady, NRD, NRF, Szwecji, Włoch, USA, ZSRR.

c) kwerendy:

W r. 1962 archiwa przeprowadziły ogółem 17 117 kwerend (w 1960 r. — 13 771, w 1961 r. 15 173), w tym krajowych — 16 190, zagranicznych — 927, z tego:

dla urzędów krajowych	— 2 282,	zagranicznych	— 171
dla celów naukowych w kraju	— 472,	za granicą	— 110
dla osób prywatnych w kraju	— 13 436,	za granicą	— 646

Liczba kwerend krajowych systematycznie wzrasta, przede wszystkim w zakresie poszukiwań dla osób prywatnych. Poszukiwania te dotyczyły, jak zwykle,

dokumentów osobistych, zaświadczeń z pracy, świadectw szkolnych, orzeczeń odškodowawczych, rozliczeń zagranicznych.

Wzrosła również liczba kwerend naukowych, wśród których najczęściej spotykało się kwerendy dotyczące dziejów i lokacji poszczególnych miast (m.in. dziejów Warszawy) i miejscowości dla opracowywania ich monografii w związku z obchodami tysiąclecia Państwa Polskiego, następnie kwerendy dotyczące historii cechów, kościołów, klasztorów, działaczy oraz organizacji społecznych i politycznych, historii zakładów przemysłowych, partii politycznych, dziejów ruchu robotniczego.

Kwerendy zagraniczne obejmowały poszukiwania genealogiczne oraz zagadnienia naukowe, spośród których wymienić należy: historię krajów Ameryki Łacińskiej, działalność hitlerowskich przestępców wojennych (m.in. Globkego i Höflego), martyrologię obozową okresu okupacji, pacyfikację Zamojszczyzny, historię Żydów, dzieje cechów, stosunki Polski z różnymi krajami, postaci historyczne.

Udostępnianie akt w pracowniach naukowych i wykonanie kwerend ilustruje podane niżej zestawienie. Obrazuje ono między innymi wielki wzrost kwerend w archiwach wojewódzkich w Kielcach, Łodzi i Warszawie. Były to w przeważającej części czasochłonne kwerendy dla osób prywatnych.

Udostępnianie akt w pracowniach naukowych i przeprowadzone kwerendy

Lp.	Archiwum (WAP łącznie z OT i PAP)	Liczba			Liczba kwerend	
		osób korzysta- jących	odwie- dzin	udostęp- nionych jedno- stek inwen- tarzowych	krajo- wych	zagra- nicz- nych
1	AGAD	611	5 510	13 047	151	30
2	AAN	169	2 003	18 294	165	8
3	ADM	—	22	—	22	—
4	WAP w Białymstoku	53	142	1 500	301	122
5	WAP w Bydgoszczy	313	2 266	7 814	532	31
6	WAP w Gdańsku	175	1 431	5 045	198	30
7	WAP w Katowicach	269	2 173	6 542	574	55
8	WAP w Kielcach	151	1 247	3 123	2 348	10
9	WAP w Koszalinie	23	123	236	78	9
10	AP w Krakowie	607	4 141	9 753	509	37
11	WAP w Lublinie	338	3 216	6 493	928	184
12	AP w Łodzi	278	2 093	5 876	3 932	54
13	WAP w Olsztynie	26	266	384	395	22
14	WAP w Opolu	85	834	2 818	136	9
15	AP w Poznaniu	304	3 158	7 598	910	44
16	WAP w Rzeszowie	116	286	1 418	923	94
17	WAP w Szczecinie	76	309	1 032	154	25
18	AP w Warszawie	165	1 787	4 173	3 515	33
19	AP we Wrocławiu	222	1 960	6 595	279	120
20	WAP w Zielonej Górze	9	39	86	140	10
Ogółem		3 990	33 006	102 127	16 190	927
w tym: OT		474	3 040	8 453	1 726	
PAP		403	1 441	5 703	2 659	

XI. PRACE EWIDENCYJNO-INFORMACYJNE

a) inwentarze archiwalne

Liczba inwentarzy zespołów archiwalnych przesyłanych przez archiwa do Naczelnej Dyrekcji wzrosła w r. 1962 o 176 pozycji; stan na koniec roku wynosił 640 inwentarzy. W Naczelnej Dyrekcji dokonano analizy szeregu inwentarzy, sporządzając piśmienne opinie.

b) ewidencja materiałów archiwalnych przechowywanych poza archiwami państwowymi

Szereg archiwów (Archiwum Główne Akt Dawnych, WAP Katowice, WAP Kielce, AP Kraków, WAP Lublin, AP Łódź, WAP Olsztyn, WAP Opole, AP Poznań) prowadziło ewidencję materiałów archiwalnych znajdujących się w archiwach kościelnych, w bibliotekach, w muzeach, w rękach osób prywatnych. Praca ta ma charakter ciągły, a jej wyniki zebrane na kartkach inwentarzowych stanowią podstawę do założenia centralnej kartoteki ewidencyjnej w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych.

XII. NADZÓR NAD ARCHIWAMI ZAKŁADOWYMI

a) prace normatywne

W zakresie prac nad aktami nowymi w Naczelnej Dyrekcji:

1) opracowano nowy projekt rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów o ustanowieniu stanowisk kierowników w archiwach zakładowych prezydiów rad narodowych (Rozporządzenie ukazało się w r. 1963),

2) przygotowano projekt rozporządzenia Rady Ministrów o stanowiskach, kwalifikacjach i uposażeniu pracowników w innych archiwach zakładowych,

3) współdziałano z Komisją Usprawnienia Administracji, opracowując m.in. projekt uchwały Rady Ministrów dotyczący przepisów kancelaryjnych,

4) wydano nową instrukcję kancelaryjną i wykaz akt dla NDAP i archiwów państwowych,

5) współpracowano z Komisją powołaną przez Ministerstwo Finansów w sprawie usprawnienia systemów przechowywania akt, zmniejszenia powierzchni magazynowej i urzędzeń,

6) współpracowano z archiwami państwowymi nad wprowadzeniem branżowych wykazów akt (m.in. dla CSR „Samopomoc Chłopska”, Huty Warszawa, FSO, Huty im. Lenina, Bibrostalu, przedsiębiorstw przemysłu włókienniczego, przedsiębiorstw przemysłu tytoniowego),

7) uzgodniono 31 instrukcji kancelaryjnych, wykazów akt oraz instrukcji składnicowych dla 13 instytucji centralnych,

8) spowodowano wydanie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie sposobu i czasu przechowywania dokumentów zlikwidowanych spółdzielni,

9) załatwiono szereg spraw normatywnych i informacyjnych wynikłych z działalności spółdzielni inwalidów, świadczących usługi archiwalne.

b) wizytacje archiwów zakładowych

Liczba zakładów pracy objętych specjalną opieką archiwów państwowych wynosiła na koniec roku sprawozdawczego 5 363, zaś liczba archiwów dokumentacji technicznej — 565 (analogiczne cyfry dla roku 1961: 4 955 i 474).

W ciągu roku archiwa przeprowadziły 3 641 wizytacji archiwów zakładowych objętych specjalną opieką oraz 1 188 wizytacji innych archiwów zakładowych, tj. łącznie 4 829 wizytacji (wykonano 88% planu). Plan w zakresie wizytacji archiwów dokumentacji technicznej wykonano w 74%, przeprowadzając 285 wizytacji.

Szereg archiwów współpracowało z zakładami pracy w zakresie opracowywania instrukcji kancelaryjnych i składnicowych oraz wykazów akt.

Poza zakładami wymienionymi w punkcie a) i b) niniejszego rozdziału, należy jeszcze dodać: WAP Białystok zatwierdził 8 wykazów dla białostockich przedsiębiorstw budowlanych, spożywczych, rolniczych; WAP Gdańsk — wykazy akt dla Zarządu Portów w Gdyni i Gdańsku, Przedsiębiorstwa Budownictwa Morskiego, Zjednoczenia Budownictwa w Gdańsku, rozpoczęto prace nad wykazami akt dla Prezydium WRN i Stoczni Gdańskiej; WAP Katowice — przygotowało 17 wykazów akt dla przedsiębiorstw przemysłowych i budowlanych; WAP Koszalin — dla Wojewódzkiego Zarządu PGR w Koszalinie; AP Kraków — 35 wykazów łącznie z instrukcjami kancelaryjnymi i składnicami; WAP Lublin — 11 wykazów akt dla przedsiębiorstw przemysłu spożywczego i budownictwa; AP Łódź — 13 wykazów dla przedsiębiorstw z resortu ministerstw Handlu Wewnętrznego, Przemysłu Spożywczego, Budownictwa, Zjednoczenia Przemysłu Przędzalni Czesankowych; WAP Opole — 5 wykazów dla przedsiębiorstw resortu przemysłu ciężkiego, handlu, budownictwa i przemysłu spożywczego; AP Poznań — 1 wykaz akt dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Kanalizacji i Wodociągów w Poznaniu; WAP Rzeszów — konsultacje przy wykazach akt dla prezydentów rad narodowych, przedsiębiorstw z resortu budownictwa i rolnictwa i dla Wojewódzkiego Zjednoczenia Mechanizacji Rolnictwa; WAP Szczecin — wykazy akt dla Wojewódzkiego Biura Projektów, Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego, Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego, Dzielnicowego Zarządu Budynków Mieszkalnych; AP Warszawa — 34 wykazy akt głównie w resorcie Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych; AP Wrocław — 15 wykazów dla przedsiębiorstw resortów budownictwa i materiałów budowlanych oraz handlu wewnętrznego.

Niemal wszystkie archiwa stwierdzają, iż pomimo b. dużych wysiłków sytuacja w archiwach zakładowych uległa nieznaczej poprawie. Wprawdzie w niektórych archiwach zakładowych, zwłaszcza tam, gdzie wprowadzono w życie wykazy akt i gdzie szczególnie ostro archiwa państwowe interweniowały, zauważa się istotną poprawę (m.in. wymieniane są archiwa banków, resortów gospodarczych, związków zawodowych). Jednak jeszcze w wielu resortach sytuacja jest niezadowolająca. Główne przyczyny tego stanu to brak etatów w archiwach zakładowych, płynność kadr, trudności lokalowe i wreszcie niedocenywanie spraw archiwalnych przez kierownictwa zakładów pracy. Najgorzej przedstawia się sytuacja w większości rad narodowych, w resorcie górnictwa, w PGR-ach, kółkach rolniczych.

c) brakowanie akt

Brakowanie akt w zakładach pracy dało w efekcie 28 070 m³ akt przeznaczonych na makulaturę, tj. o 5 747 m³ więcej niż w roku 1961. Archiwa wydały 11 482 zezwolenia na brakowanie, przeprowadzając w wielu przypadkach ekspertyzy na miejscu w archiwach zakładowych. Liczba ekspertyz wyniosła 2 236. Wszystkie wnioski zakładów pracy na przekazanie akt na makulaturę były analizowane na posiedzeniach Wojewódzkich Komisji Brakowania Materiałów Archiwalnych.

Z zasobu własnego archiwa wybrakowały 155 m³ akt, na co NDAP wydała 116 zezwoleń.

Centralna Komisja Brakowania Materiałów Archiwalnych odbyła jedno posiedzenie poświęcone ocenie wartości akt szkolnych, dokumentacji prasowej, bankowej i technicznej.

d) szkolenie personelu archiwów zakładowych

Szkolenie personelu archiwów zakładowych objęło w roku sprawozdawczym około 3 000 osób. Osoby te zostały przeszkolone na 164 kursach szkoleniowych zbiorowych i indywidualnych. Pracownicy Naczelnej Dyrekcji brali udział w 3 kursach szkolenia inwalidów świadczących usługi archiwalne. Niemal wszystkie archiwa poświęciły wiele czasu na współpracę ze spółdzielniami inwalidów, świadczącymi usługi archiwalne. Wchodziło tu w grę zarówno szkolenie, konsultacje, jak i częste interwencje.

e) kontrola zbiornic makulatury

Kontrola zbiornic makulatury uległa dalszemu zmniejszeniu na skutek poprawy sytuacji w zakresie samowolnego przekazywania akt na makulaturę przez zakłady pracy. Liczba kontroli wyniosła 2 130.

XIII. DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA I WYDAWNICZA

a) posiedzenia naukowe

W roku sprawozdawczym wygłoszono w archiwach w czasie posiedzeń naukowych 134 referaty, z tego w archiwach centralnych — 17, w archiwach wojewódzkich — 95, w oddziałach terenowych — 10 i w archiwach powiatowych — 12. W Naczelnej Dyrekcji odbyły się 4 posiedzenia naukowe.

Wykaz referatów wygłoszonych w NDAP i w archiwach zamieszczony jest w załączniku nr 1.

Część referatów została przeanalizowana w Naczelnej Dyrekcji Archiwów z punktu widzenia ich wartości naukowej i ewentualnej celowości umieszczania ich w „Archeionie”.

b) własne prace naukowe pracowników Naczelnej Dyrekcji
i personelu archiwów

W roku 1962 ukazało się 197 pozycji ogłoszonych drukiem przez personel archiwów państwowych.

Tematyka publikacji obejmowała wydawnictwa źródeł, artykuły archiwalne, historyczne i okolicznościowe, recenzje i opracowania sprawozdawcze. Publikacje te ukazały się na łamach rocznych czasopism, w wydawnictwach zbiorowych, bądź też jako wydawnictwa samodzielne.

Szczegółowy wykaz prac podano w załączniku nr 2.

c) współpraca z instytucjami naukowymi

Nadal żywo przejawiała się współpraca archiwów z instytucjami i towarzystwami naukowymi, a w szczególności z lokalnymi oddziałami PTH, z placówkami Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich, z Komisjami Obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego, z uniwersyteckimi instytutami historycznymi, z regionalnymi towarzystwami naukowymi itp.

Z okazji XX-lecia PPR i 80-lecia Wielkiego Proletariatu pracownicy wielu archiwów brali aktywny udział w sesjach naukowych, przygotowując referaty lub głosy w dyskusji (WAP Bydgoszcz, Kielce, Koszalin, Opole, OT Kalisz, AP Warszawa, AP Wrocław). Archiwiści brali również udział w sesjach naukowych organizowanych z okazji obchodów rocznic miast, ziem (np. Rok Ziemi Kieleckiej, Dni Lublina, Rok Ziemi Płockiej, 700-lecie m. Mordy).

Wielu archiwistów czynnie uczestniczy w pracach różnych towarzystw naukowych i zespołów redakcyjnych.

d) prace wydawnicze Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych

W roku 1962 Naczelną Dyrekcję wydała drukiem: 1) „Archeion” — n-ry XXXVI i XXXVII, 2) Zbiór Przepisów Archiwalnych (nowe rozszerzone wydanie według stanu na 30. VI. 1961 r.), 3) Wykaz Tematów opracowywanych na podstawie rękopiśmiennych źródeł archiwalnych i bibliotecznych, z. VIII, 4) Sumariusz Protokołów Rady Administracyjnej, t. IV, 5) Inwentarz materiałów do dziejów rewolucji 1905—1907 na ziemiach polskich, t. III, 6) Katalog mikrofilmów archiwalnych t. I i II, 7) Zbiór przepisów o kwalifikacji akt (wyd. II).

Do produkcji oddano w roku sprawozdawczym następujące pozycje: 1) „Archeion” nr XXXVIII, 2) „Teki Archiwalne” nr 9, 3) Wykaz Tematów opracowywanych na podstawie rękopiśmiennych źródeł archiwalnych i bibliotecznych, zeszyty 9/10.

XIV. PRACA SPOŁECZNO-OŚWIATOWA ARCHIWÓW

Archiwa wzięły dość aktywny udział w najbardziej popularnej formie pracy społeczno-oświatowej, w organizowaniu wystaw. Był to przede wszystkim udział w wystawach zorganizowanych z okazji XX-lecia PPR i 80-lecia Wielkiego Proletariatu (AGAD, WAP Bydgoszcz, WAP Gdańsk, PAP Elbląg, WAP Kielce, WAP Koszalin, AP Kraków, PAP Tarnów, OT Piotrków, PAP Chełm). Następnie archiwa uczestniczyły w przygotowywaniu wystaw z okazji 100-lecia powstania styczniowego (AGAD, WAP Lublin, AP Łódź, WAP Kielce) oraz w wystawach i pokazach o znaczeniu lokalnym, jak: „Czterdzieści lat Polski na morzu” (WAP Gdańsk), „Kształtowanie się władzy ludowej” (AP Łódź, WAP Opole), rocznice poszczególnych miast (PAP Nowy Targ, AP Kraków, OT Kalisz, PAP Konin, WAP Lublin, WAP Szczecin, PAP Gryfice, AP Warszawa), „Rozwój przestrzenny Lublina w planie 5-letnim” (WAP Lublin), „Strajki szkolne” (AP Łódź). Ponadto archiwa we własnym zakresie urządzały pokazy na swoim terenie, szczególnie dla wycieczek szkolnych i młodzieży wyższych uczelni. Archiwiści, powiatowi przede wszystkim, przeprowadzali tzw. spotkania z „dokumentem” w postaci wykładów, referatów i ćwiczeń praktycznych dla młodzieży i nauczycieli.

Ponadto pracownicy archiwów brali żywy udział w pracach popularno-oświatowych radia i telewizji, muzeów regionalnych, bibliotek, wojewódzkich i powiatowych domów kultury, towarzystw naukowych, komitetów wojewódzkich i powiatowych PZPR, wojewódzkich i powiatowych ośrodków kulturalno-oświatowych, Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich i towarzystw regionalnych.

Kierownik PAP w Chojnicach otrzymał nagrodę Powiatowego Komitetu Frontu Jedności i MRN w Chojnicach za regionalną działalność społeczno-oświatową.

WAP w Gdańsku współpracowało z Wytwórnią Filmów Oświatowych, dostarczając potrzebnej dokumentacji źródłowej do filmu o dziejach Malborka.

XV. SZKOLENIE

a) Naczelna Dyrekcja Archiwów zorganizowała w r. 1962 3-dniową konferencję szkoleniową dla 35 pracowników archiwów państwowych i własnych na temat „Problematyka historyczno-ustrojowa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Cykl wykładów, wygłoszonych przez wykładowców Wyższej Szkoły Nauk Społecznych, obejmował następujące zagadnienia: Polityka okupanta na ziemiach polskich, Partie polityczne w latach okupacji na ziemiach polskich, Powstanie PRL, Obóz demokratyczny w PRL, Problemy integracji Ziemi Zachodnich.

b) Słuchacze Studium Archiwalnego w Toruniu odbyli praktyki wakacyjne w kilku archiwach.

XVI. STOSUNKI Z ZAGRANICĄ

a) konferencje międzynarodowe:

Konferencja Okrągłego Stołu Archiwów — vide „Archeion” XXXVIII, s. 321.

b) wyjazdy zagraniczne:

W roku sprawozdawczym niżej wymienieni pracownicy archiwalni wyjeżdżali za granicę na kilkudniowy lub kilkutygodniowy pobyt w sprawach zawodowych i naukowych:

a) z Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych: 1) H. Altman (Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych) — do Nimes (Francja) na kongres archiwistów francuskich, do Rostoku (NRD) na obrady polsko-niemieckiej podkomisji archiwalnej, do Marburga (NRD) z odczytem o archiwach polskich, do Madrytu (Hiszpania) na konferencję Okrągłego Stołu Archiwów; 2) P. Bańkowski (pracownik Biura Prac Naukowych NDAP) — do Kijowa (USRR) dla badań naukowych w zakresie archiwaliów prywatnych w kijowskich zbiorach archiwalno-bibliotecznych.

b) z poszczególnych archiwów państwowych: 1) dr Cz. Biernat (z WAP w Gdańsku) i mgr Anna Poniatowska (z WAP w Szczecinie) do Poczdamu i Merseburga (NRD) w celach naukowych, 2) mgr M. Husarska i mgr St. Kuczyński (z AGAD w Warszawie) — do Budapesztu (Węgry) dla zapoznania się z konserwacją archiwaliów i pieczęci, 3) mgr Zofia Rączka (z PAP w Żywcu) — do Paryża na 4-miesięczny staż archiwalny.

Śród archiwistów zagranicznych zwiedzili archiwa polskie archiwiści czechosłowaccy z Pragi (1), niemieccy z Poczdamu, Drezna, Lipska, Oranienbaumu i Strahlsundu (9) i szwedzcy z Sjödin (1).

Załącznik nr 1

WYKAZ REFERATÓW WYGŁOSZONYCH NA POSIEDZENIACH NAUKOWYCH

Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych: 1) H. Altman — Założenia teoretyczne oraz normy prawne w zakresie kształtowania państwowego zasobu archiwalnego w ZSRR, 2) H. Altman — Archiwa w Marburgu, 3) K. Rostocka — Zasady zabezpieczania materiałów archiwalnych w archiwach zakłado-

wych, 4) K. Radezuck — Instrukcja kancelaryjna i wykaz akt dla Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i archiwów państwowych.

Archiwum Główne Akt Dawnych: 1) M. Chojnacki — Jeńcy polscy w r. 1831 w Prusach Wschodnich w świetle papierów gen. Rohlanda, 2) St. Kuczyński — Omówienie „Archeionu” XXXV i XXXVI, 3) Fr. Ramotowska — Źródła archiwalne w AGAD do dziejów powstania styczniowego, 4) H. Rappaport — Inwentarz materiałów do dziejów rewolucji 1905—1907 r., 5) B. Smoleńska — Omówienie „Przewodnika po zbiorze rękopisów wilanowskich” wydanego przez Wł. Semkowicza w opracowaniu P. Bańkowskiego, 6) M. Woźniakowa — Postępowanie sądowe w Referendarii Koronnej w czasach saskich.

Archiwum Akt Nowych: 1) L. Gołębiowska — Problem akt luźnych, zespołów szczątkowych i druków ulotnych w AAN, 2) W. Klonowska — Wstęp do inwentarza Centralnego Urzędu Planowania, 3) B. Kroll — Struktura organów naczelnych Rządu Polskiego na emigracji, 4) B. Kroll i St. Kamiński — Omówienie czasopism „Der Archivar” (zesz. 4 z r. 1961) i „Archivmitteilungen” (nr 4 z r. 1961), 5) I. Motasowa — Porównanie instrukcji kartograficznej czeskiej, radzieckiej i polskiej, 6) A. Piber — Wstęp do inwentarza Archiwum I. J. Paderewskiego, 7) K. Sibilski — Polonica w mikrofilmie akt Auswärtiges Amt z lat 1919—1945, 8) Br. Skrzyszewska — Walka z kultem jednostki w naukach historycznych i archiwistyce ZSRR, 9) Br. Skrzyszewska — Informacja o obradach w Instytucie Historii PAN na temat zagadnień związanych z historią Polski Ludowej i zadaniami AAN, 10) M. Tarakanowska — Omówienie artykułów K. Kerstenowej i W. Góry na temat osadnictwa, 11) Zespołowo — Omówienie „Archeionu” XXXVI.

WAP Białystok: 1) D. Godlewska — Ziemia Łomżyńska i Wiska w starych aktach i publikacjach, 2) I. Filipowicz — Akta sądowe spraw karnych w PAP w Suwałkach, 3) A. Filonik — Miasta województwa białostockiego w okresie 1000-lecia, 4) A. Filonik — Herby miast województwa białostockiego, 5) A. Sztachelska — Akta urzędów ziemskich w WAP w Białymstoku.

WAP Bydgoszcz: 1) T. Kaliski — Pieczęcie, stemple, kasowniki pocztowe w archiwach państwowych, 2) A. Perlińska — Organizacja i zasady działania wydziałów powiatowych na terenie województwa pomorskiego (1919—1939).

WAP Gdańsk: 1) H. Polak — Omówienie „Archeionu” XXXVI, 2) M. Sławoszewska — Gdańska Bibliotheca Archivi, 3) Cz. Stodolny — Komisarz Generalny R.P. w Gdańsku, 4) Wł. Trębiński — Dziesięciolecie PAP w Gdyni (1951—1961), 5) J. Wiśniewski — Organizacyjne i terytorialne przemiany powiatu gdańskiego w latach 1945—1960.

WAP Katowice: 1) K. Bałon — Omówienie czasopisma „Archivní Časopis” z r. 1961, 2) Z. Krężel — Omówienie czasopisma „Der Archivar” nr 1—3 z r. 1962, 3) J. Osojca — Uwagi do projektu instrukcji w sprawie przejmowania do archiwów, opracowywania i udostępniania dokumentacji technicznej, 4) A. Sulik — Miasta nadgraniczne na Górnym Śląsku od połowy w. XIX do r. 1914 na przykładzie Mysłowic, 5) Zespołowo — Sprawozdania: z kursu w Rogowie dotyczące metod opracowania i oceny najnowszych akt gospodarczych, z V Archiwalnej Konferencji Metodycznej oraz z Konferencji Sekcji Archiwalnej przy Zarządzie Głównym Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki.

WAP Kielce: 1) J. Boniecki — Akta Dyrekcji Lasów Państwowych, 2) T. Koba-Ryszewska — Organizacja i produkcja aktowa przedsiębiorstw przemysłowych w Polsce Ludowej, 3) A. Makowska — Akta notariuszy kieleckich, miechowskich i olkuskich, 4) B. Ryszewski — Układ sił politycznych w Polsce w okresie okupacji, 5) J. Szczepańska — Omówienie referatu mgra H. Chrościckiej na temat zespołów otwartych i dyskusji na V Archiwalnej konferencji metodycznej w Warszawie,

- 6) E. Wirska — Organizacja i produkcja aktowa banków w Polsce Ludowej,
7) Zespołowo — Omówienie wydawnictw archiwalnych.

WAP Koszalin: 1) Z. Jażdżewski — Wstęp do inwentarzy akt Starostwa i Wydziału Powiatowego w Bytowie, Gminnych Rad Narodowych powiatu Miastko, Zarządu Miejskiego Ustka, 2) H. Kolosz — Wstęp do inwentarzy akt Zarządu Miejskiego Czaplinek, Starostwa Powiatowego Złotów, Rolniczych Zespołów Spółdzielczych pow. Szczecinek, 3) K. Majewska — Wstęp do inwentarzy akt Komendy Woj. „Służba Polsce” w Koszalinie, Zarządu Miejskiego i MRN w Koszalinie, Centrali Spółdzielni Spożywców „Społem” w Białogardzie, 4) A. Muszyński — Wykaz akt Wojewódzkiego Zarządu PGR w Koszalinie, wstęp do inwentarza akt Magistratu Flatów (Złotów).

AP Kraków: 1) M. Dobijanka — Uwagi nad rozprawą M. Gumowskiego: „Herby i pieczęcie wsi województwa krakowskiego”, 2) H. Dobrowolski, M. Dobijanka, St. Pańkow — Omówienie zagranicznych wydawnictw archiwalnych, 3) Z. Hommecka — Polski Komitet Opiekuńczy Kraków-miasto i jego akta (1939—1945), 4) H. Kapiszewski — Akta Nadprezdydentury Górnośląskiej i Rejencji Opolskiej dotyczące polskich organizacji młodzieżowych na Śląsku (1933—1939), 5) Z. Niezgoda — Drukarnie krakowskie i ich akta z lat 1865—1949, 6) A. Palarczykowa — Władze obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, ich kancelaria i pozostałe akta, 7) Z. Rączkówna — Dzieje i organizacja archiwów francuskich, 8) Z. Rączkówna — Sprawozdanie z przebiegu stażu archiwalnego w Paryżu, 9) H. Zającowa — Okręgowy Urząd Ziemi w Krakowie i jego akta z lat 1920—1933.

WAP Lublin: 1) J. Godlewska — Sądy wiecowe w Krasnymstawie w w. XVI, 2) St. Janicki — Organizacja i zasób aktowy władz ziemskich z lat 1944—1947, 3) J. Kunicki — Starostwa powiatowe z lat 1944—1950, organizacja, zasób aktowy, metody opracowania, 4) A. Pawłowska — Podstawowe wiadomości z kartografii jako pomoc przy opracowywaniu materiałów kartograficznych, 5) St. Paulowa — Urzędy stanu cywilnego i ich zasób aktowy w WAP w Lublinie, 6) M. Stankowa — Trybunał Lubelski Koronny, 7) J. Tomczyk — Sąd szlachecki (Forum Nobilium) w Lublinie ze szczególnym uwzględnieniem akt adwokata Filipa Obnińskiego, 8) D. Wójcik-Górska — Lustracje dóbr królewskich w wydawnictwach źródłowych, 9) L. Zabielski — Materiały do dziejów przemysłu na Lubelszczyźnie, 10) A. Zawada — Omówienie „Archeionu” XXXVI, 11) W. Zyśko — Zagadnienie archiwalnego opracowania zespołów otwartych.

AP Łódź: 1) J. Bieniek — Wizytacje składnic akt, 2) M. Cygański — Działalność łódzkich okupacyjnych urzędów przesiedleńczych w latach 1939—1944, 3) M. Kołodziejczak — Źródła do dziejów organizacji władzy ludowej przechowywane w AP w Łodzi, 4) St. Rosiak — Akta notariuszy w województwie łódzkim, 5) A. Rynkowska — Sprawozdanie z włoskich wydawnictw archiwalnych, 6) J. Suchożebrska — Działalność Rady Opiekuńczej w Łowiczu i powiecie łowickim w okresie okupacji, 7) J. Wasiak — Akta Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Piotrkowie jako źródło do zagadnień wsi w XX w., 8) C. Włodarska — Omówienie Biuletynu Archiwum PAN.

WAP Olsztyn: 1) T. Grygier — Zasady organizacyjne niemieckich archiwów kościelnych, 2) T. Grygier — Najnowsze problemy niemieckich archiwów miejskich, 3) T. Grygier — Rozwój Administracji szkolnej w Prusach Wschodnich, 4) T. Grygier — Spisy zdawczo-odbiorcze w praktyce archiwalnej WAP Olsztyn, 5) T. Grygier — Główne problemy zarządu aktami, 6) T. Grygier — Organizacja Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, 7) A. Łukaszewski — Kryteria ustalania wykazu archiwów zakładowych pozostających pod specjalną opieką służby archiwalnej, 8) A. Łukaszewski — Organizacja pracy oddziału akt PRL w WAP Olsztyn, 9) A. Wąsik —

Przegląd polskiej literatury archiwalnej za rok 1961, 10) A. Wąsik — Zarząd aktami w Prezydium MRN w Olsztynie, 11) T. Zawadzki — Problemy organizacji biur gromadzkich rad narodowych, 12) A. Żołądkowski — Zasób aktowy byłych prezydentów gminnych rad narodowych.

WAP Opole: 1) M. Czapliński — Pomoce kancelaryjne, registraturalne i archiwalne registratur pruskich w pracy archiwów, 2) I. Jurkiewicz i Cz. Gleńsk — Polski ruch młodzieżowy na Śląsku Opolskim w świetle akt i wspomnień, 3) H. Lasończyk — Registratura magistratu opolskiego, 4) St. Popiołek — Zespół otwarty w archiwach, 5) K. Różanowski — Część gospodarcza umowy polsko-niemieckiej, tzw. Konwencji Genewskiej z 15. V. 1922 r. w świetle akt zespołów „Landesfinanzamt” w Opolu i w Nysie, 6) St. Spychalski — Działacze polscy na Śląsku jako uczniowie „Burggymnasium” w Opolu, na podstawie akt tego zespołu.

AP Poznań: 1) J. Bielecka — Sądy specjalne w okresie staropolskim, 2) K. Górską-Gołaską — Kartoteka procesów o czary, 3) Cz. Hruszka — Źródła do przemysłu i handlu Wielkopolski w latach 1919—1939 w AP w Poznaniu, 4) D. Kubiak — Akta landratur okupacyjnych (1939—1944), 5) J. Majewski — Materiały do spółdzielczości kredytowej z lat 1918—1939 w AP w Poznaniu, 6) M. Mika — Materiały do historii zaludnienia (Migracja ludności w miastach do w. XVIII), 7) St. Nawrocki — Akta z okresu okupacji hitlerowskiej w AP w Poznaniu, 8) I. Radtke — Problematyka zespołów otwartych na przykładzie akt Prezydium WRN w Poznaniu, 9) Cz. Skopowski — Przegląd literatury archiwalnej, 10) Cz. Skopowski — Informacja o papierach Józefa Paczkowskiego, 11) Z. Ziółkowska — Pruskie akta gruntowe na przykładzie zespołu akt Landgericht Trzeikana.

WAP Rzeszów: 1) K. Arłamowski — Dzieje Archiwum Akt Dawnych m. Przemysła, 2) K. Arłamowski i W. Kaput — Opracowanie edytorskie Lustracji Ziemi Przemyskiej z r. 1664 (Wstęp), 3) K. Arłamowski i W. Kaput — Założenia do instrukcji o zespołach otwartych, 4) T. Bieda — Organizacja i akta Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie, 5) T. Bieda — Wstęp do inwentarza akt Magistratu m. Rzeszowa, 6) R. Ciba — Dzieje prasy tarnobrzeskiej, 7) M. Mendysówna — Wstęp do inwentarza akt Powiatowej Rady Narodowej w Krośnie, 8) I. Motak — Sprawozdanie z „Archeionu” XXXV, 9) E. Zajac — Wstęp do inwentarza akt Zespołu Państwowe Gospodarstwa Rolne w Olszanicy, 10) E. Zajac — Przyczynek do dziejów ruchu robotniczego Sanoka i okolicy w okresie międzywojennym, 11) Zespołowo — Omówienie referatu A. Chrościckiej pt. „Problematyka zespołów otwartych”.

WAP Szczecin: 1) B. Frankiewicz — Zbiór sfragistyczny w WAP w Szczecinie, 2) H. Lesiński — Rys historyczny Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Szczecinie, 3) A. Poniatowska — Akta zespołu Oberpräsidium w Szczecinie, 4) L. Turek-Kwiatkowska — Organizacja i działalność Sądu Nadwornego Książąt Szczecińskich, 5) L. Turek-Kwiatkowska — Akta Sądu Kameralnego Rzeszy w WAP Szczecinie, 6) Zespołowo — Omówienie wydawnictw archiwalnych polskich i niemieckich.

AP Warszawa: 1) St. Biernacki i J. Stoch — Wstęp do grupy zespołów akt z terenu Dystryktu Warszawskiego, 2) T. Manteuflówna — Wycinki prasowe i ich opracowywanie w Bibliotece Archiwum Państwowego M. St. Warszawy i Województwa Warszawskiego, 3) I. Okoń — Wstęp do akt Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego z lat 1922—1939, 4) J. Szymańska — Wstęp do zespołu map Biura Pomiarów M. St. Warszawy z lat 1886—1913, 5) A. Wróblewski — Akta hipoteczne warszawskie z w. XX i ich znaczenie dla badań naukowych.

AP Wrocław: 1) J. Burchardt — Omówienie polskich wydawnictw archiwalnych, 2) E. Kobzdaj — Dokumenty i pieczęcie w Archiwum Państwowym w Legnicy, 3) J. Michalska — Wstęp do inwentarza zespołu akt Urzędu Wojewódz-

- kiego Wrocławskiego, 4) J. Paślawska — Omówienie obcej literatury archiwalnej, 5) Wł. Pyrek — Znaczenie reform Steina i Hardenberga dla administracji miejskiej, 6) A. Staszaków — Rozwój górnictwa w zagłębiu wałbrzyskim w latach 1914—1945, 7) W. Turoniowa — Kancelaria Henryka Probusa.

WAP Zielona Góra: 1) J. Bławatowa — Wstęp do inwentarza akt zespołu Magistrat Gorzów, 2) J. Bławatowa — Akta Inspektoratu Szkolnego w Gorzowie Wlkp., 3) A. Kucner — Wstęp do inwentarza zespołu akt Standeshern Dominium Forst u. Pforten (maj. Brody), 4) W. Rzeszowski — Omówienie wydawnictw NDAP za rok 1962.

Załącznik nr 2

WYKAZ PRAC, ARTYKUŁÓW, RECENZJI I SPRAWOZDAŃ OGŁOSZONYCH DRUKIEM W 1962 R. PRZEZ PRACOWNIKÓW NACZELNEJ DYREKCJI ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH I PERSONEL ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH

Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych: 1) H. Altman: a) *Zagłębie Staropolskie* (Źródła do dziejów klasy robotniczej na ziemiach polskich, t. I, Królestwo Polskie i Białostoczczyzna 1864—1900, cz. 2, Warszawa 1962), b) *Archiwa w życiu międzynarodowym* („Archeion” XXXVI), c) *Oddział Akt Górniczych w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Katowicach* (jw.), d) *O koncentrację źródeł archiwalnych do historii najnowszej* (jw.), e) *Sprawozdanie z „Archivum”*, Paryż 1961, t. IX (jw.), f) *Sprawozdanie z „Istoriczeskij Archiv”*, Moskwa 1961, nry 3—6 („Archeion” XXXVI i XXXVII), g) *Sprawozdanie z „Woprosy Archiwo-wiedienja”*, Moskwa, r. 1959 nry 1—4, r. 1960 nry 1—4, r. 1961 nry 1—3 (jw.), h) *Sprawozdanie z „La Gazette des Archives”*, Paryż, r. 1959 nry 25—27, r. 1960 nry 28—30, r. 1961 nry 31—33 (jw.), i) *W dziesięciolecie dekretu o archiwach państwowych* („Archeion” XXXVII), j) *Przekazanie Polsce materiałów archiwalnych ze Związku Radzieckiego* (jw.), k) *Polsko-Niemiecka Komisja Historyczna* (jw.); 2) P. Bańkowski: a) Recenzja: W. N. Maksakow, *Archiwnoje dzieło w pieriod sowietskoj własti*, Moskwa 1959 („Archeion” XXXVI), b) *Trzy dni piątej archiwalnej konferencji metodycznej, 12—14 grudnia 1961 r.* („Archeion” XXXVII), c) *Postulaty badawcze polskiej nauki o archiwach* (jw.), d) *Jubileusz zawodowej i naukowej pracy prof. K. Konarskiego* (jw.), e) Recenzja: *Acta Bibliothecae Universitatis Varsoviensis*. II. H. Kozerska, *Straty w zbiorze rękopisów w czasie I i II wojny światowej*, Warszawa 1960 (jw.), f) *Wacław Nawrocki — nekrolog* (jw.), g) *Georg Winter — nekrolog* (jw.); 3) E. Brańska: a) *Publikacje Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych wydane w okresie od 1. I. do 30. VI. 1961 r.* („Archeion” XXXVI), b) Recenzja: *Elementa ad fontium editiones*. III. *Repertorium rerum polonicarum ex Archivio Orsini in Archivio Capitolino Romae, I pars*, collegit W. Wyhowska, Rzym 1961 („Archeion” XXXVII); 4) W. Lipińska: a) *XI Posiedzenie Rady Archiwalnej* („Archeion” XXXVI), b) *Sprawozdanie z konferencji dyrektorów Archiwów Państwowych* („Archeion” XXXVII); 5) W. Maciejewska: *Skorowidz i indeksy* („Archeion” XXXVII); 6) A. Ptaśnikowa: a) *Zbiór Przepisów Archiwalnych*, Warszawa 1962, oprac. M. Bielińska i A. Ptaśnikowa, b) *Dwa projekty sumariusza archiwalnego* („Archeion” XXXVII), c) *Zebrań Sekcji Archiwalnej przy Zarządzie Głównym Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki* (jw.); 7) K. Rostocka: *Praktyki wakacyjne dla studentów Studium Archiwalnego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, zorganizowane w archiwach państwowych w latach 1960 i 1961* („Archeion” XXXVI); 8) K. Weyman:

Zbiór przepisów i informacji o kwalifikacji i terminach przechowywania akt oraz o prowadzeniu składnic akt (archiwów zakładowych), oprac. J. Jaros i K. Weyman, wyd. III, Warszawa 1962; 9) R. Wojciechowska: *Materiały Związku Harcerstwa Polskiego w Archiwum Akt Nowych*, oprac. R. Wojciechowska, K. Sosnowska i M. Tarakanowska („Harcerstwo” 1962).

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie: 1) M. Brzowska-Jabłońska: Recenzja: W. K. Wilson, B. W. Forshee: *Preservation of documents by lamination*, Waszyngton 1959. („Archeion” XXXVI); 2) H. Dmowska-Grabiasowa, K. Konarski, K. Morawska, Fr. Ramotowska: *Sumariusz Protokołów Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego 1815—1830, t. IV, sekcja VIII—XI*, Warszawa 1962; 3) M. Józefowiczówna: *Sprawozdanie z „Rassegna degli Archivi di Stato”*, Rzym 1959, R. 19 nr 2 („Archeion” XXXIV); 4) D. Kosacka: *Nowe plany przemysłowe w Archiwum Głównym Akt Dawnych* („Kwartalnik Historyczny Kultury Materialnej” 1962); 5) St. Kuczyński: a) Recenzja: A. Bardach, St. Herbst, *Kultura polska w źródłach i sprawozdaniach*, Warszawa 1961 („Nowe Książki” 1962), b) Recenzja: J. Dowiat, *Metryka chrztu Mieszka I i jej geneza*, Warszawa 1961 (jw.), c) Recenzja: T. Lehr-Splawiński, *Od piętnastu wieków, Szkic z dziejów i pradziejów kultury polskiej*, Warszawa 1961 (jw.), d) Recenzja: M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, *Sfragistyka*, Warszawa 1960 („Przegląd Historyczny”, 1962), e) Recenzja: R. S. Lopez, *The Theuth Century. How Dark the Dark Ages*, New York 1959 (jw.), f) Recenzja: M. Gumowski, *Najstarsze pieczęcie miast polskich XIII i XIV w.*, Toruń 1960 („Wiadomości Numizmatyczne” 1962), g) Recenzja: M. Rehorowski, *Przedstawienia tronów na polskich pieczęciach majestatuowych* (jw.), h) *Osiem wieków piśmiennictwa polskiego, sprawozdanie z wystawy „Mówią Wieki”* 1962; 6) K. Morawska — zob. wyżej H. Dmowska-Grabiasowa, K. Konarski, K. Morawska, Fr. Ramotowska; 7) Fr. Ramotowska: a) *Rząd rosyjski wobec manifestacji patriotycznej w Królestwie Polskim (okres namiestnictwa M. Gorczakowa)* („Kwartalnik Historyczny” 1962), b) Recenzja: W. Czartoryski, *Pamiętnik 1860—1864. Protokoły posiedzeń Biura Hotelu Lambert 1861—1864. Entrevues politiques 1863—1864*. Wydał Wereszycki, IHPAN, PWN 1961 (jw.), c) zob. wyżej: H. Dmowska-Grabiasowa, K. Konarski, K. Morawska, Fr. Ramotowska, d) *Illicki Tomasz (Polski Słownik Biograficzny X)*; 8) H. Rappaport: a) *Na marginesie artykułu J. Danilewicza pt. Republika Tarnobrzeska, 1918—1923, („Z Pola Walki”*, 1962), b) *Uwagi do rozdziałów źródłoznawczych w poszczególnych tomach Historii Polski* („Kwartalnik Historyczny” 1962), c) *Wyniki ankiety archiwalnej („Archeion” XXXVI)*, d) *Inwentarz materiałów archiwalnych do dziejów rewolucji 1905/1907 na ziemiach polskich, t. III*, Warszawa 1962; 9) I. Sułkowska: a) Recenzja: *Registres du Tresor des Chartes, t. I, Règue de Philippe le Bel. Inventaire analytique*. Glenisson, Guerout pod redakcją Tawtier, Paris 1958 („Studia Źródłoznawcze”, t. VII), f) *Z życia Sekcji Archiwalnej TMH w Warszawie* („Archeion” XXXVI), g) *Sir Hilary Jenkinson (1882—1961) nekrolog* („Archeion” XXXVII); 10) M. Wąsowicz: a) *Prace nad przewodnikiem po zespołach Archiwum Głównego Akt Dawnych* („Archeion” XXXVI), b) Recenzja: *Putiwnyk po Derżawnomu Archiwu Stanisławskiej Oblasti*, Stanisławów 1960 (jw.), c) *Przemówienie wygłoszone na uroczystości 40-lecia pracy archiwalnej prof. dra Kazimierza Konarskiego dnia 21. X. 1961 r.* („Archeion” XXXVII); d) *Jubileusz prof. Kazimierza Konarskiego* („Kwartalnik Historyczny” 1962).

Archiwum Akt Nowych w Warszawie: 1) H. Chrościcka: *Problematyka zespołów otwartych* („Archeion” XXXVII); 2) Br. Skrzyszewska i H. Michnik: *III Zjazd ZNMS „Życie” w relacjach politycznych („Z Pola Walki”* 1962); 3) K. Sosnowska i M. Tarakanowska: a) Recenzja: K. Koźniewski, *Ognie*

i Ogniska („Kwartalnik Historyczny” 1962), b) *Informacja o materiałach archiwalnych na temat „Ruch ludowy w Polsce w latach 1916—1939”* („Roczniki Stronnictwa Ludowego” 1962); 4) M. Tarakanowska, K. Sosnowska i W. Klonowska — zob. wyżej K. Sosnowska.

WAP w Białymstoku: 1) A. Filonik: *W służbie nauki* („Gazeta Białostocka” 1962); 2) A. Sztachelska: *Archiwa w województwie białostockim* („Rocznik Białostocki” 1962).

WAP w Bydgoszczy: 1) I. Biskupowa: a) *Dzieje miasta Podgórz (1555—1928)* („Zapiski Historyczne Tow. Nauk. w Toruniu”, 1962), b) *Rozwój przetrzynny miasta Gołdapi* („Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1962); 2) K. Ciesielska: a) *Statut toruńskiego cechu murarzy z 1563 r.* („Zapiski Historyczne Tow. Nauk. w Toruniu”, 1962), b) *Materiały źródłowe do dziejów Lublina i Zamościa w Archiwum Toruńskim* („Rocznik Lubelski” 1962), c) Recenzja: *Księga ziemską poznańską, 1400—1407*, wyd. K. Kaczmarczyk i K. Rzyski, Poznań 1960 („Archeion” XXXVI), d) Recenzja: Z. Kruszelnicki: *Dawne widoki Torunia. Studia Pomorskie t. II*, Wrocław 1957 („Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1962).

WAP w Gdańsku: 1) Cz. Biernat: a) *Statystyka obrotu towarowego Gdańska w latach 1651—1815*, Warszawa 1962, b) *Zasada przynależności zespolowej w ujęciu archiwistów holenderskich* („Archeion XXXVII); 2) W. Klesińska: *Archiwum m. Elbląga* („Rocznik Elbląski” 1962); 3) M. Sławoszewska: a) *Arnold Holten* (Polski Słownik Biograficzny IX), b) *J. Hoppe* (jw.), c) *Problem sumariuszy i indeksów w Archiwum Gdańskim* („Archeion” XXXVII), 4) Cz. Stodolny: a) *Wolne Miasto Gdańsk (X wieków Gdańska)*, Warszawa-Gdańsk 1962, b) *Geneza Wolnego Miasta Gdańska* („Światowid” 1962), c) *Sprawozdanie z „Mitteilungen des Österreichischen Staatsarchivs, Wien” 1959*, t. 12 („Archeion” XXXVI), d) *Sprawozdanie z „Archivalische Zeitschrift”*, Monachium 1960, t. 56 (jw.).

WAP w Katowicach: 1) J. Jaros: a) *Historia Kopalni „Król” w Chorzowie (1791—1945)*, Katowice 1962, b) *Powstawał przemysł...* (Rozdział w albumie pt. „Chorzów”, Katowice 1962), c) artykuły popularno-naukowe w „Wiadomościach Górniczych”; 2) Z. Kręzel: a) *Materiały archiwalne dotyczące Polski Ludowej w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Katowicach* („Zaranie Śląskie” 1962); b) łącznie z J. Osojcową: *Dokumenty o eksterminacji Żydów Zagłębia Dąbrowskiego podczas okupacji hitlerowskiej* („Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1962); 3) J. Osojcową zob. wyżej Z. Kręzel i J. Osojcową; 4) I. Pampuch: *Materiały archiwalne do badań w zakresie geografii Śląska Górnego i Cieszyńskiego* („Biuletyn Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach” 1962); 5) B. Spyra i T. Włodarska, *Historia Archiwum książąt Pszczyńskich* („Archeion” XXXVII); 6) T. Włodarska: a) *Memoriał dotyczący położenia biedoty miejskiej w wolnym państwie Księżno w r. 1855* („Sobótka” 1962), b) zob. wyżej B. Spyra i T. Włodarska.

WAP w Kielcach: 1) J. Jedliński: artykuły popularno-historyczne w prasie kieleckiej, krakowskiej i warszawskiej („Magazyn Słowa Ludu”, „Kamera”, „Dziennik Ludowy”, „Zarzewie”); 2) H. Kisielówna: *Akta Zarządu Dóbr Państwowych w Radomiu* („Archeion” XXXVI); 3) A. Makowska: *Sprawozdanie z „Archives”*, Londyn, r. 1960, t. IV, nr 24, r. 1961, t. V, nr 25 („Archeion” XXXVI i XXXVII).

WAP w Koszalinie: 1) B. Drewniak: a) *Początki ruchu hitlerowskiego na Pomorzu Zachodnim 1923—1934*, Poznań 1962, b) Recenzja: A. Wielopolski, *Gospodarka Pomorza Zachodniego w latach 1800—1918*, Szczecin 1959 („Zapiski Historyczne Tow. Nauk. w Toruniu”, 1962), c) Recenzja: *Dzieje Pomorza Słupskiego i Dzieje Pomorza Zachodniego*, Poznań 1961 („Zapiski Koszalińskie” 1962), d) Recenzja: K. Trzebiatowski, *Oświata i szkolnictwo polskie na Pomorzu Zachodnim*

w pierwszej połowie XX w., Poznań 1961 (jw.), e) Informacja o monografii: „Historia powiatu waleckiego w zarysie”, Poznań 1961 (jw.), f) Informacja o zbiorze: Z. Dulczewski — A. Kwilecki, *Z życia osadników na Ziemiach Zachodnich*, Warszawa 1961 (jw.); 2) A. Muszyński: *Wśród starych akt i cennych dokumentów* (jw.); 3) Praca zbiorowa pod kierunkiem B. Drewniaka: *Lata walki i pracy. Materiały o działalności PPR na terenie województwa koszalińskiego*, Koszalin 1962.

AP w Krakowie: 1) Wł. Budka: a) Uwagi o porządkowaniu ekstraktów grodu krakowskiego („Archeion” XXXVI), b) Indeksy archiwalne („Archeion” XXXVII); 2) H. Dobrowolski: a) *Giełda Pieniężna w Krakowie i jej akta* („Archeion” XXXVII), b) *Ruch socjalistyczny wśród młodzieży Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1914—1939* (postępowa tradycja akademicka w Krakowie, 1962), c) Recenzja: *Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych, Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939—1945) na terenie dystryktu krakowskiego*, Wrocław 1961 („Nowa szkoła” 1962), d) Recenzja: *Dwudziestolecie Polskiej Partii Robotniczej* („Małopolskie Studia Historyczne” 1962), e) *Dwadzieścia lat Polskiej Partii Robotniczej. Uwagi na marginesie krakowskiej wystawy* (jw.), f) *Lenin w Krakowie* („Przyjaźń” 1962), g) *Jak powstała Polska Partia Robotnicza* („Informator Przyjaźni” 1962), h) *Z rozważań o Armii Radzieckiej* (jw.), i) *Jaki był Kraków, w którym żył Lenin* („Życie Literackie” 1962); 3) M. Friedberg: a) Kancelaria M. Kazimierza pod Krakowem, 1335—1862 („Archeion” XXXVI), b) *Najważniejsze zadania badawcze archiwisty* („Archeion” XXXVII); 4) Z. Homicka: *Hincza — budowniczy krakowski z XIV w.* (Polski Słownik Biograficzny IX); 5) A. Kamiński: *Potrzeby badawcze naszej archiwistyki* („Archeion” XXXVII); 6) H. Kapiszewski: a) Recenzja: *Okresni Archiw w Taborze* („Archeion” XXXVI), b) *Horst Józef (1914—1942) działacz społeczny* (Polski Słownik Biograficzny X), c) *Najdalszy zasięg władztwa pierwszych Piastów na południe od Karpat od Castrum Salis po Czersz* (Acta Archaeologica Carpathica III, 1961); 7) A. Kielbicka: *Hupka Stanisław (1880—1919) ekonomista* (Polski Słownik Biograficzny X); 8) A. Kunisz: a) *Dziesięć lat pracy i doświadczeń powiatowych archiwów państwowych województwa krakowskiego* („Archeion” XXXVI), b) *Uwagi o skarbie denarów rzymskich z Grodkowa pow. Sierpc* („Wiadomości Numizmatyczne” 1962); 9) St. Mika: *Okręgowy Urząd Górniczy w Krakowie i jego spuścizna aktowa, 1872—1939* („Archeion” XXXVII); 10) St. Pańków: a) *Sprawozdanie z „Archives, Bibliothèques et Musées de Belgique”*, Bruksela 1960 t. XXXI, („Archeion” XXXVI), b) *Horowitz Leon (1844—1905), adwokat i członek Rady Miejskiej w Krakowie* (Polski Słownik Biograficzny X); 11) B. Ratusiński, T. Kozłowski: *Powstanie 1863 w wspomnieniach Stanisława Tarnowskiego o bracie Juliuszu* („Kwartalnik Historyczny” 1962); 12) K. Waligórska: *Archiwum i zbiór kartograficzny generała Józefa Chłopickiego w Archiwum Państwowym w Krakowie* („Studia i materiały do historii wojskowości” 1962).

WAP w Lublinie: 1) F. Cieślak: a) *Sprawozdanie z „Archivmitteilungen”*, Berlin r. 1960, nry 4—6, r. 1961 nry 1—3 („Archeion” XXXVI i XXXVII), b) *Uwagi w sprawie opracowania zespołów otwartych* („Archeion” XXXVII), 2) M. Stankowa: a) *Komisja Królewska w Lublinie w 1637 r.* (wyd. źródłowe), („Rocznik Lubelski” 1962), b) *Materiały do dziejów Lublina w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie* (jw.); 3) J. Tomczyk: a) *Lublin w okresie powstania styczniowego* („Rocznik Lubelski” 1962), b) Recenzja: *R. Bender, Ludność miejska Lubelskiego w akcji przedpowstaniowej 1861—1862* („Kwartalnik Historyczny” 1962).

AP w Łodzi: 1) M. Bandurka: a) *Wybór źródeł dotyczących organizacji władzy ludowej w Łodzi i na terenie woj. łódzkiego* („Rocznik Łódzki” 1962), b) Pro-

jekty założenia Politechniki Łódzkiej („Przegląd Włókienniczy” 1962), c) Podstawowy kurs w zakresie archiwistyki i archiwoznawstwa w Rogowie („Archeion” XXXVII), d) Konferencja — seminarium w zakresie metod opracowywania najnowszych akt gospodarczych, sprawozdanie (jw.), e) Wystawa prasy piotrkowskiej (jw.); 2) H. Bieniek: a) Kształtowanie się władzy ludowej w Łodzi i woj. łódzkim w latach 1945—1947, sprawozdanie z wystawy („Rocznik Łódzki” 1962), b) Pierwsza maszyna parowa w przemyśle bawełnianym („Przegląd Włókienniczy” 1962); 3) M. Cygański: a) Mniejszość niemiecka w Polsce Centralnej, 1919—1939, Łódź 1962, b) Komuniści niemieccy i czescy w więzieniu sieradzkim podczas okupacji hitlerowskiej („Rocznik Łódzki” 1962), c) Niemiecka V Kolumna w Krakowskim („Biuletyn Wojewódzkiego Towarzystwa Krajoznawczego” 1962); 4) M. Kołodziejczak: a) Łódzkie Związki Zawodowe w pierwszych miesiącach kształtowania się władzy ludowej (styczeń—maj 1945), („Rocznik Łódzki” 1962), b) Źródła do dziejów przemysłu włókienniczego przechowywane w Archiwum Państwowym w Łodzi („Przegląd Włókienniczy” 1962); 5) Z. Konicki: a) Szkic z dziejów Łodzi („Biuletyn PTTK”, Łódź 1962), b) felietony historyczne poświęcone historii Ziemi Łódzkiej ogłaszane w „Ziemi Łęczyckiej” i w prasie łódzkiej; 6) Cz. Ohryzko-Włodarska: a) Akta do dziejów Kalisza w Archiwum Łódzkim (Osiemnaście wieków Kalisza 1962), b) Sprawa bezrolnych w formie właszczeniowej w Królestwie Polskim („Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1962), c) Nieudane próby osadnictwa przemysłowego w Brzezińskim („Przegląd Włókienniczy” 1962), d) Sytuacja rewolucyjna w Rosji w latach 1859—1861 („Kwartalnik Historyczny” 1962), 7) B. Pelka: a) Działalność Rad Opiekuńczych w Kaliszu w latach 1834—1870. (Osiemnaście wieków Kalisza, 1962), b) Kartki z dziejów Widzewa („Biuletyn PTTK”, Łódź 1962); 8) St. Rosiak: Przywileje prywatnych miast fabrycznych („Przegląd Włókienniczy” 1962); 9) A. Rynkowska: a) Sytuacja społeczna i ekonomiczna robotników kaliskich w XIX w. (Osiemnaście wieków Kalisza, 1962), b) Sprawozdanie z „Rassegna degli Archivi di Stato”, Rzym r. 1960, z. 2—3, r. 1961 z. 1 („Archeion XXXVI i XXXVII); 10) J. Wasiak: a) Rewindykacja dzieci łódzkich z Niemiec („Rocznik Łódzki” 1962), b) Pierwsze szkoły fabryczne w Łodzi („Przegląd Włókienniczy” 1962), c) Pomniki Prawa Polskiego, sprawozdanie z wystawy w OT w Piotrkowie („Archeion” XXXVII); 11) W. Zajączkowska: a) Gazety urzędowe z okresu okupacji 1914—1918 jako źródło historyczne („Rocznik Łódzki” 1962), b) Uwagi nad polityką protekcyjną władz Królestwa Polskiego wobec przemysłu włókienniczego („Przegląd Włókienniczy” 1962).

WAP w Olsztynie: T. Grygier: a) Organizacja szkolnictwa w powiecie szczycieńskim w XIX i na początku XX w., Szczytno 1962 r., b) Świadomość narodowa Mazurów i Warmiaków w polskich rachubach politycznych w latach 1870—1920 („Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1962), c) Prusy Wschodnie w historiografii zachodnio-niemieckiej (jw.), d) Sytuacja polityczno-wojskowa w zachodniej części Wielkopolski w dniach powstania 1918—1919 r., Poznań 1962, e) Pierwsze powstanie śląskie w rachunku politycznym powstańców wielkopolskich, Poznań 1962, f) Sprawozdanie z „Der Archivar”, Düsseldorf, r. 1960 nr 4 („Archeion” XXXVI), g) Niektóre problemy zespołu otwartego („Archeion” XXXVII).

WAP w Opolu: 1) Cz. Glensk: Materiały archiwalne do historii Krapkowic („Kwartalnik Opolski” 1962); 2) St. Popiołek: a) Procesy integracyjne na Śląsku Opolskim (jw.), b) Rola Polskiej Partii Robotniczej w formowaniu się władzy ludowej i procesach integracyjnych na Opolszczyźnie, Opole 1962; 3) K. RóŜanowski: Zbiór Kastnera jako źródło badań regionu nyskiego („Kwartalnik Opolski” 1962).

AP w Poznaniu: 1) J. Bielecka: Uwagi o sumaryzowaniu i indeksowaniu

waniu ksiąg ziemskich i grodzkich („Archeion” XXXVII); 2) J. Majewski: a) Recenzja: *Archeion — czasopismo naukowe poświęcone sprawom archiwalnym. Lata powojenne 1948—1960, t. 17—33* („Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1962), b) Recenzja: J. Jończyk, *O funkcjach inspekcji pracy w polskim przemyśle w latach 1918—1939* (jw.); 3) M. Mika: a) *Udział Poznania w sejmach Rzeczypospolitej od końca XV w. do 1791 r.* („Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1962), b) *Burmistrzowie miasta Kalisza XVI—XVIII w.* (Osiemnaście wieków Kalisza, 1962); 4) St. Nawrocki: a) *Rozwój kapitalizmu w rolnictwie Wielkopolski w latach 1793—1865 (na przykładzie majątku lwóweckiego)*, Poznań 1962, b) *Problemy państwowej służby archiwalnej w Danii* („Archeion” XXXVI), c) Recenzja: *120th Report of the Deputy Keeper of Records, 1958* (jw.), d) *Sprawozdanie z „Nordisk Arkivnyt”, Kopenhaga, r. 1960, nry 1—4* (jw.), e) *Zagadnienie zespołów otwartych w Public Record Office w Londynie* („Archeion” XXXVII), f) *Sprawozdanie z „The American Archivist”, Waszyngton 1960, t. 23, nry 3—4 i t. 24 nry 1—2* (jw.), g) Recenzja: Z. Grot i M. Mika, *Kępno* („Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1962), 5) I. Radtke: a) *Wyniki ankiety archiwalnej* („Archeion” XXXVI), b) *Błażej Winkler, pisarz i kronikarz m. Poznania w XVI w.* („Archeion” XXXVII); 6) Cz. Skopowski: a) *Papiery Józefa Paczkowskiego* („Archeion” XXXVI), b) *Archivum Unitatis z Leszna* („Jednota” 1962 i „Archeion” XXXVII); 7) Z. Ziółkowska: *Walka o język polski w szkołach powiatu czarnkowskiego w latach 1906—1907* („Rocznik Piłski” 1962); 8) Wł. Żywień: Recenzja: *Andrzej Wyczański, Mikrofilm nowa postać książki*, Wrocław 1960 („Archeion” XXXVI).

WAP w Rzeszowie: 1) K. Arłamowski i W. Kaput: a) Recenzja: *Naukowo-Informacyjny Buletyn Archiwalnego Uprawnienia USRR, Kijów 1960, nry 4—6* („Archeion” XXXVI), b) *Postulaty badawcze w zakresie archiwistyki współczesnej i organizacja badań* („Archeion” XXXVII), c) *Archiwa województwa Rzeszowskiego w latach 1944—1960* („Roczniki Województwa Rzeszowskiego” 1962), d) *Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Przemysłu w latach 1944—1960* (jw.), e) *Z życia Oddziału PTH w Przemysłu* („Małopolskie Studia Historyczne” 1962); 2) W. Kaput — zob. wyżej K. Arłamowski i W. Kaput.

WAP w Szczecinie: 1) B. Frankiewicz: a) *Materiały źródłowe do dziejów Gryfic w WAP w Szczecinie* („Szczecin” 1962), b) Recenzja: K. D. Bhargava: *Indian Seals*, New Delhi 1960 („Archeion” XXXVI), c) Recenzja: *Guide to Seals in the Public Record Office, London 1954* („Archeion” XXXVII), d) *Powstanie i działalność Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie w latach 1945—1950* („Biuletyn Prezydium MRN w Szczecinie” 1962); 2) H. Lesiński: a) *Udział wojsk polskich w wojnach pomorsko-brandenburskich w latach 1419—1427* („Zapiski Historyczne Tow. Nauk. w Toruniu” 1962), b) *Najstarszy fragment księgi miejskiej Wolina z lat 1367—1379*, oprac. H. Lesiński i W. Fenrych („Materiały Zachodnio-Pomorskie”, Szczecin 1961), c) *Problem naukowego rozpoznania archiwów* („Archeion” XXXVII); 3) A. Poniatowska: *Polscy robotnicy rolni a gospodarcze trudności Pomorza Zachodniego, 1919—1932* („Szczecin” 1962); 4) I. Turek-Kwiatkowska: *Polska Partia Robotnicza a początki szkolnictwa na Pomorzu Zachodnim* (jw.),

WAP w Warszawie: 1) St. Biernacki: *Inwentarz pozostałości po Zygmuncie Voglu* („Rocznik Warszawski” 1962); 2) J. Kazimierski: *Opisanie krzywd wyrządzonych poddanym w dobrach Holszany i Pasikiszki na Białorusi w 1554 r.* („Przegląd Historyczny” 1962); 3) M. Lech: a) *Jazda autoramentu polskiego wojsk W. X. Litewskiego w dobie saskiej* („Studia i materiały do historii wojskowości” 1962), b) *Wojsko W. X. Litewskiego w walce z ruchami chłopskimi*

na Białorusi w dobie saskiej („Rocznik Białostocki” 1962); 4) A. Wróblewski: *Akt założenia spółki celem produkcji żelaza lanego i budowania machin w Warszawie przez Tomasza Moore Evansa, Józefa Morrisa i Andrzeja Birch Evansa z 1823 r.* („Rocznik Warszawski” 1962).

AP we Wrocławiu: 1) A. Dereń: a) *Archiwum Państwowe we Wrocławiu (powstanie i działalność)* („Rocznik Wrocławski” 1962), b) *Sprawozdanie z „Revista Archivelor”, Bukareszt 1961* („Archeion” XXXVII); 2) J. Domański: *Polskie nazwy miejscowe powiatu legnickiego* („Studia z dziejów Legnicy” 1962); 3) J. Michalska: *Informacja o materiałach do dziejów PPR w Archiwum Państwowym we Wrocławiu* („Sobótka” 1962); 4) Wł. Pyrek: *Recenzja: R. Forberger, Die Manufakturen in Sachsen 16.—19. Jahrhundert* („Sobótka” 1961); 5) W. Turon: a) *Dowody polskości Śląska w źródłach kartograficznych* („Sobótka” 1962), b) *Piastowie legnicy* („Studia z dziejów Legnicy” 1962).

KWARTALNA KONFERENCJA DYREKTORÓW ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH

Ostatnia w 1962 r. konferencja dyrektorów archiwów państwowych odbyła się w Warszawie w dniu 6 listopada. Była ona poświęcona dyskusji nad wytycznymi do planu pracy archiwów na rok 1963 oraz omówieniu zadań pracowników naukowo-badawczych zatrudnionych w archiwach państwowych.

Przedstawione przez Naczelnego Dyrektora wytyczne do planu prac wskazały na potrzebę zwrócenia przy jego realizacji szczególnej uwagi na następujące podstawowe zagadnienia: opracowanie w ciągu roku zespołów z lat 1914—1950 dla przyspieszenia pełnego ich udostępnienia historykom; zrealizowanie wniosków wynikłych z przeprowadzonego w archiwach skontrum zasobu a dotyczących w szczególności materiałów wykazanych jako obce; przygotowanie i wprowadzenie w życie zarządzeń w sprawie scalania i rozmieszczania zasobu aktowego między archiwami państwowymi; opracowanie wytycznych w sprawie postępowania z zespołami otwartymi; udoskonalenie form nadzoru nad narastającym zasobem. Ze względu na wielkie ilości akt, które będą wkrótce napływać do archiwów państwowych z zakładów pracy, należy przeprowadzić akcję, mającą na celu takie przygotowanie akt w zakładach pracy, aby do szczupłych magazynów archiwów państwowych trafiały materiały najistotniejsze z punktu widzenia ich wartości historycznej. Obok powyższych zadań podstawowych wytyczne przewidują: 1) dalsze uzupełnianie zasobu archiwalnego w drodze rozszerzania wymiany mikrofilmów z archiwami zagranicznymi, a także rejestrację germaniców, bohemików i bułgarów, 2) kontynuację wydawnictw archiwalnych, w szczególności „Archeionu” i „Tek Archiwalnych”, kilku inwentarzy archiwalnych, 2 przewodników po zasobie archiwów w Szczecinie i Olsztynie oraz Archiwalnego Biuletynu Informacyjnego obejmującego materiały okresu Polski Ludowej, 3) wzmoczoną popularyzację archiwów, m.in. w formie włączenia się do obchodów setnej rocznicy powstania styczniowego oraz przez zorganizowanie w drugiej połowie roku Tygodnia Archiwów.

Po obszernej dyskusji, w toku której dyrektorzy archiwów przedstawili najpilniejsze potrzeby swoich placówek, wytyczne powyższe zostały przyjęte z niewielkimi uzupełnieniami.

W drugim punkcie obrad prof. P. Bańkowski omówił konsekwencje uchwały Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 1962 r. i zarządzenia Ministra Szkolnictwa Wyższego z dnia 21 maja tegoż roku, uprawniających archiwa państwowe i Na-

czelną Dyрекcyję Archiwów Państwowych do powoływania i zatrudniania samodzielnych i pomocniczych pracowników naukowo-badawczych. Referent scharakteryzował szczegółowo obowiązki powyższych pracowników w zakresie pracy badawczej w dziedzinie problematyki archiwalnej, którą należy powiązać jak najściślej z codzienną praktyką archiwalną, ponieważ ta ostatnia stale rodzi zagadnienia wymagające zarówno praktycznych rozwiązań jak i teoretycznej, naukowej podbudowy i naukowych uzasadnień. Zdaniem referenta program prac naukowo-badawczych winien jednak być we właściwy sposób skoordynowany z podstawowymi zadaniami archiwów, których realizacja powinna zajmować pierwsze miejsce w planach prac archiwalnych. Charakteryzując zadania naukowe archiwów, prof. Bańkowski dokonał jednocześnie analizy 5-letniego planu archiwów w zakresie działalności informacyjno-wydawniczej i badawczo-naukowej i wskazał na pewne luki tego planu, których usunięcie powinno, zdaniem referenta, stać się jednym z obowiązków pracowników naukowo-badawczych.

Dyskusyjnie ujęty referat dał okazję do wielostronnej wymiany zdań na temat wysuniętych w nim tez. Dyskutanci podkreślali m.in., że do pracy naukowej należy włączyć również prace związane z opracowaniem zasobu archiwalnego, a ponadto pogłębić rolę dotychczasowych zebrań naukowych i znaczenia wygłaszanych na nich referatów. Tak samo i prace nad narastającym zasobem winny być traktowane jako twórcze wysiłki naukowo-badawcze.

Przedmiotem dyskusji była również wysunięta przez referenta sprawa „Compendium edytorskiego” i „Historii archiwów w Polsce”, których opracowanie powinno być wysiłkiem zbiorowym grona wykwalifikowanych archiwistów pod wspólną redakcją. Co się zaś tyczy tematyki prac naukowych, dyskutanci sugerowali przeprowadzenie ankiety wśród archiwistów dla ustalenia indywidualnych zainteresowań, a następnie skoordynowania ich w jednym ośrodku dyspozycyjnym.

Podsumowania obrad dwudniowej konferencji dokonał dyr. Altman, który podkreślił m.in., że uchwała w sprawie zatrudniania w archiwach i w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych pracowników naukowo-badawczych nie przekształciła tych placówek w instytuty naukowe i że ich zadania naukowo-badawcze sprowadzają się przede wszystkim do wdrażania odpowiednich metod dla przygotowania podstawy źródłowej dla badań historycznych.

Konferencję zakończyły komunikaty Naczelnej Dyrekcji Archiwów.

Wanda Lipińska (Warszawa)

Z DZIAŁALNOŚCI CENTRALNEJ KOMISJI METODYCZNEJ

W dniu 7 listopada 1962 r. odbyło się w Warszawie pierwsze posiedzenie Centralnej Komisji Metodycznej w nowym jej składzie. Powołana do życia zarządzeniem Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 30 czerwca 1962 r. na najbliższe trzecie Komisja składa się obecnie z następujących członków: prof. dr Piotr Bańkowski, mgr Maria Bielińska, mgr Halina Chrościcka, doc. dr Jadwiga Jankowska, doc. dr Adam Kamiński, dr Wanda Maciejewska, doc. dr Tadeusz Mencil, dr Roch Morcinek, prof. dr Adam Stebelski, doc. dr Michał Wąsowicz, ob. Karol Weyman. Komisja powołała na przewodniczącego prof. Adama Stebelskiego, a na zastępcę doc. Adama Kamińskiego.

Przedmiotem obrad na wspomnianym posiedzeniu była sprawa foliowania i paginowania archiwaliów. Ustalenie zasad w zakresie ich foliacji i paginacji wy-

nikt z konieczności ujednolicenia dotychczasowej praktyki, a zarazem z potrzeby usprawnienia kontroli przy udostępnianiu akt badaczom w pracowni naukowej oraz ze względu na technikę mikrofilmowania. Podstawą do dyskusji był projekt instrukcji, w której sformułowano podstawowe zasady w tym zakresie.

Szczególnie ożywiona dyskusja rozwinęła się na temat sposobów numerowania różnych form jednostek archiwalnych, jak też celowości włączenia do ogólnej numeracji kart i stron niezapisanych. Podkreślono, że sprawa numerowania jednostek archiwalnych powinna być jak najbardziej uproszczona i dlatego uznano za najpraktyczniejsze stosowanie paginacji. Jednakże generalne zastosowanie wyłącznie zasady paginacji uznano za niewskazane ze względu na takie materiały archiwalne, które zostały już częściowo oznaczone cyframi przez zastosowanie foliacji i w stosunku do których zachodzi konieczność dalszego kontynuowania raz zastosowanej metody postępowania. W dyskusji zwrócono również uwagę na celowość zapisu w ostatecznym protokole na ostatniej stronie ponumerowanej jednostki i konieczność uwzględnienia go przy mikrofilmowaniu. Po dłuższej wymianie zdań ustalono m.in. następujące zasady ogólne, które zostaną ujęte w formie obowiązującej instrukcji:

- 1) Należy paginować te zespoły, które nie posiadają dotychczas ani foliacji, ani paginacji;
- 2) W stosunku do archiwaliów, które posiadają już paginację względnie foliację, należy konsekwentnie jedną lub drugą kontynuować;
- 3) Strony czyste księgi, woluminu lub wiązki należy paginować z obowiązkiem zaznaczenia w końcowej formule protokolarnej ilości stron względnie kart zapisanych i niezapisanych;
- 4) W jednostkach archiwalnych, posiadających starą foliację względnie paginację, w których nie ponumerowano kart albo stron niezapisanych, należy te ostatnie oznaczyć cyfrą ostatniej karty względnie strony ponumerowanej z dodaniem na każdej dalszej czystej stronie małej litery alfabetu. Tak oznaczone karty względnie strony winny być odpowiednio zanotowane w końcowej formule protokolarnej.

W dniu 6 grudnia odbyło się drugie posiedzenie Komisji, na którym ustalono następujący plan problematyki na 1963 r.: 1) Zasady scalania i rozmieszczania zasobu archiwalnego oraz sprawa podziału zespołów w obrębie archiwów (I kwartał); 2) Założenia do projektu instrukcji w sprawie przejmowania, opracowywania i udostępniania przejętej do archiwów państwowych dokumentacji technicznej (II kwartał); 3) Projekt wytycznych w sprawie przejmowania, opracowywania i przechowywania zespołów otwartych; 4) Metody postępowania z aktami urzędowymi znajdującymi się w zespołach akt prywatnych (III kwartał); 5) Zasady publikacji przez archiwa katalogów zasobu kartograficznego (IV kwartał); 6) Sprawa profilu Archiwum Dokumentacji Mechanicznej (bez ustalenia terminu).

W drugim punkcie porządku dziennego przedyskutowano zagadnienie tworzenia „grup zespołów”. Pojęcie „grup zespołów” nie jest terminem nowym. Definicja jego podana jest w *Polskim Słowniku Archiwalnym*. W toku prowadzonej systematyzacji materiałów archiwalnych dla celów ewidencji zaszła potrzeba uściślenia tego pojęcia.

W ożywionej dyskusji wypowiedziano się, że „grupy zespołów” można tworzyć z zespołów jednorodnych strukturalnie lub tematycznie niezależnie od ich rozmiarów i stanu zachowania. Przykładowo wskazano na akta niektórych instytucji kredytowych, spółdzielczych, akta cechów, notariuszy itp. Zaznaczono jednak, że zespoły ujmowane w „grupy zespołów” winny pochodzić ze wspólnego im terytorium i tego samego szczebla hierarchiczno-organizacyjnego, np. akta cechowe

grupowane w obrębie miast, akta gminne w obrębie powiatów, akta szkolne w zasięgu inspektoratów lub kuratoriów. Kwestionowano łączenie w „grupy zespołów” akt powstałych w różnych ustrojach politycznych.

Zastrzeżono się również przed łączeniem w „grupy zespołów” akt administracji państwowej, z wyjątkiem przypadków szczątkowości zespołów akt powstałych w jednym ustroju politycznym. W takiej sytuacji należałoby tworzyć „grupę zespołów” z akt tego samego szczebla hierarchicznego.

Jak wynika z powyższych ujęć, szczątkowość zespołów nie jest jedynym warunkiem do tworzenia „grup zespołów”. Co się zaś tyczy łączenia zespołów szczątkowych w grupy, to winna decydować omawiana powyżej zasada, to znaczy zakres funkcji twórcy zespołu i identyczność kompetencji.

Poruszono również, że tworzenie „grup zespołów” może mieć miejsce tylko w stosunku do zespołów zamkniętych.

Uznano wreszcie za słuszne respektowanie zasady przynależności kancelaryjnej akt, które łączymy w „grupy zespołów” i uzgodniono, że każdy zespół w „grupie zespołów” winien zachować swoją oryginalną nazwę. W ewidencji archiwalnej „grupa zespołów” winna otrzymać jedną wspólną kartę zespołu pod ogólną nazwą umowną np. „Akta notariuszy miasta Z” lub „Kasy Stefczyka powiatu N”, „Akta przedsiębiorstw usługowych w mieście X”. Na karcie zespołu należy wymienić poszczególne zespoły wchodzące w skład danej „grupy zespołów” i opatrzyć je kolejnym numerem włączonym do numeracji ogólnej spisu zespołów.

Uznano też za właściwe, aby ewidencyjny charakter „grupy zespołów” znalazł również odbicie, poza wspólną kartą zespołu, w opracowaniu jednego wspólnego inwentarza z zachowaniem w nim podziału na zespoły i opatrzonego wspólnym wstępem.

Podając powyższe uwagi, wyjaśniono, że w zależności od potrzeb i od charakteru zasobu poszczególne archiwa określą we własnym zakresie zespoły, z których utworzą „grupy zespołów”.

Anna Ptaśnikowa (Warszawa)

KURS DLA PRACOWNIKÓW ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH ZAJMUJĄCYCH SIĘ ZABEZPIECZANIEM I OPRACOWYWANIEM AKT POLSKI LUDOWEJ

W dniach od 5 do 7 grudnia 1962 r. odbył się w Warszawie zorganizowany przez Naczelną Dyрекję Archiwów Państwowych cykl wykładów, których problematyka była ściśle związana z historią powstawania Polski Ludowej.

Wykłady zainaugurował ob. Naczelny Dyrektor, który podkreślił m.in., że mają one na celu pogłębianie ogólnego przygotowania historycznego pracowników zajmujących się zabezpieczaniem i opracowywaniem akt Polski Ludowej. Szczegółowy program objął następujące zagadnienia:

1) Polityka okupanta na ziemiach polskich — 2 godziny wykładów (doc. dr Franciszek Ryszka).

2) Partie polityczne w latach okupacji na ziemiach polskich — 3 godziny (dr Aleksander Skarżyński).

3) Powstanie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — 4 godziny (dr Bolesław Druker).

4) Podstawowe przeobrażenia społeczno-gospodarcze — 3 godziny (dr Janusz Gołębiowski).

5) Obóz demokratyczny w PRL — 3 godziny (dr Jan Borkowski).

6) Problemy integracji Ziem Zachodnich — 3 godziny (doc. dr K. Żygulski).

W końcowej fazie kursu uczestnicy podkreślali dużą wartość tego typu szkolenia, bezpośrednio związanego z wynikami prac zreferowanych przez historyków, co niewątpliwie ułatwi pracę archiwalną nad oceną akt Polski Ludowej.

Przy zamknięciu kursu dr Jan Borkowski zaapelował do uczestników, aby wzięli czynny udział w publikacji źródeł do historii Polski Ludowej w wydawnictwie PAN pt. *Polska Ludowa — materiały i studia*.

W wykładach uczestniczyło 35 osób z archiwów wojewódzkich, z Archiwum Akt Nowych i z Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych.

K. Rostocka (Warszawa)

PRZEBIEG PRAKTYK WAKACYJNYCH W ARCHIWACH PAŃSTWOWYCH W R. 1962

Pod koniec roku akademickiego 1961/1962 we wrześniu na terenie czterech archiwów państwowych zostały zorganizowane praktyki wakacyjne dla specjalizujących się w zakresie archiwistyki studentów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Zgodnie z założeniami, przyjętymi przez Studium Archiwalne w r. 1960, przewidującymi dwustopniowość szkolenia w zakresie praktyk wakacyjnych, praktyki I stopnia zorganizowano na terenie Archiwum Państwowego w Łodzi i Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Lublinie. Praktyki II stopnia przeprowadzono w Archiwum Państwowym w Krakowie i w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie.

Zgodnie z programem przewidzianym dla I stopnia praktyk wakacyjnych, praktykanci tej grupy mieli pogłębić swe wiadomości z zakresu teorii archiwalnej, terminologii, podstawowych zasad archiwistyki oraz metodyki prac archiwalnych w zakresie porządkowania i inwentaryzacji akt XIX i XX w. (akta spraw).

W ramach tego programu w Łodzi praktykanci w liczbie 3 uporządkowali i zinwentaryzowali 12 szczątkowych zespołów archiwalnych, jak również opracowali do nich wstępy. Ponadto praktykanci ci zapoznali się z organizacją pracy w bibliotece, pracowni naukowej oraz z pracą Oddziału Terenowego i Archiwów Powiatowych.

W Lublinie dwaj praktykanci uporządkowali zespół akt Chełmskiego Gubernialnego Zarządu Akcyzy (1560 j.a.).

Program praktyk II stopnia przewiduje zapoznanie się z aparatem ewidencyjno-informacyjnym, metodyką prac archiwalnych dotyczącą materiałów z okresu staropolskiego, z metodą nadzoru nad narastającym zasobem. Praktykę w tym zakresie odbył jeden praktykant w Krakowie, gdzie położono główny nacisk na pracę nad materiałem archiwalnym z okresu staropolskiego.

Praktykant ten otrzymał jako główne zadanie zinwentaryzowanie ksiąg Sądu Wyższego Prawa Niemieckiego na Zamku Krakowskim i zapoznał się z zagadnieniami brakowania akt oraz zabezpieczania państwowego zasobu. Ponadto prakty-

kant uczęszczał do Zakładu Nauk Pomocniczych Historii UJ., gdzie zapoznał się ze zbiorem fotografii dokumentów polskich XII i XIII w.

Do Archiwum Głównego Akt Dawnych skierowano 2 studentów. Przeprowadzili oni inwentaryzację dokumentów, sumaryzowali Libri Legationum oraz inwentaryzowali pieczęcie. W zagadnienia związane z zabezpieczeniem narastającego zasobu praktykanci zostali wprowadzeni przez Archiwum M. Warszawy i Województwa Warszawskiego.

Ogólna ocena pracy przeszłorocznych praktykantów wypadła pozytywnie. Jedynie w zakresie łaciny stwierdzono słabą jej znajomość. W związku z tym Archiwum Krakowskie wysunęło dezyderat o konieczności poświęcenia na Studium większej uwagi paleografii łacińskiej i znajomości języka łacińskiego.

W wyniku doświadczeń z praktyk prowadzonych w ciągu ostatnich lat niektóre archiwa sugerują ponadto wprowadzenie pewnych korektur do programu praktyk II stopnia, a m.in. wyłączenie z nich państwowego zasobu i przeniesienia go do programu praktyk I stopnia.

K. Rostocka (Warszawa)

TRZY WYSTAWY ARCHIWALNE

a) WYSTAWA PT. „WIELKI PROLETARIAT W DOKUMENCIE”

W dniu 23 listopada 1962 r. w związku z 80 rocznicą powstania Wielkiego Proletariatu została otwarta w trzech salach Muzeum Historycznego m. st. Warszawy wystawa pt. „Wielki Proletariat w dokumencie”. Organizatorami tej wystawy były Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych i Muzeum Historyczne m. st. Warszawy, przy współudziale archiwów, a szczególnie Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie.

W sali pierwszej zgrupowano materiał wprowadzający w okres poprzedzający powstanie Wielkiego Proletariatu. Umieszczono tu m. in. okazy grafiki i malarstwa ilustrujące ówczesne stosunki społeczne (Gierymskiego, Pillatiego, Lenza, Kostrzewskiego) oraz obrazy przedstawiające dzielnice czy też ulice zamieszkałe przez ludność robotniczą. Na środku sali ustawiono makietę Zakładów Mechanicznych Lilpopa, Raua i Löwensteina, w których pracował w charakterze robotnika Ludwik Waryński. W gablotach znajdujących się w tej sali rozmieszczono materiały archiwalne zawierające m. in. memoriały prokuratora Warszawskiej Izby Sądowej w sprawie kółek socjalistycznych z r. 1878.

W sali drugiej zgromadzono materiał dotyczący kółek i gmin socjalistycznych z lat 1878—1879 oraz Proletariatu z okresu Waryńskiego i Kunickiego. Na planszach rozmieszczono fotografie działaczy socjalistycznych, gdzie obok Polaków widnieją zdjęcia Rosjan — uczestników polskich kółek socjalistycznych. W gablotach tej sali wystawiono literaturę nielegalną polską i rosyjską, wydawaną i rozpowszechnianą przez powyższe kółka. Jedna z gablot zawiera materiały dotyczące działalności kółek socjalistycznych w latach 1879—1880. Nad nią umieszczono fotografie uczestników kółek, a obok tego wystawiono fotokopię wyroku administracyjnego w sprawie kółek socjalistycznych z wymienionych lat. Dalej na planszach podano portrety działaczy gmin socjalistów polskich (Petersburskiej, Warszawskiej, Wileńskiej, Kijowskiej i Moskiewskiej). Prócz wymienionych zdjęć zebrano materiał archiwalny dotyczący spraw likwidacji gmin. W dziale zatytułowanym „Emigracja socjalistyczna w latach 1879—1881” umieszczono m. in. jedyny w Polsce

egzemplarz „Zgrzytu Więźnia”, akt oskarżenia przeciwko Ludwikowi Waryńskiemu i 33 towarzyszom oraz broszury tego okresu.

Powstaniu, rozwojowi i likwidacji partii Proletariat poświęcono wiele miejsca. Na początku tego działu umieszczono wykres ze strukturą organizacyjną Proletariatu. Drugi i trzeci wykres to „Drogi przemytu literatury nielegalnej i ludzi w okresie Proletariatu” oraz „Lokale konspiracyjne Proletariatu”. Obok wykresów przedstawiono w planszach fotografie członków Komitetu Centralnego Partii (Ludwika Waryńskiego, Tadeusza Rechniewskiego, Henryka Dulęby, Kazimierza Puchewicza, Stanisława Kunickiego, Aleksandry Jentysówny, Aleksandra Dębskiego, Edmunda Płoskiego, Zofii Płaskowickiej).

Zamieszczone w tym dziale materiały archiwalne obrazują nędzę i wyzysk robotników, wypadki przy pracy oraz falę strajków w Warszawie, Żyrardowie i Łodzi. Nielegalną literaturę drukowaną reprezentują odezwy ówczesne, broszury i czasopisma polskie i rosyjskie.

W r. 1883 następują pierwsze masowe aresztowania członków Proletariatu, m. in. Ludwika Waryńskiego. Dział dotyczący tych wydarzeń zatytułowano „Procesy polityczne Proletariatu”. Zgromadzono tu w większości materiały dotychczas nieznane. Oryginały ich znajdują się w archiwach moskiewskich i leningradzkich. Są to m. in. materiały znalezione u Piotra Bardowskiego podczas rewizji, a wśród nich listy Ludwika Waryńskiego i Aleksandry Jentysówny, pisane z X Pawilonu w lipcu 1884 r. Zgrupowano tu też wnioski prokuratora Warszawskiej Izby Sądowej i wyroki administracyjne.

Salę drugą zamykają materiały archiwalne z lat 1884—1886, a dotyczące m. in. aktu oskarżenia i wyroku w sprawie 29 (Ludwika Waryńskiego i towarzyszy). Znajdują się tu: odmowna odpowiedź cara na wniosek o ulaskawienie skazanych na śmierć proletariateczników, pismo gen. Broka zawiadamiające o wykonywaniu wyroku śmierci na proletariatecznikach i fotografie ilustrujące więźniów w drodze na zesłanie.

Sala trzecia zawiera materiały z okresu działalności Marii Bohuszewiczówny i Stefana Mariana Ulrycha. W planszach umieszczono bogaty materiał ikonograficzny.

Materiały archiwalne zgromadzone w gablotach tej sali ilustrują demonstrację robotniczą na Placu Zamkowym w dniu 2 marca 1885 r. i wyroki sądowe w sprawie M. Bohuszewiczówny i S. M. Ulrycha. W jednej z gablot wystawiono rękopis pamiętnika Bohuszewiczówny. Na ścianach zawieszono dwa obrazy Aleksandra Sochaczewskiego: „W drodze na katorgę” i „Śmierć na taczce”.

Wystawę zamykają fotografie czterech proletariateczników powieszonych na stokach Cytadeli w styczniu 1886 r. oraz egzemplarze literatury współczesnej dotyczącej Proletariatu.

Wielkie zainteresowanie wystawą, duża frekwencja i ciekawe wypowiedzi w „Wystawowej księdze pamiątkowej” spowodowały, że zdecydowano przedłużyć okres trwania wystawy do końca grudnia 1962 r.

Halina Dmowska (Warszawa)

**b) WYSTAWA ARCHIWALNA W OSTRZESZOWIE PT. „ZIEMIA OSTRZESZOWSKA
W DOKUMENCIE, PRASIE I KSIĄŻCE”**

Wystawę archiwalną w Ostrzeszowie urządziło Archiwum Państwowe w Kaliszu wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Ostrzeszowa i Powiatowym Komitetem Obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego w Ostrzeszowie. Wystawa została zorganizowana w ramach planu prac kulturalno-oświatowych w związku z Tysiącleciem

Państwa Polskiego. Miejscowe władze i czynniki społeczne powiązały ją również z zebraniem Towarzystwa Przyjaciół Ostrzeszowa, poświęconym pamięci Antoniego Serbeńskiego, miejscowego artysty malarza i z odsłonięciem tablicy pamiątkowej poświęconej artyście oraz inauguracją roku kulturalno-oświatowego (1962/63) na terenie powiatu ostrzeszowskiego.

Wystawę otwarto w dniu 16 września 1962 r. Zamknięcie nastąpiło w dniu 23 września tegoż roku. Miejszem wystawy — aula Liceum Ogólnokształcącego w Ostrzeszowie.

Ekspozaty wystawowe (oryginały lub fotokopie) pochodziły z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Państwowego w Poznaniu i w Kaliszu. Wiele ekspozatów pochodziło również z Ostrzeszowa (własność Towarzystwa Przyjaciół Ostrzeszowa).

Wystawa obrazowała przekrój dziejów miasta Ostrzeszowa i okolicy od czasów najdawniejszych do okresu międzywojennego. Szczególny akcent położono na archiwalia i fotokopie dotyczące przywilejów miejskich, organizacji i ustroju miasta, przywilejów i ustaw cechowych, wsi w powiecie ostrzeszowskim i na ilustrację bytu chłopów, przemysłu na terenie powiatu ostrzeszowskiego, Wiosny Ludów, powstania 1918/19 roku, administracji miasta w okresie międzywojennym, likwidacji powiatu ostrzeszowskiego w 1932 r. oraz bezrobocia w okresie międzywojennym. W kilku gablotach umieszczono muzealia ostrzeszowskie. Ściany auli udekorowano obrazami Antoniego Serbeńskiego.

Wystawę zwiedziło około 3 500 osób, m. in. grupowo młodzież klas wyższych prawie wszystkich szkół z terenu miasta i z niektórych szkół w powiecie ostrzeszowskim. Pracownicy Archiwum Kaliskiego wygłosili dla zwiedzającej wystawę młodzieży szkolnej 23 pogadanki o działalności archiwów państwowych, znaczeniu materiałów archiwalnych i archiwaliach wyłożonych w gablotach wystawowych.

Roman Szczepaniak (Kalisz)

c) WYSTAWA OKOLICZNOŚCIOWA W ARCHIWUM PAŃSTWOWYM W PIOTRKOWIE TRYBUNALSKIM PT. „KSIĄŻKA NA PRZESTRZENI DZIEJÓW”

Podobnie jak w latach poprzednich, w Archiwum Państwowym w Piotrkowie Trybunalskim z okazji „Dni Oświaty, Książki i Prasy” zorganizowana została wystawa, którą w okresie jej trwania od 5 do 20 maja 1962 r. zwiedziło 2915 osób — w tym 53 wycieczki. Otwarcie wystawy odbyło się w obecności 349 osób. Wystawa miała tytuł „Książka na przestrzeni dziejów”.

Wystawa mieściła się w 13 gablotach. Wyłożone w nich książki zostały usystematyzowane w układzie rzeczowo-chronologicznym według następującego planu: książka na przestrzeni wieków, książka historyczna, rok Kraszewskiego i Prusa, historia książki, książka w służbie rewolucji, encyklopedia, sport i turystyka, książka pięknie wydana, literatura regionalna i archiwistyka, jako ostatni akcent, przy którym następowało objaśnienie roli archiwów i ich znaczenia.

Wśród wystawionych ekspozatów wyróżniały się dwie gabloty, poświęcone piotrkowskiej literaturze regionalnej. Znalazły się m. in. następujące wydawnictwa: „Roczniki piotrkowskie” z r. 1871 i z r. 1873, „Zabytki sztuki w Polsce” powiat piotrkowski, R. Kaczmarek *Źródła do historii miast łódzkiego okręgu przemysłowego*, G. Missalowej *Źródła do historii klasy robotniczej okręgu łódzkiego*, Rudnickiego *Stare i nowe*, Dekowskiego *Strój piotrkowski*, O. Flatta *Opis Piotrkowa Trybunalskiego z 1850 r.*, Morawskiego *Synod piotrkowski*, Piekosińskiego *Jeszcze słowo o ustawodawstwie wiślicko-piotrkowskim*, M. Fulmana *Rytuał rzymski i piotrkowski*.

Niezależnie od gablot, na jednej ze ścian, na czerwonej draperii umieszczono fotokopię Dalbergowskiego XVII-wiecznego planu m. Piotrkowa, z dzieła Puffendorfa pt. „De rebus a Carolo Gustavo gestis” (Norymberga 1696).

Wystawa cieszyła się — jak to zaznaczono wyżej — dużym zainteresowaniem i powodzeniem. Młodzież przy oprowadzaniu zapoznawana była przez kierownictwo Archiwum z takimi pojęciami, jak szwabacha, inicjały, ex-librisy, filigrany, sygnety wydawnictw oraz technika książki i rodzaje literatury.

M. Bandurka (Łódź)

OPIEKA NAD NARASTAJĄCYM ZASOBEM ARCHIWALNYM W WOJEWÓDZTWIE POZNAŃSKIM

W dniach 1 i 2 października 1962 r. odbyła się w Archiwum Państwowym w Poznaniu specjalna narada archiwistów w sprawie opieki nad narastającym zasobem archiwalnym na terenie województwa poznańskiego. W naradzie wzięli udział wszyscy archiwiści z Archiwum Państwowego w Poznaniu, Oddziału Tere-nowego w Kaliszu i Powiatowych Archiwów Państwowych.

Głównym celem narady było przede wszystkim dokonanie analizy dotychczasowych prac na odcinku opieki nad narastającym zasobem archiwalnym, wykrycie trudności i ich przyczyn, znalezienie środków zaradczych do poprawy sytuacji, ustalenie pewnych wniosków i propozycji oraz ujednolicenie systemu prac na odcinku narastającego zasobu archiwalnego.

Po dokonaniu analizy protokołów 121 wizytacji składnic akt w II kwartale 1962 r. przedyskutowano sprawozdania archiwistów związane z następującymi problemami opieki nad narastającym zasobem archiwalnym: zakłady pracy i teczki z ich aktami, instrukcje kancelaryjne i o składnicach akt, wykazy akt, składnice, wizytacje składnic, szkolenie kierowników składnic, porządkowanie składnic na zlecenie, ewidencja przejmowania akt kategorii „A”, brakowanie pozaarchiwalne, kontrola punktów skupu makulatury.

W toku dyskusji wysunięto wiele wniosków i propozycji, których całość została objęta protokołem z narady, a następnie przekazana na piśmie wszystkim archywiście. Wnioski i propozycje dotyczyły wszystkich problemów omawianych na naradzie. Najważniejsze z nich są następujące:

1) W teczkach zakładów pracy winna się znajdować struktura organizacyjna danego zakładu pracy, a w miarę możliwości również instrukcja kancelaryjna i wykaz akt.

2) Należy domagać się szycia akt kategorii „A” na bieżąco, gdyż tylko dzięki temu będzie można uniknąć w przyszłości obecnych kłopotów przy przejmowaniu akt do archiwów państwowych.

3) Instrukcje kancelaryjne winny mówić wyraźnie o szyciu akt kategorii „A” i układzie pism w obrębie poszczególnych jednostek.

4) Wyrażono opinię, że prowadzenie kartoteki kontrolnej składnic akt jest zbędne i nie ma żadnego znaczenia w działalności praktycznej.

5) Zgłoszono wniosek do NDAP o interwencję u władz centralnych w sprawie spowodowania kontroli składnic akt przez inspektorów władz nadrzędnych poszczególnych zakładów pracy.

6) Stwierdzono, że Instrukcja władz centralnych Spółdzielni Inwalidów winna

ulec uzupełnieniu przez wprowadzenie punktu o konieczności szycia akt kategorii „A”.

7) Podkreślono doniosłość postulatu, aby akta kategorii „A” przekazywano do Archiwum przygotowane do przekazania zgodnie z przepisami.

8) Należy zachęcać zakłady pracy do korzystania z generalnych zezwoleń na brakowanie akt kategorii „C”.

9) Nie zwiększać liczby kontroli punktów skupu makulatury, gdyż w ostatnim czasie nie stwierdzono wypadków przekazywania akt na makulaturę bez zgody Archiwum.

Roman Szczepaniak (Kalisz)

NARADA ARCHIWISTÓW POZNAŃSKICH Z PRZEDSTAWICIELAMI WOJEWÓDZKICH WŁADZ ZWIĄZKÓW SPÓŁDZIELCZYCH

Wymieniona w tytule narada odbyła się w dniu 13 listopada 1962 r. w Archiwum Państwowym w Poznaniu. Na naradę przybyli przedstawiciele następujących związków spółdzielczych: Spółdzielni Mleczarskich, Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych, Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, Spółdzielni Inwalidów, Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, Spółdzielni „Społem” i Spółdzielni Pracy. Nie przybył jedynie przedstawiciel Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych.

Celem narady było nawiązanie ściślejszej współpracy z wojewódzkimi związkami spółdzielni, zorientowanie się w sytuacji składnic akt spółdzielni na terenie województwa poznańskiego oraz znalezienie środków poprawy ich stanu.

W czasie narady archiwiści scharakteryzowali stan składnic akt spółdzielni na terenie województwa poznańskiego, biorąc za podstawę protokoły wizytacji składnic, w szczególności w III kwartale 1962 r.

Z wypowiedzi archiwistów wynikało, że w niektórych bankach ludowych (spółdzielczych) są jeszcze akta kategorii „A”, nawet z okresu przedwojennego. Stan składnic akt różnych spółdzielni uznano na ogół za zły. Główną przyczyną jest przede wszystkim brak aktualnych wykazów akt (z wyjątkiem PZGS-ów i GS-ów), w wielu wypadkach brak instrukcji kancelaryjnych i o prowadzeniu składnicy akt, następnie trudności lokalowe, brak osoby odpowiedzialnej za prowadzenie składnicy, nieprzepisowe przekazywanie akt z komórek organizacyjnych do składnicy oraz słabe interesowanie się stanem składnic ze strony inspektorów władz centralnych i wojewódzkich, wizytujących podległe placówki spółdzielcze w terenie.

Spółdzielnie zdają sobie już na ogół sprawę, że już dojrzały do uregulowania problemy związane z należytą organizacją składnic akt. Można zauważyć na tym odcinku w niejednym przypadku dobrą wolę i pewne wyniki praktyczne.

W dyskusji przedstawiciele związków spółdzielczych zwracali również uwagę na trudności lokalowe większości składnic akt oraz na potrzebę opracowania aktualnych wykazów akt i wyznaczenia osób odpowiedzialnych za stan składnicy akt. Inspektorzy przy okazji wyjazdów w teren powinni interesować się również stanem składnic akt podległych placówek.

W wyniku narady ustalono, że najważniejszą obecnie sprawą jest przekazanie archiwom państwowym akt kategorii „A” z okresu do r. 1950 włącznie i że akta do przekazania muszą być uprzednio przygotowane zgodnie z obowiązującymi

przepisami archiwalnymi. Narada wykazała również potrzebę opracowania aktualnych wykazów akt i instrukcji i konieczność szkolenia personelu składnic, gdyż w wielu wypadkach pracownicy odpowiedzialni za stan składnic akt nie znają zasadniczych przepisów archiwalnych. Archiwum Państwowe w Poznaniu przeszkoli pracowników składnic akt spółdzielni, o ile Związki Spółdzielni zorganizują odpowiednie konferencje na szczeblu wojewódzkim. Również archiwa terenowe mogą przeszkolić personel składnic akt na konferencjach powiatowych, a nawet indywidualnie.

Roman Szczepaniak (Kalisz)

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI SEKCJI ARCHIWALNEJ TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW HISTORII W WARSZAWIE ZA ROK 1962

W okresie sprawozdawczym sekcja archiwalna TMH w Warszawie miała cztery zebrania poświęcone tematyce archiwalno-źródłoznawczej.

Do 30 stycznia dyr. mgr J. Kazimierski wygłosił referat na temat „Akta Notariatu Warszawskiego jako źródło do badań historycznych XIX w.” Referent przedstawił dzieje tego zespołu, jego układ i zawartość, a następnie omówił metodę opracowywania pomocy ewidencyjnych, wyniki i dalsze perspektywy prowadzonej od paru lat w tych aktach kwerendy. Referat nasunął szereg pytań i wywołał żywą dyskusję.

Dnia 17 kwietnia doc. dr A. Wyczański podzielił się z uczestnikami zebrania uwagami na temat przeprowadzonych przez niego poszukiwań „poloniców” XVI-wiecznych w Archiwum w Simanca w Hiszpanii. Referent nakreślił historię tego Archiwum, zawierającego archiwum królów Hiszpanii do końca XVIII w., omówił jego strukturę i pomoce ewidencyjne oraz scharakteryzował znalezione w nim XVI-wieczne „polonica”. Interesujące informacje o tak mało znanym w Polsce Archiwum referent zilustrował hiszpańskimi publikacjami archiwalnymi (Referat dra Wyczańskiego został opublikowany w 2 zeszytcie „Kwartalnika Historycznego” z 1962 r.).

Trzecie posiedzenie w dniu 26 czerwca było poświęcone odczytowi dyr. H. Altmana który zapoznał uczestników ze swymi wrażeniami z VII Międzynarodowej Konferencji Okrągłego Stołu w Madrycie (28—31 maj 1962 r.) jak również z obradami X Kongresu Archiwistów Francuskich, które miało miejsce w Nîmes (5—7 czerwca 1962 r.). W XXXVIII numerze „Archeionu” jest opublikowany artykuł dyr. H. Altmana na ten temat. Odczyt uzupełniły odpowiedzi informacyjne na liczne zapytania ze strony uczestników zebrania.

Dnia 18 grudnia mgr A. Piber przedstawił referat na temat znaczenia archiwum Ign. Paderewskiego dla badań historycznych. Referent omówił dzieje archiwum, metody porządkowania, układ akt i ich zawartość.

Jak jednomyślnie stwierdzono, archiwum to posiada ogromne znaczenie dla historyków dziejów najnowszych. Jego bogaty materiał, zamykający się datami 1880—1941, jest coraz szerzej wykorzystywany przez badaczy. W dyskusji poruszono m. in. kwestię niekompletności omówionego zbioru.

Irena Sutkowska (Warszawa)

DZIAŁALNOŚĆ SEKCJI ARCHIWALNEJ TORUŃSKIEGO ODDZIAŁU
POLSKIEGO TOWARZYSTWA HISTORYCZNEGO
W ROKU 1962

W 1962 r. Sekcja Archiwalna Toruńskiego Oddziału PTH odbyła 5 zebrań naukowych. O pierwszym z nich (8. I. 1962) była mowa w sprawozdaniu poprzednim („Archeion” XXXVIII, s. 320). W dniu 26 marca 1962 r. odbyło się zebranie drugie, na którym dr Stanisław Nawrocki z Poznania podzielił się z członkami Sekcji swoimi wrażeniami z pobytu w archiwach londyńskich. W wyczerpującym wykładzie prelegent omówił organizację brytyjskiej służby archiwalnej i zasady udostępniania archiwaliów, zwracając szczególną uwagę na różnice z zasadami przyjętymi w Polsce. Dr Nawrocki poświęcił również kilka uwag brytyjskim organizacjom archiwalnym — British Records Association, organizacji o charakterze społecznym oraz Society of Archivists, stowarzyszeniu zawodowemu czynnych archiwistów. Poinformował również o polonicach w archiwach londyńskich oraz brytyjskich czasopismach archiwalnych. Dyskusja m. in. na temat archiwów miejskich oraz spraw personelu, gmachów archiwalnych i ich wyposażenia pogłębiła problematykę poruszoną przez prelegenta.

28 maja dr Andrzej Tomczak wygłosił odczyt poświęcony „Cancellariusowi” R. Heidensteina. Cenne to i mało znane dziełko R. Heidensteina, wyszło po raz pierwszy drukiem w r. 1610, omówił prelegent pod kątem jego przydatności jako źródła do badań nad kancelarią królewską XVI w. W obszernej dyskusji starano się ustalić, czy „Cancellarius” Heidensteina przedstawia rzeczywisty obraz kancelarii, czy też jest tylko programem autora, jego „wizją” kancelarii. Interesowano się też osobistą karierą Heidensteina w kancelarii i doszukiwano się wpływów studiów autora w Padwie na jego dzieło. Wspomniano również o XVI-wiecznej instrukcji dla kancelarii miasta Torunia, która będąc instrukcją, a nie opisem stanu faktycznego, jest jednak wartościowym źródłem do studiów nad kancelarią miejską tego okresu.

W dniu 22 października tematem zebrania Sekcji była prelekcja dra Andrzeja Tomczaka pt. Organy zarządu diecezji jako czynnik aktotwórczy. Prelegent — przygotowujący pracę o kancelarii biskupów włocławskich — przedstawił schemat organizacji władz diecezji, obszernie omawiając zakres działania kurii biskupiej, oficjała i kapituły. Prelegent starał się udowodnić, iż na organizację kancelarii kurii dominujący wpływ wywierał każdorazowy biskup, który z reguły zabierał z sobą swoich urzędników kształtujących kancelarię według własnych wzorów. Dlatego też kancelarie poszczególnych biskupów, niezależnie od diecezji, którą zarządzali, wykazują większe podobieństwo niż kancelarie określonej kurii w ogóle. W dyskusji zaznaczyły się kontrowersje w kwestii pojęcia zespołu. Rozważano, czy akta kurii, oficjała i kapituły to jeden czy 3 odrębne zespoły, czy akta kurii stanowią jeden zespół, czy też tyle zespołów, ilu było biskupów. Interesowano się również stopniem i zasadą uporządkowania akt kurii włocławskiej oraz losem spuścizny aktowej oficjałów w Gdańsku.

3 grudnia naczelny dyrektor Henryk Altman zapoznał członków Sekcji z przebiegiem obrad Konferencji Okrągłego Stołu Archiwów, która odbyła się w tym roku w czerwcu w Madrycie. Tematem były archiwa, biblioteki i muzea. Problem polegał na ustaleniu granic między archiwami a archiwami zakładowymi (składnicami akt), archiwami a dokumentacją oraz między archiwami a muzeami i bibliotekami. Rozważano następnie szczegółowo kwestie różnic i podobieństw zakresów

i celów działania archiwów właściwych i archiwów zakładowych. Uznano, iż archiwa i dokumentacje to zupełnie różne instytucje i ustalono kryterium podstawowe odróżnienia materiałów archiwalnych od bibliotecznych. W dyskusji poruszona została m.in. sprawa pomocy UNESCO dla Konferencji.

Z okazji 10-lecia Studium Archiwalnego w Toruniu zorganizowane zostało przez Sekcję (w ramach zjazdu absolwentów historii UMK) w dniu 1 czerwca spotkanie absolwentów Studium. Wzięli w nim udział również absolwenci historii, pracujący w archiwach. Na część naukową złożyły się m.in. 2 referaty absolwentów Studium — mgra Krystyny Majewskiej (WAP Koszalin) i mgra Anieli Wąsik (WAP Olsztyn) — Pierwsze doświadczenia absolwenta Studium w archiwum oraz mgra Bohdana Ryszewskiego (WAP Kielce) — Studium Archiwalne z perspektywy czterech lat pracy w archiwum.

Na zorganizowanej z okazji zjazdu wystawie wydawnictw historycznych znalazły się również publikacje NDAP.

Szczegółowe sprawozdanie ze zjazdu podał „Archeion” w numerze XXXVIII (s. 320).

Karola Ciesielska (Toruń)

WYKAZ ARCHIWISTÓW, KTÓRZY W 1962 R. OTRZYMALI TYTUŁY POMOCNICZYCH PRACOWNIKÓW NAUKOWO-BADAWCZYCH

Na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 września 1961 r. w sprawie warunków i trybu powoływania pracowników naukowych w instytucjach naukowo-badawczych i w związku z Uchwałą Nr 164/62 Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 1962 r. i Zarządzeniem Nr 15/62 Ministra Szkolnictwa Wyższego z dnia 21 maja 1962 r. w sprawie zatrudniania pracowników naukowych w archiwach państwowych następujący pracownicy Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i archiwów państwowych otrzymali:

a) tytuł adiunkta:

1) dr Michał Antonow (WAP Katowice), 2) mgr Eugenia Brańska (NDAP), 3) dr Mieczysław Chojnacki (AGAD), 4) mgr Halina Chrościńska (AAN), 5) mgr Franciszek Cieślak (WAP Lublin), 6) mgr Andrzej Dereń (AP Wrocław), 7) dr Henryk Dobrowolski (AP Kraków), 8) dr Bogusław Drewniak (WAP Koszalin), 9) mgr Leokadia Gołębiowska (AAN), 10) Tadeusz Grygier (WAP Olsztyn), 11) mgr Maryna Husarska (AGAD), 12) dr Jerzy Jaros (WAP Katowice), 13) mgr Wanda Kaputówna (WAP Rzeszów), 14) mgr Józef Kazimierski (AP Warszawa), 15) mgr Mieczysław Kołodziejczak (AP Łódź), 16) dr Alfred Kucner (WAP Zielona Góra), 17) dr Henryk Lesiński (WAP Szczecin), 18) dr Wanda Maciejewska (NDAP), 19) dr Roch Morcinek (WAP Gdańsk), 20) mgr Mieczysław Motas (AAN), 21) dr Stanisław Nawrocki (AP Poznań), 22) mgr Stanisława Pańków (AP Kraków), 23) mgr Anna Perlińska (WAP Bydgoszcz), 24) mgr Józef Płocha (AGAD), 25) mgr Stefan Popiołek (WAP Opole), 26) mgr Anna Ptaśnikowa (NDAP), 27) dr Stefan Rosiak (AP Łódź), 28) dr Czesław Skopowski (AP Poznań), 29) Bronisława Skrzyszewska (AAN), 30) dr Maria Sławoszevska (WAP Gdańsk), 31) mgr Aniela Stojanowska (AP Wrocław).

b) tytuł starszego asystenta:

32) mgr Wanda Lipińska (NDAP).

c) tytuł asystenta:

33) mgr Jolanta Dzida (AAN), 34) mgr Czesława Gaska (OT Płock), 35) mgr Urszula Głowacka (AP Warszawa), 36) mgr Stanisław Kamiński (AAN), 37) mgr Zofia Krupska (AAN), 38) mgr Krystyna Kubiczek (OT Otwock), 39) mgr Krystyna Majewska (WAP Koszalin), 40) mgr Adam Muszyński (WAP Koszalin), 41) mgr Karol Pawlak (PAP Gniezno), 42) mgr Andrzej Piber (AAN), 43) mgr Aleksander Piwoń (PAP Leszno), 44) mgr Barbara Szydłowska (AAN), 45) mgr Edward Zajac (PAP Sanok).

RECENZJE, SPRAWOZDANIA Z KSIĄŻEK, NOTATY BIBLIOGRAFICZNE

SUMARIUSZ PROTOKOŁÓW RADY ADMINISTRACYJNEJ KRÓLESTWA POLSKIEGO 1815—1867. CZĘŚĆ I: 1815—1830. TOM IV SEKCJA VIII (PRZYCHODÓW I SKARBU), SEKCJA IX (KONTROLI), SEKCJA X (SPRAW ZAGRANICZNYCH), SEKCJA XI (SPRAW LIKWIDACYJNYCH). OPRACOWALI: KAZIMIERZ KONARSKI, HALINA DMOWSKA-GRABIASOWA, KLEMENTYNA MORAWSKA, FRANCISZKA RAMOTOWSKA. WARSZAWA, PWN 1962 SS. XXVI, 748. NACZELNA DYREKCJA ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH. ARCHIWUM GŁÓWNE AKT DAWNYCH W WARSZAWIE.

Zespół opracowujący Sumariusze Protokołów Rady Administracyjnej daje godny wielkiego uznania przykład rytmicznie, konsekwentnie i skutecznie prowadzonej pracy zespołowej na długiej fali. Praca ta trwająca przeszło 10 lat (rozpoczęto ją dnia 2 stycznia 1952 r., a prowadził ją początkowo tylko prof. Kazimierz Konarski, zanim złożył się czteroosobowy zespół) przynosi piękne wyniki, których ostatnim dowodem jest omawiany tu tom czwarty i ostatni części I, obejmującej lata 1815—1830. Z uznaniem i zadowoleniem stwierdzić wypada, że jedna trzecia całego dzieła, obejmującego okresy od 1815—1867 r., została już doprowadzona do szczęśliwego końca, a nauki historyczne mają obecnie udostępnione to ważne źródło historyczne, jakim są protokoły Rady Administracyjnej, za cały okres doby konstytucyjnej Królestwa Polskiego¹. Stwierdziwszy znaczenie opublikowanego obecnie tomu IV dla całości tego wielkiego przedsięwzięcia naukowo-archiwalnego, wypada się zająć tym tomem z osobna i omówić krótko jego zawartość.

Tom IV obejmuje rejestry czterech ostatnich sekcji: VIII — Przychodów i Skarbu (szczególnie obszernej i ważnej), IX — Kontroli, X — Spraw Zagranicznych i sekcji XI — Spraw Likwidacyjnych. We wstępie dają wydawcy sumaryczny ale bardzo przejrzysty przegląd materii, objętych swymi rejestrami. Wykład ten, świadczący o głębokim znawstwie całej struktury administracyjnej Królestwa, zwłaszcza zaś administracji skarbowej i gospodarczej, staje się szczególnie interesujący tam, gdzie wydawcy nawiązują do wypadków politycznych lub do poszczególnych epizodów toczących się procesów gospodarczo-społecznych. Chcąc dać w niniejszych uwagach choć najogólniejsze pojęcie o bogactwie materiału historycznego zawartego w tym tomie, trzeba by właściwie powtórzyć w całości Wstęp wydawców, nie roniąc niczego z ich uwag i obserwacji. Z konieczności jednak ograniczyć się tu musimy do wskazania na najważniejsze zagadnienia.

Materiał sekcji VIII — Przychodów i Skarbu — obejmuje 2590 regestów oraz Wykaz haseł regestów imiennych oparty na dalszych 1614 kartach, co pozwala w oparciu o pełny indeks imienny dotrzeć do właściwego tomu i strony protokołów Rady Administracyjnej z danym nazwiskiem. Rejestry zgrupowali wydawcy

¹ Patrz moje recenzje w: „Archeionie” XXXIV (1961), s. 199—201 — (tom I) i „Archeionie” XXXVII (1962), s. 307—309 — (tom II i III).

w ośmiu działach: a) Generalia skarbowe, jak prawo skarbowe, budżet Królestwa, organizacja długu narodowego, Prokuratoria Generalna Królestwa Polskiego; b) Administracja skarbową, a więc struktura i organizacja naczelnych władz skarbowych, sprawy organizacji personalnej, gmachy i lokale władz skarbowych, sprawozdawczość itp.; c) Podatki bezpośrednie i pośrednie, jak generalia podatkowe, podatek podymny, podatek ofiary, kontyngens liwerunkowy, opłaty konsumpcyjne, opłaty i podatki różne (dział szczególnie interesujący), cła i celnictwo, stemple, loteria, tytoń, sól, taryfy mostowe i przewozowe; d) Zarząd dóbr narodowych, a więc sprawy wywłaszczeniowe, transakcje dobrami i budynkami rządowymi, dzierżawy dóbr rządowych, odszkodowania za inkamerowane posiadłości, spory graniczne, sprawy chłopów w dobrach rządowych, administracja lasów skarbowych; e) Organizacja i sprawozdawczość kas skarbowych; f) Zagadnienia kredytowe, i tak papiery wartościowe, Towarzystwo Oszczędności, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, Bank Polski, dług krajowy, rozrachunki ze skarbem osób prywatnych; g) Organizacja i działalność Mennicy, sprawy monetarne i walutowe, h) Emerytury, gdzie zawarty jest wcale bogaty zbiór normatywów, regulujących finansowe podstawy zaopatrzenia emerytalnego oraz kryteria stosowane przy jego przyznawaniu i wymierzaniu.

Sekcja IX — Kontroli — skromniejsza objętościowo, bo licząca zaledwie 88 regestrów oraz Wykaz haseł regestrów imiennych ze 180 kart, zawiera materiał ważny do historii skarbowości Królestwa, obejmując organizację Głównej Izby Obrachunkowej (organizacja, budżet, personalia, pomieszczenia) oraz jej działalność, polegającą na kontroli finansowej władz rządowych Królestwa.

Sekcja X — Spraw Zagranicznych — zawiera 576 regestrów oraz Wykaz haseł regestrów imiennych ze 116 kart. Obejmuje ona materiał Sekcji Spraw Zagranicznych Rady Administracyjnej, a więc — jak wywodzą wydawcy we Wstępie (s. X) — materiał jedynie szczątkowy. Ponieważ Królestwo Polskie nie miało swej własnej służby dyplomatycznej, nie było więc odpowiedniej resortowej Komisji Rządowej. Zasadnicze sprawy resortu spraw zagranicznych prowadziło rosyjskie ministerstwo spraw zagranicznych, sprawy o charakterze lokalnym załatwiała kancelaria Wielkiego Księcia Konstantego. Stosunkowo więc nieliczne sprawy docierały do Rady Administracyjnej. Regesty tej sekcji zgrupowane zostały przez Wydawców według zagranicznych kontrahentów, z którymi toczyła się sprawa. Mamy więc dział ogólny wraz ze służbą konsularną (głównie obcą służbą konsularną na obszarze Królestwa), dalej stosunki z Prusami, z Rosją, z Austrią, z Francją, z Saksonią, z Rzymem, z W. M. Krakowa, dział dotyczący tzw. opłat detrakcyjnych pobieranych przy wywożeniu majątków za granicę, wreszcie dział dotyczący organizacji granicy i jej ochrony, sporów granicznych, sprawy dóbr ziemskich przeciętych granicą itp.

Sekcja XI — Spraw Likwidacyjnych — obejmuje 190 regestrów oraz 176 kart ujawnionych w Wykazie haseł regestrów imiennych. Zwięźłą charakterystykę tego działu dają Wydawcy we Wstępie (s. XII—XIII): „Na terenie K. P. istniały i urzędowały przez całą pierwszą połowę wieku komisje likwidacyjne, mające za zadanie uregulowanie szeregu spraw wynikających zarówno z rozbiórów Polski, jak i ze stosunków wytworzonych przez upadek Księstwa Warszawskiego. Komisja rozbiorowa zwała się Trilateralną, miała charakter międzynarodowy, pracowała nad uregulowaniem rozrachunków w sprawach polskich między państwami rozbiórczymi. Sprawą likwidacji spuścizny po Księstwie Warszawskim częściowo również na forum międzynarodowym — Saksonia, Francja — zajmowały się przez długie lata polskie komisje likwidacyjne powstające kolejno pod różnymi nazwami i roz-

wiązywane po jakimś czasie. W protokołach Rady Administracyjnej jest mowa przeważnie o działalności owych polskich komisji". Regesty dotyczą przeważnie spraw organizacji i obsady samych tych organów likwidacyjnych i spraw likwidacyjnych ogólnych oraz, jako osobnej grupy, spraw poszczególnych konkretnych pretensji. Zaznaczyć tu wypada, że w wielu przypadkach prace likwidacyjne znajdują wyraz w regestach sekcji III, VII, VIII, IX i X.

Układ całego tomu nie odbiega od przyjętego w poprzednich tomach systemu. Po Wstępie Redakcja umieściła krótką notatkę dotyczącą historii prac nad całym wydawnictwem (s. XV). Dalej następuje wykaz skrótów użytych w tomie IV (s. XVII—XXIII) oraz wykaz erratów do tomów I i III (s. XXV—XXVI). Po regestach każdej sekcji następuje „Wykaz haseł regestów imiennych oraz ich sygnatur”, „Indeks imienny” oraz „Indeks geograficzny”. Spis rzeczy na s. 745—748 daje przegląd całości i pozwala szybko odnaleźć potrzebny dział.

Z przyjemnością możemy stwierdzić, że wszystkie niepospolite walory wydawnictwa, wskazane przez nas przy omawianiu poprzednich tomów, odnajdujemy i w omawianym tomie IV. Odda on zapewne niemałe usługi wszystkim historykom zajmującym się wiekiem XIX na naszych ziemiach, zwłaszcza historykom życia gospodarczego i społecznego, historykom administracji i historykom skarbowości.

Jakub Sawicki (Warszawa)

ANNA ŻELEŃSKA-CHEŁKOWSKA, *INWENTARZ AKT SENATU I WŁADZ NADRZĘDNYCH ORAZ WYDZIAŁÓW UNIwersYTETU Jagiellońskiego*, KRAKÓW 1962, S. 142.

Wydobycie na jaw dużego i ważnego zasobu akt szkolnych ma specjalną wymowę w dobie kompletnej niemal zagłady materiałów wszystkich poważniejszych nowożytnych organizacji szkolnych, jak Komisja i Izba Edukacyjna, czy Komisja Rządowa WRiOP. Autorka *Inwentarza* zdaje sobie z tego sprawę, pisząc: „Archiwum to (Senatu i Wydziałów U. J.) jest dzisiaj ... jedyną placówką archiwalną typu oświatowego...”. Powiedziałbym tylko może „jedyną rodzimą placówką”, bo wszakże mamy w Archiwum Głównym Akt Dawnych duży zespół tego typu w postaci akt galicyjskich Ministerstwa Wyznań i Oświaty w Wiedniu, a w nim wprawdzie nie rodzimy, niekiedy nawet wręcz wrogły, ale bogaty materiał źródłowy, dotyczący szkolnictwa w zaborze austriackim. Jego chronologia (1848—1918) usuwa go z pola widzenia studiów nad dziejami Archiwum Senatu z lat 1796—1848, ale przy kontynuacji wydawnictwa *Inwentarza* akt drugiej połowy XIX w. nasuwałby się konieczny postulat uwzględnienia tego źródła. Zespół, prawda, to jeszcze nie „placówka” archiwalna, ale niemniej wtórny powyższy o cesarsko-królewskich aktach oświatowych wartości nie traci.

Zastrzeżenia moje mają przeważnie charakter formalny. Na wstępie parę uwag terminologicznych. Co autorka rozumiała np. pod terminem: „sygnatura rzeczowa” (s. 13)? Rzeczowym, moim zdaniem, może być układ, klasyfikacja, może być indeks, ale nie sygnatura, która w zasadzie jest tylko znakiem akt, cyfrą rzymską lub arabską, względnie kombinacją cyfr i liter, ale nie może zawierać elementu rozpoznawczego, jakim w danym wypadku jest określnik: rzeczowy.

Na s. 108 czytamy: „Nie było więc zasadniczych powodów, by utrzymywać nadal *chronologiczny* (podkreślenie moje — K.K.) układ akt”. Z kontekstu wynika i słusznie, że autorka miała na myśli postulat utrzymania rzeczowego układu akt. Ale przeciwstawieniem układu rzeczowego jest nie układ chronologiczny, ale układ

numerowy (typowy dla registratury austriackiej). Obydwa układy i rzeczowy, i numerowy mogą być i z reguły są chronologiczne. Należałoby tedy użyć tu terminu: rzeczowy lub rzeczowo-chronologiczny. Ze w grę nie wchodzi tu nic innego, tylko drobne formalne niedociągnięcie terminologiczne, o tym świadczy fakt, że autorka w dalszym ciągu tego samego ustępu (6 wierszy niżej) używa właściwego terminu „rzeczowo-chronologiczny”.

Miałbym duże zastrzeżenia co do terminu „wiązka luźnych akt”. Nasuwa się przy niej nieodparcie grupa dissolutów, zebranych doraźnie, uporządkowanych czysto mechanicznie, tak jak wpadły w rękę i związanych sznurkiem czy taśmą w jedną całość. Tymczasem w *Inwentarzu* jest to niewątpliwie nic innego, tylko typowy austriacki fascykuł, ujęty w tektury, ułożony numerowo czy rzeczowo (w personaliach — alfabetycznie), z rubrykami i rektyfikatami lub bez nich, ale z reguły stanowiący poprawnie zorganizowaną i usystematyzowaną pozycję inwentarzową. Wolałbym tu zachować stary łaciński termin „fascykuł”, zostawiając termin „wiązka” dla słabiej albo zupełnie dorywczo zorganizowanej jednostki archiwalnej, jak varia, miscellanea, dissoluta itd. Wprawdzie „fascykuł” ma równoległe inne znaczenie — grupa akt określonej treści lub charakteru, ale oba te znaczenia występują na równych prawach, a im bliżej końca XIX w., tym bardziej uciera się „fascykuł — wiązka”, wypierając znaczenie grupy akt.

„Wiązki owe występują w *Inwentarzu* w przytłaczającej większości pozycji. Czy tedy nie należało pominąć tego wyrazu w *Inwentarzu* zupełnie, poprzestając na komentarzu we wstępie, że określenie dotyczące budowy technicznej jednostek archiwalnych podaje się w *Inwentarzu* tylko w przypadkach odchyień od normy (księga, poszyt, oprawa), normą zaś dla pozostałych pozycji jest fascykuł. Dałoby to w sumie oszczędność paruset wierszy druku, zlagodziło monotonię *Inwentarza*, a zwiększyło jego przejrzystość.

To samo, mutatis mutandis, dałoby się powiedzieć o sygnaturze. Chodzi mi o rzymską jedynekę. Po co ją powtarzać przy każdej dosłownie pozycji? Ta niezmiennosc odbiera jej przecież wszelką wartość rozpoznawczą. Literze S w tejsze sygnaturze należał się komentarz. Zrazu rozwiązywałem ów skrót jako Sekcja, dopiero sygnatury wydziałowe podsunęły mi prawidłowe zdaje się rozwiązanie — Senat.

I jedno jeszcze uproszczenie. Komentarz o aktach własnych Dyrekcji Edukacji Publicznej, liczący 5 wierszy druku, powtarza się w *Inwentarzu* w dosłownym brzmieniu przy każdej pozycji tej grupy (35 razy). Czy znowu nie należało usunąć tego balastu, zastępując go jakimś skrótem?

Strona 33 zawiera zwięzłą rzeczową charakterystykę poszczególnych działów *Inwentarza*. Początkowo opis systematyzuje owe działy rzymską numeracją bieżącą. Od działu V numeracja ta zamiera i o tym, że działów jest 12, dowiadujemy się raczej w drodze dedukcji z większego kroju czcionek w tytułach poszczególnych rozdziałów, odpowiadających zresztą kolejnością ściśle wzmiankowanemu opisowi. Czemuż więc tej numeracji zaniechano w opisie, a pominięto zupełnie w tytulaturnie rozdziałów? Numeracja byłaby zwiększyła ich przejrzystość.

Konkordancje wiążące dwa wykazy akt, serie, inwentarze itd. winny być z reguły dokumentami dwustronnymi. Od starej sygnatury winny dawać drogę do nowej i odwrotnie. Tymczasem z trzech konkordancji dołączonych do *Inwentarza*, żadna nie ma charakteru dwustronnej; wszystkie pozwalają tylko od starej sygnatury przejść do nowej. W dziale rękopisów (*Katalog* Wisłockiego) lukę tę wypełniają stare sygnatury podane przy poszczególnych pozycjach obok nowych; w grupie akt Dyrekcji Edukacji Publicznej rozwiązano to analogicznie we wspomnianych

wyżej komentarzach. W trzeciej, największej konkordancji brak nawet tej zastępczej możliwości dotarcia od nowej sygnatury do starej. A to może mieć niekiedy dużą wagę przy studiowaniu źródeł.

Jako się rzekło, wszystkie powyższe zarzuty mają charakter bądź formalny, bądź drobny. Meritum sprawy, ujęcie, układ *Inwentarza* przedstawia się bardzo dodatnio.

Ujęcie — to przede wszystkim obydwa wstępy, opracowane bardzo wyczerpująco, rzeczowo i jasno. Dają one pełny obraz dziejów Archiwum Uniwersytetu w tym odcinku jego dziejów. Momenty biograficzne osób działających ożywają bardzo narrację.

Co się tyczy układu, to bardzo mi trafia do przekonania wybór pośredniej drogi, przyjętej przy planowaniu reorganizacji archiwum (s. 29—30). Archiwistyka jest nauką kompromisów i zarówno sztywne stosowanie zasady przynależności zespołowej, jak i zbytńia swoboda w operowaniu archiwaliaami prowadzą nieuchronnie do bezdroży i paradoksów. Postawienie zasady przynależności zespołowej, jako zasadniczego pionu, z zachowaniem przy jego realizacji pewnej swobody działania uważam za najracjonalniejszy sposób postępowania.

Zważywszy na dość kolorowe dzieje zespołu, na liczne zrosty, luki, podziały i inne komplikacje w poszczególnych jego ugrupowaniach, nie były to trudności łatwe do pokonania, niemniej jednak rzecz rozwiązana została, moim zdaniem, doskonale. Miałbym w tej mierze tylko jedno zresztą dość ważne zastrzeżenie.

Chodzi mi o akta Dyrekcji Edukacji Publicznej. O ile dobrze rozumiem, akta te zostały wcielone do zespołu akt Uniwersytetu i rozparcelowane po różnych jego działach rzeczowych. Tego rodzaju wcielanie akt obcego zespołu stoi w wyraźnej sprzeczności z owym pionem zasady przynależności zespołowej, o której wspominałem wyżej. Właściwie należało w myśl zasady organizacji i scalania archiwów wydzielić akta te i przekazać je właściwemu archiwum, w danym wypadku Archiwum Głównemu Akt Dawnych, jako szczątek zespołu centralnej władzy oświatowej. Jeśli cofniemy się przed tak radykalnym posunięciem, to w każdym razie pozostawała droga doczepienia tej grupy akt w postaci odrębnego marginesowego aneksu na końcu *Inwentarza*. Wchłonięcie obcych proveniencyjnie akt Dyrekcji przez Archiwum Senatu U. J. uważam za wadliwe.

A za to poza obrębem zespołu i *Inwentarza* pozostały akta, które powinny były trafić do akt uniwersyteckich.

Oto przykład: wymienione na s. 110 archiwalia, jak akta Ogrodu Botanicznego, Obserwatorium Astronomicznego, czy akta własne Archiwum. Jeśli może jeszcze zachodziły trudności ze scaleniem akt Obserwatorium Astronomicznego, to z Ogrodem Botanicznym tych trudności nie było, a możliwość doczepienia tych akt choćby w ostateczności w formie aneksu dawały pozycje SI 383—387 i WF 38.

Jako archiwistę najbardziej zabolalo mnie wykluczenie z zespołu akt własnych Archiwum. Z wyjątkiem teologii wszystkie wydziały mają w *Inwentarzu* swoje rozdziały „Kancelaria i archiwum wydziału”, a Archiwum jako całość zostało pominięte. Toć to są wszystko ważne elementy, mogące zainteresować badacza Uniwersytetu, jako całości. Jeśli zachodziła obawa, że tytuł *Inwentarza* mógł się okazać za wąski, to raczej należało rozszerzyć zakres tytułu, niż obcinać tak istotne jego części składowe.

Życie i tak już zapędziło archiwa w szary kąt anonimowości i zapomnienia. Nie zwiększajmyż jeszcze sami dobrowolnie tego zapomnienia.

BIBLIOTEKA POLSKIEJ AKADEMII NAUK W KRAKOWIE. KATALOG RĘKOPIŚÓW. SYGNATURY 1811—2148. OPRACOWALI: ZBIGNIEW JABŁOŃSKI I ALOJZY PREISSNER. WROCŁAW—WARSZAWA—KRAKÓW. ZAKŁAD NARODOWY IM. OSSOLINSKICH. WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK. 1962, S. XII + 318.

Wymieniony w tytule *Katalog* jest trzecim z kolei drukowanym katalogiem rękopisów Polskiej Akademii Nauk w Krakowie. Pierwszy, opracowany przez Władysława Seredyńskiego w r. 1869, objął cały zasób rękopiśmienny liczący 545 jednostek katalogowych, znajdujących się w Bibliotece ówczesnego Krakowskiego Towarzystwa Naukowego, które w r. 1873 zostało przekształcone w Polską Akademię Umiejętności. Autorem następnego katalogu jest prof. Jan Czubek, który w r. 1906 wydał opis 1586 rękopisów, włączynywszy doń rękopisy skatalogowane przez swego poprzednika, a w r. 1912 opublikował „Dodatek I”, obejmujący dalsze pozycje od nr 1589 do 1810 włącznie i 330 „dyplomatów”. Obecnie Zb. Jabłoński i Al. Preissner ogłosili drukiem ciąg dalszy, który, jak we Wstępie informują autorzy, „na ogół obejmuje rękopisy, które do roku 1939 zostały częściowo uporządkowane, wstępnie skatalogowane i opatrzone bieżącym numerem katalogowym” (s. VI). Z informacji tej zdaje się wynikać, że obecny *Katalog* uwzględnił wpływy z lat 1912—1939, ale nie wszystkie. Liczbę ich oznaczono jako „sygnatury 1811—2148”, co bynajmniej nie pokrywa się z liczbą jednostek magazynowych, bowiem niektórym wielotomowym rękopisom nadano jeden tylko numer sygnatury, łamany przez kolejną liczbę tomów, przy innych zaś wielotomowych jednostkach każdy tom otrzymał osobny numer sygnaturowy. Podjęta przez autorów próba ujednolicenia tego dwojakiego sygnowania została tylko częściowo przeprowadzona.

Nowy *Katalog* autorzy poprzedzili wstępem, w którym z jednej strony scharakteryzowali wydawnictwa katalogowe swych dwu poprzedników, a z drugiej — poinformowali przede wszystkim o metodzie, jaką sami zastosowali w swym *Katalogu*. Charakterystyka ta nie pozbawiona jest akcentów krytycznych, mówiących m.in. o „przestarzałych tradycjach” i „deaktualizacji” katalogu Seredyńskiego i o „niedoskonałości” i „wielu brakach” katalogu Czubka. W przeciwieństwie do tych jakoby wadliwych dzieł nowy *Katalog* ma ułatwić możliwie najpełniejsze udostępnienie zbiorów (Akademii) do badań naukowych (s. VII.).

Opisane w nowym *Katalogu* rękopisy pochodzą głównie z darów i stanowią przeważnie spuścizny autorskie. O ile można się zorientować, obejmują one z górą 200 pozycji. Reszta — około 100 jednostek — są to ofiarowane lub nabyte pojedyncze, przypadkowe rękopisy różnego autorstwa i różnego pochodzenia.

Największym zbiorem, liczącym 51 tomów, jest spuścizna po Stefanie Buszczyńskim — dodajmy tu od siebie — publicyście, poecie, historyku i literatury (1821—1892). Nie byłoby to źle, gdyby autorzy poszli tu śladem Seredyńskiego i podali choć kilka słów informacji biograficznych o nim. Przydałoby się to i w stosunku do niektórych innych, mniej znanych dziś twórców spuścizny, opisanych w *Katalogu*.

Bogatą spuściznę po Buszczyńskim (autografy prac, korespondencja) autorzy rozbili, opisując najpierw 6 tomów listów pod numerami 2064/1—2064/4, 2065, 2066. Po tych sześciu pozycjach idzie 35 opisów autografów Lenartowicza, po których znajdujemy kontynuację Buszczyńskiego pod numerami 2104—2148, obejmującą 45 tomów autografów różnych jego prac i utworów poetyckich.

Drużga z kolei wielka spuścizna to — autografy i listy rodziny Koźmianów, objęta numerami 2031/1—2063. Liczy ona 47 tomów, o ile pozycje 2061 i 2162, umieszczone pomiędzy powyższymi sygnaturami, należą do tego samego zbioru. Odpowiednie opisy nie podają w tym względzie żadnych informacji.

Prawie tyleż tomów, bo 45 — obejmują papiery po Teofilu Lenartowiczu, ofiarowane Akademii przez prof. Ignacego Chrzanowskiego. Ze spuścizną tą, skatalogowaną w sposób bardzo wyczerpujący, postąpiono podobnie, jak ze spuścizną po Buszczyńskim, opisując ją również w dwu miejscach *Katalogu*. Część jej znajdujemy pod numerami 2026—2030 gdzie opisano 12 tomów, resztę zaś 33 tomy — skatalogowano pod numerami 2073—2102. Przedzielają je spuścizny po Koźmianach i po Buszczyńskim. Czy nie należałoby dodać choćby w przypisie, że pewną partię spuścizny lenartowiczowskiej (11 tomów) jeden z autorów obecnego *Katalogu* już raz skatalogował przed pięciu laty i katalog jej ogłosił w „Roczniku Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie” w r. 1955 (Wrocław 1957, s. 269—289). Byłaby to jednocześnie dobra okazja do wyjaśnienia, dlaczego rękopisy oznaczone obecnie jako 2028/8 i 2030 mają tam sygnatury: 2527 i 2333, podczas gdy pozostałe 9 zgadzają się ze sobą.

Tyleż tomów, co zbiory Lenartowicza (45), liczy cenna spuścizna rękopiśmienna po Teodorze Wierzbowskim, profesorze historii literatury polskiej na rosyjskim uniwersytecie warszawskim przed pierwszą wojną światową, autorze licznych prac z zakresu historii i historii literatury staropolskiej, wydawcy dobrze nam znanych „*Matricularum Regni Poloniae Summaria*” i ostatniego z nominacji władz rosyjskich dyrektora Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie w latach 1897—1919.

Na pozostałą po nim spuściznę z lat 1853—1923 składa się 34 tomy korespondencji (nry 1881/1—1881/34) i 11 tomów różnego rodzaju pism i papierów osobistych (nry 1882/1—1882/11).

Tomy korespondencji Wierzbowskiego, podobnie jak i przy opisach pozostałych spuścizn, ułożone są chronologicznie, poczynając od r. 1871, a kończąc na r. 1923. Każdy tom zawiera listy z jednego roku lub co najwyżej z dwu lat. Tylko tom 33 obejmuje korespondencję z lat 1913—1919, a tom 34 z lat 1920—1923. W obrębie każdego tomu listy ułożone są w kolejności alfabetycznej nazwisk korespondentów. Ile jest tych listów, trudno powiedzieć, bo opisy nie podają ogólnej ich liczby, ale setki nazwisk korespondentów i liczne nazwy instytucji naukowych i kulturalnych, z którymi Wierzbowski korespondował w ciągu lat 60, świadczą, że musi tam kryć się przebogata kopalnia szczegółów do dziejów naszej kultury historyczno-literackiej w ostatniej ćwierci XIX i pierwszej XX stulecia. Materiał ten musi być tym cenniejszy, że obok korespondentów polskich występują tam liczne nazwiska uczonych czeskich, niemieckich, rosyjskich, francuskich, włoskich, węgierskich.

Nie mniej cenna jest druga, 11-tomowa część spuścizny, w której tom pierwszy (1882/1) obejmuje „akta osobiste z lat 1853—1885”, a w szczególności „metryki, świadectwa szkolne i uniwersyteckie, decyzje Uniwersytetu Warszawskiego w sprawie studiów i stypendiów, napastliwe wiersze anonimowych autorów, zaproszenia, telegramy, dokumenty majątkowe i inne”. Dalsze tomy zawierają różne papiery, związane z wykładami historii literatury na powyższym uniwersytecie, autografy prac naukowych, artykuły, memoriały, odczyty itp. Dla archiwistów najcenniejsze są chyba tomy 1882/9 i 1882/10 z lat 1915—1919. Tom 9 według skróconego, a więc przeczącego przyjętej przez autorów *Katalogu* zasadzie opisu zawiera na 201 kartach „m. in. zawiadomienia i zaproszenia różnych instytucji naukowych i społecznych, głównie Towarzystwa Naukowego Warszawskiego i Uniwersytetu Warszawskiego, bruliony memoriałów Teodora Wierzbickiego, urzędową ankietę o przebiegu jego pracy naukowej oraz projekty: ustawy archiwalnej, regulaminu archiwów Królestwa Polskiego i utworzenia Akademii imienia Henryka Sienkiewicza”. W tomie 10, potraktowanym również skrótowno, a składającym się z 135 kart, znajdują się „papiery osobiste z lat 1918—1919, obejmujące akta związane z urzędową dzia-

łałnością w Archiwum Głównym w Warszawie (protokoły, regulaminy, korespondencję, różne zaproszenia, głównie na zebrania Towarzystwa Naukowego Warszawskiego), nekrologi i kwity”.

Jest to jedyny dyrektor Archiwum Głównego spośród pięciu w latach 1808—1919, po którym zachowała się tak znaczna spuścizna rękopiśmiennie-archiwalna.

Nieco mniejsza, lecz również znaczna, bo licząca 31 tomów, jest pozostałość rękopiśmienna po Walerym Wielogłowskim (1805—1865), ruchliwym działaczu społecznym, znanym w swoim czasie na terenie b. Galicji pisarzu ludowym i wydawcy dzieł wybitnych autorów polskich. W spuściźnie tej na pierwszym miejscu opisano korespondencję jego i jego rodziny, dochodzącą jakoby do 3000 listów — kto ciekaw — może się dowiedzieć nie z *Katalogu* jednak, ale ze wspomnianego wyżej „Rocznika Biblioteki PAU” z r. 1957 (s. 25). Na kilku listach Józefa Ordęgi do Wielogłowskiego z lat 1836—1844 (nr 1839) miała się podpisać, jak zapewniają autorzy *Katalogu*, „Antonina Ordęgowa”. Co by na to powiedziała Antonina Ordężyńska! Jest to nie jedyny wypadek „unowocześniania” polskich nazwisk kobiecych. W pozycji 2031/2 figuruje np. „Zofia Koźmian”, a w pozycji 2040/3 — „Maria Koźmian”.

W końcowych kilku tomach przeważają papiery osobiste i majątkowe Wielogłowskich. Wśród papierów osobistych w tomie pod nr 1842 na pierwszym miejscu widnieje metryka chrztu Walerego Wielogłowskiego z datą „1848”. Jest to chyba błąd, skoro Wielogłowski urodził się w r. 1805.

Do większych spuścizn należy wreszcie spuścizna rękopiśmienna po znanym historyku sztuki Stanisławie Tomkowiczu (1850—1938). Spuścizna ta obejmująca lata 1865—1933, składa się z 27 tomów i zawiera wyłącznie korespondencję.

Grupę wielotomowych zbiorów zamykają rękopisy i dary Bolesława Ulanowskiego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, w liczbie nie dochodzącej do 10, rozrzucone po różnych miejscach *Katalogu*. Wśród tej grupy rękopisów zasługują na uwagę cenne jego dary pod postacią kilku wiejskich staropolskich ksiąg sądowych. Niektóre z jego darów, jak np. księga sądowa wsi Krzemienica z lat 1451—1482 (wydana przez Ulanowskiego), oznaczona numerem 1868 i dwie księgi tejże wsi z lat późniejszych, oznaczone numerami 1869 i 1870, zostały pominięte w indeksie *Katalogu* pod hasłem: Bolesław Ulanowski.

Takich, ksiąg wiejskich, sądowych i gromadzkich, jak również ksiąg kościelnych, metrykalnych i miejskich, stanowiących materiał archiwalny, jest znacznie więcej w omawianym *Katalogu*. Większość ich pochodzi z darów ks. J. Fijałka, L. Malinowskiego, Z. Wolskiego. Wymienię jeszcze jedną z nich, wymagającą chyba korektury chronologicznej i sygnaturowej. Jest to „Księga metryk cerkwi poworskiej w powiecie kowelskim z lat 1808—1827” (nr 1893). Przy jej opisie zewnętrznym podano odmienne niż wyżej lata graniczne: 1827—1837, a w sygnaturze zakradł się błąd.

Ogólnie biorąc, takich i innych archiwaliów niewiele się spotyka w omawianym *Katalogu*, co nie znaczy bynajmniej, żeby było ich mało w rękopiśmiennych zbiorach Akademii. Można się o tym przekonać z dawniejszych katalogów. Z obecnego *Katalogu* dla przykładu wymienię jeszcze dwie pozycje, wiążące się ze zbiorami Archiwum Głównego Akt Dawnych. Jedna to rękopis łaciński z XVI w. (nr 1887) pt. „Regestrum publicarum peccuniarum, perceptarum et distributarum incipiens a diebus Carnisprivii anni 1523...”, a drugi (nr 2016), zawierający „Rachunki zamku krakowskiego” z r. 1535. Pierwszy, jak przypuszczają autorzy *Katalogu*, pochodzi ze zbioru Popielów, znajdującego się w Archiwum Głównym, a drugi — na pewno do tego zbioru należy. Można tu nawiasowo dodać, że nie są to bynajmniej jedyne rękopisy Akademii, które kiedyś były własnością Popielów. W ich zbiorze znajdował się np. również rękopis nr 2220, jeszcze nie skatalogowany w dru-

kowanych katalogach, pt. „Materiały do dziejów Komisji Edukacji Narodowej. Education Nationale”, składający się z tomów 1, 2, 4, 5, 6. (Jest on również tego samego pochodzenia, co i dwa powyższe). Nie wymieniony tu tom 3 znajduje się w Bibliotece Czartoryskich, a tomy dalsze posiada Archiwum Główne.

Na uwagę historyków i archiwistów Archiwum Głównego zasługuje jeszcze pozycja 1885, zawierająca „Listy do Chodkiewiczów od senatorów, dygnitarzów y innych panów...” z lat 1567—1610. Jest to cenny fragment wielkiego niegdyś archiwum rodzinnego Chodkiewiczów, którego inny fragment opisał Czubek w katalogu z r. 1906, a inny jeszcze szczątek znajduje się w Archiwum Głównym w b. zbiorze Branickich-Tarnowskich z Suchej. Jest tam około 100 listów do Chodkiewiczów w oryginałach i kopiach.

Ograniczając się do zasygnalizowania powyższych archiwaliów, stanowiących, jak zaznaczyłem wyżej, nieliczne tylko pozycje w omawianym *Katalogu*, trzeba jednocześnie dla pełniejszej charakterystyki jego zawartości dodać, że zasadniczy ton nadają mu rękopisy typu bibliotecznego.

Zredagowane przez autorów *Katalogu* opisy „oparte zostały — jak czytamy we Wstępie — o obowiązujące obecnie Wytyczne opracowania rękopisów w bibliotekach polskich i na ogół nie odbiegają od przewidzianych nimi reguł i zasad” (s. VII). W myśl tych wytycznych — czytamy dalej — „opis katalogowy otwiera numer katalogu odpowiadający sygnaturze rękopisu. Po nim następują elementy opisu formalnego, język i data powstania rękopisu, format, ilość kart, wreszcie szczegóły dotyczące oprawy”. W praktyce autorzy przekroczyli te granice i wprowadzili jeszcze jeden element do opisu formalnego, zastosowany na wielką skalę, chociaż nie bez wyjątku: „ilość rąk”, które wyprodukowały zawartość rękopisu. Tu jednak trzeba dodać, że wprowadzono go najczęściej tam, gdzie jest on jak najmniej potrzebny, a naprawdę, to można by się bez niego przy wielu pozycjach obejść bez straty dla informacyjnego charakteru *Katalogu*. Ta ilość rąk jest zupełnie niepotrzebna np. przy opisach korespondencji, napływającej do adresata od wielu nadawców. Rzecz jasna, że listów tych nie pisała jedna ręka. Ten niepotrzebny element opisu powtarza się wiele, wiele razy. Nie wprowadzają go natomiast i jak najsluszniej ani Seredyński, ani Czubek.

Opis formalny rękopisów rozpoczyna się (jak to bywa zawsze) od sygnatury (kolejnego numeru) pozycji katalogowej. Wbrew przepisom, zalecającym zastosowanie do sygnatur tłustego garmonu-antykwy, w *Katalogu* sygnatury wydrukowano zwykłym garmonem-antyką, co w konsekwencji rażąco zaciera granice między poszczególnymi pozycjami. Stanowczo słuszniej postąpili Seredyński i Czubek, uwypuklając każdą sygnaturę tłustą czcionką.

Zgodnie z wytycznymi katalogowania autorzy podają nazwy języka, w jakim rękopis został napisany, stosując ustalone przez przepisy skróty (pol., niem., ros.), czego, niestety, nie znajdujemy u wymienionych bibliotekarzy. Z jednym tylko językiem włoskim w nowym *Katalogu* postępowano sobie jednak różnie: czasem skrót tego wyrazu brzmi — „wl.” (nry 1816, 1817, 2034), innym razem — „włosk.” (nry 2020, 2027), a gdzie indziej — bez skrótu — „włoski” (nry 2028/4, 2028/8).

Dalszy element opisu to daty powstania rękopisu. Za datami idą wymiary jednostki opisywanej w centymetrach, a po nich — liczba kart, ale bez informacji o kartach niezapisanych. W końcu — oprawa i jej rodzaj w ustalonym skrócie. Przy dwóch rękopisach w opisie formalnym (nry 2005, 2011) element ten został pominięty.

Najistotniejszą częścią opisu jest, jak wiadomo, tytuł rękopisu i wykaz jego treści. W związku z tym ważnym elementem autorzy podkreślają w swym Wstępie, że obecny *Katalog* w przeciwieństwie do katalogu Czubka cechuje „przede

wszystkim wnikliwość i dokładność w opracowaniu samych opisów katalogowych, które winny jak najpełniej uwzględniać treść poszczególnych jednostek rękopiśmiennych. I właśnie pod tym względem opisu katalogowego, tak wewnętrznego jak i zewnętrznego *Katalog* obecny różni się znacznie od swych poprzedników" (s. VII). Na czym dokładnie polega wyższość obecnego Katalogu, mówi o tym inny ustęp tegoż Wstępu: „Niekonsekwencje w opracowaniu katalogu przez Jana Czubka uwiłdociły się również w samych opisach katalogowych... Niektóre z nich potraktowane obszernie ujmowały pełną zawartość rękopisu, inne natomiast, a trzeba przyznać, że takich było znacznie więcej, podawały treść jedynie skrótowo, sumarycznie" (s. VI).

Sprawa metody ujmowania przy opisach katalogowych treści rękopisów jest kwestią dużej wagi, a w jej właściwym oświetleniu i ujęciu zainteresowani są nie tylko bibliotekarze, ale i archiwiści, którzy po wojnie mają niemało do czynienia z podobnym, jak i bibliotekarze, materiałem rękopiśmiennym (np. zbiory prywatne, podworskie). Toteż wydaje się, że byłoby rzeczą na miejscu, gdyby autorzy nowego *Katalogu* Akademii przytoczyli motywy nie tylko swoje, ale i te, jakimi kierował się prof. Czubek, doskonale orientujący się w wartości naukowej rękopisów, jako długoletni bibliotekarz i jako znany, doskonały, wzorowy wydawca rękopiśmiennych tekstów staropolskich. Wobec tego, że sprawa ta jest bardzo aktualna i dla pracowników archiwalnych, warto tu przypomnieć, co na ten temat dokładnie pisał Czubek we Wstępie do swego katalogu z roku 1906: „A teraz najważniejsze dla badaczów pytanie w jaki sposób w tym nowym katalogu opisywano rękopisy? czy z drobiazgową i wyczerpującą w zupełności treść szczegółowością, czy też ogólnikowo i pobieżnie? Zupełne wyczerpanie treści rękopisów aż do najdrobniejszych szczegółów i szczegółików było w warunkach, w jakich odbywała się ta praca, jako też ze względu na stosunkową krótkość czasu rzeczą zgoła niemożliwą, a dodajmy i dla nauki niekoniecznie potrzebną i nawet poniekąd obojętną, gdyż zbyteczne nagromadzenie błahych zwałszcza, a więc obojętnych szczegółów, utrudnia tylko odnalezienie ważniejszych i istotnie potrzebnych; z drugiej znów strony same ogólnikowe określenia, jak historia, pamiętniki, podróże itp., dobre może w indeksie, nie dawałyby należytego wyobrażenia o treści rękopisu i dla badaczów wystarczyć by nie mogły. Wybrano drogę pośrednią, która, mamy nadzieję, i w tym wypadku okaże się dobra. Nie wszystkie rękopisy traktowano jednakowo: czyniono różnicę między dawniejszymi i późniejszymi, między utworem literackim lub przynajmniej u progu literatury stojącym, a surowym, nie przerobionym materiałem; tamte opisywano obszerniej, więcej szczegółowo, te pobieżniej, z pominięciem mniej ważnych szczegółów. Wieki dawniejsze np. do 16 włącznie, zasługiwały na większą szczegółowość w opisie, aniżeli późniejsze; i odwrotnie, akta prywatne i polityczne, korespondencje, mowy itp. zbywano najczęściej ogólnikową wzmianką z podaniem wszakże tak ważnej dla badaczów granicy czasu (odkąd — dokąd). Wyjątkowym sposobem uwzględniano starannie ostatnie lata panowania Stanisława Augusta i czasy Księstwa Warszawskiego oraz Królestwa Kongresowego. Przy całej jednak nierównomierności w traktowaniu przedmiotu przyświecała tej pracy na każdym kroku myśl, żeby katalog niniejszy był dla badacza dobrym i pewnym przewodnikiem, ową nicią przewodnią, po której by zawsze z łatwością mógł trafić do kłębka, żeby, nie wyliczając może zawsze wszystkich żądanych szczegółów, wskazał mu przynajmniej gatunek, do którego ten i ów szczegół należy. Za przykład niech posłuży poezja. Wyliczać wszystkie, nawet najdrobniejsze wiersze tak obficie rozsiane po rękopisach — przekraczałoby granice, zakreślone tej pracy; badacz jednak tej literatury wierszowanej znajdzie ją wszędzie pod ogólnikiem „wiersze”, a nadto wymieniono w indeksie wszystkie te rękopisy, w których poezja i rymy znajdować

się mogą; natomiast dłuższe utwory wierszowane przytaczano zawsze imiennie" (s. III).

Wydaje się, że argumentacji tej mogącej uchodzić za fragment instrukcji wydawniczej, nawet dziś, po pół wieku z górą, nie można zlekceważyć. Nie próbując na tym miejscu rozstrzygać, która z omawianych metod jest najwłaściwsza, trzeba jednak zaznaczyć, że autorzy nowego *Katalogu* w niejednym wypadku poszli drogą, zalecaną przez prof. Czubka.

Niewątpliwie przy większości, przy przeważającej większości opisów podano zawartość treści w sposób wyczerpujący, i „jak najpełniej” uwzględniono treść poszczególnych jednostek rękopiśmiennych. Ilustrują to dobitnie choćby opisy spuścizny Wielogłowskiego, Koźmianów, Lenartowicza. Ale czy można to samo powiedzieć np. o treści pozycji 1920, zredagowanej w sposób następujący: „Drobne utwory Jakuba Przyłuskiego (Jeżowita)”, albo przy pozycji 2006: „Kopiarz korespondencji Teodora Wessla, podskarbiego w. kor. z lat 1763—1764 w sprawach skarbowych dotyczących ziem małopolskich”, albo przy pozycji 2024: „Notaty różnej treści zawierające wypisy dotyczące głównie medycyny, astrologii, heraldyki, masonerii”, albo przy pozycji 1866: „Poezje Kornela Ujejskiego. Na k. 7 notatka: 32 wierszy (!) miłosnych Kornela Ujejskiego”, albo pozycje — 1855, 1856, 1864, gdzie tylko przykładowo wymienia się niektóre części składowe jednostki opisywanej („m. in.”). Nawet Lenartowicz, którego spuścizna literacka została opisana chyba jak najskrupulatniej, nie jest bez grzechu, świadczy o tym pozycja 2092, opisana w sposób następujący: „Notaty Teofila Lenartowicza. Zawierają m. in. zapiski historyczne, wypisy i aforyzmy z dzieł różnych autorów oraz drobne notatki różnej treści”.

A co należy powiedzieć o 11 tomach papierów T. Wierzbowskiego, o których archiwista pragnąłby się dowiedzieć z *Katalogu* jak najwięcej, a z których to tomów żaden nie posiada szczegółowego wykazu! Trzy opisy przytoczyliśmy wyżej. Tu przytoczę jeszcze opis tomu 11, składającego się ze 195 kart: „Papiery osobiste Teodora Wierzbowskiego z lat 1919—1923. Obejmują akta emerytalne i dokumenty działalności naukowej w różnych instytucjach i towarzystwach naukowych”.

Po wykazie treści następuje w nowym *Katalogu* ostatnia część opisu, informacje bibliologiczne, w znacznej większości wypadków ograniczone do notatek bibliograficznej i proveniencyjnej. Wśród tych informacji znajdują się często interesujące szczegóły o oprawie, o której zazwyczaj mówi się też, choć krócej, i w opisie formalnym.

Omówiony tu *Katalog* ma być — jak zapewniają autorzy — pierwszym w serii dalszych tomów, będących w opracowaniu. Po ukończeniu tych prac personel Biblioteki Akademii ma „przystąpić do rozbudowania i przerobienia katalogów opracowanych ongiś przez Jana Czubka”.

Piotr Bańkowski (Warszawa)

„MERKURIUSZ POLSKI”. OPRACOWAŁ ADAM PRZYBOŚ, KRAKÓW 1960, S. 490 + 2 NLB., 31 ILUSTRACJI I 1 MAPKA (BIBLIOTEKA WIEDZY O PRASIE — KRAKOWSKI OŚRODEK BADAŃ PRASOZNAWCZYCH, T. III. RED. KAZIMIERZ PIWARSKI).

Wśród publikacji z okazji trzechsetlecia prasy polskiej, a ściślej mówiąc trzechsetnej rocznicy pierwszej, lub pierwszej zachowanej, drukowanej gazety polskiej, „Merkuriusza Polskiego. Dzieje wszystkiego świata w sobie zamykającego dla In-

formacyey pospolitey", którego 41 numerów ukazało się w Krakowie od 3 ianuarii do 22 iulii 1661, pozycją chyba najwartościowszą jest ponowne wydanie całego tekstu owego periodyku. Książka ta, udostępniająca każdemu owe bardzo dziś rzadkie wydawnictwo, jest jednakowo cenna i dla badacza, i dla szerokich kręgów miłośników historii ojczystej, które znajdują w niej pasjonującą, na bieżąco kreśloną powieść historyczną.

Na uwagę archiwistów zasługuje książka przez to, że zwraca uwagę na drukowaną w „ekstraordynaryjnych” numerach „Merkuriusza Polskiego” korespondencję dworów obcych z królem Janem Kazimierzem i jego otoczeniem. Pracując od lat nad rekonstrukcją dawnego — dziś, niestety, mocno przerzedzonego — zasobu orientaliów w Archiwum Koronnym, zająłem się opublikowanymi tu listami od Tatarów krymskich oraz wzmiankami o poselstwach orientalnych w Polsce w owym czasie. Gazeta zamieściła mianowicie pięć listów od Tatarów, z których aż trzech nie ma w znanych mi dotychczas zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, Biblioteki Czartoryskich, Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki Kórnickiej i Biblioteki Oddziału PAN w Krakowie, i to nie tylko w postaci oryginałów, ale nawet w formie odpisów lub wiadomości o nich.

W numerze 5 „Merkuriusza” z 11. I. 1661 r. (tu s. 69—73) zamieszczono trzy listy z Bachczesaraju, z końca r. 1660, przywiezione do Krakowa przez tatarskiego posła „Dedes”, a raczej Dedesz agę. Chan Mehmed Gerej IV wzywał króla do przyspieszenia wspólnych polsko-tatarskich działań na Ukrainie przeciwko wojskom moskiewskim. „Zejneb Sałtan”, tj. sułtanka Zejneb, „wielka bijma” (właściwie *ulugh bijim*, dosł. „wielką moja pani” z sufiksem dzierz. — *im* podobnie jak zaimek dzierz. we franc. *madame*), czyli „pierwsza między żonami chańskimi”, podyktowała sekretarzowi przy tej okazji parę miłych słów do królowej Marii Ludwiki, „siostry swojej milej”, a „Seferkazy” czyli Sefer Ghazi aga, wezyr chański, wystosował poważny list o sytuacji na Ukrainie do kanclerza w. kor. bpa M. Prażmowskiego. Z komunikatu w nr 4 gazety (tu s. 65) wynika, że list wezyra oddał posel kanclerzowi dnia 9. I., a listy do króla i królowej dnia następnego, 10. I. 1661 r.

Listy chana i wezyra zachowały się (AGAD: Archiwum Koronne Warszawskie, Dział tatarski, karton 60, teczki 109 i 102). Na chańskim widnieje notatka z datą doręczenia zgodną z doniesieniem „Merkuriusza”, na wezyrskim jednak czytamy, że został „7 ianuarii 1661 w Krakowie oddany”. Na list chanowej nigdzie dotąd nie natrafiłem. Może znajdzie się jeszcze w nieznanych mi partiach Rachunków poselskich, gdzie są m. in. jakieś kwity od Dedesza agi.

W numerze 14 z 23. II. (tu s. 158—160) znajdujemy tekst nie zachowanego, jak się zdaje, listu Sefer Ghaziego agi znowuż do kanclerza w. kor. („dan w Bakcysaraju 4 decembris 1660”) przywiezionego przez wracającego z Krymu posła polskiego Piotra Roźniatowskiego, wojskiego winnickiego. Jest też tutaj dana przez wezyra posłowi w dwa dni później „pamięć” jego „ustnej rozmowy z chanem” o sprawach na Ukrainie — rzecz również nieznana. Potem (tu s. 161) dodana jest jeszcze krótka relacja samego posła.

W numerze 19 z 16. III. (tu s. 209—210) zamieszczono — również, jak się zdaje, zaginiony — list, który wysłał „Supankazy”, tj. Subchan Ghazi, podskarbi chański, do Stefana Czarneckiego dnia 10. II spod Halicza, gdzie Tatarzy także czekali na wojska polskie.

Język polski tych listów w „Merkuriuszu” jest językiem oryginałów, bowiem od połowy w. XVII w korespondencji z Polską Tatarzy posługiwali się bardzo często polszczyzną. Listy ze stolicy krymskiej pisał i podpisywał po polsku za wystawców, którzy sami tylko pieczęć przystawiali, Polak Cegielski — Islam bej. Inne, z pola, pisali bądź to inni pobisurmanieni Polacy, bądź też Lipkowie. Listy są

bardzo ciekawe i redaktorom „Merkuriusza” należy się wdzięczność za przekazanie nam ich treści. Szkoda tylko, że komentarze do nich w nowym wydaniu nie zawsze są trafne.

Tak np. w liście ostatnim czytamy: „Jest tu sołtan jm. Mechometh Gerej, drugi sołtan jm. Gerej, jestem ja, są murzowie szyryńscy, są sędziwułowicze, są manszerowie...”. W przyp. 4—6 (s. 213) czytamy, że murza szyryński to „murza z Szyrynu (m. w Persji) z dynastii szyryńskiej”, że nazwy sędziwuła nie udało się ustalić, a „manser (pers.)” to „tysięcznik”. Atoli miasta Szyryn w Persji nie ma wcale (jest Sziraz); „tysiąc” po persku nazywa się *hezar*, a tysięcznika nazwaliby Persowie z turecka *bin-baszi* (tur. *bin baszy*). W rzeczywistości mowa tu tylko o Tatarach, mirzach z najpierwszych rodów krymskich: Szirinach, Sedżewutach (w druku ! zamiast t!) oraz Mansurach.

Imiona chanów Mehmeda IV oraz jego poprzednika Islama III wydawca pisze „Mohammedgirej” i „Islamgirej”. Idzie tu za wzorem nienajlepszej listy chanów krymskich w wydanej pod redakcją B. Włodarskiego *Chronologii polskiej* (Warszawa 1957), gdzie nazwa dynastii krymskiej jest zawsze tak samo łączona z imionami. W „Merkuriuszu”, jak też i w innych zabytkach ówczesnych, nazwa ta jest stale pisana oddzielnie i w brzmieniu poprawniejszym: bądź „Gierej”, bądź jeszcze lepiej „Gerej”. Nie potrzeba było też wprowadzać formy „Mohammed”. Lepsze jest „Mehmed” według potocznej wymowy tureckiej i tatarskiej (por. „Mechmet” na s. 171).

Jeszcze parę uwag drobniejszych.

„Sołtan”, czy raczej „sułtan”, to nie żadna „godność wojskowa w Turcji” (s. 163, przyp. 23). W Turcji wysoki ten tytuł przysługiwał tylko potomkom Osmana, zarówno panującym, jak też ich synom (a także żonom i córkom). Na Krymie tytułu „sułtan” używali tylko nie panujący członkowie dynastii chańskiej (również obojga płci). Taki też „chanowicz”, a nie padyszach turecki Mehmed IV, wspomagał Polaków, a potem współ z „ichm. hetmanami” polskimi trzymał „w zastawie” wodza moskiewskiego Szeremeta po bitwie pod Cudnowem (nr 1, tu s. 29 i przyp. 170 na s. 137). „Nuradym (!) sołtan” (s. 159 — w indeksie podano lepiej, bo z *n*); nie jest to imię, lecz tylko tytuł (*nuredin*) trzeciego po chanie i każdego wodza ordy; w owym czasie godność tę piastował Murad Gerej sułtan. Jazda turecka nosiła perską nazwę *sipah* lub *sipahi* (1. poj.). W „Merkuriuszu” czytamy więc np. o „50 000 junczarów i spahiów” (s. 85; podkreślenia moje), a nie „spahisów”, jak stale w komentarzu (końcówce s w „spahis” to końcówka 1. mn. z franc.). Słowo „emir” dobrze objaśnione: „rozkaz”, ale wydawca łączy je widocznie z *emir* „książę” (s. 98, przyp. 43: „tutaj rozkaz”). Wyjaśnię zatem, że różnica zachodzi tu istotna i że dwa są to słowa arabskie: „książę” ma w arabskim długie *i* (*emir*), „rozkaz” zaś nazywa się właściwie *emr*, a tylko Turcy nie nosząc zbyt dużo spółgłosek na końcu wyrazów dodali tu dla wygody i „pomocnicze”. Na s. 94 czytamy, że zmarł w Stambule „kikaje, tj. marszałek”. Tu komentarza nie ma, a gdy słowo w tej samej postaci powtarza się na s. 180, wydawca objaśnia, że „kichaja” to „przełożony” (s. 184, przyp. 33). Oba tłumaczenia „marszałek” i „przełożony” dobre, tylko że słowo (perskie) pierwotnie brzmiące *ketchuda* lub *kedchuda* (z akcentem na *a*), w Turcji wymawiano *kiaja* i *kiahia*, lub *kiachia*; *kikaje* i *kichaja* są to ciekawe formy pośrednie między *ketchuda* i *kiachia*, może poza Turcją powstałe. Gorzej z „sędziakiem”, bo *sandżak* „chorągiew” to nazwa samego tylko „okręgu administracyjnego”, a nie „urzędnika tureckiego stojącego na czele” jego; nazywano w Polsce tego urzędnika „sędziakiem”, ale mylnie, bo właściwa jego nazwa była *sandżak-beji* „sandżakbej, pan na sandżaku”. Chan Mehmed IV panował do r. 1666, a nie do r. 1665, jak podano — znowu chyba za *Chronologią polską*, gdzie również błąd ten widnieje —

w przypisach i w dodanej na końcu liście panujących w okresie ukazywania się „Merkuriusza”, w której prócz tego władca perski, nie wiadomo dlaczego został nazwany „królem”, podczas gdy panujący turecki i krymski występują z właściwymi tytułami orientalnymi. Wreszcie uwaga ostatnia: poseł turecki, który 4. V. 1661 zjechał do Wiednia, nie mógł żadną miarą nazywać się „Ufajm” (s. 317), lecz chyba Husejn (stąd „Usejn” i „Usajn”, w druku zaś długie s pomyłono z f, a zamiast n dano m). Pierwsza część niby-imienia tureckiego komendanta w Waradynie, „Syprahassan” agi, jest tak zniekształcona, że trudno ustalić, jaki przydomek, czy przezwisko miał ten Hasan.

Zygmunt Abrahamowicz (Kraków)

REGESTEN DER URKUNDEN DES SACHSISCHEN LANDESHAUPTARCHIVS DRESDEN.
BAND I; 948—1300. BEARB. ON HARALD SCHIECKEL, BERLIN 1960, S. 579.

Dotychczasowe tempo prac wydawniczych nad różnymi kodeksami dyplomatycznymi w NRF, jak i realne widoki istniejących obecnie możliwości wykazały, że opublikowanie dokumentów z całego zasobu Saskiego Archiwum Krajowego w Dreźnie (Sächsisches Landeshauptarchiv) jest zdaniem wydawcy sprawą dość dalekiej przyszłości, a więc zapoznanie się z ich zawartością w tej formie jest w najbliższych latach niemożliwe. Ta okoliczność jak również doświadczenia ostatniej wojny skłoniły H. Schieckela do wyboru innego wyjścia. Wzorem archiwum w Wiedniu, Pradze oraz za przykładem archiwum krzyżackiego w Getyndze postanowił on wydać regesty wszystkich dokumentów do r. 1350, zachowanych w archiwum w Dreźnie. Oddane obecnie do użytku *Regesten* stanowią pierwszy tom projektowanego wydawnictwa i zawierają regesty dokumentów do 1300 r. Dzięki obraniu tej metody można było w stosunkowo krótkim czasie oddać do rąk badaczy pełny wykaz dokumentów drezdeńskich, a była to sprawa tym pilniejsza, że na 2000 z górą zregestrowanych dokumentów 300 nie było dotychczas w ogóle publikowanych (w tym 1 sprzed r. 1200 i 50 bulli papieskich).

Omawiane wydawnictwo nie jest inwentarzem w archiwalnym tego słowa znaczeniu. Składa się na to brak koniecznego w takim wypadku wstępu, a zwłaszcza układu dokumentów według zespołów, tj. zastosowania zasady proveniencji. To ostatnie było w tej chwili szczególnie trudne, gdyż w początkach XIX w. wszystkie dokumenty w archiwum w Dreźnie zostały wymieszane i ułożone następnie chronologicznie. Niemniej wydawca zadał sobie wiele trudu i dał na początku próbę odtworzenia dawnego układu. Uznać to należy za wielkie osiągnięcie H. Schieckela.

Właściwy tekst poprzedza przedmowa H. Schlechta, wstęp wydawcy, wspomniane powyżej zestawienie dokumentów według układu zespołowego, korelacja sygnatur i numerów, spis literatury i wydawnictw źródłowych oraz wykaz skrótów.

Regesty, których ogółem jest 2030, sporządzone zostały odrębnie w wypadku transumptów dla dokumentu transumowanego i osobno dla transumptu. Ujęte też one zostały różnie, zależnie od tego, czy dotyczyły dokumentów drukowanych poprzednio, czy nie. W pierwszym przypadku ograniczono się do krótkiego zasygnalizowania treści jakby w formie tytułu. W drugim przypadku są one znacznie obszerniejsze, dokładnie relacjonują treść dokumentu, zawierają spis świadków i opis pieczęci. Uznać trzeba, że w ten sposób oszczędzając czas i papier osiągnięto cel zasadniczy. Każdy regest poprzedzony jest numerem kolejnym, miejscem i datą wystawienia (w przypadku przekazów niedatowanych umieszczono je po początko-

wej najbliższej dacie). Dokumenty nie publikowane dotychczas posiadają ponadto lokację i datację oryginalną. Wydawnictwo kończy wspólny indeks osób i miejscowości oraz odrębny indeks rzeczowy. W indeksie przekazy dotąd nie wydane oznaczono gwiazdką. Indeksy poprzedza krótkie omówienie zasad ich opracowania.

Trzeba przyznać, że zarówno regesty jak i indeksy opracowane zostały starannie. Indeksy podają osoby czy miejscowości w miarę możliwości pod poprawnym brzmieniem, zaopatrując w odsyłacze formy, występujące w oryginale. Są one szczególnie i przejrzyste. Ogólnie powiedzieć należy, że wydawnictwo pod względem edytorskim stoi na wysokim poziomie.

Większość dokumentów drezdeńskich sprzed 1300 r. pochodzi z zespołów kościelnych, zwłaszcza klasztornych. Proweniencji świeckiej jest ich tylko 64, w tym 3 miejskie, pozostałe należą do ksiąg Miśni, saskich i różnych wyższych urzędników oraz 8 nieznanego pochodzenia.

Pomimo tego kościelnego charakteru wydawnictwa rejestrowane dokumenty zawierają bardzo różnorodny materiał źródłowy dla tak wczesnej epoki. Znajdujemy tam szczególnie wiele ciekawych wiadomości o stosunkach gospodarczych i społecznych na wsi, jak np. dokumenty nadania dóbr, sprawy czynszów, kupna—sprzedaży, osadnictwa sądownictwa, obyczajowe. Również wiele ciekawego materiału dają one do życia wewnętrznego kościoła, zwłaszcza klasztorów, jak choćby do odpustów, fundacji i innych. Na osobne podkreślenie zasługuje publikacja bulli papieskich, w tym 50 dotąd nieznanych o zasięgu wykraczającym poza granice regionu.

W omawianych regestach znajduje się ponadto wiele oryginalnych nazw miejscowości z X—XII w., posiadających w wielu wypadkach brzmienie słowiańskie. Otwierają się tu nowe materiały do badań onomastycznych, które mogą dostarczyć dodatkowego materiału do badań nad zasięgiem słowiańskiego osadnictwa w okresie wczesnego średniowiecza.

Wśród materiału dotyczącego klasztorów niepoślednie miejsce zajmują dokumenty, dotyczące dziejów zakonu krzyżackiego na terenie Saksonii, a nawet na ziemiach granicznych, co w sposób pośredni rozszerza podstawę źródłową do badań nad dziejami Krzyżaków w Prusach.

Sporadycznie jedynie występują wiadomości o układach politycznych, jednym z nich jest układ zawarty przez Henryka III Białego z margrabią Miśni Henrykiem (nr 1249). Tu dochodzimy do spraw, wiążących się z historią Polski. O związkach pierwszych Piastów z władcami Miśni wiemy wiele. Wszak Bolesław Chrobry był wnukiem margrabiego Rygdada, stamtąd też pochodziła jego żona Regelinda, podobnie zresztą jak Zofia, żona Konrada I. Z drugiej strony znane są związki Polski z klasztorami tamtejszymi, jak Zbigniewa, Agnieszki, córki Hermana z klasztorem w Kwedlinburgu (nr 120). Są to, oczywiście, tylko przykłady. Również z klasztorów Miśni i innych przybywali mnisi do klasztorów w Polsce. Same regesty mówią nam np. o opacie cystersów w Lubuszu — Henryku (nr 647) i o Ulryku, opacie z Paradyża (nr 1021).

Tak więc to ciekawe i starannie opracowane wydawnictwo pozwala nam poznać bogactwa archiwum drezdeńskiego w odniesieniu do wczesnośredniowiecznych dokumentów, zawierających wiele ciekawych materiałów do najróżnorodniejszych wydarzeń ówczesnego życia.

URKUNDEN UND AKTEN ZUR GESCHICHTE DER PREUSSISCHEN VERWALTUNG IN SÜDPREUSSEN UND NEUSTADTPREUSSEN, 1793—1806. BEARBEITET VON DR INGEBURG CH. BUSSENIUS. HERAUSGEGEBEN VON DR WALTHER HUBATSCH, FRANKFURT AM MAIN—BONN 1961, S. 546.

Omawiane wydawnictwo oparte jest o bogaty zasób Centralnego Archiwum Niemieckiego w Merseburgu, a dawnego Preussisches Geheimes Staatsarchiv w Poczdamie. Fakt ten wycisnął piętno na samym wydawnictwie, określając z góry jego charakter.

Właściwą publikację źródeł poprzedzają: przedmowa wydawcy W. Hubatscha, wstęp Ing. Charlotty Bussenius, następnie wykaz skrótów, zestawienie materiałów archiwalnych, bibliografia źródeł drukowanych i literatury. Same teksty dzielą się na dwie grupy, z których pierwsza zawiera: „Organizację ogólną” (Allgemeine Organisation) składającą się z dwóch rozdziałów: 1) Prusy Południowe do III rozbioru (nr 1—32) i 2) Prusy Południowe i Nowe Prusy Wschodnie od 1795 do 1806 r. (nr 33—148). Rozdział drugi z kolei podzielony został rzeczowo na pięć podrozdziałów zagadnieniowych: a) organizacja w Nowych Wschodnich Prusach do chwili likwidacji prowizorycznej administracji, b) korespondencja prowadzona pomiędzy Hoymem a Schrötterem, c) organizacja władz w okręgach przyłączonych do Prus Południowych, d) komisje, e) ogólna administracja do r. 1806. W obrębie każdego rozdziału akta ułożone są chronologicznie.

Na część drugą składają się akta, dotyczące poszczególnych gałęzi administracji, a mianowicie: 1) wymiar sprawiedliwości (nr 149—190), 2) dochody państwowe (nr 191—226), 3) leśnictwo (nr 227—235), 4) sprawy miejskie (nr 236—249), 5) handel (nr 250—290), 6) sprawy wyznaniowe (nr 291—334), 7) szkolnictwo (nr 335—364), 8) osadnictwo (nr 365—391). W tej części również materiały ułożone są chronologicznie. Publikację zamyka indeks osób i miejscowości oraz chronologiczny wykaz opublikowanych akt.

Zawarte w wydawnictwie źródła dają obfity i ciekawy, choć jednostronny, materiał do działalności administracji pruskiej na terenach II zaboru (Wielkopolska—Südpussen), a następnie III (Warszawa, Mazowsze, część województwa trockiego, Zmudzi, Podlasia i województwa krakowskiego, podzielonych pomiędzy tzw. Prusy Południowe i Nowe Prusy Wschodnie). Ogólnie biorąc, ziemie polskie, zagarnięte przez Prusy, stanowiły około połowy obszaru całego kraju, o zupełnie odmiennej strukturze, co wywołało niemałe trudności, z którymi władze pruskie nie zawsze umiały sobie poradzić.

Materiały, zawarte zarówno w części ogólnej jak i szczegółowej, dzielą się zasadniczo na akta o charakterze prawodawczo-wykonawczym poczynając od monarchicznych aż po najniższe szczeble administracji, na korespondencję pomiędzy wyższymi urzędnikami (zwłaszcza Hoymem—Vossem i Schrötterem), na wszelkiego rodzaju sprawozdania, jak np. właściwe sprawozdania administracyjne (Verwaltungsbericht) i na wykazy urzędników, budżety itp. Ogólnie biorąc, znajdujemy tutaj pełny materiał dotyczący organizacji władz i samego zarządzania nowymi prowincjami, jak również ciekawe wiadomości o stanie zajmowanych ziem, przemianach następujących w wyniku kilkuletniej działalności nowych władz oraz raporty o nastrojach ludności. Te ostatnie zagadnienia przedstawiane są dość jednostronnie, mimo że nie uchylano się od pokazywania mankamentów administracji pruskiej i głębokiej niechęci społeczeństwa polskiego do zaborców, zwłaszcza szlachty i duchowieństwa, co było niewątpliwie w pewnej mierze uzasadnione nową sytuacją ekonomiczną oraz sprawami związanymi z insurekcją kościuszkowską. W każdym razie żaden historyk, zajmujący się historią Polski w tym okresie, nie będzie mógł pominąć tego niewątpliwie cennego wydawnictwa.

Przechodząc do spraw szczegółowych, na wstępie zaznaczyć trzeba, że opublikowany obecnie materiał wykorzystany został przed ogłoszeniem przez wydawnictwo w pracy *Die Preussische Verwaltung in Süd- und Neuostpreussen, 1793—1806* (Heidelberg 1960). Nic by w tym nie było szczególnego, podobnie przecież uczynił i M. Bär w swojej historii Prus Zachodnich za czasów Fryderyka Wielkiego, gdyby nie fakt, że informuje o tym jedynie mimochodem W. Hubatsch w swojej przedmowie. Dlatego też omawiając niniejszą publikację źródłową, trzeba niejednokrotnie sięgnąć do pracy monograficznej p. Bussenius.

Zarówno przedmowa jak i wstęp próbują „wytłumaczyć” rozbiory, które jakoby nie miały być wtedy uważane za taką tragedię, jaką się z tego robi dzisiaj (s. 7). Prusy, jak zapewnia autorka, nie mogły odmówić propozycjom Katarzyny udziału w podziale Polski, ale zadowalały się „resztkami” terytorium polskiego, jak np. Warszawa. Zresztą ich odmowa nie zmieniłaby, jak twierdzi, losów polskich, a jedynie granice Rosji przesunęłyby się jeszcze bardziej na zachód (s. 8). I. Bussenius pisze zresztą w swojej pracy, że III rozbiór Polski przyniósł Prusom znaczne powiększenie ich terytorium, co i w tak napiętym budżecie państwowym początkowo przynosiło tylko nowe ciężary (zunächst nur eine neue Belastung bedeuten konnte — s. 81). Czytając komentarze I. Bussenius czy W. Hubatscha, odnosi się wrażenie, że „dobre” Prusy z krzywdą dla siebie zajęły część Polski, znajdującą się na niesłychanie niskim szczeblu rozwoju i nawet wbrew woli jej mieszkańców chciały ich uszczęśliwić (s. 14—16). Przy tego rodzaju sformułowaniach, choć wydawcy bronią się przed zarzutem nacjonalizmu, w tym wypadku sami stawiają pod znakiem zapytania deklarowany obiektywizm. Oczywiście, nikt z polskich badaczy nie będzie twierdził, że w Polsce ówczesnej wszystko zasługiwało na uznanie i sami oni wysuwają wiele zastrzeżeń, niemniej jednak wydawanie takich powierzchownych co najmniej sądów wydawać się może w pracy naukowej zbyt pochopne. Nasuwa się w tym miejscu postulat przygotowania przez wydawców polskich analogicznej publikacji, opartej na materiałach zachowanych w archiwach polskich, co umożliwiłoby opracowanie monografii tego okresu. Tutaj też trzeba zaznaczyć, że w spisie literatury brak prawie całkowicie prac polskich uczonych. Jedynie w przedmowie W. Hubatscha zacytowane zostały odpowiednio dobrane wypowiedzi Wł. Konopczyńskiego i A. Wojtkowskiego.

Naczelną tezę, którą wydawcy pragną w swojej publikacji przeprowadzić, jest wykazanie dobrych chęci i zamiarów władz, reprezentujących światły absolutyzm, a wykrzywianych nieraz przez nieodpowiednich niższych funkcjonariuszy. Założenie więc diamentralnie różne od stosowanego po ostatniej wojnie, kiedy to winą obarczano dowódców, wyższych urzędników hitlerowskich, a wszyscy inni byli tylko bezwolnymi wykonawcami. Trzeba przyznać, że zebrane materiały potwierdzają zasadniczo cytowaną wyżej tezę.

Wydawane rozporządzenia, uchwały itp. zalecenia wskazują na długofalową politykę ówczesnych władz pruskich, które, zdaniem wydawców, dążyły do pozyskania sympatii społeczeństwa polskiego i dalekie były od przymusowej germanizacji (por. np. nry 30, 301), co, oczywiście, nie przeszkadzało w faworyzowaniu ludności niemieckiej czy wyznań protestanckich. Świadectwem tej „oświeconej” polityki było np. dążenie do wysyłania na tereny polskie urzędników władających językiem polskim, a przynajmniej dodawanie im tłumaczy (nry 109, 123, 138). Czasowo zachowywano nawet sądownictwo polskie (nry 167, 176), zapewniano zaopatrzenie polskich urzędników i dożywotnie dochody dla starostów (nry 121, 122, 203). Nie omieszkiwano też wyciągnąć konsekwencji w stosunku do urzędników, nie stojących na odpowiednim poziomie (nr 119). Ciekawe są również spisy urzędni-

ków, zawierające krótką charakterystykę ich osobowości, przydatności i innych podobnych cech „dobrego” urzędnika (nry 26, 29, 62, 100, 245).

W praktyce jednak „oświecone” metody nie zawsze doprowadzały do zamierzonych celów. Fakt ten wydawcy tłumaczyli krótkim przeciągiem czasu, w którym dane było rozwinąć działalność administracji pruskiej. O faktycznych nastrojach, panujących na ziemiach polskich, mówią nam przekazy dotyczące powstania kościuszkowskiego czy r. 1806 (nr 11 na s. 78—79, nry 28, 29, 147), opis zajęcia Warszawy (nr 87), charakterystyka ogólnej postawy społeczeństwa polskiego (nry 94, 95, 111, 142). Wszystkie te materiały są niezmiernie ciekawe i powiększają wybitnie dostępny materiał źródłowy do badań nad pierwszym okresem dziejów polskich pod zaborem pruskim.

Z uwagi na obfitość materiału (391 pozycji), którego wydawca chciał jak najwięcej udostępnić, część przekazów podano in extenso, część jedynie w obszernych regestach. Założenie zasadniczo słuszne, choć metoda selekcji zawsze stwarza pole do dyskusji. Nie znając całości materiału archiwalnego, trudno jest jednak w tym przypadku wyrokować. Szkoda może, że przy pewnych regestowanych aktach nie stosowano szerszej metody cytowania przynajmniej fragmentów (np. nr 112).

Przechodząc do omówienia zasad wydawniczych, powiedzieć należy, że teksty zostały opracowane i przygotowane starannie. Każdy nowy przekaz poprzedza arabską numer bieżący, tytuł aktu, miejsce i data wystawienia, sygnatura archiwalna, opis techniczny i ewentualnie wiadomość o druku. Teksty publikowane mają regest krótki, natomiast w wypadku niedrukowania źródła regesty są dłuższe, bardziej wyczerpujące. Pozostałe wiadomości dotyczące przekazu lub osób w nim występujących znaleźć można w przypisach rzeczowych. Zgodnie z obowiązującymi przepisami pisownia została zmodernizowana, jedynie przy własnoręcznych tekstach Fryderyka Wilhelma II pozostawiono bez żadnych zmian właściwości sposobu jego pisanie.

Reasumując stwierdzić potrzeba, że nauka historyczna dotycząca końca XVIII i początku XIX w. rozszerzyła wydatnie swoją podstawę źródłową.

Irena Janosz-Biskupowa (Toruń)

PRZEGŁĄD ZAGRANICZNYCH CZASOPISM ARCHIWALNYCH

„ARCHIVUM”, REVUE INTERNATIONALE DES ARCHIVES PUBLIÉE SOUS LES AUSPICES DE L'UNESCO ET DU CONSEIL INTERNATIONAL DES ARCHIVES. VOL. X (1960), FASCICULE I, PARIS 1962.

Ze znacznym opóźnieniem ukazał się tom X międzynarodowego czasopisma „Archivum” poświęcony w całości sprawozdaniu z IV Międzynarodowego Kongresu Archiwów, który obradował w sierpniu 1960 r. w Sztokholmie. Sprawozdanie (Actes du Congrès) zawiera pełne teksty referatów kongresowych oraz obszernie streszczenia przemówień wygłoszonych w dyskusji. Warto przypomnieć, że IV Kongres rozważał następujące sprawy: 1) Archiwa państwowe — referował E. Sabbe, w dyskusji głos zabierali delegaci Hiszpanii, Węgier, Polski, USA, Włoch, Indii, NRD, Finlandii, Izraela; 2) Nowa technika, nowe materiały i nowe doświadczenia w dziedzinie restauracji dokumentów i pieczęci, konserwacji map i planów oraz fotografowania archiwaliów — referowali R. Bahmer (USA), J. Papritz (NRF) i G. Biełow (ZSRR), w dyskusji przemawiali przedstawiciele NRF, Polski, W. Brytanii, Węgier, Danii, Watykanu, USA, NRD; 3) Archiwa wobec współczesnych badań społeczno-gospodarczych — referował R. Marquant (Francja), w dyskusji uczestniczyli delegaci Polski, USA, Węgier, Izraela, ZSRR, Hiszpanii, NRF, NRD, ČSRS, Włoch.

Recenzowany tom zawiera również sprawozdanie ze Zgromadzenia Ogólnego Międzynarodowej Rady Archiwów oraz z posiedzeń obradujących z okazji Kongresu czterech komisji Rady: międzynarodowej terminologii archiwalnej, sfragistycznej, dla sprawy źródeł do dziejów Ameryki Łacińskiej oraz komisji czasopism archiwalnych (do sprawozdania tej komisji załączono wykaz czasopism archiwalnych ukazujących się w 34 krajach Europy, Azji, Afryki, Ameryki i Australii).

Na końcu tomu zamieszczono krótkie sprawozdanie z obrad odbytego w maju 1961 r. w Holandii III Kongresu Międzynarodowego Zespołu Historyków Papieru.

Henryk Altman

„ISTORICZESKIJ ARCHIW”, AKADIEMJA NAUK SSSR — INSTITUT ISTORII. IZDAJOTSIA S UCZASTJEM INSTITUTA MARKSIZMA-LENINIZMA PRI CK KPSS I GŁAWNOGO ARCHIWNOGO UPRAWLENJA PRI SOWIETIE MINISTROW SSSR, MOSKWA 1962, NRY 2, 3, 4, 5 I 6.

Zacznijmy od poloniców, które w recenzowanych zeszytach czasopisma reprezentowane są kilkoma ciekawymi pozycjami.

W nrze 2 zamieszczono nie publikowane dotąd wspomnienia Karola Świerczewskiego (generała Waltera) pt. *Z dziejów solidarności międzynarodowej w walce z faszyzmem*. Wspomnienia te napisał K. Świerczewski w 1938 r. na prośbę współ-

towarzyszy broni. Treścią wspomnień jest działalność gen. Waltera w szeregach dużych formacji wojskowych walczących w obronie Republiki Hiszpańskiej. W wojnie hiszpańskiej K. Świerczewski w ciągu 2 lat (1936—1938) dowodził oddziałami międzynarodowymi. Bohaterskie dzieje tych oddziałów opisuje K. Świerczewski na przykładzie drogi bojowej 35 dywizji. Rękopis wspomnień urwał się w niezmiernie ciekawym miejscu. Generał nigdy już do niego nie powrócił. Do tekstu wspomnień załączona jest notatka biograficzna napisana przez córkę autora, M. Świerczewską. Karol Świerczewski urodził się w Warszawie w 1897 r. w rodzinie robotniczej (ojciec był odlewnikiem). Od 15 roku życia podjął pracę w fabrykach metalowych robotniczej Woli, przedmieścia Warszawy. Od grudnia 1936 r. przebywał w Hiszpanii i dowodził najpierw 14 brygadą międzynarodową, w skład której wchodziła obok Hiszpanów Francuzi i Polacy, a następnie 35 dywizją.

W nrze 4 opublikowano szereg dokumentów dotyczących *działalności Komitetu do spraw dzieci polskich w ZSRR* (publikację opracowali I. Bielów i E. Korniewa). Komitet do spraw dzieci polskich powołany został do życia uchwałą Rady Komisarzy Ludowych ZSRR z dnia 30 czerwca 1943 r. Komitet działał przy Komisariacie Oświaty Federacji Rosyjskiej. W skład Komitetu wchodziła przedstawiciele Komisariatu Oświaty i delegaci Związku Patriotów Polskich w ZSRR, a ponadto przedstawiciele Komisariatów Zdrowia, Handlu, Przemysłu Lekkiego oraz Zarządu Rezerw Roboczych. Komitet działał w ciągu 3 lat. W tym czasie utworzono setki szkół, przedszkoli, domów dziecka i internatów dla dzieci wychodźstwa polskiego. Nauka we wszystkich tych placówkach odbywała się w języku polskim. Komitet opracował programy nauczania, wydał szereg podręczników i pomocy szkolnych; pracę tę wykonywali polscy pedagodzy, pracownicy nauki, działacze ZPP. Zorganizowano szereg kursów i seminariów dla nauczycieli i wychowawców. Wszystkie wydatki Komitetu finansowane były z radzieckiego budżetu państwowego. W ciągu 3 lat wydatki wyniosły ogółem 122 773 400 rubli. Akta Komitetu do spraw dzieci polskich przechowywane są w Centralnym Archiwum Państwowym RSFR w Moskwie (zespół 304). W recenzowanym numerze opublikowano 5 dokumentów z Archiwum Komitetu: 1) stenogram przebiegu inauguracyjnego posiedzenia Komitetu z dnia 10 lipca 1943 r., 2) fragment referatu Stanisława Skrzyszewskiego, wiceprzewodniczącego Komitetu, na naradzie w dniu 7 czerwca 1944 r., 3) protokół narady kierowników polskich instytucji wychowawczych z dnia 29 lipca 1944 r., 4) obszerny fragment sprawozdania z działalności Komitetu za okres od czerwca 1943 do lipca 1946 r., 5) pismo Ministra Oświaty Rzeczypospolitej Polskiej do Ministerstwa Oświaty RSFR z dnia 30 września 1946 r. w związku z zakończeniem prac Komitetu.

W nrze 4 opublikowano w artykule pt. *O powstaniu polskim 1863 r.* dwa dokumenty charakteryzujące stanowisko lewicy emigracji polskiej w przededniu i w czasie powstania styczniowego. Pierwszym dokumentem jest list Ludwika Oborskiego do Ludwika Mierosławskiego z 3 czerwca 1859 r., drugi stanowi list Ludwika Bulewskiego do Giuseppe Mazziniego z 20 sierpnia 1863 r. Obydwa listy wysłane zostały z Londynu do Paryża. List Oborskiego przychwycony został przez policję francuską i przez francuskiego ministra spraw zagranicznych Walewskiego przekazany ambasadzie rosyjskiej. Odpis listu przesłany został do Petersburga, a obecnie znajduje się w Archiwum Polityki Zagranicznej Rosji (dział w Archiwum radzieckiego MSZ). List Bulewskiego dostał się również do rąk policji francuskiej, a agent tej policji sporządził jego odpis i zaopatrzył go w swoje uwagi. Odpis ten znajduje się obecnie w wymienionym wyżej archiwum. Przedruk listów poprzedzony jest wstępem pióra C. Falkiewicza.

Recenzowane zeszyty zawierają szereg artykułów poświęconych źródłoznawstwu najnowszego (radzieckiego) okresu historii ZSRR. N. Iwnicki artykuł swój poświęcił

krytycznej analizie źródeł do dziejów początkowego etapu całkowitej kolektywizacji (nr 2). Autor starannie analizuje materiały statystyczne dotyczące omawianego zagadnienia i dochodzi do wniosku, że dane te nie odzwierciedlają dynamiki powstawania kolchozów. Materiały archiwalne z tego okresu (1929—1930) zachowały się w stopniu minimalnym; materiały te są rozproszone, a kwerenda nie została należycie wykonana. Ponadto — jak to akcentuje autor — akta charakteru urzędowego nie zasługują na całkowitą wiarogodność, gdyż ich treść odbija skutki kultu osoby Stalina.

M. Wylcan analizuje zbiorcze sprawozdania roczne kolchozów za lata 1935—1939 jako źródło historyczne (nr 6). Sprawozdania takie uważa autor za niezbędne źródło do badań nad rozwojem rolnictwa radzieckiego w okresie przedwojennym, radzi jednakże korzystać ponadto ze źródeł statystycznych.

Zagadnieniom źródłoznawstwa okresu najnowszego poświęcony jest również artykuł Ł. Drobieżew pt. *Sprawozdania lokalnych instytucji państwowych i gospodarczych jako źródło historyczne* (nr 6). Sprawozdania tego rodzaju instytucji stanowią źródło specyficzne. Treść takich sprawozdań określana jest z jednej strony przez program sprawozdawczości ustalany przez organy nadrzędne, z drugiej zaś strony w sprawozdaniach występują potrzeby instytucji składającej sprawozdanie. Historyk otrzymuje do swej dyspozycji gotowe zestawienie materiałów, co niewątpliwie ułatwia pracę badawczą. Należy jednakże pamiętać, że na treść sprawozdań wpływają czynniki subiektywne: dojrzałość polityczna autorów sprawozdań, stopień ich orientacji oraz poziom przygotowania specjalnego. Sprawozdania wymagają więc wnikliwej, krytycznej analizy. Autorka artykułu wskazuje drogi tej analizy.

Źródłoznawstwu innych okresów historycznych poświęcono szereg artykułów na łamach recenzowanych zeszytów. W. Borzunow rozważa sprawę umów dostawców („podriadczykow”) z robotnikami jako źródła historycznego (nr 5). Treścią dociekań autora jest analiza umów „podriadczykow” z artelami robotniczymi, analiza książeczek obrachunkowych robotniczych jako dowodów zatrudniania robotników indywidualnych, zestawienie tych dokumentów z oficjalnymi przepisami, które normowały pracę robotników najemnych zatrudnionych przy budowie magistrali kolejowej syberyjskiej w latach 1891—1904. Podstawę analizy stanowią zachowane umowy ze 150 robotnikami oraz 300 książeczek obrachunkowych. W konkluzji swych obszernych wywodów autor stwierdza, że analizowane przez niego dokumenty stanowią cenne źródło do badań nad sytuacją prawną i gospodarczą dość licznego odłamu rosyjskiej klasy robotniczej.

Podobnej tematyce poświęcony jest artykuł M. Simonowej pt. *Kwestionariusze statystyczne dotyczące mobilizacji nadziałów gruntowych jako źródło badań nad różniczkowaniem klasowym włościanstwa* (nr 6). Problem dotyczy realizacji tzw. stołypinowskiej reformy rolnej z r. 1910. Materiał źródłowy w postaci wymienionych w tytule kwestionariuszy statystycznych jest bardzo obfity. Źródła te nie są znane historykom. Autorka zaleca podjęcie analizy tych źródeł.

Teoretyczne problemy źródłoznawstwa omawiają S. Kasztanow i A. Kurnosow w artykule pt. *Niektóre zagadnienia teorii źródłoznawstwa* (nr 4). Autorzy stwierdzają, że po XX Zjeździe KPZR znacznie wzrosło zainteresowanie historyków dla teoretycznych problemów źródłoznawstwa, co jest wynikiem ogólnego ożywienia w nauce historycznej. Dowodem owego wzrostu zainteresowań jest regularne ukazywanie się rocznika pt. „Problemy istocznikowiedienja” (w lat. 1955—1962 ukazało się 7 tomów) oraz szereg prac poświęconych ogólnym sprawom klasyfikacji i krytyki źródeł. Spośród tych prac najciekawszą i najbardziej gruntowną jest książka W. Strelskiego pt. *Osnownyje principy naucznoj kritiki istocznikow po istorii SSSR*

(wydanie Uniwersytetu Kijowskiego, 1961). Analizie tej pracy poświęcają autorzy swój artykuł, w którym podnoszą szereg zasadniczych zagadnień teorii źródłoznawstwa i metodologii nauk historycznych. Omawiany artykuł poddany został dyskusji na wspólnym posiedzeniu sekcji źródłoznawstwa, nauk pomocniczych historii i publikacji źródeł do historii okresu przedrewolucyjnego i historii społeczeństwa radzieckiego w Akademii Nauk ZSRR przy udziale pracowników katedry nauk pomocniczych Moskiewskiego Instytutu Historyczno-Archiwalnego. Stenogram posiedzenia opublikowany przez Redakcję zajmuje 10 stron druku na łamach czasopisma. Sprawy poruszone w artykule i w toku dyskusji zasługują na specjalne omówienie. Warto nadmienić, że W. Strelski, którego pracę analizują autorzy artykułu, wydał już drugą książkę poświęconą źródłoznawstwu (tytuł: *Istocznikowiedienje istorii SSSR, period imperializma — koniec XIX wieku — 1917 god*", Moskwa 1962).

W związku z 250-leciem archiwów w naszym kraju — oto tytuł artykułu redakcyjnego poświęconego tej dacie (nr 6). Treść artykułu nie odbiega od analogicznego artykułu zamieszczonego w nrze 4 czasopisma „Woprosy Archiwowiedienja”. W związku z tym jubileuszem wspomnieć należy, iż sprawa stanu i działalności archiwów omawiana była szeroko na odbytej w grudniu 1962 r. wielkiej naradzie historyków poświęconej całokształtowi sytuacji radzieckiej nauki historycznej. W referacie wygłoszonym na naradzie B. Ponomariew, sekretarz KC KPZR, członek Akademii Nauk ZSRR, na temat archiwów powiedział, co następuje (cytujemy za czasopismem „Woprosy Istorii” nr 1 i 2 z 1963 r.). „Gdy mowa o organizacji pracy badawczej w nauce historycznej, nie można, naturalnie, pominąć działalności naszych archiwów... Powołane do służenia nauce skarby archiwalne współdziałają w jej rozwoju. Niestety, współczynnik pożytecznego działania materiałów archiwalnych w służbie nauki jest jeszcze nieznaczny. W niemalym stopniu winę ponoszą sami historycy. Nawyk operowania tym samym, stosunkowo wąskim kręgiem faktów historycznych, obawa przed samodzielnymi poszukiwaniami badawczymi i przed nowymi samodzielnymi wnioskami — te negatywne zjawiska, które rozpowszechniły się szeroko w okresie kultu jednostki, powinny być jak najrychlej przezwyciężone.

Należy stwierdzić, że i same archiwa w stopniu bardzo jeszcze niedostatecznym służą interesom nauki, w tej liczbie i historycznej. W wielu ogólnie dostępnych archiwach nie ma katalogów, działa tam system inwentarzy zespołów wprowadzony jeszcze w XVIII w. Należy szeroko rozwinąć pracę w kierunku utworzenia aparatu naukowo-informacyjnego odpowiadającego potrzebom współczesnej radzieckiej nauki, gospodarki narodowej i kultury, należy zastosować w archiwistyce najnowsze zdobycze techniczne.

Wiele jest braków i w dziedzinie publikacji materiałów archiwalnych. Edycje takie pochłaniają mnóstwo środków, lecz korzyści z nich są często nieznaczne. Nie znaczy to bynajmniej, jak to często robią nasze instytucje wydawnicze, że należy pod różnymi pretekstami odżegnywać się od publikacji źródeł archiwalnych. Publikacje źródeł są potrzebne, lecz muszą one w pełnej mierze odpowiadać wysokim wymaganiom naukowym i muszą być prowadzone w ramach jednolitego, prawdziwie naukowego planu. Nie jest wszak tajemnicą, że wiele ton papieru traci się niepotrzebnie na skutek wielokrotnego przedrukowywania tych samych dokumentów.

Takie daty okolicznościowe, jak 50-lecie rewolucji 1905 r. lub 40-lecie Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, nasze archiwa uczyły dziesiątkami edycji pozbawionych jakiegokolwiek systemu, wzajemnie się dublujących, a pod względem naukowym nie równoważących.

W Głównym Zarządzie Archiwów, który powinien však być podstawowym

czynnikiem postępu w rozwoju archiwistyki, konieczne jest przewyciężenie rutyniarsko-biurokratycznych metod pracy, a przede wszystkim — rozwijanie żywej myśli twórczej, która powinna sprzyjać dźwignięciu archiwistyki do poziomu odpowiadającego wymaganiom współczesnej nauki”.

W dyskusji nad referatem poruszano szereg zagadnień związanych ze sprawami archiwalnymi. W przemówieniu końcowym B. Ponomariew powiedział m. in.: „Wielu towarzyszy mówiło o wadach w pracy Głównego Zarządu Archiwów. Rzecz naturalna, iż Główny Zarząd Archiwów musi wyciągnąć wnioski z tego, co było powiedziane. Przede wszystkim w sensie uporządkowania pracy archiwów. Była o tym mowa w referacie, a towarzysze nie mieli zastrzeżeń, a nawet zgłosili bardzo wiele uzupełnień. Obecnie zespoły archiwalne są szeroko dostępne („szироко odkryty”) i trzeba z nich korzystać. Trzeba rzeczywiście ogromne bogactwa archiwów uczynić dorobkiem naszych historyków. Są różne zespoły. W zespołach dostępnych („otkrytych”) znajduje się bezmierne bogactwo materiałów. Ale trzeba popatrzeć, co i w jaki sposób należy wykorzystać i z zespołów zastrzeżonych („zakrytych”). Są obowiązujące przepisy o korzystaniu z materiałów archiwalnych i należy domagać się, aby zaistniała pełna możliwość zaznajamiania się z tym, co jest, i aby stworzono należyte warunki wykorzystywania archiwów. Jeżeli jakiś badacz ma podstawę przypuszczać, że w określonym zespole są ciekawe materiały potrzebne do jego tematu, to do rozwiązania takiego problemu należy podchodzić konkretnie, a właściwe instancje powinny to uwzględniać. Ale porządek, rzecz jasna, trzeba zaprowadzić, trzeba wykonać poważną pracę w kierunku poprawy działalności archiwów”.

W uchwalonej przez naradę rezolucji znalazł się następujący ustęp poświęcony sprawom archiwalnym:

„Doceniając wagę dalszego rozszerzania bazy źródłowej radzieckiej historiografii, narada prosi Główny Zarząd Archiwów przy Radzie Ministrów ZSRR o zapewnienie warunków lepszej obsługi historyków radzieckich przez archiwa. Uznaje się za konieczne jak najrychlejsze zaopatrzenie archiwów we współczesne urządzenia do kopiowania i reprodukcji akt, sporządzanie ogólnych i specjalnych inwentarzy i katalogów dla archiwów ogólnie dostępnych („obszczedostupnyh”), jako też wydawanie przewodników. Należy podjąć środki dla likwidacji przypadkowości w publikowaniu źródeł archiwalnych. Sprawę publikowania materiałów archiwalnych należy podporządkować jednolitemu planowi uwzględniającemu realne potrzeby pracy naukowej, pedagogicznej i polityczno-oświatowej”.

Przytoczone powyżej opinie świadczą o wielkim znaczeniu, jakie radzieckie ośrodki naukowe w dziedzinie historii przywiązują do działalności archiwów państwowych. Ożywiająca archiwistów radzieckich myśl nowatorska dopomoże im niewątpliwie do spełnienia coraz większych zadań, jakie przed nimi stawiają instytucje naukowe.

Henryk Altman

„WOPROSY ARCHIWOWIEDIENJA”, NAUCZNO-INFORMACJONNYJ BIULLETIEN. GLAWNOJE ARCHIWNOJE UPRAWLENJE PRI SOWIETIE MINISTROW SSSR. MOSKWA 1962, NR 3 I 4.

Archiwa Związku Radzieckiego obchodziły jesienią 1962 r. 250-lecie swego istnienia. Za datę jubileuszową powstania archiwów na terenie dawnej Rosji uznano ukaz cara Piotra I z 1712 r. dotyczący utworzenia archiwum państwowego. Dacie

tej poświęcony jest artykuł G. Bielowa, szefa Głównego Zarządu Archiwów, pt. *250-lecie archiwistyki w ZSRR i perspektywy jej dalszego rozwoju* (nr 4). Po przytoczeniu najważniejszych dat z historii archiwów carskiej Rosji autor przypomina podstawowe fakty z dziejów archiwistyki porewolucyjnej poczynając od lenińskiego dekretu z dnia 1 czerwca 1918 r. „O reorganizacji i centralizacji archiwów w RSFR” aż do rozporządzeń z lat 1956—1960. Szczególną uwagę poświęca G. Bielow osiągnięciom archiwistyki radzieckiej lat ostatnich — okresu przecięzania kultu jednostki. W tym okresie archiwiści radzieccy dokonali krytycznego przeglądu podstawowych kierunków rozwoju archiwistyki i szereg ważnych problemów rozwiązała z zasadniczo nowego stanowiska. Po raz pierwszy zagadnienie gromadzenia i przechowywania materiałów archiwalnych potraktowane zostało jako kompleks powiązanych z sobą zagadnień, poczynając od budowy gmachów archiwalnych i ich wewnętrznego wyposażenia aż do problemów kształtowania zasobu archiwów, oceny wartości materiałów archiwalnych i należytego ich użytkowania dla potrzeb nauki historycznej. W ostatnich latach zbudowano 23 gmachy o pojemności ogólnej około 40 mln jednostek archiwalnych. Ponadto przystosowano do potrzeb archiwów 60 innych gmachów. W budowie jest 21 nowych gmachów. Po raz pierwszy budowane są odrębne pomieszczenia dla archiwów rejonowych i miejskich. W ciągu ostatnich 6 lat utworzono 48 pracowni mikrofilmowych i konserwatorskich. Rozwiązano problem konstrukcji regałów typu Compactus. Prowadzone są prace przygotowawcze do opracowania najbardziej nowoczesnego modelu elektrograficznego aparatu do reprodukcji dokumentów. Poprawie uległy warunki pracy badaczy w pracowniach naukowych archiwów. Czterokrotnie w ciągu ostatnich sześciu lat wzrosła liczba osób korzystających z pracowni naukowych i wynosi ponad 30 tysięcy osób rocznie. Doskonali się aparat informacyjny archiwów, m. in. sporządzono bardziej doskonałe inwentarze szeregu najczęściej wykorzystywanych zespołów liczących około 4,5 mln jednostek. Plan perspektywiczny rozwoju archiwów na okres 1959—1965, uzupełniony w latach następnych planami dotyczącymi problemów pracy wydawniczej, udostępniania materiałów i kształtowania zasobu, poddany został ostatnio rewizji w związku z uchwałami XXII Zjazdu KPZR. Chodzi w szczególności o zwrócenie szczególnej uwagi na zagadnienia rozwoju teorii archiwistyki; zacołanie w dziedzinie teorii przyczyniło się do popełnienia szeregu poważnych błędów w sprawach kształtowania państwowego zasobu archiwalnego. Naprawienie tych błędów wymaga wielu wysiłków. Ujemny wpływ na pracę instytucji archiwalnych wywarło niedocenianie rozwoju dyscyplin pomocniczych, a w szczególności źródłoznawstwa. Jak wiadomo, podstawowe kierunki opracowywania materiałów archiwalnych powinny być uwarunkowane specyficznymi właściwościami źródeł historycznych w zakresie odzwierciedlania wydarzeń, procesów i zjawisk obiektywnej rzeczywistości. Pilna jest potrzeba opracowania nowych dyscyplin pomocniczych, jak np. źródłoznawstwo technicznych i specjalnych rodzajów dokumentacji. Główny Zarząd Archiwów coraz więcej uwagi poświęca poczynaniom w dziedzinie rozwoju pracy teoretycznej. Sprzyja temu przekazanie archiwów z resortu spraw wewnętrznych do urzędu Rady Ministrów ZSRR oraz uznanie instytucji archiwalnych za naukowo-badawcze. Ostatnio Rada Naukowa przy Głównym Zarządzie Archiwów uznała za najważniejsze zadanie w dziedzinie naukowo-badawczej opracowanie zasad naukowej organizacji państwowego zasobu archiwalnego. To kompleksowe zadanie wymaga szczegółowego zajęcia się takimi tematami, jak „Drogi rozwoju historycznego archiwistyki radzieckiej”, „Teoretyczne i organizacyjne problemy archiwalne wynikające z uchwał XXII Zjazdu KPZR”, „Znaczenie i rola instytucji archiwalnych szczebla najniższego w systemacie archiwów państwowych”. W sprawie ostatniego tematu autor artykułu wyjaśnia,

iż chodzi o ustrój archiwów rejonowych i miejskich, które dotąd odgrywały rolę „punktów przeładunkowych”, poprzez które napływała do archiwów państwowych przeważająca większość materiałów archiwalnych. Podjęto ostatnio prace nad reorganizacją tych archiwów, nad uczynieniem ich placówkami ze stałym zasobem. Ważnym zadaniem jest również zbadanie dróg i zasad zjednoczenia działów rękopisów w muzeach, bibliotekach i instytutach naukowo-badawczych z archiwami państwowymi; teoretyczne opracowanie tego problemu (zbadanie historii tworzenia się zbiorów rękopisów, pochodzenie materiałów przechowywanych w tych zbiorach, ich związek genetyczny z zespołami archiwalnymi) umożliwi — sądzi Biełow — dokonanie zjednoczenia z maksymalną korzyścią dla badań naukowych. Opracowanie podstaw teoretycznych rozwoju aparatu informacyjnego państwowego zasobu archiwalnego stanowi kolejne zadanie archiwów. Ponadto archiwa powinny rozwiązać problem zasad naukowo-metodycznych i organizacyjnych związanych z kształtowaniem zasobu archiwalnego; zasady takie nie mogą być traktowane w oderwaniu od historii ustroju administracyjnego, od podziału administracyjno-terytorialnego państwa, a przede wszystkim od źródłoznawczych kryteriów oceny zawartości i znaczenia akt. Z zagadnień praktycznych, których rozwiązanie jest zadaniem pilnym, autor wylicza sprawy historii i teorii archeografii radzieckiej oraz spraw normatywów technicznych związanych z gromadzeniem i zachowywaniem dokumentacji technicznej, materiałów fotograficznych i dźwiękowych oraz mikrofilmów. Artykuł kończy się stwierdzeniem, że ważną pozycję w najbliższej działalności archiwistów radzieckich odegrać powinna współpraca z instytucjami archiwalnymi innych krajów; w tym celu planuje się podróże naukowe do szeregu krajów dla zaznajomienia się z organizacją archiwistyki i dla uzupełnienia zasobów archiwów radzieckich materiałami do historii ZSRR przechowywanymi w archiwach zagranicznych; planowane są również wspólne z archiwami innych krajów publikacje, wystawy, wzajemna wymiana mikrofilmów oraz literatury fachowej.

W artykule pt. *Podstawowe problemy aparatu naukowo-informacyjnego w archiwach państwowych* (nr 3) D. Tiebiekin stwierdza, że archiwistyka radziecka może się poszczycić poważnymi osiągnięciami w rozwoju metodyki doskonalenia inwentarzy i opracowywania przeglądów tematycznych, przeglądów zespołów, przewodników po archiwach i po poszczególnych zespołach, sporządzania indeksów i rozbudowy tzw. katalogizacji materiałów archiwalnych. Wiele spraw wymaga jednakże dalszych badań i rozstrzygnięć metodycznych. Artykuł zawiera szczegółowe rozważania na temat poszczególnych rodzajów pomocy informacyjnych. Autor zwraca uwagę na konieczność rozwoju używanych dotąd odmian takich pomocy, jednakże za najważniejsze uważa katalogi materiałów archiwalnych oraz informatory lub przewodniki po archiwach, przy czym należyście opracowane informatory (raczej rozbudowane wykazy zespołów) uważa za ważniejsze z punktu widzenia badaczy, aniżeli przewodniki. Zdaniem autora, każde archiwum powinno posiadać co najmniej następujące pomoce informacyjne: informatory o zespołach, katalogi i inwentarze.

O działalności ukraińskich historyków-archiwistów w dziedzinie publikacji źródeł historycznych pisze I. Butycz (nr 3). W okresie po XX Zjeździe KPZR instytucje archiwalne Ukraińskiej SRR wydały ponad 70 tomów źródeł historycznych. Osiągnięcia są więc znaczne, aczkolwiek — jak wnioskować można z analizy publikacji zawartej w artykule — nie uniknięto poważnych błędów: wulgaryzacji niektórych zjawisk, lekceważenia materiałów do dziejów gospodarki i kultury Radzieckiej Ukrainy, dublowania publikacji niektórych dokumentów. Poziom edytorskiego opracowania opublikowanych zbiorów znacznie się poprawił. Poza publikacjami źródeł archiwa ukraińskie wydały szereg przewodników po archiwach centralnych

i obwodowych (dalsze przewodniki będą się ukazywać stopniowo). Projektowane jest wydanie innych publikacji o charakterze informacyjnym (przeglądy tematyczne, inwentarze). Podjęto opracowanie podręczników z zakresu historii administracji oraz nauk pomocniczych historii. Na specjalną uwagę zasługuje „Biuletyn Naukowo-Informacyjny”, czasopismo wydawane przez Zarząd Archiwalny USRR, ukazujące się 6 razy rocznie. „Biuletyn” opublikował m.in. kilka artykułów z dziedziny historii archiwistyki. Przygotowywane jest wydanie monografii o dziejach archiwów ukraińskich w okresie po Rewolucji Październikowej.

Obszerny artykuł pt. *O rozwoju pomocniczych dyscyplin historycznych* zamieścili (nr 4) prof. A. Nowosielski, kierownik sekcji źródłoznawstwa i nauk pomocniczych w Instytucie Historii Akademii Nauk ZSRR, oraz W. Kondratjew, kierownik działu informacji naukowej w Głównym Zarządzie Archiwów ZSRR, a zarazem redaktor recenzowanego czasopisma. Autorzy postawili sobie zadanie zobrazowania rozwoju nauk pomocniczych w Związku Radzieckim w latach 1917—1934. Artykuł zawiera szczegółowy przegląd literatury z tego zakresu. Uwagę szczególną poświęcono w artykule źródłoznawstwu ogólnemu, którego znaczenie dla rozwoju nauk historycznych jest szczególnie duże. Autorzy stwierdzają, że na rozwój źródłoznawstwa, jak i ogólnie na rozwój wiedzy historycznej, wyraźnie ujemny wpływ wywarł kult jednostki Stalina. Już w końcu lat dwudziestych i w początkach trzydziestych ujawniły się tendencje do nadmiernego wysławiania osoby Stalina, co doprowadziło do zniekształcenia faktów historycznych, a historycy przestali analizować i wnikliwie badać dokumenty. Metodologia pracy nad dokumentami, problemy źródłoznawstwa ogólnego i konkretnego ustąpiły miejsca „ilustracyjnemu” używaniu dokumentów, popularyzacji schematów i cytata z prac Stalina. Szczególna jednostronność cechowała prezentację dokumentów okresu Rewolucji Październikowej i wojny domowej w ZSRR. Kontynuując swą analizę w zakresie rozwoju innych nauk pomocniczych, autorzy dochodzą do wniosku, że paleografia rozwijała się w omawianym okresie powoli, lecz jej poziom ogólny był stosunkowo wysoki, a to dzięki poważnym osiągnięciom rosyjskiej przedrewolucyjnej literatury historycznej; to samo dotyczy dyplomatyki. Rozwój chronologii zaznaczył się głównie w zakresie mediewistycznych źródeł historycznych, natomiast metodyka datacji akt z okresu najnowszego rozwijała się niezmiernie słabo. W zakresie metrologii ukazało się w omawianym okresie parę cennych prac uczonych radzieckich. Powolny był również rozwój heraldyki, sfragistyki i epigrafiki.

Zagadnienia źródłoznawstwa porusza N. Nosow w artykule pt. *Metoda statystyczna w źródłoznawstwie aktowym* (nr 4). Jest to polemika z wywodami A. Zimina zawartymi w artykule tegoż pt. *Metodyka źródłoznawstwa aktowego w pracach z zakresu historii zarządu lokalnego Rosji w pierwszej połowie XVI w.* („Woprosy Archiwowiedienja” 1962, nr 1).

O kształceniu archiwistów na Uniwersytecie Kijowskim pisze S. Jakowlew (nr 3). Od r. 1944 na wydziale historycznym tej uczelni działa katedra archiwistyki i nauk pomocniczych historii. Katedra kształci pracowników naukowych dla archiwów państwowych oraz dla innych placówek naukowych. W ciągu 17 lat uzyskało dyplomy historyków-archiwistów 210 osób; spośród absolwentów 25 osób odbyło aspiranturę, a 9 uzyskało stopnie kandydatów nauk. Program nauki przewiduje 5-letnie studia humanistyczne ogólne z tym, że specjalizacja archiwalna trwa przez trzy ostatnie lata studiów. Studenci odbywają praktykę nie tylko w archiwach, lecz również w szkołach średnich, a po zakończeniu studiów uzyskują dyplomy archiwistów oraz nabywają prawo wykładania w szkolnictwie średnim. Tematyka prac seminaryjnych i dyplomowych dotyczy zagadnień źródłoznawstwa, historii archiwistyki, archeografii, historii ustroju, paleografii, dyplomatyki, sfragistyki

i innych nauk pomocniczych. Tematy ściśle archiwoznawcze dotyczą m.in. oceny wartości materiałów archiwalnych, kształtowania zasobu, zawartości poszczególnych zespołów itp.

Problemom techniki mikrofilmowania poświęcone są wypowiedzi dwu praktyków w tym zakresie. Artykuł pt. *Drogi rozwoju mikrofilmowania* (nr 3) jest dwugłosem: M. Jewdokimow wypowiada się za jak najrychlejszym zastąpieniem mikrofilmów taśmowych mikrokartami, co jest znacznie dogodniejsze pod względem systematyzacji zasobu mikrofilmowego, a ponadto oszczędniejsze; wywody te popiera B. Bierzin przytaczając obszerne uzasadnienie techniczne.

W artykule pt. *Biologiczne podstawy norm termohygrometrycznych w magazynach archiwalnych* (nr 4) M. Popow i T. Smolkina rozważają niektóre problemy temperatury i wilgotności z punktu widzenia ich wpływu na konserwację materiałów archiwalnych.

Z dziedziny zagadnień archiwistyki zagranicznej na uwagę zasługuje artykuł W. Romanowa i L. Smoktunowicza pt. *Współczesna organizacja archiwów w Austrii* (nr 4). Autorzy z ramienia Głównego Zarządu Archiwów ZSRR przebywali w ciągu 2 miesięcy w Wiedniu, gdzie dokonywali rejestracji materiałów archiwalnych do dziejów narodów ZSRR oraz do historii stosunków rosyjsko-austriackich i radziecko-austriackich. Na podstawie swych obserwacji oraz rozmów z kolegami austriackimi archiwiści radzieccy przedstawiają w swym artykule strukturę centralnych archiwów państwowych Republiki Austriackiej. Instytucją centralną jest wiedeńskie Österreichisches Staatsarchiv. Istniejące w Wiedniu archiwa centralne stanowią oddziały Österreichisches Staatsarchiv. Największym z oddziałów jest Haus-Hof-und Staatsarchiv (rok założenia — 1749) o zasobie liczącym 75 tysięcy dokumentów pergaminowych oraz 22 km bieżące akt. Drugim według znaczenia jest Allgemeines Verwaltungsbüro powstałe po zjednoczeniu istniejących poprzednio archiwów ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości oraz ministerstwa oświaty; zasób liczy ponad 90 tysięcy fascykułów. Z kolei wymienić należy Finanz-und Hofkammerarchiv przechowujący akta centralnych instytucji finansowych monarchii Austro-Węgierskiej od w. XV w liczbie ogólnej około 33 tysięcy fascykułów. Kriegsarchiv założony w r. 1711 gromadzi akta byłej armii i marynarki w liczbie ogólnej 285 tysięcy fascykułów, 350 tysięcy map, około 200 tysięcy szkiców i rysunków. Najmłodszym jest Archiv für Verkehrswesen gromadzący akta komunikacji i łączności w liczbie 6 km bieżących. Kierownictwo ogólne należy do Naczelnej Dyrekcji austriackiego Staatsarchiv podporządkowanej urzędowi kanclerskiemu. Archiwa poszczególnych krajów (Länder) wchodzących w skład republiki zarządzane są przez rządy krajowe, a archiwa miejskie przez rządy miast. Data graniczna udostępniania materiałów archiwalnych ustalona została na 31 października 1918 r. Przed 31 października 1968 r. nie będą udostępniane badaczom akta powstałe po 1 listopada 1918 r. Liczba badaczy korzystających z materiałów archiwów centralnych rośnie nieustannie i przewyższyła najwyższy poziom przedwojenny osiągnięty w r. 1933. Połowę badaczy w pracowniach naukowych stanowią cudzoziemcy. Artykuł zawiera szereg wiadomości o pomocach archiwalnych w archiwach wiedeńskich, o kwalifikacjach archiwistów, o publikacjach, o wystawach dokumentów archiwalnych.

Tematowi historycznemu poświęcony jest artykuł G. Lerintza pt. *Ustawodawstwo archiwalne Węgierskiej Republiki Radzieckiej, 1919 r.* (nr 3).

Osobliwością ze względu na tematykę jest zamieszczony w dziale porad artykuł wybitnego archiwisty prof. Kniaziewa pt. *Jak organizować własne archiwum domowe* (nr 3). Artykuł zawiera pożyteczne dla pracowników umysłowych różnych zawodów wskazówki o archiwum osobistym, uzupełnione szczegółowym schema-

tem systematyzacyjnym takiego archiwum oraz wykazem bibliografii w tym zakresie.

Każdy z recenzowanych zeszytów czasopisma zawiera obfitą kronikę oraz dział recenzji.

Henryk Altman

„ARCHIVNÍ ČASOPIS”, VYDAVA ARCHIVNÍ SPRÁVA MINISTERSTVA VNITRA, PRAHA
1962, NR 1 I 2.

Czechosłowackie czasopismo archiwalne ukazuje się z godną uznania regularnością. Numer 1 z 1962 r. przynosi (napisany w języku słowackim) artykuł Dominika Polakoviča pt. *Archiwa zakładowe w Słowacji, ich stan i niektóre aktualne zadania* (s. 1—5). Zarząd Archiwów Słowackich przeprowadził na przełomie lat 1960 i 1961 przegląd stanu archiwów zakładowych. Ogółem w wyniku przeglądu zewidencjonowano 450 przedsiębiorstw, organizujących własne archiwa. Z nich zaliczono 43 przedsiębiorstwa do I, a 107 do II kategorii archiwalnej. Autor wylicza następnie różne trudności, na jakie natrafia organizacja archiwów zakładowych: w wielu przedsiębiorstwach za archiwum uważana jest registratura, w której nb. przechowuje się materiał aktowy bez jakiegokolwiek ewidencji. Dużą trudność stanowią także brak odpowiednio przygotowanych pracowników. Na uwagę zasługują spostrzeżenia D. Polakoviča o archiwach dobrze pracujących; na ogół z dobrą pracą archiwum zakładowego spotkać się można tam, gdzie archiwista jest jednocześnie czynny naukowo lub w pracy oświatowej.

Kolejny artykuł Lubomira Vaněka pt. *Samorząd rejonowy (powiatowy) w Czechach, organizacja i działalność, zasoby archiwalne i zasady ich opracowania* (s. 5—18) należy do serii artykułów historyczno-informacyjnych. Celem ich jest danie pracownikom służby archiwalnej orientacji w problemach związanych z organizacją wewnętrzną dawnych kancelarii, a związanych z opracowaniem akt, jakie kancelarie te po sobie pozostawiły. Przedstawicielstwa rejonowe (samorząd powiatowy) powstały w Czechach na podstawie ustawy z 25 lipca 1864 r., a przestały istnieć za I republiki, 1 grudnia 1928 r. Akta ich przejęły urzędy rejonowe (powiatowe). Autor daje w systematycznym układzie podstawowe informacje o urzędowaniu w przedstawicielstwach, o organizacji wewnętrznej registratur itp. Dla czytelnika polskiego najbardziej interesujące są zalecenia L. Vaněka dotyczące brakowania akt samorządów, gdyż zawierają one pewne analogie do przyjętych w Polsce zasad brakowania akt tego rodzaju.

Bardzo ciekawy jest artykuł Jiří Sochra *Porządkowanie i inwentaryzacja rzymsko-katolickich archiwów parafialnych* (s. 19—25). Jak wiadomo, w Czechosłowacji archiwalia kościelne sprzed 1945 r. zostały przejęte przez państwo i opracowanie ich obciąża obecnie państwową służbę archiwalną. Artykuł ten, wobec faktu, że polska praca ks. H. E. Wyczawskiego *Wprowadzenie do studiów w archiwach kościelnych* (Warszawa 1956) zajmuje się w zasadzie głównie archiwami diecezjalnymi, poświęcając parafialnym zaledwie 2 strony i nieco uwag rozsiażnych w rozdziale IV, artykuł czeski może mieć pewną przydatność dla archiwistów kościelnych w Polsce, zwłaszcza dla obszaru dawnego zaboru austriackiego. Schemat inwentarza proponowanego przez autora dla typowego archiwum parafialnego obejmuje następujące działy: I — dokumenty, II — księgi (1) księgi kronik parafialnych i zbiory instrukcji, 2) księgi administracyjne, 3) księgi gospodarcze i rachunkowe, 4) księgi ubogich, 5) księgi bractw i towarzystw parafialnych, III — materiał aktowy (akty normatywne, personalne, administracja duchowna i szkolnic-

two, gospodarka i rachunkowość, sprawy ubogich, bractwa i stowarzyszenia), IV — nuty i V — różne.

Bohumil Kut zajmuje się *Niektórymi problemami archiwizacji dokumentacji technicznej* (s. 26—29). Do dokumentacji technicznej (techniczne podkłady) zalicza autor: rysunki, schematy, plany konstrukcyjne, opisy techniczne, obliczenia etc. W praktyce zakładów przemysłowych najczęściej materiały te nie trafiają do archiwów zakładowych, lecz ulegają rozproszeniu w biurach planowania, pracowniach konstrukcyjnych itp. Nawet w tych zakładach, które dbają o ich systematyczne gromadzenie i przechowywanie, brak jednolitych zasad porządkowania, inwentaryzacji i przechowywania. Autor za najważniejsze dla przezwyciężenia tego stanu rzeczy uważa przeprowadzenie w obrębie zakładów przemysłowych ścisłego rozdziału pomiędzy archiwum zakładowym a „archiwami” podręcznymi różnego typu, uporządkowanie terminologii będącej nierazko przyczyną nieporozumień między państwową służbą archiwalną i personelem zakładów oraz ustalenie w skali państwowej i w obrębie poszczególnych zakładów jednolitych zasad i norm przejmowania przez archiwa różnych szczebli materiałów stanowiących dokumentację techniczną.

Józef Nuhliček w artykule pt. *W sprawie rozszerzenia kompetencji rad narodowych przy nadawaniu nazw osiedlom i ich częściom* (s. 30—33) zajmuje się problemem jednolitości nazw osiedli np. w praktyce pocztowej, kolejowej i urzędowej. Zdarza się bowiem, że jedna i ta sama miejscowość bywa różnie nazywana, co może powodować nieporozumienia również przy porządkowaniu akt.

Wreszcie w sprawozdaniu *O najnowszych wytycznych brakowania akt w NRD* (s. 34—35) Milada Wurmová informuje o zarządzeniach w tym przedmiocie z lat 1959—1961.

W dziale „dyskusji” Jindřich Růžicka (*Nasze archiwa i dyplomatyka akt nowożytnych*, s. 37—42) wraca do zapoczątkowanej w r. 1957 przez prof. J. Sebánka polemiki na temat istoty archiwistyki — czy jest ona samodzielną dyscypliną, czy nauką pomocniczą, czy też czymś jeszcze innym. Autor kieruje spór na tory bardziej praktyczne i proponuje bliższą współpracę pomiędzy historykami i archiwistami. W tymże dziale Jaromír Charous zabiera jeszcze raz głos w sprawie brakowania akt urzędów rejonowych (powiatowych) (s. 42—44).

Dział „sprawozdań” (s. 45—57) przynosi szereg krótkich notatek informacyjnych na następujące tematy: zwrot akt czechosłowackich zabezpieczonych przez armię radziecką w czasie ostatniej wojny; prace archiwum miejskiego w Pilźnie; seminarium na temat niektórych problemów archiwistyki zakładowej w Moście; narada pracowników oddziałów fotograficznych archiwów państwowych; druga narada konserwatorów w Bratysławie 21—22. XI. 1961; narada poświęcona hitlerowskiej terminologii urzędowej; spotkanie z archiwistami zagranicznymi w Pradze 28. XI. 1961.

Ponadto numer zawiera kilka omówień nowszych publikacji z zakresu archiwistyki, dyplomatyki i bibliografii.

Numer 2 czasopisma rozpoczyna się nekrologiem zmarłego 9. III. 1962 prezesa Czechosłowackiej Akademii Nauk, historyka prof. dra Zdeňka Nejedlégo.

Dział „artykułów” przynosi dwa studia z serii informacyjnej, a mianowicie Václava Hřebouta *O rozwoju organizacji i zarządzeniach w przemyśle czechosłowackim po drugiej wojnie światowej* (s. 66—74), w którym autor szerzej omawia zmiany przeprowadzone w tym zakresie w latach 1950 i 1958/59, oraz Václava Šolle *Rozwój organizacyjny naszego ludowego sądownictwa* (s. 75—93), który podaje bardzo przejrzyste dokładne dane zarówno o samej organizacji sądów różnych instan-

cji, jak również o ich kancelariach. Ten ostatni artykuł może służyć jako wzór dla podobnych opracowań. Artykuł Jana Dubovský'ego *Opracowanie zasobów urzędów rejonowych (powiatowych) w Słowacji* (s. 94—107), opublikowany w języku słowackim, ma charakter instrukcji i dotyczy akt z okresu 1923—1945. Jest to również studium o bardzo praktycznych celach, interesujące w pierwszym rzędzie archiwistów słowackich. Jozef Kuruc w notatce *Patentowany skorowidz Materny* (s. 107—110), również w języku słowackim, informuje o opracowanym w r. 1925 i następnie opatentowanym systemie indeksu akt dla registrarów, opartego na trzech układach alfabetycznych, uwzględniających osobne spółgłoski i samogłoski indeksowanych haseł. Skorowidz ten jest interesującą próbą wprowadzenia jednolitej zasady indeksowania, stosunkowo łatwej do opanowania i dość mechanicznej; może być chyba uważany za próbę pewnego zautomatyzowania czynności kancelaryjnej, podjętą wszakże bez automatów i maszyn.

Bohumil Nuska nawołuje w swym krótkim artykuliку pt. *Chraňte historicky cenné knižní vazby!* (s. 110—113), zamykającym dział „artykułów”, do większej dbałości o wartościowe z historycznego punktu widzenia oprawy ksiąg archiwalnych. Chodzi autorowi nie tylko o zabiegi konserwacyjne we właściwym tego słowa znaczeniu, lecz także o przestrzeganie elementarnych środków ostrożności: odpowiedniego przechowywania, ochrony przed bezpośrednim światłem dziennym, kurzem i wilgocią, zachowania w magazynach stałej temperatury i prawidłowego stopnia wilgotności powietrza.

W dziale ciekawej „dyskusji” Zdeněk Fiala odpowiada na uwagi polemiczne w sprawie dyplomatyki nowożytnej i jej stosunku do archiwistyki (*Na závěr diskuse o novodobé diplomatice*, s. 113—118), broniąc w zasadzie nadal swego pierwotnego stanowiska, tzn. dyplomatyki jako odrębnej gałęzi wiedzy historycznej, stanowiącej część źródłoznawstwa i zarazem niezbędnej w praktyce archiwalnej. W sprawie „naukowości” teorii archiwalnej i archiwistyki Fiala zajął stanowisko bardziej pojednawcze wobec swych oponentów (por. sprawozdania z poprzednich numerów „A. Č.”) i przyznaje, że sprowadzanie archiwistyki tylko do poziomu techniki udostępniania źródeł aktowych nie jest stanowiskiem uzasadnionym.

Dział „sprawozdań” przynosi informację o archiwach górniczych podlegających radom narodowym (s. 120—122) oraz notatkę o wystawie w Ostrawie z okazji stulecia banków ludowych na Morawach i dziesięciolecia państwowych kas oszczędności.

W dziale „recenzji” znajdujemy sprawozdania z czasopism zagranicznych (w tym z t. XXXV „Archeionu”) oraz recenzję wydawnictwa inwentarzy źdźarskich (ze Źdjaru na Morawach).

Jerzy Serczyk (Toruń)

„SBORNIK ARCHIVNÍCH PRACÍ”, VYDÁVÁ ARCHIVNÍ SPRÁVA MINISTERSTVA VNITRA, PRAHA, R. XI (1961), NR 2, R. XII (1962), NR 1.

Zeszyt 2 (rok 1961). Kolejny zeszyt „Sborniku” rozpoczyna w dziale „źródła” rozprawa w języku słowackim Józefa Chrěno. *Z faszystowskich rysów tzw. państwa słowackiego* (s. 3—66). Autor omawia i ilustruje dokumentami bardziej charakterystyczne epizody z lat 1938—1945, dotyczące działalności faszystów słowackich. J. Chrěno podkreśla, że studium jego ma za zadanie tylko sformułowanie głównych tez do dziejów tzw. państwa słowackiego i zapoczątkowanie w ten sposób gruntowniejszych badań nad historią tego zagadnienia.

W dziale „artykułów” František Prošek ogłasza programowy artykuł *Formy i metody wykorzystania materiału archiwalnego dla celów oświaty politycznej i kulturalnej* (s. 67—85). Autor konstatuje, że w ostatnich latach oprócz tradycyjnych już form (wystaw archiwalnych i odczytów, wygłaszanych przez pracowników archiwów) zaczęły się coraz szerzej przyjmować nowe formy i nowe sposoby pracy archiwów, które stara się usystematyzować. Na pierwszym miejscu stawia działalność, którą można by określić jako usługową; polega ona na dostarczaniu przez archiwa materiałów do różnego rodzaju ogólnokrajowych i lokalnych akcji propagandowych, związanych z wydarzeniami politycznymi lub rocznicami historycznymi. Działalność tę, polegającą przede wszystkim na dostarczaniu ilustracji dokumentarnej dla poczynąń propagandowo-oświatowych, można i należy, zdaniem autora, łączyć z propagandą samej pracy archiwalnej i popularyzacją metod funkcjonowania nowoczesnego archiwum pośród społeczeństwa. Wskazuje tu autor na takie formy propagandy archiwalnej, jak prasa, film, radio i telewizja i domaga się ściślejszej współpracy służby archiwalnej z tymi środkami masowego oddziaływania. Końcowe uwagi swego artykułu poświęca F. Prošek wydawnictwom archiwalnym. Z zadowoleniem stwierdza, że w latach 1956—1960 nastąpił w Czechosłowacji zasadniczy przełom w tym zakresie. O ile dawniej uwaga archiwistów koncentrowała się na opracowywaniu i wydawaniu źródeł dawnych, o tyle obecnie, pod wpływem potrzeb społeczeństwa budującego socjalizm, zaczęto orientować się na szerokie udostępnienie materiału nowożytnego. Jako na wzorowe publikacje tego rodzaju, autor wskazuje na zbiory: *Monachium w dokumentach* (t. II), *Przyjaźń narodów CSR i ZSRR, czy Demokracja burżuazyjna w dokumentach* 1. Autor podnosi również poważną w tym zakresie rolę wydawnictw regionalnych, które od r. 1957 ukazują się w wielu miejscowościach. Zwraca również uwagę na dalsze możliwości, jakie otwiera archiwom współpraca ze szkolnictwem i organizacjami kulturalno-oświatowymi.

W tymże dziale Juraj Žudel ogłasza monograficzną rozprawę o jednym z najciekawszych zbiorów archiwalnych okresu feudalizmu w Słowacji, pt. *Archivum rodowe Amade-Úchtritz* (s. 86—121). Praca składa się ze wstępu historycznego oraz części opisowej, opracowanej według wzoru przewodników archiwalnych. Najstarsze dokumenty tego zbioru pochodzą z XIV w., ale najciekawsza część zespołu to akta z XVIII i XIX w., mające znaczenie dla historii gospodarczej i politycznej; są tu m.in. materiały do dziejów wojen napoleońskich, w szczególności wojny francusko-austriackiej 1805 r., okresu „Świętego Przymierza”, rewolucji lipcowej we Francji oraz lat poprzedzających Wiosnę Ludów. Zespół ten znajduje się obecnie w Centralnym Słowackim Archiwum Państwowym w Bratysławie.

Dział „materiały” przynosi sprawozdanie z przygotowanego na sztokholmski kongres historyków wydawnictwa *25 ans d'historiographie tchécoslovaque, 1936—1960*, opracowane przez Zdeňka Šambergera (s. 122—130).

W dziale „sprawozdań” Václav Žáček daje przegląd archiwistyki polskiej za lata 1955—1959 (s. 131—151). Autor obszernie wykorzystał dostępne materiały narad archiwalnych i przedstawia, zwłaszcza pisząc o latach 1956—1957, obraz głębokiego upadku i kryzysu wewnętrznego służby archiwalnej w Polsce; w okresie po r. 1958 widzi oznaki poprawy m.in. w fakcie podporządkowania archiwów Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego. W dalszej części artykułu informuje o poszcze-

1 Mnichov v dokumentech, t. II: *Zrada české a slovenské buržoazie na československém lidu*, Praha 1958; *Družba narodov CSR a SSSR v svetle dokumentov slovenských archivov*, Bratislava 1956; *Buržoazní demokracie v dokumentech*, Praha 1960.

gólnych wojewódzkich archiwach państwowych oraz o konferencjach metodycznych.

W dziale „recenzje” Květa Kulířova omawia tomy V—IX międzynarodowego czasopisma „Archivum” (s. 152—166), a Zdeněk Šamberger księgę pamiątkową wydaną przez Międzynarodową Radę Archiwalną ku czci Charles Braibant² (s. 167—188).

Jako dodatek do numeru ogłoszone zostało sprawozdanie pt. *Wyniki udostępniania materiału archiwalnego w czechosłowackich archiwach państwowych za lata 1959—1960*, którego autorami są Ivo Holl, Michal Kušik i Josef Nuhlíček. Sprawozdanie obejmuje spis wydawnictw (w tym 18 drukowanych przewodników — 11 dalszych w przygotowaniu), inwentarzy i innych pomocy archiwalnych, sporządzonych w omawianym okresie. Składa się ono z dwóch równorzędnych części: czeskiej i słowackiej, opracowanych w odpowiednich językach (s. 189—288).

Zeszyt 1 (rok 1962). W dziale „źródła” otwierającym numer, František Štěpán publikuje wybór dokumentów odnoszących się do puczu hitlerowskiego, zorganizowanego we wrześniu 1938 r. przez partię Niemców sudeckich (*Sudendeutsche Partei*) pod przywództwem Konrada Henleina (s. 3—66). Materiały te znajdują się w Centralnym Archiwum Państwowym w Pradze. Opublikowane dokumenty są interesujące również z punktu widzenia najnowszej historii Polski, dotyczą bowiem w kilku punktach sprawy Śląska Cieszyńskiego.

Dział „artykułów” obejmuje cztery studia. Bohumil Kut zajmuje się *Problematyką rozwoju archiwistyki zakładowej w CSRS* (s. 67—86). Prace nad organizacją archiwów w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych rozpoczęła w Czechosłowacji w r. 1951 Państwowa Komisja Archiwalna, opierająca się na wzorach radzieckich. W okresie międzywojennym istniało w Pradze Archiwum Dziejów Przemysłu, lecz, jak pisze autor, „nie było to żadne archiwum, lecz tylko punkt zbiorczy (składnica?) i ośrodek ewidencyjny, względnie badawczy (s. 68). Materiały archiwalne, które się tam znajdowały, były przypadkowe, dotyczyły tylko Czech, bez Moraw i Słowacji. Materiały morawskie gromadziła filia tego archiwum w Brnie. Komisja Archiwalna po okresie organizacyjnym spowodowała w r. 1953 uchwałę rządową, zalecającą poszczególnym ministerstwom przystąpienie do organizowania archiwów w większych zakładach pracy. Jednocześnie państwowa służba archiwalna rozpoczęła prace rekonesansowe w terenie.

Prace porządkowe mogły być jednak skutecznie prowadzone dopiero po daniu służbie archiwalnej uprawnień wykonawczych, co nastąpiło po jej podporządkowaniu ministerstwu spraw wewnętrznych. Nie obeszło się tu bez przeszkód, gdyż niektóre resorty nie chciały uznać uprawnień archiwów państwowych w zakresie archiwaliów zakładowych (s. 74). Uporządkowanie sytuacji prawnej archiwów w r. 1956 zakończyło etap wstępny. Następny etap rozpoczęło zewidencjonowanie istniejących zasobów i początki organizacji pierwszych zasługujących na tę nazwę archiwów zakładowych. Artykuł zamyka szczegółowe zestawienie statystyczne (s. 84), wykazujące ilość archiwów różnych kategorii w poszczególnych jednostkach administracyjnych oraz podające dane liczbowe o ich zasobach.

Vacláv Solle w studium pt. *Przedmarcowe sądownictwo karne na ziemiach czeskich* (s. 87—142) przedstawia organizację, zakres kompetencji i działalność sądów na przełomie XVIII i XIX w. w Czechach. Autor wykorzystał zarówno urzędowo opublikowane zbiory ustaw i rozporządzeń, jak i komentarze prawnicze do nich; uwzględnia też literaturę przedmiotu, głównie austriackie opracowania z XIX w.

Jaroslav Kubat ogłasza monograficzną rozprawę pt. *Z historii górnictwa w Zie-*

² *Mélanges offerts par ses confrères étrangers à Charles Braibant*, Bruxelles 1959.

mi Przybramskiej w XVI wieku (s. 143—202), w której zajmuje się zagadnieniami administracji, produkcji i położenia górników w kopalniach rud (zwłaszcza srebra) w Ziemi Przybramskiej. Okres, którym autor się zajął, jest w dziejach górnictwa metali ciekawy, gdyż w XVI w. pod wpływem pojawienia się w Europie srebra amerykańskiego, i to w dużych ilościach, dotychczasowe ośrodki produkcji kruszcu tracą swe znaczenie podejmując zarazem szereg posunięć mających ratować ich zagrożoną pozycję. Część I pracy ukazała się w „Sborníku” z r. 1957.

Dział „artykułów” kończy praca Wojtecha Bolerázský'ego: *Przyczynek do dziejów kamery menniczej w Krzemnicy* (s. 203—216), napisana w języku słowackim. Autor stara się w niej przedstawić najdawniejszą administrację kamery i dowodzi, wbrew dotychczasowej literaturze przedmiotu, że dawne kamery górnicze nie zostały połączone w jedną całość z kamerą menniczą w Krzemnicy. Stara się również wykazać, że przełożony kamery (komorný grof, comes, praefectus) nie pełnił funkcji burmistrza Krzemnicy, jak dotychczas sądzono. Praca obejmuje okres panowania na Węgrzech Karola Roberta Andegaweńskiego (1308—1342), ojca Ludwika, króla polskiego.

W dziale „materiałów” Zdeněk Šamberger publikuje wyczerpujące i bardzo staranne przygotowane sprawozdanie z konferencji „Okrągłego stołu archiwów” w Warszawie w maju 1961 r. (s. 217—242).

Dział „sprawozdań” zawiera: Marii Kavkovej *Archiwistyka rumuńska po drugiej wojnie światowej* (s. 243—255) i Libusy Urbankovej *Archiwistyka w Wielkiej Brytanii* (s. 256—270). W dziale „recenzji i omówień” Čestmír Hladík ogłasza recenzję rocznika „Istoriczeskogo archiva” za rok 1961, będącą właściwie streszczeniem całego tomu (s. 271—307).

Jerzy Serczyk (Toruń)

„ИЗВЕСТИЯ НА ДЪРЖАВНИТЕ АРХИВИ” (WIADOMOŚCI ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH), ORGAN WYDZIAŁU ARCHIWALNEGO BULGARSKIEGO MINISTERSTWA OŚWIATY, SOFIA, NRY 1—5 (LATA 1957—1961).

Czasopismo „Известия на държавните архиви” (Wiadomości archiwów państwowych) jest organem Wydziału Archiwalnego Bułgarskiego Ministerstwa Oświaty¹. Pierwszy numer tego czasopisma ukazał się w 1957 r. Wychodzi ono raz na rok w nakładzie 750 egzemplarzy. Dotychczas ukazało się 5 tomów.

Zadania „Известии” zostały sformułowane przez Komitet Redakcyjny w przedmowie na pierwszych stronach pierwszego numeru. Ujęto je w trzech punktach: 1) udzielanie pomocy naukowo-informacyjnej badaczom naukowym, 2) informowanie archiwistów o stanie i przebiegu prac w archiwach bułgarskich i zagranicznych, 3) publikacje prac z zakresu teorii i praktyki archiwalnej.

Zgodnie z tymi zadaniami „Известия” publikują szkice naukowe z zakresu archiwistyki, artykuły informujące o zawartości archiwów i o treści poszczególnych dokumentów, a ponadto — umieszczają recenzje i przeglądy bieżącej literatury archiwalnej krajowej i zagranicznej.

Przy wykonywaniu tych zadań redakcja „Известии” korzysta ze współpracy nie tylko archiwistów i pracowników Rady Naukowej Wydziału Archiwalnego, ale i z pomocy autorskiej pracowników naukowych Instytutu Historii Partii przy Komitecie Centralnym Bułgarskiej Partii Komunistycznej i historyków Bułgarii w ogóle.

¹ Do 1961 r. Wydział Archiwalny podlegał Ministerstwu Spraw Wewnętrznych.

W ciągu krótkiego, bo zaledwie 5-letniego okresu swego istnienia, czasopismo to zdobyło sobie uznanie w szerokich kołach naukowych Bułgarii.

Materiały składające się na każdy numer „Izwestji” tworzą następujące działy z ustalonymi tytułami: 1) Artykuły, 2) Dokumenty, 3) Przeglądy zespołów archiwalnych i dokumentów, 4) Krytyka i bibliografia, 5) Informacje (Kronika). W ramach tych pięciu działów i w oparciu o ideologiczne wskazania Partii, czasopismo bierze jak najaktywniejszy udział w pracy nad rozwojem bułgarskiej nauki, a archiwistyki w szczególności.

Pierwszy tom „Izwestji” (r. 1957) rozpoczyna artykuł kierownika Oddziału Archiwalnego M. Aleksijewa pt. *Archiwa w Bułgarii* (Archiwnoje dielo w Bułgarii, nr 1, s. 7—19). W artykule tym autor omawia szczegółowo prace nad nową organizacją archiwów bułgarskich, zakończoną w r. 1951, a następnie charakteryzuje ich działalność, opierającą się na dekreście o centralizacji pracy archiwalnej w Bułgarii.

Artykuł wstępny numeru drugiego (1958 r.) pt. *Rezolucje VII Zjazdu Bułgarskiej Partii Komunistycznej i zadania archiwów bułgarskich* (nr 2 s. 3—8) wzywa personel archiwalny do udoskonalania metod zabezpieczania zespołów archiwalnych, powstałych w wyniku działalności socjalistycznych urzędów, instytucji i organizacji, i nawołuje do pogłębienia prac nad publikacją materiałów źródłowych. Wiele uwagi w artykule tym poświęcono również teoretycznym zagadnieniom z dziedziny archiwistyki i archiwoznawstwa.

Artykuł wstępny w numerze trzecim (1959 r.) pt. *Udział archiwów państwowych w ogólnonarodowym wysiłku nad przyśpieszeniem realizacji planu pięcioletniego*. (Drżawnite archiwi w pomoszcz na wsienorodnoto dwiženje za skrszawanie na pietiletkata, nr 3, s. 3—10) mówi m. in. o znaczeniu publikacji dokumentów dla podniesienia poziomu i popularyzowania pracy ideologicznej w kraju.

Artykuł wstępny numeru czwartego (r. 1960) pt. *O potrzebie zdecydowanego przełomu w pracy archiwalnej* (Za reszytielen podjem na archiwnata rabota, nr 4 s. 3—8) opiera się na wytycznych Biura Politycznego Partii z dnia 14 stycznia 1960 r. Wychodząc z założenia, że najważniejszym obowiązkiem archiwów jest jak najszersze udostępnianie społeczeństwu i nauce bułgarskiej skarbów kulturalnych, przechowywanych w archiwach, autor zaleca jak najgruntowniejsze zapoznanie się z administracyjno-kancelaryjną organizacją urzędów i instytucji, jak najpełniejsze opracowanie zasobów archiwalnych i zaopatrzenie ich w jak najlepsze pomoce archiwalne.

Numer piąty (1961 r.) przynosi, artykuł K. Żeczewej pt. *Aktywny udział archiwów w ogólnonarodowym wysiłku nad skróceniem terminu realizacji trzeciego planu pięcioletniego* (Dierżawnite archiwi w pomoszcz na izpolnienjeto na tretata petiletka w skrateni srokowie, nr 5 s. 21—31). W związku z tym tematem autorka przytacza ciekawe przykłady współpracy archiwów z przedsiębiorstwami i z instytucjami naukowymi. Jest to jednocześnie ilustracja, jak archiwa bułgarskie stają się współtwórcami socjalizmu w Bułgarii.

Problemowi organizacji biurowości w urzędach i ich produkcji aktowej poświęcony jest artykuł D. Djankowa pt. *O właściwej organizacji pracy administracyjno-kancelaryjnej w urzędach* (Za prawilna organizacija na dokumentalnite materialii w dieloprozwodstwoto, nr 4, 1960, s. 9—23). Autor stara się wyjaśnić i uzasadnić, co się składa na pojęcie ich prawidłowej organizacji.

O problemie brakowania akt mówi artykuł Ł. Dmitrowa pt. *Ocena wartości akt produkowanych przez lokalne rady narodowe* (Ekspertizata na dokumentalnite materialii na miestnite narodni swietii, nr. 5, 1961, s. 7—20). Artykuł ten zasługuje na uwagę nie tylko ze względu na swą aktualność, ale i ze względu na wnioski i propozycje, wysunięte przez autora.

Do palących zadań archiwów bułgarskich należy sprawa usprawnienia ich pracy. Zagadnieniu temu poświęcony jest artykuł Iw. Pejkowa pt. *O potrzebie wzmocnienia tempa pracy nad techniczno-naukowym opracowywaniem materiałów archiwalnych* (Za uskoreni tempowe na nauczno-techniczeskata obrabotka na archiwnite fondowe, nr 2, 1958, s. 9—19). Opierając się na licznych przykładach, autor dochodzi do wniosku, że w archiwach bułgarskich prace powyższe nie nadążają za realizacją planów w ośrodkach naukowych w zakresie publikacji źródeł historycznych. Pejkowa wysuwa w tym względzie szereg praktycznych zaleceń.

Problem inwentarzy archiwalnych jest przedmiotem rozważań E. Simeonowa w artykule pt. *Inwentarze archiwalne w archiwach państwowych* (Inwentarni opisi na dokumentalnite materiali w drżawnite archiwi, nr 3, 1959, s. 22—31). Autor analizuje specjalnie ten typ pomocy archiwalnych, omawia podstawowe ich braki i wskazuje na sposoby ich usunięcia.

W tym samym numerze omówiono obszerniej sprawę pomocy archiwalnych w ogóle w artykule N. Pielowskiej pt. *Zagadnienie gruntowniejszego wykorzystania materiałów źródłowych* (Za sziroko izpolzuwanie na dokumentalnite materiali w dierżawnite archiwi, nr 3, 1958, s. 11—21). W związku z tym zagadnieniem autorka porusza sprawę studiów nad kancelarią, zagadnienie narastającego zasobu i kwestię udostępniania akt.

K. Georgiew w artykule *O publikacji materiałów źródłowych w prasie periodycznej* (Za obnarodwanete na dokumentalni izwori w periodicznija pieczat, nr 4, 1960, s. 24—40) analizuje bułgarskie osiągnięcia w tej dziedzinie, wskazuje na różnice metodyczne i wzywa do ujednostajnienia metod edytorskich. Artykuł ilustruje liczne przykłady publikowanych tekstów.

Bardzo poważne miejsce na łamach „Izwestji” zajmuje publikacja źródeł archiwalnych. Źródła te dotyczą przede wszystkim historii klasy robotniczej. Dla przykładu wyliczamy pozycje następujące: *O strajku robotników transportowych w latach 1919—1920* (Za transportnata staczka 1919—1920 g., nr 1, 1957, s. 45—78, autor — Sw. Dmitrow), *Robotnicza i społeczna kontrola przedsiębiorstw przemysłowych w Bułgarii w okresie od dnia 9 września 1944 r. do momentu ich nacjonalizacji* (Rabotniceskijati i obszczestwienijati kontrol w kapitalisticeskite promisleni predprijatja u nas w perioda ot 9. IX. 1944 g. do nacjonalizacijata na industrijata, nr 3, 1959, s. 31—60, autor — I. Simeonowa). Ruch ludowy ilustrują takie artykuły, jak np. *Rozruchy chłopskie w okręgu Burgaskim* (Sielskoto dwiżenje protiiv die-siatka w Burgaski okrg prez 1899 i 1900, nr 2, 1958, s. 36—89, autor — W. Matiejew), *Bunt głodowe w okręgu Tyrnowskim w r. 1918* (Gładnite bundowe w Trnowski okrg prez 1918 g., nr 5, 1961, s. 144—160, autor — G. Canew). Walce rewolucyjnej poświęcony jest m. in. artykuł *Z dziejów walki rewolucyjnej wśród młodzieży m. Szumiewa* (Iz rewolucjonnite borbi na Szumenskata uczaszczata ce mładzież, 1919—1944, nr 5, 1961, s. 84—110, autor — Em. Dmitrowa). Bułgarski ruch partyzancki omawiają dokumenty pod tytułem *Niektóre źródła dotyczące partyzantki w czerwcu 1944 r. w kopalni Szumerna* (Niakoji dokumenti za partizanskata akcija w mina Czumerna, Sliwensko, nr 2, 1958, s. 20—35, autor — Em. Dmitrowa). Wreszcie przykłady źródeł dotyczących budownictwa socjalistycznego w Bułgarii w pierwszych latach władzy ludowej. *Pomoc brygad kulturalnych dla wsi w okręgu Sofijskim* (Trudowo-kulturnite brigadi w pomoszcz na sieloto w Sofijska oblasi, nr 4, 1960, s. 49—47, autor — Cw. Dmitrowa i L. Dmitrow), i *Organizacja pracy na froncie kulturalnym w pierwszych latach po 9 września 1944—1945* (Organizirane na kulturnija front u nas w naczalnite 1944/1945, nr 5, 1961, s. 32—83, autor — Em. Dmitrow).

Do podstawowych zadań „Izwestji” należy również ogłaszanie prac, poświęco-

nych zawartości archiwów i poszczególnych zespołów, jak też i podawanie treści i omawianie znaczenia pojedynczych dokumentów. Ponadto w dziale tym czasopismo publikuje prace omawiające materiały dotyczące zagadnień specjalnych.

Do tych ostatnich prac należą np. artykuły: *Stosunki agrarne w Bułgarii do r. 1900* (Agrarnite odnoszenia w Błgarija ot oswobozdenijeto do 1900 g., nr 1, 1957, s. 92—105, autorzy — N. Waklijewa i N. Kamburowa), *Ruch robotniczy i rewolucyjny w kraju Piryńskim* (Rabotniczeskoto i rewolucionnoto dwojenje w Pirijskija kraj, 1935—1944, nr 1, 1957, s. 117—120, autor — Iw. Naczew), *Dokumenty dotyczące wojny narodowej w r. 1944—1945* (Dokumenti za otieczestwiennata wojna na naszija narod, nr 3, 1959, s. 163—180, autorzy — J. Jotow, M. Goranow i Ł. Stefanow).

Na łamach „Izwiestji” redakcja umieszcza również artykuły poświęcone zbiorom prywatnym i archiwom przedsiębiorstw. Do tej serii należą np. następujące prace: *Spuścizna archiwalna — Piotr Złatew Grujew* (nr 3, 1959, s. 243—246, autor — W. Janczew), *Spuścizna dra Wasyla Radosławowa* (nr 4, 1960, s. 267—289, autor — R. St. Nikołowa i W. Żelew), *Archiwum towarzystwa akcyjnego Granotond z lat 1907—1950* (nr 4, 1960, s. 254—268, autor — M. Dmitrowa), *Archiwum Samokowskiego zarządu miejskiego w latach 1878—1943* (nr 2, 1958 s. 129—141, autor — R. Właskowski) i *Archiwum dyrekcji kanalizacji wodnej w Sofii* (nr 3, 1959, s. 200—207, autor — D. Djankow).

W dziale „Krytyka” czasopismo drukuje sprawozdania i recenzje krytyczne publikacji archiwalnych, uwzględniając w pierwszym rzędzie prace, wyróżniające się walorami metodycznymi. Na szczególną uwagę zasługuje tu omówienie compendium archiwalnego pt. *Przepisy w zakresie gromadzenia, zabezpieczania, opracowywania i udostępniania zbiorów osobistych i archiwów instytucji społecznych* (Prawila za kompletuwanje, obrabotka, zapazwanje i izpolzuvanje na dokumentalnite materialy ot licznite i obszczescwienite archiwni fondowie i kolekcji ot XIX i XX wiek... nr 1, 1957, s. 141—147). Autorem recenzji jest M. Kuzmanowa, która do powyższych Przepisów wprowadza szereg uzupełnień i propozycji.

Problem braków w metodzie wydawniczej, występujących w publikacjach bułgarskich, omawiają dwaj autorzy: St. Masłow w artykule pt. *Zródła do historii Bułgarii* (Izworii za Błgarskata istoria, nr 3, 1959, s. 251—263) i N. Niedjałkow w artykule pt. *Notatki z archiwum Konstantego Ireczka* (Niakoi belezki po dokumentalnije zbornik „Iz archiwa na Konstantin Ireczek”, nr 4, 1960, s. 290—296).

Dział „Bibliografii” wypełniają informacje o najnowszej literaturze archiwalnej bułgarskiej i zagranicznej, a „Kronika”, zamykająca numer, informuje o bieżącym życiu archiwalnym w Bułgarii i na obczyźnie. Do najciekawszych pozycji w tych działach należy *Wiadomość o zagranicznych czasopismach archiwalnych* pióra W. Simionowa (nr 5, 1961, s. 336—343), A. Christowa *Nowa pozycja w naszej bibliografii* (nr 2, 1958, s. 164—166), M. Aleksijewa *Czwarty międzynarodowy kongres archiwistów* (nr 5, 1961, s. 344—346), N. Nedjałkowa *200 lat węgierskiego archiwum narodowego* (nr 1, 1957, s. 157—159) i Il. Georgiewa *Wrażenia z podróży archiwalnej do NRD* (nr 1, 1957, s. 160—162).

Ogólnie biorąc, „Izwiestja” dążą do tego, aby jak najpełniej odzwierciedlać życie archiwów bułgarskich i jak najwszechstronnie omawiać jego osiągnięcia, braki i aktualne potrzeby. „Izwiestja” są dostarczane wszystkim archiwom bułgarskim, znajdują się w wolnej sprzedaży i rozchodzą się poza granicami Bułgarii.

Laura Kostadinowa (Sofia, Bułgaria)

Przełożył Piotr Bańkowski (Warszawa)

„ARCHIVMITTEILUNGEN”, ZEITSCHRIFT FÜR THEORIE UND PRAXIS DES ARCHIVWESENS. HERAUSGEGEBEN VON DER STAATLICHEN ARCHIVVERWALTUNG DER DEUTSCHEN DEMOKRATISCHEN REPUBLIK. BERLIN, XII. JAHRGANG (1962), HEFT 1—4.

Zeszyt 1. Po wstępnym artykule programowym na temat urzeczywistnienia zasad pracy archiwalnej w warunkach socjalizmu Rudolf Knaack w artykule *Ordnungsarbeiten am Bestand der Regierung Potsdam* informuje o systemie prac porządkowych i zastosowanej metodzie przy rekonstrukcji dużego zespołu Regierung Potsdam. Zespół ten jest produktem kancelarii istniejącej prawie przez 150 lat. Na tle przedstawionej historii urzędu i dziejów registratur wchłoniętych, autor omawia proces porządkowania zespołu, przy zastosowaniu do porządkowania akt działu (des Innern) tzw. Verwaltungsstrukturprinzip, według stanu organizacyjnego z lat trzydziestych XX w. Dzięki uwzględnieniu zasady „strukturalnej” osiągnięto większą przejrzystość zespołu przez stworzenie jednego układu dla całego zespołu w ramach jednej struktury. Chociaż metoda ta wymaga większego nakładu pracy jest ona zdaniem autora właściwa i opłacalna przy porządkowaniu większych, cenniejszych zespołów dawnych.

Następny artykuł z działu teorii archiwalnej *Die Gliederung von Nachlässen. Ein Beitrag über Ordnungsarbeiten an Nachlass-Schriftgut* — to przyczynek metodyczny do kwestii klasyfikacji archiwalnej spuścizn rękopiśmiennych. Jego autorem jest dr Hermann Schreyer z Archiwum Centralnego w Poczdamie. W związku z koniecznością opracowania i udostępnienia do badań szeregu spuścizn rękopiśmiennych znajdujących się w Niemieckim Archiwum Centralnym w Poczdamie, a otrzymanych niedawno z rewindykacji, autor stara się określić bliżej pojęcie „spuścizny” w nawiązaniu do dyskusji na temat rozgraniczenia materiałów archiwalnych od rękopiśmiennych zbiorów bibliotecznych. Autor przyjmuje w oparciu o dotychczasową literaturę następujący ogólny schemat podziału:

- 1) materiały biograficzne (Biographisches Material),
 - 2) papiery urzędowe (Geschäftspapiere),
 - 3) korespondencja prywatna (Korrespondenz)
- oraz grupy dodatkowe:
- 4) zbiory materiałów (Materialsammlung) i
 - 5) materiały obcego pochodzenia (provenienzfremdes Material).

Szczególnie interesujące dla czytelnika polskiego jest nawiązanie do propozycji polskiej w sprawie sposobu klasyfikacji i opracowania spuścizn rękopiśmiennych oraz ocena projektu podziału w ujęciu dra Z. Kolankowskiego. Autor dochodzi do wniosku, że nie można ustalić ogólnie obowiązującego schematu podziału, gdyż omawiany materiał nie daje się rozklasyfikować według sztywnych ram schematu, ale że jego propozycje mogą być punktem wyjściowym i podstawą opracowania spuścizn rękopiśmiennych.

Hans-Stephan Brather w artykule *Zur Verwendung von Lochkarten in der Archivpraxis* podejmuje temat poruszony przez K. Blaschke w nr 5 „Archivmitteilungen” z r. 1961 o możliwości zastosowania w pracy archiwalnej systemu kart dziurkowanych, jako formy skróconego tematycznego. Użycie tej nowoczesnej metody rejestracji do pracy archiwalnej nie narusza, zdaniem autora, archiwalnych zasad porządkowania, gdyż jest to przede wszystkim zagadnienie inwentaryzacji. Sprawę stosowania w archiwum kartoteki systemu kart dziurkowanych pozostawia autor indywidualnej ocenie z punktu widzenia wygody i oszczędności czasu.

Zagadnieniom z zakresu historii administracji poświęcony jest artykuł Heinza Brauna *Zur Geschichte des brandenburgisch — preussischen Landratsamtes*. Autor zajmuje się genezą i rozwojem urzędu Landrata w okresach ustrojowych: od po-

wstania do 1701/1702, a następnie w latach: 1701/1702, 1806/1807, 1806/1807—1815, 1815—1872, 1872—1933, 1933—1945. Ostateczne zamknięcie działalności Landratur przyniosła reforma administracji z r. 1952 ustanawiając nowe władze — rady powiatowe (Räte der Kreise).

Alfred Schlegel z Państwowego Zarządu Archiwów poddaje krytycznej analizie dotychczasowe osiągnięcia archiwów państwowych NRD w zakresie mikrofilmowania materiałów archiwalnych, wskazując na uzyskane wyniki na tym polu w takich krajach, jak Związek Radziecki, Polska, Węgry, NRF. Artykuł na ten temat (*Sicherungsverfilmung im Produktionsaufgebot*), omawia wypracowaną na podstawie doświadczeń pracowni mikrofilmowej w Archiwum Centralnym tabelę wydajności mikrofilmowania, uwzględniającą 4 stopnie utrudnień powodowanych rodzajem materiału aktowego z jednej strony (format woluminów, czytelność tekstów, ilość załączników dużego formatu) i stopniem fachowego przygotowania personelu z drugiej strony. Przeciętna wydajność osiągana faktycznie wynosiła od 536 do 2848 zdjęć dziennie.

Dział sprawozdań zawiera notatkę dotyczącą 12 i 13 sesji Komisji Historycznej Niemiecko-Czechosłowackiej w Pradze w maju 1961 r. i w Lipsku w grudniu 1961 r.

Załącznikiem do 1 zeszytu jest odbitka zawierająca tekst rozporządzenia z 10. VIII. 1961 r. o Instytucie Archiwalnym wraz z przepisami wykonawczymi z 1. XII 1961 r.

Zeszyt 2/3. Na dobór tematyki tego podwójnego numeru złożyły się materiały ze zjazdu absolwentów IV—VII kursu Instytutu Archiwalnego w dniach od 17 do 21 grudnia 1961 r. w miejscowości Lehnin w Okręgu Poczdam. Materiały zjazdu Redakcja czasopisma „Archivmitteilungen” zamierza opublikować w całości w kolejnych zeszytach. Zeszyt 2/3 przynosi teksty 6 referatów uwzględniające częściowo wyniki dyskusji.

Program pierwszej części zjazdu obejmował referaty poświęcone podstawowym problemom badawczym archiwistyki, a w drugiej części dotyczył kwestii porządkowania, inwentaryzacji i udostępnienia zasobu oraz stosunku archiwisty do badacza. Do pierwszej grupy należy referat dra Helmuta Lötze *Leistungen und Aufgaben des Instituts für Archivwissenschaft in Lehre und Forschung*. Autor omówił w nim zadania Instytutu Archiwalnego, który został przeniesiony w połowie 1958 r. z Resortu Spraw Wewnętrznych na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Humboldta w Berlinie i stanowi samodzielna jednostkę uniwersytecką w ramach katedry historii i jest ściśle powiązany z Państwowym Zarządem Archiwów. Kształci on kandydatów po studiach, dając ogólne wykształcenie archiwalne i podstawy dalszej specjalizacji (Wirtschafts — und Literaturarchivare). Obok działalności pedagogicznej Instytut ma prowadzić prace badawcze w zakresie archiwistyki i innych nauk pomocniczych historii oraz historii administracji.

Kilka referatów dotyczyło zagadnień ściśle metodycznych.

Joachim Lehmann przedstawił referat na temat porządkowania zespołu Ministerstwa Finansów (*Ordnungsproblematik am Bestand des preussischen Finanzministeriums*), starając się uzasadnić z punktu widzenia teoretycznego zastosowaną w praktyce metodę porządkowania zespołu, polegającą na utworzeniu grup rzeczowych odzwierciedlających funkcje i zadania urzędu.

Klaus Baudis w referacie *Erfahrungen des Mecklenburgischen Landeshauptarchivs Schwerin bei der Ordnung und Strukturierung moderner Aktenbestände* poruszył na przykładzie akt zlikwidowanych ministerstw z lat 1945—1952 złożoną problematykę opracowania akt najnowszych, poświęcając wiele uwag dyskutowanemu od kilku lat zagadnieniu granicy zespołu w przypadkach dziedziczenia akt przy zmianach organizacyjnych. Autor sądzi, iż przy współczesnych kancelariach,

w skomplikowanych kwestiach praktyki archiwalnej musi dojść do nowej wykładni i pewnej modyfikacji zasady proveniencji, która to zasada ma również swoje granice. Uwagi Baudisa zainteresują z pewnością czytelnika polskiego z tego względu, że problem akt najnowszych jest i u nas przedmiotem żywej dyskusji.

Do kręgu zagadnień metodycznych należą także rozważania dra Gebharda Falka na temat wewnętrznego podziału zasobu archiwum (*Tektonik und Bestandsübersicht. Erörterungen im Brandenburgischen Landeshauptarchiv Potsdam*). Z racji zamierzonego opracowania przewodnika po archiwum, autor przedstawił do dyskusji projekt nowej systematyzacji zasobu Archiwum Krajowego w Poczdamie, oparty na zasadzie historyczno-ustrojowej według formacji społecznych.

Różnorodną dalszą tematykę spotkania zilustruje zestawienie tytułów dalszych referatów: Wolfgang Blöss — *Erfahrungen bei der Bearbeitung der „Archivalischen Quellennachweise zur Geschichte der deutschen Arbeiterbewegung“ im Deutschen Zentralarchiv, Abteilung Merseburg*, Meta Kohnke — *Die Anfragen — und Benutzerkartei im Deutschen Zentralarchiv, Abteilung Merseburg*.

Dział teorii i praktyki archiwalnej przynosi ponadto artykuł informacyjny o losach i zawartości zespołu Urzędu Spraw Zagranicznych (część I z lat 1870—1920) w Niemieckim Archiwum Centralnym w Poczdamie. Artykuł uzupełnia i częściowo koryguje poprzednie informacje na ten temat w „Archivmitteilungen” i w innych czasopismach.

Zagadnienie metody opracowania i inwentaryzacji zbiorów autografów i spuścizn rękopiśmiennych w Niemieckiej Bibliotece Państwowej w Berlinie oraz rola tych materiałów jako historycznego źródła w badaniach jest przedmiotem opracowania Hansa Lülfiga *Autographensammlungen und Nachlässe als Quellen historischer Forschung*. Praca ta jest publikacją zasadniczej części wykładu wygłoszonego z okazji obchodów 200-lecia Biblioteki.

Heinz Schwabe w artykule *Zur Schriftgutverwaltung und Archivarbeit in den wissenschaftlichen Einrichtungen* zajmuje się specyfiką archiwów instytucji naukowych: akademii, uniwersytetów, szkół wyższych, poruszając sprawy pewnej odrębności opracowania i brakowania akt tych jednostek.

Problem klasyfikacji materiałów technicznych powstających w dużych przedsiębiorstwach gospodarki narodowej był przedmiotem obrad wielu posiedzeń Komisji Brakowania przy Państwowym Zarządzie Archiwów NRD przy współudziale przedstawicieli resortów gospodarczych. Komisja w swej pracy kładła nacisk na sprawę archiwalnej oceny tych materiałów i określenia ich przydatności dla praktyki i badań z zakresu historii techniki. Wyniki prac Komisji referuje Karlheinz Blaschke w artykule *Die Ausarbeitung von Grundsätzen über Aufbewahrung und Kassation von technischem Zeichnungsgut* w konfrontacji z polskimi wytycznymi Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych z r. 1960 w sprawie ewidencji, oceny i przekazywania do archiwów państwowych dokumentacji technicznej.

Dział sprawozdań i omówienie literatury zamyka treść numeru.

Zeszyt 4. Państwowy Zarząd Archiwów wprowadził po raz pierwszy w r. 1962 praktykę organizowania regionalnych konferencji archiwistów z archiwów przemysłowych (zakładowych) wspólnie z kierownictwem pracowniczych związków (*Arbeitsgemeinschaften der Betriebsarchivare*). Do połowy 1962 r. było zarejestrowanych w Zarządzie Archiwów 129 takich zrzeszeń archiwistów przemysłowych skupiających około 4 500 członków. O zadaniach archiwów przemysłowych w zakresie porządkowania, inwentaryzacji, prowadzenia kroniki zakładu i brakowania akt, wypływających z planu 7-letniego informuje czytelników Eberhard Schetelich (*Die Aufgabenstellung für die Betriebsarchivare und ihre Arbeitsgemeinschaften*).

Następny z kolei artykuł pióra Manfreda Kobucha *Diplomatik und Archivpraxis — Analytische Inventare und Kataloge als Hilfsmittel zur Erschliessung mittelalterlicher Urkundenbestände in den Staatsarchiven der DDR* należy do grupy materiałów ze zjazdu absolwentów Instytutu Archiwalnego w grudniu 1961 r. Autor po ogólnych uwagach o dokumencie i jego znaczeniu jako źródła w badaniach historycznych, przedstawia interesujące uwagi o publikacji katalogu dokumentów, ustosunkowując się jednocześnie krytycznie do edycji „drezdeńskich regestów” (H. Schieckel, *Regesten der Urkunden des Sächsischen Landeshauptarchivs Dresden*, Berlin 1960).

Irmtraud Schmid omawia drugą część zespołu Urzędu Spraw Zagranicznych (1929—1945) w Archiwum Centralnym w Poczdamie. Jest to ostatni artykuł w dziale teorii i praktyki archiwalnej.

Dział techniki archiwalnej zawiera dwa artykuły poświęcone zagadnieniom konserwacji akt: Hellmut Koch i Walter Oeser — *Probleme der Massenkonservierung von Schriftgut* i Renate Blaschke-Hellmessen — *Schimmelpilze als Gefahren für Archivalien*.

W dziale sprawozdań znajduje się m. in. notatka o obradach 9 sesji Komisji Historycznej Polsko-Niemieckiej w maju 1962 r., a w dziale recenzji omówienie XXXIV i XXXV numeru „Archeionu”.

Wojciech Zysko (Lublin)

„ARCHIVALISCHE ZEITSCHRIFT”, HERAUSGEGEBEN VON OTTO SCHOTTENLOHER, BD 58, KÖLN GRAZ BÖHLAU VERLAG 1962, S. 304.

Dział rozpraw 58 tomu „Archivalische Zeitschrift” otwiera interesujące studium źródłoznawcze pt. *Wessobrunner Kalendarblätter irischen Ursprung* w opracowaniu Albana Dold. Autor, prowadząc poszukiwania naukowe w Bawarskim Archiwum Głównym w Monachium, napotkał w r. 1940 wśród papierów dawnego opactwa benedyktyńskiego w Wessobrunn (Bawaria) kilka luźnych akt wczesno-średniowiecznego kalendarza i ustalił w przybliżeniu datę powstania tego źródła na wiek XI—XIII. Występujące w nim imiona świętych pochodzenia irlandzkiego wskazywały bliżej na miejsce jego powstania, którym według autora był jeden z szkockich klasztorów w Ratyzbonie. Artykuł uzupełniają fotografie znalezionej kalendarza.

Problematyką sfragistyczną zajął się Paulus Weissenberger w artykule pt. *Die Siegel der Benediktinerabtei Mönchsdeggingen im Ries*. Poza krótką historią opactwa w Deggingen (Wirtembergia) i jego archiwum, główne rozważania poświęcił autor na omówienie każdego rysunku pieczęci przy dokumentach klasztoru, wraz z dokładną analizą motywów ozdobnych i techniki wykonania. W uzupełnieniu autor publikuje fotokopie 12 najciekawszych pieczęci opatów i konwentu z lat 1280—1744.

Kolejne dwie rozprawy obejmują zagadnienia z zakresu historii archiwów bawarskich. Pierwsza z nich pt. *Die strukturellen Grundlagen der bayerischen Zentralarchive bis zum Ausgang des 18. Jahrhundert* znajduje się na pograniczu badań z zakresu archiwistyki i historii archiwów i z tego tytułu zasługuje na specjalną uwagę. Autor — Fritz Zimmermann — omawia tylko niektóre problemy bogatej i znanej w literaturze naukowej historii archiwów bawarskich¹, od strony ich we-

¹ Należy tu wymienić szereg artykułów Maksa J. Neudeggera, opublikowanych w „Archi-

wewnętrznej funkcji i założeń strukturalnych. Jak wynika z artykułu, pierwsza pewna wiadomość o początkach archiwum bawarskiego pochodzi z r. 1310. W XIV i XV w. pojawiają się pierwsze „pomocze archiwalne” w postaci regestrów (Register). Obok regestrów, które w klasycznej formie wykształciły się w średniowiecznej kancelarii papieskiej dla zapisywania treści wystawionego lub otrzymanego dokumentu (Ausstelle- lub Empfängerregister), Zimmermann wskazuje na rejestry typu archiwalnego, rodzaj repertorium, które określało miejsce przechowania dokumentu (Lagerregister). M. in. zachowało się takie repertorium z r. 1417 dla dokumentów księcia Ludwika, przechowywanych w wieży zamku Ingolstadt.

Od końca XVI w. archiwum książąt bawarskich przejmowało również dopływy z innych kancelarii, które następnie oddzielnie porządkowano. Dowodzi to z jednej strony znajomości zasady proveniencji, z drugiej zaś przekształcania archiwum w centralne archiwum bawarskie. Obok nazwy „Innere Archiv” pojawia się dla niego pojęcie „Geheimes Archiv”, w związku z przechowywaniem oryginałów najważniejszych dokumentów o charakterze politycznym.

Równocześnie istniało w Monachium od końca XVI w. ksiązące „archiwum zewnętrzne” (Äusseres Archiv), nazwa jego wiąże się z konkretnym miejscem w obrębie dworu ksiązącego. Przez porównanie zasobu tych archiwów autor dowodzi, że „archiwum wewnętrzne” powstało dla przechowywania akt, które począwszy od w. XVI pojawiają się w kancelariach obok tradycyjnego dokumentu. Z powstaniem tego wielkiego archiwum łączy się również początki przepisów archiwalnych, w r. 1640 ogłoszono bowiem pierwszą dojrzałą instrukcję archiwalną².

W podsumowaniu autor przedstawia interesujące wnioski, które wynikają z zastosowania współczesnej terminologii archiwalnej w rozważaniach nad historią archiwów bawarskich:

1) W okresie powstawania dokumentów przed rokiem 1500 zabezpieczano tylko oryginały najważniejszych dokumentów i niewielką ilość ksiąg urzędowych (księgi wpisów, urbariusze, księgi gruntowe).

2) W okresie powstania akt (od XVI w.) pojawia się po raz pierwszy termin „archiwum”, a archiwa wyodrębniają się z registratur. Nie gromadzono jeszcze dokumentacji zarchiwalizowanej, gdyż pojęcie „archivreif” nie mogło być znane, ale obok registratur powstają archiwa dla przechowywania akt ważnych przy rozpatrywaniu i załatwianiu spraw wewnątrz i na zewnątrz kraju. W tym czasie zaczyna się również kształtować prawo archiwalne. Tajne archiwum ksiązące spełniało zadanie zabezpieczenia dokumentów podstawowych dla dynastii i państwa, natomiast „archiwum zewnętrzne” przechowywało dokumentację związaną i potrzebą w pracy administracji krajowej.

3) Pod koniec XVIII w. występuje jeszcze trzeci typ tzw. „archiwum polityczne”, początkowo pod nazwą „Geheime Staatsregistratur”, dla przechowywania dokumentacji określonych władz państwowych.

4) Zmiana w organizacji archiwów bawarskich nastąpiła w r. 1799. Archiwa stały się wówczas archiwami materiałów o znaczeniu historycznym.

Drugi artykuł z zakresu historii archiwów bawarskich pt. *Archive in Regensburg* daje plastyczny obraz przemieszczenia i strat archiwów w Ratyzbonie, powstałych w wyniku zmian i przewrotów politycznych okresu wojen napoleońskich. Autorem jego jest dr Heribert Strum, dyrektor Archiwum Państwowego w Amberg.

valische Zeitschrift” w latach 1881–1904, które następnie wykorzystał Adolf Brenneke i Wolfgang Leesch w swym podręczniku Archivkunde. Por. „Archivalische Zeitschrift”, Bd 58, s. 44–45.

² Brenneke Leesch uznali tę instrukcję za „beprzykładną” jak na ówczesne czasy. Por. *Archivkunde*, Lipsk 1953, s. 151.

Wybitnie analityczny charakter wywodów autora nie pozwala na przytaczanie szczegółów, zaznaczyć jednak należy, że na skutek częstych zmian politycznych I połowy XIX w. oraz trudności lokalowych i braku sił fachowych, materiały archiwalne proveniencji ratybońskiej uległy rozproszeniu po wielu archiwach bawarskich. Znaczna ich ilość została również całkowicie zniszczona.

Dopiero w r. 1855 władze miejskie Ratyboń zainterесowały się luźnymi materiałami, które zalegały pomieszczenia w ratuszu. W ten sposób zabezpieczono główną część obecnego zasobu Archiwum Miejskiego w Ratyboń.

W dalszej części omawianego tomu, która zawiera 6 krótkich referatów, znajdujemy na wstępie pewnego rodzaju ciekawostkę o znalezionych w oprawie ksiąg archiwalnych średniowiecznych kartach do gry (Spielkartenbogen als Einbandmakulatur bei Archivalien). Autor opisuje i publikuje fotokopie kilkunastu kart z lat 1585 i 1686.

Z kolei Gregor Richter przedstawia historię archiwum rodzinnego księżnej Marii Pawłowny (1786—1859) w artykule pt. *Der Nachlass der Grossherzogin Maria Pawłowna im Thüringischen Landeshauptarchiv Weimar*. Jako córka cara Pawła I i żona wielkiego księcia Karola Fryderyka, księżna utrzymywała żywe stosunki z domami panujących. W jej papierach znajdują się nadto ślady licznych kontaktów z ówczesnymi sławnymi ludźmi (Liszt, Berlioz). Z tego tytułu spuścizna rękopiśmienna Marii Pawłowny, na którą w większości składają się listy, jest poważnym źródłem dla badacza. Główne wywody autora dotyczą nie tyle zawartości listów, ile właściwej historii spuścizny, którą księżna w testamencie skazała na zagładę. Na szczęście nie doszło do realizacji testamentu, listy znalazły się w r. 1894 w posiadaniu Archiwum Państwowego w Weimarze, obowiązywał tylko zakaz ich udostępniania do r. 1936.

W związku z 10-leciem istnienia Archiwum Federalnego w Koblencji, które jest dziś centralnym archiwum Niemieckiej Republiki Federalnej, Wolfgang Müller zajął się sylwetką założyciela i pierwszego dyrektora Archiwum w obszernym artykule *Georg Winter und das Bundesarchiv*. Jest to zarazem krótka historia Archiwum Federalnego, z podkreśleniem zasług dra Wintera, wybitnego archiwisty i członka komitetu wykonawczego Międzynarodowej Rady Archiwów (zmarł 4. VI. 1961). Świetny organizator, potrafił w krótkim czasie uczynić z Archiwum w Koblencji ośrodek badań do dziejów Niemiec w okresie nowożytnym i najnowszym. W poszukiwaniu materiałów zastępczych gromadził energicznie spuścizny rękopiśmienne i wspomnienia pojedynczych osób, zajął się również problemem zabezpieczenia i opracowania materiałów foto- i fonograficznych. Pod jego kierownictwem zaczęły się ukazywać „Zapiski Archiwum Federalnego” i wyszedł z druku jego przewodnik. Winter był członkiem i współpracownikiem kilku instytutów naukowych (Patrz nekrolog w XXXVII numerze „Archeionu”).

W ramach współpracy z zagranicą na łamach czasopisma znalazło się obszerne sprawozdanie z przebiegu pierwszego seminarium archiwalnego krajów Ameryki, które odbyło się w stolicy USA w dniach od 9 do 27 października 1961 r. Założył je wybitny dziś archiwista Stanów Zjednoczonych Theodore R. Schellenberg, autor podręcznika *Modern Archives* i przewodniczący Panamerykańskiej Rady Archiwów.

W dziale referatów znajdujemy informację dotyczącą rozbudowy gmachu Archiwum Państwowego w Bamberg (Bawaria) i adaptacji pomieszczenia na centralny magazyn Archiwum Miejskiego w Wiedniu.

Numer uzupełniający wspomnienia pośmiertne³ oraz, jak zwykle, bardzo bogaty

³ M. in. o Konradzie Wutke, który w latach 1918—1927 był dyrektorem Archiwum Państwo-

dział recenzji wydawnictw i czasopism archiwalnych, publikacji źródeł i opracowań z zakresu nauk pomocniczych historii. Zwraca uwagę obszerne omówienie „Archeionu” (XXXIII i XXXIV). List doc. Witolda Suchodolskiego w num. XXXIV W sprawie okupacyjnych losów archiwów polskich doczekał się żywej odpowiedzi recenzenta dra R. Fitza.

Franciszek Cieślak (Lublin)

„DER ARCHIVAR”, MITTEILUNGSBLATT FÜR DEUTSCHES ARCHIVWESEN, SIEBURG 1962, H. 1/2.

Omawiany podwójny zeszyt poświęcony jest przede wszystkim sprawozdaniu z 39 Zjazdu Stowarzyszenia Archiwistów Niemieckich w Regensburgu oraz w Linzu (w Austrii). Zjazd poświęcony był omówieniu problematyki akt dworskich (w Regensburgu) oraz archiwom miejskim w powiązaniu z badaniami nad historią miast Europy Środkowej (w Linzu). Drugą część obrad zjazdu w Linzu zorganizowano z inicjatywy archiwistów austriackich.

We wstępnym artykule Helmut Dahm (*Der Deutsche Archivtag in Regensburg*, s. 5—17) podkreśla znaczenie wspólnych obrad archiwistów z badaczami regionalnymi oraz obrad poszczególnych grup archiwistów w sekcjach. Następnie omawia wyniki obrad archiwistów kościelnych, którzy uznali za konieczne opracowanie podręcznika archiwalnego dla archiwów kościelnych. Dalej zwraca uwagę na sekcję archiwistów prasowych, do których dołączyli się dokumentarzy, a która starała się ustalić rolę archiwów w opracowaniu dokumentacji dla bieżącego życia gospodarczego i racjonalny podział pracy w archiwach prasowych oraz w instytucjach dokumentacyjnych.

Pierwszy dzień obrad Zjazdu był poświęcony metodom porządkowania i zarządzania zbiorami dworskimi. Sprawy na ten temat referowali: Götz Freiherr von Pölnitz (*Der Deutsche Adel und seine Archive*, s. 17—19) i Max Piendl (*Das Fürstlich Thurm und Taxische Zentralarchiv in Regensburg*, s. 19—23). Referenci stwierdzili bardzo znaczną różnorodność archiwów dworskich, będącą wyrazem „starej, dojrzałej kultury”. Stąd każde archiwum dworskie ma swe własne oblicze i indywidualność. W grupowaniu archiwów dworskich obaj referenci wydzielili 5 typów: archiwa książęce, rycerskie, szlacheckie, szlacheckiego patrycjatu miejskiego oraz archiwa nowej szlachty („noblesse de la robe”). Rdzeniem każdego archiwum dworskiego są: archiwum gospodarcze, archiwum związane z funkcjami zwierzchnimi, archiwum związane z władzą terytorialną, archiwum związane z funkcjami stanowowymi oraz zbiory osobiste. Trzy pierwsze archiwa stanowią osobne, samodzielne działy „indywidualności”. Dwie ważne uwagi autorów, wypowiedziane w referatach, warto jeszcze zanotować: zalecają oni bardzo ostrożne brakowanie zbiorów dworskich, gdyż „posiadają one dokumentację bardzo skoncentrowaną”, a ponadto uważają, iż każde archiwum dworskie winno być zarządzane samodzielnie.

Obrady w Linzu na temat archiwów miejskich miały charakter międzynarodowy. Obok archiwistów austriackich, niemieckich z NRF, brali w nich udział również archiwiści z Belgii, Holandii, Szwajcarii, Czechosłowacji i Węgier. W toku obrad referent Helmut Dahm (*Die Tagung „Stadtarchive und Stadtgeschichtsforschung” in Linz*, s. 39—43) podkreślił, że problemy związane z aktami miejskimi są wspólnym zagadnieniem nauki europejskiej i wskazał na palącą konieczność staranniej — o nie troski. Günter v. Roden w wygłoszonym referacie (*Das Kommunalarchiv*

in der Verwaltung, s. 43—67) szczegółowo przedstawił doświadczenia archiwisty m. Duisburga, m. in. zwrócił uwagę na brak zrozumienia wartości akt oraz roli organizacyjnej archiwum. Uważa on dalej, iż archiwista naukowiec nie może zapomnieć i zaniedbać pracy urzędniczo-administracyjnej. Co więcej, jest on zdania, że należy zerwać z utożsamianiem archiwisty z historykiem. Harry Kühnel w swym referacie (*Der Stadtarchivar und seine Tätigkeit aus österreichischer Sicht*, s. 67—71) zapoznał słuchaczy z szerokim zakresem prac archiwisty miejskiego w Austrii, który jest równocześnie i bibliotekarzem i konserwatorem zabytków sztuki. Zjazd uznał, iż tak szeroki zakres pracy archiwisty miejskiego jest elementem hamującym pracę. Franz Herberhold (*Das Landesamt für Archivpflege*, s. 71—77) przedstawił rolę specjalnego urzędu, troszczącego się o archiva niepaństwowe, a związanego z administracją samorządową, prowincjonalną. Do zadań tego urzędu należy: nauczanie, ewidencja, konserwacja i opracowywanie instruktarzy.

Z artykułów niezwiązanych z tematyką zjazdową na uwagę zasługują: Erich Kittel (*Die Stellung der Archive in der Verwaltungsorganisation*, s. 85—90) roztrząsa zagadnienie, czy archiwum jest urzędem czy instytucją. O tym, że archiwum jest urzędem świadczyć mają według autora następujące fakty: archiwa posiadają tzw. organizacyjną samodzielność, są uprawnione do działalności zarządzającej na zewnątrz, posiadają atrybuty władzy zwierzchniej, są związane nierozdzielnie z państwem, swój żywot i wzrost zawdzięczają swym administracyjnym funkcjom, zarządzają aktami wszystkich urzędów wszystkich kategorii.

Wolfgang Kothe (*Die Sicherungsverfilmung von Schriftgut als Archivarische Aufgabe*, s. 89—97) omawia rolę mikrofilmu jako nowoczesnego środka zabezpieczenia archiwaliów w ramach wykorzystania konwencji haskiej z r. 1954 o zabezpieczaniu dóbr kulturalnych na wypadek wojny. M. in. omawia tu znaczenie Xeroigrafii (elektrofotografii), która nie zna trudności związanych z ochroną przed wilgocią i bakteriami.

Pozostała część zeszytu to recenzja, sprawozdania, kronika i bibliografia.

Tadeusz Grygier (Olsztyn)

„LA GAZETTE DES ARCHIVES”, ASSOCIATION AMICALE PROFESSIONNELLE DES ARCHIVISTES FRANÇAIS, PARIS 1962, NRY 37, 38, 39.

Znaczną część numeru 37 zajmuje artykuł Roberta Favreau poświęcony archiwum zakładowemu francuskiego Ministerstwa Budownictwa (*Ministère de la Construction et Archives*). Autor, kustosz w Archives Nationales, pełni od r. 1958 funkcje stałego delegata Naczelnej Dyrekcji Archiwów w tym Ministerstwie. W artykule dzieli się R. Favreau swoimi doświadczeniami w zakresie unormowania spraw archiwalnych w tym wielkim resorcie zatrudniającym (w centrali i w placówkach terenowych) 7 tysięcy pracowników. Przez wiele lat Ministerstwo Budownictwa w sposób lekceważący traktowało sprawę swego archiwum. Akta spoczywały w bezładnych stosach, zalegając korytarze i piwnice gmachu ministerialnego. Delegat władz archiwalnych, na stałe przydzielony do Ministerstwa, rozpoczął od szczegółowego zaznajomienia się z komórkami organizacyjnymi resortu, z ich zadaniami i strukturą. Umożliwiło mu to podjęcie trudnego zadania dokonania brakowania w nagromadzonych aktach, co było wstępem do zaprowadzenia ładu w archiwum. Autor stopniowo zdobywał sobie autorytet w kierownictwie resortu, które zaczęło doceniać znaczenie uporządkowanego archiwum. Przystąpiono do budowy magazynów archiwalnych, stopniowo je rozszerzano i zaopatrywano w regały. Obecnie archiwum posiada ponad 6 tysięcy mb półek. Po pewnym czasie

delegatowi władz archiwalnych przydzieliło Ministerstwo jednego pracownika pomocniczego, następnie liczba ta powiększona została do trzech. Kilkuletnia praca „misjonarza” Naczelnej Dyrekcji Archiwów dała pozytywne wyniki i spowodowała całkowitą zmianę stosunku Ministerstwa do spraw archiwalnych: akta są uporządkowane, wprowadzony został racjonalny wykaz akt.

W artykule pt. *Les Varia et la série J aux Archives de l'Aube* G. Bernard, dyrektor Archiwum Departamentu Aube, informuje o sposobach rozwiązywania w kierowanej przez siebie placówce problemu klasyfikacji akt, które dostały się do archiwum drogą darów względnie zakupu i których nie można włączyć do żadnej ze stosowanych w archiwach departamentalnych francuskich „serii”. Autor utworzył nową serię „Varia i nowe nabytki” i opracował inwentarz akt tej serii, którego rubryki reprodukuje na łamach czasopisma.

W opracowanym przez E. Taillemite'a sprawozdaniu z Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia Archiwistów Francuskich znajdujemy informację o stanie przygotowań do wydania podręcznika archiwistyki (*Manuel d'archivistique française*). Zarząd Stowarzyszenia przy udziale prof. Marot, dyrektora Ecole des Chartes, oraz prof. Bautier opracował ogólny plan podręcznika i poddał go dyskusji kilkunastu archiwistów, którym następnie powierzono opracowanie poszczególnych rozdziałów. Podręcznik składać się będzie z 2 tomów: pierwszy będzie poświęcony historii i organizacji archiwów francuskich, zaś drugi — właściwej teorii archiwistyki. Walne Zgromadzenie zobowiązało Zarząd Stowarzyszenia do rozesłania planu podręcznika wszystkim członkom Stowarzyszenia. Zgromadzenie uchwaliło ponadto rezolucję domagającą się uelastycznienia obowiązującej w archiwach francuskich reguły udostępniania materiałów archiwalnych dopiero po 50 latach od daty ich powstania (projekt dekretu w tej sprawie przedłożony został Radzie Państwa). Warto wspomnieć, że przed niedawnym czasem dyrekcja Archiwum francuskiego MSZ zaczęła udostępniać badaczom akta aż do 1920 r., co stanowi istotny wyłom w obowiązującej regule 50 lat.

Na czele nru 38 znajdujemy obszerny artykuł poświęcony zagadnieniom wystaw i muzeów archiwalnych (*Expositions et musées d'archives*). Sprawy te były w 1962 r. przedmiotem ankiety przeprowadzonej przez Stowarzyszenie Archiwistów Francuskich wśród członków Stowarzyszenia. Wyniki ankiety prowadzonej według tradycyjnej formy stosowanej przez naszych kolegów francuskich, na regionalnych zebraniach pracowników archiwalnych, omawia J. P. Babelon, kierownik Muzeum Historii Francji przy Archives Nationales. Archiwa francuskie prowadzą od 1947 r. rozległą działalność w zakresie upowszechniania poprzez dokument archiwalny wiedzy historycznej w społeczeństwie drogą organizowania wystaw oraz muzeów archiwalnych. Muzeum Historii Francji w Paryżu, wspaniałe urządzone i ciągle udoskonalane, może się poszczycić znaczną popularnością i odgrywa poważną rolę, w szczególności w dziedzinie urozmaicania wykładów historii w szkołach średnich — przy pomocy zebranych na swej stałej ekspozycji najbardziej efektownych dokumentów muzeum jest w stanie ilustrować niemal cały program szkolnego nauczania historii. Frekwencja w muzeum jest dość znaczna: w r. 1961 wynosiła 17 302 osoby, w tym większość młodzieży szkolnej; liczba ta nie mała, jeśli uwzględnić, że Paryż liczy aż 65 muzeów, które oczywiście stanowią konkurencję dla muzeum archiwalnego, na którego ekspozytcje składają się głównie dokumenty pergaminowe czy papierowe. Muzeum jest znakomicie zaopatrzone w urządzenia, które całkowicie chronią eksponaty przed szkodliwym działaniem światła słonecznego, pyłu, wilgotności czy nadmiernej suchości powietrza. Inne, znacznie mniejsze muzeum archiwalne w Moulins Yzeure nie posiada już urządzeń całkowicie chroniących wystawione dokumenty. Stąd ryzyko uszkodzeń występujące zwłaszcza przy okazji

organizowania doraźnych wystaw. Stąd też wahania w sprawie dalszego rozszerzania akcji wystaw ujawnione w toku ankiety przeprowadzonej wśród archiwistów. W wielu miejscowościach archiwa departamentalne organizują pod nazwą muzeów stałe pokazy dokumentów odwiedzane przeważnie przez młodzież szkolną. Trwanie tych pokazów wywołuje, jak wspomnieliśmy, wątpliwości wśród archiwistów, którzy pragną zapobiec ewentualnemu uszkodzeniu powierzonych ich opiece skarbów historycznych. Urządzenia zabezpieczające na wzór zainstalowanych w muzeum archiwalnym paryskim są zbyt kosztowne. W braku takich urządzeń należałoby wystawiać nie oryginały, lecz tzw. facsimilia do złudzenia imitujące oryginalne akta, lecz i to jest niezmiernie kosztowne. Autor zaleca organizowanie stałych pokazów w rozmiarach nieznacznych i z zastosowaniem wszelkich możliwych środków ostrożności. Pokazy takie można umieszczać bądź w pomieszczeniu pracowni naukowej, bądź w pomieszczeniu sąsiadującym. Co do okolicznościowych wystaw dokumentów archiwalnych archiwiści jednomyślnie wypowiadają się za ich urządzaniem; wystawy, mimo że ich organizowanie wymaga wiele dodatkowego wysiłku ze strony archiwistów obciążonych nadmiernie swymi normalnymi funkcjami, spełniają lepiej aniżeli muzea swe podwójne zadanie: upowszechniania wiedzy historycznej w społeczeństwie oraz zaznajamiania szerokich warstw ze skarbami spoczywającymi w archiwach i z rolą archiwistów. Na marginesie swych rozważań autor stwierdza, że upodobanie do wystaw stało się w naszej epoce cechą charakterystyczną społeczeństw cywilizowanych: każda rocznica, każda okazja jest wykorzystywana w celu „uczczenia” historii lub sztuki we wszelkich postaciach. Czytniacz aluzję do wypożyczenia za ocean słynnego arcydzieła Leonarda da Vinci autor powiada, że obrazy dzisiaj podróżują w poszukiwaniu człowieka, podczas gdy dawniej było odwrotnie; zdarzyć się może, iż któregoś dnia publiczność tłumnie napływająca do Watykanu, by spojrzeć na Pięć Michała Anioła, zastanie kaplicę, w której to arcydzieło jest przechowywane, pustą, a na miejscu obrazu znajduje „zastawnik” informujący, że obraz „wyjechał” w bliżej nieokreśloną okolicę „pomiędzy Appalachami a górami Skalistymi”. W sprawie częstotliwości organizowania wystaw archiwalnych panują wśród archiwistów zdania bardzo podzielone: od trzech wystaw rocznie do jednej wystawy raz na trzy lata. Autor radzi, by niewielkie pokazy dokumentów dla potrzeb szkół urządzać częściej. Nie wymagają one ani specjalnych kredytów, ani wielkiego nakładu pracy. Natomiast większych wystaw okolicznościowych organizowanych przy udziale muzeów, bibliotek i prywatnych kolekcjonerów nie należy zbyt mnożyć, zwłaszcza gdy urządzone są one w większych miastach, gdzie frekwencja jest zazwyczaj mniejsza aniżeli w mniejszych miejscowościach. Duże wystawy należy organizować nie częściej niż raz na 2—3 lata, zaś czas ich trwania (od 15 dni do 3 miesięcy) należy uzależniać od okoliczności, które spowodowały ich urządzenie. Wobec częstego braku własnego lokalu przeznaczonego na wystawy, archiwa powinny ekspozycje umieszczać w lokalach szkolnych, uniwersyteckich, w ratuszu, w foyer teatru, w wolnych salach muzeum lub biblioteki. Czas otwarcia wystawy w ciągu dnia należy ograniczać do istotnych potrzeb pamiętając o kosztach dodatkowych związanych z zatrudnianiem osób pilnujących. Autor omawia wszelkie szczegóły związane z organizowaniem wystaw (transport eksponatów, zabezpieczenie przed kradzieżą i pożarem, komitet honorowy wystawy, reklama drogą rozlepiania afiszów i informacji prasowych, organizacja wernisażu, układ katalogu itp.). W sprawie prezentacji eksponatów i należytego ozdabiania sal wystawowych autor wskazuje, że archiwiści uskarżają się, iż nie posiadają w tym zakresie wykształcenia muzeograficznego, i formułuje kilka zaleceń opartych na własnym doświadczeniu. Wreszcie autor wypowiada się za organizowaniem przez Naczelną Dyрекcję Archiwów wystaw ruchomych dla obsługi

szeregu departamentów i deklaruje pomoc kierowanego przezeń paryskiego Muzeum Historii Francji w organizowaniu wystaw przez archiwa departamentalne.

Swymi doświadczeniami w zakresie prowadzenia przez archiwa ośrodków dokumentacji służących badaniom lokalnym oraz regionalnym poczynaniom kulturalnym dzieli się z czytelnikami Teresa Burel, archiwistka w departamencie Loir-et-Cher (*Utilisation des centres de documentation et formule d'activité éducative*).

J. Valette, kierownik służby archiwalnej w Republice Malgaskiej, opisuje obecną organizację i stan archiwów w tym od niedawna niepodległym państwie (*Les Archives de Madagascar*). W wyniku wyteżonej pracy centralnego urzędu archiwalnego, podporządkowanego sekretariatowi generalnemu rządu Republiki, udało się uporządkować akta władz centralnych oraz przejąć z urzędów spoczywające w biurach od r. 1900 znaczne ilości archiwaliów. Archiwum centralne znaczną część swej pracy poświęca uporządkowaniu i zinventaryzowaniu akt najnowszych, których rychłe udostępnienie traktowane jest jako problem najważniejszy. Równolegle do tych prac uporządkowano około 15 m³ akt dawnego archiwum królewskiego z lat 1822—1895. Akta te są już udostępniane studentom wydziału historycznego istniejącej w stolicy Madagaskaru — Tananariwie — École des Lettres dla badań nad ewolucją własności rolnej. Równocześnie podjęto rejestrację źródeł do dziejów Madagaskaru w archiwach i bibliotekach na terenie Francji. Żalostny jest stan archiwów prowincjonalnych. Ich warunki lokalowe są wręcz katastrofalne. Akta ulegają zniszczeniu, do czego przyczyniają się również niepomysłne dla papieru warunki klimatyczne. Spośród 90 okręgów, na które podzielona jest republika, zaledwie kilka zachowało akta sprzed 1950 r. Szef archiwów malgaskich zmierza do rekonstrukcji obecnej sieci archiwalnej i pragnie osiągnąć utworzenie Archiwum Narodowego, w którym przechowywane będą akta władz centralnych, oraz sześciu archiwów prowincjonalnych — po jednym w każdej prowincji. Archiwa prowincjonalne sprawować będą nadzór nad archiwami okręgów i gmin. Przygotowanie personelu naukowego dla tak rozbudowanej sieci archiwalnej będzie wymagało kierowania odpowiednio przygotowanych kandydatów do paryskiej École des Chartes (w chwili obecnej w szkole tej odbywa już studia młoda wychowanka liceum malgaskiego).

Nr 39 wypełniają niemal w całości teksty referatów wygłoszonych na odbytym w czerwcu 1962 r. X Kongresie Archiwistów Francuskich. Kongres zajmował się dwoma problemami: stanem archiwów kościelnych oraz zagadnieniem akt notarialnych. Referaty w tej ostatniej sprawie będą opublikowane, jak zapowiada redakcja, w następnym numerze „La Gazette”. W zeszycie recenzowanym zamieszczono teksty 4 referatów poświęconych problemowi archiwów kościelnych. Guy Duboscq, generalny inspektor Archiwów Państwowych, zobrazował stan archiwów parafialnych i diecezjalnych (*Les Archives de l'église catholique en France depuis la Révolution française. I: Archives diocésaines et paroissiales*). Zasób archiwów parafialnych jest na ogół ubogi, akta przeważnie nie uporządkowane. Archiwa diecezjalne są znacznie bogatsze, lecz stan uporządkowania i przechowywania archiwaliów pozostawia wiele do życzenia. W większości diecezji stanowiska archiwistów istnieją jedynie na papierze. Cenne dla badań historycznych akta nie mogą być w takim stanie rzeczy udostępniane. W niektórych diecezjach episkopat przekazał akta do archiwów departamentalnych, co zapewniło archiwaliom należyłą opiekę i umożliwiło wykorzystanie ich przez badaczy. Sekretariat episkopatu francuskiego dąży od niedawna do poprawy obecnego stanu rzeczy. W r. 1960 powołano komisję dla opracowania zasad systematyzacji materiałów przechowywanych w archiwach parafialnych i diecezjalnych. Komisja składała się z 5 przedstawicieli władz

kościelnych oraz tyluż pracowników Naczelnej Dyrekcji Archiwów i Archives Nationales. Komisja opracowała szereg wniosków, które następnie sekretariat episkopatu francuskiego zaaprobował i w formie zaleceń rozesłał do duchowieństwa. Wnioski formułują następujące zasady: 1) najbardziej skutecznym sposobem ocalenia i zachowania akt parafialnych z okresu przedrewolucyjnego będzie przekazanie tych akt do państwowych archiwów departamentalnych (będzie to, zresztą, stanowiło wykonanie — jakże spóźnione — ustaw rewolucyjnych); 2) zaleca się przekazanie do archiwów departamentalnych archiwaliów diecezjalnych sprzed roku 1791; 3) zasób archiwów kościelnych powinien być uporządkowany i zinwentaryzowany; 4) archiwa diecezjalne, po ich uporządkowaniu i zinwentaryzowaniu, zostaną udostępnione historykom, którzy znajdą tam nowe źródła do dziejów religijnych, politycznych i gospodarczych. W przypadku trudności lokalowych w archiwach diecezjalnych wskazane jest udostępnianie ich akt w najbliższym archiwum państwowym lub w bibliotece publicznej. Okólnik episkopatu zawiera ponadto szereg wskazówek praktycznych dotyczących lokali archiwalnych, metod porządkowania, sporządzania inwentarzy. W załączniku do referatu opublikowano wzór układu klasyfikacyjnego akt kościelnych — odrębnie dla archiwów parafialnych i dla diecezjalnych.

W następnym referacie B. Mahieu, kierownik działu informacji naukowej w Archives Nationales, przedstawił sytuację archiwów kapituł, seminariów, kongregacji oraz archiwów centralnych organów Kościoła katolickiego we Francji. Stan zasobów archiwalnych kapituł katedralnych i metropolitalnych jest mocno niezadowolający: akta leżą w stosach bez spisów i inwentarzy; znaczna część akt 19-wiecznych zaginęła. W sprawie sytuacji archiwów w seminariach należy — powiada referent — uderzyć na alarm; archiwa te są w stanie całkowitego zniszczenia. Lepszy jest stan rzeczy w archiwach klasztornych, pozostają one często pod opieką kwalifikowanych archiwistów, są racjonalnie porządkowane i wykorzystywane przez badaczy (przez długie lata dostęp do archiwów klasztornych był dla badaczy świeckich niemal całkowicie zamknięty). Archiwa centralnych organów hierarchii kościelnej są jak najściślej zamknięte i trudno było referentowi coś konkretnego o nich powiedzieć.

Trzeci referat, wygłoszony przez J. Sablou, dyrektora archiwum departamentalnego w Nîmes, poświęcony był zobrazowaniu stanu archiwów kościołów protestanckich (*Les Archives des églises protestantes en France depuis la Révolution française*). Referent przytoczył szereg szczegółów dotyczących archiwów parafialnych i konsystorskich odrębnie dla wyznania ewangelicko-augsburskiego i odrębnie dla wyznania reformowanego. Referat w sprawie archiwów instytucji wyznaniowych żydowskich (*Les Archives des institutions juives en France depuis la Révolution française*) wygłosił G. Cahen, archiwista departamentu Mozeli. Archiwa te, na ogół starannie przechowywane, uległy dotkliwym zniszczeniom w czasie okupacji hitlerowskiej. Ocalałe resztki zostały rozproszone. Wiele akt znajduje się w rękach prywatnych kolekcjonerów, co ujawniła m.in. zorganizowana w 1959 r. przez Dyрекcję Archiwów Francuskich wystawa poświęcona 150-leciu francuskich konsystorzy izraelskich.

Poza wymienionymi powyżej referatami recenzowany zeszyt „La Gazette” zawiera sprawozdanie z X dorocznego Kongresu Archiwistów Francuskich, który obradował w czerwcu 1962 r. w Nîmes w obecności około 150 archiwistów francuskich oraz gości ze Szwecji, Polski, Związku Radzieckiego, Holandii, Szwajcarii, Belgii, W. Brytanii i Hiszpanii. Z ciekawszych, poza omówionymi referatami, informacji warto zanotować, że naczelny dyrektor Archiwów Francji p. André Chamson w swym przemówieniu inauguracyjnym powiadomił zebranych o defi-

nitywnym zatwierdzeniu przez władze projektu całkowitej rekonstrukcji gmachów archiwalnych m. Paryża i departamentu Sekwany, o budowie nowych magazynów w Archives Nationales, o zamierzonym powołaniu do życia wielkiego kompleksu gmachów, w których ulokowane zostaną akta ministerstw i innych urzędów centralnych, dotąd przechowywane w archiwach resortowych (Tzw. „Cité interministérielle des Archives”), jako też o rozważanych przez władze planach powołania do życia archiwum, które gromadzić będzie dokumenty fotograficzne i dźwiękowe.

Każdy z recenzowanych numerów zawiera stałe działy: recenzje i sprawozdania, kronika administracyjna i kronika koleżeńska.

Henryk Altman

„RASSEGNA DEGLI ARCHIVI DI STATO”, ROMA, ANNO XXI (1961) NUMERO 2 MAGGIO—AGOSTO; ANNO XXI (1961) NUMERO 3 SETTEMBRE—DICEMBRE.

Rocznik XXI (1961), nr 2. Luigi Prosdocimi (*Diplomatica e storia del diritto*) omawia znaczenie dyplomatyki, stosowanych przez nią metod, jej związek z historią prawa. Według autora związek ten jest tak ścisły, że należy uważać dyplomatykę za gałąź historii prawa. Artykuł ten jest studium historycznym o dokumentacji prawnej cesarskiej, królewskiej, papieskiej oraz prywatnej — uwzględniające historię odpowiedniej instytucji i jej kancelarii przygotowującej dokumenty.

Giacomo Bascapè (*Appunti di sfragistica benedettina*) w bogato ilustrowanym artykule zajmuje się sfragistyką kilku zakonów, które przyjęły regułę św. Benedykta jako podstawę życia klasztornego, lecz różniły się statutami i tzw. obserwancjami. Są to: kameduli, vallumbrozanie, cystersi, kartuzi, kongregacja kluuniacka. Zagadnienie sfragistyki benedyktyńskiej w w. XI—XVI można rozpatrywać pod wieloma względami. Autor mówi o zwyczajach panujących w kancelarii, o statutach, fałszerstwach dokumentów, o niewłaściwym używaniu pieczęci, o ikonografii, symbolach, znakach godności, figurach heraldycznych, widokach kościołów i klasztorów. Jak stwierdza Bascapè, w XI i XII w. tylko opaci posługiwali się pieczęciami. W XIII w. utrwalił się pogląd, że kapituły konwentów powinny zatwierdzać decyzje opatów i odtąd przy pewnych aktach obok podpisu i pieczęci opata umieszczano podpisy braci i pieczęć kapituły lub konwentu. Od XIII w. ustaliły się więc trzy typy pieczęci. Badając dokumenty zakonów benedyktyńskich, autor podaje zasady, których przestrzegano przy używaniu i przechowywaniu różnych typów pieczęci począwszy od XIII do XVI w. Mówi wreszcie o pieczęciach ołowianych i woskowych, o ich kształtach, napisach, wizerunkach, symbolach, tarczach i o sposobach przytwierdzania pieczęci do dokumentów.

Antoni Marongiu (*Sardegna „spagnola” e storie ad usum delphini*) omawia historiografię hiszpańską i włoską na temat czterowiekowego panowania Hiszpanii na wyspie Sardynii (od końca XIII do początku XVIII w.). Autor widzi tu dwa przeciwstawne sobie kierunki: jeden bezkrytycznie wychwalający rządy Hiszpanii, drugi potępiający całkowicie politykę hiszpańską w Sardynii. Jako przykład pierwszego poglądu wymienia dwie prace wydane w r. 1960: jedna napisana przez filologa prof. Joaquin Arce z Madrytu, druga — przez filozofa prawnika prof. F. E. de Tejada z uniwersytetu w Sewilli. Arce podkreśla i uwydatnia to, co Sardynia zawdzięcza rządowi hiszpańskiemu w różnych dziedzinach życia. Książka profesora Tejada zajmuje się głównie rozwojem myśli prawnej i politycznej sardyńskiej w omawianym okresie. Ze względu na jej ton Marongiu określił tę książkę jako

pamflet polityczny, twierdząc, że błędy rządów hiszpańskich były błędami wspólnymi wielu rządów tych czasów, a ich ujemne skutki okazały się nie tylko w Sardynii i w Italii, lecz także w samej Hiszpanii.

Zdeněk Výborný (*Paganini sconosciuto: lettere dalla Francia*) podaje w oryginalnym (w języku francuskim i włoskim) listy Paganiniego nigdzie dotychczas nie publikowane, a których oryginały znajdują się w różnych bibliotekach Europy i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Autor, świetny znawca życia i twórczości Paganiniego, wyjaśnia genezę każdego listu oraz podaje miejsce przechowywania autografu. Dodajmy, że Paganini dawał koncerty także w Warszawie.

Guido Pampaloni (*Le carte delle famiglie Bardi e Serzelli e della contea di Vernio nell'Archivio di Stato di Firenze*) przedstawia spis sumaryczny akt przekazanych do Archiwum Państwowego we Florencji przez sukcesorów hrabiego Alberto Bardi-Serzelli, zmarłego w r. 1954. Są to akta z XI—XIX w., dotyczą one rodziny Bardi-Serzelli oraz administracji hrabstwa Vernio. Wstęp do Spisu zawiera dzieje rodziny Bardi, należącej do bankierów florenckich. W związku z wielkim rozgałęzieniem rodu Bardi archiwa jego były w różnym posiadaniu. W miarę wymierania poszczególnych rodzin akta ich przechodziły od sukcesorów do Archiwum Państwowego we Florencji.

Elpidio Mioni (*I frammenti di manoscritti greci dell'Archivio di Stato di Modena*) drukuje spis greckich pergaminowych i papierowych dokumentów, znalezionych w czasie porządkowania Tajnego Archiwum Este w Modenie. Manuskrypty te są rozłożone na dwie serie: pergaminową i papierową, według porządku chronologicznego (X—XVI w.).

Gino Nigro (*Gli atti di corporazioni religiose sopprese versati nel 1957 all'Archivio di Stato di Catania*) podaje inwentarz akt korporacji religijnych w Katanii zniesionych po r. 1860. Są to akta z lat 1361—1897, z inwentarzem wykonanym w r. 1958. Celem ułatwienia poszukiwań naukowych autor starał się podać w inwentarzu jak najwięcej wiadomości. Akta ułożono według korporacji religijnych, wewnątrz korporacji zastosowano układ rzeczowy. W zakończeniu znajduje się indeks rzeczowy największego zbioru akt z klasztoru św. Nicolò d'Arena.

W dziale „Komunikatów” redakcja informuje, że w Mediolanie powstała „Fundacja włoska dla historii administracji”. Cel fundacji następujący: 1) badanie i publikowanie akt administracyjnych państw włoskich przed zjednoczeniem; 2) zachęcanie do studium historycznego administracji publicznej w kraju i za granicą poprzez organizowanie zjazdów specjalistów. Z fundacją mają współpracować państwowe archiwa włoskie.

W zakończeniu omawianego zeszytu znajdują się dekrety i ustawy państwowe w sprawach archiwalnych. Dalej — wyroki karne za bezprawne brakowanie akt historycznych w archiwach komunalnych, z podaniem nazwisk ukaranych burmistrzów i sekretarzy. Jak zwykle, ostatnią pozycją są sprawy personalne archiwistów: nominacje, przeniesienia, dymisje, przejścia w stan spoczynku.

Rocznik XXI (1961), nr 3. Omawiany zeszyt rozpoczyna Renato Lefevre artykułem pt. *La vendita ai Chigi del Palazzo Aldobrandini in piazza Colonna, nel 1659*, w którym opowiada, w jakich okolicznościach nastąpiła sprzedaż jednego z największych pałaców rzymskich, tzw. Palazzo Aldobrandini, którego właścicielką była Olimpia Aldobrandini, a od której pałac ten odkupiła rodzina Chigi. Autor podaje opis pałacu z r. 1659 wraz z planami budynku. Artykuł zawiera ciekawe wiadomości o rodzinie papieża: Aleksandra VII Chigi i Klemensa VIII Aldobrandini.

Angelo Caruso (*Sulla legittimità ed opportunità che sia fissata al 31 dicembre 1896 la data terminale degli atti costituenti la sezione storica dell'archivio comu-*

nale) zastanawia się nad znaczeniem terminów „archivio corrente”, „archivio di deposito” i „archivio storico” w odniesieniu do akt archiwum miejskiego. Okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 1. III. 1897 r. przewiduje dla archiwum miejskiego podział na 2 sekcje: *archivio corrente* i *archivio di deposito*. Pierwsza — to akta bieżące, nie zakończone w ciągu roku, druga — zawiera akta zakończone, od najstarszych do akt z roku ubiegłego. Przepisy władz administracyjnych archiwów państwowych przewidują jeszcze trzecią sekcję, *archivio storico*, w którym znajdują się najstarsze akta. Datą końcową dla nich jest rok, w którym miasto weszło do zjednoczonego Państwa włoskiego, co było zależne od miejscowości (okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 25. VI. 1960).

Autor wysuwa wątpliwości co do daty rozdzielającej *archivio storico* od *archivio di deposito*. Ustawa archiwalna włoska z 1939 r. ustala, że wszystkie gminy miejskie winny utworzyć oddzielną sekcję dla akt sprzed 1870 r. Prawodawca chciał tu dla wygody badaczy przesunąć do r. 1870 granicę jawności akt. Caruso przedstawia następujący wniosek: jako granicę należy ustalić datę 31. XII. 1896, gdyż 1. III. 1897 Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało cyrkularz, który podał jednolite normy o prowadzeniu archiwów miejskich, a w związku z tym akta miejskie mają od 1897 r. ujednolicony układ.

Amelia Gentile (*L'archivio Maresca di Serracapriola nell'Archivio di Stato di Napoli*) analizuje na wstępie znaczenie akt prywatnych, tzn. archiwaliów rodzinnych, a następnie omawia Archiwum rodowe Maresca di Serracapriola, jedno z najważniejszych spośród 46 zespołów prywatnych przechowywanych w Archiwum Państwowym w Neapolu. Dzieli się ono na 2 grupy: a) archiwum książąt Maresca di Serracapriola zawierające ważną korespondencję członków rodziny, którzy byli ambasadorami i ministrami w XVIII i XIX w., b) akta książąt Revertera. Autorka podaje m. in. historię obu rodów poczynając od XIII w. Akta pochodzą z lat 1476—1892. Opublikowany w „Rassegna” inwentarz tego archiwum zajmuje 22 strony druku. Akta rodu Maresca ułożone są według następujących działów: 1) Rodzina (osobiste, przywileje), 2) Zadania specjalne (wyróżnienia, nominacje), 3) Korespondencja, 4) Administracja (rozporządzanie majątkiem, bilanse, hipoteka), 5) Len-na (Chieuti, Serracapriola, Sorrento, Gaeta), 6) Polisy, 7) Sprawy sądowe. Inwentarz poprzedza bibliografia, kończą — indeksy.

Adriana Ballanti (*L'ordinamento del fondo „Opere pie” dell'Archivio di Stato di Caserta*) pisze o porządkowaniu akt Instytucji Dobroczynnych znajdujących się w Archiwum Głównym w Caserta (prowincja Neapol). Akta te zostały uporządkowane i spisane w inwentarzu kartkowym alfabetycznie według gmin, wewnątrz gminy — według fundacji. W inwentarzu zamieszczono także wiadomości dotyczące systemu dawnego porządkowania akt. Autorka podaje wiele ciekawych wiadomości z dziejów (poczynając od X do końca XIX w.) włoskich instytucji dobroczynnych, stosunku do nich osób prywatnych, państwa i kościoła. Załączona jest bibliografia.

Dora Musto (*Vincenzo Bellini in due autografi inediti dell'Archivio di Stato di Napoli*) znalazła w zespole pt. „Teatry” w Archiwum Państwowym w Neapolu dwa autografy Belliniego. V. Bellini (kompozytor) urodził się w Catanii, żył w latach 1802—1835. Redakcja czasopisma „Rassegna” zamieściła facsimile znalezionych autografów, zawierające dwa podania Belliniego z 1819 r. do Ministra Spraw Wewnętrznych o przyjęcie go do szkoły muzycznej w Neapolu bez opłaty szkolnej. Autorka wyjaśnia genezę listów, analizując ich treść, styl i charakter pisma.

Celem informowania badaczy i archiwistów o nabytkach archiwalnych redakcja wprowadziła od nru 3(1961) nową rubrykę pt. „Przekazywanie akt, depozyty, dary i zakupy”. Informacje zawierają następujące dane: 1) archiwum, które przejęło

akta, 2) sposób przejęcia akt, 3) instytucja, osoba prywatna przekazująca akta, 4) rodzaj akt, 5) daty krańcowe akt, 6) liczba jednostek, inwentarze, indeksy, stan uporządkowania.

W „Kronice” redakcja informuje, że papież Jan XXIII 29. II. 1960 r. powołał Komisję Papieską dla włoskich archiwów kościelnych i zatwierdził Instrukcje o zarządzaniu archiwami.

Z teŹe kroniki dowiadujemy się, Źe w dniach 4—6 paŹdziernika 1961 r. zebrał się w Watykanie MięŹzynarodowy Komitet Techniczny „Przewodnika do Źródeł dla historii Ameryki Łacińskiej”. W czasie kilku posiedzeń badano następujące problemy: akta dotyczące emigracji, współpraca z archiwami Ameryki Łacińskiej, dokumenty kartograficzne. Pod koniec prac zebrani przyjęli wnioski dotyczące głównie zagadnień metodycznych.

Wśród wydawnictw nadesłanych do redakcji znajdujemy dwie publikacje polskie: „Archeion” z 1961 r. i *Przewodnik po zbiorze rękopisów wilanowskich* Wł. Semkowicza, uzupełniony i przygotowany do druku przez P. Bańkowskiego.

Anna Rynkowska (Łódź)

„THE AMERICAN ARCHIVIST”, PUBLISHED QUARTERLY BY THE SOCIETY OF AMERICAN ARCHIVISTS, VOL. 25 APRIL 1962, NUMBER 2.

Zeszyt ten poświęcony jest problemom archiwów lokalnych, a w szczególności archiwów miejskich.

JuŹ pierwszy artykuł (Charles E. Hughes, *Problems in Administering Local Records*) porusza trudny do uregulowania problem archiwów lokalnych, spowodowany wielkością gromadzących się zasobów placówek, w których przechowuje się akta lokalne, i różnorodnością praw, jakim podlegają. Problem ten żywo obchodzi władze lokalne, które umieszczają w swych budżetach pokaŹne sumy dla archiwów, trudno jednak sprostać rozlicznym potrzebom, jakie są wynikiem lekcewaŹenia spraw związanych z archiwami przez okres ponad 150 lat. I tak np. w prawodawstwie Pensylwanii istniała luka w dziedzinie zasad brakowania materiałów archiwalnych, co doprowadziło do zgromadzenia ogromnych ilości akt, których nie brakowano od 200 lat.

Trzy artykuły dotyczą miast i ich archiwów: *New England Town Meeting* — Beniamina W. Labaree, *Early Town Records of New England as Historical Sources* — Douglasa Edwarda Leach i *Are Town Records a Casualty of the Modern Era?* — Howarda W. Crocker. Są to referaty odczytane na 24 dorocznej konferencji Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich w paŹdzierniku 1960 r. w Bostonie.

Pierwsze dwa artykuły na temat zgromadzeń miejskich w Nowej Anglii i ich roli w Źyciu miast przynoszą ciekawe spostrzeŹenia na temat rozwoju stosunków demokratycznych w miastach amerykańskich i podają interesujące uwagi o archiwaliach miejskich. Zgromadzenia miejskie zajmujące się głównie sprawami ekonomicznymi wpływało na prawodawstwo przez swe uchwały i instrukcje dla swych reprezentantów wysyłanych do władz. Cenne, a mało dotychczas wykorzystywane i w niezbyt dobrych warunkach przechowywane najdawniejsze archiwalia miejskie Nowej Anglii, to księgi wyborcze z II połowy XVII i początku XVIII w. Księgi te, jak i inne dokumenty z tej epoki, rzucają wiele światła na sprawy potocznego Źycia mieszkańców miast we wczesnym okresie ich istnienia, przynoszą również wiadomości o finansach miejskich, obrocie ziemią i o rozwoju terytorialnym miast.

H. W. Crocker zastanawia się nad problemem narastania zasobu archiwalnego

miast i związanych z tym trudności przechowywania go i korzystania z akt potrzebnych do czynności urzędowych, wysuwa postulat szkolenia archiwistów miejskich i przedstawia ramowy program tego szkolenia, uzasadnia również konieczność lepszego zabezpieczenia wartościowych materiałów archiwalnych.

Problem zabezpieczenia przed zniszczeniem materiałów archiwalnych jest tematem artykułu Roberta B. Eckles *The Importance of Photocopy Projects for Local and Regional History*. Stwierdza on, że najracjonalniejsze jest robienie kilku fotokopii, gdyż najkosztowniejsza jest pierwsza klisza, następne natomiast nie o wiele podwyższają koszty i można wtedy przechowywać materiały w kilku miejscach, co również pomoże do szerszego udostępniania archiwaliów.

Pamięci utalentowanego męża stanu, sędziego i gubernatora, a następnie jednego z pierwszych senatorów Vermontu poświęcony jest artykuł Richarda G. Wood zatytułowany *Moses Robinson — Town Clerk*. Robinsonowi zawdzięcza miasto Vermont zachowanie swych najdawniejszych archiwalnych źródeł. Bogaty program publikacji archiwów Filadelfii przedstawia artykuł Allen Weinberg *Publication Program of the Philadelphia Archives*.

Trzy referaty z 25 jubileuszowego spotkania członków Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich, które odbyło się w Kansas City w październiku 1961 r., to artykuły o okręgowych archiwach stanów: Maryland, Kolorado i Północna Karolina, o ich ustawodawstwie, pracach ewidencyjnych, zabezpieczeniu akt i różnorodnych trudnościach (Gust Skordas — *Marylands County Records*, Dolores C. Renze — *Colorado's County Records*, John Alexander Mc Mahon — *A County Official Looks at a State — Supervised County Records Program*). Głosy uczestników konferencji jubileuszowej dają bardzo pozytywną ocenę osiągnięć 25-letniej działalności Stowarzyszenia, jak również krytyczny stosunek do poprzedniej sytuacji archiwów w Stanach Zjednoczonych.

Urozmaiceniem pisma jest przytaczanie pomiędzy artykułami naukowymi wyjątków z powieści, dzieł naukowych, wypowiedzi wybitnych osób i cytatów wyjątków z innych źródeł dotyczących akt i różnych problemów związanych z archiwistyką.

A. Makowska (Kielce)

„NORDISK ARKIVNYTT”. UDGIVER: RIGSARKIVET. RIGSDAGSGARDEN, KOBENHAVN. K. ANSVARLIG EFTER PRESSELOVEN: LANDSARKIVAR DR. PHIL. HARALD JØRGENSEN. 1962, NR 2.

Wymieniony numer skandynawskiego czasopisma archiwalnego zawiera pozycje, które mogą zainteresować polskiego czytelnika.

Artykuł wstępny, zatytułowany *Staten overtager Erhvervsarkivet*, mówi o utworzeniu i przejęciu w r. 1962 przez państwo Archiwum Ekonomicznego. Komitet założycielski tegoż archiwum powstał już 20 lat temu w Arhus i zebrał przez cały okres swej działalności około 6 000 mb. akt i 19 000 książek. Przejmowano m. in. akta organizacji ekonomicznych, a zwłaszcza przedsiębiorstw prywatnych.

W jednym z następnych drobnych artykułów zawarta jest informacja na temat opracowania przez Państwową Komisję Archiwalną memorandum w sprawie zmian przepisów o prowadzeniu księgowości. Proponowane przez Komisję zmiany mają na celu ułatwienie brakowania akt w tej dziedzinie.

Artykułem pt. *Norges Rigsarkiv* rozpoczęto serię artykułów o gmachach archiwalnych na terenie Skandynawii. Wymieniony artykuł omawia historię pomieszczenia centralnego archiwum państwowego Norwegii w Oslo. Zajmowany przez

to archiwum budynek obecnie już nie wystarcza z powodu ciasnoty. Od dłuższego już czasu toczą się z kompetentnymi urzędami pertraktacje w sprawie wybudowania nowego pomieszczenia dla tegoż archiwum, starania te są dotąd bezowocne.

Inny artykuł pt. *Oslo kommunearkiv* omawia pomieszczenia archiwum miejskiego w Oslo. Archiwum to założono w pierwszej połowie XIX w. Akta z okresu dawniejszego przechowywane są w centralnym archiwum państwowym. Archiwum miejskie umieszczone jest na ostatnich piętrach jednej z dwu kilkunastopiętrowych wież nowego ratusza. Jest ono jednakże nowoczesnie wyposażone i posiada dużo miejsca.

W następnym artykule omówiono postęp prac nad budową nowoczesnego archiwum państwowego w Sztokholmie. Koszty budowy znacznie wzrosną w stosunku do obliczonych poprzednio, ponieważ natrafiono na poważne trudności podczas drążenia w skałę części podziemnej tej potężnej budowli. Według nowych obliczeń koszt budowy wyniesie około 17 mln koron.

Na uwagę zasługuje także informacja o Muzeum Prasy w Arhus, przekształconym w r. 1962 w samodzielną instytucję. Będzie ono gromadziło materiały dotyczące materialnych, kulturalnych i personalnych czynników, wpływających na rozwój prasy w Danii. Posiada ono bogate „archiwum prasowe” oraz cenny zbiór korespondencji znanych dziennikarzy duńskich.

Spośród informacji z życia archiwów na uwagę zasługuje wiadomość o fotografowaniu na dużą skalę materiałów dotyczących Danii, a przechowywanych w archiwach zagranicznych. W r. 1962 przeznaczono na fotografowanie 20 000 koron, a na związane z tym podróże służbowe za granicę — 5 000 koron. Przystąpiono już do tej pracy w archiwach Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Warto również wspomnieć, że duński Związek Archiwalny po raz pierwszy od czasu swego istnienia odbył swoje doroczne zebranie w jednym z archiwów prowincjonalnych (Abenra). Poinformowano też, że archiwiści duńscy od pewnego okresu prowadzą rejestrację archiwaliów dotyczących Danii, a przechowywanych w Archiwum Watykańskim. Okazuje się, że materiały te są liczne i cenne, mimo że w 1536 r. Dania zerwała swoje stosunki z Rzymem.

Ryszard Walczak i Stanisław Nawrocki (Poznań)

KRONIKA POŚMIERTNA

ANTONI RYBARSKI (1886—1962)

Zmarły dnia 3 grudnia 1962 r. w Warszawie emerytowany kustosz ostatnio Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie dr Antoni Rybarski należał do najstarszych pracowników państwowej służby archiwalnej, do której wszedł w 1918 r. kiedy to powstał Wydział Archiwów Państwowych przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.



Doc. dr Antoni Rybarski

Urodzony 24 października 1886 r. w Kielcach jako syn Feliksa Rybarskiego, filologa i nauczyciela w rosyjskim wówczas gimnazjum męskim, ukończył je w 1904 r. Studia wyższe, zapoczątkowane pierwotnie na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, przerwał niebawem wskutek ogłoszonego przez młodzież polską w 1905 r. bojkotu szkolnictwa rosyjskiego w Królestwie Polskim i zapisał się na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W Krakowie A. Rybarski studiował historię do 1913 r. z predylekcją szczególną do jej średniowiecza w Polsce, biorąc żywy udział w seminarium znakomitego mediewisty prof. Stanisława Krzyżanowskiego. Tu też napisał swą większą pracę seminaryjną o początkach wybitnego rodu Odrowążów, która uznana została przez prof. St. Krzyżanowskiego jako temat przyszłej pracy doktorskiej.

Swym studiom krakowskim zawdzięczał zmarły bardzo dobrą znajomość nauk pomocniczych historii, szczególnie paleografii i dyplomatyki oraz szerzej traktowanej heraldyki, jako instrumentu studiów nad powstaniem możnych rodów szlacheckich z uwagi na ich rolę w społecznym ustroju w Polsce średniowiecznej.

Od 1913 r. po ukończeniu studiów wyższych i uzyskaniu stopnia doktora filozofii A. Rybarski osiada w Warszawie, opierając zrazu swą egzystencję — właśnie ożenił się z Zofią Ligocką — na zawodzie nauczyciela historii w polskim prywatnym szkolnictwie.

Praca nauczyciela historii nie stanowiła jednak dla A. Rybarskiego właściwego przedmiotu powołania i zamiłowania w tym stopniu, co archiwistyka, chociaż i po rozpoczęciu swej służby archiwalnej nie stronił od pracy dydaktycznej historyka w Wolnej Wszechnicy i w Uniwersytecie Warszawskim, gdzie bądź wykładał historię średniowieczną Polski, bądź kierował ćwiczeniami paleograficznymi.

Gdy na schyłku pierwszej wojny światowej zaczęły formować się pierwsze ogniwa przyszłej administracji państwowej odradzającej się Rzeczypospolitej Polskiej, powołano A. Rybarskiego naprzód w 1917 r. do współpracy z Komisją Archiwalną w Departamencie Spraw Politycznych Tymczasowej Rady Stanu, następnie 10. VIII. 1918 r. powierzono mu stanowisko referenta Wydziału Archiwów Państwowych przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, który organizował właśnie dr Stefan Ehrenkreutz, będący szermierzem organizacji archiwalnej, opartej o nowoczesnie naukowo przygotowany personel fachowy. Odtąd pozostawał A. Rybarski niezmiennie aż do września 1939 r. jako radca na stanowisku zastępcy Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych. Rolę jego na tym stanowisku cechowała doskonała znajomość naukowych i fachowych elementów pracy archiwów państwowych oraz przekonanie głębokie o istotnych a doniosłych zadaniach archiwów dla kultury narodowej. Pracowitość i do pedanterii posunięta dokładność w wykonywaniu obowiązków służbowych obok podanych przed chwilą kwalifikacji urzędnika na najwyższym niemal szczeblu państwowej organizacji archiwów nie miały nigdy posmaku biurokratycznego dyrygowania archiwami. Był zawsze starszym kolegą i doradcą archiwistów w placówkach podległych.

Nie można tu pominąć wielokrotnych wyjazdów A. Rybarskiego do Moskwy i Leningradu, gdzie brał udział w uciążliwych i odpowiedzialnych pracach odbiorczych przy realizacji klauzul archiwalnych polsko-radzieckiego Traktatu Ryskiego z 1921 r. Doskonała znajomość języka rosyjskiego oraz organizacji byłej administracji carskiej na ziemiach dawnego zaboru rosyjskiego — przy znanej skrupulatności wykonawstwa — nadawały udziałowi jego w tych pracach walor specjalny.

Okres ostatniej okupacji, po wrześniowym „wojennym dyżurze” w Archiwum Głównym Akt Dawnych, które udało się załódze archiwalnej dwukrotnie uratować od pożaru, A. Rybarski spędził przede wszystkim w Warszawie na stanowisku „polskiego kierownika”¹ — obok dra A. Stebelskiego — w tymże Archiwum Głównym. I na tym stanowisku i podczas rocznej prawie służby w Archiwum Państwowym w Kielcach (1944/45), dokąd schronił się wysiedlony przez okupanta

¹ Tak brzmiała urzędowa nazwa polskiego kierownictwa archiwów państwowych, przejętych przez okupacyjny „Archivamt” w tzw. Generalnej Gubernii.

z Warszawy razem z rodziną po upadku powstania warszawskiego, zachował A. Rybarski w archiwalnej swej pracy postawę jedynie godziwą dla polskiego archiwisty, a więc bronił, gdzie to było możliwe, polskiego mienia archiwalnego przed grabieżą okupacyjną, stosując w pracy ponadto taktikę „żółwia”, gdzie mogła ona okazać się skuteczna.

Po wyzwoleniu kraju A. Rybarski na krótko wrócił do swych przedwojennych funkcji w Wydziale Archiwów Państwowych — późniejszej Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. W 1949 r. przydzielony został do pracy w Archiwum Głównym Akt Dawnych, którego kustoszem mianowano go 1. XII. 1951 r.

Pracę w samym „warsztacie archiwalnym”, w obcowaniu bezpośrednim z aktami i księgami uważał A. Rybarski zawsze za najbliższą sobie i najbardziej odpowiadającą jego temperamentowi i zamięrowaniom naukowym. Takiej pracy, niestety, sądzono mu było oddać się całkowicie i w normalnych warunkach dopiero na schyłku jego sił i żywota. Udziałowi swemu w przygotowaniu edytorskim kontynuacji źródłowego wydawnictwa, jakie stanowią *Matricularum Regni Poloniae Summaria* (t. V, cz. II), nie mógł już nadać tej pełni dokładności i precyzji wykonania naukowego, na jakie na pewno stać by go było w latach prawdziwej jego wydolności archiwisty-historyka.

Na znak uznania dla zasług służbowych i naukowych otrzymał A. Rybarski w 1955 r. tytuł naukowy docenta i wysokie odznaczenia państwowe. Dnia 1. X. 1957 r. A. Rybarski przeniesiony został w stan spoczynku na własne żądanie, kiedy zdrowie i siły nie pozwoliły mu dłużej na właściwe pełnienie obowiązków archiwisty.

Witold Suchodolski (Warszawa)

СОДЕРЖАНИЕ НОМЕРА

Г. Альтман, *Новейшие документальные материалы и экспертиза их ценности в архивах Советского Союза*. Громадный интерес, проявляемый в советских архивах к документальным материалам после революционного периода и обмен мнениями по этому вопросу, находящий себе отражение на страницах журнала «Вопросы архивоведения», составляют тему статьи Г. Альтмана. Автор приводит наиболее характерные взгляды сторонников и противников более строгой экспертизы ценности документальных материалов, отлагающихся в результате деятельности всех существующих в настоящее время учреждений, организаций и предприятий. В заключении статьи приведены важнейшие постановления нового декрета об организации советских архивов, касающиеся экспертизы и отбора документальных материалов (стр. 5).

К. Арламовский, *Архив древних актов гор. Пшемысля и его прошлое*. Автор дает обзор истории архива города Пшемысля, одного из наиболее старинных городов Польши, расположенного в юго-восточной части нынешней ее территории. Основание этого архива связано с наделением Пшемысля в XIV стол. привилегиями магдебургского права. Наряду с историей архива читатель найдет в статье ряд сведений об организации пшемысльского городского самоуправления, характеристику городской канцелярии и её делопроизводства. Наиболее древние документальные материалы этого архива сохранились в очень незначительном количестве, а сам архив был в 1853 году передан на хранение в пшемысльский Областной Суд. Спустя 20 лет он был возвращен городскому магистрату и получил название «Архив древних актов гор. Пшемысля». В 1951 году архив этот был передан в ведение Генеральной Дирекции Государственных Архивов (стр. 17).

Ал. Маковская и Б. Рышевский, *История Келецкого Государственного Архива*. Статья написана в связи с 40-летней годовщиной существования Государственного Воеводского Архива в г. Кельцах, основанного в 1923 году. Во вступительной части этой статьи авторы дают характеристику архивных учреждений, существовавших в Кельцах до первой мировой войны. Непосредственным предшественником польского Архива был Губернский Архив организованный русскими оккупационными властями в 1869 г. Келецкий Воеводский Архив принадлежит к тем нескольким архивам, которым I-ая и II-ая мировые войны не причинили почти никакого ущерба. В настоящее время в этом архиве насчитывается около 225 000 архивных единиц, большинство которых относится к XIX столетию (стр. 45).

А. Пибер, *Архив Игнатия Иосифа Падеревского*. Несколько лет тому назад был передан в Государственный Архив Новых Актов в Варшаве личный архивный фонд известного пианиста и композитора, а одновременно выдающегося государственного и общественного деятеля Игнатия Иосифа Падеревского, умершего в 1941 г. в Нью Йорке. После его кончины фонд этот в течение некоторого времени находился на хранении в имени Падеревского — Рион Боссон, в Швейцарии. В Варшаве фонд этот был приведен в порядок и с 1962 года стал доступен научным исследователям. Нахо-

дящееся в нем рукописное наследие Падеревского подразделено на следующие группы: 1) личные документы и материалы, относящиеся к музыкальной, политической и общественной деятельности Падеревского и его личная переписка, 2) личные и другие документы его семьи, 3) рукописные материалы секретарей и сотрудников Падеревского, 4) разные рукописные материалы других частных лиц, 5) рукописное наследие ген. Владислава Сикорского (стр. 63).

Б. Смоленская и М. Зелинская, *Польские частные архивные собрания в Варшавском Главном Архиве Древних Актов. Часть II*. Первая часть этой статьи напечатана в предыдущем номере «Архейона» и посвящена уцелевшим польским частным магнатским архивам. Во второй части идет речь о мелких и второстепенных по значению частных дворянских архивах и личных коллекциях. Общее число этих собраний — 41 фонд. Дворянские архивы — в количестве 28 фондов — имеют преимущественно экономический и хозяйственный характер. Напротив — в фондах личного происхождения преобладают документальные материалы, имеющие политическое и культурное значение. Наиболее древние документы фондов второй части относятся к XVI столетию (стр. 87).

М. Добрянка, *Печати сельских управлений Краковского воеводства*. Статья посвящена описанию разных видов печатей, какими пользовались в прошлом органы сельского самоуправления в Краковском воеводстве, и которые в настоящее время в большинстве находятся на хранении в Краковском Воеводском Архиве. Первые сведения об употреблении этих печатей отмечены в одном из документов 1530 года. Сохранившееся собрание сельских печатей состоит из 513 единиц, принадлежавших 382 сельским управлениям. При описании этой коллекции автор учитывает разные формы печатей, сохранившиеся на них надписи, начертание букв и разные виды изображений и эмблем печатей (стр. 109).

И. Стояновский, *Архивный фонд т. наз. «Мальборгских книг»*. Главный Архив Древних Актов в Варшаве получил в 1947 г. из гор. Госляра (Германская Федеративная Республика) 311 рукописных книг, известных под назв. «Мальборгские книги» или «Дела Мальборгской Экономии». В состав этого фонда входят: 1) бухгалтерские книги Мальборгской экономии и 2) судебные книги мальборгской экономии. Статья посвящена истории и характеристике первой группы этих книг, вывезенных из Польши прусскими властями непосредственно после III-го раздела Польши в 1795 г. Книги эти хранились по разным немецким архивам, а во время II мировой войны были вывезены в г. Госляр. В качестве дополнения к статье автор опубликовал в ее конце опись мальборгских книг, составленную по приказанию прусских властей в 1798 г. (стр. 121).

Л. Турек-Квятковская, *Документальные материалы Германского Верховного Суда, хранящиеся в Щецинском Государственном Архиве*. В Воеводском Государственном Щецинском Архиве хранится значительное собрание документальных материалов, входивших в прошлом в состав обширного архивного фонда, известного под названием Reichskammergericht. Фонд этот первоначально находился в немецком городе Венцляре. В 1925 г. он был ликвидирован, а отдельные его части были переданы — на основании принципа территориальной принадлежности — соответствующим союзным германским государствам. Одна из его частей, связанная с Щециньским Поморьем, перешла в Щециньский Государственный Архив. Документальные материалы этого архива обнимают период времени с 1495 по 1801 г., т. е. за все время существования Верховного Суда. Щециньский фонд состоит из следующих частей: 1) дела касающиеся общественной безопасности, 2) спорные дела между государственными властями и дворянским сословием, 3) дела касающиеся церкви, 4) городские дела, 5) дела касающиеся дворян (стр. 141).

Ч. Хрушка, *Документальные материалы к истории промышленности и торговли в Велькопольской провинции*. Возрастающий с каждым годом в среде польских историков интерес к проблемам польской промышленности и торговли, побудил автора статьи к составлению перечня документальных материалов касающихся промышленности и торговли в упомянутой в заглавии провинции, занимающей в прошлом в Польше первое место в отношении развития этих отраслей экономической жизни. Материалы эти в значительной степени подверглись уничтожению во время II мировой войны. Уцелевшие их остатки хранятся в Познаньском Воеводском Государственном Архиве и составляют следующие фонды: 1) Промышленно-торговая Палата (1919—1939) — около полторы тысячи архивных единиц, 2) Инспекция Труда г. Познаня (1918—1935) — около 100 ед., 3) Банк Союза Мелких Кооперативов (1886—1939) — около 1500 ед., 4) оккупационная немецкая *Treuhandstelle-Posen*. (1939—1944) — около 1400 архивных единиц (стр. 153).

М. Драган, *Версальский трактат 1919 г. и участь Гданьского Государственного Архива*. В результате I мировой войны к Польше перешла часть территории Пруссии вместе с городом Гданьском, получившим широкое самоуправление в границах Польского Государства. На основании того же трактата Польша и Гданьск должны были договориться на счет будущей участи Гданьского Государственного Архива. Ввиду возникших между заинтересованными сторонами разногласий спор по этому вопросу был передан на разрешение особой комиссии (*Commission de répartition des biens de L'Etat Allemand*), которая вопреки польским законам, по ее мнению, требованиям только частично удовлетворила польскую точку зрения. Автор статьи дает подробный отчет о длившихся несколько лет польско-гданьских и польско-германских архивных и дипломатических переговорах по этому вопросу (стр. 165).

Зд. Шамбергер, *Послевоенное архивное законодательство в Чехословакии*. Автор статьи, выдающийся чехословацкий ученый и знаток архивного дела в Чехословакии, характеризует чехословацкие указы и распоряжения в области архивного дела, опубликованные после второй мировой войны. Характеристика правительственных узаконений пополнена обзором организационно-методических инструкций, изданных архивными органами (стр. 205).

Архивная хроника. 1) Отчет о деятельности Генеральной Дирекции и Государственных Архивов за 1962 г., 2) Конференция директоров государственных архивов, 3) Два заседания Центральной Архивной Методической Конференции, 4) Архивные курсы для архивных работников, занимающихся комплектованием и научно-технической обработкой документальных материалов, 5) Практические занятия выпускников архивных курсов Торуньского Университета, 6) Три архивные выставки, 7) Организация работ по комплектованию архивных материалов в Познаньском Государственном Архиве, 8) Совещание познаньских архивистов с представителями кооперативных союзов Познаньского воеводства, 9) Отчет о деятельности Архивной Секции Общества Любителей Истории, 10) Отчет о деятельности Архивной Секции Торуньского Исторического Общества, 11) Список архивных работников государственных архивов, получивших звание научно-исследовательских работников (стр. 217).

Книжное обозрение (стр. 257).

Обозрение зарубежных архивных журналов (стр. 275).

Некролог — А. Рыбарский (стр. 311).

Приложение: Р. Пехота, *Польская архивная библиография за 1945—1955 г.*

SUMMARY

H. Altman, *The problem of the newest records and the reasons for their lack in the Soviet Union*. Polish archivists devoted during the last years much space to the problem of newest records. So far a number of articles, published in the Soviet magazine for Archivists „Voprosy arkhivoviedienia” (Matters Related to Archives) dealt with these problems, as well as a number of instructions issued by archive authorities in the years 1961 and 1962. H. Altman's article discusses the most important statements made in the discussion on this subject and analyses the new archive rules, issued by the General Board of Soviet Archives on July 28, 1961. The article also deals with the „Basic principles for work in Soviet Archives,” issued by the Soviet Archive authorities in 1962 (page 5).

K. Arłamowski, *Archives of Old Records of the Town of Przemyśl, Its History, Amount of Records and Personnel*. The author gives a detailed outline of the history of the Archives of the town of Przemyśl, one of Poland's oldest towns, situated in the south-eastern territories of present-day Poland. The Przemyśl Archives reach back to the beginnings of the 14th century and are connected with the fact that the town was granted the Magdeburg Law. In addition to historical facts related to the Archives, the author also discusses the history of the organization of the municipal authorities of the town of Przemyśl, gives a characteristic of its chanceries and discusses the various books and records issued by these authorities. During the course of the several centuries of its existence the Przemyśl Archives had their ups and downs, above all the old-Polish section. This part was in the years 1853—1874 left for safe keeping with the District Court in Przemyśl. After it had been handed back to the Archives, the latter was given the name „Old-Polish Archives of the town of Przemyśl” — a name which was later changed into that given in the title of this article. In 1951 the Przemyśl Archives were included in the network of state archives and subjected to the General Management of State Archives (page 17).

A. Makowska and B. Ryszewski, *The History of the State Archives in Kielce*. The 40th anniversary, due in 1963, of the existence of the State Archives in Kielce, the town which is the seat of the authorities of the Kielce Voivodship, was a welcome occasion for the authors to write about its history and to give a characterization of its records. First the authors gave a general outline of the history of archives in general which existed in Kielce before the State Archives were set up there in 1923. These Archives were the direct heir of the Russian Guberniya (provincial) Archives, set up in 1869 by the Russian authorities, which at that time ruled the Polish Kingdom. The Kielce Archives belong to the few Polish archives which during World War I and World War II suffered only small damage. At present these Archives have 225,000 listed items of which only an insi-

gnificant part reaches back to the 18th century. The majority of the records are from the second half of the 19th and the first half of the 20th centuries (page 45).

A. Piber, *Ignacy Józef Paderewski's Archives*. From the beginning of 1962 the Archives of New Records in Warsaw gave access for purposes of scientific research to the manuscripts of I. J. Paderewski, the outstanding pianist and composer and simultaneously eminent Polish political and social leader, who died in New York, in 1941. Paderewski's collections were received by the Archives of New Records mainly in 1951, from Paderewski's property in Rion Bosson, in Switzerland. The Archives divided this collection into the following groups: 1) biographical material about Paderewski, records related to his activity in the musical and socio-political fields, to financial matters and a collection of private correspondence, 2) archive material connected with members of the family, namely: his wife Helena Paderewska, Antonina Wilkońska, W. Górski, Mrs. Obuchowicz and the Taszkowskis, 3) material connected with Paderewski's assistants (the Strakacz family, J. Orłowski and H. Lübke), 4) material related to strangers, 5) material connected with General W. Sikorski (page 63).

E. Smoleńska and T. Zielińska, *Private Documents in the Main Archives of Former Records in Warsaw*. This article constitutes the continuation of an article printed in the previous issue of „Archeion”, entitled „Private Documents in the Main Archives of Former Records in Warsaw, Part I-a.” The author discusses the remaining private records, kept in these same Archives. There are 41 such archives, 28 of which belonged before World War II to various families of the gentry, and after the publication of the Act on the nationalization of landed estates these records were handed over to the state archives. The remaining 15 archives are collections of private people which after the death of the latter were purchased by the State Archives from their heirs or were handed over as gifts. Just as the archives described in the previous number, these collections, too, suffered considerable losses during World War II and a substantial part of them are nothing but mere remnants of numerous items listed in the catalogue. From the chronological point of view they include the period from the 16th to the 20th centuries. As regards the type of material these bequests are mainly records related to property. Only personal legacies include to some extent historical material connected with various spheres of public life (page 87).

M. Dobijanka, *Some Remarks on the Seals of the Villages of the Cracow Voivodship*. This article deals with an analysis of the sphragistic seal, used by the rural authorities on those Polish territories which are mentioned in the title. The use of seals on the part of the authorities is connected with the introduction of self-government in the countryside in medieval Poland. The first mention of the use of such a rural seal in the Cracow voivodship goes back to 1530. As many as 513 such seals belonging to 382 villages still exist to this day. The oldest seal still in existence is from the 14th century and belongs to the village Łobzów near Cracow. It is kept in the State Archives in Cracow. Basing herself on the above mentioned material the author systematizes it, describes the shape of the seal, analyses the inscriptions and the images engraved there. The results obtained in such a way serve the author to draw the proper general scientific conclusions (page 109).

J. Stojanowski, *The Fate of the So-called Malbork Books*. The Main Archives of Former Records in Warsaw received in 1947 from Goslar (Federal Germany), in the form of recovery, a series of 311 archival books, known as „Records of Malbork Economics”. More thorough investigation revealed that they are made up of two groups: 1) Accounts of the Malbork Economics and 2) estate

records of the Malbork Economics. The article discusses the first of these groups, including a total of 76 books, the oldest of which reaches back to 1514 and the latest being from the second half of the 18th century. Various signatures found in these books testify to the fact that they constitute a fragment of a large set and that they went through various ups and downs. The author tries to throw a light on the past of this material. Simultaneously he emphasizes the gaps in this valuable fragment. This article is complemented by a reprint of the records of the Malbork economics, prepared in Warsaw, in 1798 at the request of the Prussian occupation authorities of that time (page 121).

L. Turek-Kwiatkowska, *Records of the Supreme Court of Justice of the German Reich in the State Archives in Szczecin*. In the State Archives in Szczecin is a considerable number of records, which are part of the large set of archives entitled „Records of the Supreme Court of Justice” which were up till 1925 kept in Wetzlar. During the inter-war period this collection of records was divided up among the local archives of the Reich. One section, most closely connected with the history of Szczecin Pomerania, was handed over to the State Archives in Szczecin where it remained to this day. The above-mentioned Court was set up in 1495 as the supreme court of the entire German empire. (Reich). This institution existed until 1801. This set of records, kept at present in Szczecin is made up of the following sections: 1) records of cases on disturbance of the peace, 2) records of trials in cases involving the given sovereign and the nobility, 3) records on problems connected with the Church, 4) records on municipal matters, 5) records related to the gentry (page 141).

C. Hruszka, *Sources on Industry and Trade in Wielkopolska (Poznań area) in the Years 1919—1939 in the State Archives in Poznań*. Scientific research, marked by increasing development on the history and role of industry and trade in one of the Western provinces of Poland, called Wielkopolska, made the author decide to prepare a review of source material related to this problem. Since the Second World War destroyed a substantial part of this material, kept in the Poznań Archives, the sources which remained deserve even greater attention. This material is the outcome of the activity of the following institutions: 1) The Industrial Trade Chamber in Poznań, active in the years 1919—1939, from whose collections remained about 150,000 items listed in the catalogue, 2) Labour Inspection of the 10th District of the City of Poznań from whose material the Poznań Archives possess at present several scores of records from the years 1918—1935, 3) Bank Związku Spółek Zarobkowych (Bank of the Union of Co-operatives Societies) with more or less the same quantity of saved records, 4) the German office „Treuhandstelle Posen” from the times of World War II from which could be saved about 150 fascicules of records (page 153).

M. Dragan, *The dispute between Poland and Gdańsk regarding the Public Archives in Gdańsk during the inter-war period*. As a result of World War I and on the basis of the Versailles Treaty of June 28, 1919 Poland received part of the Polish territories which had belonged to the Polish Republic before the third partition in 1795. This same treaty established the Free City of Gdańsk, situated on the territory handed over to Poland. According to this treaty Poland and the Free City were to reach an understanding regarding the rights to the Gdańsk Public Archives. Since the two sides did not reach an understanding the „Commission de répartition des biens d'Etat Allemand” (Commission for the Division of the Property of the German State) — despite Polish protests, gave Poland only some rights to the above-mentioned Public Archives. Mr. M. Dragan's article discusses in detail all the stages through which this matter passed, along diplo-

matic channels and during the course of the Polish-Gdańsk archive conference (page 165).

Z. Šamberger, *Post-war Archival Legislation in Czechoslovakia*. Following the request of „Archeion” the outstanding Czech archivist prepared this article, discussing Czech archival rulings and regulations, issued after World War II. It starts with the government Act published in 1951 on the setting up of the State Archival Committee whose task was to prepare the proper conditions for the setting up of a uniform Czechoslovak archival organization and to ensure uniform planned management. The characteristic of the legislation and state regulations is complemented with information on bylaws and instructions of an organizational and methodical type which constituted a detailed elaboration of the above mentioned instructions (page 205).

Archival Chronicle. 1) Report on the activity of the state archive service in 1962, 2) Quarterly conference of the directors of archives, 3) Meeting of the Central Archival Methods' Committee, 4) Course for employees of state archives, who are responsible for the safety and elaboration of the records of People's Poland, 5) Practical work during holidays of graduates of the Archivists' Course in Toruń, 6) Three Archives' Exhibitions, 7) Care of the growing archive material in the Poznań voivodship, 8) Conference of archivists of Poznań with representatives of the voivodship authorities of cooperative unions, 9) Informations about the activities of the archival section of the Society of Friends of History in Warsaw, 10) Minutes from a meeting of the Archival Section of the Toruń Department of the History Society, 11) List of archivists who in 1962 were appointed as assistant scientific research workers (page 217).

Critical reviews summaries of books and bibliographical notes (page 257).

Review of foreign archival periodicals (page 275).

Obituary notices — A. Rybarski (page 311).

Annex: R. Piechota, *Polish Archival Bibliography for the Years 1945—1955*.

Od Redakcji: Do niniejszego numeru redakcja dołącza w osobnym wydaniu „Bibliografię archiwalną za lata 1945—1955”.

WYDAWNICTWA
NACZELNEJ DYREKCJI ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH
Wydawnictwa drukowane

ARCHEION

Organ Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych

Czasopismo naukowe poświęcone sprawom archiwalnym
Dotychczas ukazały się po wojnie:

Pod redakcją dyr. Witolda Suchodolskiego i dra Piotra Bańkowskiego tomy: XVII, r. 1948, s. 248; XVIII, r. 1948, s. 214.

Pod redakcją dra Rafała Gerbera tom XIX—XX, r. 1951, s. 536.

Pod redakcją dra Piotra Bańkowskiego tomy: XXI, r. 1952, s. 272; XXII, r. 1954, s. 262; XXIII, r. 1954, s. 248; XXIV, r. 1955, s. 404; XXV, r. 1956, s. 429; XXVI, r. 1956, s. 337; XXVII, r. 1957, s. 426; XXVIII, r. 1958, s. 342; XXIX, r. 1958, s. 391; XXX, r. 1959, s. 244; XXXI, r. 1959, s. 213; XXXII, r. 1960, s. 201; XXXIII, r. 1960, s. 248; XXXIV, r. 1961, s. 272; XXXV, r. 1961, s. 236; XXXVI, r. 1962, s. 296; XXXVII, r. 1962, s. 359; XXXVIII, r. 1963, s. 396.

TEKI ARCHIWALNE

Pod redakcją dra Adama Stebelskiego ukazały się tomy: I, r. 1953, s. 147; II, r. 1954, s. 402; III, r. 1954, s. 257; V, r. 1957, s. 355; VII, r. 1961, s. 613; IX, r. 1963, s. 340.

Pod redakcją dra Zygmunta Kolankowskiego ukazały się tomy: IV, r. 1955, s. 252; VI, r. 1959, s. 460; VIII, r. 1961, s. 412.

ŹRÓDŁA HISTORYCZNE

Tom 1 — Inwentarze dóbr ziemskich województwa krakowskiego z lat 1576—1700. Wybór z ksiąg relacji grodu krakowskiego. Do druku przygotowali pod redakcją prof. dra Adama Wolffa: Adam Kamiński, Aniela Kielbicka, Stanisława Pańków. Warszawa 1956, s. 537, mapa 1.

Tom 2 — Proces Romualda Traugutta i członków Rządu Narodowego. Akta Audytoriatu Polowego z lat 1863—1864. Pod redakcją dra Emanuela Halicza opracowali: A. Borkiewicz, Cz. Milewski, K. Morawska, Fr. Ramotowska, A. Sienkiewicz. Tom I, Warszawa 1960, s. LXXXVI, 324; Tom II część 1, Warszawa 1960, s. 345; Tom II część 2, Warszawa 1960, s. 345; Tom III, Warszawa 1960, s. 285; Tom IV — Indeks, Warszawa 1961, s. 87.

Gustaw Kaleński

BRAKOWANIE AKT

Wydanie III poprawione i uzupełnione, Warszawa 1948, s. 48

Jadwiga Jankowska

AKTA KOMISJI POLICJI OBOJGA NARODÓW
I KOMISJI POLICJI KORONNEJ (1791—1794)

Warszawa 1949, s. 40 (Archiwa polskie. Inwentarze nr 1)

Aleksy Bachulski

SZKICE ARCHIWALNE

Warszawa 1952, s. 48 (Biblioteka „Archeionu” nr 2)

Aleksy Bachulski, Kazimierz Konarski, Adam Wolff

POLSKI SŁOWNIK ARCHIWALNY

Warszawa 1951, s. 46

KONSERWACJA MATERIAŁÓW ARCHIWALNYCH

(Praca zbiorowa)

Warszawa 1952, s. 92 + 13 tabl.

Kazimiera Chojnacka, Walerian Lachnitt, Irena Okoń, Alfred Wielopolski

PRZESZŁOŚĆ POMORZA PRZEMAWIA

Szczecin 1952, s. 82

ZBIÓR PRZEPISÓW ARCHIWALNYCH

(stan na dzień 1 października 1952 r.)

Do druku pod redakcją dra Zygmunta Kolankowskiego przygotowali:
Zygmunt Kolankowski i Konstanty Murza-Murzicz. Zeszyt I, s. 74, Warszawa 1952
(wyd. I); Warszawa 1954 (wyd. II).

STRATY ARCHIWÓW I BIBLIOTEK WARSZAWSKICH
W ZAKRESIE RĘKOPIŚMIENNYCH ŹRÓDEŁ
HISTORYCZNYCH (1939—1944)

Tom I — Archiwa warszawskie. Warszawa 1957, s. 392. Red. dr Adam Stebelski

Tom II — Archiwa warszawskie. Warszawa 1956, s. 484. Red. dr Kazimierz Konarski

Tom III — Biblioteki warszawskie. Warszawa 1955, s. 395. Red. dr Piotr Bańkowski

LES ARCHIVES DE LA REPUBLIQUE POPULAIRE
DE POLOGNE

(Praca zbiorowa)

Varsovie 1956, s. 31

Piotr Bańkowski

ARCHIWUM STANISŁAWA AUGUSTA

(Monografia archiwoznawcza)

Warszawa 1958, s. 315

Ludwik Łysiak, Anna Ptaśnikowa, Helena Zającowa

INWENTARZ ARCHIWUM NACZELNEGO
KOMITETU NARODOWEGO

Warszawa 1958, s. 140

PRZEWODNIK PO ZESPOŁACH ARCHIWUM GŁÓWNEGO
AKT DAWNYCH W WARSZAWIE

(Praca zbiorowa pod redakcją dra Jadwigi Karwasińskiej)

Warszawa 1958, s. 387

KSIEGA PAMIĄTKOWA 150 - LECIA
ARCHIWUM GŁÓWNEGO AKT DAWNYCH
W WARSZAWIE

(Praca zbiorowa pod redakcją dra Adama Stebelskiego)

Warszawa 1958, s. 583

Władysław Semkowicz

PRZEWODNIK PO ZBIORZE RĘKOPISÓW
WILANOWSKICH

Uzupełnił i przygotował do druku doc. Piotr Bańkowski

Warszawa 1961, s. VIII, 367

MATRICULARUM REGNI POLONIAE
SUMMARIA

część V tom 2 (1548—1572)

Pod redakcją prof. Jakuba Sawickiego opracowali: Józef Płocha, Antoni Rybarski, Irena Sułkowska

Warszawa 1961, s. XVI, 384

ZBIÓR PRZEPISÓW ARCHIWALNYCH

(Stan na dzień 30 czerwca 1961 r.)

Pod redakcją mgra Eugenii Brańskiej do druku przygotowały:
Maria Bielińska i Anna Ptaśnikowa

Warszawa 1962, s. VII, 252

Marian Friedberg

WYDAWANIE DRUKIEM ŹRÓDEŁ ARCHIWALNYCH
METODYKA I TECHNIKA PRACY EDYTORSKIEJ

Warszawa 1963, s. 118

Wydawnictwa powielane

ARCHIWALNE BIULETYNY INFORMACYJNE

A. Seria poświęcona opisowi zasobów państwowych archiwów centralnych
i wojewódzkich oraz podległych im archiwów powiatowych

Archiwalny Biuletyn Informacyjny — Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Warszawa 1958, s. 124

A. B. Inf. — Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Białymstoku, Warszawa 1957, s. 16

A. B. Inf. — Woj. Archiwum Państw. w Bydgoszczy, Warszawa 1954, s. 30

- A. B. Inf. — Woj. Archiwum Państw. w Gdańsku, Warszawa 1954, s. 22
- A. B. Inf. — Woj. Archiwum Państw. w Katowicach, Warszawa 1955, s. 34
- A. B. Inf. — Woj. Archiwum Państw. w Kielcach, Warszawa 1954, s. 34
- A. B. Inf. — Woj. Archiwum Państw. w Krakowie, Warszawa 1955, s. 56
- A. B. Inf. — Woj. Archiwum Państw. w Lublinie, Warszawa 1956, s. 49
- A. B. Inf. — Woj. Archiwum Państw. w Łodzi, Warszawa 1956, s. 55
- A. B. Inf. — Woj. Archiwum Państw. w Olsztynie, Warszawa 1953, s. 18 (wyd. I);
Warszawa 1957, s. 18 (wyd. II)
- A. B. Inf. — Woj. Archiwum Państw. w Opolu, Warszawa 1954, s. 16
- A. B. Inf. — Woj. Archiwum Państw. w Poznaniu, Warszawa 1956, s. 55
- A. B. Inf. — Woj. Archiwum Państw. w Rzeszowie z siedzibą w Przemyśle, Warszawa 1955, s. 49
- A. B. Inf. — Woj. Archiwum Państw. w Szczecinie, Warszawa 1953, s. 37 (wyd. I);
Warszawa 1957, s. 37 (wyd. II)
- A. B. Inf. — Woj. Archiwum Państw. w Warszawie, Warszawa 1957, s. 50
- A. B. Inf. — Woj. Archiwum Państw. we Wrocławiu, Warszawa 1955, s. 48
- A. B. Inf. — Woj. Archiwum Państw. w Zielonej Górze, Warszawa 1956, s. 21
- A. B. Inf. — Państwowe Archiwa Wojewódzkie. Uzupełnienia i sprostowania do zeszytów wydanych w latach 1953—1957, Warszawa 1958, s. 136

B. Seria biuletynów tematycznych

- A. B. Inf. — Materiały archiwalne z okresu drugiej wojny światowej (1939—1945), Warszawa 1956, s. 216
- A. B. Inf. — Materiały archiwalne dotyczące okresu 1944—1945. Zeszyt I — Instytucje centralne, Warszawa 1957, s. 240

C.

- Archiwalny Biuletyn Informacyjny — Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (Wydała Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych i Centralne Archiwum Wojskowe), Warszawa 1959, s. 154

WYKAZY TEMATÓW OPRACOWYWANYCH PRZEZ BADACZY NAUKOWYCH NA PODSTAWIE RĘKOPIŚMIENNYCH ŹRÓDEŁ ARCHIWALNYCH I BIBLIOTECZNYCH

- Zesz. I (1 styczeń 1956 — 31 marzec 1957), zestawił i opracował L. Hass, Warszawa 1957, s. 70
- Zesz. II (1 kwiecień 1957 — 31 grudzień 1957), zestawił i opracował L. Hass, Warszawa 1958, s. 102
- Zesz. III (I półrocze 1958), zestawił i opracował L. Hass, Warszawa 1958, s. 72
- Zesz. IV (II półrocze 1958), zestawił i opracował L. Hass, Warszawa 1959, s. 101
- Zesz. V (I półrocze 1959), zestawił i opracował L. Hass, Warszawa 1960, s. 111
- Zesz. VI (II półrocze 1959), zestawił i opracował B. Sobol, Warszawa 1960, s. 136
- Zesz. VII (I półrocze 1960), zestawił i opracował B. Sobol, Warszawa 1961, s. 179
- Zesz. VIII (II półrocze 1960), zestawił i opracował J. Stoch, Warszawa 1962, s. 154
- Zesz. IX—X (rok 1961), zestawiała i opracowała E. Brańska, Warszawa 1963, s. 358
- Zesz. XI (I półrocze 1962), zestawiała i opracowała H. Stebelska, Warszawa 1963, s. 219

Zesz. XII (II półrocze 1962), zestawiała i opracowała H. Stebelska, Warszawa 1963, s. 148

PRZEKŁADY Z OBCEJ LITERATURY ARCHIWALNEJ

- nr 1 — O. E. Karnauchowa, Redagowanie inwentarzy archiwalnych w świetle do-
tychczasowej praktyki w archiwach państwowych Związku Radzieckiego
(Istoriczeskij Archiw, Moskwa 1955, nr 2, s. 198—202). Przełożył P. Bań-
kowski, Warszawa 1955, s. 12
- nr 2 — L. L. Smoktunowicz, Z doświadczeń nad inwentaryzacją zbiorów karto-
graficznych (Istoriczeskij Archiw, Moskwa 1955, nr 5, s. 180—188). Prze-
łożył J. Romanowski, Warszawa 1956, s. 14
- nr 3 — G. Enders, Archiwistyka (Archivistik, Potsdam 1956). Przełożył Fr. Pa-
procki, Warszawa 1957, s. 31
- nr 4 — G. Linko, Wyłączanie makulatury z materiałów archiwów technicznych
(Archiwnoje Dieło, Moskwa 1936, nr 39, s. 13—17). Przełożył Z. Kolan-
kowski; A. A. Kuzin, Archiwa techniczne, rozdz. VI — Brakowanie do-
kumentacji technicznej (Tiechniczieskije archiwy, Moskwa 1956, s. 94—122).
Przełożyli: Z. Kolanowski i O. Staroń, Warszawa 1958, s. 47
- nr 5 — G. Bascapè, Zbiory pieczęci. Zagadnienie metod porządkowania, klasyfi-
kacji i katalogowania (Rassegna degli Archivi di Stato, XVIII, 1958, nr 3,
s. 324—348). Przełożył J. Stoch, Warszawa 1960, s. 50

INWENTARZ MATERIAŁÓW ARCHIWALNYCH DO HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO W POLSCE

Praca zbiorowa pod redakcją R. Gerbera

Tom 1, lata 1867—1916, Warszawa 1951, s. 373; tom 2, lata 1867—1916,
Warszawa 1953, s. 283

INWENTARZ MATERIAŁÓW ARCHIWALNYCH DO DZIEJÓW REWOLUCJI 1905—1907 ROKU NA ZIEMIACH POLSKICH

Praca pod redakcją H. Rappaporta

Tom 1, Warszawa 1956, s. 471; tom 2 część 1, Warszawa 1957, s. 450; tom 2 część 2,
Warszawa 1961, s. 545; tom 3, Warszawa 1962, s. 420

KATALOG INWENTARZY ARCHIWALNYCH

Warszawa 1957, s. 417

SUMARIUSZ PROTOKOŁÓW RADY ADMINISTRACYJNEJ KRÓLESTWA POLSKIEGO, 1815—1867, CZ. 1 — 1815—1830

Pod redakcją K. Konarskiego opracowali: K. Konarski,
H. Dmowska-Grabiasowa, K. Morawska, Fr. Ramotowska

Tom I, Sekcje: I—II, III, Warszawa 1959, s. 631; tom II, Sekcja IV, Warszawa 1960,
s. 328; tom III, Sekcje: V—VI, VII, Warszawa 1961, s. 837; tom IV, Sekcje: VIII,
IX, X, XI, Warszawa 1962, s. 748

Wanda Maciejewska

PRZEWODNIK PO KARTOTECE
MATERIAŁÓW DO DZIEJÓW WSI

Warszawa 1959, s. 51

ZBIÓR PRZEPISÓW I INFORMACJI
O KWALIFIKACJI I TERMINACH PRZECHOWYWANIA
AKT ORAZ O PROWADZENIU SKŁADNIC AKT
(ARCHIWÓW ZAKŁADOWYCH)

Do druku przygotowali: J. Jaros i K. Weyman

Wyd. I, Warszawa 1956, s. 60; Wyd. II rozszerzone, Warszawa 1961, s. 87;

Wyd. III, Warszawa 1962, s. 87

KATALOG INWENTARZY DÓBR ZIEMSKICH
XV—XVIII WIEKU, SPORZĄDZONY NA PODSTAWIE
KSIĄG GRODZKICH I ZIEMSKICH

Pod redakcją W. Maciejewskiej przygotowały: H. Karczowa,
W. Maciejewska, R. Piechota

Warszawa 1959, s. 613

KATALOG MIKROFILMÓW ARCHIWALNYCH

Tom I pod redakcją J. Stocha, Warszawa 1961, s. 293; tom II pod
redakcją E. Brańskiej, Warszawa 1962, s. 175

WYTYCZNE W SPRAWIE EWIDENCJI,
OCENY I PRZEKAZYWANIA DO ARCHIWÓW
PAŃSTWOWYCH DOKUMENTACJI TECHNICZNEJ

Do druku przygotowała M. Bielińska

Warszawa 1960, s. 14



REGINA PIECHOTA

Naczelną Dyrekcję Archiwów Państwowych

BIBLIOGRAFIA ARCHIWALNA ZA LATA 1945—1955

Podana niżej bibliografia obejmuje pierwsze powojenne 10-lecie publikacji dotyczących polskich archiwów.

Nie jest to bibliografia pełna i wyczerpująca. Uwzględnia ona w zasadzie materiał, który się ukazał w ówczesnej polskiej prasie periodycznej, a której szczegółowy wykaz znajdzie czytelnik niżej. Wyjątkowo tylko wprowadzono do niej również pewną ilość pozycji nieperiodycznych — głównie wydawnictw Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych¹. Natomiast pominięto w tym pierwszym wykazie dwa periodyki archiwalne, poświęcone wyłącznie sprawom archiwalnym („Archeion” i „Teki Archiwalne”), z których „Archeion” ma już wykazy swej wartości (patrz „Archeion” Nr XXX, s. 143—181). Nie weszły do niego również wszelkiego rodzaju rozporządzenia i zarządzenia, opublikowane w latach 1945—1955 w Dzienniku Ustaw i Monitorze Polskim. Wreszcie nie znalazły tu również miejsca publikacje źródeł archiwalnych, których osobny wykaz znajduje się w opracowaniu.

Zgromadzony w bibliografii materiał podzielono na kilka grup, biorąc za podstawę układ zastosowany w „Archeionie”, który nieco rozszerzono ze względu na wielką różnorodność pozycji bibliograficznych. Bibliografia niniejsza jest pierwszą próbą w tak szerokim zakresie na łamach „Archeionu”. Jako próba nie jest ona zapewne wolna od niedociągnięć i może nasunąć zastrzeżenia i uwagi krytyczne, za nadesłanie których autorka z góry składa podziękowanie czytelnikom. Będą one wykorzystane przy kontynuacji bibliografii, która się ukaże w następnych numerach „Archeionu”.

¹ Pozycje: 7, 13, 14, 15, 19, 20, 23, 33, 39, 50, 51, 56, 57, 61, 62, 65, 68, 70; 79, 85, 100, 111, 117, 125, 131, 137, 151, 153, 168, 190.

Wykaz uwzględnionych czasopism oraz ich skrótów:

Bibliotekarz. Warszawa	
Biblioteka Krakowska. Kraków	Bibl. Krak.
Biuletyn Historii Sztuki i Kultury. Warszawa	Biul. Hist. Szt. Kult.
Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego. Warszawa	Biul. Żyd. Inst. Hist.
Dzieje Najnowsze. Warszawa	Dzieje Najnow.
Dzisiejsze Pomorze	
Jantar. Gdańsk	
Kamena. Lublin	
Kuźnica. Łódź	
Kwartalnik Historyczny. Warszawa	Kwart. Hist.
Kwartalnik Historii Kultury Materialnej. Warszawa	Kwart. Hist. Kult. Mater.
Materiały do dziejów Sztuki i Kultury. Warszawa	Mater. Dziejów Szt. Kult.
Meander. Warszawa	
Nasza Przyszłość. Kraków	
Nauka Polska. Warszawa	Nauka Pol.
Ochrona Zabytków. Warszawa	Ochr. Zab.
Odrodzenie. Lublin—Kraków	
Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej. Kórnik	Pam. Bibl. Kórn.
Przegląd Biblioteczny. Warszawa	Przegl. Bibliot.
Przegląd Historyczny. Warszawa	Przegl. Hist.
Przegląd Orientalistyczny. Warszawa	Przegl. Orient.
Przegląd Socjalny. Warszawa	
Przegląd Zachodni. Poznań	Przegl. Zach.
Rocznik Gdański. Gdańsk	Roczn. Gdański
Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Wrocław	Roczn. Zakł. Narod. im. Ossolińskich
Roczniki Historyczne. Poznań	Rocz-i Hist.
Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych. Poznań	Rocz-i Dziejów Społ. Gosp.
Roczniki Humanistyczne. Lublin	Rocz-i Humanist.
Sobótka. Wrocław	
Sprawozdanie Łódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Łódź	Spraw. Łódz. TPN
Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności. Kraków	Spraw. PAU
Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Poznań	Spraw. Pozn. TPN
Sprawozdania z Czynności Wydawniczej i Posiedzeń Naukowych Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Lublin	Spraw. TN KUL
Studia i Materiały do Historii Sztuki Wojennej. Warszawa	Stud. Mater. Hist. Szt. Wojen.

Szczecin. Szczecin

Wiadomości Archidiecezjalne. Warszawa
wa

Wiadomości Historyczne. Łódź

Wiadomości Kościelne. Warszawa

Zapiski Towarzystwa Naukowego w To-
runiu. Toruń

Ze Skarbca Kultury. Wrocław

Życie i Kultura. Szczecin

Życie Nauki. Warszawa

Życie Szkoły Wyższej. Warszawa

Wiadom. Archidiec.

Wiadom. Hist.

Wiadom. Kościel.

Zap. Tow. Nauk. w Toruniu

Życie i Kult.

I. ORGANIZACJA ARCHIWÓW, ICH ZADANIA I KADRY ARCHIWALNE

1. Archiwa, biblioteki, muzea. Referat Podsekcji Historii [I kongresu Nauki Polskiej], Kwart. Hist. 58: 1951 s. 321—323.
2. Byszewski Adam: O naukowe badania historyczne ziem odzyskanych. Życie Nauki T. 3: 1947 z. 17—18 s. 354—356.
3. Durko Janusz: I zebranie Rady Archiwalnej przy Naczelnej Dyrekcji Archiwów (15.X.1953). Kwart. Hist. R. 61: 1954 s. 355—359.
4. Dyskusja na II posiedzeniu Sekcji Archiwalno-Bibliotecznej Pierwszego Ogólnopolskiego Zjazdu Historyków Pomorza i Prus w dn. 20.II.1947. Zap. Tow. Nauk. w Toruniu T. 13: 1947 s. 117—119, 128.
5. Filipkowska-Szemplińska Jadwiga: Zadania Z[wiązku] B[ibliotekarzy] i A[rchiwistów] P[olskich] w Polsce Ludowej. Bibliotekarz 1949 nr 3/4 s. 38—42.
6. Gerber Rafał: Zagajenie dyskusji w zakresie archiwoznawstwa i bibliotekoznawstwa. Kwart. Hist. R. 58: 1951 s. 340—344.
7. Inglot Stefan: Uwagi na temat organizacji naukowych badań historycznych na ziemiach odzyskanych. Problemy demograficzne, socjologiczne i kulturalne. Kraków 1947 s. 71—83 [Referat wygłoszony w 1946 r. na IV Sesji Rady Naukowej dla zagadnień ziem odzyskanych].
8. Iwańczyk Edward: III Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej a zadania Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich. Przegl. Bibliot. R. 18: 1950 z. 2 s. 98—104.
9. Karwasińska Jadwiga: Działalność Sekcji Archiwalnej Z[wiązku] B[ibliotekarzy] i A[rchiwistów] P[olskich] w latach 1948—1950. Przegl. Bibliot. T. 19: 1951 z. 1/2 s. 176—184.
10. Kieniewicz St[efan]: Dyskusja ogólna (Projekt w sprawie problematyki ogólnokrajowego planu badań historycznych) [I Kongres Nauki Polskiej]. Kwart. Hist. 58: 1951 s. 387—388.
11. Koło Krakowskie Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich w roku 1948/49. Kwart. Hist. R. 57: 1948 s. 381—382.
12. Konarski Kazimierz. Uzupełnienie nekrologii wojennej. Gustaw Kaleński (1885—1944). Kwart. Hist. R. 54: 1947 s. 58—59.
13. Muszkowski Jan: Archiwoznawstwo i bibliotekoznawstwo i ich miejsce w zespole nauk. Łódź 1951. Wrocł. Drukarnia Nauk. s. 101—104.
14. Referat Podsekcji Archiwoznawstwa i Bibliotekoznawstwa. Warszawa 1951 40 s. nlb. 2. 26, powielany. I Kongres Nauki Polskiej. Sekcja Nauk Społecznych

- i Humanistycznych. Seria 1, z. 9. Na prawach rękopisu do użytku uczestników I Kongresu.
15. Rutkowski Jan: Zadania nauk historycznych w procesie zespalandia duchowego ziem odzyskanych z Polską. Problemy demograficzne, socjologiczne i kulturalne. Kraków 1947 s. 61—69 [referat wygłoszony w 1946 r. na IV Sesji Rady Naukowej dla zagadnień ziem odzyskanych].
 16. Spotkanie czytelników z redaktorami wydawnictw Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Kwart. Hist. R. 61: 1954 s. 364.
 17. Suchodolski Witold: Organizacja archiwów na terenie województw pomorskich. Jantar 1948 z. 1 s. 62—68.
 18. Wnioski Zespołu Podsekcji: Historii, Archiwoznawstwa i Bibliotekoznawstwa, Sekcji Nauk Społecznych i Humanistycznych I Kongresu Nauki Polskiej. Kwart. Hist. R. 58: 1951 s. 413—420.
 19. Zbiór przepisów archiwalnych. Zeszyt 1. Stan na dzień 1 października 1952 r. Oprac. Zygmunt Kolankowski, Konstanty Murza—Murzicz Warszawa 1952 Nacz. Dyrekcja Archiw. Państw. 3° s. 74, nlb. 2 (Wydawnictwa Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych).
 20. Zbiór przepisów archiwalnych. Zeszyt 1. Oprac. Zygmunt Kolankowski, Konstanty Murza—Murzicz. Wyd. 2. Warszawa 1954 PWN 8° s. 78, nlb. 2 (Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych).

II. ZASOB ARCHIWALNY, JEGO GROMADZENIE, UDOSTĘPNIANIE I POPULARYZACJA

Zob. poz. 19, 20.

21. Archiwa polskie w obliczu strat poniesionych podczas wojny. Przegl. Bibliot. R. 15: 1947 z. 1—2 s. 1—11.
22. Bańkowski Piotr: Rękopisy rewindykowane na podstawie traktatu ryskiego jako warsztat pracy naukowej przed wojną. Przegl. Bibliot. R. 16: 1948 s. 101—118 i odb. s. 18.
23. [Bańkowski Piotr, Lewak Adam]: Katalog Wystawy Rękopisów i Druków, wywiezionych przez hitlerowców do Niemiec, uratowanych przez Armię Czerwoną i przekazanych Polsce przez Rząd Radziecki. Warszawa 1948 8° s. 32, tabl. 16. Biblioteka Narodowa i Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie.
24. Barycz Henryk: Odbudowa podstaw historiografii polskiej. Życie Nauki T. 2: 1946 z. 11—12 s. 375—384.
25. Bodniak Stanisław: Straty wojenne zbiorów rękopiśmiennych bibliotek w Warszawie. Spraw. Pozn. TPN T. 13: 1946.
26. Dobaczewska Wanda: Wymowa starych dokumentów. O „Wilkierzach”, straży pożarnej, sukniach nieboszczycy i srogich przepisach z dawnych lat. Kultura i Sztuka. Dodatek tygodniowy do Ilustrowanego Kuriera Polskiego. 1949 nr 30 s. 1.
27. Dworzaczek Włodzimierz: Co archiwom polskim zabrała wojna. Odrodzenie R. 2: 1945 nr 43.
28. Kamiński Adam: Archiwa i zbiory rękopiśmienne. Rocz-i Dziejów Społ. Gosp. T. 8: 1946 1. 363—364.
29. Konicki Zdzisław: II wystawa archiwalna w Łodzi. „Łódź w dokumentach archiwalnym”. Kwart. Hist. R. 59: 1952 s. 170—172.

30. Lachnitt Walerian: Historia w gablotach [Wystawa Archiwum Państwowego w Szczecinie]. Życie i Kult. 1952 nr 33 s. 2.
31. Łaszczyńska Olga: Wystawa archiwalna na Wawelu. Przegl. Zach. R. 7: 1951 nr 7—8 s. 685—691.
32. Pertek Jerzy: Wystawa z okazji sesji Pomorskiej PAN w Gdańsku. Przegl. Zach. R. 10: 1954 nr 12 s. 646—649.
33. Popiołek O[swald] St[efan]: Słowo polskie na Opolszczyźnie. Przewodnik po wystawie. [B. m. 1954]. Komitet organizacyjny wystawy 16° s. 48, ilustr.
34. R[osin] R[yzard]: Wystawa „Polski ruch robotniczy w świetle zbiorów Archiwum Miejskiego w Łodzi”, Wiadom. Hist. R. 3: 1950 nr 3 s. 62—63.
35. Rybarski Antoni: Rewindykacja i zabezpieczenie archiwaliów w latach 1945—1947. Kwart. Hist. R. 55: 1948 s. 34—39.
36. Smolarek Przemysław: Szczecińskie środowisko badań historycznych. Przegl. Zach. R. 10: 1954 nr 9 s. 55—67.
37. Stebelski Adam: Czego archiwa polskie żądają od Niemiec i Austrii. Przegl. Hist. R. 36: 1946 s. 26—41.
38. Stebelski A[dam]: Dyskusja ogólna (Projekt w sprawie problematyki ogólnokrajowego planu badań historycznych) [I Kongres Nauki Polskiej]. Kwart. Hist. 58: 1951 s. 382—385.
39. Straty bibliotek i archiwów warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych. Red. Piotr Bańkowski. Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych. T. 3: Biblioteki. Warszawa 1955 PWN 8° s. 395, nlb. 4.
40. Suchodolski Witold: Archiwa polskie w obliczu strat poniesionych podczas wojny. Przegl. Bibliot. R. 25: 1947 z. 1—2 s. 1—11.
41. Suchodolski Witold: Stan archiwów polskich wobec potrzeb nauki historycznej (Tezy referatu wygłoszonego na krakowskiej konferencji instytucji i towarzystw naukowych uprawiających badania historyczne, w dniu 26. X. 1947). Kwart. Hist. R. 55: 1948 s. 23—24.
42. Suchodolski Witold: Straty archiwów warszawskich w czasie wojny i okupacji. Kwart. Hist. R. 53: 1946 s. 700—714.
43. Suchodolski Witold: Wydział Archiwów Państwowych. Kwart. Hist. R. 53: 1946 s. 756—757.
44. Suchodolski Witold: Wydział Archiwów Państwowych. Kwart. Hist. R. 54: 1947 s. 118—120.
45. Suchodolski Witold: Wydział Archiwów Państwowych w r. 1947. Kwart. Hist. R. 55: 1948 s. 239—240.
46. Tyrowicz Marian: Żywe zadania nauk historycznych w Polsce współczesnej. Życie Nauki T. 3: 1947 z. 17—18 s. 325—331.
47. Willaume Juliusz: Rewindykacja archiwaliów i depozytów z Prus (1807—1812). Przegl. Zach. R. 10: 1954 nr 9/10 s. 216—231.
48. Wydział Archiwów Państwowych. Kwart. Hist. R. 53: 1946 s. 756—757.
49. Wystawa archiwalna „Przeszłość Warszawy w dokumencie” w Archiwum Głównym Akt Dawnych. Bibliotekarz 1949 nr 9—10 s. 160—161.

III. PROBLEMY ARCHIWISTYKI

Zob. poz. 19, 20.

50. Bachulski Aleksy: Szkice archiwalne. Warszawa 1952 Nacz. Dyrekcja Archiw. Państw. s. 46, nlb. 1, ilustr.

51. Bachulski Aleksy, Konarski Kazimierz, Wolf Adam: Polski Słownik Archiwalny. Red. Rafał Gerber. Warszawa 1952 Nacz. Dyrekcja Archiw. Państw. 8° ss. XIII 46, nlb. 3. (Wydawnictwa Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych).
52. Bańkowski Piotr: Druga naukowo-metodyczna konferencja archiwistów [17—25 listopada 1952 r. w Warszawie]. Kwart. Hist. R. 60: 1953 s. 333—336.
53. Bańkowski Piotr: Druga doroczna naukowo-metodyczna konferencja archiwalna. Życie Szkoły Wyższej. R. 8: 1953 nr 2 s. 97—99.
54. Cwiek Zbigniew: Laboratorium konserwacji i renowacji dokumentów. Kwart. Hist. R. 60: 1953 s. 388—390.
55. Dokument w służbie historii. Życie i Kult. 1952 nr 35 s. 3.
56. Gieysztor Aleksander: Zarys nauk pomocniczych historii. Wyd. 3 rozszerzone przy współudziale Stanisława Herbsta. T. 1, 2. Warszawa 1948 4° s. 1 nlb, 192; s. 1 nlb. 193—344, 1 nlb.
57. Górski Karol: Zagadnienia produkcji mikrofilmowych odbitek pozytywów w zastosowaniu do źródeł historycznych. Toruń 1948 s. 1, nlb. 11.
58. Górski Karol: Zastosowanie aparatu „Mineralight” do odczytywania dokumentów. Życie Nauki 1948 nr 29—30 s. 420—421.
59. G[ryczowa] A[lodia]: O konserwację zabytków papierowych. Przegl. Bibliot. R. 20: 1952 z. 2/3 s. 281—283.
60. Herbst Stanisław: Ochrona rękopisów, druków i grafiki. Ochr. Zab. R. 5: 1952 nr 3 (18) s. 145.
61. Instrukcja o sposobie rejestrowania źródeł kartograficznych do historii budowy miast. Warszawa 1952 (Maszynopis powielany) s. 2 nlb. 11, tabl. 4.
62. Kaleński Gustaw: Brakowanie akt. wyd. 3. Przejrzał i uzupełnił Aleksy Bachulski, Warszawa 1948 Wydział Archiw. Państw. 8° s. 47. Biblioteka Archeionu 1.
63. Konferencja pracowników naukowych bibliotek i archiwów. Bibliotekarz 1950 nr 11/12 s. 180—181.
64. Konferencja pracowników naukowych archiwów i bibliotek. Przegl. Bibliot. R. 18: 1950 z. 3/4 s. 303—304.
65. Konserwacja materiałów archiwalnych. Praca zbiorowa Ireny Baranowskiej, Maryny Husarskiej, Romualda Kowalika i Jana Kuleszy. Warszawa 1953 PWN 8° s. 90, nlb. 2, tabl. 16.
66. Kowalik Romuald, Husarska Maryna, Baranowska Irena: Zniszczenia papieru zabytkowego i jego konserwacja. Ochr. Zab. R. 5: 1952 nr 3 (18) s. 147—155.
67. Łuczakowa Jadwiga: Indeksy i skorowidze działów specjalnych Biblioteki Kórnickiej. Pam. Bibl. Kórń. z. 5: 1955 s. 312—314.
68. Mitiajew K. G.: Teoria i praktyka pracy archiwalnej [tłum. z jęz. ros.]. W[itold] Suchodolski, K[onstanty] Murza—Murzicz, A[ntoni] Rybarski, A[ndrzej] Sienkiewicz. Warszawa 1954 PWN 8° s. 252, nlb. 1.
69. Muszkowski Jan: Archiwoznawstwo i bibliotekoznawstwo i ich miejsce w zespole nauk. Spraw. Łódź. TPN R: 1951 s. 101—104.
70. Semkowicz Władysław: Rozwój nauk pomocniczych historii w Polsce. Kraków 1948 8° s. 48. Polska Akademia Umiejętności. Historia Nauki Polskiej w Monografiach. 20.
71. Stebelski Adam: III Archiwalna Konferencja Metodyczna. Kwart. Hist. R. 62: 1955 s. 251—256.
72. Szymański S.: Pokaz zniszczeń i konserwacji zabytków z dziedziny rękopisów, druków i grafiki. Ochr. Zab. R. 5: 1952 nr 3 (18) s. 206—207.

IV. ARCHIWOZNAWSTWO

Archiwa w ogólności

Zob. poz. 19, 20.

73. Abrahamowicz Zygmunt: Dokumenty tatarskie i tureckie w zbiorach polskich. Przegl. Orient. 1954 nr 2 (10) s. 141—148.
74. Archiwa i inne zbiory rękopisów, odnoszących się do dziejów społecznych i gospodarczych. Roczn. i Dziejów Społ. Gosp. T. 8: 1946 s. 363—376.
75. Archiwa i inne zbiory rękopisów odnoszących się do dziejów społecznych i gospodarczych. Roczn. i Dziejów Społ. Gosp. T. 9: 1947 s. 246—253.
76. Archiwa i inne zbiory rękopisów odnoszących się do dziejów społecznych i gospodarczych. Roczn. i Dziejów Społ. Gosp. T. 10: 1948 s. 442—455.
77. Archiwa i inne zbiory rękopisów odnoszących się do dziejów społecznych i gospodarczych. Roczn. i Dziejów Społ. Gosp. T. 11: 1949 s. 423—435.
78. Baranowski Bohdan: Księgi miejskie z południowo-wschodniej Wielkopolski jako źródło dla historii kultury materialnej XVI—XVIII w. Informacja archiwalna. Kwart. Hist. Kult. Mater. R. 2: 1954 s. 189—196.
79. Hornowska M[aria], Zdzitowiecka—Jasieńska H[alina]: Zbiory rękopiśmienne w Polsce średniowiecznej. Warszawa 1947 Nakł. Kasy im. Mianowskiego 8° s. 575.
80. Kupczyński T[adeusz]: Źródło historycznej prawdy o Pomorzu Zachodnim. Życie i Kultura R. 1: 1951 nr 15 s. 4.
81. Pianko Gabriela: Powstanie bibliotek i archiwów w Polsce w epoce humanizmu i refomacji. Meander R. 9: 1954 nr 1 s. 3—32.
82. Piskorska Helena: Aktualne zagadnienia archiwów miejskich na Pomorzu. Dzisiejsze Pomorze 1946 z. 3 (17).
83. Strelcyn Stefan: Katalog rękopisów orientalnych (znajdujących się w archiwach i bibliotekach polskich). Przegl. Orient. R. 5: 1953 nr 1 s. 48—54.
84. Wysłouch Seweryn: Materiały do dziejów nowożytnych Ziem Zachodnich z archiwów śląskich. Spraw. PAU 1950 nr 6 s. 359—361.

Poszczególne archiwa podlegające Naczelnej Dyrekcji
Archiwów Państwowych

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

85. Archiwum Główne Akt Dawnych. T. 1, zeszyt 1. Akta Komisji Policji Obojga Narodów i Komisji Policji Koronnej (1791—1794). Oprac. Jadwiga Jankowska. Warszawa 1949. Nacz. Dyrekcja Archiw. Państw. 4° s. 39. Archiwa Polskie. Inwentarze Nr 1.
86. Bańkowski Piotr: Archiwa i zbiory podworskie udostępnione do badań naukowych. Kwart. Hist. R. 60: 1953 s. 418—429.
87. Gerber Rafał: Mały Rapperswill [Archiwum Ostrowskich w Ujeździe]. Kuźnica R. 5: 1949 nr 4 s. 10.
88. Gieysztor Aleksander: Fragmenty zapisek herbowych piotrkowskich i radomskich województwa sieradzkiego w XIV i XV w. Przegl. Hist. T. 37: 1948 s. 376—406.
89. Karwasińska Jadwiga: Z dziejów Archiwum Koronnego. Dokumenty Krzyżackie. Przegl. Hist. T. 37: 1948 s. 181—193.

90. Konarski Kazimierz: Archiwum Główne Akt Dawnych (w Warszawie). Kwart. Hist. R. 54: 1947 s. 120—123.
91. Konarski Kazimierz: Akta Zarządu Pałaców Cesarskich w Warszawie (1796—1923). Referat archiwalny. Warszawa 1945 Wyd. Państw. Inst. Historii Sztuki i Inwentaryz. Zabytków (Maszynopis powielany) s. 2 nlb. 12. Mater. Dziejów Szt. Kult. nr 2.
92. Łopaciński Euzebiusz: Materiały do dziejów rzemiosła artystycznego w W. Ks. Lit. XII—XIX w. Mater. Dziejów Szt. Kult. 1945 z. 1.
93. Łopaciński Euzebiusz: Warszawskie poszukiwania archiwalne do dziejów sztuki. Biul. Hist. Szt. Kult. R. 9: 1947 nr 1/2 s. 144—147.
94. Olszawska—Skowrońska Zofia: Pomiary zabytków architektury klasztornej w zbiorze kartograficznym Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie. Ochr. Zab. R. 5: 1952 zesz. specj. s. 66—96.
95. Rybarski Antoni: Archiwa i inne zbiory rękopisów odnoszących się do dziejów społecznych i gospodarczych. Warszawa. Roczniki i Dziejów Społ. Gosp. T. 8: 1939/46 s. 366—369, T. 9: 1947 s. 246.
96. Senkowski Jerzy: Materiały archiwalne do historii organizacji polskiej siły zbrojnej w drugiej połowie XV wieku przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, W: Studia i materiały do historii sztuki wojennej. [T.] 1. Warszawa 1954 s. 497—521.
97. Stebelski Adam: Archiwa warszawskie po wojnie. Przegl. Hist. T. 37: 1948 s. 357—373.
98. Warecka Daniela: Zbiór kartograficzny Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie. Kwart. Hist. Kult. Mater. R. 3: 1955 s. 435—444. tabl. 13, Soderzanie s. 504—505, Summaries s. 512—513.
99. Zienkiewicz Wacław: „Militaria” 1794 roku, ich koleje, wyniszczenie, stan zachowania w naszych archiwach. Cz. 1. W: Studia i Materiały do Historii Sztuki Wojennej [T.] 1. Warszawa 1954 s. 307—320.

Archiwum Akt Nowych

100. Kolankowski Zygmunt: Wartość materiałów znajdujących się w Archiwum Akt Nowych dla zagadnień śląskich. W: Konferencja Śląska Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk. Wrocław 28. VI — 1. VII 1953. Przemówienia, referaty, dyskusje. T. 2. Wrocław 1954 s. 176—182.

Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Bydgoszczy

101. Archiwa i inne zbiory rękopisów odnoszących się do dziejów społecznych i gospodarczych. Toruń. Oprac. H[elena] P[iskorska]. Roczniki i Dziejów Społ. Gosp. T. 9: 1947 s. 248—249.
102. Archiwum Miasta Torunia w latach 1945/49. Oprac. H[elena] P[iskorska]. Kwart. Hist. R. 57: 1948 s. 390—393.
103. Budkova Janina: Archiwum Miejskie w Toruniu jako warsztat pracy dla studiów pomoroznawczych. Przegl. Zach. 1949 nr 11 s. 505—509.
104. Ciesielska Karola: Materiały źródłowe do dziejów Torunia do roku 1410 w Archiwum Toruńskim. Zap. Tow. Nauk. w Toruniu. T. 20: 1954 [druk:] 1955 z. 1/4 s. 387—406.
105. Dygala Adam, Puciata Mateusz: Przegląd i charakterystyka zasobów archiwalnych Bydgoszczy, Gdańska i Torunia z zakresu dziejów ruchu robotni-

- czego w latach 1870—1914 na Pomorzu Wschodnim. Kwart. Hist. R. 61: 1954 s. 451—464.
106. Esman Tadeusz: Archiwum Państwowe w Bydgoszczy. Zap. Tow. Nauk. w Toruniu. T. 13: 1949 z. 1/4 s. 73—78.
 107. Esman Tadeusz: [Archiwum Państwowe w Bydgoszczy]. Rocz—i Dziejów Społ. Gosp. T. 13: 1951 s. 438—440.
 108. Esman Tadeusz: Archiwum Państwowe w Bydgoszczy. Dzisiejsze Pomorze 1946 z. 9 (24).
 109. Piskorska H[elena]: [Archiwum m. Torunia]. Rocz—i Dziejów Społ. Gosp. T. 13: 1951 s. 461—463.
 110. Piskorska Helena: Archiwum m. Torunia w czasie i po okupacji. Zap. Tow. Nauk. w Toruniu T. 13: 1947 z. 1—4 s. 62—72.
 111. Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Bydgoszczy i jego Oddział Terenowy w Toruniu. Warszawa 1954 Nacz. Dyrekcja Archiw. Państw. 4° k. nlb. 1,30, powielany. Na prawach rękopisu. Archiwalny Biuletyn Informacyjny.

Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Gdańsku

112. Archiwum Państwowe [w Gdańsku]. Kwart. Hist. R. 54: 1947 s. 91—92.
113. Archiwum Państwowe [w Gdańsku]. Kwart. Hist. R. 55: 1948 s. 225—226.
114. Archiwum Państwowe w Gdańsku. Zap. Tow. Nauk. w Toruniu. T. 13: 1947 z. 1/4 s. 116—117.
115. Dragan Marcin: Archiwum Państwowe w Gdańsku. Dzisiejsze Pomorze 1946 z. 12/27.
116. Dragan Marcin: Stan dzisiejszy Archiwum Państwowego w Gdańsku. Zap. Tow. Nauk. w Toruniu. T. 13: 1947 z. 1—4 s. 116—117.
117. Dragan Marcin, Morcinek Roch, Sławoszeńska Maria: Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Gdańsku. Warszawa 1954 Nacz. Dyrekcja Arch. Państw. 4° K. nlb. 1, 22, powielany. Na prawach rękopisu. Archiwalny Biuletyn Informacyjny.
118. Odbudowa archiwum gdańskiego. Przegl. Zach. 1947 nr 7/8 s. 642—645.
119. Państwowe Archiwum Gdańskie. Kwart. Hist. R. 57: 1948 s. 371—374.
120. Sławoszeńska Maria: Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Gdańsku. Rocz. Gdański T. 13: 1954 s. 181—194.

Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Katowicach

121. Antonów Michał: Archiwa na Górnym Śląsku. Sobótka R. 3: 1948 s. 582—587.
122. Antonów Michał: Archiwum Państwowe w Katowicach. Sobótka R. 4: 1949 s. 299.
123. Antonów Michał: Archiwum Państwowe, Katowice. Rocz—i Dziejów Społ. Gosp. T. 12: 1949 s. 281—282.
124. Antonów Michał: Uwagi o losach archiwaliów górnośląskich w związku z ostatnią wojną. Komunikaty Instytutu Śląskiego. Seria 5, Komunikat nr 44.
125. Antonów Michał, Jaros Jerzy, Poprawska Stanisława: Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Stalinogrodzie oraz jego Oddziały Terenowe i Archiwa Powiatowe [Katowice]. Warszawa 1955 Nacz. Dyrekcja Archiwów Państw. 4° K. nlb. 1, 34, powielany. Na prawach rękopisu. Archiwalny Biuletyn Informacyjny.

126. Bielińska Maria: Pszczyna i jej archiwum zamkowe. Komunikaty Instytutu Śląskiego. Seria 7, Komunikat nr 2.
127. Uniowski Izidor: Polonica Archiwum Miejskiego w Gliwicach. Komunikaty Instytutu Śląskiego 1948. Seria 4, Komunikat nr 16.

Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Kielcach

128. Archiwa i inne zbiory rękopisów odnoszących się do dziejów społecznych i gospodarczych. Archiwa państwowe w Kielcach, Piotrkowie i Radomiu. Oprac. Antoni Rybarski. Rocz-i Dziejów Społ. Gosp. T. 9: 1947 s. 249—252.
129. Pazdur Jan: [Archiwum Państwowe w Kielcach]. Rocz-i Dziejów Społ. Gosp. T. 13: 1951 s. 440—442.

Archiwum Państwowe M. Krakowa i Województwa Krakowskiego

130. Archiwum Państwowe w Krakowie. Kwart. Hist. R. 54: 1947 s. 101.
131. Budka Włodzimierz, Kamiński Adam, Pańków Stanisława: Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Krakowie oraz jego archiwa powiatowe. Warszawa 1955 Nacz. Dyrekcja Archiw. Państw. 4^o nlb. 1, 56, powielany. Na prawach rękopisu. Archiwalny Biuletyn Informacyjny.
132. Friedberg Marian: Archiwa i biblioteki krakowskie (1939—1945). Bibl. Krak. 1946 nr 104 s. 97—101.
133. Friedberg Marian: Archiwum Akt[ów] Dawnych m. Krakowa. Kwart. Hist. R. 54: 1947 s. 100.
134. Friedberg Marian: Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa. Kwart. Hist. R. 55: 1948 s. 229—230.
135. F[riedberg] M[arian]: Archiwum Aktów Dawnych m. Krakowa. Kwart. Hist. R. 57: 1948 s. 376—377.
136. Kamiński Adam: [Archiwum Państwowe w Krakowie], Rocz-i Dziejów Społ. Gosp. T. 13: 1951 s. 443—445.
137. Kaczmarczyk Kazimierz: Catalogus diplomatum pergameneorum Universitatis Jagellonicae Cracoviensis. Cracoviae 1953 Sumpt. Universitatis Jagellonicae Cracoviensis 8^o s. XIV, nlb. 2, 480, tabl. 6.
138. Turowska-Barowa Irena: Archiwum Państwowe w Krakowie. Kwart. Hist. R. 54: 1947 s. 101.
139. Tyrowicz Marian: [Archiwum Aktów Dawnych m. Krakowa]. Rocz-i Dziejów Społ. Gosp. T. 13: 1951 s. 442—443.
140. Tyrowicz Marian: Archiwum osobiste ks. Albina Dunajewskiego z lat 1849—1894. Kraków 1947 wyd. „Nasza Przyszłość” s. 2 nlb. 22 Odb.: Nasza Przyszłość 1947, t. 3.
141. Tyrowicz Marian: Stuletnia instytucja kredytowa i wojenne losy jej archiwum. Rocz-i Dziejów Społ. Gosp. T. 9: 1947 s. 129—142.
142. Wdowiszewski Zygmunt: Akta nadzoru budowlanego w Galicji 1772—1913. Mater. Dziejów Szt. Kult. 1945 z. 3.
143. Wdowiszewski Zygmunt: Akta szkół artystycznych krakowskich 1818—1819. Mater. Dziejów Szt. Kult. 1945 z. 3.

Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie

144. Archiwa i inne zbiory rękopisów odnoszących się do dziejów społecznych i gospodarczych. Lublin. Oprac. L[eon] Białkowski. Rocz-i dziejów Społ. Gosp. T. 9: 1947 s. 252—253.

145. Białkowski Leon: Lubelskie zbiory archiwalne. Spraw. TN KUL. 1947 nr 1 s. 34.
146. B[iałkowski] L[eon]: Lublin. Archiwum Państwowe w Lublinie. Kwart. Hist. R. 55: 1948 s. 232.
147. Białkowski Leon: Zamierzone wydawnictwa archiwalne w Lublinie. Rocz-i Humanist. T. 1: 1949 s. 375—378.
148. Dubasowa M[irosława]: Archiwum Państwowe. Lublin. Rocz-i Dziejów Społ. Gosp. T. 12: 1949 s. 232—233.
149. D[ubasowa] M[irosława]: Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie w okresie międzywojennym i dzisiaj. Kamena R. 12: 1953 nr 1/2 s. 102—104.
150. Gawarecki Henryk, Lenart Bonawentura: Najstarszy plan miasta Lublina z połowy XVII wieku i jego konserwacja. Ochr. Zab. R. 7: 1954 nr 3 (26) s. 197—198.

Archiwum Państwowe M. Łodzi i Województwa Łódzkiego w Łodzi

151. Fijałek J[an], Tomczak A[ndrzej], Trawkowski St[anisław]: Katalog planów miast w zbiorach Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Łodzi. Warszawa 1955. Budownictwo i Architektura, 12° s. 59, nlb. 1 Instytut Urbanistyki i Architektury. Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych. Ilustrowany Katalog Źródeł Kartograficznych do historii budowy miast polskich. Zeszyt 3. Załącznik do prac IUA, z. 1.

Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Olsztynie

152. Grygier Tadeusz: Archiwum Państwowe w Olsztynie. Rocz-i Dziejów Społ. Gosp. T. 13: 1951 s. 446—452.
153. Grygier Tadeusz: Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Olsztynie. Warszawa 1953 Nacz. Dyrekcja Archiw. Państw. 4° K. nlb. 1, 18, powielany. Na prawach rękopisu. Archiwalny Biuletyn Informacyjny.
154. Sukertowa-Biedrawina Emilia: Gizewiusz w świetle archiwum parafialnego w Ostródzie. Instytut Mazurski w Olsztynie. Komunikat Działu Informacyjno-Naukowego R. 1947 nr 9/15.
155. Sukertowa-Biedrawina Emilia: Odnalezione dokumenty w Olsztynie. Przegl. Zach. 1949 nr 1/2 s. 130—132.

Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Opolu

156. Koszyk Szymon: Dokumenty pergaminowe Archiwum Miejskiego w Opolu. Sobótka R. 5: 1950 s. 91—125.
157. Kucner Alfred: Akta Wydziału Politycznego b. Regencji Opolskiej z lat 1920—1939. Sobótka R. 1: 1946 s. 275—286.
158. Popiołek O[swald] S[tefan]: Zespoły dostępne dla badań naukowych w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Opolu. Sobótka R. 9: 1954 s. 629—641.
159. Szymiczek Franciszek: Pogranicze czesko-niemieckie w świetle archiwaliów b. Rejencji Opolskiej. Komunikaty Instytutu Śląskiego. Seria 6. Komunikat 21.

Archiwum Państwowe M. Poznania i Województwa Poznańskiego w Poznaniu

160. Bielecka Janina: [Archiwum Państwowe w Poznaniu]. Rocz-i Dziejów Społ. Gosp. T. 13: 1951 s. 452—457.

161. Czerwiński Kazimierz: Tajne archiwum niemieckie w Pile. Dzisiejsze Pomorze. Komunikaty Działu Informacyjno-Naukowego Instytutu Bałtyckiego 1946 nr 17/31.
162. Paprocki Franciszek: Źródła do Wiosny Ludów w Wielkopolsce w Archiwum Państwowym w Poznaniu. Rocz-i Hist. R. 17: 1948 z. 2 s. 399—412.

Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Przemyślu

163. Kwolek Jan: Przemyśl [Stan Archiwum Miejskiego]. Kwart. Hist. R. 55: 1948 s. 234—237.

Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Szczecinie

164. Jordan Feliks: Życie Kulturalne Szczecina. Archiwum Państwowe. Przegl. Zach. R. 10: 1954 nr 2 s. 283—285.
165. Kupczyński Tadeusz: [Archiwum szczecińskie]. Rocz-i Dziejów Społ. Gosp. T. 13: 1951 s. 457—460.
166. Lachnitt Walerian: Strażnica wielkich pieczęci [Archiwum Państwowe w Szczecinie]. Szczecin 1947 nr 41/42 s. 183.
167. Okoń Irena: Prace Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Szczecinie. Życie i Kult. 1952 nr 19 s. 7.
168. Okoń Irena, Wielopolski Alfred: Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Szczecinie. Warszawa 1953 Nacz. Dyrekcja Archiw. Państw. 4^o K. nlb. 1, 19, powielany. Na prawach rękopisu. Archiwalny Biuletyn Informacyjny.
169. Tuhan-Taurogiński Bolesław: Archiwum Państwowe. Szczecin. Rocz-i Dziejów Społ. Gosp. T. 12: 1949 s. 283—284.
170. Tuhan-Taurogiński Bolesław: Archiwum szczecińskie. Zap. Tow. Nauk. w Toruniu. T. 13: 1947 z. 1—4 s. 79—84.
171. Tuhan-Taurogiński Bolesław: Archiwum Państwowe w Szczecinie. Dzisiejsze Pomorze 1946 z. 7/21.

Archiwum Państwowe M. Warszawy i Województwa Warszawskiego w Warszawie

172. B[achulski] A[leksy]: Archiwum Miasta Warszawy (1945—1949). Kwart. Hist. R. 57: 1948 s. 395.

Archiwum Państwowe M. Wrocławia i Województwa Wrocławskiego we Wrocławiu

173. Archiwa i inne zbiory rękopisów odnoszących się do dziejów społecznych i gospodarczych. Wrocław. Oprac. S. I. Rocz-i Dziejów Społ. Gosp. T. 9: 1947 s. 252.
174. Archiwum Akt Dawnych m. Wrocławia. Sobótka R. 5: 1950 s. 252—253.
175. Czaplinski Władysław: Wrocław [Organizacja Archiwum]. Kwart. Hist. R. 54: 1947 s. 125—127.
176. Dereń Andrzej: Zasób Wojewódzkiego Archiwum Państwowego [Wrocław] i prace nad nim w okresie dziesięciolecia. Sobótka R. 10: 1955 s. 315—327.
177. K[ucner] Alfred: Archiwum Akt Dawnych m. Wrocławia. Sobótka R. 5: 1950 s. 252—253.
178. Kucner Alfred: Ocalałe archiwalia w Archiwum Miejskim we Wrocławiu. Sobótka R. 8: 1953 [druk] 1954 s. 361—367.

179. Walter Mieczysław, Wąsowicz Michał: Archiwum Państwowe we Wrocławiu /kronika/. Sobótka R. 1: 1946 s. 331—334.
180. Wąsowicz Michał: Archiwum Akt Dawnych m. Wrocławia. Sobótka R. 3: 1948 s. 579—581.
181. Wąsowicz Michał: Archiwum Państwowe we Wrocławiu. Sobótka R. 3: 1948 s. 576—579.
182. Wąsowicz Michał: Archiwum Państwowe we Wrocławiu. Sobótka R. 4: 1949 s. 297—298.
183. Wąsowicz Michał: Archiwum Państwowe we Wrocławiu. Sobótka R. 5: 1950 s. 250—252.
184. Wojewódzkie Archiwum Państwowe we Wrocławiu. Sobótka R. 8: 1953 [druk]: 1954 s. 360—361.

Informacje o materiałach archiwalnych znajdujących się
w innych archiwach i bibliotekach

Biblioteka Narodowa

185. Horodyski Bogdan: Fragment katalogu dokumentów pergaminowych z Biblioteki Ordynacji Zamojskiej. Przegl. Hist. T. 36: 1946 s. 96—119.
186. Horodyski Bogdan: Polonica rękopiśmienne z Biblioteki Załuskich. Przegl. Bibliot. R. 16: 1948 s. 64—100 i odb.
187. Horodyski Bogdan: Spuścizna działu rękopiśmiennego Biblioteki Załuskich. Przegl. Bibliot. R. 16: 1948 s. 40—63 i odb.

Biblioteka Kórnicka (PAN)

188. Kozłowska-Studnicka Janina: Archiwum Zarembów w zbiorze rękopisów Kórnickich [Kórniki]. Pam. Bibl. Kórn. z. 5: 1955 s. 205—226, Soderżanie s. 343—344, Summaries s. 348.
189. Kozłowska-Studnicka Janina: Zapiski Jędrzeja Kitowicza na archiwaliach konfederackich 1770—1771. Notatka archiwalna. Pam. Bibl. Kórn. Z. 5: 1955 s. 227—239.

Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (PAN)

190. Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Oprac. zbiorowe pod red. Jadwigi Turskiej T. 1. Wrocław 1948 8° s. XII, 576.
191. Klimowicz Mieczysław: Archiwum Świejkowskich. Kilka słów o proveniencji. Ze Skarbcza Kultury R. 2: 1953 z. 2 s. 63—68.
192. Klimowicz Mieczysław: Archiwum Świejkowskich. Fragmenty zachowane w Bibliotece ZNiO [Zakładu Narodowego im. Ossolińskich]. Ze Skarbcza Kult. R. 2: 1953 z. 1 s. 78—89.
193. Turska Jadwiga: Archiwum Wodzickich z Kościelnik w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Roczn. Zakł. Narod. im. Ossolińskich T. 4: 1953 s. 129—171.

Archiwum Zakładu Historii Partii przy KC PZPR

194. Archiwum KC PPR. Przegl. Socjalny T. 10: 1949 s. 608.

195. Archiwum Komitetu Centralnego Partii Robotniczej [w Warszawie]. Dzieje Najnow. T. 1: 1947 z. 2 s. 360—368.

Archiwa kościelne i klasztorne

196. Glemma Tadeusz: Źródła do dziejów kościelnych Pomorza w krakowskich archiwach diecezjalnych [W:] Księga pamiątkowa 75-lecia Towarzystwa Naukowego w Toruniu. Toruń 1952 s. 61—92 i odb. 8° s. 32.
197. Kronika kulturalno-naukowa M. Wrocławia (maj 1945 — grudzień 1946). (Archiwum Diecezjalne i Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu) Sobótka. R. 1: 1946 s. 137—138.
198. Librowski Stanisław: Archiwum Diecezji Wrocławskiej. Zap. Tow. Nauk. w Toruniu. T. 13: 1947 z. 1—4 s. 85—88.
199. Liedtke Antoni: Archiwa Diecezji Chełmińskiej. Zap. Tow. Nauk. w Toruniu. T. 13: 1947 nr 1—4 s. 101—102.
200. Malej Witold: Archiwum Konsystorza Warszawskiego [Warszawa]. Wiadom. Archidiec. R. 35: 1951 nr 4 s. 118—121.
201. Nowacki Józef: Losy wojenne Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu. Spraw. Pozn. TPN, T. 36: 1946.
202. Sułkowski Zygmunt: Najstarsze dokumenty biskupstwa bobolińskiego. Rocz-i Hist. R. 19: 1950 s. 1—67.
203. Urban Wincenty: Archiwum, Muzeum Archidiecezjalne i Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu. 1945—47. Sobótka R. 2: 1948 s. 465—468.
204. Urban W[incenty]: Archiwum Archidiecezjalne i Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu w 1948 r. Wiadom. Kościel. R. 4: 1949 nr 3 s. 99—101.
205. Urban Wincenty: Archiwum Archidiecezjalne i Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu w 1948 r. Sobótka R. 3: 1948 s. 581—582.
206. Urban Wincenty: Ocalałe archiwalia z czasów diecezjalnych rządów arcybiskupa kardynała Adolfa Bertrama (1914—1945). Sobótka R. 10: 1955 s. 531—535.
207. Zawadzki Józef: Sprawozdanie ze stanu bibliotek i archiwów diecezji warmińskiej. Zap. Tow. Nauk. w Toruniu T. 13: 1947 nr 1—4 s. 103.

Żydowski Instytut Historyczny

208. Archiwa stowarzyszeń żydowskich w Krakowie. Biul. Żyd. Inst. Hist. 1949 listopad s. 12—13.
209. Brilling Bernard: Archiwum Gminy Żydowskiej we Wrocławiu. Biul. Żyd. Inst. Hist. 1949 listopad s. 15—17.
210. Brustin—Berenstein T.: Akta i zeznania w drugiej części Archiwum Podziemnego Getta Warszawskiego. Biul. Żyd. Inst. Hist. 1951 nr 1 s. 51—58.
211. Brustin—Berenstein T.: Akta Rady Żydowskiej (Judenratu) w Lublinie. Biul. Żyd. Inst. Hist. 1949 listopad s. 10—11.
212. Datner Szymon: Zespół archiwalny żydowskiej administracji getta łódzkiego tzw. Rumkowskiego. Biul. Żyd. Inst. Hist. 1949 marzec s. 17—18.
213. Eisenbach Artur: Podziemne Archiwum Historyczne. Biul. Żyd. Inst. Hist. 1950 marzec s. 5—6.
214. Eisenbach A[rtur]: O pracach naukowo-badawczych w getcie warszawskim (Na podstawie materiałów Archiwum Ringelbluma). Biul. Żyd. Inst. Hist. 1951 nr 1 s. 27—48.

215. G[oldhar] — M[arkowa] E[stera]: Archiwa stowarzyszeń żydowskich w Krakowie. Biul. Żyd. Inst. Hist. R. 1: 1950 nr 2 listopad, s. 12—13.
216. Goldhar—Markowa Estera: Materiały o udziale Żydów polskich w partyzantce, w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego. Biul. Żyd. Inst. Hist. R. 1: 1950 nr 1 marzec s. 9—14.
217. G[oldhar] — M[arkowa] E[stera]: O zespole archiwalnym Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Krakowie. Biul. Żyd. Inst. Hist. R. 1: 1950 nr 1 marzec s. 21—24.
218. Iwan W: Archiwum Prasowe Ż[ydowskiego] I[nstytutu] H[istorycznego]. Biul. Żyd. Inst. Hist. 1949 marzec s. 23.
219. Iwan W: Archiwum Prasowe Ż[ydowskiego] I[nstytutu] H[istorycznego]. Biul. Żyd. Inst. Hist. 1950 marzec s. 25.
220. Kupfer E[fraim] F[ranciszek]: Dział rękopisów i starych druków w Żydowskim Instytucie Historycznym. Biul. Żyd. Inst. Hist. R. 1: 1950 nr 1 marzec s. 20—21.
221. Kupfer E[fraim] F[ranciszek]: Dział korespondencji w zbiorach rękopiśmiennych Żydowskiego Instytutu Historycznego. Biul. Żyd. Inst. Hist. R. 1: 1950 nr 2 listopad s. 14.
222. Mark Bernard: O odnalezionej drugiej części Podziemnego Archiwum Getta. Kwart. Hist. R. 58: 1951 s. 84—90.
223. Mark B[ernard]: Ruch oporu i geneza powstania w getcie warszawskim w świetle ostatnio odnalezionych materiałów Podziemnego Archiwum Getta. Biul. Żyd. Inst. Hist. 1951 nr 1 s. 3—26.

V. ARCHIWA ZA GRANICĄ

Zob. poz. 68.

224. Rużyło—Pawłowska Jadwiga: Poszukiwania rękopisów i materiałów mikiewiczowskich w archiwach radzieckich. Nauka Pol. R. 3: 1955 nr 2 s. 147—149.
225. Senkowski Jerzy: Czechosłowackie prace archiwalne. Kwart. Hist. R. 62: 1955 s. 170—175.
226. Sokołowski Franciszek: Z dziejów archiwum w Delfach. Przegl. Hist. T. 37: 1948 s. 121—126.
227. Svátek Józef: Polskie patenty i ogłoszenia urzędowe w Archiwum Krajo-
wym w Opawie. Sobótka R. 6: 1951 s. 225—231.